

Na krakowskim Rynku Głównym

Marsz chochołów



Fot. Anna Kaczmarz

(INF. WL.) 43 chochoły przemaszerowały wczoraj ulicami Krakowa. Pochód zorganizowano, by uczcić 100-lecie prapremiery „Wesela” Stanisława Wyspiańskiego.

Głównym punktem programu było osłonięcie na krakowskim Rynku przed ratuszem, przez Marię Rydlową, jej syna Jana i wnuczkę Magdę, pomnika Złotego Rogu oraz wybór Chochoła Stulecia - został nim chochoł medialny. Zwycięzca w nagrodę otrzymał... różowego trabanta. Do konkursu stanęły m.in.: chochoły latające, po ewolucji, tekturowe i był też - poza konkursem - Hiperchochoł na szczudłach.

Na pomysł pomnika oraz wyborów „Chochoła Stulecia” wpadli m.in. teatr Groteska-Of, Stowarzyszenie Karczmia Rzym oraz zarząd Dzielnicy Pierwszej i chwala im za to.

(NIKA)

O uroczystościach związanych ze 100-leciem prapremiery „Wesela” Stanisława Wyspiańskiego - str. 7

Maty na granicy

- Uwaga na sodę kaustyczną! - ostrzega prof. Maciej Pawłowski

(INF. WL.) W związku z groźbą przyszczyć słowackie służby celne i graniczne rekwirowują żywność przy próbach jej przewiezienia z Polski na teren Słowacji. Na przejściach granicznych wykładane są maty ze środkiem dezynfekcyjnym, po których przejeżdżają auta i przechodzą piesi. Żaden punkt przekraczania granicy nie został na razie zamknięty.

- Jadąc na Słowację, lub tranzytem przez nią, najlepiej wziąć tylko pieniądze na jedzenie, by nie narażać się na utratę kanapek - powiedziała nam wczoraj Barbara Tokarczyk, sekretarz komendanta Karpackiego Oddziału Straży Granicznej w Nowym Sączu.

- Utrudnienie występuje na przejściu kolejowym w Muszynie - zwraca uwagę kierownik Jerzy

Gilewicz, zajmujący się administracją przejść granicznych. - Możemy poddawać odkażaniu ludzi wysiadających i rozpoczynających tam podróż. Jeśli jednak pociąg przejeżdża granicę nocą, nikt nie budzi pasażerów i nie wyprowadza ich na peron.

Maty nasączone są 2-procentowym roztworem sody kaustycznej, który ma zabijać wirusy przyszczyć, jeśli takie znalazły się na oponach samochodów lub na butach; roztwór 0,5-procentowy służy do usunięcia ewentualnych wirusów z dłoni człowieka.

- Soda kaustyczna, czyli tęg sodowy, jest to bardzo silny, agresywny środek, który niszczy każde białko, w tym również białko wirusowe - mówi prof. Maciej Pawłowski, kierownik Katedry Chemii Leków Collegium Medi-

cum UJ, dziekan Wydziału Farmaceutycznego. - Na szczęście, skóra człowieka, jeśli nie jest uszkodzona i gdy roztwór tego środka jest w optymalnym stężeniu, chroni nas przed szkodliwym działaniem sody. Fatalne natomiast, a nawet niekiedy tragiczne skutki może mieć dostanie się tugu sodowego na uszkodzoną skórę, błony śluzowe czy, nie daj Boże, do oka.

Czy możemy zatem wkładać dłoni do roztworu sody, jeśli mamy np. świeżą ranę? - W takich przypadkach nie wolno wkładać rąk do roztworu, chyba że zabezpieczymy ranę szczelnym opatrunkiem - ostrzega profesor.

(WCH, K.W.)

Rozmowa z profesorem Maciejem Pawłowskim - str. 4

O przyszczyć w Wielkiej Brytanii - str. 6

W Cieszynie

Bronią maszyn

Związkowcy z cieszyńskiego oddziału Polifarbu Cieszyn-Wrocław zapowiedzieli, że w sobotę i niedzielę zablokują zakład, by nie dopuścić do przeniesienia części maszyn do Wrocławia.

Mirosław Kitowski z NSZZ „Solidarność” powiedział wczoraj, że związkowcy otrzymali informację, iż linia produkcyjna jednej z farb ma zostać przeniesiona do Wrocławia. Na tej linii wytwarzano około 70 procent produkcji, która powstawała w Cieszynie.

(PAP)

Wciąż jeździ

(INF. WL.) Proces 22-letniego Roberta Z. - kierowcy, który w Krakowie w listopadzie 1998 r. potracił śmiertelnie dwoje młodych ludzi, będzie musiał rozpocząć się od nowa.

Tymczasem oskarżony, który przed sądem odpowiada z wolnej stopy, nadal jeździ samochodem. Prokuratura nie wydała postanowienia o zatrzymaniu mu prawa jazdy.

Małgorzata Wilkosz-Słiwa, rzeczniczka Prokuratury Okręgowej stwierdziła wczoraj, że bez znajomości akt głównych sprawy nie może udzielić informacji na ten temat. Zapewniła jednak, że zrobi to w poniedziałek.

Szczegóły - str. 4

Wypróbował gaz na kolegach

Evakuacja szkoły w Krzeszowicach

(INF. WL.) 25 uczniów w Krzeszowicach zatrzało się gazem paraliżująco-łzawiącym rozpylonym przez jednego z ich kolegów.

- Dzieci miały zaczerwienione oczy, mdłości, zawroty głowy

- mówi Elżbieta Nowak, dyrektorka Szkoły Podstawowej nr 1 i Gimnazjum w Krzeszowicach. - Natychmiast podjęłam decyzję o ewakuacji dzieci i nauczycieli, wezwaliśmy policję i pogotowie ratunkowe.

Przybyli lekarze zdecydowali o przewiezieniu 15 poszkodowanych do Wojewódzkiego Specjalistycznego Szpitala Dziecięcego im. św. Ludwika w Krakowie.

Szczegóły - str. 4

W Wejherowie zginęły dwie dziewczynki

Stały na przystanku



Fot. Stefan Kraszewski (PAP)

Po wypadku w Wejherowie (woj. pomorskie)

Dwie 10-letnie dziewczynki zginęły na miejscu przejechane przez samochód osobowy w Wejherowie.

Do tragedii doszło wczoraj przed południem. Na stojące na przystanku autobusowym dziewczynki, wybierające się prawdopodobnie do szkoły, najechał renault kangoo. Samochód

prowadził 20-letni Patryk K. z Redy. Ze wstępnych ustaleń policji wynika, że powodem wypadku była nadmierna prędkość. Kierowca przejechał przez pas rozdzielający drogę i stracił panowanie nad pojazdem. Był trzeźwy, z lekkimi obrażeniami trafił do szpitala.

(PAP)

Zakładnicy uwolnieni

Saudyjscy zdecydowali się na atak po konsultacjach z Moskwą

Saudyjskie oddziały specjalne dokonały wczoraj szturmu na porwany przez czeczeńskich terrorystów rosyjski samolot pasażerski, który od czwartku stał na lotnisku w Medynie.

W czasie akcji uwolnienia zakładników zginęły trzy osoby: rosyjska stewardesa, turecki pasażer i jeden z porywaczy.

Saudyjscy zdecydowali się na atak po konsultacjach z władzami rosyjskimi, kiedy negocjacje z porywaczami, kilkakrotnie zrywane

i wznowiane, ostatecznie znalazły się w impasie, a terroryści zagrozili wysadzeniem maszyny w powietrze.

Władimir Proniczew, wiceszef rosyjskiej Federalnej Służby Bezpieczeństwa, oświadczył wczoraj wieczorem, że służby specjalne mają poważne informacje, iż uprowadzenie rosyjskiego samolotu zlecił bezpośrednio międzynarodowy terrorysta Chattab.

Korespondencja „Dziennika” z Moskwy - str. 6

Spada produkcja

Zdaniem części analityków, spadek produkcji w lutym może oznaczać recesję.

Szczegóły - str. 8

Dzisiaj w „Dzienniku Polskim”

listy

Jana Nowickiego

„Między Niebem a Ziemią”

- szukaj w Pejzażu.

11164K

Śródmiejski Ośrodek Kultury, Dziennik Polski, Wojewódzka Biblioteka Publiczna zapraszają na spotkanie z autorem książki nagrodzonej jako Krakowska Książka Miesiąca

Józef Baran

Dom z otwartymi ścianami

Wydawnictwa Nowy Świat

wieczór uświetnią: Anna Dymna - recytacja

Jan Oberbek - muzyka

prowadzenie: Jan Pieszcachowicz

19.03.2001 r., godz. 18.00,

siedziba „Dziennika Polskiego”, ul. Wielopole I

WSTĘP WOLNY!

POCZTA POLSKA

DZIENNIK POLSKI

Druga strona

Duchy na konwenanse

Niemal 17 proc. Szwedów wierzy w duchy, wynika z fragmentów sondażu opublikowanych przez szwedzki dziennik „Expressen”. W życiu mieszkańców Północy ważną rolę odgrywa też astrologia, dowodzi w swej pracy doktorskiej Sven-Eric Morhed z uniwersytetu w Uppsali. 13 proc. Szwedów wierzy, że o ich osobowości decydują znaki zodiaku. Najczęściej do wiary w zjawiska paranormalne przyznają się kobiety i ludzie młodzi. „Myślę, że nasza kultura daje kobietom większe prawo do tego, aby wierzyć w takie rzeczy” – powiedział Morhed na łamach gazety. Naukowiec dodał, że młodzi ludzie chętnie przyznają się, że wierzą w duchy, gdyż łatwiej im odrzucić społeczne konwenanse. **AFP**

Wpływowi emerycy

Były prezydent Rosji, Borys Jelcyn, zamierza utworzyć „Klub Seniorów”, który skupiałby emerytowane głowy państw, poinformował rzecznik prezydenta, Władimir Szewczenko. Jelcyn myśli obecnie o spotkaniu na szczeblu międzynarodowym ze swymi dawnymi kolegami z kręgu władzy. Oprócz byłego prezydenta Rosji, w pierwszej kolejności do klubu mieliby wejść: były prezydent USA George Bush i były premier Japonii Ryutaro Hashimoto. Jelcyn zapowiadał utworzenie „Klubu Seniorów” w swej autobiograficznej książce zatytułowanej „Prezydencki maraton”. Według autora, klub emerytowanych szefów państw miałby wywierać wpływ na atmosferę stosunków międzynarodowych. 31 grudnia 1999 r. Borys Jelcyn ustąpił fotela prezydenckiego Władimirowi Putinowi. Od tamtego czasu spotkał się z Helmutem Kohlem, Bilem Clintonem i z Ryutaro Hashimoto. **AFP**

Książęcy gest

Książę Karol postanowił wesprzeć brytyjskich rolników, zdesperowanych z powodu szalejącej pryszczycy, ofiarowując im 500 tysięcy funtów (prawie 3 miliony zł). Książęcy dar zostanie podzielony między 6 organizacji charytatywnych. Następca brytyjskiego tronu ma nadzieję ulżyć w ten sposób rolnikom z całej Wielkiej Brytanii, „którzy stawiają teraz czoła przytłaczającym trudnościom”. Podkreślił też, że kryzys związany z chorobą zwierząt może doprowadzić wielu rolników do depresji i samobójstwa. W Wielkiej Brytanii wykryto dotąd 231 ognisk pryszczycy. **AFP**

Horoskop codzienny

sponsoringuje

OknoPlus+

BARAN (21 III – 20 IV): Trzeba się pomęczyć – zająć mediacją w sporach, wypracować rozsądne stanowisko. Pieniądze to nie wszystko.

BYK (21 IV – 21 V): Dobre samopoczucie, świetne planowanie, genialna strategia, arcytrafne decyzje, gigantyczne spełnienia.

BLIŹNIĘTA (22 V – 21 VI): Bardzo energiczny, dynamiczny, pokonujesz w biegu napięcia wewnętrzne. Zachęcam do twórczości. Jesteś!

RAK (22 VI – 22 VII): Spadek formy. Samopoczucie – jakie takie. Szukaj spokoju.

LEW (23 VII – 22 VIII): W nastroju romantyczno-pozytywistycznym. Możesz kochać i robić dobry biznes.

PANNA (23 VIII – 22 IX): Szybka kalkulacja, sprawność myślenia, jednoślad działania. Naprzód, po nowe wyzwania.

WAGA (23 IX – 22 X): Przeżycia mocne. Doznania głębokie. Unikaj konfliktów i szukaj wspólnoty.

SKORPION (23 X – 21 XI): Radosny. Pora na sport i wyczyny. Już wkrótce spadną na Ciebie wawrzyny.

STRZELEC (22 XI – 21 XII): Pora interesów i refleksji monetarnej. Nic za darmo.

KOZIOROŻEC (22 XII – 20 I): Miło. Ładnie sobie układasz życie, sympatycznie. Czas na doznania estetyczne.

WODNIK (21 I – 20 II): Wielkie idee, plany, nadzieje i marzenia. Nadchodzi czas wiosennego przesilenia.

RYBY (21 II – 20 III): Pod wpływem Merkurego – skuteczny w biznesie. Zawieraj transakcje, działaj w pozytywnym stresie.

ASTROLOGUS

Księżyc w znaku Koziorożca, Merkury w gwiazdozbiórze Ryb – czas udanych zakupów!

Dziś 76. dzień roku

☀ **Słońce weszło** o godzinie 5.46, zajdzie o 17.44

♂ **Księżyc weszł** o godzinie 1.58, zajdzie o 9.56

☐ **Dzień będzie trwać** 11 godzin i 58 minut

☼ **Imieniny obchodzą** Gertruda i Zbigniew

❖ **Dzień św. Patryka.**

Święta Gertruda – zaprzęgaj woły do pługa.

1596 – przeniesiono stolicę Polski z Krakowa do Warszawy.

1826 – zmarł Józef Maksymilian Ossoliński, historyk, bibliofil, założyciel lwowskiego Zakładu Narodowego im. Ossolińskich.

1834 – urodził się Gottlieb Daimler, niemiecki inżynier i wynalazca, wspólnie z W. Maybachem skonstruował w 1883 r. pierwszy szybkobieżny silnik benzynowy, w 1885 r. motocykl, a w 1887 r. czterokołowy samochód z silnikiem benzynowym. W 1890 r. założył przedsiębiorstwo Daimler-Motoren-Gesellschaft. Od 1901 r. firma kierowana przez syna, P. Daimlera, posługuje się nazwą Mercedes (od imienia córki sponsora, konsula austriackiego w Nicei, E. Jellinka).

1848 – w Krakowie doszło do masowych demonstracji mieszkańców żądających przede wszystkim uwolnienia więźniów politycznych, demokratyzacji życia i usunięcia znielowanego reżimu zaborczego.

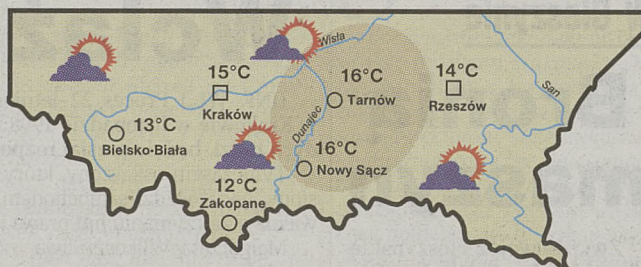
1865 – urodził się Gabriel Narutowicz, pierwszy prezydent Rzeczypospolitej Polskiej (zastrzelony w 1922 r.).

1877 – urodził się Karol Frycz, polski malarz, grafik, scenograf, reżyser, dyrektor teatru. W 1957 r. otrzymał godność honorowego dyrektora Teatru im. J. Słowackiego. Opublikował zbiór artykułów „O teatrze i sztuce”.

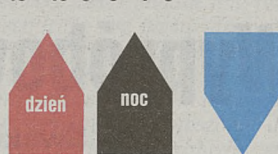
1906 – urodził się Władysław Bieńkowski, polityk, filozof, publicysta, socjolog, działacz organizacji Młodzieży Socjalistycznej „Życie” i Komunistycznego Związku Młodzieży Polskiej 1930–1936.

1908 – urodził się Zbigniew Ziemiński, polski aktor i reżyser. Od 1927 do 1929 występował w Teatrze im. J. Słowackiego w Krakowie. W latach 30. był aktorem i reżyserem w Warszawie, Poznaniu, Łodzi, Krakowie, grywał epizody w filmach i współpracował z Polskim Radiem. W 1939 r. znalazł się w Rumunii, gdzie zorganizował w Bukaresz-

Futra do szaf



Temperatura 13 – 16°C 5 – 7°C



Sytuacja baryczna

Polska przechodzi pod wpływ niżu znad Europy Zachodniej. Do kraju napływa ciepłe i wilgotne powietrze polarno-morskie.

Prognoza pogody

Rano miejscami mgła. W ciągu dnia dość pogodnie, ciepło i bez opadów. Temperatura maksymalna w dzień wyniesie od 13 do 16 st., na Podhalu 12 st., wysoko w Tatrach 2 st. Wiatr będzie słaby i umiarkowany, w górach dość silny, przeważnie z kierunków południowych. W nocy wzrost zachmurzenia aż do wystąpienia opadów deszczu, a tylko wysoko w Tatrach opadów śniegu. Temperatura minimalna w nocy od 5 do 7 st., na

1943 – rozpoczęto działania „Cyrku Skalskiego”, grupy myśliwskiej Polish Fighting Team w Tunezji.

1944 – urodził się Danny DeVito, popularny aktor.

1946 – zainaugurowano działalność Państwowej Filharmonii Olsztyńskiej.

1951 – urodził się Kurt Russell, aktor amerykański. Występuje głównie w filmach sensacyjnych. Zagrał m.in. w „Ucieczce z Nowego Jorku”, „Wielkiej dracie z chińskiej dzielnicy” i „Krytycznej decyzji”.

1964 – urodził się amerykański aktor filmowy Rob Lowe. Zagrał m.in. w filmach: „Outsiders”, „Hotel New Hampshire”, „Świat Wayne’a”, a ostatnio „Austin Powers 2 – szpieg, który nie umiera nigdy”.

1976 – zmarł Luchino Visconti, włoski reżyser filmowy („Opętanie”, „Lampart”, „Śmierć w Wenecji”, „Zmierzch bogów”).

1986 – odbyła się premiera filmu „Mokry szmal” w reżyserii Gerarda Zalewskiego. Film był sprawnie zrealizowanym dramatem sensacyjnym autorstwa reżysera, znanego wcześniej głównie z subtelnych filmów psychologicznych. Wystąpili m.in. Leon Niemczyk, Bożena Dykiel i Henryk Bista.

Podhalu 3 st., w Tatrach –2 st. Wiatr słaby, południowy i zachodni.

Prognoza orientacyjna na następną dobę

W dzień pochmurno i deszczowo. Opady miejscami w Małopolsce dość intensywne. Temperatura maksymalna w dzień od 9 do 11 st., na Podhalu 7 st., w Tatrach około 0 st. Nocą zachmurzenie duże. Okresami opady deszczu, w górach opady śniegu.

Sytuacja biometeorologiczna

Ulegać będzie stopniowemu pogorszeniu. U meteoropatów nasila się objawy zmęczenia. Wystąpi zakłócenie czasu reakcji oraz pogorszenie samopoczucia.

Uwaga kierowcy

Widzialność rano miejscami ograniczona. Warunki drogowe dobre.

Ciśnienie atmosferyczne (wczoraj o godz. 13.00)

984,8 hPa, tj. 738,6 mm Hg, tendencja: spadek.

1989 – w Hollywood zmarł Romuald Gantkowski, polski reżyser i scenarzysta filmowy. Od 1930 r. specjalizował się w dubbingu filmowym, pracując w wytwórniach amerykańskich i francuskich. W Ameryce dokonał przeróbki wcześniejszego filmu „Kraj mojej matki” z komentarzem wygłaszanym przez E. Curie, córkę M. Skłodowskiej.

1991 – zmarł Stanisław Lorentz, historyk sztuki, wieloletni dyrektor Muzeum Narodowego w Warszawie.

1996 – zmarł Rene Clement, francuski reżyser filmowy („Mury Malapagi”, „Monsieur Ripois”, „Gevraise”).

1996 – władze Autonomii Palestyńskiej przemianowały nazwę Strefa Gazy i Zachodni Brzeg Jordanu na Dystrykt Gazy i Obszary Zachodniego Brzegu Północnych Powiatów Palestyńskich.

1997 – Sztab Generalny przygotował koncepcję utworzenia Gwardii Narodowej – pisała „Rzeczpospolita”. Podczas kryzysu, w warunkach pełnej mobilizacji siły terytorialne, przygotowane do obrony na szczeblu lokalnym, uzbrojone w lekką broń i wspomagające doborowe wojska operacyjne, liczyłyby 500–800 tys. ludzi, jak stwierdził

Komunikat narciarski

Naturalny śnieg pozostał już tylko w Tatrach. W rejonie Kasprowego leży go metr. Na Hali Gąsienicowej trasa jest bardzo dobrze przygotowana, dobre warunki panują na Goryczkowej. Niestety, im bliżej Kuźnic – tym gorzej. W Zakopanem czynne były wczoraj wszystkie wyciągi na Nosalu (20–100 cm śniegu), Szymbarkowej i Gubałówce (dobre warunki tylko na Polanie). Na narty można wybrać się w rejon Nowego Targu, Białki i Bukowiny Tatrzańskiej, gdzie na sztucznie zasnieżanych trasach zachowała się pokrywa grubości od 20 do 60 cm. Pogorszyły się warunki na Palenicy w Szczawnicy, a na krynicznej Jaworzynie jeżdżono po nartostradzie, gdzie leży od 10 do 50 cm śniegu.

Wczoraj działały dwa wyciągi w Czerwnej-Solisku – wyjeżdżano na Golgotę i Suchą (10 – 70 cm) oraz na trasie FIS na Skrzycznem (10 do 20 cm).

gen. bryg. January Komański, szef Zarządu Obrony Terytorialnej SG WP.

1998 – „Życie Warszawy” przedstawiło wyniki wstępnych badań nad narcyzmem naszych polityków. Według ocen grupy studentów szkół wyższych najwyższy poziom narcyzmu osiągnęli Marian Krzaklewski, Aleksander Kwaśniewski, Jarosław Kaczyński, Włodzimierz Cimoszewicz, Józef Oleksy i Waldemar Pawlak. Najmniej narcystyczni, w opinii studentów, okazali się Jerzy Buzek, Jan Krzysztof Bielecki, Józef Zych i Tadeusz Mazowiecki.

1999 – *Branża informacyjna święci triumfy na całym świecie. W Polsce jest podobnie, lecz – jak twierdzą legalni dystrybutorzy – z tego boomu skorzystali głównie piraci* – zapewniał „Puls Biznesu”. Zdaniem producentów oprogramowania, do walki z piratami potrzebne jest większe zaangażowanie ze strony władz. Doraźnym działaniem byłoby zamknięcie Stadionu Dziesięciolecia, punktu dystrybucji nielegalnych programów na całą Polskę. **MS, PS**

Do sylwestra pozostało 289 dni

Zabużanie na łódzie

Jeśli ustawa reprivatyzacyjna nie wejdzie w życie

(INF. WL.) Jeśli ustawa reprivatyzacyjna nie wejdzie w życie – a wszystko wskazuje, że tak się stanie – to zabużanie teoretycznie nadal będą mogli otrzymać ekwiwalent za majątek pozostawiony na tych ziemiach II Rzeczypospolitej, które w 1945 r. znalazły się na terytorium Związku Sowieckiego. Gwarantuje im to ustawa o gospodarce nieruchomościami z 1997 r. – *Bez reprivatyzacji droga do uzyskania ekwiwalentu będzie jednak trudniejsza i dłuższa – przynajmniej dr Ryszard Pessel z Ministerstwa Skarbu Państwa, a zabużanie mówią, że wręcz będzie to niemal niemożliwe.*

– Pracujemy nad tym, by w razie nieprzyjęcia ustawy, zabużanie mogli sprawniej otrzymać ekwiwalent za utracone mienie – mówi dr Pessel. – Dzisiaj jednak nie sposób nawet w przybliżeniu powiedzieć, na czym miałyby polegać ułatwienia – potwierdza urzędnik skarbu państwa.

Gdyby ustawa reprivatyzacyjna stała się obowiązującym prawem, to dzisiejsze przepisy dotyczące zabużan przestałyby obowiązywać.

Dzisiaj zabużanie mogą otrzymać ekwiwalent za utracony majątek. Najpierw wycenia się majątek pozostawiony za Bugiem. Wycieczona wartość może być przeznaczona na nabycie w formie wieczystego użytkownika nieruchomości i działek budowlanych skarbu państwa.

Możliwość uzyskania rekompensat, jakie daje ustawa o gospodarce nieruchomościami, nie zadowala zabużan. Wiceminister skarbu Krzysztof Łaskiewicz przynajmniej, że ekwiwalenty nie spełniają oczekiwań poszkodowanych ze względu na brak odpowiednich nieruchomości skarbu państwa, a przepisy nie przewidują ekwiwalentów w formie pieniężnej czy papierów wartościowych.

Jeszcze kilka powodów

Zabużanie mają jeszcze przynajmniej kilka powodów do niezadowolenia. Po pierwsze, ustawa o gospodarce nieruchomościami zawęża ekwiwalent do nieruchomości skarbu państwa. Ustawa reprivatyzacyjna stanowi natomiast, że poszkodowani mogliby uzyskać nieruchomości od gminy, np. w postaci mieszkań komunalnych sprzedawanych najemcom. Po drugie, obecnie zabużanie nie mają pierwszeństwa w nabyciu nieruchomości skarbu państwa przeznaczonych do sprzedaży. Realizacja uprawnień do ekwiwalentu jest możliwa dopiero w razie wystawienia tych nieru-

chomości na sprzedaż. Osoba uprawniona z tytułu posiadania ekwiwalentu dla zabużan musi stanąć do przetargu i go wygrać.

Zabużanie twierdzą, że jeżeli prezydent nie podpisze ustawy reprivatyzacyjnej, to obowiązujące obecnie liczne ograniczenia w uzyskaniu ekwiwalentu doprowadzą do tego, że ci, którzy jeszcze nic nie otrzymali, praktycznie będą mieli bardzo niewielkie szanse na jego uzyskanie.

Co daje zabużanie ustawą reprivatyzacyjną

Ustawa reprivatyzacyjna obejmuje m.in. nieruchomości pozostawione na terenach wschodnich Rzeczypospolitej, które w wyniku II wojny światowej weszły w skład Związku Sowieckiego. Z oczywistych względów nie może być mowy o powrocie do utraconych dóbr. Zabużanie mają otrzymać – jak inne osoby objęte tą ustawą – rekompensatę w postaci bonów reprivatyzacyjnych równą 50 proc. wartości nieruchomości utraconych i wycenionych zgodnie z przepisami ustawy.

Bon ma być papierem wartościowym imiennym, którym uprawniony może zapłacić za nieruchomości bzywane przez Agencję Własności Rolnej Skarbu Państwa, a także za mieszkania sprzedawane dotychczasowym najemcom przez skarbu państwa, gminę lub związek gminny. Za bony będzie można kupić także jednostki uczestnictwa w Funduszu Inwestycyjnym Bonów Reprivatyzacyjnych. Ma powstać jawny i powszechnie dostępny katalog nieruchomości, które będzie można kupić za bony od AWRSP. Nabywca będzie wyłaniany w trybie przetargu ograniczonego do posiadaczy bonów.

Dla kogo mniej korzystna

Ustawa reprivatyzacyjna byłaby korzystna dla tych zabużan lub ich spadkobierców, którzy teraz nie mają szans na uzyskanie ekwiwalentu za majątki pozostawione za obecną wschodnią granicą. Dla tych, którzy kupili już nieruchomości od skarbu państwa albo mają na to realne szanse, nowe przepisy, choćby ze względu na ograniczenie świadczenia reprivatyzacyjnego do 50 proc. wartości utraconych nieruchomości, byłyby już oczywiście mniej korzystne.

Liczbę zabużan ocenia się obecnie na około 90-100 tysięcy.

WŁODZIMIERZ KNAP

Kiedy nowe paszporty?

Utajniona data

(INF. WL.) Jeżeli ktoś chce wyrobić sobie paszport, powinien zastanowić się, czy nie wstrzymać się ze złożeniem wniosku o nowy dokument. Jak się dowiedzieliśmy, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji zamierza w najbliższych tygodniach wprowadzić nowe paszporty.

W ministerstwie o szczegółach nikt jednak nie chciał z nami rozmawiać. Z gabinetu wiceministra Kazimierza Ferency, odpowiedzialnego za sprawy paszportowe, odesłano nas do rzeczownika prasowego. – Nie jestem upoważniony do informowania o tej sprawie – oświadczył Marcin Trzeciński, rzecznik MSWiA. Dlaczego? Na to pytanie nie uzyskaliśmy odpowiedzi.

W tej sytuacji poinformowaliśmy rzeczownika, iż wiemy, że na ostatnim spotkaniu wojewodów w Kancelarii Premiera, przedstawiciel MSWiA poinformował, że nowe paszporty będą wydawane już w kwietniu. Jako pierwsi będą je otrzymywać mieszkańcy województwa śląskiego; w pozostałych województwach nowe dokumenty zostaną wprowadzone na przełomie kwietnia i maja. – Jest to wielce prawdopodobne, ale nie mogę potwierdzić tych terminów – zaznaczył rzecznik ministerstwa. – Pewne jest, że nowe paszporty zostaną wprowadzone w pierwszym półroczu.

Wbrew słowom rzeczownika, potwierdzenie terminów znaleźliśmy w oficjalnym komunikacie ze spotkania wojewodów w Kancelarii Premiera (12 marca),

gdzie jest wyraźnie napisane: „Zapowiedziano rozpoczęcie z dniem 2 kwietnia br. wydawanie nowych paszportów – najpierw w województwie śląskim, a od przełomu kwietnia i maja – w kolejnych województwach”.

W Wydziale Spraw Obywatelskich Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego powiedziano nam, że do tej pory nie ma żadnych oficjalnych informacji czy pism w sprawie nowych paszportów.

– Nie ma żadnych przeszkód technicznych – nowe paszporty możemy wydawać od jutra – twierdzi rzecznik MSWiA. – System produkcji i nanoszenia danych został bowiem opracowany wraz z systemem dla nowych dowodów osobistych, więc nowe paszporty mogły być wydawane od stycznia. (GEG)

Skoro wszystko jest gotowe do produkcji i wydawania nowych paszportów, to dlaczego nie można poinformować, kiedy się to rozpocznie? To bardzo ważna informacja dla osób, które w najbliższych dniach chciałyby wyrobić sobie nowy dokument. A takich, którym w okresie wakacyjnym kończy się ważność paszportu, jest wielu. Chcąc uniknąć kolejek właśnie teraz składają wnioski o jego wydanie. Gdyby dowiedzieli się, że za 2-3 tygodnie będą nowe paszporty, może poczekaliby na nowe, podobno znacznie lepszej jakości dokumenty. Ale o tym, czy warto czekać na tę lepszą jakość, też nikt nie chce informować.

GRZEGORZ SKOWRON

Nie za wszelką cenę

Celem AWS jest „jedność, ale nie za wszelką cenę” – oświadczył przewodniczący AWS premier Jerzy Buzek na wczorajszej konferencji prasowej poświęconej sobotniemu kongresowi programowemu AWS.

– Celem jutrzejszego kongresu jest praca nad nowym programem dla Polski i Polaków – oświadczył Buzek.

(PAP)

Dzieci na oddzielnych kartkach

Dowody bez wpisów

(INF. WL.) – Urodziło mi się dziecko i chciałem to poświadczyć w dowodzie osobistym. Urzędnik w gminie powiedział mi jednak, że otrzymał zakaz dokonywania jakichkolwiek wpisów do dowodów, a wszelkie takie zmiany mają być dokumentowane na oddzielnych kartkach, które należy nosić przy sobie. Przecież to jakiś nonsens – skarży się nasz Czytelnik. Okazuje się, że nie jest to wymysł urzędnika, lecz efekt ustawy, którą jednak różnie się interpretuje; np. gmina Kraków wpisów w dowodach dokonuje nadal.

Od 1 stycznia tego roku obowiązuje ustawa o ewidencji ludności w dowodach osobistych, na mocy której do końca 2007 r. każdy obywatel ma obowiązek wymienić stary dowód na nowy. W nowym dowodzie jest tylko miejsce na podstawowe dane: imię i nazwisko, datę i miejsce urodzenia, płeć, wzrost, adres, PESEL. Nie wpisuje się tam informacji o stanie cywilnym, dzieciach, czy zatrudnieniu.

– Zapis ten dotyczy zarówno starych, jak i nowych dowodów. W praktyce oznacza to, że od 1 stycznia urzędnik gminy nie powinien dokony-

W Jedwabnem powstanie mogiła ofiar

Skromnie, ale godnie

Niewielki cmentarz ofiar zbrodni w Jedwabnem i obelisk zakłada przedstawiona wczoraj koncepcja upamiętnienia Żydów spalonych żywcem w Jedwabnem. Rada Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa zamierza też uporządkować dawny kirkut.

– Koncepcja ROPWiM zakłada uporządkowanie miejsca, gdzie spoczywają szczątki tych, którzy zostali żywcem spaleni, jak i kilkudziesięciu osób narodowości żydowskiej, które zginęły w ogóle w lipcu 1941 roku. Tych kilkadziesiąt osób pochowano na starym cmentarzu żydowskim – powiedział wczoraj w Warszawie szef rady Andrzej Przewoźnik.

Miejsce pochówku ofiar zbrodni z 10 lipca 1941 roku ma zostać przekształcone w niewielki cmentarz, zakłada się utworzenie zarysu szopy, w której spalono ludzi. – Chcemy, żeby to upamiętnienie było bardzo skromne, a jednocześnie oddawało sens tego miejsca w sposób godny upamiętnienia wszystkich tych, którzy tam spoczywają. Będzie to wydzielone miejsce, ogrodzone granitowymi blokami, w środku zostanie podniesiony poziom ziemi, bo z tego, co wiemy, szczątki leżą dość płytko – mówił Przewoźnik. – W betonowy blok zostanie wpisana macewa z autentycznego spalonego drewna. Na obelisku zostanie umieszczony tekst w językach polskim i hebrajskim. Jego treść będzie formułowana na przełomie kwietnia i maja, a na pomniku pojawi się nie wcześniej niż w czerwcu. – Chciałbym, żeby ten napis, oddając hołd pomordowanym, łączył, a nie dzielił – powiedział Przewoźnik.

Związek Gmin Wyznaniowych Żydowskich w RP jest wdzięczny władzom polskim za zdecydowane działania w sprawie mordu w Jedwabnem. Jego przedstawiciele mają nadzieję na dalszą współpracę z władzami i Radą Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa.

Władze Jedwabnego popierają projekt Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa dotyczący nowego sposobu upamiętnienia ofiar mordu Żydów w tej miejscowości 10 lipca 1941 roku.

Udostępniony wczoraj „List otwarty mieszkańców Jedwabnego do władz RP” skierowany został m.in. do prezydenta, premiera i marszałków obu izb parlamentu. „Większość publikacji prasowych poruszających tę tra-



Projekt pomnika, który ma powstać w Jedwabnem
Fot. Radek Pietruszka (PAP)

giczną sprawę, przedstawia ją jako zbrodnię dokonaną przez całą społeczność Jedwabnego. Nie zgadzamy się z tą opinią, bo wiemy według naszej wiedzy, czynu tego dokonali Niemcy przy prawdopodobnym udziale kilku Polaków” – piszą sygnatariusze listu.

Podkreślają, że jako mała społeczność są bezbronni wobec „światowej, niewiarygodnej w metodach kampanii”, szkalującej ich i całą Polskę. Zwracają uwagę, że Jedwabne poniosło straty zarówno podczas okupacji sowieckiej, jak i niemieckiej, a ludność walczyła w zbrojnym podziemiu o wolność ojczyzny.

„Przypominamy, że głównym świadkiem oskarżenia przeciw Polakom jest były pracownik Urzędu Bezpieczeństwa (niektórzy historycy podają, że Szmul Wasersztajn po wojnie pracował w UB w Łomży – przyp. PAP), instytucji, której zbrodni doświadczyło wielu niewinnych ludzi” – głosi list. Podkreślono w nim, że moralnym obowiązkiem jest dochodzenie do prawdy w sprawie mordu w Jedwabnem.

„Prawda o stosunkach polsko-żydowskich na naszym terenie jest złożona” – piszą sygnatariusze listu. Według nich, „wzorowe współistnienie” w okresie przedwojennym zostało naruszone przez Żydów w okresie okupacji sowieckiej. „Nie chcemy ukrywania prawdy historycznej i dlatego oczekujemy na wynik śledztwa prowadzonego przez Instytut Pamięci Narodowej. Pragniemy, aby dialog polsko-żydowski i pojednanie między naszymi narodami dokonywało się w prawdzie i wzajemnym szacunku” – podkreślają sygnatariusze listu. (PAP)



■ NIEPOROZUMIENIA WYJAŚNIONE.

Ministrowie spraw zagranicznych Polski i Francji Władysław Bartoszewski i Hubert Vedrine zapewnili wczoraj w Warszawie, że wszystkie nieporozumienia między naszymi krajami zostały wyjaśnione. Nawiazali w ten sposób do ostatnich nieporozumień – grudniowego, kiedy to Francja błędem maszynistki tłumaczyła próbę zmniejszenia nam liczby głosów w unijnej Radzie, oraz lutowego, kiedy to Vedrine, krytykując naloty amerykańskie na Irak, powiedział, że Polska poparła akcję amerykańską.

■ SKŁ NIE PASUJE DO AWS.

Według lidera Platformy Obywatelskiej Andrzeja Olechowskiego, SKŁ „nie pasuje” do AWS. Dodał, że Platforma zachęcała Stronictwo, aby przyłączyło się do niej. – Rada Polityczna SKŁ podejmuje w niedzielę dyskusję, czy pozostać w AWS, gdzie – moim zdaniem – nie pasuje, czy przejść na Platformę – mówił Olechowski.

■ PAKT DLA POLSKI.

Koło ROP-PC oraz Antoni Macierewicz (niezrzeszony) zwrócili się do „posłów oraz do ugrupowań niekomunistycznych” o zawarcie Paktu dla Polski – zobowiązania do konsultacji w ważnych dla kraju sprawach.

■ NIEPOKALANÓW CZY PULS?

W ocenie PPChD, decyzyja KRRiT – zgodnie z którą „Telewizja Niepokalanów” nie ma prawa do zmiany nazwy na „Telewizja Puls” ani do emisji większej liczby reklam – jest „jawną dyskryminacją”.

■ CUDZOZIEMCY JAK W UE.

W opinii ministra spraw wewnętrznych i administracji Marka Biernackiego, nowelizacja ustawy o cudzoziemcach porządkuje na wzór UE „cały system prawny” dotyczący pobytu obywateli w Polsce.

■ DYREKTOR SIĘ ZABARYKADOWAŁ...

Zawieszony w środę przez ministra transportu dyrektor naczelny Przedsiębiorstwa Państwowego Portu Lotniczego (PPL) kwestionuje prawne podstawy tej decyzji. Dodał, że nie prowadził okupacji swojego gabinetu. Nie opuścił go, ponieważ został zawieszony jako dyrektor firmy PPL, natomiast nie jako dyrektor portu lotniczego Warszawa Okęcie.

■ 10. DZIEŃ GŁODÓWKI.

Już dziesiąty dzień prowadzą głodówkę związkowcy w Hucie Katowice. Obecnie protestuje ich 20, kilku kolejnych ma dołączyć. Domagają się, by rząd przedstawił program restrukturyzacji branży.

■ ZABIŁ MATKĘ.

Gorzowska policja zatrzymała dwie osoby podejrzane o dokonanie zabójstwa na tle rabunkowym. Ofiarą przestępstwa stała się 53-letnia kobieta. Jeden z podejrzanych w tej sprawie jest jej synem.

Redaktorzy wydania:

Marek Lovell
Marek Długopolski

(DSF)

Małopolska

Oskarżony o spowodowanie śmiertelnego wypadku

Wciąż jeździ samochodem

Proces rozpocznie się od nowa

(INF. WL.) Proces 22-letniego Roberta Z. – kierowcy, który w Krakowie w listopadzie 1998 r. potrafił śmiertelnie dwoje młodych ludzi, będzie musiał rozpocząć się od nowa. obrońcy oskarżonego nie zgodzili się bowiem na kontynuację procesu, bo ich zdaniem sporządzanie opinii przez biegłego trwało zbyt długo. Tymczasem oskarżony, który przed sądem odpowiada z wolnej stopy, nadal jeździ samochodem. Prokuratura nie wydała postanowienia o zatrzymaniu mu prawa jazdy.

Tragedia wydarzyła się w listopadzie 1998 r. w Krakowie przy ul. Bieżanowskiej. Według ustaleń prokuratury, kierowca volkswagena passata zjechał nagle na lewą stronę jezdni i uderzył od tyłu w dwoje młodych ludzi, którzy szli pobożem. Na miejscu zginął 23-letni chłopak, a jego dziewczyna zmarła po przewiezieniu do szpitala. Po potrąceniu przechodniów, kierowca przejechał jeszcze jakieś 70 metrów, po

czym uderzył w słupkę przystanku autobusowego i wjechał w ogrodzenie pobliskiej posesji. Chwilę później uciekł z miejsca zdarzenia, pozostawiając rozbite auto.

Policja poszukiwała 43-letniego właściciela auta, który przez kilka dni nie pojawiał się w domu. Znalaziono natomiast świadków, którzy widzieli go nietrzeźwego właśnie tego dnia, w którym doszło do wypadku. Tymczasem do prokuratury w towarzystwie adwokata zgłosił się syn poszukiwanego, 20-letni Robert Z., który przyznał się do prowadzenia samochodu. Twierdził jednak, że do wypadku doszło nie z jego winy.

Prokuratura oskarżyła Roberta Z. o nieumyślne spowodowanie wypadku ze skutkiem śmiertelnym, za co grozi kara od 6 miesięcy do 8 lat. Zastosowano wobec niego 3-miesięczny areszt tymczasowy, ale po blisko 6 tygodniach został zwolniony i w procesie – który rozpoczął się w czerwcu ubiegłego roku – odpowiadał z wolnej stopy. Dowodem w tej spr-

wie są ślady krwi pobrane od sprawcy i z kierownicy samochodu.

W lipcu ubiegłego roku sąd zdecydował o dopuszczeniu opinii biegłego przedstawiającej symulację komputerową przebiegu wypadku. Za zgodą stron rozprawa została odroczona na czas sporządzenia opinii, jednak wczoraj, na pierwszej rozprawie po tej przerwie, obrońcy oskarżonego – uznając, że przygotowanie opinii trwało za długo, bo blisko 9 miesięcy – nie zgodzili się na jej kontynuację. Proces zacznie się więc od nowa.

Rodziny poszkodowanych utrzymują, że oskarżony nadal jeździ samochodem. Jest to możliwe, bo prokuratura nie wydała postanowienia o zatrzymaniu mu prawa jazdy. Małgorzata Wilkosz-Śliwa, rzeczniczka Prokuratury Okręgowej stwierdziła wczoraj, że bez znajomości akt głównych sprawy nie może udzielić informacji na ten temat. Zapewniła jednak, że zrobi to w poniedziałek.

MAGDALENA STRZEBONKA

Wypróbował gaz na kolegach

15 dzieci z krzeszowickiej szkoły trafiło do szpitala

(INF. WL.) 25 uczniów szkoły podstawowej i gimnazjum w Krzeszowicach zatruto się gazem paraliżującym – tlenkiem fosforu – rozpylonym przez jednego z ich kolegów. Chłopiec stwierdził, że pojemnik z gazem znalazł dzień wcześniej na targu i w szkole chciał sprawdzić jego działanie.

Do zdarzenia doszło na przerwie po pierwszej lekcji. Uczeń II klasy gimnazjum przy ul. Długiej rozpylił gaz w ubikacji na pierwszym piętrze. Kiedy po chwili opary dostały się na korytarz, do nauczycieli zaczęły się zgłaszać dzieci z objawami lekkiego zatrucia. – Miały zaczerwienione oczy, mdłości, zawroty głowy – mówi Elżbieta Nowak, dyrektorka Szkoły Podstawowej nr 1 i Gimnazjum w Krzeszowicach. – Natychmiast podjęłam decyzję o ewakuacji dzieci i nauczycieli, wezwaliśmy policję i pogotowie ratunkowe.

Na miejscu pojawiło się pięć karettek oraz lekarz z miejscowego ośrodka zdrowia. Ze szkoły, w której uczy się blisko 800 dzieci, wyprowadzono wszystkich tam obecnych. U 25 uczniów stwierdzono objawy lekkiego zatrucia. Lekarze zdecydowali o przewiezieniu 15 poszkodowanych do Wojewódzkiego Specjalistycznego Szpitala Dziecięcego im. św. Ludwika w Krakowie.

– Stan 11 dziewczynek, które u nas zostały, jest dobry. Oprócz łzawienia i podrażnienia błon śluzowych oraz górnych dróg oddechowych nie stwierdziliśmy u nich żadnych objawów – powiedział „Dziennikowi” dr Stanisław Stępniewski, lekarz dy-

żurny. – Aby jednak upewnić się, że wszystko jest w porządku, dzieci zostaną u nas do poniedziałku.

W trakcie przesłuchań i przeszukań funkcjonariusze komisariatu w Krzeszowicach znaleźli pojemnik po gazie. Na opakowaniu widniał napis: „NATO-gas”. Jak powiedział „Dziennikowi” komisarz Marek Korzonek z Komendy Powiatowej Policji w Krakowie, pojemnik trafił już do biegłego. – Ma on stwierdzić, co było wewnątrz; według naszych wstępnych ustaleń, był to gaz paraliżujący – tlenek fosforu – powiedział komisarz.

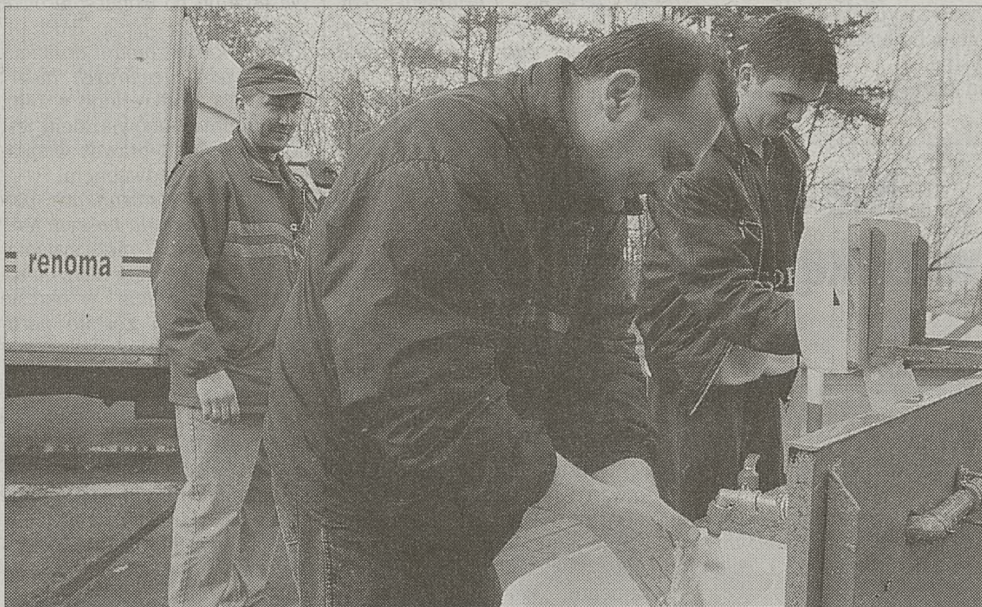
Kiedyś na kupno i posiadanie miotaczy gazu trzeba było mieć zezwolenie. Teraz jest ono potrzebne tylko na broń gazową, np. na pistolety czy rewolwery. – Sądząc po opakowaniu, na którym nie było żadnych napisów ani ostrzeżeń w języku polskim, prawdopodobnie nie był to gaz sprowadzony do Polski przez oficjalnego importera – mówi komisarz Korzonek. Miotacz gazu bez problemu można kupić na pierwszym lepszym bazarze od handlarzy z Wietnamu albo byłego ZSRR. Ceny nie są wygórowane – wynoszą około 20 zł.

Zatrzymany 15-latek tłumaczył wczoraj, iż nie przypuszczał, że gaz może mieć aż tak poważne działanie. Po złożeniu wyjaśnień został oddany pod dozór rodziców. Dzisiaj zostanie dowieziony do sądu dla nieletnich w Krakowie, który podejmie decyzję w jego sprawie. Jak nam powiedziała dyrektorka szkoły, ten uczeń już wcześniej sprawiał problemy wychowawcze.

MAREK DĘBICKI

Uwaga na sodę kaustyczną!

Rozmowa z prof. MACIEJEM PAWŁOWSKIM, kierownikiem Katedry Chemii Leków Collegium Medicum UJ, dziekanem Wydziału Farmaceutycznego



Osoby przekraczające granicę muszą zdezynfekować obuwie na matach nasączonych roztworem sody kaustycznej, a ręce obmyć w środku dezynfekcyjnym

Fot. Jerzy Undro (PAP)

– Na wszystkich przejściach granicznych, przed wejściami na promy i na lotniskach powinny być wyłożone maty i pojemniki ze środkiem dezynfekującym; 2-procentowy roztwór sody kaustycznej ma zabijać wirusy pryszczycy, jeśli takie znalazły się na oponach samochodów lub na butach, a roztwór 0,5-procentowy służy do usunięcia ewentualnych wirusów z dłoni człowieka. Czy rzeczywiście soda kaustyczna, czyli ług sodowy, jest skutecznym środkiem?

– Tak. Jest to bardzo silny, agresywny środek, który niszczy każde białko, w tym również białko wirusowe.

– Każde, czyli również białko ludzkie?

– Oczywiście, ale na szczęście skóra człowieka, jeśli nie jest uszkodzona i gdy roztwór tego środka jest w optymalnym stężeniu, chroni nas przed szkodliwym działaniem sody kaustycznej. Fatalne natomiast, a nawet niekiedy tragiczne dla naszego organizmu

skutki może mieć dostanie się ługu sodowego na uszkodzoną skórę, błony śluzowe, czy nie daj Boże, do oka. Jeśli tak się stanie, to najlepszym lekarstwem jest intensywne przemycanie tej części ciała czystą wodą.

– Na przejściach granicznych istnieje przymus wkładania dłoni do roztworu sody kaustycznej. Czy powinniśmy się mu poddać, jeśli mamy np. świeżą ranę?

– W takich przypadkach nie wolno wkładać rąk do roztworu, chyba że zabezpieczymy ranę szczelnym opatrunkiem. Gdyby ług dostał się na błony śluzowe, to doprowadziłoby to do martwicy tkanki, na które zadziałał. Oparzenia ługiem sodowym goją się bardzo trudno, nieporównywalnie gorzej niż np. oparzenia kwasami. Konieczne trzeba pamiętać, by po sterylizacji ługiem dokładnie wymoczyć i umyć ręce.

– Czy 0,5-procentowy roztwór jest bezpieczny dla naszego organizmu?

– To jest dość wysokie stężenie, ale nie można użyć mniej, bo wówczas nie byłoby wystarczająco skuteczne. Jeśli nie dojdzie do kontaktu z uszkodzoną częścią ciała lub okiem i jeśli zanurzymy ręce w roztworze tylko na krótki czas, to nie powinno się nam stać nic złego. Nasza skóra zawiera substancje lipidowe, które chronią ją przed szkodliwym działaniem m.in. sody kaustycznej.

– W 2-procentowym roztworze musimy odczekać podszewy butów i opony samochodów. Jakiego rodzaju skutki takiego działania?

– Niestety, buty i opony zostaną uszkodzone.

– Czy zatem nie lepiej byłoby, gdybyśmy zrezygnowali ze stosowania sody kaustycznej?

– Nie, gdyż nie dysponujemy lepszym środkiem dezynfekującym, który działa błyskawicznie i skutecznie, a prowadzenie profilaktyki przed groźbą pryszczycy jest konieczne.

Rozmawiał: WŁODZIMIERZ KNAP

Kongres Optyków w Zakopanem

Okulary na kilogramy

(INF. WL.) Kupując okulary na bazarze, na ulicznym stoisku, a nawet w aptece z pewnością natknijemy się nie tylko na artykuły wątpliwego pochodzenia, ale także takie, które mogą zaszkodzić naszemu wzrokowi. Tego typu opinie bardzo często padały podczas wczorajszej konferencji prasowej, zorganizowanej z okazji III Kongresu Optyków, który rozpoczął się w Zakopanem.

– Gdy idziemy do apteki, spodziewamy się, że sprzedawane tam okulary będą przedstawiać wysoką jakość, tymczasem często są to podobne produkty do tych, które sprzedawane są na bazarach – mówił Jan Witkowski, prezes Krajowej Rzemieślniczej Izby Optycznej. – Wiele szkody wywołała ustawa o działalności gospodarczej. W tej chwili każdy może, po zapłaceniu 60 zł, otworzyć zakład optyczny. W ciągu roku sprzedaje się w Polsce około 7 milionów okularów, z czego aż dwa mln pochodzi z bazarów. Kolejnym problemem dla optyków jest niekontrolowany import – na kilogramy – okularów z Chin i Tajlandii.

(PP)

Żyją ze śmieciami

Mieszkańcy Żabna domagają się zamknięcia wysypiska

(INF. WL.) Mieszkają tuż przy wysypisku śmieci. Od niektórych domów do hałdy jest zaledwie kilkadziesiąt metrów. – Przystawiając rękę do bereta – mówią mieszkańcy najbliższych okolic wysypiska. Obecnie domagają się natychmiastowego zamknięcia wysypiska przy ul. Leśnej i jego rekultywacji.

– Jak wiatr powieje, to foliowych toreb przylatuje do nas dziesiątki – mówi mieszkający

w bezpośrednim sąsiedztwie wysypiska Adam Garbarz.

Pod petycją domagającą się natychmiastowego zamknięcia żabnieńskiego wysypiska zebrało prawie 200 podpisów. W oficjalnym piśmie skierowanym do Urzędu Gminy w Żabnie mieszkańcy domagają się, aby rekultywacja nastąpiła równie szybko i została przeprowadzona zanim temperatura powietrza przekroczy 20 stopni Celsjusza.

JANUSZ SMOLIŃSKI

Czuje się winny

Sąd odmówił zwolnienia zabójcy Andrzeja Zauchy

Sąd penitencjarny odmówił warunkowego przedterminowego zwolnienia zabójcy Andrzeja Zauchy i Zuzanny Leśniak. Ives Golais-Leśniak nadal przebywa w zakładzie karnym w Trzebini – powiedział wczoraj dyrektor więzienia.

– Sąd penitencjarny w Katowicach nie zgodził się na warunkowe przedterminowe zwolnienie, o które na prośbę skazanego wystąpiła dyrekcja zakładu – powiedział Marek Wacławek, dyrektor zakładu karnego w Trzebini. Wyjaśnił, że skazany nadal przebywa w tym zakładzie, a do końca kary zostało mu około 6 lat. – Oceniany przez pryzmat zachowania w zakładzie karnym jest więźniem idealnym – dodał.

Informację o nieuwzględnieniu wniosku potwierdził sędzia Zdzisław Siuda, przewodniczący wydziału penitencjarnego Sądu Okręgowego w Katowicach. – Powód jest zasadniczy: rodzaj przestępstwa i jego skutki. Gdyby chodziło o samo zachowanie skazanego, już dawno mógłby być na wolności – wyjaśnił sędzia. Dodał, że stanowisko Sądu Okręgowego podzielił na początku marca katowicki Sąd Apelacyjny.

Ives Golais-Leśniak, skazany w 1992 roku na 15 lat pozbawienia wolności za zabójstwo Andrzeja Zauchy i Zuzanny Leśniak, podkreślał, że czuje się winny i chce w całości odbyć wymierzoną mu karę. Oprotestowywał także wnioski matki o ułaskawienie go, składane do prezydenta.

Zdaniem dyrektora Wacławka, inspiracją do wystąpienia z prośbą o warunkowe przedterminowe zwolnienie mogła być dla skazanego emitowana w telewizji wypowiedź córki ofiary, pełna humanizmu, oraz sam pobyt w zakładzie karnym, gdzie mógł obserwować, że ze zwolnień warunkowych korzystają częściej ludzie zdemoralizowani i zdeprawowani.

(PAP)

Na Podkarpaciu

Nielegalny handel

(INF. WL.) 839 litrów alkoholu i 4630 paczek papierosów bez polskich znaków akcyzy, o łącznej wartości około 100 tysięcy złotych odebrano cudzoziemcom handlującym na bazarach Podkarpacia.

Akcję pod kryptonimem „Pobyt” przeprowadzili w Przemyśle oraz w powiatach: przemyskim, bieszczadzkim i sanockim funkcjonariusze Bieszczadzkiego Oddziału Straży Granicznej wspólnie z policją i inspektorami urzędów kontroli skarbowej. Skontrolowano dworce PKS i PKP, bazy oraz place targowe. W stosunku do 11 obywateli Ukrainy SG wniosła o wydalenie z Polski.

(BH)

Na Podhalu

Ciepło z ziemi

(INF. WL.) Rozpoczął się kolejny etap największej inwestycji prowadzonej w Powiecie Tatrzańskim, czyli doprowadzenia geotermalnego ciepła do Zakopanego.

Przypomnijmy, że ze względu na przejściowe kłopoty z uzyskaniem kredytów Geotermia Podhalańska w ub. roku wstrzymała prace. Teraz układanie geotermalnego rurociągu wznowiono.

- Rozpoczęliśmy prace w Białym Dunaju, Poroninie i Zakopanem - powiedział wczoraj „Dziennikowi” prezes Geotermii Podhalańskiej Piotr Długosz. - Cały koszt ułożenia 9-kilometrowej magistrali to 33 miliony złotych, a pieniądze pochodzą z funduszy Unii Europejskiej.

Dzięki tej inwestycji już we wrześniu w zakopiańskich domach powinno pojawić się geotermalne ciepło. (PP)

Rzeszowski albo podkarpacki

Dokończenie ze str. 1
Parlamentarzyści przedstawiający zdania swoich partii na temat proponowanej ustawy wyrażali się o pomysły w samych superlatywach. - *Dzisiaj mamy możliwość i obowiązek dania ważnej szansy dla południowoschodniej Polski* - oświadczył Marian Krzaklewski. - *Klub, w imieniu którego zabieram głos jest za tą ustawą i wnioskuje o skierowanie jej do dalszych prac w komisji edukacji* - dodał lider AWS. Podobnie uważali pozostali posłowie.

- Wszystko wskazuje na to, że w komisji w trakcie prac nad tymi propozycjami obydwie projekty zleją się w jeden - powiedział „Dziennikowi” Stanisław Zajac (AWS).

Bez względu na to, który wariant zostanie zrealizowany, wszystko wskazuje na to, że nowa placówka rozpocznie działalność w roku akademickim 2001-2002. Specjalnie na potrzeby uniwersytetu w Rzeszowie zarezerwowano w tegorocznym budżecie państwa 3,5 mln. zł.

JAN OSIECKI

Komputery dla szkół

- **Liczymy, że w tym roku otrzymamy około 200 pracowni** - mówi kurator Jerzy Lackowski

(INF. WL.) Ministerstwo Edukacji Narodowej chce w tym roku wyposażyć w pracowni internetowe około 850 gimnazjów i ponad 370 liceów ogólnokształcących. Małopolskie Kuratorium Oświaty liczy, że do naszego województwa trafi co najmniej 200 takich pracowni.

Według kuratora Jerzego Lackowskiego, już prawie wszystkie szkoły średnie w naszym województwie posiadają pracowni komputerowe, a spośród 450 gimnazjów ma je około 380. W liceach pracownia liczy 15 komputerów, a w gimnazjum - 10. Komputery są też w przynajmniej połowie podstawówek, ale tylko 20 proc. z dostępem do Internetu.

- Liczymy, że w tym roku otrzymamy około 200 pracowni komputerowych - mówi kurator. - *Komputerów mogłoby być więcej, gdyby okazało się, że nie trzeba będzie płacić podatku VAT (co zależy od Ministerstwa Finansów - red.) - wtedy liczba pracowni może wzrosnąć nawet o jedną piątą.*

Tak dużej liczby pracowni kurator spodziewa się po ubiegłorocznych doświadczeniach. - *W Małopolsce ani jeden samorząd nie zrezygnował z odebrania pracowni* - wyjaśnia. - *Tymczasem w innych województwach wiele gmin nie dopełniło obowiązku przygotowania lokalu, więc szkoły nie dostały wyposażenia. W ten sposób Małopolska skorzystała*

i otrzymała dodatkowe pracowni.

W pierwszej kolejności pracowni komputerowe trafią do szkół specjalnych i tych gimnazjów, gdzie do tej pory nie ma sprzętu komputerowego. Komputery nie otrzymają małe gimnazja, czyli takie, w których jest po jednej klasie w każdym roczniku (w Małopolsce jest około 30 takich szkół). Pozostałe komputery będą przekazywane liceom, a trochę przestarzały sprzęt z liceów ma być z kolei przekazywany podstawówkom.

W ciągu ostatnich 3 lat MEN przekazało szkołom około 5,8 tys. pracowni komputerowych. Do Małopolski trafiło ich do tej pory około 560. (GS)

Uniwersytet chce bezwarunkowego zwrotu starodruków

(INF. WL.) Starodruki skradzione z Biblioteki Jagiellońskiej i odnalezione w niemieckim Domu Aukcyjnym „Reiss & Sohn” już dawno powinny wrócić do Polski - oświadczył wczoraj rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego prof. Franciszek Ziejka i zapowiedział wystąpienie z pozwem cywilnym przeciwko właścicielom „Reiss & Sohn”.

W kwietniu 1999 r. z Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie zginęło 58 starodruków i inkunabułów w 46 woluminach. Kilka miesięcy później, w październiku, „Reiss & Sohn” zapowiedział aukcję ksiąg. Okazało się, że niektóre z nich mogły pochodzić z „Jagiellonki”. Niemiecki sąd, na wniosek krakowskiej prokuratury, postanowił o zajęciu starodruków. Polscy eksperci ustalili, że 18 starodruków rzeczywi-

ście skradziono z „Jagiellonki”. Strona polska bezskutecznie starała się o bezwarunkowy zwrot tych dzieł, ale Niemcy nie zgodzili się na to. W połowie ubiegłego roku Wyższy Sąd Krajowy we Frankfurcie nad Menem prawomocnie zdecydował o warunkowym wydaniu starodruków na czas toczącego się w Polsce postępowania karnego. Niestety, starodruki wciąż są w Niemczech.

Uniwersytet Jagielloński zamierza na drodze sądowej wystąpić nie o warunkowe wydanie jego własności, tylko o bezwarunkowy zwrot skradzionych dzieł. W ciągu najbliższych dwóch lub trzech tygodni rektor UJ skieruje pozew w tej sprawie do Wyższego Sądu Krajowego we Frankfurcie.

(MWK, STRZE)

Rektor żąda zaprzestania

(INF. WL.) Działający w Krakowie Instytut Maius ma zaprzestać organizowania kursów dla kandydatów na studia w Uniwersytecie Jagiellońskim - rektor UJ prof. Franciszek Ziejka zdecydował wczoraj, że pismo z takim żądaniem wystosuje do instytutu. Jeśli to nie poskutkuje, UJ wystąpi na drogę sądową.

Władze uczelni zarzucają instytutowi podszywanie się pod Uniwersytet Jagielloński. Gdy w budynkach UJ pojawiły się pierwsze plakaty informujące o kursach, władze i pracownicy uniwersytetu zdecydowanie zaprotestowali. Pomiędzy to nadal rozwieszano plakaty z wypisaną największymi literami nazwą: „Uniwersytet Jagielloński”.

Przedstawiciele instytutu powtarzają, że jest to instytucja legalna, a nazwa „Maius” oznacza: Międzynarodowy Akademicki Instytut Uniwersytecki Studiów.

Władze UJ protestują także przeciw zamieszczeniu na afiszu informacji o prowadzeniu kursów przez „najlepszych pracowników naukowych uczelni”. (MWK)

U pielęgniarek w Krośnie

Biurowe nietoperze



Nietoperze śpią na zasłonach

Fot. Jadwiga Steliga

(INF. WL.) Cztery nietoperze zamieszkały w gabinecie przewodniczącej Okręgowej Izby Pielęgniarek i Położnych w Krośnie.

- *Wyprowadziłam się z gabinetu, bo nie chcę ich spłoszyć. Zawiadomiliśmy Zarząd Zespołu Karpackich Parków Krajobrazowych. Był u nas pan Edward Marszałek z Nadleśnictwa Dukla, który ma sprowadzić chiropterologa z Debicy. Wspólnie zadecydujemy, co dalej robić* - powiedziała nam Dagmara Sabik, przewodnicząca OIPiP.

Pierwszy nietoperz wleciał do pomieszczenia na 6 piętrze w nocy przez uchylony lufcik. Na kolejną noc lufcika nie zamknięto, żeby nie odcinać mu drogi powrotnej. Wczoraj w fałdach zasłon spały już 4 latające ssaki. (ST)

W Nowym Targu, Zakopanem i Rabce

Nowa uczelnia

(INF. WL.) Prawdopodobnie już w tym roku powstanie Podhalańska Wyższa Szkoła Zawodowa. Siedzibą władz nowej uczelni będzie Nowy Targ. Natomiast poszczególne instytuty będą znajdować się w Rabce - Instytut Humanistyczny i Zdrowia Publicznego, w Nowym Targu - Instytut Inżynierii Środowiska, a w Zakopanem - Instytut Budownictwa.

Przed dwoma laty narodził się pomysł, aby na Podhalu utworzyć państwową wyższą szkołę. Jego inicjatorami byli: nowotarski starosta Jan Lasyk, burmistrz Nowego Targu Marek Fryźlewicz oraz Anna Pałka, dyrektorka Medycznego

Studium Zawodowego w Rabce. W Ministerstwie Edukacji Narodowej złożono wniosek - dokument zawierał ponad 1500 stron.

W zakopiańskim Instytucie Budownictwa będzie można kształcić się m.in. w budownictwie i architekturze regionalnej, w nowotarskim Instytucie Inżynierii Środowiskowej w ochronie Środowiska, natomiast w Rabce będzie można studiować polonistykę, nauczanie początkowe, rekreację fizyczną oraz pielęgniarstwo. Opiekę nad nową szkołą będą sprawowały uczelnie krakowskie: Uniwersytet Jagielloński, AGH, Politechnika, AWF.

(BES)

ORGANIZATORZY

Plus radio 105.1 FM
Podhale 102,7 FM
Zakopane 109,7 FM

DZIENNIK POLSKI

Patronat medialny

RTVP3 Kraków

TEM **przełom**

Sponsorzy

PLIVA Kraków

ComputerLand Zdrowie

Zagłosuj na najlepszego lekarza pierwszego kontaktu i najlepszą przychodnię powszechnego ubezpieczenia zdrowotnego w Małopolsce

Imię i nazwisko lekarza

Adres gabinetu.....

Nazwa Przychodni

Imię i nazwisko osoby głosującej.....

Adres i telefon głosującego.....

Oświadczam, że wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez organizatorów konkursu na Najlepszego Lekarza Podstawowej Opieki Zdrowotnej i Najlepszą Przychodnię Powszechnego Ubezpieczenia Zdrowotnego w Małopolsce. Jednocześnie oświadczam, że znana jest mi treść ustawy o ochronie danych osobowych.

.....

Data i podpis

Wśród uczestników konkursu będą rozlosowane nagrody 10 nagród po 1000 zł każda i 50 nagród rzeczowych

Radio Plus, Małopolska Regionalna Kasa Chorych oraz Dziennik Polski zapraszają do udziału w konkursie na najlepszego lekarza pierwszego kontaktu oraz najlepszą przychodnię powszechnego ubezpieczenia zdrowotnego w Małopolsce o złotą słuchawkę lekarską. Od 5 do 30 marca w Dzienniku Polskim codziennie będą drukowane kupony konkursowe. W dniach 7, 14, 21 i 28 kupony zostaną wydrukowane w tygodnikach: "Nasze Strony", "Przełom" i "Tem".

Czytelnie wypełnione kupony należy przelać na adres: Radio Plus, 31-007 Kraków, ul. Wiślna 12a.

Głosować można także za pomocą poczty elektronicznej na adres: konkurs@radioplus.com.pl.

W konkursie wezmą udział te osoby, które nadesłały głosy do 6 kwietnia 2001 r.

Regulamin konkursu można uzyskać w siedzibie Radia PLUS, w telegazecie TV Kraków str. 210 lub na stronach internetowych Radia Plus oraz Małopolskie Regionalnej Kasy Chorych.

Szkoła Przedsiębiorczości i Zarządzania Akademii Ekonomicznej w Krakowie

pod patronatem

Rektora Akademii Ekonomicznej w Krakowie

organizuje

KURS PRZYGOTOWAWCZY dla kandydatów na I rok studiów

• **MATEMATYKA** • **JĘZYK ANGIELSKI**

Czas trwania: 12 marca 2001 r. - 29 kwietnia 2001 r., 60 godzin lekcyjnych.

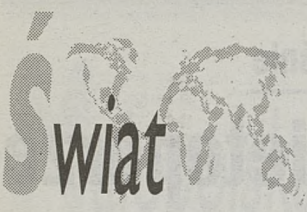
Zgłoszenia:

sekretariat Szkoły Przedsiębiorczości i Zarządzania Akademii Ekonomicznej w Krakowie, ul. Rakowicka 27, 31-510 Kraków, pawilon E, parter, pok. 078.

Tel./fax: 293-55-60, 293-55-61, 293-50-86, 293-50-29.

Poniedziałek - czwartek w godzinach od 9.00 do 16.00, piątek w godzinach od 9.00 do 18.00.

E-mail: majore@ae.krakow.pl, flisk@ae.krakow.pl



Podczas akcji saudyjskich komandosów zginęły trzy osoby

Zakładnicy wolni

Korespondencja „Dziennika” z Moskwy

❑ **ZBRODNIARZE UCIE-
KLI Z SERBII.** Oskarżony o zbrodnie wojenne Radovan Karadžić i Ratko Mladić zbiegli z Serbii do Republiki Serbskiej w Bośni i Hercegowinie – poinformował przedstawiciel rządu w Belgradzie. Na krok taki zdecydowali się po doświadczeniu do wniosku, że nowe władze jugosłowiańskie nie gwarantują im już ochrony.

❑ **ULTIMATUM DLA RADIA WATYKAŃSKIEGO.** Przerwanie dostaw prądu dla Radia Watykańskiego zapowiedział wczoraj włoski minister ochrony środowiska Wiler Bordon, jeśli ogłoszą Stolicy Apostolskiej nie zredukuje w ciągu 15 dni zanieczyszczenia elektromagnetycznego, wytwarzanego przez jej potężną stację nadawczą.

❑ **APEL DO BUSHA.** Grupa amerykańskich kongresmanów z Partii Republikańskiej i z Partii Demokratycznej zamierza zaapelować w liście do prezydenta George'a Busha, aby zmniejszył pomoc dla Rosji z powodu zapowiadanej przez prezydenta Władimira Putina sprzedaży broni do Iranu – poinformował wczoraj „Washington Times”.

❑ **POZWANE WŁADZE ROSYJSKIE.** W Moskwie rozpoczęły się przesłuchania w bezprecedensowej sprawie pozwu, jaki przeciwko rosyjskim władzom złożył mieszkaniek Czeczenii Abdułła Chamzajew. Domaga się on odszkodowania za zbombardowanie jego domu w czasie trwającej do dziś wojny.

❑ **UKRADLI SZYNY.** Trzej młodzi złodzieje ukradli 12,5-metrowy fragment szyn kolejowych na Słowacji, powodując wykołowanie pociągu towarowego – poinformowała wczoraj bratysławska gazeta „Novy Čas”. Do wypadku doszło w miejscowości Križovany w południowo-zachodniej Słowacji. Na szczęście obyło się bez ofiar.

❑ **UPOKORZONY BIZNESMEN.** Brytyjskie linie lotnicze British Airways (BA) po skardze jednego z klientów, tłumaczyły się wczoraj ze swej polityki, zgodnie z którą – aby zapobiec pedofilii – dorośli mężczyźni nie mogą siedzieć obok samotnie podróżujących dzieci. BA nadal są przekonane o słuszności tej polityki, mimo że musiały się tłumaczyć przed jednym z klientów, który czuł się upokorzony, kiedy został zamknięty przez stewardesę do zmiany miejsca w samolocie.

❑ **TERAPIA W KOSTNICY.** Chcąc zapobiec narastającej fali przestępstwa w szkołach, władze Los Angeles będą zmuszały uczniów schwytych w szkole z bronią do oglądania sekcji zwłok. Tak samo karane będą „groźby terrorystyczne wobec uczniów”, czyli straszenie kolegów szkolnych uszkodzeniem ciała. – *Młodzi ludzie muszą zobaczyć, jakie są efekty aktów przemocy* – powiedział radny Los Angeles Mike Antonovich, autor regulacji.

Trzydziestu funkcjonariuszy saudyjskich służb specjalnych w samo południe uwolniło wczoraj pasażerów rosyjskiego samolotu TU-154, porwanego w czwartek tuż po starcie ze Stambułu w Turcji. Samolot leciał do Moskwy, ale czeczeńscy porywacze zmusili pilota do wylądowania w czwartek wieczorem w Medynie w Arabii Saudyjskiej.

Jednym z porywaczy był Supian Arsajew, brat Asłambeka Arsajewa (byłego ministra ds. bezpieczeństwa w czeczeńskim rządzie Asłana Maschadowa). W porwaniu wziął udział także syn Asłambeka.

Według rosyjskich mediów akcja została przeprowadzona na żądanie premiera Władimira Putina. Grupa operacyjna zbliżyła się do samolotu w przebraniach służby lotniska. Na żądanie porywaczy personel naziemny miał zatankować samolot. Porywacze zamierzali odlecieć do Afganistanu. Do wszystkich luków i do kabiny pilota zostały przystawione drabiny. Luki wybito. Operacja trwała niespełna trzy minuty.

Porywacze zdążyli zabić dwie osoby: rosyjską stewardesę, której przecięli aortę i tureckiego pasażera, który także zginął od ciosu nożem. Zginął również jeden z terrorystów.



Po szturmie na samolot

Fot. PAP/AP

Prowadzenie negocjacji z terrorystami było trudne. Porywacze nie mówili ani po angielsku, ani po arabsku. Tłumaczem był czeczeński pielgrzym. I to jemu udało się nakłonić terrorystów do pierwszych ustępstw. W czwartek późnym wieczorem porywacze uwolnili grupę trzydziestu kobiet i dzieci. Korzystając z zamieszania jeszcze piętnaście osób wymknęło się przez lukę wyjściową, który potem terrorysty zamknęli.

Wczoraj rano terrorysty wypuścili kilku zakładników.

Rosyjska prokuratura zwróciła się do saudyjskich władz o wydanie terrorystów.

Przedstawiciele rządu Czeczeńskiej Republiki Iczkeria,

jej parlamentu i prezydenta Asłana Maschadowa twierdzą, iż nie mają nic wspólnego z porwaniem, i potępił zamach.

Pracownik biura prasowego Maschadowa, z którym rozmawiała korespondentka „Dziennika Polskiego” zwrócił jednak uwagę, że porywacze nie byli uzbrojeni w broń palną, a w ostateczności posłużyli się nożem. Nie żądali pieniędzy, lecz tylko tego, by zostali pokazani światu kasety wideo, na których sfilmowano ofiary wojny i przykłady znęcania się rosyjskich żołnierzy nad ludnością czeczeńską.

KRYSTYNA
KURCZAB-REDLICH

Cywile uciekają

Albańczycy ostrzelali w Macedonii koszary żołnierzy Bundeswehry

W walkach między macedońskimi siłami bezpieczeństwa a albańskimi separatystami wczoraj w pobliżu Tetova zostały ostrzelane koszary stacjonujących tam żołnierzy Bundeswehry.

Według agencji AP jeden niemiecki żołnierz został lekko ranny odłamkami szkła.

Z informacji macedońskich sił bezpieczeństwa w Tetovie wynika, że Macedończycy, którzy korzystają z tych samych koszar co Niemcy, bronili koszar.

Niemieccy żołnierze wchodzący w skład 1000-osobowego kontyngentu KFOR, stanowiącego zaplecze logistyczne dla sił KFOR w Kosowie, nie uczestniczą w działaniach bojowych i nie odpowiadają ogniem.

W czasie ataku w koszarach znajdowało się 100–200 żołnierzy, którzy natychmiast zostali ewakuowani.

Według niemieckiego ministra obrony Rudolfa Scharpinga, Bundeswehra przetrwała do Tetova z Kosowa czołgi typu „Leopard”.

Pięciu cywilów zostało rannych podczas wczorajszych starć oddziałów macedońskiego wojska i policji z albańskimi partyzantami koło Tetova. Cywilów dosięgły zabłąkane kule.

W ciągu ostatnich trzech dni z ogarniętego walkami Tetova uciekło około dwóch tysięcy mieszkańców. (PAP)

Wygwizdany premier

Demonstracje w Sofii

Kilka tysięcy mieszkańców Sofii, wstrząśniętych porwaniem i zamordowaniem 3-letniego chłopca, demonstrowało wczoraj przed budynkiem Zgromadzenia Narodowego, domagając się od władz zapewnienia obywatelom bezpieczeństwa. Protest zainicjowali taksówkarze, koledzy ojca zabitego dziecka.

Do porwania doszło rano, przed wejściem do przedszkola. Dziecko zostało wyrwane z rąk matki przez nieznanego osobnika. Zaalarmowana policja i taksówkarze z całego miasta rozpoczęli poszukiwania. Dwie godziny później ciało dziecka znaleziono w parkowym stawie. Chłopiec prawdopodobnie został wcześniej uduszony.

Wiadomość o śmierci dziecka, którą taksówkarze przekazali sobie przez radio, sprawiła, iż wielu z nich w spontanicznym odruchu pojechało pod gmach parlamentu, by protestować przeciwko bezradności władz wobec narastającej przestępczości.

Przemawiającego do zebranych premiera Iwana Kostowa przywitały gwizdy. Skandowano „mafia”, „mordercy” i „dymisja”. Przebywający z wizytą w Belgii minister spraw wewnętrznych Emanuil Jordanow oznajmił w wywiadzie radiowym, że jeżeli w ciągu 3 dni morderca nie zostanie schwytany, to złożą rezygnację. Premier zapowiedział, że dymisję przyjmie.

PAWEŁ JANOWSKI (Sofia)

Ukraińska opozycja odrzuca warunki prezydenta

Monolog Kuczmy

Ukraińska opozycja jest wdzięczna prezydentowi Aleksandrowi Kwaśniewskiemu za ideę ukraińskiego „okrągłego stołu”, uważa jednak, że Leonid Kuczma nie jest do niego gotowy – tak ocenili liderzy opozycji rozmowy prezydentów w Kazimierzu Dolnym.

– Kwaśniewski stanął na wysokości zadania. Udowodnił, że jest wysokiej klasy europejskim politykiem. Doceniamy to, że się z nami spotkał, jesteśmy mu wdzięczni za próbę namówienia Kuczmy do prowadzenia dialogu z opozycją – powiedział wczoraj na konferencji prasowej Taras Czornowil z Forum Ocalenia Narodowego. – Po rozmowach w Kazimierzu Dolnym Kuczma w końcu będzie musiał zorganizować „okrągły stół”. Boimy się jednak, że spróbuje sprofanować tę ideę i zaprosi do niego nie nas, a tzw. pseudoopozycję, czyli komunistów.

– Kuczma mówi, że może się z nami spotkać, jednak pod warunkiem, że się oficjalnie zarejestrujemy w Ministerstwie Sprawiedliwości. To po prostu śmieszne – oświadczył inny przedstawiciel opozycji Oleksandr Krywenko.

Wład Kałkiw z Obywatelskiego Komitetu Oporu „Za prawdę” powiedział, że opozycja nie ma zamiaru inicjować rozmów z Kuczumą bezwarunkowo. – Musi dojść wcześniej do zdymisjonowania szefa MSW, administracji podatkowej i prokuratora generalnego. Ponadto Kuczma musi uznać sam fakt istnienia opozycji.

– Prawdę mówiąc Kuczma jest już skończony. Jego popularność spada z dnia na dzień. Te-

raz chodzi o to, aby nie dopuścić do przejścia władzy przez skupionych wokół Kuczmy oligarchów. Oligarchowie i komuniści to dwa skrzydła Kuczmy. Jeśli im się to uda, w przyszłości możemy mieć jeszcze gorszą władzę niż mamy. Jeśli 10 kwietnia uda się im zdymisjonować premiera Juszczenkę to będzie to dla nas sygnał, że klany oligarchiczne przy wsparciu komunistów przeszły do ataku – wyjaśniał Kałkiw.

(PAP)

Prezydent Kuczma, przemawiając tydzień temu podczas spotkania członków Rady Regionów (szefów okręgów administracyjnych) w ostrym tonie zwrócił się do urzędników państwowych – żądając, aby zadeklarowali lojalność wobec głowy państwa. Zapowiedział, że nielojalni urzędnicy muszą odejść ze stanowisk.

Znany politolog ukraiński Mykoła Tomenko, kierownik Naczelnego Urzędu Informacji Kijowskiej Administracji Państwowej, w środę zrezygnował ze stanowiska. W wywiadzie dla BBC tłumaczył powody dymisji: – Ktoś z 300 tys. urzędników państwowych na Ukrainie musiał zareagować na apel prezydenta i pokazać swoim postępowaniem, że nie będzie służyć bankrotom politycznym.

Zdaniem politologa, urzędnicy są często zmuszani przez swoich przełożonych do czynów, które są niezgodne z obowiązującym prawem. Zaznaczył, że niektórzy gubernatorzy chcą wysiedlić z podległych im terenów wszystkich członków partii opozycyjnych. – Jeżeli tak

wielki ubój doprowadzi do prawdziwej rewolty na wsi.

Rolnictwo, w wyniku zakazu przewozu zwierząt, traci ok. 50 milionów funtów tygodniowo. Straty przemysłu turystycznego szacowane są na ok. 20 mln funtów tygodniowo. Na wielu klientów czekają puste hoteliki na wsi.

Szacuje się, że koszty epidemii pryszczycy mogą sięgnąć w tym roku 10 mld funtów. Rząd brytyjski wypłacił dotychczas rolnikom 7 milionów funtów odszkodowań. Ministerstwo Rolnictwa zapowiedziało jednak zwiększenie wypłat odszkodowań dla farmerów. Rekompensat za straty domaga się także zrzeszenie hotelarzy.

Przedłużająca się epidemia sprawia, że coraz mniej prawdopodobne jest, że wybory do parlamentu zostaną ogłoszone 3 maja. Według obserwatorów, premier chciałby, aby tego właśnie dnia odbyły się wybory.

Farmy, na których przeprowadzana jest kwarantanna, blokady wokół zakażonych terenów oraz stopy płonących zwierząt, nie są scenerią, w której jakikolwiek rząd chciałby prowadzić kampanię wyborczą.

Jednak, jak napisał wczoraj dziennik „Daily Telegraph”, rządząca Partia Pracy prowadzi w sondażach 27 proc., i wiedząc o tym Tony Blair chce jak najszybciej ogłosić termin wyborów. **DARIUSZ GALASIŃSKI (Londyn)**

dalej pójdzie, to trzeba będzie wysiedlić cały naród ukraiński, aby władza była zdolna kierować państwem – mówił Tomenko. – W dokumencie przekazanym merowi Kijowa i głowie państwa napisałem, że jako urzędnik państwowy i obywatel nie mogę wspierać postępowania prezydenta zmierzającego do ograniczenia wolności słowa i praw obywatelskich. Jestem przeciwko rezygnacji z integracji z zachodnią Europą. A tak się właśnie dzieje, co zrozumiałem po analizie ukraińsko-rosyjskich umów zawartych w lutym w Dniepropietrowsku.

Politolog zaznaczył, że jego dymisja jest protestem przeciwko polityce ukraińskich władz. – Chcę pokazać, że nie wolno wykorzystywać urzędnika państwowego, od którego wymaga się, aby był ślepy narządem przełożonych – mówił Tomenko.

Na pytanie, czy prezydent zgodzi się na rozpoczęcie dialogu z opozycją, Tomenko odpowiedział: – Kuczma nie chce tego, ale zostanie zmuszony do rozpoczęcia rozmów ze swoimi przeciwnikami. Nawet jeden z jego najbliższych kolegów prezydent Aleksander Kwaśniewski opowiada się za dialogiem. Kiedy kolega przekonuje kolegę, aby ten zasiadł do negocjacji i oddaje do dyspozycji Polskę jako miejsce dialogu, to o czymś mówi. Choć moim zdaniem nie jest to inicjatywa prezydenta Polski ale polityków zachodnich. Z opozycją dzisiaj trzeba się liczyć, bo wedle ostatnich notowań 42 proc. obywateli ukraińskich popiera akcję „Ukraina bez Kuczmy”.

EUGENIUSZ TUZOW-LUBAŃSKI (Kijów)

Przygoda intelektualna z kluczem

Magia „Wesela”

(INF. WL.) – W dramatycznych losach „Wesela” ważne miejsce zajmuje gorzki obrachunek sumienia. Poeta nie oszczędza nas w swoim dziele. Dziś po stu latach próbujemy pokazać, że utwór ten nie stracił na swojej aktualności – powiedział prof. Franciszek Ziejka, rektor UJ, otwierając wczorajszą sesję naukową „Magia »Wesela«” w Collegium Novum UJ. Sesja naukowa rozpoczęła trzydniowe uroczyste obchody 100-lecia prapremiery „Wesela” Stanisława Wyspiańskiego, przygotowane przez Teatr im. Juliusza Słowackiego.

Na temat „Wesela” napisano setki rozpraw naukowych i artykułów. Odkryto się dziesiątki konferencji. Przeważnie rozważaniem nad dziełem Wyspiańskiego zajmowali się filolodzy, teatrologi, krytycy literaccy i teatralni. Tym razem było jednak inaczej. Sesja naukowa przygotowana przez Teatr im. Słowackiego i Uniwersytet Jagielloński miała charakter interdyscyplinarny. Do wygłoszenia referatów zostali zaproszeni profesorowie różnych dziedzin: filolodzy, muzykolodzy, etnolodzy, teatrologi i psycholodzy.

Sesję otworzyła prof. Ewa Miodońska-Brookes referatem „Sztuka dobrze skrojona”. Potem wypowiadali się m.in.: Janusz Goćkowski, Michał Jaskólski, Czesław Robotycki, Jan Kaiser. Podczas sesji – nazwanej przez rektora Ziejkę przygodą intelektualną – naukowcy zastanawiali się m.in., czym jest dla nich dzisiejsze „Wesele”, a także czy dramat nadal może wzbudzać zainteresowanie. – Jestem głęboko przekonany, że dyskusje na temat „Wesela” będą trwać następne sto lat, dopóki Polacy nie zrozumieją, że żyją w kręgu nie zawsze prawdziwych wyobrażeń o sobie – powiedział rektor Ziejka.

Dyskusja na temat „Wesela” toczyła się także w kuliach. Czy „Wesele” jest dziś aktualne? – „Wesele” dotknęło najbardziej palących kwestii, jakie wówczas nurtowały społeczeństwo. Wyspiański pokazał społeczeństwo, zarówno w jego wielkości, jak i małości. I to jest chyba właśnie klucz do współczesności „Wesela” – powiedziała Maria Rydlowa, żona wnuka Lucjana Rydla. – „Wesele” jest dziś aktu-

alne, czego jestem świadkiem, gdyż do Bronowic, do Rydlówki, do miejsca, gdzie odbyło się prawdziwe wesele, zjeżdżają tysiące młodzi, która chce poznać to miejsce. Zdaniem Marii Rydlowej, Wyspiański znał cenę wolności, wiedział, że wolność jest potrzebna do życia człowieka i narodu. Dlatego też „Wesele” jest tak przejmujące. – Wyspiański uważał, że katastrofą narodu nie są przegrane powstania (gdyż dzięki powstaniom przetrwaliśmy 120 lat niewoli), tylko – niewola. Jeżeli naród godzi się na niewolę, to ginie, gdyż traci swoje morale, swoją tożsamość – dodała Maria Rydlowa.

Innego zdania była prof. Małgorzata Sugiera z Uniwersytetu Jagiellońskiego. – Wracamy do „Wesela” dlatego, że jest w szkolnych lekturach. Mnie się wydaje, że jesteśmy w dziwnym momencie, kiedy zmienia się coś, co się nazywa ikonosferą, czyli otaczającymi nas znakami. I mimo wszystko młodzi ludzie więcej rozumieją z amerykańskiej popkultury niż z narodowej ikonografii zawartej w „Weselu” – powiedziała.

Jaka jest magia „Wesela”? – To jest magia wspaniałych postaci jako ról aktorskich. O wszystkich rolach można mówić jako o świetnych kreacjach aktorskich. To niesamowite, że mimo upływu 100 lat od prapremiery, do dziś każda rola z „Wesela” stwarza ogromną okazję sprawdzenia umiejętności aktora – powiedział prof. Jacek Popiel, rektor PWST. Dalej rektor stwierdził, że istota dramatu polega na tym, iż z jednej strony jest on tekstem realistycznym, a z drugiej – zawiera wiele znaczeń metaforycznych i symbolicznych. – To połączenie realizmu z symboliką sprawia, że jest to utwór wiecznie aktualny. I to jest chyba tajemnica Wyspiańskiego – dodaje rektor Popiel.

Czym jest dla Pana „Wesele”? – Dziełem wyjątkowym. Zawdzięczam mu swoją karierę naukową. Moja obrona pracy doktorskiej z „Wesela”, która odbywała się w 1971 r., otworzyła mi drogę do kariery naukowej. Dlatego tak wysoko cenię sobie ten utwór – powiedział prof. Franciszek Ziejka.

AGNIESZKA MALATYŃSKA-STANKIEWICZ

Wyspiański jest dla mnie bogiem

– mówi LEOKADIA WYSPIAŃSKA, synowa artysty, żona Stasia

– Zapowiedziała Pani udział w niemal wszystkich imprezach uroczystych obchodów jubileuszu 100-lecia prapremiery „Wesela” Wyspiańskiego. Jest Pani zadowolona z kształtu tych uroczystości?

– Jestem nie tylko bardzo zadowolona, ale i szczęśliwa. Tego typu uroczystości, jak np. dzisiejsza sesja naukowa, bardzo mnie wzruszają. W „Weselu” Wyspiański powiedział, że Polska to wielka rzecz, a świętości szargać nie wolno. Widząc zainteresowanie Wyspiańskim i jego twórczością sądzę, że nie tylko zostanie on przez następne wieki nieśmiertelny, ale że Polska – ta wielka rzecz – nie straci na znaczeniu.

– W jednym z wystąpień telewizyjnych powiedziała Pani, że Wyspiańskiemu nie było łatwo za życia...

– Mnie także. Muszę powiedzieć, że historia życia Wyspiańskiego szła za mną

przez wszystkie lata. Pracowałam w służbie zdrowia. Zaczęłam karierę jako sekretarka dyrektora Władysława Isajewicza, świetnego lekarza psychiatry, dyrektora szpitala psychiatrycznego. I tam poznałam Stasia, który pracował jako urzędnik. Przyjaźniłam się także m.in. z rodziną Stryjeńskich – mogę powiedzieć, że Młoda Polska cały czas była obecna w moim życiu.

– Czy często Stasio mówił o swoim ojcu?

– Niestety, nieczęsto, gdyż był tak skromny jak i ja. Ale wiele wiadomości udało mi się od niego wyciągnąć. Dużo się dowiedziałam o Stanisławie Wyspiańskim.

– O czym wspominał Stasio?

– Jako najmłodsze dziecko zawsze zabierał go ojciec w odwiedziny do innych artystów. Wspominał także, jak siedział u ojca na kolanach, gdy w Węgrzcach (gdzie Wyspiański zdobył po wielkich trudach swój ka-

wałek majątku) odwiedzali go inni krakowscy artyści. Wyspiański nie palił papierosów, a jak wiadomo artyści lubili cygara i papieroski. U Wyspiańskiego w domu nie było jednak popielniczki. Pewnego dnia artysta zauważywszy ten fakt zdjął z nogi pantofelek Stasia, który posłużył za popielniczkę. To jedno z takich miłych wspomnień Stasia. Wielokrotnie wspominał ten fakt.

– Niestety, nie mógł zbyt dobrze zapałnąć ojca, gdyż Wyspiański zmarł w 1907 roku. Staś miał zaledwie kilka lat.

– Niestety. Ojciec tak go kochał, że umierając powiedział: widzę Stasia.

– Kim dla Pani jest Wyspiański?

– Całe życie ocierałam się o to nazwisko. Dla mnie Wyspiański był po prostu bogiem. Kocham go do dzisiaj.

Rozmawiała:

AGNIESZKA MALATYŃSKA-STANKIEWICZ

W Muzeum Starych Dekoracji

Duchy weselników

(INF. WL.) – To suita dokumentalno-teatralna – tak o swoim spektaklu, „Duchy świadków wesela w Muzeum Starych Dekoracji”, mówi reżyser Jerzy Tuszewski. Spektakl, którego premiera odbyła się wczoraj wieczorem w krakowskim Muzeum Starych Dekoracji (przy ul. Radziwiłłowskiej), jest kompilacją fragmentów dramatu Wyspiańskiego w wykonaniu krakowskich aktorów, nagrań archiwalnych i wspomnień świadków wesela. Muzeum Starych Dekoracji spektaklem tym zainauguruje swoją działalność jako trzecia scena Teatru im. Słowackiego.

– Pomysł utworzenia trzeciej sceny teatru narodził się kilka miesięcy temu. Dyrektor Orzechowski wyraził chęć utworzenia sceny o charakterze paradykumentalnym – powiedział nam Jerzy Tuszewski. – Zaproponowałem, by jej działalność

zainaugurować właśnie w rocznicę prapremiery „Wesela” i spektaklem, krążącym wokół „Wesela”.

Idea spektaklu jest prosta – o weselu Rydlów oraz „Weselu” Wyspiańskiego mówią duchy jego świadków, m.in.: Tadeusz Boy-Żeleński, Adam Grzymała-Siedlecki, Jean Fabre, Józef Kotarbiński, Stanisław Estreicher... Nie mogło też zabraknąć samego Wyspiańskiego i głównych bohaterów jego dramatu: Poety, Państwa Młodych. W głównych rolach wystąpili Tadeusz Kwinta, Krzysztof Jędrysek, Dorota Godzic, Hanna Wieruszko-Swiatłoń, Jacek Milczanowski, Wojciech Skibiński. Oryginalna scenografia to dzieło Andrzeja Sadowskiego. Trzeba przyznać, iż całość – dodajmy do tego muzykę oraz tonące w półmroku wnętrza pełne dekoracji i wiszących rzędami kostiumów – robi niesamowite wrażenie.

(NIKA)

W Teatrze im. Słowackiego w Krakowie

Serce Koniecznego



Fot. Anna Kaczmarz

(INF. WL.) „Serce moje gram” – widowisko oparte na muzycznej powieści Zygmunta Koniecznego, krakowskiego kompozytora, zostało wczoraj wykonane w Teatrze im. Słowackiego w Krakowie.

Zygmunt Konieczny skomponował muzykę do tekstów Stanisława Wyspiańskiego – wybranych i ułożonych przez Witolda Turdę. Wizja reżysera tego widowiska – Krzysztofa Orzechowskiego – była tak wielka, że trzeba było przebudować wnętrze teatru. I tak publiczność zasiadła na scenie, zaś widownia została zamieniona na scenę. Efekt był taki, że widowisko obejrzało zaledwie 200 zaproszonych osób.

Orkiestrę i Chór Filharmonii Krakowskiej poprowadził Rafał Jacek Delekt, zaś w partiach solowych wystąpiło ośmioro śpiewających aktorów: Marta Bizoń, Lidia Bogaczówna, Katarzyna Jamróz, Joanna Słowińska, Beata Wojciechowska, Przemysław Branny, Jacek Wojciechowski i Tadeusz Zięba. Ponadto w postaci z „Wesela” wcielił się m.in.: Anna Dymna, Jerzy Trela, Tadeusz Huk.

(AMS)

W intensywnym błękitcie



Fot. Anna Kaczmarz

(INF. WL.) Duże pomieszczenie – o ścianach w intensywnym błękitnym kolorze – a w nim tylko stół zbudowany z desek opartych na paczkach, kilka krzeseł i sztalugi z portretem Stanisława Wyspiańskiego – tak wyglądała uroczystość otwarcia wczoraj wieczorem pracownia Stanisława Wyspiańskiego, znajdująca się w Krakowie, w budynku przy ul. Krowoderskiej 79.

Pracownia nie tylko będzie otwarta dla publiczności, ale także stanie się miejscem spotkań artystycznych oraz warsztatów młodych twórców. Od wczoraj pracownia Wyspiańskiego, zwana dziś „Błękitną pracownią”, której opiekunem jest Zbigniew Kazimierz Witek, prezes Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych, została przekazana uroczystym aktem w użytkowanie do 2005 roku – Annie Aleksandrze Góreckiej, pierwszej w historii stypendystce TPSP, absolwentce dwóch Wydziałów: Malarstwa i Grafiki ASP w Krakowie. Niestety, młodą artystkę złożyła grypa, w jej imieniu akt nadania odebrała – mama.

(AMS)

000FIRST TUESDAYCRACOW

Zapraszamy na kolejne spotkania środowiska internetowego:

20 Marca 2001

Wiecej informacji i rejestracja na spotkanie na stronach:
www.firsttuesday.krakow.pl
E-mail: cracow@firsttuesday.com

Patronat medialny:
Nasz Rynek Kapitałowy, Polish Business News, Interia.pl, RMF FM, PCKurier, Manko, Magazyn Internet, Computer Reseller News, Parkiet, DotCom, Businessman Magazine, Dziennik Polski

Sponsor spotkania:
www.hanel.com.pl

ISL
Innowacyjne systemy logistyczne

MISSLAND

MISS POLSKI 2001 I MISS POLSKI NASTOLATEK 2001
organizuje nabór do konkursu na MISS MAŁOPOLSKI I PODKARPACIA
Casting odbędzie się:
Kraków - Hotel Pod Różą, 31.03, w godz. 14.00-19.00
Rzeszów - Hotel Rzeszów, 30.03, w godz. 15.00-18.00
informacja: 0-604-50-28-28

KRAKOWSKIE
ZŁOTE MASKI 2000

VI Plebiscyt Krakowskiej Fundacji Artystów Teatru, „Dziennika Polskiego” i Radia RMF FM na najpopularniejszą aktorkę, najpopularniejszego aktora i najpopularniejsze przedstawienie 2000 roku.

Najpopularniejsza aktorka 2000	Najpopularniejszy aktor 2000
(imię)	(imię)
(nazwisko)	(nazwisko)

proszę wpisać tylko po jednej osobie

Najpopularniejsze przedstawienie*
(proszę wpisać tylko tytuł spektaklu)

*lista przedstawień znajduje się w „Dzienniku Teatralnym”, specjalnym dodatku „Dziennika Polskiego”

Zgłaszający - imię i nazwisko, adres, nr telefonu**

**dane do wiadomości organizatorów

DZIENNIK POLSKI

wprost

KEAT

RMF FM

Odlewania i Naprawa Dzwonów
Jana Felczyńskiego

budostal

KODE

Wyniki plebiscytu zostaną ogłoszone na VI Krakowskim Raucie Aktorów 2.04.2001 r.
KUPONY PROSIMY WRZUCAĆ DO URYN W TEATRZE LUB PRZESYŁAĆ DO REDAKCJI „DZIENNIKA POLSKIEGO”. GŁOSUJEMY DO 30.03.2001 ROKU.

Gospodarka

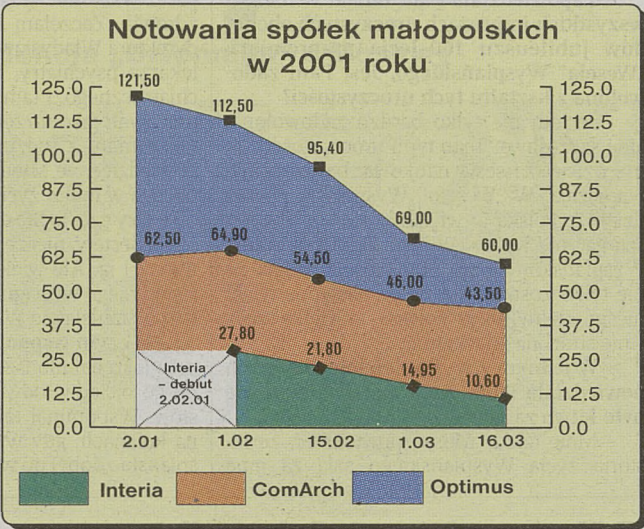
Ameryka dyktuje warunki

Największe straty ponoszą akcjonariusze firm z sektora zaawansowanych technologii

(INF. WL.) Fatalną koniunkturę, która od wielu miesięcy trwa na warszawskiej giełdzie, odczuli najbardziej akcjonariusze spółek zaliczanych do sektora zaawansowanych technologii. Ich akcje najbardziej straciły na wartości. W ciągu ostatnich dwunastu miesięcy akcje Optimusa spadły o ponad 80 proc., Softbanku prawie 80 proc., a ComArchu niemal 70 proc. Dlaczego?

Inwestorzy pamiętają, jak jeszcze stosunkowo niedawno akcje spółek sektora IT rosły jak na drożdżach. Tak było nie tylko w Polsce, ale praktycznie na wszystkich giełdach świata. Ton nadawał Nasdaq, czyli elektroniczna giełda amerykańska. Takiej hossy, która wywindowała indeks Nasdaq na poziom ponad 5 tys. punktów, dawno nie było. Dziś Nasdaq oscyluje w granicach 2 tys. pkt, a załamanie, jakie przeżywał, odbiło się na wszystkich giełdach, w tym polskiej. Akcje spółek IT zaczęły gwałtownie spadać.

- Na zachowanie akcji polskich spółek wpływ ma przede wszystkim Nasdaq, a nie ich wyniki - uważa Janusz Filipiak, prezes ComArch SA. - Trudno walczyć z tym, co dzieje się na świecie. W ubiegłym roku nasze wyniki nieco się pogorszyły, ale



Rys. Marta Kania

spółka nadal przynosi zysk. Mówiłem już publicznie, że nasze wyniki w I kwartale będą o 100 proc. lepsze niż przed rokiem.

Zdaniem prezesa Filipiaka, nie ma kryzysu w branży, który wymuszałby np. duże zwolnienia, tak jak to się dzieje w firmach amerykańskich.

- Nie planujemy zwolnień - powiedział „Dziennikowi”. - Restrukturyzację zrobiliśmy już w zeszłym roku.

Prezes Filipiak nie uważa też, by akcje firm IT były przewarto-

ściowane, mimo że wskaźniki „cena do wartości księgowej” są dość wysokie.

- Takie firmy jak nasza nie są kapitałochłonne - uważa. - U nas nie ma wielu maszyn, które podnoszą wartość księgową. Kapitał to przede wszystkim ludzie, a ich wycenić nie sposób.

Zachowania kursu akcji nie chciał komentować Marek Macias, rzecznik prasowy Optimusa.

- Nie komentujemy sytuacji na giełdzie - powiedział nam.

Spada produkcja

Analitycy sądzą, że spadek produkcji przemysłowej w lutym może już być oznaką recesji. Wraz z ograniczeniem wzrostu cen powinno to być dla RPP sygnałem do dalszej obniżki stóp procentowych.

- Trwający od kilku miesięcy spadek produkcji przemysłowej, widoczny także w lutym, świadczy o ograniczeniu popytu wewnętrznego i może być odczytywany jako oznaki bliskiej recesji - powiedziała PAP Katarzyna Zajdel-Kurowska, ekonomistka Banku Handlowego.

Wczoraj GUS podał, że produkcja przemysłowa w lutym spadła o 2,7 proc. w stosunku do stycznia i rok do roku spadła o 0,1 proc. wobec wzrostu o 10,1 proc. rok do roku w styczniu. W niedużym stopniu wzrosły też w lutym ceny produkcji przemysłowej - o 0,1 proc. w stosunku do stycznia, a w porównaniu z lutym 2000 roku o 4,2 proc.

- To nie są dobre wiadomości. Pozostaje pytanie, co spowodowało słabsze wyniki produkcji, czy to jest dalej słabnący popyt krajowy, czy problemy z eksportem - uważa Monika Kubik-Kwiatkowska, główny analityk Standard and Poor's MMS.

Jej zdaniem, RPP może obniżyć stopy procentowe dzięki niskiej inflacji i niedużemu wzrostowi cen produkcji.

(PAP)

■ BUDŻET PONAD PLAN.

Deficyt budżetu państwa po lutym 2001 roku wzrósł do 11,9 mld zł, czyli do 58,2 proc. planu, z 25 proc. po styczniu i 29,3 proc. po lutym 2000 roku - poinformowało Ministerstwo Finansów.

■ KOLEJNA PRZERWA.

Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy PZU SA na wniosek Ministerstwa Skarbu Państwa ogłosiło kolejną przerwę w posiedzeniu do 3 kwietnia.

■ WIĘCEJ INTERNAUTÓW.

- W lutym dostęp do Internetu deklarowało 21 proc. respondentów, wobec 19,2 proc. w styczniu tego roku. W tym czasie korzystało z Internetu około 17,7 proc. wobec styczniowych 14,8 proc. - wynika z lutowych badań OBOP. Odsetek deklarujących dostęp do Internetu oznacza, że może być to ok. 8 mln Polaków.

■ AKCJE DLA HUTY.

- KERM przyjął i rekomendował Radzie Ministrów wniosek Skarbu Państwa o przekazanie pakietu akcji Banku Pekao SA o wartości 50 mln zł dla TF Silesia, na restrukturyzację Huty Katowice SA - poinformowało wczoraj Centrum Informacyjne Rządu.

■ HYUNDAI ZAMIAST GM.

- Południowokoreański rząd podjął decyzję o rozwiązaniu możliwości przekazania zarządzania Daewoo Motor innemu koreańskiemu koncernowi Hyundai Motor, gdyby negocjacje z General Motors zakończyły się fiaskiem - napisał dziennik „Chosun Ilbo”.

Koniunktura			
WIG	14.436,19	(0,0%)	
↑ Tonsil	0,73 zł	(15,9%)	
↓ Polna	10,10 zł	(-16,5%)	
↑ 1 dolar**	4,1117 zł	(0,49%)	
↓ 1 marka**	1,8792 zł	(-1,44%)	
↓ ropa naftowa**	23,54 - 23,59 USD		
↓ DJI***	10.000,81	(10,031,28)	
*) kurs średni NBP			
**) cena otwarcia na Międzynarodowej Giełdzie Paliw w Londynie za baryłkę ropy Brent z Morza Północnego, z dostawą natychmiastową			
***) wskaźnik giełdy nowojorskiej Dow Jones Industrial, wczorajszys kurs otwarcia w porównaniu z kursem zamknięcia w dniu poprzednim (w nawiasie)			

Dobre wyniki Plivy

Chorwaci myślą o polskiej giełdzie

(INF. WL.) Zeszłoroczne przychody Plivy Kraków, która należy do chorwackiego koncernu Pliva d.d., wyniosły - w przeliczeniu na złote - około 340 mln. Oznacza to wzrost w stosunku do wyników za 1999 rok o 22,2 proc.

- Wyniki finansowe całej grupy są bardzo dobre - powiedział wczoraj na konferencji prasowej w Zagrzebiu prezes chorwackiego koncernu Zeljko Covic. Przychody ze sprzedaży wyniosły 599 mln dolarów, co dało zysk netto na poziomie 137,3 mln dolarów. Przypomnijmy, że w 1999 roku przychody wyniosły 587,6 mln USD, a zysk netto - 122,2 mln USD. Zysk aż w 70 proc. pochodził z zagranicy. Koncern prowadzi sprzedaż w 15 krajach. Zgodnie z obecną polityką, Pliva nie informuje o zyskach poszczególnych spółek wchodzących w jej skład, w tym także Plivy Kraków.

Pliva Kraków nie będzie wypłacać dywidendy. Umowa między rządem polskim a koncernem z Zagrzebia mówi bowiem,

że w ciągu 5 lat Pliva nie będzie wyprowadzać zysków z kraju.

Pliva d.d. nie jest zainteresowana zakupem kolejnych polskich firm ani przedsiębiorstw z Europy Środkowowschodniej, chce natomiast inwestować w krajach UE oraz Stanach Zjednoczonych.

Dodajmy, że aktualnie ma 96,7 proc. akcji Plivy Kraków (do której włączono także Farmacol) oraz 95,6 proc. czeskiej Lachemy.

Wiceprezes i dyrektor finansowy koncernu Zeljko Peric, potwierdził, że Pliva d.d. nadal jest zainteresowana wejściem na warszawską giełdę i prowadzi ze stroną polską rozmowy na ten temat.

Do notowań na warszawskim parkiecie Pliva d.d. chce przeznaczyć 5 proc. akcji, które są obecnie w jej posiadaniu z ogólnej puli 20,2 mln sztuk. Chodzi o notowane obecnie w formie GDR na giełdzie w Londynie oraz akcje na giełdzie w Zagrzebiu.

BARTŁOMIEJ MAYER

Fuzja potwierdzona

BPH i PBK utworzą trzeci co do wielkości bank w Polsce

- Do końca roku Bank Przemysłowo-Handlowy i Powszechny Bank Kredytowy powinny zakończyć fuzję prawną. BPH wyemitowałby akcje dla akcjonariuszy PBK w zamian za przeniesienie całego majątku PBK na BPH - podały banki w piątkowym komunikacie.

Parytet wymiany akcji zostanie ustanowiony po przeprowadzeniu wyceny obu spółek przez

niezależne banki inwestycyjne. Akcje spółki będą notowane na warszawskiej giełdzie.

- Prace nad fuzją systemową powinny być zakończone do 2003 roku, a już pod koniec roku BPH i PBK powinny się przekształcić w nową organizację prawną o nowej nazwie - podały banki.

W efekcie fuzji powstanie trzeci co do wielkości bank

w Polsce z sumą bilansową w wysokości około 41 mld zł i z kapitałem własnym o wartości 5,2 mld zł. W wyniku połączenia bank będzie obsługiwał ponad 2 mln klientów w 600 placówkach.

Połączenie polskich banków jest wynikiem fuzji większościowych akcjonariuszy BPH (Hypo-Vereinsbank) i PBK (Banku Austrii).

(PAP)

Bez cenowego szoku

OPEC ogranicza wydobycie ropy

(INF. WL.) Kraje członkowskie OPEC ustaliły już, że od przyszłego miesiąca obniżą poziom wydobycia ropy naftowej. O podjętej decyzji poinformują dzisiaj. Wśród analityków panuje przekonanie, że dzienne wydobycie ropy naftowej zostanie ograniczone o 1 mln baryłek. Nie powinno to jednak spowodować drastycznej wyższości tego surowca.

Zdaniem Urszuli Cieślak z biura maklerskiego Reflex, redukcja wydobycia ropy nie powinna spowodować wzrostu cen.

- Rynek już ją zdyskontował - uważa. - Na rynku jest duża nadpodaż tego surowca, wyno-

sząca ok. 2,6 mln baryłek dziennie. Jeżeli OPEC zredukuje, tak jak spodziewają się analitycy, wydobycie o 1 mln baryłek, to ropy nadal będzie za dużo.

W opinii Urszuli Cieślak ropa gwałtownie nie zdrożeje, choć w pierwszych dniach po decyzji OPEC można się spodziewać niewielkich wzrostów. Grozi to nam wzrostem cen w Polsce.

- Jeżeli ostabi się złoty i wzrośnie cena ropy, to paliwa podrożeją - uważa. - Złoty jest jednak na razie na tyle mocny, że fala podwyżek na razie nam nie grozi.

(KŻ)

Kursy w kantorach — w złotych	
■ KRAKÓW - dolar, skup: 4,100, sprzedaż: 4,140, marka, skup: 1,880, sprzedaż: 1,910, funt, skup: 5,820, sprzedaż: 5,930, frank fr., skup: 0,5530-0,5600, sprzedaż: 0,5700-0,5770, frank szw., skup: 2,360, sprzedaż: 2,430, szyling, skup: 0,2670, sprzedaż: 0,2690-0,2720.	
■ TARNÓW - dolar, skup: 4,055, sprzedaż: 4,110, marka, skup: 1,860, sprzedaż: 1,886, funt, skup: 5,825, sprzedaż: 5,885, frank fr., skup: 0,5350-0,5550, sprzedaż: 0,5660-0,5680, frank szw., skup: 2,3700, sprzedaż: 2,4100, szyling, skup: 0,2637, sprzedaż: 0,2670-0,2690.	
■ NOWY SĄCZ - dolar, skup: 4,070, sprzedaż: 4,150, marka, skup: 1,865, sprzedaż: 1,935, funt, skup: 5,830, sprzedaż: 5,950, frank fr., skup: 0,555, sprzedaż: 0,585, frank szw., skup: 2,370, sprzedaż: 2,430, szyling, skup: 0,2650, sprzedaż: 0,2730, korona czeska, skup: 0,1050, sprzedaż: 0,1120, korona sł., skup: 0,0820, sprzedaż: 0,0885.	
■ RZESZÓW - dolar, skup: 3,900-3,920, sprzedaż: 4,000-4,010, marka, skup: 1,870-1,875, sprzedaż: 1,900-1,910, funt, skup: 5,720-5,740, sprzedaż: 5,860-5,900, frank fr., skup: 0,5560-0,5570, sprzedaż: 0,5750-0,5760, frank szw., skup: 2,340-2,350, sprzedaż: 2,360-2,440, szyling, skup: 0,2630-0,2650, sprzedaż: 0,2740-0,2750.	
■ OŚWIĘCIM - dolar, skup: 4,055, sprzedaż: 4,135, marka, skup: 1,885, sprzedaż: 1,915, funt, skup: 5,800, sprzedaż: 5,960, frank fr., skup: 0,5600, sprzedaż: 0,5830, frank szw., skup: 2,360, sprzedaż: 2,430, szyling, skup: 0,2640, sprzedaż: 0,2700.	

Tabela NBP nr 54/2001 (z 16 III)	Kurs średni	zmiana w %
Australia 1 AUD	2,0285	-0,08
Austria 1 ATS	0,2671	-1,44
Belgia 100 BEF	9,1111	-1,44
Czechy 1 CZK	0,1066	-1,20
Dania 1 DKK	0,4924	-1,42
Estonia 1 EEK	0,2348	-1,47
Finlandia 1 FIM	0,6182	-1,43
Francja 1 FRF	0,5603	-1,44
Grecja 100 GRD	1,0786	-1,44
Hiszpania 100 ESP	2,2090	-1,44
Holandia 1 NLG	1,6678	-1,44
Irlandia 1 IEP	4,6668	-1,44
Japonia 100 JPY	3,3509	-1,24
Kanada 1 CAD	2,6355	0,08
Luksemburg 100 LUF	9,1111	-1,44
Norwegia 1 NOK	0,4493	-1,34
Portugalia 100 PTE	1,8333	-1,44
Niemcy 1 DEM	1,8792	-1,44
USA 1 USD	4,1117	0,49
Szwajcaria 1 CHF	2,3917	-1,31
Szwecja 1 SEK	0,4028	-1,13
Węgry 100 HUF	1,3791	-1,43
W. Brytania 1 GBP	5,9024	-0,48
Włochy 100 ITL	0,1898	-1,45
strefa euro 1 EUR	3,6754	-1,44

Otwarte Fundusze Emerytalne			
wartości jednostek rozrachunkowych z 15.03.2001 r.			
OFE	15-03-2001	14-03-2001	zmiana w proc.
AIG	11,47	11,37	0,88
ALLIANZ POLSKA	11,96	11,88	0,67
ARKA-INVESCO	11,34	11,23	0,98
BANKOWY	11,29	11,13	1,44
COMMERCIAL UNION	12,63	12,51	0,96
DOM	13,28	13,20	0,61
EGO	12,63	12,48	1,20
EPOKA	10,87	10,79	0,74
KREDYT BANK	11,62	11,55	0,61
NATIONALE NEDERLANDEN	12,79	12,68	0,87
SAMPO	12,66	12,54	0,96
PBK ORZEŁ	12,95	12,83	0,94
PEKAO/ALLIANCE	11,81	11,70	0,94
PIONEER	13,05	12,92	1,01
POCZTYLION	12,21	12,11	0,83
POLSAT	12,80	12,60	1,59
PZU (Złota Jesień)	11,97	11,86	0,93
RODZINA	13,94	13,84	0,72
SKARBIEC-EMERYTURA	12,35	12,19	1,31
WINTERTHUR	12,35	12,22	1,06
ZURICH SOLIDARNI	12,54	12,41	1,05

16 marca 2001 r. Notowania Giełdy Papierów Wartościowych sesja nr 2025

Notowania ciągle - podsumowanie											
KURS		AKCJE	KURS		Zmia- na %*	OBRÓT		Ry- nek	P/BV C/WK	P/E C/Z	
Min. zł	Maks. zł		Otwarcia zł	Zamknię- cia zł		Wartość (tys. zł)	Wolumen (sztuki)				
Akcje											
55,50	179,00	Agora	56,20	56,50	-2,2	10111,9	89583	P	4,04	22,3	
30,90	42,00	Agros	37,60	37,70	-0,8	29,2	389	P	1,45	x	
19,40	51,90	Amica	21,00	20,60	-1,9	272,9	6729	P	0,64	23,2	
41,30	88,00	AMS	44,00	44,00	2,3	365,8	4324	P	2,66	12,6	
15,50	37,10	Apexim	18,70	19,00	1,6	103,4	2735	R	x	x	
2,49	6,90	Atlantis	2,80	2,83	-0,4	48,2	8576	P	1,27	x	
45,50	70,60	Bank Handlowy	50,00	49,20	-1,6	110,4	1109	P	1,63	25,6	
3,81	20,00	BIG BG	4,10	4,09	2,0	1413,1	175545	P	1,02	14,5	
4,20	13,60	Boryszew	4,60	4,55	5,3	13,7	1500	P	0,95	9,7	
173,00	248,00	BPH	211,00	212,00	0,5	157	374	P	1,23	11,9	
105,00	156,00	BRE	120,50	120,00	0,0	4941,7	20553	P	1,25	7,8	
184,00	295,50	BSK	263,50	264,50	0,4	26640,8	50451	P	1,48	17,7	
17,00	40,40	Budimex	17,45	17,70	-1,7	277	8010	P	0,82	8,0	
23,50	36,50	Cersanit	24,00	24,20	-2,0	101,6	2130	P	2,28	8,0	
1,33	5,90	Chemiskór	4,16	4,00	-4,5	336	41079	R	4,56	x	
40,80	161,50	Comarch	43,50	43,50	0,0	1633	18866	P	2,64	42,0	
78,90	165,00	ComputerLand	80,40	80,60	-2,9	2175,1	13555	P	4,57	21,7	
24,80	60,50	CSS	27,00	27,20	4,6	64	1200	R	2,58	20,9	
25,90	43,50	Debica	26,80	27,40	3,0	748,9	13941	P	0,68	7,8	
84,60	146,00	Echo	90,50	90,00	0,0	246,5	1369	P	1,55	6,1	
104,00	154,00	EFL	141,00	144,50	-0,3	200,4	707	P	1,57	15,1	
17,10	36,50	Elektrobudowa	17,60	17,70	-1,1	200,3	5739	P	1,16	x	
26,10	77,50	Elektrim	26,20	27,00	0,4	11416,2	214829	P	0,57	0,7	
15,65	37,00	Elkop	18,60	16,55	2,2	38,2	1108	W	0,54	19,2	
7,50	37,50	Elzab	8,20	8,35	7,7	15	921	P	0,26	x	
20,80	39,00	Energopfd	25,90	25,90	-3,7	203,3	3912	P	0,52	8,8	
23,30	44,10	Exbud	23,50	23,60	0,9	9,1	191	P	1,37	x	
15,35	21,70	Farmacol	15,40	15,90	-1,2	13,1	420	P	0,79	5,5	
6,10	24,00	Ferrum	6,30	6,30	3,3	20,8	1700	P	0,49	x	
13,90	25,90	Frantschach	14,30	14,35	-0,3	987,7	34655	P	0,72	3,2	
34,20	50,00	Grajewo	48,00	50,00	5,3	454,2	4534	P	1,31	7,4	
20,10	38,50	Howell	22,60	22,40	0,0	140,4	3207	W	2,24	59,5	
3,00	18,00	IGroup	3,30	3,27	0,0	108,7	16863	R	0,87	x	
17,95	33,00	Impexmet	18,50	18,65	1,6	66,9	1808	P	0,55	10,8	
5,20	22,00	Irena	18,10	16,70	-9,0	599,2	17355	P	1,48	18,7	
28,00	45,90	Jelfa	36,60	36,60	-0,3	331,5	4538	P	0,77	14,0	
12,50	27,10	Jutrzenka	12,50	12,90	0,8	224,7	8744	P	0,39	20,9	
3,24	8,50	Kable Holding	3,71	4,00	8,7	3516,9	458579	P	0,75	x	
34,60	70,00	Kely	39,20	38,50	-1,3	78,6	1005	P	1,20	22,9	
18,65	35,20	KGHM	19,40	20,10	3,6	8284,5	211224	P	0,99	6,5	
43,20	66,90	Kogeneracja	47,30	47,80	1,1	1522,2	16071	P	1,56	45,5	
4,30	15,90	KPBP-BICK	4,52	4,40	-1,1	45,1	5166	P	0,32	x	
12,80	19,65	Kredyt Bank PBI	15,55	15,45	-0,3	2142,4	69204	P	1,01	7,1	
14,00	31,60	Lentex	15,00	14,00	-6,7	112	3785	P	0,56	10,5	
20,20	105,00	Macrosoft	22,00	21,60	0,0	80,2	1851	P	2,82	x	
7,10	10,75	MCI	7,20	7,10	-1,4	215,7	15226	W	4,74	333,0	
18,00	27,00	Mennica	22,00	22,00	0,0	53,8	1223	P	0,60	4,4	
5,65	9,00	Mieszko	8,00	8,00	0,0	73,8	4700	P	1,16	9,2	
3,70	5,75	Mostalexp	4,24	4,20	-0,7	841,2	99985	P	0,73	3,4	
11,50	28,10	Mostalgd	12,00	12,35	0,0	101,2	4100	P	0,65	4,9	
8,80	18,50	Mostalwar	11,10	11,50	8,5	1376,8	59830	P	0,86	x	
6,60	14,75	Mostalwab	6,90	6,70	-2,9	761,1	57032	P	0,65	16,6	
6,35	16,00	MpecWro	8,50	8,00	1,3	4,2	259	P	1,00	11,7	
31,70	118,00	Nelia	33,20	34,80	3,0	15706,9	227566	P	1,59	x	
0,71	17,60	Ocean	1,40	1,35	14,4	1556	571034	P	0,71	x	
9,90	20,50	Okocim	10,00	10,15	0,0	178	8906	P	0,63	x	
9,25	15,80	Olawa	10,00	10,00	0,0	0,1	5	P	0,78	4,3	
48,90	353,00	Optimus	68,10	60,00	-10,4	103818,8	770939	P	2,05	x	
19,90	42,00	Orbis	21,00	21,10	1,0	2028,3	48540	P	0,93	11,5	
82,00	123,00	PBK	100,50	101,00	-0,5	2641,4	13228	P	1,24	9,9	
46,80	70,20	Pekao	65,30	65,90	0,0	8682,4	66210	P	1,98	14,3	
26,10	39,50	PGF	29,50	29,20	-1,0	65,6	1134	P	1,64	x	
15,90	25,00	PKN	18,00	18,10	-0,3	23957	662309	P	1,15	10,8	
11,00	25,10	Polar	11,00	12,00	9,1	16,1	723	P	0,88	x	
46,00	81,00	Pofla Kutno	58,60	60,00	-2,4	62,7	527	P	1,31	32,8	
4,28	8,35	Pollifar CW	4,48	4,42	0,5	477,6	54280	P	0,58	10,7	
7,80	19,00	PollenaE	7,75	8,00	2,6	32,6	2080	R	0,62	4,9	
89,00	321,00	Prokom	91,00	91,10	-1,2	6904,3	38263	P	2,39	10,4	
11,70	17,90	Prosper	12,20	12,45	0,0	40,5	1646	P	0,83	5,4	
5,60	8,65	Rafako	6,45	6,60	3,1	506,8	39039	P	0,92	9,5	
2,72	5,90	Rolimpe	2,80	2,83	1,1	424,1	74475	P	0,55	x	
4,75	14,11	Simple	5,20	5,20	0,0	19,4	1917	W	0,93	x	
36,50	176,75	Softbank	37,20	37,00	-1,3	4959,2	67014	P	2,59	15,8	
1,33	3,80	Sokołow	1,39	1,39	3,0	630,5	225080	P	0,39	x	
5,25	24,00	Stalexport	5,80	6,05	4,3	1838,1	152110	P	0,11	13,7	
7,80	18,50	Stalprod	10,90	10,90	4,8	38,3	1760	P	0,53	4,4	
9,00	14,50	Stalprofi	9,30	9,10	1,1	14,3	806	W	0,61	2,2	
13,40	52,00	Sterpro	15,00	14,70	1,4	112,3	3867	P	2,36	66,0	
3,78	27,30	STGroup	3,92	4,03	-4,5	574	70551	R	1,02	13,4	
20,00	34,00	Stomil Olsztyn	21,80	22,00	-0,9	69,1	1576	P	1,09	9,6	
27,80	45,90	Szeptel	31,50	33,00	0,0	603,6	9293	R	10,67	160,4	
21,20	30,00	Talex	22,70	23,00	-2,1	61,7	1350	R	2,22	17,2	
1,08	14,15	TIM	1,09	1,09	0,0	259,9	120029	R	0,73	13,1	
21,50	40,00	TP SA	22,50	22,40	-2,6	26022,8	578219	P	2,58	14,4	
120,00	198,00	Warta	123,00	126,50	-0,8	223,5	900	P	1,48	20,5	
20,60	30,80	WBK	25,70	26,20	1,2	1606,6	31120	P	1,63	8,1	
2,20	3,20	Wilbo	2,30	2,30	0,0	141	30780	P	0,50	7,4	
9,90	21,30	Yawal	11,20	11,50	0,4	19,5	858	R	0,64	2,1	
14,00	28,50	ZPUe	14,90	15,00	0,0	48,2	1653	W	0,63	4,8	
174,00	395,50	Zywiec	175,00	178,00	0,0	97	272	P	0,56	37,2	
10,00	26,00	INTA-PDA	10,80	10,60	-2,8	610,4	28891				

Akcje NFI											
2,18	4,80	O1NFI		2,20	2,20	-0,5	14,9	3 396		0,38	38,42
2,16	3,38	O2NFI		2,23	2,23	1,4	40,4	9 119		0,39	x
2,57	7,40	JUPITER		3,40	3,33	0,6	903,1	133 203		0,45	13,00
3,12	4,50	O4PRO		3,60	3,64	-1,4	26,5	3 607		0,46	x
1,99	3,25	O5VICT		2,09	2,14	0,9	37,0	8 801		0,43	276,05
2,33	5,00	O6MAGNA		2,39	2,44	3,4	16,6	3 470		0,34	6,66
2,00	3,45	O7NFI		2,03	2,01	-1,5	26,0	6 439		0,53	x
5,35	8,85	O8OCTAVA		7,45	7,70	2,0	247,2	16 534		0,82	x
4,61	6,60	O9KWIAT		4,71	4,83	1,3	52,6	5 494		0,43	5,73
2,26	5,30	O10FOKSAL		3,53	3,59	-7,9	987,8	136 432		0,62	x
1,66	2,74	O12PIAST		1,71	1,72	0,0	86,0	25 141		0,45	x
2,21	4,00	O13FORTUNA		2,25	2,27	1,3	40,0	8 858		0,37	11,26
3,00	5,80	O14ZACH		2,95	3,06	2,0	14,4	2 411		0,44	x
3,04	4,75	O15HETMAN		3,00	3,08	1,0	20,4	3 347		0,37	7,05

Obligacje skarbowe (trzyletnie)											
		TZ0202	100,30	100,40	0,0	752,8	3 674				
		TZ0203	100,40	100,30	-0,2	552,4	2 695				
		TZ0204	100,48	100,51	0,0	672,5	3 276				
		TZ0501	99,98	99,94	0,0	1102,4	5 402				
		TZ0502	100,99	100,90	0,3	301,9	1 465				
		TZ0503	100,80	100,95	0,1	222,9	1 084				
		TZ0801	100,20	100,10	-0,1	363,5	1 777				
		TZ0802	100,50	100,50	0,0	177,1	866				
		TZ0803	100,30	100,01	0,0	340,3	1 666				
		TZ1101	100,40	100,20	-0,1	16928,3	82 879				
		TZ1102	100,40	100,10	-0,3	195,3	954				
		TZ1103	100,20	100,45	0,0	180,7	883				



Dobiegł końca kolejny nieprzyjemny dla posiadaczy akcji tydzień. W środę WIG - 2.0 spadł nie-

mal do 1300 pkt, czyli do poziomów z marca 1999 roku. Czwartkowy spory wzrost poprawił nieco nastroje inwestorom, ale sytuacja na parkiecie nadal pozostawia wiele do życzenia. Ogólnie wyczuwana nerwowość, w każdej chwili może doprowadzić do wywołania kolejnej fali spadków, takich jakie miały miejsce w środę, po raporcie agencji ratingowej Fitch oceniającej krytycznie kondycję japońskich banków. Dlatego teraz z uwagą obserwowany jest tokijski indeks Nikkei. Ten jednak w czwartek i piątek roś, uspokajając w ten sposób finansowy świat.

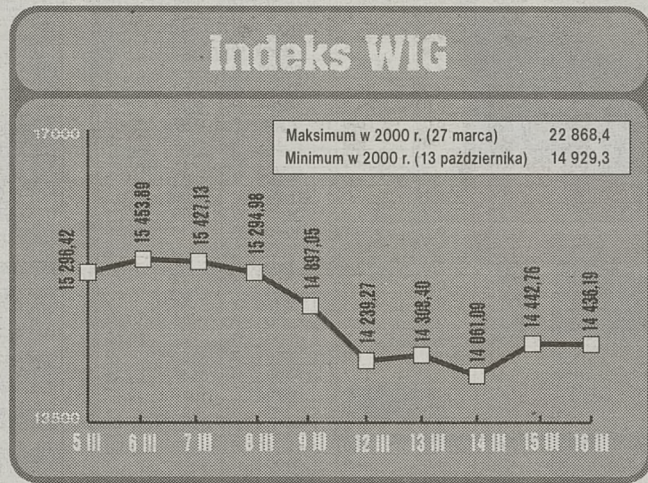
Coraz większy niepokój budzą natomiast sesje w Ameryce. Nasdaq przełamując barierę 2000 pkt stacza się do coraz niższych poziomów. W tym tygodniu w niełaskę popadły także walory starej gospodarki, której odzwierciedleniem jest indeks Dow Jones. Przełamując wsparcie na 10300 pkt otworzył sobie drogę przynajmniej do 9600 pkt. Pojawiające się na rynku co jakiś czas przebliski optymizmu, są szybko gaszone kolejnymi prognozami mniejszych zysków znanych firm. Przed piątkową sesją Compaq podał, że zamierza

Zdaniem analityka

Bessa w pełni

zwolnić kilka tysięcy pracowników, potwierdzając tym samym proces spowalniania amerykańskiej gospodarki. Wydawałoby się, że inwestorzy przywykli już

spadkami, pod presją zniżek na głównych giełdach Eurolandu. Bohaterem sesji był Optimus. Skupił uwagę inwestorów, dzięki niecodziennej transakcji do



Rys. Marta Kania

do ostrzeżeń liczących się firm na rynku, jednak rzeczywistość jest inna. Każda negatywna informacja utrwała niekorzystne tendencje w gospodarce i dopinguje posiadaczy akcji do pozbywania się ich na rzecz bezpieczniejszych papierów. Pomimo dużego wyprzedania rynku, trudno oczekiwać, aby inwestorzy rzucili się do zakupów.

Piątkowe notowania w Warszawie również rozpoczęły się

której doszło tuż po rozpoczęciu notowań. W ciągu 5 minut właściciela zmieniły akcje wartości 87 mln zł (ok. 680 tys. sztuk) po cenie 68,10 zł. Możliwe, że już wkrótce dowiemy się, kto był stroną tej transakcji, na razie pozostają jedynie domysły (ITI, BRE??). Niektórzy inwestorzy uznali, że transakcja ta kończy ostatni dynamiczny (z 48 zł) wzrost nowosądeckiej spółki i postanowili pozbyć się tych wa-

Z pozycji gracza

Krach z importu

nych. Pieniądz jest w końcu takim samym towarem jak każdy inny, co oznacza, że wzrost popytu skutkuje zawsze wzrostem ceny. Możliwy jest też wariant, że stopy przez RPP zostaną kosmetycznie obniżone, zaś stopy rynkowe nie spadną, a nawet mogą wzrosnąć. Niedowiadkom zostawiam analizę kierunków zmian rentowności bonów skarbowych po ostatniej obniżce stóp procentowych.

Z pewnym zdziwieniem zauważam, że nikt nie mówi ani nie pisze o korzyściach płynących z umacniania się złotego. A jest ich sporo. Po pierwsze, spadają niebagatelne koszty obsługi zadłużenia zagranicznego. Musimy też pamiętać o strukturze kredytów, z których korzy-

stają polskie przedsiębiorstwa. Wiele z nich zaciągnęło ostatnimi laty pożyczki denominowane w walutach zagranicznych. W aktualnej sytuacji koszty obsługi takiego zadłużenia są bardzo niskie a w skrajnych przypadkach można nawet mówić o darmowym kredycie. Potanie nie importu to nie tylko mniejsza inflacja, przez spadek cen wyrobów rynkowych, ale też tańszy import zaopatrzeniowy. Bardzo wiele z naszych wyrobów eksportowanych na rynki trzecie zawiera wsad importowy, czyli silny złoty paradoksalnie dla wielu eksporterów może oznaczać wzrost rentowności. Dla zwykłych zjadaczy chleba mocna złotówka to tańsze wakacje za granicą i zmniejszenie

lorów, co przełożyło się na ponad 10-proc. spadek kursu.

Piątek przyniósł kilka informacji makroekonomicznych. O godz. 14.30 zza oceanu dotarły wieści na temat lutowego wskaźnika cen producentów w USA (PPI). Inwestorzy na całym świecie oczekiwali na nie z pewnym niepokojem. Pamiętamy poprzednie PPI ze stycznia, którego wzrost kilkakrotnie przekroczył oczekiwania analityków, co było powodem „zwałki” indeksów na wielu giełdach świata. Tym razem nie było niespodzianki. Zgodnie z oczekiwaniami lutowy PPI wzrósł o 0,1 proc. O godz. 15.15 poznaliśmy dynamikę produkcji przemysłowej w USA, która spadła w lutym o 0,6 proc. Wskaźniki te z jednej strony są smutnym potwierdzeniem wytracania impetu największej gospodarki świata, ale z drugiej strony zwiększają szansę na zdecydowaną obniżkę stóp procentowych w Stanach, od której inwestorzy uzależniają poprawę nastrojów na rynku akcji. O godzinie 16.00 GUS opublikował lutowy wskaźnik cen produkcji sprzedanej przemysłu oraz wskaźnik produkcji przemysłowej w Polsce, które wyniosły odpowiednio rok do roku +4,2 proc. i -0,1 proc. Trudno jednak oczekiwać, że dane te będą miały większy wpływ na zachowanie naszych inwestorów, zapatrzonych głównie w indeksy amerykańskie.

WOJCIECH WAŚNIEWSKI
BIURO ANALIZ I INFORMACJI
DM POLONIA NET SA

uczucia dyskomfortu wynikającego z porównania dochodów w złotychkach z tymi w dolarach, markach czy funtach.

No ale może już dość wyrażania się, w końcu nie jestem ekonomistą, ale drobnym graczem. Być może dla osób podobnych do mnie większe znaczenie będzie miała realizacja lub nie pomysłów w rodzaju tego z powołaniem sejmowej komisji dotyczącej rynku kapitałowego. Na pierwszy rzut oka wydaje się to korzystne, bo do tej pory Sejm nie specjalnie w swych decyzjach uwzględniał potrzeby tego sektora naszej gospodarki. Ale gdy lepiej przyjrzyć się problemowi, to dla efektywności rynku lepiej jest gdy politycy są od niego daleko. Ręczne sterowanie nigdy nie pomaga gospodarce, a na pewno nie można przez głosowanie w Sejmie zadekretować hossy.

GRACZ

Tydzień na skróty

Bank Śląski potwierdził w czwartkowym komunikacie, że otrzymał wnioski akcjonariuszy zawierające żądanie zwolnienia nadzwyczajnego walnego zgromadzenia spółki. W porządku obrad miałyby znaleźć się wybory rady nadzorczej w głosowaniu grupami oraz powołanie rewidenta do spraw szczególnych. W środę grupa akcjonariuszy Banku Śląskiego, reprezentująca ponad 20 proc. kapitału, informowała, że chce zwolnienia przed 17 kwietnia walnego zgromadzenia akcjonariuszy BSK. NWZA miałyby się odbyć do 17 kwietnia, czyli przed zakończeniem przyjmowania zapisów w ogłoszonym przez ING wezwaniu do sprzedaży akcji. Według przedstawicieli akcjonariuszy mniejszościowych, cena z wezwania, czyli 265 zł, jest za niska.

Do końca marca zostanie ustalony termin i sposób połączenia dwu firm z branży transportowo-spedycyjnej: **Caspol** i **JAS FBG**. Spółki podpisały 6 marca list intencyjny dotyczący połączenia. Prognozuje się, że nowa spółka, o nazwie JAS Caspol SA, osiągnie w tym roku przychody ze sprzedaży w wysokości co najmniej 120 mln zł.

- **BWP-Unibank SA działając w imieniu Banku Komunalnego wystąpił z wnioskiem do Komisji Nadzoru Bankowego o wydanie zezwolenia na nabycie akcji BWP-Unibank SA przez BK** - podał Komunalny w komunikacie. Bank Komunalny chce uzyskać zgodę na objęcie 2.330.761 akcji BWP-Unibank SA, czyli wszystkich walorów banku. Wcześniej banki informowały, że do połowy września powinny zakończyć się procedury związane z przejęciem przez Bank Komunalny SA BWP-Unibank SA. Za akcje BWP Bank Komunalny zapłacił około 70 mln zł. Połączenie banków jest konsekwencją konsolidacji udziałowców obu tych banków w największej skandynawskiej grupie finansowej Nordea.

- **Polar po czterech kwartałach 2000 roku zanotował ponad 12,3 mln zł straty netto przy 573,8 mln zł przychodów, podczas gdy po trzech kwartałach zysk netto wynosił 3,2 mln zł** - poinformowała spółka w komunikacie. Na początku lutego Polar zapowiedział, że zamierza zwolnić od maja do października 2001 roku 560 pracowników

w ramach reorganizacji spółki. Inwestorem w Polarze jest francusko-włoski koncern Brandt, który ma obecnie 94,37 proc. kapitału akcyjnego spółki.

- **MCI SA planuje w czwartym kwartale tego roku emisję obligacji o wartości 40 mln zł, a środki przeznaczy na nowe inwestycje** - poinformował prezes spółki Tomasz Czechowicz. - **Dotychczas nie zdecydowaliśmy, czy będą to obligacje zwykłe, czy zamienne na akcje**. MCI zamierza także uruchomić z jednym z banków fundusz private equity o wartości 25 mln dolarów. Czechowicz poinformował, że istnieje duża szansa na porozumienie z Elektrimem w sprawie sprzedaży mu pakietu 55 proc. udziałów MCI w portalu Poland.com. Rozmowy powinny zostać zakończone w ciągu dwóch tygodni. Przyznał, że jeżeli umowa nie zostanie w żadnym obszarze zrealizowana, Poland.com zbankrutuje.

- **Po zapoznaniu się z wynikami finansowymi spółek wchodzących w skład grupy kapitałowej zarząd Lety zdecydował o anulowaniu prognoz grupy na 2000 i 2001 rok** - poinformowała spółka. Prognoza przewidywała osiągnięcie przez grupę kapitałową Leta w 2000 roku 120 mln zł przychodów oraz 5 mln zł zysku netto, a w roku 2001 160 mln zł przychodów i 8 mln zł zysku netto. - **Powodem znacznie niższych wyników uzyskanych przez grupę kapitałową Leta SA są głównie słabe wyniki Leta SA spowodowane brakiem finansowania nowych transakcji leasingowych w drugiej połowie 2000 roku oraz niepowodzeniem publicznej emisji akcji** - napisano w komunikacie.

- **KPWIG dopuściła do obrotu giełdowego 4,2 mln akcji Hoga.pl**, w tym 2 mln akcji serii D, które zostaną zaoferowane inwestorom w ramach oferty publicznej. Otwarcie subskrypcji nastąpi 17 kwietnia, zaś jej zamknięcie 27 kwietnia. 500 tys. akcji zostanie zaoferowane drobnym inwestorom, a pozostałe 1,5 mln inwestorom instytucjonalnym w transzy dużych inwestorów. Przydział akcji zostanie przeprowadzony na specjalnej sesji giełdowej.

(KŻ)

Powyższe podsumowanie opracowano na podstawie serwisu Polskiej Agencji Prasowej i raportów spółek.

Na rynku walutowym



W porównaniu z poprzednim (rekordowym zresztą) tygodniem złoty w ciągu ostatnich dni dość wyraźnie stracił. Wydarzenia na amerykańskich giełdach pogorszyły klimat na całym świecie, w tym także w Polsce. Złoty jest jednak wciąż bardzo mocny, mało tego, dzięki zmianom na rynku eurodolara odnotowaliśmy kolejny rekord w stosunku do waluty europejskiej. W poniedziałek kończyliśmy jeszcze całkiem nieźle, dolara ceniono na 3,998 PLN, euro na 3,715 PLN i było to 10,5 proc. powyżej poziomu starego parytetu. Potem było już tylko gorzej. Spadki w USA robiły swoje. W dodatku Ministerstwo Finansów ogłosiło, że należy oczekiwać znacznego deficytu budżetowego, już po dwóch miesiącach roku (co się zresztą po-

twierdziło). Tydzień kończyliśmy na 4,145 i na 3,72, czyli 8,9 proc. powyżej parytetu.

Pozostaje pytanie: czy obserwujemy właśnie początek końca siły złotego? Co prawda nic nie jest pewne, ale wydaje się, że jeszcze nie. Jeśli tylko nie dojdzie do jakichś spektakularnych zmian za oceanem, to w najbliższym czasie polska waluta wciąż powinna być w cenie. Oczywiście nie oznacza to, że nie będziemy obserwować ruchów o kilka groszy w jedną bądź w drugą stronę, do tego jednak powinniśmy się już przyzwyczaić. Najważniejszym wydarzeniem w przyszłym tygodniu będzie zapewne kolejne posiedzenie FED. Jeśli stopy zostaną wyraźnie obniżone, może dojść do odreagowania na amerykańskich giełdach, a to z kolei może pozytywnie wpłynąć na złotego.

MAREK ZUBER
analityk finansowy
Departamentu Skarbu Banku Przemysłowo-Handlowego SA

W mijającym tygodniu najwięcej pisało się i mówiło o nowosądeckim **Optimisie**. Największą sensacją była wczorajsza transakcja pakietowa, w której właściciela zmieniło ponad 387 tys. akcji spółki, co stanowi 5,6 proc. jej kapitału akcyjnego. W tej transakcji za jedną akcję spółki zapłacono 90 zł, podczas, gdy na zakończenie sesji akcje nowosądeckiej firmy były wyceniane na 60 zł. Na początku sesji doszło do kilku transakcji pakietowych akcjami Optimusa. Właściciela zmieniło w nich łącznie niemal 680 tys. akcji. Płacono za nie 68 zł. Nie wiadomo kto sprzedawał ani kto kupował walory tej spółki. Zdaniem analityków transakcje były prawdopodobnie wcześniej umówione, a uczestniczył w nich jeden z głównych akcjonariuszy Optimusa. - **Prawdopodobnie doszło do czysto księgowego zabiegu przeniesienia akcji Optimusa w ra-**

Regionalny przegląd giełdowy

mach grupy kapitałowej do spółki zależnej - uważa Tomasz Ćwintal z Biura Maklerskiego BPH. Głównymi udziałowcami Optimusa są: BRE Bank SA wraz z podmiotami zależnymi, który ma 2,9 mln akcji, co stanowi 43,17 proc. głosów na WZA, oraz Zbigniew Jakubas (1,6 mln akcji, czyli 23,77 proc. głosów na WZA Optimusa). We wtorek Komisja Papierów Wartościowych i Giełd zgodziła się na nabycie przez International Trading and Investments Holdings SA (ITI) akcji zapewniających przekroczenie 33 proc. głosów na WZA Optimusa SA. Komisja poinformowała, że przekroczenie to może nastąpić do 13 września 2001 roku. Przypomnijmy, że BRE Bank oraz Zbigniew Jakubas podpisali z ITI Holdings aneks do listu intencyjnego. Według niego sprzedadzą oni ITI Holdings 1.756.190 akcji uprzywilejowanych serii A Optimusa, stanowiących 25 proc. kapitału

akcyjnego i 61,6 proc. głosów na WZA, za 386.361.800 zł.

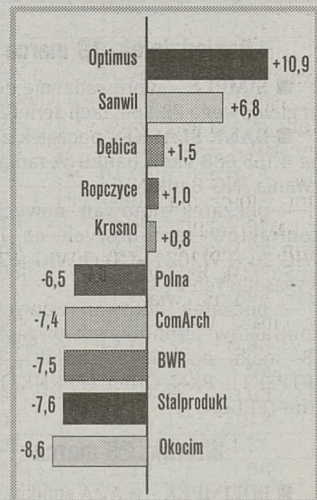
Zmiany w Radzie Nadzorczej **BWR**. Rezygnację złożyli jej członkowie: Jurgen List i Jędrzej Krupiński. W ich miejsce Rada powołała Stana Szczurka. Nowy członek Rady przez kilkanaście lat pracował w oddziałach Citibanku w kilku krajach świata. Był m.in. wiceprezesem Banku Śląskiego. Od lipca 2000 r. jest prezesem zarządu Deutsche Bank Polska.

Zmiany również w Radzie Nadzorczej **Sanwilu**. Rezygnację złożyli jej przewodniczący Mariusz Maciejka oraz dwóch członków: Andrzej Jarzyna i Piotr Buda-Pawlus. Nowym przewodniczącym został Jerzy Majewski, a członkami: Piotr Topolewicz i Andrzej Voigt.

Zarząd **Krak-Brokers** poinformował o zmianie terminu przekazania raportu rocznego za 2000 r. Zamiast 19 marca zostanie on opublikowany 30 marca.

Raport roczny opublikowały Zakłady Magnetyzowe **Ropczyce**. Wynika z niego, że w ubiegłym roku zysk netto spółki wyniósł 8 mln 448 tys. zł. Rok wcześniej spółka wypracowała 7 mln 856 tys. zł zysku netto.

(KŻ)



w bankach, które mają swoje centrale lub oddziały w Małopolsce, według danych przekazanych przez banki

NAZWA BANKU	KREDYTY ZŁOTÓWKOWE w %		LOKATY ZŁOTÓWKOWE I RACHUNKI BIEŻĄCE w % (w stosunku rocznym)														Skutki zerwania umowy (kapita-lizacja)	Mini-malny wkład (w zł)	LOKATY DEWIZOWE DLA KRAJOWYCH OSÓB FIZYCZNYCH w % (w stosunku rocznym)							
	Go-tów-kowe	Na działal-ność gosp.	RACHUNKI		Lokaty (miesiące)														waluta	Lokaty (miesiące)						Minimalny wkład (w USD)
			a vista	ROR	14 dni	1	2	3	4	5	6	9	12	24	36	a vista				3	6	12	24	36		
PKO BP	od 19,4	L	7,5	C do 12	do 13,4 ^E	do 15,6 ^E	do 15,5 ^E	do 15,5 ^E	—	—	do 15,8 ^E	—	do 16,2	do 16,6	do 16,9	A (I)	500	USD DEM	2,50 2,10	4,20 2,70	4,30 2,80	4,40 2,90	4,40 2,90	4,40 2,90	100- (a vista) -500	
Pekao SA	od 22,25	L	4,5 ^K	C 7	11,5 ^E	14,0 ^F	13,0 ^F	13,0 ^F	—	—	13,0 ^E	—	15,2	15,3	15,4	A (I)	500 -1000	USD DEM	2,00 2,00	3,50 2,70	3,60 2,80	3,70 2,90	3,80 3,00	3,90 3,10	250	
Bank Śląski SA w Katowicach	21 ^F od 24,4	L	—	C 8	S	13,75 ^E	—	14,5 ^E	—	—	14,5 ^E	—	14,5 ^E	16,2	—	A (H)	500	USD DEM	3,50 2,50	4,60 3,00	4,40 3,30	4,10 3,50	— 3,70	—	10- (a vista) -100	
Bank Przemysłowo-Handlowy SA	od 21	L	do 6,2	C 7,20 ^K -8,20 ^K	11,5 ^E	13,2	—	14,0	—	—	14,2	14,3	14,4	13,5	13,0	2% (H)	500	USD DEM	3,30 2,30	3,85 2,70	3,95 2,80	4,00 3,00	4,10 3,20	4,10 3,20	50- (a vista) -300	
Powszechny Bank Kredytowy SA	od 19	L	3,5	C 8,0	10,6 do 10,75	13,6 ^E do 14,1 ^E	—	14,5 ^E do 14,9 ^E	—	—	15,4 ^E do 15,9 ^E	—	15,5 do 15,6	15,5 do 15,6	15,5 do 15,6	(A) (I)	500	USD DEM	3,00 2,00	4,50 2,50	4,60 2,55	4,70 2,65	4,90 2,80	5,10 2,80	100 (a vista)	
Bank Zachodni SA we Wrocławiu (xxx)	od 17,25	od 19,87	do 8,40 (X)	C 7,0 ^K	14,00 ^E do 16,08 ^S	13,25 ^E do 16,16 ^S	13,75 ^E do 15,96 ^S	14,25 ^E do 15,79 ^S	—	—	14,00 ^E do 15,50 ^S	14,50	15,00	15,50	17,00	A (H)	200	USD DEM	3,50 1,90	3,80 3,10	3,85 3,25	3,90 3,25	3,95 3,35	4,00 3,35	50 100 500	
Górnośląski Bank Gospodarczy SA (xxx)	od 23,3	19,7 + marża	5,5	9,0	10,5	11,0	11,0	14,4	15,3	15,4	15,5	17,2	16,0	17,4	17,5	7% (H)	200- -500	USD DEM	3,30 2,60	do 5,10 do 3,70	do 5,30 do 3,80	do 5,40 do 4,50	do 5,60 do 4,60	do 5,70 do 4,70	10- (a vista) -1000	
Bank Handlowy w Warszawie SA	B+ marża M+ marża	B+ marża M+ marża	5,5	—	13,0 ^E	14,5 ^E	14,5 ^E	14,9	—	—	15,0	15,0	15,2	15,2	15,2	2,75% (H)	50000	USD DEM	2,40 1,80	4,90 2,55	5,00 2,60	5,10 2,70	—	—	jak przy lokatach w PLN	
Handlobank	—	—	—	C 9,5- -11,0	—	14,2 ^E -15,5	14,3 ^E -15,2 ^E	14,5 ^E -15,6	—	—	15,0 ^E -16,0 ^E	—	15,2 ^E -16,6 ^E	15,6- -18,0	—	W (I)	500	USD DEM	3,00 2,10	4,30 2,55	4,50 2,70	4,80 2,80	5,50 3,00	—	500 USD 1000 DEM	
Citibank (Poland) SA	od 22,95	—	—	6-8	—	od 11,5 ^E	—	od 12,48 ^E	—	—	od 13,0 ^E	—	od 14,0 ^E	od 9,6 ^E	od 8,59 ^F	6-8% (I)	1000	USD DEM	— -	od 3,73 ^E od 1,30 ^E	od 3,80 ^E od 1,29 ^E	od 3,84 ^E od 1,55 ^E	od 3,86 ^E od 1,60 ^E	od 3,88 ^E od 1,82 ^E	1000	
Wielkopolski Bank Kredytowy SA	od 20,5	L	5,0	C 7,0 -8,5	—	13,25 ^E	—	14,25 ^E	—	—	do 17,0	14,5	15,00	15,50 ^E	—	3% (I)	100- -1000	USD DEM	3,00 2,50	4,00 3,10	4,05 3,25	4,05 3,25	4,10 3,35	4,15 3,35	10- (a vista) -500	
Bank Współpracy Regionalnej SA	19,00	od 22	7,5	7,5 -11,0	14,26 -15,26	14,32 -15,25 ^E	14,32 -15,32	14,40 -15,40	—	—	14,60 -15,00	14,40 -14,80	14,25 -14,65	13,50 ^E	—	A (H)	200- -1000	USD DEM	2,00 2,00	do 4,00 do 3,00	do 4,00 do 3,15	do 4,00 do 3,15	—	—	250- (a vista) -1000	
Fortis Bank SA	17	L	do 7,5 ^K (X)	5,5-8,5	14,30 ^E	15,70 ^E	15,80	15,90	15,85 ^E	—	15,00 ^E	14,70 ^E	14,60 ^E	S	S	A (H)	5000	USD DEM	3,50 2,20	3,80 2,75	4,05 3,00	4,15 3,25	4,10 3,40	4,10 3,65	500 USD 1000 DEM	
Kredyt Bank SA (xxx)	od 15	L	6	C 9,5	10,20 ^E	14,00 ^E	12,50	13,25	13,25	13,30	13,70	13,80	14,10	14,00	—	A (H)	200- -500	USD DEM	2,70 2,00	4,60 3,10	4,80 3,20	4,90 3,25	4,90 3,35	—	100	
Bank Ochrony Środowiska SA (xxx)	od 21	od 20,7	7,50	C 9,00	14,5	15,50	15,60	15,75	15,85	15,95	16,00	16,30	16,60	16,65	16,70	4% (I)	200	USD DEM	3,60 2,40	4,75 2,95	5,00 3,15	5,10 3,25	5,15 3,60	5,20 3,80	100- (a vista) -500	
Polski Kredyt Bank SA (xxx)	od 23,5	od 23	9	11	14,00 ^E	15,5	15,6	16,0	16,1	16,5	16,6	16,6	17,0	17,10	17,20	A (I)	200	USD DEM	3,50 2,50	4,70 3,10	5,00 3,20	5,15 3,50	—	—	200 (do 6 m-cy) 500 (pow. 12 m-cy)	
Bank Gospodarki Żywnościowej SA (xxx)	od 19	od 21,5	9,5	C 10,0	—	od 14,3 ^E	od 14,4 ^E	od 14,6 ^E	od 14,62	od 14,65	od 14,7	od 15,0	od 15,25	od 16,75	—	4,75% (I)	50	USD DEM	2,70 2,55	4,70 3,00	4,80 3,20	5,10 3,50	5,10 3,50	—	50- (a vista) -250	
BIG Bank Gdański SA (xxx)	—	L	6	8,2	—	13,25	13,50	13,75	13,80	13,90	14,00	14,25 ^E	14,50	—	—	A (H)	200	USD DEM	3,00 2,00	4,60 3,10	4,75 3,30	4,85 3,50	5,00 3,70	5,20 3,75	300	
Millennium	od 21	—	—	C 4,2-9,2	12,20-14,00	12,30-14,65	12,40-15,00	12,40-15,20	—	—	12,45-13,90	—	13,25-14,25	—	—	A (I)	500	USD DEM	—	4,60 3,10	4,65 3,20	4,70 3,30	—	—		
LG Petro Bank Oddział w Krakowie	od 22,5	L	do 6 (X)	9 -15	12,6	15,25	15,27	16,3 ^E	15,38	15,44	15,25 ^E	16,66	17,0	17,0	—	6-8,5% (I)	100- -3000	USD DEM	3,00 2,00	do 5,00 do 3,30	do 4,80 do 3,75	do 5,00 do 4,25	do 5,00 do 4,30	—	100	
Gospodarczy Bank Płd.-Zach. we Wrocławiu Oddział w Krakowie	od 21	od 18,5	9	C 9,5	—	13,8	14,7	15,9	16,0	16,2	16,4	16,6	17,0	17,0	17,2	2,5% (I)	250	USD DEM	3,20 2,50	4,75 3,00	4,80 3,20	5,00 3,40	5,10 3,50	5,20 3,60	100 (a vista) 300	
Invest-Bank SA (xxx)	od 24	—	3- -6	C 10 -11,5	13,0 ^E -13,4 ^E	14,5 ^E -14,9 ^E	13,6 ^E -14,0 ^E	14,6 ^E -14,9 ^E	13,8 -14,2 ^E	13,9 ^E -14,3 ^E	14,9 -15,3 ^E	—	15,0 -15,3	14,75 -15,15	15,0 -15,4	A (H)	200	USD DEM	2,50 2,00	4,00 3,30	4,50 3,60	5,00 4,50	5,10 4,50	5,30 4,50		
Bank Spółdzielczy Rzemiosła (xxx)	od 22,5	od 21	8	C 8	11,25 ^E	14,0 ^S	—	14,5 ^S	—	—	15,0 ^S	15,25 ^S	15,5 ^S	16,0	17,0	8% (I)	—	USD DEM	3,50 2,50	4,50 2,60	4,60 2,70	4,70 2,80	4,90 2,90	5,10 3,00		
Bank Spółem SA	—	od 20,5	—	—	12,2	14,7	15,0	15,5	15,6	15,7	16,0	16,1	17,0	17,1	17,2	B (H)	500	Uwagi								
Bank Rozwoju Eksportu SA (x)	—	WIBOR + marża	5,5	—	—	15,59	15,57	15,55	—	—	15,00	15,15	15,30	S	S	B (H)	50000									
Małopolski Bank Regionalny SA	od 21,5	od 21,5	9,5	12,0	11,5	15,5	15,6	16,0	16,1	16,2	16,3	16,4	16,5	16,6	16,7	11% (I)	50									
Lukas Bank	od 20,5	—	—	C 11,0	14,3 do 15,3	15,5 do 16,0	15,35 do 16,25	16,15 do 16,75	—	—	16,50 do 16,65	16,50 do 16,75	17,00 do 17,50	17,50	17,60	2,5 % (H)	200									
Krakowski Bank Spółdzielczy (xxx)	od 19	od 21,5	C 10 ^K	11 ^K	13,5	15,5 ^S	15,6 ^S	16,0 ^S	16,1 ^S	16,2 ^S	16,5 ^S	16,6 ^S	17,0 ^S	—	—	5,0% (K)	50									
Gliwicki Bank Handlowy SA Oddział w Tarnowie	od 20,5	od 19,9	—	C 10 ^K	—	14,75	—	14,75 ^E	—	—	14,75 ^E	14,75 ^E	15,25	15,25	14,25	A (H)	100									
N.B.S w Solcu – Źdroju Oddział w Krakowie (xxx)	od 20	od 20	2-8	C 9	—	11,75-12,25	12,00-12,70	12,25-15,00	12,50	12,75	13,00-15,20	13,75-15,30	14,50-16,00	15,50	15,50	6% (H)	100- -5000									
Bank Spółdzielczy w Wieliczce Filia w Krakowie	od 17,5	od 17,5	8 ^K	10 ^K	—	12,6	13,1	14,1	14,2	14,3	14,4	14,6	14,8	15,0	15,2	4% (I)	50									
Bank Spółdzielczy w Skawinie	od 21,8	od 17,9	5	C 7	9,25	12,5	12,1	14,0	—	—	14,2	13,12	14,3	13,4	13,5	4% (H)	100									
Wschodni Bank Cukrownictwa SA w Lublinie	od 22	od 20	6	C 8	14,5	15,0	15,2	15,4	15,6	15,7	15,9	16,2	16,4	16,5	—	6% (H)	50									
Bank Spółdzielczy w Nowym Sączu	20,5-24,4	19,5-23	8	9,5	11	13,5	—	14,2	14,3	14,4	14,5	—	14,8	15,0	15,2	8% (H)	200									
Bank Spółdzielczy w Krzeszowicach	od 19	od 19	6	8,0	—	13,3	13,4	14,2	—	—	14,5	—	14,7	15,0	—	N	—	Uwaga! Prosimy zainteresowane banki o informowanie redakcji „Dziennika Finansowego” o zmianach w oprocentowaniu do czwartku (godz. 12). FAX: 61-99-190								

Oszczędny niekiedy ubezpieczony

Z powodu dużej konkurencji na rynku usług finansowych banki nie ustają w poszukiwaniu nowych, coraz atrakcyjniejszych dla potencjalnych klientów form oszczędzania. Walka toczy się nie tylko o wysokość odsetek od depozytów, których wartość może się różnić w zależności od strategii przyjętej przez poszczególne banki. Pojawiają się też nowe, coraz wymyślniejsze usługi bankowe, a te już znane, uzupełniają się o dodatkowe świadczenia.

niono na 60 proc. inwalidztwa; utratę wzroku na 100 proc. Tyle samo otrzyma osoba prawnie upoważniona bądź wskazana przez ubezpieczonego w przypadku jego śmierci.

Górnośląski Bank Gospodarczy ma w swojej ofercie rachunek oszczędnościowo-rozliczeniowy GBG Konto Optimum, połączone z ubezpieczeniem NNW w TU PBK na sumę 6 tys. zł. Pełną kwotę otrzymuje się w przypadku całkowitej utraty słuchu, mowy, wzroku oraz ży-

oferuje też bezpłatnie pakiet ochronny assistance (we współpracy z firmą Europe Assistance Polska). Osoba objęta tego typu ochroną może otrzymać szybką pomoc w trudnych sytuacjach życiowych, takich jak: włamanie, zalanie mieszkania, rabunek na ulicy, pożar, powódź i huragan. Polega to na zorganizowaniu, po telefonicznym zawiadomieniu o zdarzeniu, specjalistycznej pomocy (lekarz, mechanik, elektryk, hydraulik, szklarz itp.) oraz opłaceniu ich

nościowego w **Powszechnym Banku Kredytowym**. Ubezpieczycielem – na sumę 6 tys. zł – jest TU PBK. Ubezpieczenie obejmuje wyłącznie całkowite, trwałe inwalidztwo lub śmierć. Okres bezpłatnego ubezpieczenia trwa 6 miesięcy od założenia konta. Podobną promocję stosuje też **Invest Bank**. Posiadacz rachunku Invest Konto jest przez sześć miesięcy ubezpieczony na życie (polisa nie obejmuje inwalidztwa) w „Polisie-Życie”, na kwotę 10 tys. zł. Po założeniu konta bank płaci składkę ubezpieczeniową. Po upływie pół roku właściciel konta może zdecydować o kontynuacji ubezpieczenia, ale wówczas sam płaci miesięczną składkę, wynoszącą obecnie 1,2 zł.

Niektóre banki oferują także ubezpieczenie dla posiadaczy lokat terminowych. W **Banku Współpracy Regionalnej** bezpłatne ubezpieczenie NNW otrzymują posiadacze lokaty 6-miesięcznej, natomiast 12-miesięczna może być połączona z ubezpieczeniem na życie. Ubezpieczycielem jest TU Fortuna. Suma ubezpieczenia równa jest wysokości lokaty, a ta powinna zawierać się w przedziale od 5 do 50 tys. zł.

Lokaty terminowe z ubezpieczeniem ma też w ofercie wymieniony już wcześniej **Kredyt Bank**. Lokaty mogą być zakładane na okres 3, 6, 9, 12, 24 i 36 miesięcy, a deponowana kwota, podobnie jak w BWR, powinna zawierać się w przedziale od 5 do 50 tys. zł. Firmą ubezpieczającą jest TUiR Heros-Life, a zakres ochrony obejmuje zarówno następstwa nieszczęśliwych wypadków, jak i śmierć naturalną. Ochroną NNW posiadacz lokaty objęty jest od chwili jej założenia, natomiast odpowiedzialność z tytułu śmierci naturalnej zależy od posiadania czynnego rachunku w Kredyt Banku. Jeżeli takiego nie mamy, to odpowiedzialność, o której mowa, rozpoczyna się po upływie 9 miesięcy od założenia lokaty. Karencja ta nie obowiązuje, gdy przedłużamy umowę po upływie zadeklarowanego terminu. Nie stosuje się jej również wtedy, gdy posiadamy czynny rachunek bankowy dłużej niż 9 miesięcy.

MARIAN CHOLEWIŃSKI

Rachunki oszczędnościowo-rozliczeniowe z ubezpieczeniem

Bank i nazwa konta	Oprocentowanie (%)	Prowadzenie rachunku (zł/m-c)	Zlecenie stałe (zł)	Przelew jednorazowy (zł)	Wydanie karty (zł)
BPH <i>Sezam Student</i>	7,2	b.o.	b.o.	3,30	Visa E – b.o. EC/MC – 40
GBG <i>Konto Optimum</i>	10,0	10,0	b.o.	b.o.	Visa E – b.o. EC/MC – b.o.
KREDYT Bank <i>Ekstrakonto – Profit</i>	9,5	1,8	1,0	2,5	Visa Electron – b.o. Maestro – b.o.
<i>Ekstrakonto – VIP</i>	9,5	3,0	b.o.	1,0	jak wyżej
BANK Pekao <i>Eurokonto Plus</i>	7,0	5,0	b.o.	3,0	Maestro – 12, Visa Classic – 30
<i>Eurokonto VIP</i>	7,0	9,0	b.o.	3,0	Maestro – 12, Visa Gold – 250
PBK <i>rach. oszcz. – rozlicz.</i>	7,0	3,0	1,0	2,5	PBK – 3
INVEST BANK <i>Invest Konto Standard</i>	10,0	b.o.	2,0	2,0	Maestro – 10, EC/MC– 25. Visa Electron – 10
<i>Invest Konto MM</i>	10,0	b.o.	1,0	2,0	jak wyżej
<i>Invest Konto Komfort</i>	10,0	b.o.	b.o.	1,0	jak wyżej

b.o. – bez opłaty

Coraz częściej stosowaną formą zachęty do lokowania pieniędzy w konkretnym banku jest połączenie depozytów pieniężnych (rachunki bieżące, rachunki oszczędnościowo-rozliczeniowe, lokaty) z polisą ubezpieczeniową dla ich właścicieli. Najczęściej jest to ubezpieczenie od następstw nieszczęśliwych wypadków.

*

Bank Przemysłowo-Handlowy oferuje (niestety, tylko studentom) rachunek oszczędnościowo-rozliczeniowy (BPH Sezam Student) z ubezpieczeniem od następstw nieszczęśliwych wypadków (NNW). Ubezpieczycielem jest TU „Compensa”, a suma ubezpieczenia wynosi 10 tys. zł. Za złamanie kości otrzymuje się 3 proc. tej kwoty, za utratę palca wskazującego 10 proc.; inne palce wycenia się na 5 proc. Utratę słuchu w wyniku nieszczęśliwego wypadku wyce-

nia, a na jej połowę wyceniono stopę i dłoń. Posiadacz tego konta płaci jednak bankowi 10 zł miesięcznie za prowadzenie rachunku, podczas gdy za tzw. konto uniwersalne tylko 2,5 zł. W zamian za to może otrzymać bezpłatnie kartę Eurocard/Mastercard; nie płaci także za jednorazowe przelewy na konta w innych bankach.

Posiadacz **Ekstrakonta w Kredyt Banku** objęty jest przez rok bezpłatnym ubezpieczeniem NNW w Towarzystwie „Agropolisa”. Przedmiotem ubezpieczenia jest trwały uszczerbek na zdrowiu, inwalidztwo lub śmierć. W przypadku Ekstrakonta Profit (regularne wpłaty miesięczne powyżej 1 tys. zł) kwota ubezpieczenia wynosi 10 tys. zł, natomiast przy rachunku Ekstrakonto VIP (miesięczne wpłaty powyżej 3 tys. zł) wynosi 20 tys. zł. Oprócz ubezpieczenia NNW bank ten

dojazdu do poszkodowanego. Koszty pracy specjalistów ponosi ubezpieczony.

Bank **Pekao SA** ma w swojej ofercie rachunki Eurokonto, połączone z ubezpieczeniem NNW w firmie Allianz na sumę 10 tys. zł. Dotyczy to rachunków Eurokonto Plus i Eurokonto VIP. Firma ubezpieczająca wypłaca odszkodowanie za trwałą utratę zdrowia ocenioną przez lekarza na co najmniej 50 proc. Oznacza to, że ubezpieczeniem objęte jest tylko poważne inwalidztwo typu: utrata stopy, dłoni, nogi, wzroku, mowy i słuchu. Gdy ubezpieczony ma więcej niż 65 lat, przyznawana jest roczna, dożywotnia renta o wartości 8,8 proc. do 16,3 proc. (w zależności od wieku i płci) przyznanego świadczenia z tytułu inwalidztwa.

Ochroną ubezpieczeniową w zakresie NNW objęci są także posiadacze rachunku oszczęd-

Kto zarobił? Kto stracił? (9.03 – 16.03.2001 r.)

Bessa, jaka zagościła na polskiej giełdzie, wydaje się nie mieć końca. Nic więc dziwnego, że w tygodniowym podsumowaniu przeważały spadki. Straty, jakie można było ponieść w ciągu pięciu sesji, w przypadku niektórych spółek przekroczyły 40 proc. Na szczęście są spółki, na których można było zarobić i to całkiem nieźle. Do tego jednak trzeba mieć spekulacyjne zacięcie.

W tym tygodniu liderem okazały się walory Lety. Akcje tej spółki zwyżkowały aż o ponad 44 proc. Wzrosty tej spółki nie mają nic wspólnego z prezentowanymi przez nią wynikami. Leta poinformowała bowiem w tym tygodniu, że prognozowane wcześniej wyniki finansowe będą w rzeczywistości mniejsze. A kurs rośnie, co jest bez wątpienia zasługą giełdowych spekulantów. W przyszłym tygodniu najpewniej akcje Lety będą zniżkować. Ponad 30-proc. zyski przyniosły w tym tygodniu akcje Mostostalu Warszawa i Ireny. Widać z tego, że gracze szukają różnych walorów, którymi można „szarpnąć” w górę. Liderzy zmieniają się więc jak w kalejdoskopie. Wśród spółek o ponad 20-proc. wzrostach znalazły się Ocean i Ekodrob. Zyski pomiędzy 10 a 20 proc. przyniosły akcje ośmiu spółek.

Tym razem najgorzej wypadły walory Elkopu, które zniżkowały o 40,5 proc. To prawdziwa klęska dla akcjonariuszy tej spółki. Odrobienie strat nie będzie zapewne łatwe. Ponad 30 proc. straciły TIM i Bank Częstoch-

wa. Straty pomiędzy 10 a 30 proc. przyniosły akcje 24 spółek.

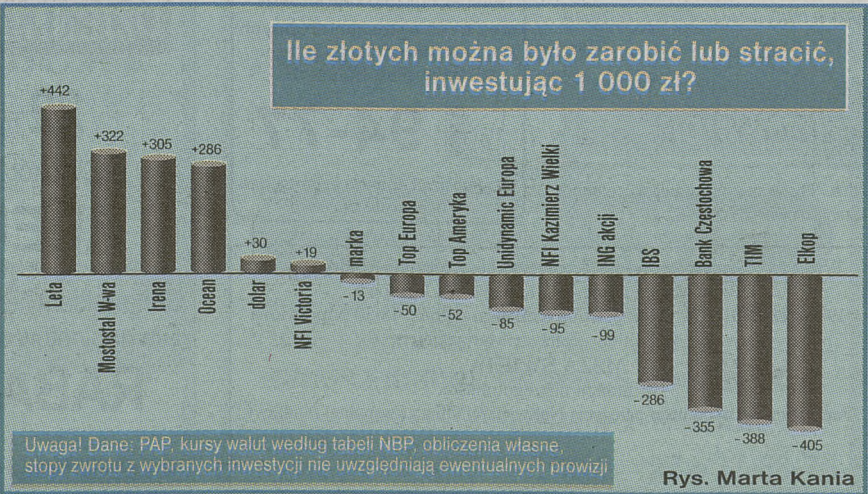
Zysku nie przyniosły również inwestycje w akcje Narodowych Funduszy Inwestycyjnych. Tylko trzy z nich: Victoria, Octava i Kwiatkowski przyniosły niewielkie, nie przekraczające 2 proc. zyski. Pozostałe zanotowały straty. Najgorzej wypadły Kazimierz Wielki i III NFI, które zniżkowały odpowiednio o 9,5 i 8,8 proc.

Powodów do zadowolenia nie mają też ci, którzy powierzyli swoje oszczędności funduszm inwestycyjnym. Praktycznie wszystkie

zanotowały straty. Niewielkie zyski przyniosły tylko fundusze lokujące środki w papiery dłużne. Najgorzej wypadły fundusze akcyjne, co w obecnej sytuacji giełdowej nie dziwi. Najgorzej wypadł ING, którego jednostki straciły na wartości niemal 10 proc. Pozostałe nie wypadły dużo lepiej. Również i te, które inwestują na zagranicznych giełdach, też straciły.

Mogą natomiast cieszyć się posiadacze dolarów. Amerykańska waluta w tym tygodniu zdrożała w stosunku do złotego o ponad 3 proc.

(KŻ)



Fundusz z okienka

Pioneer w Małopolskim Banku Regionalnym

Małopolski Bank Regionalny jest od poniedziałku, 12 marca, pierwszym bankiem, sprzedającym jednostki uczestnictwa w funduszach inwestycyjnych Pioneerera.

– Nieudane próby podjęcia współpracy z Koroną sprawiły, że długo zastanawialiśmy się, czy rozpoczynać podobną działalność z Pioneerem. Dlaczego ułatwiać innym zarabianie na pieniądzach, które chętnie widzielibyśmy u siebie? – mówi Ewa Rytel-Wasilewska, wiceprezes MBR. – W końcu doszliśmy jednak do wniosku, że skoro ktoś postanowił kupić jednostki funduszu, to niech kupuje je za naszym pośrednictwem, zostawiając w banku prowizję.

Rozmowy z Koroną zakończyły się ostatecznie fiaskiem, ale były na tyle zaawansowane, że MBR uzyskał zgodę Komisji Papierów Wartościowych i Giełd na sprzedaż jednostek uczestnictwa funduszy inwestycyjnych. Stanowiło to niebagatelny atut w negocjacjach z Pioneerem.

Jednostki Pioneerera będą docelowo dostępne zarówno w 7 oddziałach samego MBR, jak i w zrzeszonych w Małopolskim Banku Regionalnym bankach spółdzielczych. Łącznie w ponad 300 placówkach. W przyszłości, po spodziewanych fuzjach w tym sektorze, sieć sprzedaży znacznie się powiększy. W ten sposób produkty Pioneerera trafiłyby „pod strzechy”; do miejscowości, w których dotychczas były całkowicie nieosiągalne ze względu na brak w okolicy biur maklerskich.

Pioneer Pierwsze Polskie Towarzystwo Funduszy Inwestycyjnych SA został utworzony w 1992 r., a uruchomiony w lipcu tego samego roku fundusz Pioneer 1 Zrównoważony był pierwszym w Polsce funduszem powierniczym (ustawa z 1998 r. wprowadziła nazwę: fundusz inwestycyjny). Obecnie pod szyldem Pioneerera działa pięć funduszy. Według wyceny na koniec lutego br. wartość ich aktywów wynosiła około 1 mld zł. Pioneer PPTFI SA jest polskim odgałęzieniem amerykańskiej The Pioneer Group, kupionej jesienią ub.r. przez UniCredito Italiano, włoski bank, który jest również inwestorem strategicznym w banku Pekao SA. Byłoby zatem sprawą naturalną, gdyby jednostki uczestnictwa Pioneerera były dostępne właśnie w placówkach Pekao SA.

– Jak wiadomo, bank ten sprzedaje jednostki czterech Eurofunduszy, należących do towarzystwa Pekao/Alliance TFI SA – wyjaśnia Aleksander Waśko, dyrektor Departamentu Dystrybucji Zewnętrznej Pioneerera. – Chcieliśmy uniknąć zamieszania, wynikającego z wprowadzania nowego produktu.

Pioneer zresztą i tak będzie wkrótce obecny w Pekao SA, ponieważ w czerwcu ma zostać sfinalizowane połączenie Pioneer PPTFI SA z Pekao/Alliance TFI SA.

(RYM)

Cennik codzienny

Zdjęcia do dokumentów:		
wykonane aparatem cyfrowym	4 szt	18,00 zł
dyplomowe (kolorowe, czarno-białe, sepia)	6 szt	35,00 zł
Zdjęcia ślubne		
studyjne	3 szt	40,00 zł
sesja ślubna format 10x15	100 szt	600,00 zł
Odbitki		
kolorowe (Fuji) 9x13	1 szt	0,65 zł
czarno-białe (3 dni) 9x13	1 szt	0,80 zł
czarno-białe (3 dni) 30x40	1 szt	16,00 zł
Zdjęcia ze slajdów		
9x13		0,70 zł
Powiększenia (3 dni)		
50x60		44,00 zł
1 m ²		170,00 zł
APS (5 dni) negatyw + index 9,80		
10x15		0,95 zł/1,00 zł
10x18		1,10 zł/1,20 zł
Filmy kolorowe do aparatów		
Equicolor	200/36	13,00 zł
Fuji	200/36	16,00 zł
Agfa	400/36	17,00 zł
Kodak	200,400/36	20,00 zł
Filmy czarno-białe		
Fomapan	200/36	9,80 zł
Agfa APX	400/36	17,00 zł
Slajdy		
Fuji Sensia	100/36	26,50 zł
Fuji Provia	400/36	42,00 zł
(Ceny filmów z wywołaniem)		
Albumy na zdjęcia		2–400 zł
Ramki na zdjęcia		2–100 zł
Foto Oleksy Usługi i Handel H. Oleksy, Kraków, ul. Karmelicka		
Reprodukcja dzieła sztuki, plakatu, wielkość kadru 6x7 cm		
		65,00 zł
Portret, wielkość kadru 24x36 mm		55,00 zł–65,00 zł
Fotoreportaż (jedno ujęcie)		7,00 zł
Zdjęcia reklamowe, katalogowe		cena wg umowy
Foto-Expert, Kraków, ul. Karmelicka		
Opr. (MK)		

Pelna kieszeń

Redaguje Adam Rymont
tel. 61-99-193, arymont@dziennik.krakow.pl

Sprawdzian ludzkich serc

Rozmowa z ROBERTEM „LITZA” FRIEDRICHEM, członkiem zespołów Arka Noego i 2TM2,3

Praca za granicą

(INF. WL.) Do 23 marca w Wojewódzkim Urzędzie Pracy w Krakowie jest prowadzony nabór do pracy w Norwegii i we Francji.

Do pracy w Norwegii poszukiwane są pielęgniarki ze specjalnością: ogólną, środowiskową i w dziedzinie geriatrii. We Francji pracę będą mogli podjąć: kelner (pomoc na sali), recepcjonista, sprzedawca i kierownik butików.

Szczegółowe informacje oraz wymagane formularze można uzyskać w Wojewódzkim Urzędzie Pracy, Kraków, ul. Zaczysze 7, pok. 707, tel. (012) 616-09-29 oraz w Zespołach Zamiejscowych WUP: w Nowym Sączu, ul. Węgierska 146, tel. (018) 442-94-90 oraz w Tarnowie ul. Okrężna 4a, tel. (014) 626-99-26. (GS)

241 telefonów

(INF. WL.) Z bezpłatnej małopolskiej infolinii dla bezdomnych skorzystało 241 osób. Na czas od 1 grudnia do 15 marca została uruchomiona z inicjatywy wojewody i była obsługiwana przez pracowników Sekcji Informacji i Interwencji Służby Zdrowia Krakowskiego Pogotowia Ratunkowego.

Pod numerem telefonu 0 800 155-335 udzielano informacji o wolnych miejscach w noclegowniach, punktach wydawania ciepłych posiłków i odzieży. Najczęściej po pomoc zgłaszali się bezdomni spoza Krakowa, były też telefony od samotnych matek oraz uzależnionych od narkotyków. (GS)

- Kiedy próbowałem umówić się z Tobą, napotkałem wiele trudności: przeprowadziłeś się, a nikt nie chciał podać mi numeru telefonu komórkowego. Jak bardzo zmieniło się Twoje życie po sukcesie Arki Noego?

- Zgłasza się do mnie bardzo dużo osób, które chcą pożyczyc ode mnie pieniądze albo chcą mi w jakiś sposób pomóc wydać. Dobra sprzedaż płyt i kaset Arki Noego wpłynęła przede wszystkim na to, jak dzisiaj żyję ze swoją rodziną. Kiedyś ideałem było zapłacenie ZUS-u, a teraz mamy gdzie mieszkać, czym jeździć i co jeść. Największym sukcesem naszego zespołu jest jednak to, że nie muszę już jeździć na trasę koncertowe i zostawiać moich bliskich w domu. Jeśli gdzieś gramy, to zabieram ze sobą żonę i dzieci.

- Czy spodziewałeś się, że Arka Noego zdobędzie aż taką popularność?

- Kiedy zaczynaliśmy muzykować wspólnie z naszymi dziećmi, robiliśmy to w sposób bardzo spontaniczny, nie zastanawiając się nad komercyjnym charakterem przedsięwzięcia. Do dziś wszystko zależy od nas - nie jesteśmy w stanie np. kontrolować, kto oprócz nas wydaje na płytach i kasetach nasze nagrania. Mamy sygnały, nie tylko z Polski, że dzieci śpiewają te utwory i to jest dla nas najważniejsze.

- Skąd wziął się pomysł stworzenia dziecięcego zespołu wykonującego religijne piosenki?

- Ja i moje dzieci zawsze mieliśmy problem ze śpiewaniem w kościele i oglądaniem katolickich programów w TVP, takich jak „Ziarno” czy „Raj”. Postanowiłem spróbować to zmienić. Kiedy nasza pierwsza piosenka spodobała się, otrzymaliśmy - od siostry Marioli Kłos z „Ziarna” - propozycję zarejestrowania innych utworów. Nikt nie pytał, ani za ile, ani po co to robimy. Cieszyliśmy się z faktu, że możemy spotkać się razem i pośpiewać.

- Michał Okoński, jeden z publicystów „Tygodnika Powszechnego”, wyraził niedawno żal, że Arka Noego została wykorzystana w kampaniach politycznych i reklamowych. Co Ty na to?

- Moim błędem było zaangażowanie się w politykę, ponieważ uważam, że może to robić tylko człowiek nawrócony. Taki ktoś ma zawsze na pierwszym miejscu w swoim życiu Pana Boga, i wtedy nic nie może mu zaszkodzić - nawet polityka. Człowiek słabej wiary, taki jak ja, nie powinien tego robić. We wspólnocie Kościoła doświadczyłem jednak wolności swoich decyzji - nawet jeśli są one pomyłkami.

Zawsze byłem przeciwnikiem reklamy i wciskania czegoś człowiekowi na siłę. Jednak, kiedy graliśmy w czerwcu

ubiegłego roku trasę z Arką Noego, poznaliśmy wiele osób, którym mogliśmy - jak to się mówi - okazać braterską miłość w przeliczeniu na złotówki. Wtedy pojawili się u nas ludzie z pewnej firmy produkującej wapno owocowe dla dzieci z propozycją reklamy. Zgodziliśmy się, ale pod warunkiem że zapłacą nam bardzo dużo, a cała suma zostanie przekazana dla trzech ośrodków - myślowickiego hospicjum „Cordis”, Stowarzyszenia Zastępczego Rodzicielstwa w Poznaniu i Europejskiej Fundacji Społecznej „Godne Życie”. Kiedy powstała kwestia zrobienia napisu wyjaśniającego, że cały dochód z klipu jest przeznaczony na cele charytatywne, nie widziałem potrzeby, żeby to robić. Nasze intencje były dla mnie oczywiste: chcieliśmy, nie tylko mówić o Panu Bogu, ale zrobić coś konkretnego - bez względu na to, co kto o tym myśli. I tak rozpętała się burza. Cała ta sytuacja jest doskonałym sprawdzianem ludzkich serc. Zdaje sobie sprawę, że dużą rolę w całym szumie wokół Arki Noego odgrywa zazdrość. Od kiedy sprzedaż naszej płyty przekroczyła liczbę 100 tysięcy egzemplarzy, dla wielu osób stało się to poważnym problemem. A cóż ja mogę na to wszystko powiedzieć: zrobiłem tyle złych rzeczy w życiu, że Arka Noego wydaje się z nich najmniej groźna.

- Twój dziecięcy zespół otrzymał aż siedem nominacji do nagrody „Fryderyków”. Podobno powiedziałeś, że nie odbierzesz osobiście żadnego z nich, jeśli będzie Wam przyznany. Dlaczego?

- Cała afeta z udziałem Arki Noego w kampanii politycznej i reklamowej otworzyła nam oczy na fakt, że zespół nie jest już wyłącznie naszą własnością, ale przede wszystkim tych dzieciaków, ich rodziców i - banalnie mówiąc - społeczeństwa. Dlatego nie powinniśmy robić tego, co nam się podoba, ale służyć innym. W tym kontekście mogę powiedzieć, że prywatnie nigdy bym nie wziął udziału w uroczystości rozdania „Fryderyków”, ale po przemyśleniu całej sprawy zdecydowaliśmy, że jednak pojedziemy na nią, ale „służbowo”. Tym bardziej że zdaję sobie sprawę, iż w branży muzycznej jest wielu grzeszników - takich jak ja - i warto dla nich zagrać.

- Kiedyś stwierdziłeś, że grasz z Arką Noego, żeby uchronić dzieci od negatywnych skutków buntu młodzieżowego, których niegdyś doświadczyłeś na własnej skórze.

- Najważniejsze jest to, aby rodzice znali swoje dzieci: żeby wiedzieli, jakie mają stopnie, jak nazywa się ich wychowawczyni, jak ma na imię ich ulubiona koleżanka lub kolega. Ale żeby to wiedzieli, mu-

szą być w domu. W naszej pracy czasami tak bywało, że nie raz pół roku nie widzieliśmy się z naszymi rodzinami. To wywarło bardzo negatywny wpływ na dzieci. Dopiero teraz, grając w Arce Noego, jesteśmy razem i to ma ogromne znaczenie dla ich wychowania.

- Mamy obecnie okres wielkiego postu. Mimo to graliście w ostatnią środę ostry koncert 2TM2,3 w Krakowie. Czy to nie kłóci się ze sobą?

- Nasze występy są nawoływaniem do nawrócenia skierowanym do nas samych i publiczności. A wielki post jest - z tego, co niedawno usłyszałem - okresem, w którym człowiek ma zrobić w sobie miejsce na przyjście światła Chrystusa. Dlatego to dobry czas na ewangelizację.

- Ojciec Święty powiedział w orędziu na wielki post, iż jest to okres, w którym każdy chrześcijanin powinien dokonać refleksji nad swoim życiem, a to wymaga dużego wysiłku. Czy Ty również podejmujesz się jakiegoś wysiłku w tym okresie - oprócz wspomnianego koncertu?

- Dla mnie każdy dzień jest wysiłkiem. Mając piątkę dzieci, jeśli nie zaczynasz dnia od modlitwy, to zawsze źle się on kończy. Jeśli się pomodłę, czuję, że wspinam się pod górę, ale tak, jakby mnie Ktoś pchał pod górę.

PAWEŁ GZYL

Ogłoszenia ekspresowe

Praca

CIASTOWEGO zatrudnię. /012/ 643-50-66. 1008929

EKSPEDIENTKI z umiejętnością szycia zatrudnię. 0601-428-028. 1008866

PRACA dla dziewczyn w marketach. /012/ 647-20-68. 1009015

PRZYJMĘ brygadzystkę do nadzoru. 0602-73-90-20, /012/ 270-82-48 po 20.00. 1008518

RENCISTKA do precji, książeczka zdrowia, pomieszczenie. /012/ 266-30-85. 1008701

Nauka

MATEMATYKA, informatyka. /012/421-88-39. 1008890

Kupno

KOMÓRKI. 0604-63-55-25. 997335

Sprzedaż

BARAKOWÓZ mieszkalny. 014/65-14-288, 014/68-40-538. 1004737

Zwierzaki

ALASKAN malamute, suczka. 012/28-17-469. 1008328

DOBERMANY, collie, foksfierery, jamniki. 014/68-46-204. 1005453

Lokale

GARAŻ do wynajęcia, ul. Aleksandry. /012/ 658-21-43. 270603

TRZYPKOJOWE, 100.000,-. 0503-542-146. 1008593

WŁAŚCICIEL pilnie sprzeda mieszkanie z garażem. 012/658-30-64. 1007414

WYNAJMĘ lokal i mieszkanie blisko centrum w Nowym Targu. 018/201-12-03, 0603/546-713. 1008893

Nieruchomości

OGRÓDEK działkowy sprzedam, cena ok. 4.000,-. 012/656-48-77. 1008191

Usługi

FLIZOWANIE, malowanie. 012/636-41-60. 270643

Cyklinowanie

BEZPYŁOWO, układanie. 012/644-42-98. 999547

Flizowanie

A. A. Flizowanie, hydraulika, remonty kompleksowe. 012/648-87-48. 270645

Malowanie

GLĄDZ, malowanie, flizowanie. /012/421-84-93. 1008840

MALOWANIE - tanio. 012/645-13-91. 1009027

Usługi budowlane

DOCIEPLANIE. 0602-773-298. 1008946

Transport

NAJTANIEJ. 012/654-13-92, 0603-171-076. 1001289

Biznes

DOMEK parkingowy. 0501-815-441. 1008872

WSPÓLNIKA do myjni. 0501-815-441. 1008870

HANDEL • USŁUGI • PRODUKCJA
oraz treść ogłoszeń drobnych
z ostatniego tygodnia
w „Dzienniku Polskim”

94-77

Telefoniczna Agencja Informacyjna
http://www.tai.com.pl

Przed 287 laty, gdy naród polski przeżywał szczególnie trudne chwile, Rada Miasta zawierzyła Kraków św. Józefowi. 19 marca 2001 r., w dzień patrona Krakowa, o godz. 18.30 odprawiona zostanie w Balizyce Mariackiej

MSZA ŚWIĘTA
w intencji naszego miasta.

Zapraszam do wspólnego przeżycia Najświętszej Ofiary i wspólnej modlitwy.

Andrzej Gołaś
Prezydent Miasta Krakowa

deszcz

co z nami będzie
co z nami będzie
oderwaliśmy się od chmury
spadamy
z trwogi mokniemy
zaraz
za chwilę
na kark spadniemy
może wsiakniemy
może wyschniemy
krople

Zbigniew Rossa

Škoda Fabia Van

wersja hatchback
2 lub 4 osobowa



cena netto
tylko 27.040 PLN

AUTO CENTRUM
WARSZAWA

Kraków
Zakopiańska 466
tel. (012) 264 94 94
fax (012) 264 95 95

OBWIESZCZENIE

Sędzia-komisarz zawiadamia, że w sekretariacie Wydziału VIII Gospodarczego do spraw upadłościowo-układowych Sądu Rejonowego dla Krakowa-Śródmieścia w Krakowie, ul. Przy Rondzie 6, pok. 807, postanowieniem z dnia 29 stycznia 2001 r. został wyłożony plan podziału masy upadłości: Zabierzowskiej Fabryki Maszyn w Zabierzowie sygn. akt: U-91/96/S, z którym to dokumentem każdy zainteresowany może się zapoznać i w terminie 14 dni od ukazania się obwieszczenia wnieść zarzuty.

DZIENNIK POLSKI

22 marca br.
w „Wokół Medycyny”
ALERGIE

Cena reklamy 85 zł/moduł netto.
Dla gabinetów alergologicznych
RABAT 50%

Szczegółowe informacje pod nr. tel. 012/619-91-34.

ALERGIE

Koledze

mgr. Jackowi Janiszewskiemu
wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci MATKI składają

Dyrekcja oraz Koleżanki i Koledzy
z Centrum Pedagogiki i Psychologii
Politechniki Krakowskiej

19 lutego 2001 roku zmarł w Argentynie

ś t p

mjr ANTONI HOLIK
„Gazda”
oficer zawodowy 4. Baonu Pancernego WP,
oficer dywersji Inspektoratu AK Jasło,
za bohaterską postawę w dniach kampanii wrześniowej 1939 roku
odznaczony Srebrnym Krzyżem Orderu Wojennego
Virtuti Militari.

Rodzinie Zmarłego wyrazy szczerego współczucia składają

Towarzysze Broni z Armi Krajowej

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że w dniu 15.03.2001 r. zmarł po ciężkiej chorobie

ś t p

inż. RYSZARD KACZKOWSKI
Był jednym z współtwórców Ośrodka Telewizyjnego
na Krzemionkach i jego wieloletnim Dyrektorem Technicznym.

Żonie i Rodzinie wyrazy głębokiego współczucia
składają

Dyrekcja oraz Koleżanki i Koledzy
z Oddziału TVP S.A. w Krakowie

„Dzień wstał jak co dzień, powietrze aż lśniło,
tylko ta wielka cisza, to straszne milczenie i to puste miejsce...
Ciebie już nie było”

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 10 marca 2001 r.
zginął tragicznie w wieku 53 lat
Nasz Najukochańszy Syn, Mąż, Tato i Brat

Lek. med.
LECH WIKTOR ZELWIAŃSKI
Wspaniały Człowiek.
Uroczystości pogrzebowe odpawione zostaną w środę,
dnia 21 marca 2001 r. o godz. 10.00
w sali pożegań na cmentarzu w Grębałowie,
po czym nastąpi złożenie prochów Zmarłego do grobowca rodzinnego.
Msza św. żałobna za duszę Zmarłego odpawiona zostanie
we wtorek, dnia 20 marca 2001 r. o godz. 18.00 w kościele parafialnym
pw. Matki Bożej Zwycięskiej w Borku Fałęckim.
Pograżeni w głębokim smutku
Rodzice, Żona, Córki, Brat, Rodzina i Przyjaciele

FIRMA POGRZEBOWA „KARAWAN” s.c.
CAŁODOBOWE POGOTOWIE POGRZEBOWE
TEL. 658-21-11,
8.00 - 15.00 – 632-11-22, 412-87-81.

Koszt pogrzebu na terenie Krakowa już od 1050 zł.
Różnicę z zasiłku pogrzebowego wypłacamy przed pogrzebem.



**ZAKŁADY
POGRZEBOWE**
Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych Sp. z o.o.
ul. Rakowicka 35a, tel. 411-47-76,
ul. Reduty 1, tel. 411-35-26,
cm. Grębałów, tel. 645-31-61,
cm. Podgórze, tel. 656-55-11,
ul. Pielęgniarek 6, tel. 632-31-77,

pn.-pt. 7.00 - 16.00, sob. i św. 8.00 - 14.00
pn.-pt. 7.00 - 16.00
pn.-pt. 7.30 - 15.30, sob. 8.00 - 14.00
pn.-pt. 7.30 - 15.30
pn.-pt. 7.00 - 15.00.

DIŻUR CAŁODOBOWY - PRZEWÓZY Z MIESZKAŃ
również w soboty i święta pod tel. 411-45-02 lub 04
BATOWICE, UL. REDUTY 1

Kompleksowa obsługa pogrzebów, duży wybór trumien,
obsługa żałobników, transport kraj i zagranicą,
kremacja, nekrologi, wieńce, formalności w USC itd.

REALIZUJEMY ZASIŁKI POGRZEBOWE

Z głębokim żalem i smutkiem zawiadamiamy, że 8 marca 2001 r.
zmarła, przeżywszy 86 lat,
Nasza Najukochańsza Mama, Babcia i Teściowa

JOANNA WILAND
z d. Helleparth
Nabożeństwo żałobne odpawione zostanie
w poniedziałek, 19 marca 2001 r. o godz. 10.20
w kaplicy na cmentarzu Rakowickim,
po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłej
na miejsce wiecznego spoczynku w grobowcu rodzinnym.

Elżbieta, Andrzej i Ania

Z głębokim żalem i smutkiem
żegnamy Naszego Kolegę i Przyjaciela

dr. med. ANDRZEJA JAWIENIA
znakomitego kardiologa dziecięcego.

Odszedł od nas pediatra pełen ciepła i życzliwości,
który wraz z nami tworzył szpital przyjazny dzieciom.

Żonie i Rodzinie składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Dyrektor wraz z całym Zespołem
Uniwersyteckiego Szpitala Dziecięcego
w Krakowie

ś t p

AUGUSTYN RABCAK
plk rezerwy WP
odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski,
Złotym Krzyżem Zasługi
i innymi odznaczeniami państwowymi i resortowymi,
Najukochańszy Mąż, Ojciec, Teść i Dziadzius,
przeżywszy lat 73, po krótkiej i ciężkiej chorobie,
zmarł dnia 16 marca 2001 r.
Nabożeństwo żałobne przy Zmarłym odpawione zostanie
we wtorek, dnia 20 marca 2001 r. o godz. 12.20
w nowej kaplicy na cmentarzu w Batowicach,
po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego
na miejsce wiecznego spoczynku,
o czym zawiadamiają pograżeni w głębokim smutku

Żona, Synowie, Synowa, Wnuki i Rodzina
Prosimy o nieskładanie kondolencji.

„Chciałbym chodził ciemną doliną,
zła się nie ulękę, bo Ty jesteś ze mną...”
Ps. 23

ś t p

BARBARA BIEGAJ
z domu Kandiak
Najukochańsza Żona, Mamusia, Babcia i Siostra
Magister Farmacji,
po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami,
zasnęła w Panu dnia 15 marca 2001 r.
Msza św. żałobna przy Zmarłej odpawiona zostanie
w poniedziałek, dnia 19 marca 2001 r. o godzinie 13.00
w kaplicy na cmentarzu w Grębałowie,
po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłej do grobowca rodzinnego,
o czym zawiadamia pograżona w głębokim smutku

Rodzina
Prosimy o nieskładanie kondolencji.

**ZAKŁAD USŁUG
POGRZEBOWYCH „LILIA” S.C.**
Kraków, ul. św. Łazarza 19, tel. 421-24-80
zakład czynny w godz. 7 - 16
poleca

**BEZPŁATNE USŁUGI POGRZEBOWE
W RAMACH ZASIŁKÓW ZUS**

Sprzedaż trumien, obsługa żałobników, transport
krajowy i zagraniczny, kremacja, wieńce, nekrologi.
KOMPLEKSOWĄ OBSŁUGĘ POGRZEBÓW
Dyżur całodobowy, przewóz z mieszkań,
również w niedziele i święta. ☎ **637-88-76**

Pani dr Janinie Kabat
Zastępcy Ordynatora II Oddziału Chorób Wewnętrznych
Szpitala Specjalistycznego im. J. Dietla w Krakowie
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci Brata

Ks. kanonika KAZIMIERZA RZONCY
składają
Ordynator oraz Koleżanki i Koledzy
z III Oddziału Chorób Wewnętrznych
Szpitala Specjalistycznego im. J. Dietla w Krakowie

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

lek. med.
LECHA ZELWIAŃSKIEGO

Naszego Przyjaciela i Współpracownika.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy
szczerego współczucia.

Zarząd i Pracownicy
Przedsiębiorstwa Pszczelarskiego
„APIPOL - KRAKÓW”
i PPF „APIPOL - FARMA”

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że w dniu 11 marca 2001 r., opatrzona św. Sakramentami,
zmarła po długiej i ciężkiej chorobie

ś t p

TERESA JAWORSKA
z d. Prażmowska
wdowa po Wiceprezydencie m. Krakowa Julianie Jaworskim,
Najukochańsza Mama, Siostra i Babcia.

Nabożeństwo żałobne odpawione zostanie w poniedziałek,
19 marca 2001 r. o godz. 11.00
w kaplicy na cmentarzu Rakowickim w Krakowie,
po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłej
na miejsce wiecznego spoczynku,
o czym zawiadamiają pograżeni w smutku

Córki, Siostra, Zięć, Wnuki i Rodzina

Zespół Szkół Techniczno-Ekonomicznych
w Myślenicach, ul. Żeromskiego 17, tel. (012) 272-09-06
ogłasza

PRZETARG
na następujące samochody:

1. Polonez CARO 1.5, rok produkcji 1993
Nr rejestracyjny: KWD 4833
Nr nadwozia: 589710
Nr silnika: 615178
Przebieg: 97745 km
Cena wywoławcza 5,1 tys. zł.
2. Polonez 1.6
Nr rejestracyjny: KKB 8250
Nr nadwozia: SUPBO1ECFDO216937
Nr silnika: CB 0121971
Przebieg: 132280 km
Cena wywoławcza 1600 zł.
Pojazdy te są przystosowane do zasilania gazem OC; badania techniczne ak-
tualne, pełnosprawne.
Ceny nabycia samochodów nie mogą być niższe niż ich ceny wywoławcze.
Przetarg odbędzie się w myślenickiej siedzibie ZST-E (warsztaty szkolne) w
dniu 3 kwietnia br. o godz. 10.00 (tutaj też można oglądać pojazdy). MY/061/01

Akademia Rolnicza im. Hugona Kołłątaja
31-120 Kraków, al. Mickiewicza 21
ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY
na wykonanie usług transportowych
- przewóz studentów autokarami
na ćwiczenia terenowe.

Specyfikację Istotnych Warunków Zamówienia można
odebrać w Akademii Rolniczej w Krakowie, Dział Obsługi -
Sekcja Gospodarki Majątkowej, Czysta 21, pok. nr 9/12.
Uprawnionym do kontaktowania się z oferentami jest:
Pan Antoni Sikora
(Kierownik Sekcji Transportu Akademii Rolniczej)
tel. 662-42-92, Sekcja Transportu
w godz. 10⁰⁰ - 13⁰⁰

Oferty należy składać w budynku Głównym Akademii
Rolniczej, 31-120 Kraków, al. Mickiewicza 21, pokój 108.
Termin składania ofert upływa dnia 9.04.2001 r. o godz. 9⁰⁰.
Otwarcie ofert nastąpi dnia 9.04.2001 r. o godz. 10⁰⁰ w
siedzibie zamawiającego, pok. 114.
W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy:
- spełniają warunki wynikające z Ustawy o zamówieniach
publicznych Dz. U. z dnia 10.06.1994 r. z późn. zmianami.
- spełniają wymogi Specyfikacji Istotnych Warunków
Zamówienia.

Jak zamieścić ogłoszenie?



Osobiście

Biuro Ogłoszeń Dziennika Polskiego, Kraków, ul. Starowiślna 2, ul. Wiślna 2, w godz. 8 - 18, soboty 10 - 14

Bochnia, ul. Kazimierza Wlk. 37, tel./fax (014) 61-256-22;
Brzesko, ul. Głowackiego 29, tel. (014) 66-300-77
Dębica, ul. Rzeszowska 15, tel./fax (014) 670-87-72
Krosno, ul. Lewakowskiego 31,
tel./fax (013) 436-22-90, 432-58-23 w. 29
Nowy Sącz, ul. Narutowicza 6,
tel./fax (018) 443-54-49, 443-54-78, 443-85-45
Miechów, ul. Sienkiewicza 25, tel. (041) 383-14-04
Nowy Targ, al. Tysiąclecia 37, tel./fax (0187) 266-30-72
Oświęcim, ul. Dąbrowskiego 11a, tel. (033)844-47-54, fax 844-47-55
Proszowice, ul. Rynek 18, tel. (012) 386-28-25, fax 386-18-97
Rzeszów, ul. Ks. J. Jałowego 29,
tel. (017) 85-22-386, tel./fax (017) 852-24-78
Tarnów, ul. Krakowska 12, tel./fax (014) 621-35-20, 622-31-48
Zakopane, ul. Krupówki 22, II p., tel./fax (018) 201-35-30, 201-59-85
Myślenice, ul. Klakurki 2, tel./fax (012) 274-01-70, 274-01-71



Agencje współpracujące

ALTAIR, Kraków, ul. Brodowicza 3, tel. 294-46-96, tel./fax 294-46-97,
ANONS, Kraków, ul. Westerplatte 18, tel. 422-92-35, tel./fax 421-59-75,
COMBEX, Kraków, os. Handlowe 9, tel. 644-52-37, fax 642-16-48,
ul. Jerzmanowskiego 14, tel. 658-74-29, ul. Barska 3, tel./fax 266-63-63,
DANTE, Kraków, ul. Barska 12, tel./fax 267-24-03, 269-19-85,
DOMENA, Kraków, ul. Józefińska 21, tel./fax 656-10-96,
FORMGRAF s.c., Kraków, ul. Biezanowska 66A, tel. (012) 657-65-41,
GARMOND, Kraków, ul. Stolarska 1, tel. 421-77-70, fax 422-93-86,
GIN s.c., Kraków, ul. Wielopole 17, tel. 292-18-77, 0608-634-549,
GRAFPRESS, Kraków, al. Jana Pawła II, NCK,
tel. 643-44-33, fax 643-66-33,
LOGOGRAF, Kraków, ul. Stanisławskiego 10,
tel. 636-05-85, tel./fax 636-51-69,
MULTI MEDIA CONTACT s.c., Kraków, ul. Lubicz 25, pok. 435-37,
tel. 61-97-495, tel./fax 61-97-496,
NASTROJE, Kraków, ul. B. Prażmowskiego 41/3,
tel./fax 413-60-77, 417-31-03, 417-31-47,
ROAN, Kraków, ul. Dajwór 14/15,
tel. 422-57-83, tel. 422-79-93, fax 4-216-216,
STUDIO L, Kraków, ul. Kalwaryjska 2,
tel./fax 292-30-86, 292-30-61 do 4,
SZANSA, Kraków, ul. Lea 231, tel./fax 637-10-64,
VENA sp. z o.o., Kraków, ul. Długa 60/3, tel./fax 637-77-01,

AKCES, Bochnia, tel. (014) 61-160-88,
A. R. S., Bielsko-Biała, ul. Słowackiego 16/5,
tel./fax (033) 812-28-66, 822-18-80,
KREDYT&LEAS, Krzeszowice, ul. Kościuszki 44, tel. 282-24-81,
NOWA, Myślenice, ul. Galczyńskiego 7, tel. 274-41-24,
PROMOCJA, Wadowice, ul. Wojskowiów 19, (033) 873-11-70, 823-36-00.



Telefonicznie lub Internetem

Agencja TAO, całodobowo, www.tao.pl, tel. (012) 637-21-80, fax 638-41-80



Cennik

OGŁOSZENIA DROBNE

- wydanie powszednie - **1,20 zł/słowo**
- wydanie magazynowe - **2,40 zł/słowo**
- w Giełdzie Pracy - **0,80 zł/słowo**
- w Jeździe - **0,80 zł/słowo**
- w Przeglądzie Nieruchomości - **0,80 zł/słowo**
- towarzyskie - wydanie powszednie - **70 zł/słowo**
- wydanie magazynowe - **100 zł/słowo**
- ekspres - **dopłata 100%**

OGŁOSZENIA MODUŁOWE

- na kolumnach reklamowych (moduł 41 mm x 33 mm)
- poniedziałek - **100 zł/moduł**
- magazyn - **200 zł/moduł**
- pozostałe - **85 zł/moduł**
- na kolumnie ogłoszeń drobnych (maks. 3 moduły) - **dopłata 70%**
- ekspres - **dopłata 100%**

INSERTY

- wydanie powszednie - **12 gr/egzemplarz**
- wydanie magazynowe - **15 gr/egzemplarz**

Ceny nie zawierają podatku VAT



Internet

Ogłoszenia drobne zamieszczane w „Dzienniku Polskim” danego dnia, równocześnie ukazują się **gratisowo** na stronach internetowych **www.dziennik.krakow.pl**



Informacja

tel. 012/619-91-45, 619-91-76

Praca

A. Avon, miła współpraca. 012/386-96-80, 0601-171-932 (15.00-19.00), 996679
AGENCJA, dyspozycyjną panią. 0501-324-651, 270284

AGENCJA "Ekskluzywna" zatrudni panie. 0600-130-322, 1006128

AGENCJA przyjmie panie, mieszkanie prywatne. 0503-689-858, 1000715

AGENCJA przyjmie panie, praca wyłącznie w dzień, zakwaterowanie. /012/633-18-86, 1007144

AGENCJA zatrudni masażystki. 012/6-34-26-34 Długa 50, 999856

AGENCJA zatrudni panie. /012/430-61-03, 994251

APTEKA w centrum zatrudni kierownika. 0603-846-801, 269769

APTEKA zatrudni kierownika i magistrów farmacji. Tel. 0608-117-037, 999390

Firma zatrudni pracowników
Inżyniera projektanta konstrukcji budowlanych
Inżyniera projektanta instalacji sanitarnych
Kosztorysanta instalacji sanitarnych

Wymagane:
Doświadczenie zawodowe, między innymi praca w Biurze Projektów

Tel. do godz. 15.00
0601-42-84-05 lub 6162-626

APTEKA zatrudni kierownika. 0602-766-870, 1001271

APTEKA zatrudni magistrów farmacji ze specjalizacją i bez, w dowolnym wymiarze godzin. 0604-541-929, /012/415-93-72, 270174

APTEKA zatrudni magistra farmacji. 0606-39-99-55, 0602-381-384, 1004351

AVON - atrakcyjna oferta współpracy. 012/649-77-44, 0607-627-464, 994168

AVON dodatkowa praca, prezenty. 012/636-72-89, 0501-470-026, 994165

CHALUPNICTWO. /012/640-19-91, /012/640-19-90, 962162

CHALUPNICTWO. 0503-544-829, 1001215

CHALUPNICTWO - długopisy. 034/317-93-11, 989795

DO dociepleń. 012/387-13-28, 0603-345-060, 1006647

FRYZJERKĘ damsko-męską zatrudnię. 012/658-89-68, 1005818

KANCELARIA adwokacka Zakopane poszukuje 20 adwokatów. Wynagrodzenie 5.000-200.000 zł miesięcznie. Tel. 0503-639-870, 1004949

RESTAURACJA Pod Baranem, św. Gertrudy 21 zatrudni kelnerów (staż, języki). 1004173

TECHNIKA elektryka z 4-letnim doświadczeniem w wykonawstwie instalacji zatrudnimy, w perspektywie stanowisko kierownicze. /012/637-07-08, 269890

Szukam pracy

A. A. A. Pracodawco! Bezpłatnie znajdziemy Ci odpowiedniego pracownika! Zadzwoń: /012/269-32-09, 0501-339-245, www.ul-Wadowicka-12.w.pl 995971

BRYGADA malarska podejmie pracę. 0502-264-219, 989395

BRYGADA murarzy podejmie prace przy budowie domów od fundamentów, aż po krycie, więźba dachu. Remonty, filizowanie. /012/284-51-07, /012/284-51-52 po 20.00, 1005143

BRYGADA ogólnobudowlana podejmie pracę. 0606-95-16-13, 1005987

BUDOWLAŃCY wykonają budowę domków. 0603-881-634, 1004361

HTTP://www.pracownicy.prv.pl/ 995974

KIEROWCA + samochód. 0503-75-00-73, 1004067

KSIAŻKI przychodów. /012/273-76-78, 1005135

MŁODA po liceum ekonomicznym poszukuje pracy. 012/271-30-19, 1005532

PIELĘGNIARKA dyplomowana zaopiekuje się ciężko chorym, warunki do uzgodnienia. 012/421-62-36, 1001685

POSIADAM dostawczy. 012/271-51-49, 1003752

WYKSZTAŁCENIE wyższe, II stopień licencji ochrony osób i mienia, dyspozycyjny. 0606-469-175, 1006165

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem. /012/412-15-74, 269882

Nauka

A. A. A. Autokursy "Robex", Mickiewicza 5, /012/634-26-64, 0501-402-088, 267899

A. A. Autokursy A,B, Szofer. /012/656-38-72 Rynek Podgórski 3, 1002253

A. A. Autokursy "Iskra". Dajwór 14. /012/429-51-49, 992566

A. A. B. C. Nauka jazdy "Pirat", Kalwaryjska "Korona" 012/656-04-61, 0602-362-355, 1005472

A. "Arma" nauka jazdy, Lea 60, /012/638-44-13, 267149

A. Autokurs "Perfekt", Beliny Prażmowskiego 37. 012/294-12-84, 991146

A. Autokursy 600 zł. 012/649-06-46, 0601-074-560, 1003222

A. Autoszkola Rolminex. 012/644-17-08, 996373

A. Nauka jazdy - Rondo, ul. Zacisze 14, 0602-225-173, 012/429-64-16, 1006133

ANGIELSKI. /012/269-34-85, 269856

ANGIELSKI. /012/647-31-65, 270408

ANGIELSKI. /012/648-52-51, 996637

ANGIELSKI. /012/648-11-34, 1004588

ANGIELSKI, amerykańsko-angielski, szybko, tanio, solidnie. 0608-877-203, 1006899

ANGIELSKI, dojeżdżam, student. /012/635-90-64, 1006239

ANGIELSKI, dr Lutosławska. 012/266-19-98, 1005819

ANGIELSKI, konwersacje. /012/637-19-46, 270311

ANGIELSKI, matura. /012/266-59-51, 268606

ANGIELSKI u Anglika (nauczyciel). /012/638-33-57, 1006482

ANGLIK (Native Speaker) korepetycje, konwersacje. /012/634-47-18, 0604-53-30-55, 1004309

BUKIECIARSTWO, indywidualnie. /012/251-15-86, 0605-234-951, 1000177

CHEMIA. /012/ 262-26-48, 0502-22-70-13, 1003976

CHEMIA. 0606-8920-06, 991720

CHEMIA, UJ. 0601-170-380, 1001945

EXPRESS- English Courses. 012/641-17-25, 999832

FIZYKA. /012/637-49-33 wew.416, 1000751

FIZYKA, matematyka. /012/262-90-09, 1005897

FRANCUSKI. /012/270-12-48, 995300

FRANCUSKI. /012/412-73-30, 269449

FRANCUSKI. /012/423-41-28, 269762

FRANCUSKI. 0606-275-182, 269459

GEOGRAFIA. /012/643-74-83, 1005923

HISTORIA. /012/648-18-97, 1003065

INTERNET, księgowość komputerowa, Windows 2000, Excogito. 012/263-77-60, 995429

KOMPUTER, indywidualne kursy. /012/422-07-30, 998851

KOREPETYCJE rosyjski. /012/62-21-289, 1006252

KURSY masażu klasycznego z elementami akupresury. 0602-23-06-74, 0502-96-33-80, 992222

KURSY: Windows, Office, AutoCad, inne. Kompugraf: 012/427-24-57, 267983

MATEMATYKA. /012/267-46-19, 1007362

MATEMATYKA. /012/417-25-27, 1003736

MATEMATYKA. /012/643-43-02, 1003203

MATEMATYKA. 012/647-83-38, 997013

MATEMATYKA, angielski, niemiecki, doktorantka. 0503-375-168, 1005624

MATEMATYKA, błyskawicznie, nauczyciel. /012/421-38-09, 1006091

MATEMATYKA, dojeżdżam. 0607-384-633, 998404

MATEMATYKA, efektywnie, tanio. /012/421-58-53, 995010

MATEMATYKA, fizyka, nauczyciel LO. 0501-801-553, 269249

MATEMATYKA, fizyka, chemia. /012/421-05-75, 971512

MATEMATYKA, Huta. 0503-567-533, 1004856

MATEMATYKA, tanio. /012/417-10-86, 1003729

MATEMATYKA tanio, solidnie, skutecznie, matura, egzaminy. /012/641-13-10, 270080

NIEMIECKI. 0501-980-247, 996376

PIANINO. /012/270-45-12, 1005964

POLSKI. /012/641-61-59, 1006389

POLSKI. /012/657-68-72, 1004878

POLSKI, każdy poziom. 0501-801-553, 269248

PRACE pisemne, humanistyka, prawo, ekonomia; pomoc. /012/632-25-78, 0605-599-600, 1004577

TANIEC. 012/423-36-65, 267573

TANIEC. 0604-473-666, 995786

WŁOSKI. 0608-808-461, 1003152

Matrymonialne

"AMOR". Biuro Matrymonialne. /012/267-14-82, 996635

BIURO samotnych. /012/429-23-68, 268098

"GENUSS". Biuro matrymonialne. /012/429-41-85, 17.00-20.00, 1005588

TELEFONOSWATKA. /012/411-59-73, 996169

Kupno

A. Antyczne bibeloty, meble, obrazy. /012/422-00-13, 998869

A. Antyki, obrazy, meble, srebra, inne. /012/632-71-97, 0501-252-136, 263931

A. Skup, komis RTV. /012/411-55-75, 994161

AJDUKIEWICZA, Kossaków, Malczewskiego, innych zakupu Śląski Dom Aukcyjny. 032/224-22-60, 260632

ANTYCZNE bibeloty, obrazy, meble. /012/411-95-92, /012/659-06-22, 998868

ANTYCZNE obrazy kupi Salon "Connaissanceur", Rynek Główny 11. /012/421-02-34, 267781

ANTYK ul. Smoleńsk 22, /012/422-26-32, 0601-511-332, obrazy, srebra, meble, zdecydowanie za gotówkę, 267393

KUPIĘ duży, orientalny dywan, min. 100-letni, zapłacę maks. 3.000 zł. Tel. 0503-760-379, 998619

MAKULATURA, folia odpadowa, złom. Sinoma, Kraków, ul. Łowińskiego 9. /012/425-96-96, /012/644-19-02, 973783

RTV. 0601-46-92-48, 264489

Reklamy Ogłoszenia

SKUP telefonów komórkowych. 0502-02-19-19, 1005721

TELEFONY komórkowe. 0604-717-419, 1001115

Sklepy

ALE okna. 012/642-25-02, 996938

CZARNA odzież, Kalwaryjska 96, 995288

FLAGI. 012/638-61-16, 994891

KARCHER nowe, używane. Wypożyczalnia. 012/636-55-55, Balicka 41, 994951

KOMIS komputerowy skup podzespołów. 012/644-93-18, 994931

KOMIS, meble, AGD, nowe kuchnie, Ulanów 84. 012/613-57-36, 997169

KOMIS, serwis, foto. /012/411-93-92, 269772

MASZYNY szwalnicze "Juki", skup, sprzedaż, maszyny wieloczynnościowe, overlocki. /012/414-10-54, 1005258

MASZYNY szwalnicze skup, sprzedaż, naprawa. 012/ 423-51-30, 996183

WYPRZEDAŻ nart. Fabryczna 7a. /012/412-71-88, 0601-418-414, 1002916

Sprzedaż

AGREGATY tynkarskie, pompy do posadzek betonowych. Tel. 0608-46-47-49, 058/550-76-23, 995775

ALUMINIUM, blachy profile "Hart" s.c. ul. Skwerowa 44. 012/266-66-42, 266-06-3

ABSOLUTNIE wszystko wywieziemy (ziom bezpłatnie). 0607-52-38-34.	987277
ALARMY. /012/423-55-44.	1001316
ALARMY. 012/654-75-78.	1003274
ALARMY, telewizja. 012/641-66-69, 0601-45-41-57.	986121
ANTENY, Cyfra, Wizja, Polsat. /012/659-13-92, 0501-417-455.	994847
ANTENY montaż, naprawy. 012/647-85-26, 0602-10-95-10.	999222
ANTENY, montaż, tanio! /012/656-21-09.	1004910
ANTENY naprawy, montaż. 012/645-13-92.	999152
ANTYKI, renowacja. 0604-684-398.	1005251

ANTYWŁAM. drzwi. Promocja. 0501-47-11-33.	993852
ANTYWŁAMANIA, blacha, blokady, tapicera, zamki. Najtaniej. /012/415-42-87.	997008

ANTYWŁAMANIA, blacha, blokady, zamki. 012/267-13-00, 0605-269-211.	1004358
ANTYWŁAMANIA, zamki, tapicerki. 012/658-31-21.	996256

BALUSTRADY, bramy, kraty, ogrodzenia, wiaty, tanio. /012/425-22-25.	269799
---	--------

awaryjne otwieranie samochodów i mieszkań montaż zamków

CAŁODOBOWO

ZAMKI

(012) 656-71-99
0501 12-12-12

94k

BOAZERIE, szafy. /012/658-16-60, 0604-994-599.	993050
--	--------

BRAMY garażowe, ogrodzeniowe, sterowania. Gwarancja, rachunki, najtaniej. /012/296-02-76.	988953
---	--------

CENTRAŁKI, sieci telefoniczne, komputerowe. /012/275-73-84, 0601-46-82-54.	998288
--	--------

CYKLINIARKI, elektronarzędzia wypożyczam. /012/285-81-38.	996185
---	--------

DOMOFON. 012/388-16-72.	1005756
DOMOFON naprawa. 012/658-46-96.	1000472

DOMOFONY: naprawa. /012/645-29-58.	1000191
------------------------------------	---------

DRUKOWANIE. Grafika. 0600-388-556.	992378
------------------------------------	--------

ELEKTROAWARIA. /012/266-20-61.	996811
--------------------------------	--------

ELEKTROINSTALACJE. /012/275-34-47, 0501-286-994.	1001366
--	---------

ELEKTROINSTALACJE. /012/276-73-86, 0601-86-45-30.	1001870
---	---------

ELEKTROINSTALACJE. /012/413-22-74.	1002061
------------------------------------	---------

ELEKTROINSTALACJE. 041/38-33-746.	997321
-----------------------------------	--------

ELEKTROINSTALACJE, odgromy. /012/275-73-84, 0607-138-922.	998294
---	--------

ELEKTRYK. /012/637-43-42.	267960
---------------------------	--------

ELEKTRYK, ekspres. /012/423-42-45, 0604-828-907.	1002248
--	---------

FLIZOWANIE, malowanie, tapetowanie. 012/419-22-10, 0501-270-962.	1003979
--	---------

GAZ. Hydraulika. Piecyki. 012/425-90-57.	993718
--	--------

HYDRAULICZNE pogotowie 24 h. 0603-32-44-61.	1001149
---	---------

HYDRAULIKA. /012/423-23-95.	998867
-----------------------------	--------

HYDRAULIKA. Awarie. /012/280-54-58.	266241
-------------------------------------	--------

HYDRAULIKA kompleksowa. 0606-245-960.	1004775
---------------------------------------	---------

HYDRAULIKA, przeróbki. /012/421-62-54.	266242
--	--------

HYDRAULIKA, przeróbki. /012/634-40-20.	266243
--	--------

HYDRAULIKA, przeróbki. Awarie. 0605-599-144.	266245
--	--------

HYDRAULIKA, przeróbki, awarie. 012/658-31-21.	996254
---	--------

HYDRAULIK niedrogo. 012/656-35-84.	268645
------------------------------------	--------

INSTALACJE sanitarne. 012/425-83-71.	989418
--------------------------------------	--------

KOŁDRY, przeróbki. /012/656-16-57.	994174
------------------------------------	--------

KOPARKOSPYCHARKA. /012/645-62-31, /012/278-36-69, 0602-35-01-08.	269591
--	--------

KOSZTORYSOWANIE. /012/655-15-26.	991591
----------------------------------	--------

KRATA. /012/632-39-38.	996284
KRATY. /012/635-17-54.	996286

KRATY antywłamaniowe rozsuwane. /012/422-46-71.	990189
---	--------

KRATY antywłamaniowe. /012/633-40-14.	996288
---------------------------------------	--------

KRATY rozkładane. /012/633-40-14.	996289
-----------------------------------	--------

KRATY rozsuwane. /012/635-17-47.	996290
----------------------------------	--------

MEBLE kuchenne na wymiar. /012/270-14-42.	269808
---	--------

MEBLE kuchenne, szafy, indywidualne projekty. /012/658-16-60, 0604-994-599.	993044
---	--------

MEBLE, projekty, wykonanie. /012/658-22-61, 0602-535-627.	993049
---	--------

OGRODZENIA. 012/266-19-81.	996489
----------------------------	--------

PANELARZ. /012/412-73-67.	994853
---------------------------	--------

PANELARZ. 012/423-38-55.	267919
--------------------------	--------

PANELARZ. /012/647-32-44, 0501-470-676.	1005925
---	---------

PANELARZ. Malowanie. Tapetowanie. /012/ 266-49-92.	1002111
--	---------

PANELE. /012/637-02-26.	1002226
PANELE. 012/655-87-05.	996644

PRZEPISUJEMY. /012/658-44-77.	999512
-------------------------------	--------

PRZEPISUJĘ. 0600-388-556.	998889
---------------------------	--------

PRZEPISYWANIE. 012/648-44-22.	994941
-------------------------------	--------

PRZEPISYWANIE prac. /012/636-45-10.	1000099
-------------------------------------	---------

PRZEPROWADZA. /012/644-88-03.	989563
PRZEPROWADZA. /012/642-17-74.	1001201

PRZEPROWADZKA. /012/643-46-83.	998776
--------------------------------	--------

PRZEPROWADZKI, transport fortepianów, urządzeń. /012/411-44-64, 0501-176-151.	999527
---	--------

PRZYCINANIE, wycinanie drzew. 0601-79-59-97.	1004985
--	---------

RENOWACJA mebli, kupno. /012/29-25-166.	995198
---	--------

ROLETY, kraty. /012/633-40-14.	996291
--------------------------------	--------

SCHODY, drzwi, meble. 0501-417-483.	995639
-------------------------------------	--------

SCHODY kręte. 012/278-55-31.	1005853
------------------------------	---------

SPRZĄTAMY. "Clean". /012/415-11-34.	268902
-------------------------------------	--------

STOLARNIA. 012/645-65-28, 0604-075-891.	1002365
---	---------

STOLARSKIE. 012/266-19-81.	996490
----------------------------	--------

SZKLARSKIE. 012/425-75-57.	995031
----------------------------	--------

SZKLARSKIE pogotowie. /012/655-90-06.	988102
---------------------------------------	--------

SZKLARZ. /012/425-63-38.	988099
--------------------------	--------

SZKLARZ. 012/644-13-63.	1002306
-------------------------	---------

SZKLARZ tanio. 012/644-27-07.	962611
-------------------------------	--------

SZYCIE firanek. 0605-389-295.	1002259
-------------------------------	---------

ŚCINANIE drzew. 012/285-30-32.	985030
--------------------------------	--------

ŚLUSARSTWO, atestowane zamki. 0604-139-509. 012/451-82-22.	998018
--	--------

ŚLUSARSTWO, awarie, montaż zamków. 0601-25-45-65, 012/656-71-99.	968834
--	--------

ŚLUSARSTWO, ekspres, zamki, kraty. 012/633-03-10, 0601-505-813.	267019
---	--------

ŚLUSARSTWO, kraty, konstrukcje ogrodzenia, zabudowy, naprawy powłamaniamiowe. /012/658-05-98.	996612
---	--------

ŚLUSARSTWO, zadaszenia, kraty. 012/451-78-40.	993725
---	--------

ŚLUSARSTWO, zadaszenia, zabudowy, kraty. /012/632-39-38.	996292
--	--------

TAPICER. /012/294-46-49.	996132
--------------------------	--------

TAPICER. /012/411-07-76.	996130
--------------------------	--------

TAPICER. 012/638-61-16.	994892
-------------------------	--------

TAPICERKI, zabezpieczenie drzwi. /012/421-83-06, 0602-437-748	1003689
---	---------

VIDEOANG, wideofilmowanie, komputerowy montaż. 012/262-04-36.	987507
---	--------

"VIDEOAS". /012/645-97-27.	995985
----------------------------	--------

VIDEODIGITAL. /012/636-74-93.	987066
-------------------------------	--------

WIDEOFILMOWANIA. /012/632-33-46.	263533
----------------------------------	--------

WIDEOFILMOWANIA. /012/656-47-09.	995861
----------------------------------	--------

WIDEOFILMOWANIA. /012/632-33-46.	268137
----------------------------------	--------

WIDEOFILMOWANIE. 012/642-14-09.	1005005
---------------------------------	---------

WYWOZIMY wszystko. Złom bezpłatnie. Opróżniamy mieszkania, piwnice. 012/413-83-46, 0602-53-87-83.	995108
---	--------

ZABUDOWA balkonów, "Allmax". Promocja, projekty. www.allmax.krakow.pl. 0501-822-866, /012/634-04-39.	1001640
--	---------

ZABUDOWY balkonów, wiatrolapy. /012/276-16-62, 0501-248-975.	1001080
--	---------

ŻALUZJA, roleta, najtaniej. Zakopiańska 58, /012/290-71-28.	992716
---	--------

ŻALUZJE pionowe, poziome- produkcja, montaż. "Żalmax". 012/655-74-74.	994803
---	--------

ŻALUZJE poziome, pionowe, rolety zewnętrzne już od 180 zł/m², rolety tekstylne, plisowane, siatki przeciw owadom. Tel. 012/269-01-80.	995653
---	--------

ŻALUZJE, rolety. /012/633-42-44.	268094
----------------------------------	--------

ŻALUZJE, rolety. /012/638-60-09.	268095
----------------------------------	--------

ŻALUZJE, rolety. 012/658-25-43, 0604-89-59-42.	998135
--	--------

Cyklinowanie

A. A. A. Absolutnie bezpyłowe. Rachunki. Wójcik. /012/415-33-33.	997087
--	--------

A. A. A. Cyklinowanie bezpyłowe, układanie. Polerki. Gwarancja. Sprzedaż parkietu. /012/412-73-67.	994854
--	--------

A. A. Bezpyłowo, układanie. 012/644-42-98.	1000012
--	---------

A. Cyklinowania. /012/292-53-86.	998866
----------------------------------	--------

CYKLINOWANIA. 012/643-11-59.	995730
------------------------------	--------

CYKLINOWANIA, układania. 012/422-63-96.	266923
---	--------

CYKLINOWANIA, układania. /012/657-03-80.	994849
--	--------

CYKLINOWANIE bezpyłowe, lakierowanie. /012/623-77-98.	269949
---	--------

CYKLINOWANIE, lakierowanie. 012/655-68-50.	1002050
--	---------

CYKLINOWANIE, układanie, sprzedaż parkietów, raty, gwarancja, VAT. 012/429-47-30, 411-07-87, 0601-47-17-75 (10.00 - 18.00).	996038
---	--------

CYKLINOWANIE, układanie. Nowoczesne maszyny bezpyłowe. Madej. /012/389-15-55.	996151
---	--------

CYKLINOWANIE, układanie, sprzedaż parkietów. Nowoczesny sprzęt. Rok założenia 1976 Kurdziel. 012/266-96-16.	1005965
---	---------

JAK parkiet to tylko "Krak-Parkiet", sprzedaż, usługi, raty, profesjonalne kleje, lakiery "Bona", "Deva", parkiet drewno egzotyczne, panele drewniane, bejce. Wypożyczanie i sprzedaż zachodnich cykliniarek, polerek i szlifierek katowych. Brodzińskiego 2a. 012/656-25-20.	995175
---	--------

"PARKIETLAND". Cyklinowanie, układanie, sprzedaż parkietów. Stanisława ze Skalb-mierza 8. 012/412-52-52, 412-90-65.	996039
---	--------

PARKIETY, usługi, materiały dla rzemieślników - "Loba", "Wakol". 012/637-50-17, Warmijska 1.	995341
--	--------

UKŁADANIE paneli, cyklinowanie, tapetowanie, malowanie. 012/649-71-44.	997006
--	--------

Czyszczenie

A. Karcher. /012/658-80-41.	999992
-----------------------------	--------

A. Karcherem. /012/412-99-85.	1003414
-------------------------------	---------

CZYSZCZENIA. /012/647-90-83.	998463
------------------------------	--------

CZYSZCZENIE. 012/636-10-86, 636-04-52.	1007219
--	---------

KARCHER. /012/649-57-59.	987648
--------------------------	--------

KARCHEREM, superoferta, 1,5 zł/m², 0502-325-772.	992532
--	--------

PRANIE dywanów, tapicerek Karcherem. 012/292-75-21.	995546
---	--------

"RAINBOW". /012/411-54-53.	996772
----------------------------	--------

Flizowanie

A. Flizowanie, gładź, malowanie. /012/413-15-16, 0607-73-95-62.	1005456
---	---------

FLIZOWANIA. /012/645-55-88.	1001645
-----------------------------	---------

FLIZOWANIE. /012/632-16-44.	1006560
-----------------------------	---------

FLIZOWANIE. /012/636-36-48.	269849
-----------------------------	--------

FLIZOWANIE. 012/657-58-93.	1004859
----------------------------	---------

FLIZOWANIE, hydraulika, rachunki, gwarancja. /012/637-74-79.	977509
--	--------

FLIZOWANIE, hydraulika, elektryka, reegipsy, panele, itd. Uprawnienia, gwarancje. /012/288-21-94, 0502-164-075.	995072
---	--------

FLIZOWANIE, hydraulika. 012/636-51-77.	1006078
--	---------

REMONTY, reegipsy, docieplenia i inne. 0605-588-222, 033/874-62-16 (po 20.00).	1004919
--	---------

TANIO, solidnie. /012/269-08-56.	1004844
----------------------------------	---------

Malowanie

A. Gładź, malowanie, tapetowanie. 0501-285-579.	992231
---	--------

A. Malarskie. Tapety natryskowe. /012/451-19-48.	987544
--	--------

A. Profesjonalnie. 012/412-16-56.	990409
-----------------------------------	--------

A. Tapety natryskowe. /012/ 451-19-67, 0601-822-437.	996408
--	--------

AKRYLOWE tapety natryskowe 10 zł /m². /012/281-10-09, 0600-548-851.	268864
---	--------

EMULSYJNE, gładź. /012/637-02-26.	1002224
-----------------------------------	---------

GŁADŹ, malowanie. /012/657-71-41.	1005071
-----------------------------------	---------

GŁADŹ niedrogo. 0501-472-653.	270299
-------------------------------	--------

MALARSKIE. Tapety natryskowe. /012/657-79-69.	1002469
---	---------

</

PIACH, żwir, kamień, 16 ton. /012/264-93-94. 993747

PRZYWÓZ piasku, kamienia, ziemi, wywóz gruzu, śmieci, 012/636-76-73, 0601/52-95-63. 995167

STAR HDS wywrotka, załadunek, wywóz śmieci, gruzu. 0502-563-855. 997510

T. Transport: kamień, piasek, żwir. /012/285-22-93, 0603-11-23-62. 263168

TANIOCHA. 012/636-27-95, 0502-27-47-18. 999797

TRANSPORT do 4 t, autotransport. 012/636-50-09. 999798

TRANSPORT kontenerami gruzu, ziemi, śmieci. 0501-37-33-00. /012/658-28-33. 1000765

USŁUGI transportowe, Ford Transit. /012/275-17-90, 0602-58-37-67. 1001958

WYWÓZ szamba najtaniej. 012/423-60-82, 0600-107-804. 1006152

WYWÓZ ziemi, gruzu, piasku. 0501-411-420. 997749

ŻUK. /012/266-04-87. 994587

ŻUK. /012/278-17-90. 989255

Biznes

A. Biuro. Księgowość, ZUS. /012/425-11-47, 0608-204-301. 267872

A. Biuro: deklaracje, księgowość, ZUS, tanio. /012/645-57-01. 991769

A. Biuro, księgowość, ZUS-y, deklaracje. /012/633-41-21, 0606-55-12-46. 269720

A. Biuro podatkowo-prawne, pełna obsługa, księgowość spółek, spory z urzędem, elektryczny ZUS. Agnieszka 10. /012/422-69-41, /012/423-14-44. 1002771

A. Biuro rachunkowe. /012/632-38-32. 975151

"AGENCJA" - długi, odzysk. 0503-951-564. 995677

AGENCJA "Lider". Długi najszybciej. Bezpieczny, tani, przewóz gotówki. 012/416-13-68, /012/411-23-38. 1003088

AGENCJA "Prokura" długi, wywiadownia, detektywistyczne. /012/421-93-18, 0501-161-970. 267794

BIURO biegłego rewidenta, badanie bilansu, prowadzenie ksiąg rachunkowych, doradztwo. /012/415-15-79, 0608-08-95-09. 1005436

BIURO księgowe. 012/643-69-17. 998998

BIURO księgowe. Dojeżdżamy. 0606-761-105. 997183

BIURO księgowe, dojazd do klienta. 0501-368-568. 998482

BIURO Księgowe "Memaks" Słowackiego 39, /012/633-49-97. 970864

BIURO rachunkowe. /012/292-15-10, 0601-49-57-36. 268059

BIURO rachunkowe. 012/417-25-71.995651

DŁUGI natychmiastowo, wywiadownia. 0602-48-39-95. 979348

KANCELARIA prawnopodatkowa, doradztwo podatkowe w sporach z urzędem skarbowym, księgowość, place, ZUS. Św. Wawrzynca 26, /012/261-22-07, 0501-65-39-38. 997966

KANCELARIA windykacji wiarygodności. Windykacja bezzaliczkowa. /012/412-96-80. 981802

KIEROWCA z Iweco 35,10, kontener, 5 m dł., 2,10 wysokości, 2,20 szerokości, podjeźmie współpracę na terenie całej Polski. Tel. 014/68-45-036. 1005465

KSIĘGOWE usługi profesjonalnie, tanio. /012/415-09-39. 1007088

NIEMCY, podatek. /012/411-87-73. 988132

ODSTĄPIĘ pośrednictwo kredytowe. 0601-568-330. 269272

OWOCE - warzywa dowozimy. 0501-260-679. 268436

PIT-y rozliczam tanio z dojazdem. 0502-245-180. 1006496

PIT-y tanio. /012/655-36-55, 0502-614-577. 270415

POSIADAM lokal na ul. Karmielickiej, oczekuję propozycji. /012/389-43-32. 270039

PRZYGOTUJĘ kampanię reklamową. Gwarantuję skuteczność. 0503-99-07-13. 1001785

RESTAURACJĘ odstąpię. 0503-512-321. 1005157

SPÓŁKĘ z o.o. każdą zadłużoną przejmę. 0501-471-482. 989394

WSPÓLNIKA do wydobycia wód mineralnych w obrębie Pienin. /012/645-47-43. 269224

WYTWÓRNIA Szydłów Emaliowych nawiąże współpracę z firmami reklamowymi. Tel./ fax /012/658-79-30. 1005392

ZAKŁADANIE firm, pełna obsługa rachunkowo-księgowa, deklaracje PIT, VAT, roczne zeznania. Spółkę z o.o. sprzedam. /012/637-09-57, /012/413-05-35. 990318

Z powodu wyjazdu odstąpię kwiaciarnię w Krakowie. 0606-150-846. 1007335

Pożyczki

A. A. Atrakcyjne pożyczki pod zastaw nieruchomości, samochodów, złota, RTV - inne. Lombard, Grzegorzeczka 17. 012/411-55-75. 994159

A. A. Lombard, ul. Kazimierza Wielkiego 22. Pożyczki pod zastaw nieruchomości, samochodów, złota, antyków, RTV - wszystko, tel. 012/632-78-30. 994458

A. Lombard, os. Teatralne 10 (kino Świt). 012/644-58-44. RTV, złoto, antyki, samochody. 996086

ANTYKI pod zastaw. /012/422-26-32, 0601-511-332. 267395

"ART" Kredyty bezporęczeńiowe, os. Na Lotnisku. 012/681-30-53. 999265

ATRAKCYJNE pożyczki gotówkowe do 30.000, do 5000 bez współmałżonka i poręzczyeli. "Best" S. A. /012/422-89-13, /012/ 413-76-60, /012/ 656-16-55, /012/ 655-23-38, /033/844-53-20. 995297

ATRAKCYJNE pożyczki gotówkowe bez poręzczyeli. AIG Credit SA. Kraków, /012/626-12-55 w. 11; Nowy Sącz /018/444-14-71. 999470

BEZPORĘCZENIOWO. 012/421-44-33/40. 998015

BEZWARUNKOWO. /012/647-46-98. 996274

KORZYSTNY lombard, Kalwaryjska 18, naprzeciw "Korony", /012/65-65-150, 0502-155-750, www.lombard.l.pl 996675

KREDYTOWANIE małych firm. /012/421-80-44, /012/427-24-71. 270071

LOMBARD. /012/430-57-82. 977527

LOMBARD, Kalwaryjska 6. 012/ 656-37-68, 0501-930-452. 987820

LOMBARD Kalwaryjska 20, niskie odsetki. /012/65-66-328, www.lombard.l.pl 995676

LOMBARD, Legionów 2 (dawna Ceklery) skup RTV, antyki, obrazy, korale, motocykle. /012/656-40-36. 996206

POŚREDNICTWO finansowe - pożyczki. 014/621-46-12. 1005279

Różne

ANGIELSKA dieta "Cambridge". /012/643-42-22. 997276

BANKIETY, wesela do 50 osób. /012/655-42-01, 0501-014-643. 1004126

BANKIETY weselne, komunie w "Komnacie". /012/430-09-67. 269927

CATERINGI, konferencje. Hotel "Fortuna", ul. Czapskich 5, /012/430-09-67. 269929

CHUDNIJ bezpiecznie. 012/285-83-34. 999002

DIETA Cambridge. /012/431-09-92. 990605

FOTOGRAFIA ślubna. 0502-088-949. 269774

HERBALIFE. 012/422-09-46, 0600-335-874. 268371

KANAPKI na przyjęcia, konferencje. 0601-44-13-60. 999148

MASAŻE, 012/634-26-34, Długa 50. 1000036

MASAŻE wszystkie. 0503-919-391. 992775

MASAŻE wszystkie, Nowy Sącz. 0501-741-363. 992749

MASAŻ profesjonalny. 012/654-61-03, 0602-446-625. 1000891

ORKIESTRA. /012/388-90-67. 991895

ORKIESTRA. 0602-108-165. 988331

PAŁAC, wesela. /012/427-13-20. 993189

PRZYJĘCIA komunijne, wesela. /012/278-21-46. 999903

PRZYJĘCIA, wesela, 60.- /012/412-18-72. 996095

RESTAURACJA "Beata", obiady od 10.-. Wesela 30 -100 osób. /012/637-93-19. 269497

RESTAURACJA, komunie. /012/632-43-11. 268341

RESTAURACJA "Magillo", wesela. 012/659-01-11. 996570

RESTAURACJA "Śląska", wesela, przyjęcia, do 160 osób, klimatyzacja. /012/633-07-15. 267959

RESTAURACJA, wesela, komunie, tanio. 012/431-14-31. 267987

TAROT. 0501-472-653. 1007083

TORTY piętrowe, okolicznościowe. Cukiernia Michalscy. 012/637-73-35. 995451

WESELA, 60 zł. 012/649-95-03, 411-94-74. 998980

WESELA, 62 zł. /012/634-29-20. 993046

WESELA, bankiety. Profesjonalnie, za rozsądną cenę. Hotel "Kazimierz", Miodowa 16. /012/421-66-29. 978561

WESELA, komunie. Restauracja. Tanio. 012/267-09-50. 267984

WESELA, komunie, bankiety. Restauracja. 012/422-96-94. 267980

WESELA, komunie organizuje XIX-wieczny dwór. /012/262-21-97. 1002930

WESELA, oryginalne wnętrza, bogate menu. /012/278-21-46. 999902

WESELA - restauracja. 012/648-36-04, 278-29-33. 993723

WIDEOFILMOWANIE. /012/649-51-17, 0604-78-78-35. 995626

WRÓŻBA chińska, astrologia, tarot. Andrzej Jamróz. 012/623-78-12. 996752

WRÓŻKA. /012/430-72-49. 1000355

WYPOŻYCZALNIA naczyn. /012/655-12-65, /012/655-64-54. 992522

WYPOŻYCZALNIA naczyn, obrusów. 012/659-05-51. 995850

WYPOŻYCZALNIA obrusów. /012/285-84-70. 992521

10 gr ksero, codziennie, Bosacka 7. /012/29-44-555. 1000594

Turystyka

AGROBIURO. /012/417-12-20. 1001050

CZORSZTYN - działki budowlane. 018/27-50-787. 999437

DAMPTOUR - lato 2001. Chorwacja już od 555. W marcu niżki. Zadzwonić po bezpłatny katalog. Tel. 012/422-81-85. 998159

GÓRALSKIE chatki w Zakopanem, rezerwacje; 012/421-53-13. 988596

KRYNICA komfortowe apartamenty. 0601-571-665. 997580

ZAKOPANE - noclegi z wyżywieniem 30 zł. 018/20-74-334. 1001276

ZAKOPANE - pokoje dwuosobowe z łazienkami. 018/20-157-35. 1005856

Towarzyskie

/012/425-16-91. 1003138

/012/633-18-86. 1002683

/012/634-07-12. 1002680

0502-991-113. 998745

0503-815-836. 270412

607-116-487. 1003372

JAK NADAĆ OGŁOSZENIE?

(022) 629-95-70

Codziennie od 8.00 do 21.00
Nadaj ogłoszenie - podyktuj treść, a otrzymasz numer skrytki głosowej do nagrania dodatkowych informacji i tajny kod do odsłuchiwania nadanych do Ciebie wiadomości.
Zapewniamy anonimowość!

LINIA

CZYNNE
CAŁĄ
DOBĘ

LEGION POLSKA

0700-88-30-44

Koszt połączenia 4,22 zł/min z VAT

Zadzwoń. Podaj numer skrzynki głosowej interesującej Cię osoby. Komputer odtworzy nagranie. Nagraj wiadomość dla osoby, do której dzwonisz.

Ogłoszeniodawca nawiąże z tobą kontakt.

Od 18 lat.

JAK ODPOWIEDZIEĆ?

PANI POZNA PANA

♥ **Atrakcyjna** 25-letnia studentka 170/55, wrażliwa, z dużym biustem i romantyczną duszą pozna przystojnego, opiekuńczego i zamożnego Pana do 40 lat, najchętniej z podkarpackiego. **Skrytka głosowa:5201**

♥ **Naprawdę wysoka** i szczupła warszawianka, 29 lat, z romantyczną duszą, nie feministka pozna kogoś dla kogo bukiet kwiatów nie jest przeżytkiem, kto ma fantazję. **Skrytka głosowa:5218**

♥ **Atrakcyjna**, wesela i optymistyczna 36-latką z Katowic, z małą córką szuka odpowiedzialnego i przedsiębiorczego towarzysza życia. **Skrytka głosowa:5147**

♥ **28-letnia**, ładna, inteligentna lecz samotna wrocławianka pragnie poznać wartościowego, umiejącego dostrzec w szarej rzeczywistości kolory tęczy, mężczyznę. **Skrytka głosowa:5166**

♥ **Brunetka lat 40, szczupła**, miła, lubiąca życie, zawsze uśmiechnięta pozna Pana w celu matrymonialnym, najchętniej spoza kraju, do lat 55. **Skrytka głosowa:5120**

♥ **Miła, atrakcyjna**, wolna lat 31 wyk. wyższe pozna sympatycznego, z poczuciem humoru, odpowiedzialnego mężczyznę z Krakowa i okolic. **Skrytka głosowa:5093**

♥ **21-letnia**, ładna, bez nałogów pania pozna Pana do lat 35, chętnie z własnym M w celu matrymonialnym (wychowuję samotnie córeczkę). **Skrytka głosowa:5101**

♥ **Panna lat 34, szczupła**, wysoka z wyksz. wyż., delikatna i kobieca szuka wysokiego, wykształconego, bez nałogów, wrażliwego domatora pragnącego stałego związku. Kieleckie, Kraków. **Skrytka głosowa:5116**

♥ **Zadbana, bezdzietna** i gospodarna 40-latką, z temperamentem, stanu wolnego pozna niezależnego Pana do lat 60, z wyksz. min. średnim. Cel towarzysko-matrymonialny. **Skrytka głosowa:5066**

♥ **Energiczna** i finansowo niezależna bizneswoman z poczuciem humoru pozna niezależnego finansowo Pana w wieku średnim z Krakowa. **Skrytka głosowa:5068**

♥ **Miła, pogodna, 47-letnia wdowa** ze świętokrzyskiego pozna interesującego mężczyznę w stosownym wieku, o wysokiej kulturze osobistej, bez nałogów w celu stworzenia stałego związku. **Skrytka głosowa:5075**

♥ **Atrakcyjna brunetka lat 30**, dobrze sytuowana, niezależna pozna Pana z wyksz. wyższym, o wzroście powyżej 175 cm, w wieku do 40 lat. Małopolska, śląskie. **Skrytka głosowa:5076**

♥ **Szczupła blondynka**, samodzielna, niezależna, posiadająca dużo zalet i kilka wad szuka przyjaciela, przystojnego, z poczuciem humoru, który zauroczy ją swoją osobą.Kraków. **Skrytka głosowa:5078**

♥ **Spragniona ciepła**, bezpieczeństwa, zgrabna, wyk. wyż. dziewczyna lat 32, córka lat 7 szuka dojrzałego wewnątrznie partnera do lat 38, pow. 175 cm, który szuka stabilizacji i miłości **Skrytka głosowa:5038**

♥ **Rozwiedziona**, lat 44, 168 cm, średnia budowa ciała, niezależna, ale bardzo samotna pozna Pana do lat 50, niezależnego, o miłej aparycji, uczciwego, bez nałogów. Woj.podkarpackie. **Skrytka głosowa:5045**

♥ **Wolna, 28/169, spokojna**, wrażliwa, uczuciowa, atrakcyjna, bez nałogów, z córką lat 9 pozna mężczyznę, który zapewni komfort życia, wesprze duchowo. Cel matrymonialny. **Skrytka głosowa:4766**

♥ **Brunetka lat 30, 160/58**, samotna, ale nie wolna, wychowująca 2 dzieci pragnie poznać przyjaciela do lat 48, wysokiego, kulturalnego, niezależnego finansowo z Krakowa lub okolic **Skrytka głosowa:4798**

♥ **Szczecinianka po 40.**, blondynka, lekko puszysta, wesola, z dużym temperamentem pozna kulturalnego, wrażliwego Pana do 50 lat. **Skrytka głosowa:4814**

♥ **Samotna Ania**, blondynka, 40 lat, rozwiedziona, wyk. średnie, z dwójką maluchów pozna Pana po 40, niezależnego finansowo. **Skrytka głosowa:4839**

♥ **Niebrzydka, nieglupia**, młoda duchem i ciałem wesola 37-latką, samotnie wychowującą 3-letniego syna pozna kulturalnego, przedsiębiorczego, niebanalnego Pana z Krakowa i okolic. **Skrytka głosowa:4863**

♥ **Bardzo atrakcyjna**, dobrze sytuowana Pani chętnie pozna Pana o ciekawej osobowości, wykształconego, przystojnego w wieku 45-50 lat. Małopolska. **Skrytka głosowa:4868**

♥ **Wdowa, 47/160/59**, elegancka, bez nałogów, kulturalna, uczuciowa, wszechstronne zainteresowania, pozna Pana, wdowca lub stanu wolnego, o podobnych walorach do 54 lat. Cel matrym. **Skrytka głosowa:4877**

♥ **Poznam Pana** romantycznego wykształconego, szczególnie przystojnego - człowieka sukcesu, 45-55 lat. Atrakcyjna i zamożna bizneswoman. **Skrytka głosowa:4919**

♥ **Romantyczna** dusza lubiąca się w poezji, zafascynowana filozofią i podróżami po świecie pozna przystojnego mężczyznę, który zauroczy ją swoją osobowością. 20-25 lat. **Skrytka głosowa:4930**

♥ **36-letnia** atrakcyjna brunetka wyk. wyższe, niezależna finansowo pozna partnera odpowiedzialnego i uczciwego. **Skrytka głosowa:4770**

♥ **Samodzielną Pani po 50.**, bez zobowiązań, niezależna pozna kulturalnego Pana, z poczuciem humoru, w odpowiednim wieku w celu towarzyskim, a może coś więcej. Małopolska. **Skrytka głosowa:4935**

♥ **Ładna**, wysoka, 45-latką mieszkającą w Niemczech pozna Pana do końca, nie do różańca. **Skrytka głosowa:4743**

♥ **Dziewieczka 40-latką**, wierzy i szuka swojej drugiej połowy - Pana przystojnego, mądrego i ciepłego. Tylko poważne oferty z Krakowa. **Skrytka głosowa:4936**

♥ **Polka** zamieszkała na stałe w Holandii, dwoje dzieci pozna Pana do 45 lat, z wyk. wyższym, polskiego pochodzenia, mieszkającego w Holandii lub sąsiednich państwach. **Skrytka głosowa:4737**

♥ **Mam wszystko oprócz Ciebie!** Jeżeli jesteś przystojny, zadbany, wiek 34-42 l., z dobrym sercem, to czeka na Ciebie atrakcyjna, niezal.,o młodym wyglądzie panna(syn 18 lat). Kraków **Skrytka głosowa:4741**

♥ **26-letnia**, 165 cm, szatynka o piwnych oczach, zadbana, ładna, 3-letni syn, poszukuje mężczyzny o szerokim sercu, przystojnego, z poczuciem humoru. **Skrytka głosowa:4788**

♥ **Polka zamieszkała** na stałe w Holandii, dwoje dzieci pozna Pana do 45 lat, z wyk. wyższym, polskiego pochodzenia, mieszkającego z Holandii lub sąsiednich państwach. **Skrytka głosowa:4737**

♥ **Mam wszystko oprócz Ciebie!** Jeżeli jesteś przystojny, zadbany, wiek 34-42 l., z dobrym sercem, to czeka na Ciebie atrakcyjna, niezal., o młodym wyglądzie panna (syn 18 lat). Kraków **Skrytka głosowa:4741**

♥ **Ładna, wysoka**, 45-latką mieszkającą w Niemczech pozna Pana do końca, nie do różańca. **Skrytka głosowa:4743**

♥ **36-letnia atrakcyjna brunetka** wyk. wyższe, niezależna finansowo pozna partnera odpowiedzialnego i uczciwego. **Skrytka głosowa:4770**

♥ **26-letnia**, 165 cm, szatynka o piwnych oczach, zadbana, ładna, 3-letni syn, poszukuje mężczyzny o szerokim sercu, przystojnego, z poczuciem humoru. **Skrytka głosowa:4788**

♥ **Wdowa, 53/158/65**, niezależna materialnie, mieszkająca zimą w mieście, latem na wsi pozna Pana stabilnego, zmotoryzowanego, aby wspólnie spędzić resztę życia. **Skrytka głosowa:4685**

♥ **Wolna 31-latką z Białorusi**, 175/70 katoliczka, wychowująca małego synka pozna mężczyznę w wieku do 45 lat, bez nałogów, o dobrym sercu, który pokocha ją i jej dziecko. Cel matry. **Skrytka głosowa:4659**

♥ **37-letnia, wyk. wyższe**, niezależna, wysoka, szczupła, z 8-letnim dzieckiem pozna niezależnego, inteligentnego, kulturalnego i zadbane go mężczyznę do 46 lat. **Skrytka głosowa:4680**

PAN POZNA PANIĄ

♥ **45/182/82**, w trakcie rozvodu pozna miłą, szczupłą Panią, która ma dobre serce i zechciałaby zamieszkać z nim w Niemczech. Cel towarzysko-matrymonialny. **Skrytka głosowa:5238**

♥ **Wysoki przystojny 40-latek** pozna Panią w odpowiednim wieku, najchętniej z okolic Śląska. **Skrytka głosowa:5245**

♥ **31-letni, niewysoki brunet**, kawaler, niezależny finansowo, wyk. wyższe, katolik pozna tę jedyną, z którą mógłby spędzić resztę życia. Kraków i okolice. **Skrytka głosowa:5193**

♥ **40-latek przystojny**, szczupły, wyk. wyższe pozna Panią do lat 35, niezależną finansowo, ładną, zgrabną, z dużym temperamentem w celu spędzenia miłych chwil. Kraków. **Skrytka głosowa:5246**

♥ **Czujesz się samotna**, opuszczona jesteś biedna lub bogata, masz 35-45 lat, szukasz przyjaciela, takiego do wszystkiego, to zadzwoni, odpowiem na wszystkie oferty. Kraków i okolice. **Skrytka głosowa:5253**

♥ **Młody**, atrakcyjny, dobrze zbudowany, lubiący sport, romantyczny poszukuje kobiety do 30 lat, niezależnej finansowo. **Skrytka głosowa:5148**

♥ **Chłopak lat 21**, dobrze zbudowany blondyn, szczery, z poczuciem humoru zaprzyjaźni się z kobietami. **Skrytka głosowa:5224**

♥ **39-latek z Wiednia**, młody wygląd, szczupły, wesoly pozna pogodną, szczupłą i ładną dziewczynę w celu trwałego związku. **Skrytka głosowa:5203**

♥ **Wolny**, 50-latek, db. sytuowany niezależny, bez nałogów i zobowiązań pozna Panią inteligentną, o pełniejszych kształtach, z dużym biustem, bez zobowiązań, która potrafi kochać. **Skrytka głosowa:5191**

♥ **Która z Pań lubiąca góry**, świeże powietrze, zamieszka z samotnym, pracującym 40-latkim, posiadającym samochód i dom w górach. **Skrytka głosowa:5149**

♥ **30-letni** mężczyzna chcący rozpocząć nowe życie szuka kobiety wrażliwej, uczciwej, chętnie domatorki. Może być z dzieckiem. Cel matrymonialny. **Skrytka głosowa:5170**

♥ **Wysportowany krakowianin** uwielbiający taniec pozna Panią w celu towarzyskim w wieku do lat 42. **Skrytka głosowa:5155**

♥ **Sympatyczny krakowianin**, 50/176 pozna w celu towarzyskim atrakcyjną, kobicę Panią w wieku 44-54 lat. **Skrytka głosowa:5162**

♥ **45-letni, rozwiedziony**, niezależny finansowo pozna Panią z Krakowa, zdecydowaną na trwały związek. **Skrytka głosowa:5124**

♥ **31-letni wolny, wysoki** pozna miłą, zgrabną, o ciekawej osobowości Panią na wspólne wyprawy do centrum miasta i w góry. Kraków i okolice. **Skrytka głosowa:5128**

♥ **Bożena z wykształceniem** medycznym, która nagrała się na skrytkę głosową 94727 proszona jest o ponowny kontakt i pozostawienie numeru telefonu na starą skrytkę. **Skrytka głosowa:5136**

♥ **Kawaler lat 43**, niepiękny i niebogaty pozna pannę w odpowiednim wieku, chętnie z wyższym wykształceniem humanistycznym. Cel matrymonialny. **Skrytka głosowa:5133**

♥ **52-latek wychowujący syna** (lat 14), zamieszkały w Sztokholmie pozna szczupłą ładną, domatorkę stroniącą od alkoholu i przgód. Zadzwonić, a może nasze szczęście stanie się faktem. **Skrytka głosowa:5083**

♥ **40-letni pan, wolnego stanu** pozna 30-letnią Białorusinkę z dzieckiem lub bez. **Skrytka głosowa:5102**

♥ **Kawaler 34 lata**, finansowo niezależny, energiczny i wysportowany pozna atrakcyjną nie blondynkę poszukującą swojej drugiej połowy. Kraków i okolice. **Skrytka głosowa:5072**

♥ **Sympatyczny, kulturalny**, uczciwy, finansowo niezal., bez nałogów pozna samotną, wolną, o miłym wyglądzie Panią o podobnych walorach do lat 60. Najchętniej z woj.południowych. **Skrytka głosowa:5111**

♥ **42-latek z wyższym wyk. 182 cm**, szczupły, o spokojnym usposobieniu, zrównoważony i odpowiedzialny, bez nałogów pozna Panią do lat 38, wrażliwą, z poczuciem humoru, bezdzietną **Skrytka głosowa:5070**

♥ **30-letni**, wysoki, przystojny, wykształcony mieszkanie woj. śląskiego pozna ładną, zgrabną, inteligentną dziewczynę z temperamentem w celu nawiązania ciekawej znajomości. **Skrytka głosowa:5071**

♥ **Duński Polak po 40.**, młody duchem i wyglądem, mieszkanie, samochód, stała praca, wesoly romantyk, domator, uprawiający sport pozna dziewczynę 40-45 lat, bezdzietną. Cel matrym. **Skrytka głosowa:5080**

♥ **Wodnik, po 40.**, bez nałogów, po rozwodzie, średniego wzrostu, szczupły, 15-letni syn, ceniący miłość, szczerość i zaufanie pozna Panią w wieku 30-38 lat. Cel trwały związek. **Skrytka głosowa:5081**

Skarb kibica grupy zachodniej IV ligi

Alwernia

32-566 Alwernia, ul. Zygmunta Zięby 1. Prezes Sławomir Knapik, **kierownik drużyny** Wiesław Woskowicz, **trener** Marek Holocher.

Bramkarze: Przemysław Ciupek (80), Wojciech Kowalik (82)

Obrońcy: Krzysztof Dukała (72), Krzysztof Kuciel (73) Paweł Płonka (77), Robert Lubański (74)

Pomocnicy i napastnicy: Marcin Ficek (83), Radosław Gołdyn (69), Paweł Jajko (75), Marcin Józkowicz (80), Jacek Kuźmiński (77), Paweł Majka (69), Paweł Przepiórka (73), Marcin Sadko (76), Robert Starzykiewicz (82), Rafał Strączek (76), Sławomir Taborski (84).

Przybyli: Kowalik (Liszczanka), Sadko (Lotnik Kryspinów), Gołdyn (powrót z UKS Regulice), Ficek, Majka, Taborski (wychowankowie)

Ubyli: Piotr Balonek i Piotr Folga (Kalwarianka), Tomasz Frączek (Dalin Myślenice), Kamil Guzik (Niedźwiedź), Andrzej Sęk (wyjazd do Niemiec), Bogdan Ficek (Tęcza Tenczynek).

Clepardia Kraków

31-209 Kraków, ul. Gen Augusta Fieldorfa-Niła 5. Prezes Jarosław Marfiak, **kierownik drużyny** Tadeusz Bronowski, **trener** Edward Hefko.

Bramkarze: Robert Augustyn (76), Rafał Stawarczyk (81)

Obrońcy: Paweł Bochenek (79), Artur Brusman (74), Piotr Czernichowski (77), Michał Haziór (76), Arkadiusz Jędryś (71), Roman Kozik (82), Rafał Pasterczyk (76), Paweł Sikora (74).

Pomocnicy i napastnicy: Rafał Baran (72), Maciej Gurbiel (75), Zbigniew Kopeć (81), Rafał Mazur (79), Zbigniew Mazur (77), Paweł Ptak (74)), Paweł Saniak (84), Marek Stefańczyk (80), Tomasz Szczepaniak (78), Dariusz Walczy (83).

Przybyli: Jędryś (Krak Gamma - Victoria Kraków), R. Mazur (Wisła II), Saniak, Walczy (wychowankowie)

Ubyli: Norbert Bojko, Paweł Frankowski, Maciej Przeginiak (rezygnacja z gry), Dominik Brussman (Proszowianka), Tomasz Filosek (Prądniczanka).

Fablok Chrzanów

32-500 Chrzanów, ul. Fabryczna 12a. Prezes Andrzej Matyaszewski, **kierownik drużyny** - Stanisław Bogacz, **trener** Antoni Gawronek.

Bramkarze: Łukasz Gielarowski (78), Daniel Sperka (81).

Obrońcy: Tomasz Antonik (78), Janusz Dąbek (70), Łukasz Feluś (77), Mariusz Wójcik (77), Krystian Klinkosz (81), Paweł Olszowski (72), Waldemar Solecki (73).

Pomocnicy i napastnicy: Tomasz Broniek (78), Dariusz Cygan (81), Grzegorz Jazowski (81), Grzegorz Kargula (81), Damian Mazurkiewicz (82), Paweł Milcz (69), Artur Oczkowski (74), Zbigniew Paweł (66), Arkadiusz Pokojski (72), Daniel Synowiec (78), Rafał Żmuda (79).

Przybył: Cygan (wychowanek).

Ubyli: Włodzimierz Burliga (do Bukowna), Zbigniew Adamski (powrót do Zrywu Żarki).

Garbarnia Kraków

30-363 Kraków, ul. Rydlówka 23. Prezes Maciej Gigoń, **wiceprezes ds. piłki nożnej** Józef Nowak, **kierownicy drużyny** Jan i Józef Madejowie, **trener** Krzysztof Szopa.

Bramkarze: Andrzej Kącik (82), Michał Miś (82), Adam Nita (72), Tomasz Woźniak (76).

Obrońcy: Grzegorz Bizoń (79), Mateusz Krawiec (81), Tomasz Łysak (82), Mirosław Rożek (74), Stanisław Śliwa (70).

Pomocnicy i napastnicy: Marcin Bzukała (81), Waldemar Dzierżanowski (76), Piotr Jamróż (76) Mariusz Janowski (79), Łukasz Kluska (82), Dariusz Lament (71), Tomasz Leśnioak (76), Andrzej Lizak (77), Robert Nazarewicz (81), Bartłomiej Piszczek (82), Jakub Podgórski (82), Dariusz Stępień (81), Marcin Wąs (82).

Przybyli: Janowski (Czarni Polaniec), Krawiec (Pogoń Miechów), Miś (wychowanek), Stępień (Stal Nowa Dęba).

Ubył: Józef Mazela.

Garbarz Zembrzyce

34-210 Zembrzyce. Prezes Stanisław Łuczak, **wiceprezes ds. piłki nożnej** Józef Karłak, **kierownik drużyny** Jerzy Pilch, **trener** Eugeniusz Fornalczyk.

Bramkarze: Zenon Marszałek (75), Bartłomiej Karłak (81)

Obrońcy: Krzysztof Barcik (69), Karol Głuc (71), Rafał Kawczak (74), Piotr Lorek (82), Paweł Raczek (73).

Pomocnicy i napastnicy: Sławomir Bączek (74), Sławomir Błasiak (79), Sławomir Frączek (73), Marcin Głuc (79), Jakub Jończyk (76), Mieczysław Kardaś (83), Mariusz Kopacz (83), Piotr Nosal (81), Łukasz Stypuła (80), Piotr Wojtaszczyk (76).

Przybył: Kardaś (wychowanek)

Ubyli: Janusz Daniel - powrót do Kalwarianki, Radosław Klimek - szuka klubu, Janusz Rak - LKS Marcówka.

Górnik Brzeszcze

43-270 Brzeszcze, ul. Ofiar Oświęcimia. Prezes Krzysztof Hyla, **kierownik drużyny** Stanisław Gawron, **trener** Bronisław Loska.

Bramkarze: Piotr Surzyn (73), Jacek Kotajny (70).

Obrońcy: Przemysław Cecuga (80), Andrzej Dziadzio (80), Mariusz Korczyk (77), Mariusz Kozień (78), Dawid Włodarczyk (81), Krzysztof Zarzycki (83), Mariusz Żmuda (81).

Pomocnicy i napastnicy: Łukasz Bartuś (79), Łukasz Błotko (80), Tomasz Borowczyk (81), Rafał Brańka (76), Dariusz Jawor (78), Mariusz Klakla (76), Jakub Niedziela (84), Paweł Sporysz (83), Henryk Świerczok (70), Jarosław Zajdler (75).

Przybyli: Klakla z Jawiszowic, Kotajny z Miedznej Woli, Niedziela z Ceramedu.

Ubył: Marek Harańczyk (szuka klubu).

Janina Libiąż

23-590 Libiąż, ul. Piłsudskiego 10. Prezes Tomasz Dressler, **kierownik sekcji** Józef Kos, **kierownik drużyny** Henryk Szyjka, **trener** Jan Chylaszek.

Bramkarze: Krzysztof Szewczyk (66), Łukasz Krzoska (81), Tomasz Lis (82).

Obrońcy: Dawid Bielawa (83), Krzysztof Chłopek (85), Tomasz Cygan (83), Łukasz Jagoda (85), Rafał Smalcerz (73), Dariusz Szyjka (70), Tomasz Zieliński (81).

Pomocnicy i napastnicy: Dawid Chylaszek (83), Michał Grabowski (82), Andrzej Kos (72), Bartosz Kosowski (78), Piotr Legutko (73), Damian Lickiewicz (82), Zbigniew Łysak (67), Bogdan Mazurkiewicz (68), Wojciech Piłuła (81), Andrzej Rożnawski (68).

Przybyli: Krzoska, Piłuła, Zieliński - z Hutnika Kraków, Smalcerz i Legutko ze Szczakowianki Jaworzno.

Ubył: Daniel Chylaszek - do Szczakowianki Jaworzno.

Kalwarianka Kalwaria Zebrzydowska

34-130 Kalwaria Zebrzydowska, ul. Mickiewicza 16. Prezes - Tadeusz Michulec, **wiceprezes ds. piłki nożnej** - Eugeniusz Lizak, **trener** Mirosław Jaworski.

Bramkarze: Sławomir Kościelnik (72), Dariusz Płatek (81).

Obrońcy: Łukasz Bartoszek (83), Bogusław Jamróż (70), Mirosław Jaworski (63), Jacek Kozik (75), Krzysztof Oleksy (79), Damian Pawlikowski (78), Jakub Żurek (79).

Pomocnicy i napastnicy: Piotr Balonek (80), Mateusz Cwiękała (82), Janusz Daniel (68), Rafał Kozik (74), Sebastian Marzec (81), Sebastian Mazuga (79), Damian Michulec (78), Filip Niewidok (79), Mirosław Pilch (79), Wojciech Pituch (80).

Przybyli: Daniel (powrót z wypożyczenia do Garbarza Zembrzyce), Balonek z Alwerni, Jaworski z Siarki Tarnobrzeg, Marzec, Żurek - obaj z Wisły Kraków.

Ubyli: Grzegorz Danek, Tomasz Popczyński, Sebastian Kaczmarczyk, Marcin Róg - zrezygnowali z gry, Jakub Lizak - do Piasta Gliwice, Tomasz Sałach - do Biezanowianki Kraków.

Karpaty Siepraw

32-447 Siepraw. Prezes Tadeusz Chlebeda. **Trener** Andrzej Kucharczyk.

Bramkarze: Michał Rajski (78), Marek Szuba (81).

Obrońcy: Daniel Bartkowski (79), Andrzej Bednarz (81), Bogdan Szablowski (77), Tomasz Szaporów (80), Grzegorz Turcza (78), Paweł Wyroba (78).

Pomocnicy i napastnicy: Karol Bętkowski (82), Paweł Bidziński (81), Grzegorz Kaczmarczyk (80), Piotr Kantor (81), Sebastian Kleczyński (79), Jarosław Majeja (72), Dariusz Olipra (79), Adam Płatek (77), Wojciech Rączka (76), Marcin Siatka (78), Paweł Śliwa (80).

Przybyli: Bednarz (Hutnik Kraków), Bidziński (wychowanek), Rajski i Szaporów (Dalin Myślenice).

Ubyli: Tomasz Szablowski (Hutnik), Włodzimierz Kwiatkowski (Dalin), Krzysztof Włodarczyk (nie podjął treningów), Grzegorz Wójtowicz (Wrzosey Osieczany).

Skawinka Skawina

32-050 Skawina, ul. Adama Mickiewicza 4. Prezes Piotr Voigt, **kierownik drużyny** Bronisław Godawa, **trener** Marian Stolzcyk.

Bramkarze: Grzegorz Barcik (76), Michał Wiśniewski (79).

Obrońcy: Dariusz Kliš (82), Mirosław Kmiec (73), Krzysztof Krok (74), Marek Kuczek (76), Dariusz Łęźniak (77), Tomasz Orzechowski (77), Łukasz Rapacz (77).

Pomocnicy i napastnicy: Marcin Czekaj (79), Michał Jezioro (71), Marcin Królik (82), Marcin Mamczur (72), Marek Motyka (75), Robert Radziszowski (77), Roman Skowronek (76), Marcin Wach (76), Mariusz Wojtasik (79),

Krzysztof Woźniak (75), Sławomir Ziarkowski (77).

Przybył: Kliš, Królik (Wisła)

Ubyli: K. zysztof Popczyński i Marek Węgiel (wyjazd na Wyspy Owcze).

Świt Krzeszowice

32-065 Krzeszowice, plac Franciszka Kulczyckiego 2. Prezes Alfred Lipniak, **wiceprezes ds. piłki nożnej** Kazimierz Duda, **kierownik drużyny** Zdzisław Warzecha, **trener** Ryszard Kruk, **drugi trener** Maksymilian Cisowski.

Bramkarze: Grzegorz Grzybek (73), Jacek Kurdziel (79).

Obrońcy: Rafał Bursa (77), Jarosław Giszka (65), Marcin Giza (77), Łukasz Łuszczek (79), Piotr Piątek (71), Robert Wortman (70)

Pomocnicy i napastnicy: Jacek Bogusz (74), Piotr Chlipała (79), Marcin Durzyński (77), Wacław Funek (69), Dariusz Gawęcki (80), Paweł Gawęcki (83), Piotr Giza (80), Piotr Jawień (72), Dariusz Jaworski (70), Grzegorz Krzysiak (84), Ryszard Krzyściak (75), Dariusz Sysło (80), Krzysztof Szumiec (79), Paweł Wasilewski (82).

Przybyli: bracia Gawęccy (Strażak Kokotów), Sysło, Wasilewski (Krakus Nowa Huta), Krzysiak (wychowanek).

Nikt nie ubył.

Trzebinia/Siersza

32-500 Trzebinia, ul. Kościuszki 56. Prezes Adam Adamczyk, **kierownik drużyny** Alfred Godyń, **trener** Bogdan Przygodzki.

Bramkarze: Jacek Dębski (70), Krzysztof Kawczyk (80).

Obrońcy: Szymon Jędrzejczyk (80), Grzegorz Klimek (80), Paweł Florczuk (80), Piotr Mrozek (74), Jerzy Piórko (76).

Pomocnicy i napastnicy: Norbert Ciepichał (81), Marcin Dziuba(78), Marcin Kasprzyk (72), Paweł Kasprzyk (80), Robert Moskał (67), Grzegorz Sieprawski (81), Piotr Stojewski (71), Marek Tanistra (73), Rafał Ziach (80).

Przybyli: Dębski z Janiny Libiąż, Mrozek z Górnika Siersza, Piórko z Alwerni.

Ubyli: Krzysztof Doległo - do Promyka Bołecin, Marcin Kłeczek do rezerw, Konrad Lasek - długotrwała kontuzja. Jarosław Mądry (Alwernia), Krzysztof Mirek do Niegoszowic, Konrad Niemczyk, Mariusz Suchora - wszyscy do rezerw.

Wawel Kraków

Sportowa Spółka Akcyjna Wawel 30-901 Kraków, ul. Bronowicka 5. Prezes Andrzej Krawiec, **kierownik drużyny** Marek Podsiadło, **trener** Krzysztof Budka.

Bramkarz: Andrzej Płoskonka (80)

Obrońcy: Grzegorz Hamowski (80), Marcin Kossak (80), Paweł Przebinda (80), Mateusz Romiszewski (81)

Pomocnicy i napastnicy: Artur Daniel (79), Bartłomiej Kawski (77), Rafał Marszałek (79), Mateusz Miś (80), Przemysław Tworek (79), Marek Wolfinger (73).

Przybył: Tworek (Wisła)

Ubyli: Rafał Biernacki, Waldemar Głogowski, Dariusz Mielec, Marcin Pater, Grzegorz Nosek (zrezygnowali z gry), Dariusz Szwajca (Proszowianka), Arkadiusz Wołowicz (Kmita Zabierzów).

W trakcie załatwiania Łukasz Gawlik (83) z Czuwaju Przemysł oraz Jerzy Urban (71) z Tramwaju Kraków.

Wieczysta Kraków

31-462 Kraków, ul. Kazimierza Chałupnika 16. Prezes Artur Cybulski, **kierownik klubu** Jacek Ścigalski, **kierownik drużyny** Jerzy Hajdziński, **trener** Leszek Walankiewicz.

Bramkarze: Piotr Pacyga (76), Dariusz Szewczyk (66)

Obrońcy: Marcin Brodecki (80), Marcin Dąbrowski (75), Rafał Krawczyk (78), Paweł Kwiatkowski (81), Tomasz Liszka (71), Jacek Morawiec (81), Janusz Surowiec (54), Jacek Ścigalski (59).

Pomocnicy i napastnicy: Kamil Bartosik (82), Artur Cybulski (71), Adrian Hejmo (83), Krystian Koziółek (82), Marcin Liszka (83), Bartłomiej Nowak (79), Krystian Pac (81), Wojciech Salamon (79), Mirosław Semper (73), Tomasz Surowiec (78), Mirosław Zajac (71).

Przybyli: Hejmo (Zwierzyniecki), Pacyga (wychowanek Hutnika, wznówił treningi po przerwie), Bartosik, Brodecki (wychowankowie).

Ubyli: Rafał Cewicki (juniorzy Hutnika), Tomasz Małota (Dalin), Przemysław Stolarczyk (powrót do Halniaka Maków Podh.), Wojciech Piłuła i Bartłomiej Szczerba (szukają klubów)

Wisła II Kraków

Sportowa Spółka Akcyjna Wisła 30-059 Kraków, ul. Reymonta 22. Prezes Bogdan Basała, **kierownik drużyny** Zenon Robak, **trenerzy** Marek Motyka i Antoni Szymanowski.

Bramkarze: Wojciech Kaczmarek (83), Tadeusz Latała (83), Marcin Zarychta (83).

Obrońcy: Dariusz Łopata (82), Wojciech Mazur (81), Przemysław Rygielski (83), Hubert Skrzekowski (83), Piotr Stawarczyk (83), Marek Szafranec (83).

Pomocnicy i napastnicy: Łukasz Dudzik (81), Michał Gądek (83), Marcin Hajduk (83), Dominik Husejko (83), Mateusz Kaźmierczak (83), Łukasz Łach (83), Damian Mirończuk (83), Adrian Mrowiec (83), Łukasz Pytel (81), Łukasz Tyczkowski (83), Dawid Wiśła (82), Karol Wójcik (83).

Przybyli: Gądek, Mirończuk, Rugoelski, Tyczkowski (z drużyny juniorów).

Ubyli: Rafał Mazur (Clepardia), Dariusz Kliš i Marcin Królik (Skawinka), Sebastian Marzec i Jakub Żurek (Kalwarianka), Przemysław Tworek (Wawel), Mariusz Job (Widzew Łódź), Grzegorz Dukat, Sebastian Krasny, Tomasz Mączka, Adam Paluszek (szukają klubów).

Zasole Unia Oświęcim

32-600 Oświęcim, ul. Legionów 15. Prezes Zbigniew Niziołek, **kierownik drużyny** Marek Woźniak, **trener** Józef Gembala.

Bramkarze: Rafał Jarosz (76), Maciej Pędłowski (79)

Obrońcy: Paweł Maciesza (80), Piotr Maciesza (80), Krzysztof Pękala (78), Janusz Rolka (81), Marcin Sibik (80), Piotr Wojtulewicz (75).

Pomocnicy i napastnicy: Daniel Adamczyk (79), Patryk Cienkosz (80), Andrzej Herd (70), Adam Janeczko (80), Łukasz Jasek (80), Mariusz Jończyk (80), Piotr Majcherski (77), Patryk Mańka (80), Marek Rymek (78), Tomasz Snadny (80), Tomasz Wykręt (73).

Przybyli: Snadny - powrót z wojska, Wykręt - ze Skidzina, gdzie grywał amatorsko.

Ubyli: Szymon Pietkiewicz i Bartłomiej Jończyk - obaj szukają klubów.

Pod znakiem zapytania: Janeczko - rehabilitacja po złamaniu kości piszczelowej. Pękala - będzie grywał tylko wtedy, kiedy nie będzie mu to kolidowało z sędziowaniem.

Aktualna tabela po wycofaniu drużyny Kabla

1. Świt	15	38	35-6
2. Garbarnia	15	33	29-9
3. Skawinka	15	27	28-12
4. Clepardia	15	26	30-19
5. Garbarz	15	26	19-11
6. Trzebinia	15	26	24-18
7. Alwernia	15	23	24-12
8. Wisła II	15	23	29-20
9. Wieczysta	15	21	18-18
10. Fablok	15	21	12-16
11. Unia	15	19	10-18
12. Karpaty	15	17	17-16
13. Wawel	15	15	11-16
14. Górnik	15	11	19-31
15. Janina	15	7	13-50
16. Kalwarianka	15	3	8-54

Najlepsi strzelcy po anulowaniu meczów Kabla

- 12 - Chlipała (Świt)
8 - Szczepaniak (Clepardia), A. Lizak (Garbarnia), Moskał (Trzebinia/Siersza)
7 - Józkowicz (Alwernia), Gurbiel (Clepardia), Ł. Bartuś (Górnika), Popczyński (Skawinka), P. Giza (Świt), Stojewski (Trzebinia/Siersza)

IV-ligowcy w ocenie „Dziennika”

Grupa zachodnia

- 95 - P. Giza (Świt)
91 - Chlipała (Świt),
90 - K. Barcik (Garbarz), Grzybek (Świt), Moskał (Trzebinia/Siersza)
89 - Gurbiel (Clepardia)
88 - Przepiórka (Alwernia), Jezioro (Skawinka)
87 - Węgiel (Skawinka), Giszka, Jawień (Świt), Stojewski (Trzebinia/Siersza)
86 - T. Frączek, Kuciel (Alwernia), Orzechowski (Skawinka),
85 - Jamróż (Garbarnia),
84 - Rożek (Garbarnia), Rapacz (Skawinka)
82 - Kuźmiński (Alwernia), Bartuś (Górnika), Czekaj, Wach (Skawinka), M. Giza (Świt)
81 - Bizoń, A. Lizak (Garbarnia), G. Barcik (Skawinka), Janeczko (Unia)

I kolejka

- 17 marca
Godz. 11 Garbarnia - Zasole/Unia., godz. 12 Alwernia - Wisła II, godz. 14 Fablok - Wawel, Garbarz - Trzebinia/Siersza, Górnik - Świt, Janina - Skawinka
18 marca
Godz 14. Clepardia - Wieczysta, Karpaty - Kalwarianka.

Gollob z nogą w gipsie

29 marca inauguracja sezonu żużlowego na torze Wandy

Według nieoficjalnych, ale potwierdzonych informacji, najlepszy Polski żużlowiec Tomasz Gollob przez kilka dni miał nogę w gipsie. Nie przyznał się do tego nawet działaczom Polonii Bydgoszcz.

Gollob doznał kontuzji, najprawdopodobniej skręcenia nogi w kostce, podczas gry w tenisa. Zbiegło się to w czasie z jego lutowym wyjazdem do Londynu, gdzie był umówiony na podpisanie umowy sponsoringowej z Wizją TV. Spędził w Anglii kilka dni, dlatego wieść o kłopotach zdrowotnych długo była tajemnicą.

Wcześniej żużlowiec Polonii odpoczywał przed kilkanaście dni w Senegalu. Po powrocie sporo czasu poświęcał na pracę przy motocyklach. Po odejściu, a raczej powrocie Carla Bloomfelda do Tony'ego Rickardssona, Gollob ma sobie sam przygotowywać silniki. Nieoficjalnie wiadomo, że pomaga mu znany w środowisku mechanik Ryszard Kowalski z Torunia.

W Bydgoszczy mówi się, że w związku z powyższymi faktami Gollob miał w zimie mniej czasu na trening i nie jest tak dobrze przygotowany do sezonu, jak choćby przed rokiem. Z drugiej strony bydgoszczanin planuje mniej forsowny sezon. Zrezygnował z występów w lidze angielskiej, które kosztowały go wiele czasu i wysiłku (łącznie ze startami w innych ligach miał

ok. 100 meczów!). Po odniesieniu kontuzji w ubiegłym roku na Wyspy latał znacznie rzadziej, co nie było dobrze widziane w Ipswich Witches. W tym sezonie Gollob zamierza występować tylko w lidze polskiej i szwedzkiej (Vastervik), w tej drugiej maksymalnie 40 razy, głównie we wtorki.

Miejsce Golloba w Ipswich zajął 18-letni Jarosław Hampel, który zastępował bydgoszczanina już w kilku meczach jesienią. Żużlowiec BGŻ SA Polonii Piła wystąpi w prawie 30 spotkaniach brytyjskiej Elite League.

- Będzie to najbardziej intensywny sezon w mojej karierze - powiedział PAP Hampel. - Wystartuję w około 90 meczach ligowych, turniejach i zawodach różnej rangi. To duże wyzwanie sportowe i organizacyjne. Na starty w Anglii, gdzie będę jeździł głównie w piątki, znalazłem indywidualnego sponsora. Motocykl jawni w Anglii przygotowują mi będzie Michael Lee, natomiast w Polsce Zdzisław Dobrucki, ojciec Rafała, z którym wspólnie pracuję przy układaniu znakomicie.

Przed kwietniową inauguracją rozgrywek ligowych w kraju Hampel wystąpi w czterech meczach Ipswich. Jest także na liście startowej zaplanowanego na 25 marca w Bydgoszczy tradycyjnie otwierającego sezon żużlowy w Polsce Kryterium Asów. Tydzień później startuje

polska ekstraklasa. II liga, w której walczyć będą Wanda Kraków, Unia Tarnów i klub z Krosna, rozpoczyna rozgrywki dopiero 16 kwietnia, w drugi dzień świąt wielkanocnych.

- Za to później nie będzie takich przerw pomiędzy meczami, jak w ubiegłym roku - mówi kierownik krakowskiej drużyny Stanisław Rudzki. - Dla nas terminarz jest korzystny, najpierw wyjeżdżamy do Tarnowa, później 22 marca podejmujemy LKŻ Lublin. Mamy nadzieję, że przynajmniej na pierwszych spotkaniach frekwencja będzie wysoka.

Wanda, już pod wodzą Antoniego Skupienia z Rybnika, 29 marca organizuje sparing ze Stalą Rzeszów.

1 kwietnia odbędzie się zapowiadany już przez nas test-mecz z amerykańską drużyną, występującą pod egidą The Northeast Speedway Racing Association. 8 kwietnia natomiast odbędzie się test-mecz z udziałem obcokrajowców. - Zapraszamy tych, z którymi moglibyśmy ewentualnie podpisać kontrakty - mówi Rudzki. Na razie krakowianie czekają na Romana Chelańkę, który ma odnowić wygasłą homologację toru w Nowej Hucie. Zostało już potwierdzone wypożyczenie na mały kontrakt z Zielonej Góry Macieja Borneckiego.

KRZYSZTOF KAWA

Zabrakło szczęścia...

Trener siatkarek Wisły Ryszard Pozłutko o spadku z serii A I ligi

Siatkarki Wisły Solidex spadły z serii A I ligi. Przed sezonem sponsorzy i szefowie sekcji siatkówki widzieli zespół w pierwszej czwórce ligi, po kilku pierwszych meczach sezonu było już wiadomo, że zadanie trudno będzie zrealizować.

Zespół nie doznał wzmocnień, ubył zaś z niego podstawowa środkowa Renata Piekarz. Właśnie z zapelnieniem tej luki trenerzy - najpierw Lesław Kędryna, a potem jego następca Ryszard Pozłutko - mieli największe kłopoty. W sezonie zasadniczym wiślaczki wygrały tylko cztery mecze, zajęły ostatnie miejsce w tabeli i musiały walczyć o utrzymanie z Nike Węgrów. Ta konfrontacja, choć zacięta, zakończyła się wygraną węgrierek 3-1. Wiśla opuściła ligę.

- Dlaczego Wiśla spadła do serii B? - pytamy trenera zespołu Ryszarda Pozłutkę.

- Gdybyśmy mieli więcej szczęścia i wygrali w Mielcu, wcale nie musielibyśmy spaść. Tak się ułożyła sytuacja w lidze, że akurat ten mecz był ważny i mógł zadecydować o naszym utrzymaniu. Po porażce z Melnoksem w lidze porobiły się układy, które skazały nas na spadek.

- Trudno po całym mało udanym sezonie uzależniać wszystko od wyniku jednego meczu. Czy nie można było



Ryszard Pozłutko wśród swoich zawodniczek

Fot. Michał Klag

uniknąć sytuacji, w której od jednego meczu zależy los zespołu?

- Mogę odpowiadać tylko za ten czas, w którym prowadziłem zespół. Objąłem go przed końcem pierwszej rundy, a w drugiej mieliśmy fatalny układ gier. W meczach u siebie podejmowaliśmy potentatów ligi Pałac Bydgoszcz, Naftę Piła, Stal Bielsko, która od czasu pokonania nas w lidze nie przegrała meczu. To byli rywale zdecydowanie powyżej naszych możliwości. Na wyjazdach graliśmy za to z Gwardią, Melnoksem, Calisią, których dodatkową siłą była właśnie gra u siebie. Do żadnego przegranej

go meczu nie mam pretensji do zespołu.

- Czy w takim składzie Wiśla była w stanie się utrzymać?

- Na pewno w takim składzie nierealne było miejsce w pierwszej czwórce, ale utrzymanie było realne. Jestem wdzięczny zespołowi za to, co zrobił. Chwała Lucynie Kwaśniewskiej za wszystko, co zrobiła dla wiślaczki siatkówki, grała tam, gdzie była potrzebna. Nie spodziewałem się tak dobrej postawy Beaty Mijakowskiej, Leny Lisachmary. W trzech czwartych spotkań nie mogłem mieć zastrzeżeń do Jolanty Ziębacz, w spotkaniu z Nike w Krakowie zerwała wiazadła w ręce, ma ją w gipsie.

- Siłą Wiśły miało być połączenie rutyny z młodością. Czy było?

- Zespół konsoliduje się w okresie przygotowawczym, nie spędził go ze mną. Ja musiałem się skupić na samej grze, a nie wprowadzać nowinki. Myślę, że młode zawodniczki się sprawdziły. Anna Szydełko nieźle radziła sobie na środku siatki, Dominika Sieradzan wyrosła na typową prawoskrzydłową, Ewa Ślusarz pokazała, że im więcej gra, tym lepiej sobie radzi.

- Zespół grał dobrze, do poszczególnych zawodniczek nie można mieć pretensji, w tym składzie można się było utrzymać. Skoro było tak dobrze, dlaczego Wiśla spadła?

- Nie jestem od oceniania. Odpowiadam tylko za ten czas, w którym pracowałem z zespołem. W tym czasie zespół zrealizował 95 procent swoich możliwości.

- Jaka będzie przyszłość zespołu?

- Pobyty w serii B może trwać tylko jeden sezon. Wiśla musi po nim awansować. Z rozmów z dziewczynami wynika, że chciałyby nadal grać w Krakowie. Mam swoją koncepcję zespołu, ale na razie trudno mówić o niej konkretnie, wiele zależy będzie od sytuacji organizacyjnej sekcji.

Rozmawiała: (MAS)

Zaszczepić sportowego ducha

Olimpijski certyfikat dla Gimnazjum nr 3



W Hotelu Francuskim w Krakowie odbyło się wręczenie certyfikatu PKOl dla Szkolnego Klubu Olimpijczyka działającego przy Gimnazjum nr 3 im. Kazimierza Wielkiego w Krakowie, które jako pierwsza szkoła w Małopolsce została uhonorowana tym wyróżnieniem. Dokument na ręce dyrektorki szkoły Anny Kantorek przekazał przedstawiciel PKOl, dwukrotny medalista olimpijski Marian Sypniewski. Opiekunami klubu zostali obecni na spotkaniu znani krakowscy olimpijczycy: inż. Czesław Marchewczyk, dr Maksymilian Więcek i Antoni Szymanowski, którzy licznie zgromadzonej młodzieży długo opowiadali o swoich sportowych przygodach i sukcesach. Dotychczasowe doświadczenia ze sportem przedstawił także pomysłodawca klubu, wieloletni i niestrudzony propagator idei olimpijskich wśród młodzieży, a na co dzień

nauczyciel matematyki Piotr Sałakowski, który wspominał o swoich ponad 100 długodystansowych biegach i maratonach pamięci wielkich historycznych oraz sportowych wydarzeń.

- Wyróżnienie, jakie spotkało naszą szkołę, jest dla wszystkich wielkim zaszczytem. Myślę, że pod kuratelą takiego entuzjasty sportu, jakim jest pan Sałakowski, uda się naszej młodzieży zaszczepić sportowego ducha i pokazać szlachetne oblicze sportowej rywalizacji - powiedziała na spotkaniu dyrektorka Kantorek. Wzruszenia nie krył również Piotr Sałakowski, który przedstawił plany klubu na przyszłość: - W najbliższym czasie zamierzam organizować w szkole liczne spotkania ze znanymi sportowcami. W czerwcu z grupą uczniów wyjeżdżam do Barcelony, gdzie będziemy zwiedzać olimpijskie obiekty. W przyszłości marzy nam się wyjazd na igrzyska w Atenach. (TYM)

W RPA Zwycięstwo i rekord Ziółkowskiego

Złoty medalista olimpijski w rzucie młotem - Szymon Ziółkowski, zajął pierwsze miejsce w swej specjalności w międzynarodowym mitingu w Johannesburgu wynikiem 82,13 m. Jest to nowy rekord Polski.

Kadra polskich młociarzy, a wśród nich także mistrzyni olimpijska Kamila Skolimowska, oraz przedstawiciele innych dyscyplin lekkoatletycznych, przebywają w RPA na zgrupowaniu treningowym w ośrodku położonym 140 km od Johannesburga.

W mitingu wystąpił jednak tylko Ziółkowski, dla którego był to pierwszy start po sukcesie w Sydney. Drugie miejsce w rzucie młotem zajął rekordzista RPA, Chris Harmse, wynikiem 78,52 m.

(PAP)

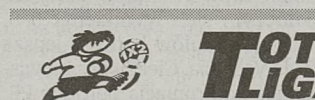


Wayda typuje grę na 96 zakładów skróconych. 3 mecze typuje trzydziogowo, 5 dwudrogowo, a w 5 stawia na pewniaków. Gwarancją minimum wygranych jest 1 dwunastka, 6 jedenastek i 8-10 dziesiątek.

1. Aston Villa - Arsenal Londyn	3	4	3	-	X	-
2. Bradford - Manchester City	4	3	3	1	X	-
3. Charlton - Leeds United	3	3	4	1	X	2
4. Chelsea Londyn - Sunderland	5	4	1	1	-	-
5. Liverpool - Derby	7	2	1	1	-	-
6. Manchester U. - Leicester	7	2	1	1	-	-
7. Newcastle - Middlesbrough	5	3	2	1	-	-
8. Southampton - Everton	4	4	2	1	X	2
9. Tottenham - Coventry	6	3	1	1	X	2
10. West Ham - Ipswich Town	3	5	2	1	X	-
11. Blackburn - Wimbledon	4	4	2	1	X	-
12. Crystal Palace - Fulham	2	3	5	1	-	2
13. Wolverhampton - West Brom.	3	4	3	1	X	-

System do nabycia: kolektura Kraków, Rynek Kleparski 5. (FIL)

Podczas weekendu i w poniedziałek odbędą się kolejne mecze w ligach angielskich. Nasz ekspert Stanisław



Wayda typuje grę na 48 zakładów skróconych za 24 zł. 4 mecze typuje trzydziogowo, 3 dwudrogowo, a w 6 pozostałych stawia na pewniaków. Gwarancją minimum wygranych są 4 jedenastki i 12 dziesiątek.

1. Amica Wronki - Zagłębie Lubin	4	3	3	1	X	2
2. Katowice - Odra Wodzisław	5	3	2	-	X	-
3. Legia W-wa - Ruch Radzionków	8	1	1	1	-	-
4. Orlen Płock - Widzew Łódź	3	5	2	1	X	2
5. Ruch Chorzów - Górnik Zabrze	5	3	2	1	-	-
6. Stomil Olsztyn - Polonia W-wa	2	3	5	1	X	2
7. Śląsk - Pogoń Szczecin	3	3	4	-	-	2
8. Wisła Kraków - Groclin	8	1	1	1	-	-
9. Dolcan Zabki - Stal St. Wola	3	4	3	1	-	-
10. Hetman Zamość - Odra Opole	2	3	5	1	X	2
11. Górnik Łęczna - RKS Radomsko	4	3	3	1	X	-
12. Łłoki Gorzyce - Lechia Gdansk	4	4	2	1	X	-
13. Zagłębie Sosnowiec - Lech	3	3	4	1	X	-

System do nabycia: kolektura Kraków, Rynek Kleparski 5. (FIL)

Dziś o godz. 15 Wisła – Dyskobolia Groclin ☆ Pechowiec Marek Zając

Tylko 15 albo o 4 za dużo

W rundzie jesiennej piłkarze Wisły pokonali Dyskobolię Groclin w Grodzisku Wielkopolskim aż 3-0. Wtedy bramkowe konto krakowian otworzył Marek Zając (dwa pozostałe gole strzelili: Tomasz Frankowski i Maciej Żurawski z karnego). Obrońca „Białej Gwiazdy” jeszcze przed wznowieniem pierwszoligowych rozgrywek wystąpił na Cyprze w towarzyskim meczu reprezentacji Polski ze Szwajcarią. Pechowo zakończył się jednak dla niego ostatni przed rundą wiosenną ekstraklasy sparing z GKS-em Bełchatów w Kalwarii Zebrzydowskiej. Doznał zerwania mięśnia dwugłowego.

Z powodu kontuzji nie wystąpił przed tygodniem w Radzionkowie. Jak powiedział, oszczędzał zdrowie na następne mecze. Pod koniec II części wczorajszego treningu – już na boisku (najpierw wiślacy ćwiczyli w hali) – Marek Zając poczuł znów ból w kontuzjowanej ostatnio nodze. Szatnię opuszczał lekko kulejąc. Dopiero tuż przed dzisiejszym meczem z Dyskobolią zapadnie decyzja, czy będzie mógł grać.

Nadal ma nogę w gipsie, po zerwaniu torebki stawowej, Arkadiusz Głowacki. Zaległości treningowe, spowodowane dolegliwościami kręgosłupa, odrabia Bogdan Zając, który nie oszczędzał się podczas wczorajszych zajęć. Nie było na treningu Nigeryjczyka Kelechiego Iheanacho. Przebywał na badaniach wydolnościowych w Bytomiu u dr. Jerzego Wielkoszyńskiego. Niedawno leczył zapalenie ścięgna Achillesa.

Na szczęście, niegroźne okazywały się urazy Tomasza Kulawika i Mirosława Szymkowiaka, których nabawili się w Radzionkowie. Pole manewru ogranicza jednak trenerowi Orestowi Lenarczykowi przymusowa absencja w dwóch najbliższych spotkaniach, wskutek złotych kartek, Grzegorza Nicińskiego.

Godzinny trening wiślaków na obrzeżach boiska obserwo-



Podczas wczorajszych zajęć piłkarze Wisły trenowali m.in. rzuty wolne. Od prawej: Tomasz Frankowski, Ryszard Czerwiec, Maciej Żurawski i Olgierd Moskaiewicz. Fot. Wacław Kłag

wał wczoraj szkoleniowiec Dyskobolii Groclinu Janusz Białek. Oglądał strzeleckie próby Tomasza Frankowskiego, Olgierda Moskaiewicza, Macieja Żurawskiego, Radosława Kałużnego i Kamila Kosowskiego, którym zadanie utrudniał sztuczny mur. Poza tym niełatwo było im zaskoczyć Macieja Szczęsnego. Pozostali gracze w innym miejscu ćwiczyli stałe fragmenty gry.

– Wyznaje Pan dewizę, że każdy najbliższy mecz jest najważniejszy. Z tego wynika, że nie lekceważycie jedenastej w tabeli Dyskobolii. Czy porażki Pogoni i Legii nasuwają Panu i zawodnikom jakieś wnioski? – zapytaliśmy trenera Wisły Oresta Lenczyka.

– Z pewnością. Jednym z nich jest to, że wszyscy będą się bacznie przypatrywać grze Wisły, w jaki sposób zdobywa punkty. I dlatego zależy nam bardzo na tym, żeby jedno i drugie szło w parze. Jeśli boisko będzie w miarę dobre, to mniej się będę martwił o stronę czysto piłkar-

ską. Ale i tym razem przyjdzie nam walczyć o punkty, czyli dobrze grać i nie odpuścić przeciwnikowi dosłownie metra boiska.

– Ma Pan do dyspozycji tylko 16, a nawet 15 piłkarzy.

– Czyli o 4 za dużo. Mogło być jeszcze 3 juniorów, ale wyjechali na mecze reprezentacji. Natomiast już w środę przeciwko Amice Wronki w Pucharze Ligi zagramy – wszystko na to wskazuje – bez Radka Kałużnego, powołanego do kadry.

– W Radzionkowie niezłe recenzje zbierał Tomasz Kulawik. Czy to nie przypadkiem dodatkowy dla Pana kłopot?

– Gdybym patrzył na to tak, jak patrzą dziennikarze, to prawdopodobnie miałbym kłopot co tydzień. Uważam, że Kulawik przystąpił do tego meczu i rozegrał ten mecz tak, jak oczekiwałem. Od początku mojej pracy w Wiśle uznałem i jego, i Ryśka Czerwca za zawodników, którzy absolutnie są drużyną potrzebną. I w takiej dyspozycji, jak w Radzionkowie Kulawik. Bo

inaczej będą grali osiemnastolatki.

– Wytykano Wiśle, że wygrała dzięki dwóm karnym.

– Chcąc umniejszać zwycięstwo, sponiewierać piłkarzy i ich trenera, można szukać dziury w całym. A być może liczyć na to, że rozkleimy się w następnym tygodniu. Doskonale wiem, że drużyna zagrała tak, jak przeciwnik na to pozwolił. Walcząc, doprowadził do dwóch karnych. To problem rywali, nie nasz. Nasz byłby wtedy, gdybyśmy karnych nie wykorzystali. Jeśli drużyna przeciwna będzie chciała z nami tylko walczyć, to z pewnością będą wolne i karne. Jeśli postara się grać, niewykluczone, że zwiększą się szanse tej drużyny na korzystny wynik.

– Dyskobolia, do tej pory, krzywdy Wiśle nie zrobiła.

– Trzeba jednak mówić o tym w czasie przeszłym, bo liczy się znów mecz najbliższy i trzeba go potraktować tak, żeby kontynuować dobrą passę w grach z tym zespołem.

JERZY SASORSKI

Pod znakiem derbów

III liga piłkarska

Pod znakiem derbów będzie stała druga wiosenna kolejka III ligi. W Rzeszowie Resovia podejmuje Jędrę Stal Rzeszów, do Niedźwiedzia przyjedzie Proszowianka. Ciekawie będzie też na Suchych Stawach, gdzie Hutnik podejmie Unię Tarnów.

Tylko zwycięstwo...

Lider tabeli Hutnik podejmuje zajmującą 9. lokatę Unię Tarnów. Obie drużyny wystąpią w osłabionych składach.

W Hutniku nie zagrają Tomasz Kwedyczenko (po zdjęciu gipsu z ręki już trenuje) i Krzysztof Przała (ciągle ma problemy z kolanem). Pod znakiem zapytania stoją występy Marcina Chmiesta (ból go plecy) i Michała Świstaka (po kontuzji i chorobie nie jest jeszcze w pełni sił). Dwaj ostatni zawodnicy najprawdopodobniej zasiądą na ławce rezerwowych. W Unii nie zobaczymy Tomasza Kijowskiego (ma naciągniętą pachwinę) i Piotra Mikołajczaka (naciągnięty mięsień dwugłowy).

W inauguracyjnej kolejce rundy wiosennej obaj rywale grali na wyjazdach z drużynami broniącymi się przed spadkiem: Hutnik zremisował z Jędrą Stal Rzeszów 0-0, a Unia przegrała z Lewartem Lubarów 1-2. Jaki wynik padnie na Suchych Stawach?

Faworytami meczu są oczywiście krakowianie. – Jeśli myślimy o awansie, musimy wygrywać mecze, zwłaszcza na własnym stadionie. Każdy inny wynik niż zwycięstwo byłby naszą porażką. Tym bardziej że w następnej kolejce gramy w Staszowie z wiceliderem tabeli Pogonią. Inna sprawa, że Pogoń może teraz zgubić punkty w Lubartowie – powiedział trener hutników Jerzy Kowalik. Jego zdaniem, drużyna jest dobrze przygotowana do sezonu. – Cieszę się, że w Rzeszowie walczyła do końca, szkoła tylko, iż zabrakło jej skuteczności – dodał szkoleniowiec.

Krzysztof Palej i jego koledzy byli zmyślnie wymagającymi rywalami dla hutników. Ci ostatni mają nagrany występ Unii w Lubartowie. – Na błotnistym boisku tarnowanie wcale nie musieli przegrać – podkreślił Kowalik.

(FIL)

W Niedźwiedziu derbowo

Niedźwiedź podejmuje jutro Proszowiankę Naftomontaż. Ponieważ odległość pomiędzy Proszowicami a Niedźwiedziem to zaledwie 17 km, nic dziwnego, że mecz wzbudza ogromne emocje.

Trener Niedźwiedzia Piotr Kocąb liczy, że nie powtórzy się już taka sytuacja jak przed tygodniem, gdy z wielkim trudem udało mu się zebrać jedenastu

zawodników na mecz z Pogonią Staszów. – Ci, którzy ostatnio manifestowali w ten sposób swoje niezadowolenie spowodowane zaległościami finansowymi, w ciągu minionego tygodnia porozumieć się z działaczami. Od środy wszyscy normalnie trenują i nie ma przeszkód, by w niedzielę pojawili się na boisku – mówi szkoleniowiec.

W meczu z Proszowianką nie zagrają na pewno Tomasz Kozieł (dochodzi do sprawności po kontuzji) i były gracz Proszowianki Robert Pobrotyn, który pauzuje za czwartą żółtą kartkę.

Problemów kartkowych nie ma trener Proszowianki Wojciech Stawowy. Przeciębion jest natomiast Rafał Polowicz, z tego samego powodu w czwartkowym treningu nie brał udziału Krzysztof Piszczek. Jeżeli Piszczek byłby jednak zdolny do gry, proszowianie wystąpią w Niedźwiedziu zapewne w takim samym zestawieniu jak w meczu z Górnikiem Wieliczka tydzień temu. Trener wciąż nie może skorzystać z usług ukraińskiego napastnika Dimitrija Łabczuka, którego certyfikat nie dotarł do klubu. – Mecz z Niedźwiedziem nie będzie łatwy. W razie naszego zwycięstwa dystans pomiędzy oboma zespołami zmniejszyłby się do zaledwie 1 punktu. Poza tym gospodarze na pewno podejść do gry z nami szczególnie umotywowani choćby z tego powodu, że niektórzy z nich kiedyś w Proszowicach grali – mówi Stawowy.

Bez Tomeczki i Fornalika

– Najtrudniej grać z nożem na gardle. Jak się musi wygrać, to nie zawsze wychodzi. Chłopcy bardzo starali się w Lublinie, a nie mieli szczęścia – mówi trener Dalinu Kazimierz Kmiecik. Rywalem myśleniczan w meczu na własnym boisku będzie Siarka Tarnobrzeg. – To solidny rywal, z piłkarzami, którzy grali w wyższych ligach. My zagramy przy tym bez Bogdana Fornalika i Pawła Tomeczki, którzy pauzują za kartki. W pierwszym składzie wyjdą w obronie Marek Brytan i Tomek Małota. Czekamy na rozstrzygnięcie arbitrażu MZPN w sprawie przejścia do nas Arkadiusza Wyroby z Raby Dobczyce. Byłby znaczącym wzmocnieniem.

Zestaw par 21. kolejki III ligi: Hutnik – Unia (g. 11, w pierwszym meczu 1-0), Wiślaka – Lublinianka (s. 14, 0-0), Stal Sanok – Łada (s. 14, 0-2), Resovia – Jędrka Stal Rzeszów (s. 14, 30, 2-0), Dalin – Siarka (n. 14, 0-3), Lewart – Pogoń (n. 12, 1-2), Korona – Polonia (n. 14, 3-2), Niedźwiedź – Proszowianka (n. 15, 1-0). Mecz Cracovia – Sandecja został przełożony na 18 kwietnia. Górnik pauzuje. (MAS)

Pucharowe hity, rewanże za finały

Manchester United – Bayern w Lidze Mistrzów i Barcelona – Liverpool w Pucharze UEFA

W Nyonie odbyło się losowanie ćwierćfinałów i półfinałów piłkarskiej Ligi Mistrzów oraz półfinałów Pucharu UEFA.

Pary ćwierćfinałowe LM (mecze 3 i 4 oraz 17 i 18 kwietnia):

- ★ Manchester United – Bayern
 - ★ Galatasaray – Real Madryt
 - ★ Leeds United – Deportivo
 - ★ Arsenal Londyn – Valencia
- Półfinały (mecze 1 i 2 oraz 8 i 9 maja): Leeds lub Deportivo – Arsenal lub Valencia, oraz Galatasaray lub Real – MU lub Bayern.

Dwumecz MU – Basyern będzie rewanżem za finał Pucharu Europy w 1999 roku w Barcelonie, gdzie MU wygrał 2-1, strzelając dwie bramki tuż przed końcem gry. – To będzie wydarzenie w europejskim futbolu. Szanse awansu obu drużyn oceniam 50 na 50, ale my marzymy o zakwa-

lifikowaniu się do finału – powiedział prezydent Bayernu Franz Beckenbauer. – Piłkarze Bayernu są żądni rewanżu za porażkę w finale. Ale i my doskonale pamiętamy tamten wieczór i nie rezygnujemy z kolejnego zwycięstwa – powiedział sekretarz MU Ken Merrett.

Z kolei dwumecz Arsenal – Valencia będzie rewanżem za finał PZP w 1980 roku, który zakończył się wynikiem 0-0, a w serii rzutów karnych lepsza była Valencia. Ciekawie zapowiada się konfrontacja obrońcy PE, Realu Madryt z obrońcą Pucharu UEFA, Galatasaray Stambuł.

Pary półfinałowe Pucharu UEFA (mecze 5 i 19 kwietnia):

- ★ Barcelona – Liverpool
- ★ Alaves – Kaiserslautern

Rewanżowe ćwierćfinały PUEFA rozegrano w czwartek późnym wieczorem. Oto ich wyniki:

Celta Vigo – FC Barcelona 3-2 (1-2). Bramki: Catanha 34, Lopez 64 karny, Mostowoj 90 – Rivaldo 29 i 44. I mecze: 2-1 dla Barcelony. Bohaterem meczu był Rivaldo. Tuż przed przerwą popisał się on kapitalnym rzutem wolnym z ok. 30 metrów, po którym piłka odbiła się od poprzeczki i wpadła do bramki.

Wisłę, nie dała rady gospodarzom, którzy stworzyli więcej sytuacji, wykorzystując dwie z nich. Prowadzenie uzyskał z bliska Murphy, a wynik ustalił głową Owen (za każdym razem podawał Gerrard).

PSV Eindhoven – FC Kaiserslautern 0-1 (0-0). Bramka: Basler 71 karny. Czerwona kartka:

Największe gwiazdy półfinalistów Pucharu UEFA				
drużyna	bramkarz	obrońca	pomocnik	napastnik
Alaves Vitoria	Herrera	Egen	I. Tomić	Moreno
FC Barcelona	Reina	F. de Boer	Guardiola	Rivaldo
Kaiserslautern	G. Koch	Ramzy	Basler	Lokvenc
Liverpool FC	Westerfeld	Babbel	Ziege	Owen

Rayo Vallecano – Deportivo Alaves 2-1 (1-1). Bramki: Quvedo 41, Cembranos 79 karny – Cruyff 19. I mecze: 3-0 dla Alaves. Alaves odniósł największy sukces w swej historii, awansując do półfinału Pucharu UEFA. O ich awansie przesądził praktycznie J. Cruyff, który z ostrego kąta zaskoczył bramkarza gospodarzy.

FC Liverpool – FC Porto 2-0 (2-0). Bramki: Murphy 33, Owen 38. I mecz: 0-0. Porto, które jesienią wyeliminowało

van Bommel (73, PSV). I mecz: 1-0 dla Kaiserslautern. Gospodarze nie wykorzystali kilku okazji, m.in. w 37 min Koollka trafił w poprzeczkę, a w 50 min rzut karny Brugginka obronił G. Koch. W 74 min zdenerwowani decyzjami arbitra kibice Eindhoven wtargnęli na boisko. Sędzia przerwał na pewien czas grę i na murawie doszło do bójki. Niegroźne obrażenia odniosło 15 kibiców i 1 policjant, który trafił do szpitala. Aresztowano 10 osób.

(FIL)

Spikerzy bez komentarzy

Wczoraj w siedzibie Małopolskiego Związku Piłki Nożnej odbyło się spotkanie przedstawicieli związku, policji, psychologów ze spikerami obsługującymi mecze III-ligowe w województwie małopolskim. Niestety, zabrakło na nim reprezentantów Dalinu, Hutnika, Niedźwiedzia, Proszowianki.

Przybyłym przedstawicielom Cracovii, Górnika, Sandecji i Unii wręczono pismo MZPN w sprawie pracy spikerów. Czytamy w nim m.in.: „Rola spikera podczas trwania I i II połowy spotkania ograniczyć się powinna do podawania niezbędnych komunikatów informacyjnych (np. składy zespołów, kadra trenerska, sędziowie, obserwator, delegat,

zmiany zawodników, udzielane kary indywidualne, zdobywcy bramek, rezultat spotkania, komunikaty dla publiczności o zachowaniu, transporcie, bezpieczeństwie itp.). W żadnym wypadku nie jest dozwolone dyktowanie i przewodzenie sposobom dopingowania przez kibiców”.

Podczas spotkania uczulono spikerów, aby nie komentowali poczynąń sędziów i aby swoją postawą wpływały uspokajająco na tłum w chwili jego wzburzenia. Dodajmy, że obecnie spikerzy I i II ligi muszą mieć licencję. Nie mają takiego obowiązku komentatorzy III-ligowi. Ale MZPN nosi się z zamiarem wysłania tych spikerów na specjalny kurs do Warszawy.

(RCZ)

Wizytówki półfinalistów Pucharu UEFA

drużyna	rok zał.	stadion	widzów	triunf w PU
Alaves Vitoria	1921	Mendizorroza	20 000	ani razu
FC Barcelona	1899	Camp Nou	112 000	3 razy
Kaiserslautern	1900	Fritz Walter	42 000	ani razu
Liverpool FC	1892	Anfield Road	45 365	2 razy

Halowe MP w tenisie

Sakowicz w półfinale

16-letnia tenisistka krakowskiego Wawelu, Joanna Sakowicz, broniąca na kortach warszawskiej Mery tytułu halowej mistrzyni Polski seniorek awansowała wczoraj do półfinału gry pojedynczej, w którym zmierzy się ze swoją partnerką deblową Anną Żarską.

Sakowicz musiała stoczyć niezwykle zacięty, trzysetowy pojedynek z utalentowaną, 14-letnią Martą Domachowską. Po wygraniu pierwszego seta, w drugim krakowianka popełniła sporo niewymuszonych błędów. W trzecim decydującym, Sakowicz przegrywała już 3-5, ale nie załamano się, mozołnie odrabiała straty. Zakończyła walkę już przy pierw-

szej piłce meczowej. - W możliwość zwycięstwa uwierzyłam dopiero, gdy było 5-5 - przyznała później Joasia. - Marta świetnie grała, zrobiła niesamowite postępy. Poprzednio spotkałyśmy się cztery lata temu, wygrałam wtedy 6-0, 6-0.

W II rundzie Domachowska wyeliminowała rozstawioną z nr 4 Małgorzatę Kanabus.

Ćwierćfinały gier pojedynczych: kobiety - Jagieniak (SKT Sopot, 1) - Kujawska (AZS Środowisko Warszawa, 6) 6-2, 6-3, Strączy (SKT, 3) - Wojdyło (Wawel Kraków, 8) 6-0, 6-0, Sakowicz (Wawel, 5) - Domachowska (Warszawianka) 6-4, 3-6, 7-5, Żarska (SKT, 2) - Schneider (Mera Warszawa) 6-0, 6-1; mężczyźni: Dąbrow-

ski (MKT Łódź, 1) - Żarski (TKS Kędzierzyn-Koźle) 6-7 (4-7), 7-5, 6-4, Lewandowicz - Fyrstenberg (obaj Mera) 6-4, 6-3, Motylewski (Warszawianka) - Charpantidis (AZS Poznań) 7-6 (7-2), 6-0, Budziak (Polonia Bydgoszcz) - Urban (AZS Poznań) 3-6, 6-2, 6-3

Półfinały gier podwójnych: Jagieniak/Strączy (1) - Domachowska/Schneider 6-3, 3-6, 6-3, Sakowicz/Żarska (4) - Tokarska (SKT)/Wojdyło 7-5, 6-2; mężczyźni - Anioła (AZS Poznań)/Fyrstenberg (1) - Dąbrowski/Lewandowicz (3) 6-3, 6-3, Pelowski (AZS Poznań)/Urban - Szymanik/Żurawiecki (Lechia Gdańsk/Olsza Kraków) 6-4, 6-4.

(SAS)

O Cracovii pokojowo

Instytut Bezpieczeństwa Publicznego zorganizował w Klubie Pod Gruszką spotkanie przedstawicieli Cracovii i jej kibiców z władzami Krakowa: wicewojewodą Jerzym Meysztowiczem, wiceprezydentami miasta Bogumiłem Nowickim i Jerzym Jedliń-

skim, a także przewodniczącym Komisji Praworządności i Porządku Publicznego Rady Miasta Krakowa Józefem Ratajczakiem.

Jerzy Meysztowicz zapewnił, że wojewoda Ryszard Masłowski wyda pozwolenie na budowę centrum Ivaco zaraz po tym, jak

Komisja Wspólna Rządu i Episkopatu Polski prześle do niego dokumenty dotyczące sprawy ustalenia własności terenu, na którym centrum ma powstać. Sprawa toczy się od prawie 10 lat pomiędzy miastem a Konwentem Sióstr Norbertanek.

Uczestnicy spotkania potępilli bandyckie zajścia, do jakich doszło przed Urzędem Wojewódzkim, kiedy to kibice Cracovii stoczyli bitwę z policją, a potem zdemolowali sklepy i samochody na ul. Sławkowskiej. Prezes KS Cracovia Andrzej Palczewski powiedział: - *Najbardziej przykre jest to, że dopiero bandyckie rozruchy zainteresowały wielkich tego miasta sprawą Cracovii.*

Prezydent Jedliński podkreślał, że dobro klubu leży na sercu władzom miasta, a wiano, jakie przekazały one klubowej spółce (teren przy ul. 3 Maja, umowa z IVACO) powinno wystarczyć klubowi do wydobycia go z finansowej zapaści. (M)



Od lewej: Jerzy Meysztowicz, Jerzy Jedliński, Bogumił Nowicki, Józef Ratajczak, Andrzej Palczewski i Janusz Winnicki

Fot. Wacław Klag

Zaczyna się play off koszykarek

Wiślaczki w Pabianicach

W ekstraklasie koszykarek zakończył się cykl ligowy, a zaczyna play off. Pierwsze mecze dziś, o miejsca 1-8: Polpharma Gdynia - Quay POSiR Poznań, Polfa Pabianice - Wisła Cristal, Meblotap AZS Lublin - Toya Śleza Wrocław, Odra Brzeg - Bick Blach Start Gdańsk.

W niedzielę na tych samych boiskach odbędą się spotkania rewanżowe. Zespoły walczą do 3 zwycięstw. Trzecie mecze na parkietach rywalek - w kolejną sobotę, a jeśli zajdzie potrzeba, to czwarte spotkania nazajutrz też na boisku drużyny niższej w tabeli.

W powyższym zestawie jest jeden zdecydowany faworyt - Polpharma. Podopieczne trenera Tomasza Herkta przeszły ligę jak burza, wygrały wszystkie 22 spotkania. To ewenement! Polpharma chce kontynuować zwycięską passę w play off i powinna uporać się z drużyną Ilony Mądrej z trzech meczach. Każdy poza trzema pojedynek w tej parze drużyn byłby sensacją. Polpharma to konglomerat międzynarodowy na najwyższym poziomie. Małgorzata Dydek (213 cm wzrostu!) uzupełniając znakomite koszykarki: Chorwacka Grgin, Jugosłowianka Nikolich, Portugalka Penicheiro

oraz Amerykanka Campbell, a za nimi - cała plejada rosyjsko-polskich zawodniczek.

W pozostałych zestawieniach faworyci dają więcej szans pabianiczankom i lublińniankom, tylko w parze Odra - Bick Black trudniej o wyraźnego faworyta.

Odmienne zdania są drużyny Wisły i Ślezy. Pamiętają o nie tak dawnych dobrych czasach, ich ambicje są wielkie, i nie zamierzają złożyć broni. Wisła w tym sezonie przegrała z Polfą dwa mecze w ramach Pucharu Ronchetti, ale w bilansie ligowym wynik jest remisowy, po jednej wygranej każdego z zespołów. Wiślaczki w trzech ostatnich sezonach zawsze awansowały do półfinału i zdobywały medale za kolejno: 3. 2. i 3. miejsca. Czy są w stanie kontynuować tę passę?

W lidze Polfa, broniąca tytułu wicemistrza kraju, znalazła się na 2. miejscu, wiślaczki dopiero na siódmym. Ale ta spora różnica w tabeli nie musi oznaczać aż takiej różnicy klasy na boisku. Krakowianki stać na wyrównaną walkę. 3 lata temu też startowały w play off z odległego miejsca, ale wywalczyły brąz. Trener Janusz Herdzina zabrał na mecze całą kadrę klubową, ale wiadomo, że kontuzjowana Gburczyk nie wystąpi. (JOT)

Koszykówka NBA

Wirus niegroźny

Powrót Kobe Bryanta po przerwie wywołanej infekcją wirusową był naprawdę efektowny. W IV kwarcie, gdy koszykarze Los Angeles Lakers przegrywali z „Tłokami” z Detroit już 11 punktami, jego 16 „oczek” pozwoliło mistrzom NBA zniwelować deficyt i ostatecznie wygrać mecz po dogrywce 125-119. W sumie Bryant zdobył 39 pkt (24 w ostatnich dwóch odsłonach spotkania). Jego jedynym godnym przeciwnikiem był Jerry Stackhouse, autor 46 punktów (wyrównany rekord hali w Detroit).

Czwartek w NBA:
Detroit - LA Lakers 119-125 po dogrywce (Stackhouse 46, Atkins 20, B. Wallace 12 pkt i 15 zb. - Bryant 39, S. O'Neal 26 pkt i 10 zb.), **New York - Toronto 88-72** (K. Thomas 22, Sprewell 21 - Carter 22), **Milwaukee - Seattle 102-108** (G. Robinson 21, T. Thomas i Cassell po 20 - Payton 22, Lewis 21), **Dallas - Minnesota 103-83** (Finley 22, Nash 18 - Garnett 28 pkt i 16 zb.), **Houston - New Jersey 108-106** (Mobley 30, M. Taylor 25 - Marbury 34, Van Horn 21), **Phoenix - Boston 101-105** (Kidd 31, Marion 18 - Pierce 42, A. Walker 20). (ACHI)

Na MŚ w hokeju

Czerkawski do kadry

Mariusz Czerkawski znajduje się w składzie 34-osobowej kadry hokeistów, kandydujących do udziału w mistrzostwach świata. Mistrzostwa świata - pierwszej dywizji - z udziałem Polaków odbędą się w kwietniu w Grenoble.

Czerkawski, grający w klubie NHL - New York Islanders - otrzymał propozycję PZHL do udziału w mistrzostwach świata. Odpowiedź jeszcze nie nadeszła. Islanders nie mają szans gry w play off, a ostatni mecz w sezonie zasadniczym rozegrają siódmego kwietnia. Mistrzostwa w Grenoble zostaną rozegrane w dniach 16-22 kwietnia.

W mistrzostwach świata pierwszej dywizji w Grenoble, grupa A, grać będą: Francja, Polska, Dania, Węgry, Holandia i Litwa.

Do udziału w mistrzostwach świata kandydują:
bramkarze: Marek Batkiewicz (GKS Katowice), Mariusz Kieca (GKS Tychy), Tomasz Jaworski (KTH Krynica), Marek Rączka (Podhale SSA Nowy Targ); obrońcy: Jacek Zamojski, Seba-

stian Gonera, Tomasz Piątek, Jarosław Kłys (wszyscy Dwory SA Unia Oświęcim), Piotr Korczak (GKS Katowice), Krzysztof Śmiełowski, Mariusz Trzópek (obaj GKS Tychy), Rafał Cychowski (Stoczniowiec Gdańsk), Mariusz Duleba (Polonia Bytom), Adam Borzęcki (Liga Wschodniego Wybrzeża, USA), Tomasz Mieszkowski (Eissport Weisswasser, Niemcy), Oskar Szczepaniak (EHC Kloten, Szwajcaria); napastnicy: Waldemar Klisiak, Adrian Parzyszek, Leszek Laszkiewicz, Michał Garbocz, Mariusz Wojciechowski (wszyscy Unia), Piotr Sarnik, Wojciech Tkacz, Tomasz Wołkowicz, Zbigniew Podlipni (wszyscy GKS Katowice), Robert Kwiatkowski (GKS Tychy), Artur Ślusarczyk, Damian Słaboń (obaj KTH), Sebastian Biela, Jarosław Różański (obaj Podhale), Mariusz Justka (Stoczniowiec Gdańsk), Jacek Płachta (Schwenninger Wild Wings, Niemcy), Patryk Pysz (REV Eissport Bremerhaven), Mariusz Czerkawski (New York Islanders, NHL).

(PAP)

Hokejowy play off

Bez złudzeń

O 5 miejsce: Podhale - KTH 1-6

Fortuna Podhale Nowy Targ - KTH Krynica 1-6 (0-1, 0-2, 1-3). Bramki: Różański 46 (Podhale) - Prima 34, 45, Suchomski 11, Urban 35, Proszkiewicz 51, Chlipała 60 (KTH). Kary: 2 min - 2 min. Sędziował T. Godziatkowski z Bydgoszczy. Widzów 1500. Stan rywalizacji: 0-2. KTH zajął 5. miejsce.

Podhale: Rączka - Marcińczak, Gretka - Łyszczarczyk, Zapała, Biela - T. Puławski, Piotr Gil, Zaręba, Vinter, Rusinowicz - Różański, Ł. Gil, Koszarek, T. Podlipni.

KTH: Jaworski - Piekarski, Preczek, D. Laszkiewicz, Słaboń, Ślusarczyk - Chlipała, Sokół, Proszkiewicz, Ilavsky, Prima - Tyczynski, Piksa, Urban, Voznik, Suchomski oraz Kłoczek, Mytnik, Macierz, Cieślak, Cieraciew.

(RP)

W meczu o 3. miejsce: Polonia Bytom - GKS Tychy 3-2 (0-2, 2-0, 1-0). Stan rywalizacji: 2-0.

To już koniec?

O 7. miejsce: SKH - Stoczniowiec 5-6

SKH Sanok - Stoczniowiec Gdańsk 5-6 (1-2, 1-3, 3-1). Bramki: Milan 10, Mermer 24, Timko 55, Rapala 55, A. Burnat 59 (SKH); Fraszko 24, Sharaton 6, Błażowski 26, Potoczny 35, Burger 36, Myszkowski 45 (Stoczniowiec). Kary: 6 min - 12 min. Widzów 300. Stan rywalizacji: 0-2.

SKH: Karamuz - Pomykała, A. Burnat - Stolarik, Ciepły - Wittek, M. Burnat; Demkowicz, Timko, Rapala - Radwański, Milan, Mermer - Niemiec, Secemski, Maślak.

Dla bacznych obserwatorów poczynił klubu z Sanoka stan rywalizacji w kolejnych meczach o 7. miejsce był w zasadzie przesądzony. Do fatalnej sytuacji kadrowej, spowodowanej licznymi chorobami, dochodziła sytuacja finansowa, wtajemniczeni twierdzą, że jeszcze gorsza.

W drugim spotkaniu ze Stoczniowcem na nic nie zdały się trzy pary obrońców SKH, bo i tak Gapa, Ćwikła (jeszcze choroby) i przede wszystkim Wawrzekiewicz w bramce (kontuzja

kostki) nie mogli zagrać. Karamuz tymczasem bronił niepewnie. Niedawne choroby dały więc o sobie znać i było to widać szczególnie w pierwszych dwóch tercjach. Gdy zawodnicy SKH uzyskali pierwszą bramkę za sprawą Milana, goście mieli już na koncie dwa gole. W II tercji wynik meczu został wprawdzie wyrównany, ale na krótko, bo Płaszowski, Potoczny i Burger zaraz pokonali Karamuzę. SKH zaczął grać na miarę oczekiwań swoich kibiców dopiero w III tercji, a raczej w ostatnich 5 minutach. Cóż jednak z tego, skoro wynik był już wtedy 2-6? Sygnał do ataku dał Timko celnie strzelając z lewej strony. Za chwilę udało się to Rapale, więc trener sanoczan ściągnął bramkarza. I znów udało się zaskoczyć Pietrzaka A. Burnatowi. Na kolejną, wyrównującą bramkę brakło jednak czasu. Po meczu dało się słyszeć głosy, że był to ostatni mecz między tymi zespołami, bo SKH do Gdańska najprawdopodobniej nie pojedzie. (RP)

■ EKSTRAKLASA KOSZYKAREK. 1. runda play off, o miejsca 1-8: Polpharma VBW Clima Gdynia - Quay POSiR Poznań 102-83 (23-21, 23-13, 23-27, 33-22), w play off 1-0 dla Polpharmy.

■ LECH BASKET LIGA. Perła Lubella AZS Lublin - Zępter Śląsk Wrocław 98-105 (26-25, 26-17, 24-26, 22-37), Malfarb Budrem Stal Ostrów Wlkp. Bobry Bytom 92-67 (23-19, 18-15, 25-20, 26-13).

■ POLSKA LIGA SIATKÓWKI. Jastrzębie Borynia - Galaxia Jurajska Częstochowa 1-3 (18-25, 25-21, 20-25, 23-25), w play off 2-1 dla Galaxii.

■ HINGIS PRZEGRAŁA. 17-letnia Belgijka, Kim Clijsters pokonała 6-2, 2-6, 6-1 liderkę światowego rankingu tenisistek, Szwajcarce Martinę Hingis w półfinale turnieju WTA z cyklu Masters Series w Indian Wells (pula nagród 2,1 mln dol.).

NHL. Boston - Vancouver 2-2, Philadelphia - Minnesota 3-0, Washington - Carolina 0-3, Detroit - Calgary 5-2, Tampa Bay - Toronto 3-2, Chicago - Nashville 3-2.

Sportowy ekran

W telewizji polecamy m.in.:
SOBOTA. 11 TVP 1 oraz 11-12.45, 17.30-19 i 0.30-1.45 EUROSPORT: PŚ w lotach narciarskich w Planicy (druż.); **15.25 POLSAT SPORT:** Borussia D. - Bayer L. (Bundesliga); **16.30-17.30 i 22.30-23 EUROSPORT:** Paryż - Nicea (kolarstwo); **18 CANAL PLUS:** Chelsea - Sunderland i Bradford - Manchester C. (liga angielska); **18 WIZJA SPORT:** Philadelphia - Sacramento (NBA); **18.30 SAT 1:** liga niemiecka; **19.45 CANAL PLUS:** Amica - Zagłębie (I liga piłkarska); **20.10 POLSAT SPORT:** TSV - Bayern (Bundesliga); **21 WIZJA SPORT:** Sosnowski - Cook (boks); **22 CANAL PLUS:** Liga+ (I liga polska); **22.50 TVP 1:** Sportowa sobota; **23-0.30 EUROSPORT:** turniej tenisowy WTA w Indian Wells (finał); **23.15 CANAL PLUS NIEBIESKI:** Toulouse - Lille (liga francuska).

NIEDZIELA. 8, 9.45 i 13.45 RTL, 9 CYFRA+, oraz 20.15 DSF: Formula 1 (GP Malezji); **11 TVP 1 oraz 11-12.45, 17.30-19 i 23.45-1 EUROSPORT:** PŚ w lotach narciarskich w Planicy (ind.); **14.10 CANAL PLUS:** Śląsk - Pogoń (I liga piłkarska); **16-17.30 i 22.30-23 EUROSPORT:** Paryż - Nicea (kolarstwo); **16 WIZJA SPORT:** Feyenoord - Twente (liga holenderska); **16.40-17.25 POLSAT SPORT:** liga niemiecka; **17.25 POLSAT SPORT:** Werder - Kaiserslautern (Bundesliga); **18.10 RAI UNO:** liga włoska; **18.30 WIZJA SPORT:** Katowice - Unia (finał MP w hokeju na lodzie); **18.45 SAT 1:** liga niemiecka; **19-20 TV reg.:** HMP w tenisie; **20.25 CANAL PLUS NIEBIESKI:** Lazio - Juventus (liga włoska); **21 WIZJA SPORT:** Dallas - Ottawa (NHL); **21.20 CANAL PLUS:** Sport + (magazyn lig zagranicznych); **22 POLSAT SPORT:** finał LM siatkarek; **23.30 TVP 1:** Sportowa niedziela; **24 DSF:** Indiana - Sacramento (NBA).

Multi Lotek

1, 7, 8, 9, 11, 18, 22, 23, 30, 32, 39, 44, 46, 57, 60, 65, 74, 77, 78, 79

Twój Szczęśliwy Numer

18 20, 24, 29, 36

W Planicy na „Velikance”

212,5 metra Małysz

Korespondencja „Dziennika” z Kranjskiej Gory



Adam Małysz na treningu w Planicy

Fot. PAP/EPA

Wczoraj podczas oficjalnego treningu na mamucie skoczni w Planicy „Velikanka” Adam Małysz poszybował na odległość 212,5 metra, oznacza to, iż skoczył dalej o pół metra niż wynosi jego oficjalny rekord Polski, ustanowiony w tym roku na czeskim „mamucie” w Harrachovie.

Skocznia w Planicy została doskonale przygotowana przez organizatorów. Ponieważ ostatnio temperatury były tutaj dodatnie, zwieziono śnieg z wysokich partii Alp.

Większość zawodników oddała wczoraj po dwa treningowe skoki, ale na przykład główny rywal Adama Małysza Niemiec Martin Schmitt skoczył tylko raz – 204 m.

Adam Małysz czuł się wczoraj na tyle dobrze, iż zdecydował się na udział w treningu.

W pierwszym skoku skoczył bardzo daleko 212,5 m, w drugim tylko o 2 metry krócej. To jest zapowiedź, iż Adam jest nadal w wysokiej formie i może bardzo daleko skoczyć w Planicy. Najdalej na treningu poszybował Niemiec Duffner 219,5 m. Przykry upadek miał Słoweńiec Kranjec, którego z objawami wstrząsu mózgu odwieziono do szpitala. Wojciech Skupień skoczył 166,5 i 181 metra, Robert Mateja 170,5 i 178,5 m, Łukasz Kruczek 161 i 186 m, Tomisław Tajner 101 i 185 m. Ustalono, że dziś w konkursie drużynowym wystąpią: Małysz, Mateja, Skupień i Kruczek.

Na skutek nasilającego się wiatru nie przeprowadzono serii kwalifikacyjnej do niedzielnego konkursu indywidualnego. Kwalifikacja odbędzie się dopiero w niedzielę przed głównym konkursem.

Na dzisiaj zaplanowano konkurs drużynowy.

Skocznia w Planicy jest w tej chwili największym „mamutem” na świecie. To właśnie na tej skoczni w 1936 roku Austriak Bradl jako pierwszy człowiek na świecie przekroczył 100 metrów skacząc 101 m. To tutaj w 1994 roku Fin Nieminen pokonał jako pierwszy człowiek na świecie granicę 200 metrów, skacząc 204 m. Przed rokiem Austriak Goldberger wyrzucił rekord świata, szubując na odległość 225 m.

Czy w sobotę i w niedzielę doczekamy się nowego rekordu? Wszystko zależy od pogody. Jeśli będą dobre warunki termiczne i pomyślny wiatr z przodu, można oczekiwać bardzo dalekich skoków, nawet jak twierdzą słożeńscy organizatorzy w granicach 225-230 metrów.

ANDRZEJ STANOWSKI

Trzy zdania z za słupka

Wykroczenie

Przeglądając się wczynom Adama Małysza można dojść do dość prostego wniosku, który daleko wykracza poza sportowe areny. Prawdziwych mistrzów jest mało, nieudaczników – wielu. Jednak najgorzej jest wówczas, gdy nieudacznicy chcą być uznani za wszelką cenę za mistrzów.

TOMASZ DOMALEWSKI



Rys. Andrzej Lichota

Sukces Polaka w wyścigu Paryż – Nicea

Bohater Wadecki

Piotr Wadecki z belgijskiej grupy kolarskiej Domo wygrał wczoraj piąty etap prestiżowego wyścigu Paryż – Nicea. To największy do tej pory jego sukces w zawodowym peletonie.

Etap z Berre l'Etang do St Raphael był najdłuższy w tym roku i liczył 240,3 km. Polak został niekwestionowanym bohaterem dnia, bo z dwoma innymi zawodnikami, Włochem Matteo Tossato (Fassa Bortolo) i Francuzem Francoisem Simonem (Bonjour) uciekał przez ponad 180 km, a w końcówce zachował jeszcze dość siły, aby obydwu zostawić w tyle. Cała trójka jechała samotnie przez prawie pięć godzin, uzyskując w tym czasie nawet 13 minut przewagi. Pierwszy nie wytrzymał Simon. Na 5 km przed metą zaatakował Wadecki, a Włoch nie dał mu uciec. Wzajemne kontrolowanie się trwało aż do ostatniego kilometra, gdy kolarz Domo wykazał się znakomitą sprintem. Stał się dzięki temu pierwszym Polakiem, któremu udało się wygrać etap w klasyku Paryż – Nicea i objąć prowadzenie w klasyfikacji górskiej.

Wadecki od momentu przejścia z grupy Mróz Supradyn Witaminy do Domo nie zanotował poważniejszego osiągnięcia, mimo że ma na koncie aż 36 zwycięstw etapowych w różnych wyścigach. W ubiegłym roku był



Zwycięski Piotr Wadecki

Fot. PAP/EPA

m.in. najlepszy w Wyścigu Pokoju, a w silnie obsadzonym Tour de Pologne przegrał zaledwie kilka sekund z Piotrem Przydzia-

łem. Jego dobra jazda zaowocowała w grudniu transferem do grupy zawodowej Domo sklasyfikowanej w I dywizji. (RP)

Otylia Jędrzejczak

Porzuciła Kraków

Najlepsza obecnie polska pływaczka Otylia Jędrzejczak niespodziewanie wyjechała z Krakowa, gdzie trenowała w tutejszej Szkole Mistrzostwa Sportowego. Od dwóch tygodni nie uczy się i nie pływa. Wróciła do rodziców, do Katowic.

Jędrzejczak przybyła do krakowskiej SMS trzy lata temu. Przyjechała z Katowic, gdzie trenowała w Pałacu Młodzieży. Sama wybrała krakowską SMS, z którą wiązała duże nadzieje na przyszłość. I nie zawiodła się. Tu pod kierunkiem znanej trenerki Marii Jakóbiak zaczęła robić postępy i odnosić coraz większe sukcesy. Została mistrzynią i rekordzistką Europy. W igrzyskach olimpijskich w Sydney zajęła piąte miejsce na 200 metrów delfinem.

Dwa tygodnie temu Otylia wyjechała niespodziewanie z Krakowa i przestała się pokazywać w szkole – powiedział PAP dyrektor SMS Wiesław Jalocho. – Jestem tym zaskoczony. Kłopoty z Otylią, a zwłaszcza z jej tatą, zaczęły się zaraz po olimpiadzie. Ciągłe miał o coś pretensje. Wysłałem pismo do rodziców Otylii, że przerwała naukę i może mieć problemy z przejściem do czwartej klasy licealnej.

Otylia Jędrzejczak przebywa w domu rodzinnym w Katowicach. Nie trenuje i nie chodzi do szkoły. Teraz w Olsztynie rozgrywane są mistrzo-

stwa Polski juniorek, w których miała wystąpić. Nie ma jej jednak na liście startowej. Od dłuższego czasu nie uczestniczy w żadnych zawodach.

– „Mam kontuzję barku, której nabawiłam się podczas zgrupowania kadry w Spale – zapewniła Jędrzejczak w rozmowie z dziennikarzem PAP. – Chodzę na zabiegi w Katowicach. Wyjechałam z Krakowa, bo chciałam trochę wypocząć w domu rodzinnym. Zaległości w nauce szybko nadrobię. Od poniedziałku wznawiam treningi. Będę przygotowywać się do majowych mistrzostw Polski seniorów, podczas których chciałabym uzyskać minimum na mistrzostwa świata.

Otylia nie jest obecnie związana z żadnym klubem. Sekcja pływacka katowickiego Pałacu Młodzieży przeszła do AZS AWF Katowice, a ona nie zgodziła się na reprezentowanie barw klubu akademickiego. Nie wiadomo, w jakich barwach będzie teraz startować. Nie wiadomo też, czy powróci do krakowskiej Szkoły Mistrzostwa Sportowego.

– Na razie nie zdecydowałam się jeszcze, gdzie wznówię od poniedziałku treningi – dodała Jędrzejczak. – Nie jestem skłócona z trenerką Marią Jakóbiak, ale czasami zmiany są wskazane. Niewykluczone więc, że rozpocznę zajęcia z nowym szkoleniowcem. I nie w Krakowie. Na razie nie mogę nic więcej powiedzieć. (PAP)

Programy radiowy i telewizyjny znajdą Państwo w Kronice Krakowskiej

DZIENNIK POLSKI

WYDAWNICTWO JAGIELLONIA SA

31-072 Kraków, ul. Wielopole 1, tel. 61-99-200

Zarząd: WOJCIECH TACZANOWSKI – prezes, TOMASZ DOMALEWSKI – wiceprezes, ANTONI KOWALSKI – wiceprezes, CZESŁAW T. NIEMCZYŃSKI – wiceprezes
tel. 422-07-12, fax 422-08-78

Redaktor Naczelny: PIOTR ALEKSANDROWICZ
tel. 61-92-55, fax: 61-92-75,
e-mail: redakcja@dziennik.krakow.pl

Druk: Drukarnia Polska Spółka z o.o.
ul. Centralna 51, 31-586 Kraków, tel./fax 641-36-39

Centrala: tel. 619-92-00
(łączy ze wszystkimi działami)
Dział Łączności z Czytelnikami: tel. 619-92-62,
Sekretarz Redakcji: tel. 619-92-64
Dział Krajowy: tel. 619-92-41
Dział Ekonomiczny: tel. 619-91-93
Dział Zagraniczny: tel. 619-92-44
Dział Kultury: tel./fax 619-91-27
Dział Miejski: tel. 619-92-60
Dział Sportowy: tel. 619-92-96
Ekspozytura:
MIECHÓW, ul. Sienkiewicza 25, p. 114,
tel./fax (0-41) 383-14-04
MYSLENICE, ul. Klakurki 2 (1 piętro),
tel./fax (0-12) 274-01-70, 274-01-71
PROSZOWICE, Rynek 18,
tel. (0-12) 386-28-25, fax (0-12) 386-18-97

ODDZIAŁY:
NOWY SĄCZ, ul. Narutowicza 6, tel./fax (0-18) 443-54-49, 443-54-78, 443-85-45
Ekspozytura:
NOWY TARG, al. Tysiąclecia 37, tel./fax (0-18) 266-30-72, 266-67-40
ZAKOPANE, KMPiK, ul. J. Zborowskiego 2, llp., tel./fax (0-18) 201-35-30
OŚWIECIM, ul. Dąbrowskiego 11a, tel. (0-33) 844-55-20 do 22, tel./fax (0-33) 843-31-86
Ekspozytura:
OLKUSZ, ul. Krakowska 2, tel./fax (0-32) 754-37-30
WADOWICE, ul. Mickiewicza 3 (2 piętro), tel. (0-33) 873-12-90
ŻYWIEC, tel./fax (0-33) 861-41-32
RZESZÓW, ul. Księdza J. Jalonego 29. Redakcja: tel./fax (0-17) 85-22-479
Biuro Ogłoszeń: tel./fax (0-17) 85-22-478, tel. 85-22-386
Ekspozytura:
DEBICA, ul. Rzeszowska 15, tel./fax (0-14) 670-87-72
KROSNO, ul. Lewakowskiego 31, tel./fax (0-13) 43-622-90
TARNÓW, ul. Krakowska 12, tel./fax (0-14) 62-135-20, 62-231-48
Ekspozytura:
BOCHNIA, ul. Kazimierza Wlk. 37, tel./fax (0-14) 61-256-22
BRZESKO, ul. Głowackiego 29 (1 piętro), tel./fax (0-14) 66-300-77

Redakcja zastrzega
sobie prawo skracania
artykułów i kore-
spondencji oraz za-
opatrywania ich wła-
snymi tytułami. Artyku-
łów nie zamówionych
redakcja nie zwraca.

Prenumeratę krajową
przyjmują wszystkie
oddziały terenowe
RUCH S.A., zagra-
niczną RUCH S.A.
Oddział Warszawa, ul.
Towarowa 2

Biura Reklam i Ogłoszeń:

KRAKÓW, ul. Wielopole 1,
tel. 421-99-77, fax 421-97-77,
Informacja: tel. 619-91-45
619-91-76

e-mail: bo@jagiellonia.krakow.pl
kasy: czynne w godz. 8-18
w soboty 10-14

ul. Starowiślna 2, tel. 619-91-76
ul. Wiślna 2, tel. 422-70-89
oraz terenowe oddziały i ekspozytury redakcji
(za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada)

MAKŁAD KONTROLOWANY
ZWIAZKI KONTROLI DZIENNIKARSTWA

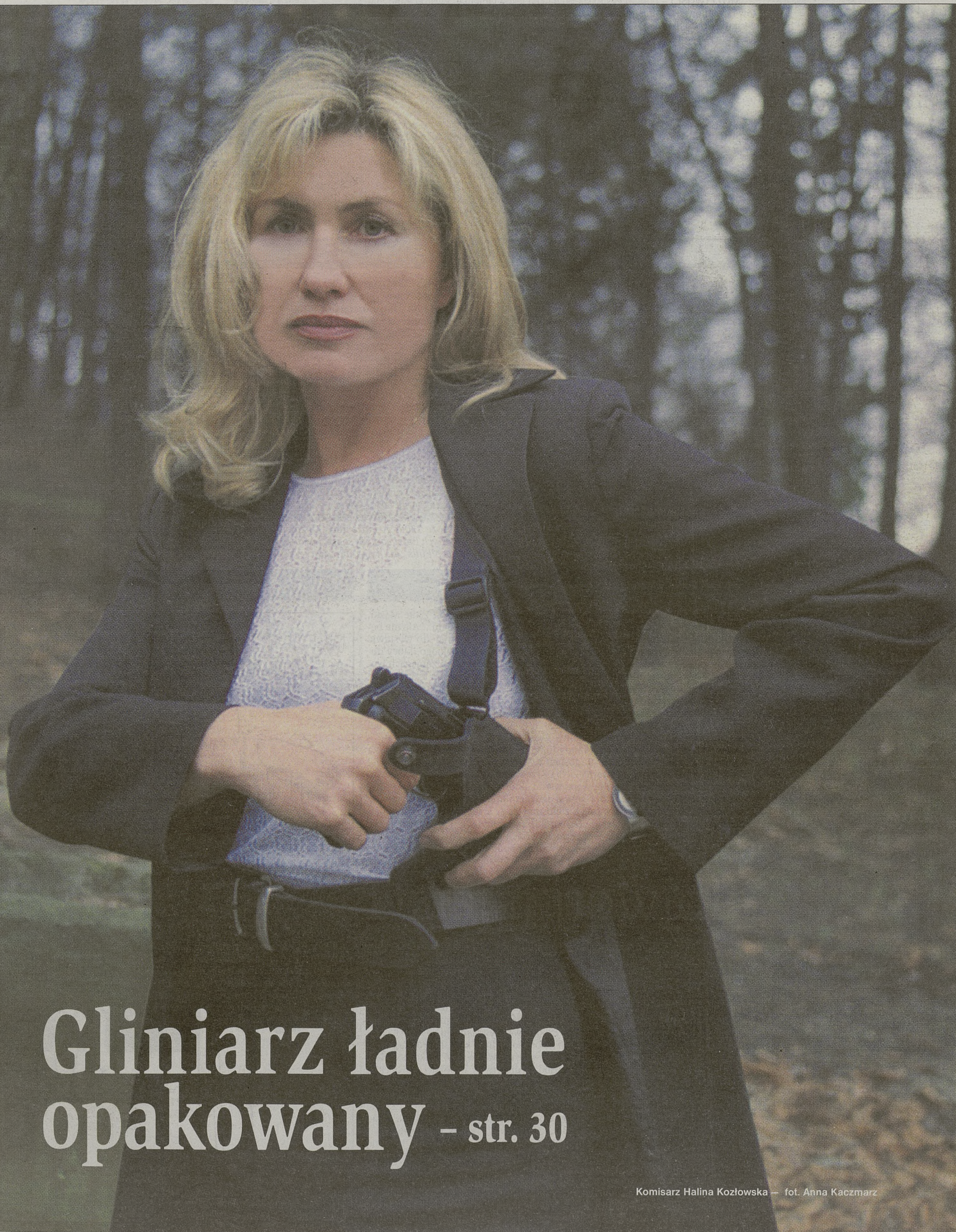


pejzaż POLSKI

DZIENNIK POLSKI

Sobotnio-niedzielny magazyn „Dziennika Polskiego”

Nr 11/17 marca 2001



Gliniarz ładnie opakowany – str. 30

Komisarz Halina Kozłowska — fot. Anna Kaczmarz

pejzaż POLSKI

Tygodniówka

Całe NATO zazdrości jedzenia naszym żołnierzom, zwłaszcza suchego prowiantu, którego podstawowym składnikiem są suchary i konserwy: mielonki, pasztety, salcesony. To one najbardziej smakują zachodnim kolegom – napisał „Super Express”. A może by tak barter: wy nam samolota, my wam paszteta?

We wrocławskim sądzie rozpoczął się nietypowy proces, w którym na ławie oskarżonych zasiada prokurator, oskarżony o ugryzienie w palec kobiety.

Toczący się od ponad roku proces musiał rozpocząć się od nowa, gdyż zostały przekroczone dopuszczalne terminy między kolejnymi rozprawami. Adwokat oskarżonego ubiegali się o kolejne ekspertyzy lekarskie. Miały one wykazać, że szczękoscisk, jaki nastąpił u Jacka K. feralnego dnia, był nie kontrolowany. Zdaniem prokuratury, był on „celowy i zamierzony”.

Dobry prokurator, jak dobry buldog, powinien odznaczać się szczękosciskiem: chwycić i nie puścić.

Zdaniem antropologa z Uniwersytetu Jagiellońskiego dr Grażyny Jasieńskiej, bieda i ciężka fizyczna praca sprzyjają kobiecemu zdrowiu.

Czy to znaczy, że mężczyznom służy bogactwo i nieróbstwo?

ZUS w Nakle wypłacał zasiłki na pogrzeby całkiem żywych ludzi.

Takie czasy, że aby żyć, trzeba umrzeć. Oczywiście tylko na papierze.

Jak doniosła „Rzeczpospolita”, Marian Krzaklewski przywdział dzinsy. Kompleks Kuronia?

Z powodu błędu Ministerstwa Zdrowia stawka celna na odżywki dla chorych na fenyloketonurię wzrosła z 0 do 40 procent – ujawniło „Życie Warszawy”.

Gratulujemy kolejnego sukcesu naszemu ulubionemu resortowi!

Zdolność rozpoznawania czerwonej barwy zawdzięcza człowiek swoim prowadzącym nadrzeczny tryb życia przodkom i ich kulinarnym upodobaniom – donosi „Nature”.

Rola czerwieni w procesie uczłowieczania małpy?

Zdecydowana większość Rosjan odczuwa nostalgię za Związkiem Radzieckim. Badania opinii publicznej świadczą, że niemal ośmiu z dziesięciu Rosjan (79 proc.) żałuje, że przed 10 laty doszło do rozwiązania ZSRR.

Powiedz mi o swoich tęsknotach, a powiem ci, kim jesteś.

Za burzliwymi demonstracjami, które odbyły się w Kijowie, stoją zagraniczne siły – oświadczył w środę w parlamencie szef Służby Bezpieczeństwa Ukrainy Wołodmyr Radczenko.

Znamy to, znamy. U nas też, ilekroć ludzie wyszli na ulicę, winna była Wolna Europa, CIA i wszyscy zagraniczni diabli.

AMK

Słowniczek

DYSKUSJE – przez ostatnie dni w prasie, radiu i telewizji toczyła się dyskusja o tym, czy Aleksander Kwaśniewski powinien rozmawiać z Leonidem Kuczmą. Rozważania na ten temat były chyba trochę wydumane. Wszak wątków z pewnością nie zabrakło. Prezydent Kuczmą mógłby wreszcie określić termin zaproszenia prezydenta Kwaśniewskiego na otwarcie wyremontowanego cmentarza Orląt we Lwowie, a prezydent Kwaśniewski mógłby zapewnić prezydenta Kuczmę o tym, że we Lwowie będzie inaczej niż było w Charkowie.

MOŻLIWOŚCI – Longin Pastusiak od dawna jest wymieniany wśród kandydatów na stanowisko ministra spraw zagranicznych w rządzie SLD. Po jego ostatnim wystąpieniu sejmowym widać, że możliwości posła SLD są znacznie większe. Jak widać bez trudu mógłby uczestniczyć w pracach rządu utworzonego przez PPR, PZPR, a nawet KPZR.

NIEDOSTATEK – znaczna część przestępców poddawana jest badaniom psychiatrycznym w szpitalach, w których nadzór nad bandytami nie jest dla nich zbyt uciążliwy. Stale powtarzające się ucieczki sugerują, że oprócz bandziorów trzeba by zbadać kogoś jeszcze.

SKUTECZNOŚĆ – po dwóch miesiącach okazało się, że nie ma zadekretowanych przez Sejm pieniędzy dla pracowników służby zdrowia. Jak z tego widać nasi parlamentarzyści prędzej uchwaliliby skuteczny przepis na likwidację jednej z pór roku niż regulujący zarobki pielęgniarek i lekarzy.

SPORY – W AWS-ie trwają zacięte spory o rolę, jaką ma w tym ugrupowaniu pełnić były wicepremier Janusz Tomaszewski. Można mu życzyć każdej funkcji, byle tylko nie został tym, kto wychodzi ostatni i gasi światło.

T. DOM.

Swoje wiem

Sledzę sprawę Jedwabnego mniej więcej od jesieni ubiegłego roku. Już samo to jest ciekawe, że rzadko zdarza się, by opinię poruszyło bardziej drugie niż pierwsze wydanie książki, zwłaszcza w sytuacji, gdy oba wydania niczym się nie różnią. A z taką właśnie sytuacją mamy do czynienia dziś w związku z książką Tomasza Grossa „Śsiedzi”. Wydana przed rokiem nie wzbudziła specjalnego zainteresowania. Także przyznaję, mojego. Dowiedziałem się o niej dopiero we wrześniu z fragmentów wydrukowanych w Rzeczpospolitej. Ale na wytłumaczenie mam to, że nie wertuję wszystkich nowości, zdając się na fachowców od rynku książkowego. Ci zaś wstydliwie od „Śsiedziów” odwracali oczy. Nic dziwnego zresztą, bo wcześniej to samo robili historycy. I to jest to, co w całej tej sprawie mnie najbardziej zdumiewa, czyli fakt, że o Jedwabnem nie zaczęto mówić zaraz po roku 1989. A sprawa była do odkrycia na nowo. Były dokumenty, było więcej świadków, których pamięć mogła być i była o 10 lat młodsza. Tylko woli nie było. I chyba nadal nie ma. A nawet jeżeli jest, to taka wymuszona.

Na przykład wola Jana Nowaka Jeziorańskiego jest taka: przeprosimy Żydów jak najszybciej, bo potem pokażą film i nas naprawdę obsmarują. Jest to typowe myślenie człowieka od marketingu. Szybki bilans zysków i strat, a na koniec kalkulacja – co się bardziej opłaca, przeprosić czy dyskutować? Nowakowi Jeziorańskiemu wychodzi przeprosić i mieć to z głowy. Macierewiczowi z tej samej układanki wychodzą zupełnie inne słupki. Biskupi też się zastanawiają. Wspólny mianownik znaleźli prezydent, premier i prymas. Cała trójka zgodnie twierdzi, że udział Polaków w zbrodni w Jedwabnem jest bezsporny. Tylko konsekwencje tego uznania bezsporności dla każdego są inne. Prezydent i prymas chcą przeproszać, tyle że w różny sposób i w różnych miejscach. Premier zaś mówi tak zawile, że mogą się na niego powoływać obie strony sporu. Najbardziej ciekawie zachowują się mieszkańcy Jedwabnego, którzy mają wątpliwości, czy rzeczywiście zamordowano 1600 osób. Zdaniem niektórych ofiar było mniej. Może 1300? A może 160? Zostawmy jednak tych biednych ludzi samym sobie, bo jakże może być dyskusja z kimś, dla kogo ma znaczenie, czy ofiar

było 1600, czy dziesięć razy mniej. Żałuję, że żaden ośrodek badania opinii publicznej nie przeprowadził badań na ten temat. Interesujące byłoby, ilu Polaków uważa, że powinniśmy przeprosić za Jedwabne. Moim zdaniem nie więcej niż 15 procent. Polacy bowiem nie chcą o tym nie tylko mówić, ale nawet myśleć. A moim zdaniem powinni. I niczego tu nie zmieniają żadne dochodzenia. Nawet jeżeli okazałoby się, że rzeczywiście w Jedwabnem Polacy mordowali mając przyłożone bagnety niemieckie do pleców, to czy powinno to zwolnić nas od przyjrzenia się historii na nowo?

Czy mamy prawo nie chcieć mówić o dziesiątkach tysięcy szmalcowników, którzy żyli z polowań na Żydów? Czy wolno nam ugruntowywać fałszywy model Polaka patrioty, który nigdy nie popełnia przestępstw ani zbrodni? A przecież Polacy byli i są różni. Są wspaniali bohaterzy, są też nikczemni i podli. Nie można udawać, że nasz naród potrafi wydać z siebie jedynie osoby pokroju Jana Pawła II. Mamy też wśród rodaków miernoty, miżeroty i podłoty. Nie bójmy się o tym mówić.

GRZEGORZ MIECUGOW

Kulturałki: Świąteczne skojarzenia

100-lecie prapremiery „Wesela”, wkrótce święto teatru, potem Złote Maski, brązowe Ludwiki – świątecznie, radośnie... No, może nie całkiem... Ale nie będę podkreślał, że w 100 lat po tym pierwszym „Weselu” nie miał kto wystawić tego arcydramatu, bo wiem, że to czuły punkt dyr. Orzechowskiego, który dostał kosa od 15 reżyserów... Nie będę też powtarzał opowieści o zabiegach wokół Złotych Masek, który to plebiscyt co niektórzy dyrektorzy scen traktują bardziej ambicjonalnie niż sam repertuar prowadzonego przez siebie teatru. Jakże by się przydała w tej sprawie pokora – że o talencie nie wspomnę – Jerzego Trela, który w tym roku z nadania 45-osobowej kapituły środowiska teatralnego otrzymał Ludwika Honorowego za całokształt twórczości. A konkurentów miał równie zacnych, zresztą swoich imienników...

A propos; inny Jerzy – Nowak kandyduje do Ludwika w kategorii najlepsza rola męska. Razem z nim m.in. Radosław Krzyżowski, którego chwalił Paweł Głowacki za tytułową rolę w „Hamlecie”, i Krzysztof Globisz, którego nie chwalił, komplementował za to nominowaną wśród aktorek Dominikę Figurską – Ofeilię. Jak i „Hamleta” w ogóle, który zebrał aż osiem nominacji w sześciu kategoriach. Porównuję listę nominowanych z głosami „łóży krytyków” – w okazjonalnym, bo z okazji Złotych Masek, „Dzienniku Teatralnym” – i wychodzi, że te opinie są dość zbieżne. Wbrew teoriom o koteriach towarzyskich, seksualnych, knajpianych... Oto kapituła środowiska wyróżnia podobnie, a założę się, że gdyby i karała – jej lista najgorszych także by się pokrywała z opiniami Głowackiego, Koniecznej et consortes.

Nie tylko krytycy krytykują. W marcowym „Teatrze” dyskusja o teatralnym przełomie wieków – że po '89 roku skończył się teatr, że nastąpiła śmierć idei teatru narodowego, że komercja. „To w samym teatrze tkwi jakiś błąd. Jeżeli nie jest zapatrzony w wartości wyższe, nic nie jest wart (...)”. A więc zanim zapytamy o teatr, zapytajmy o siebie. Co się stało ze środowiskiem ludzkie teatru? – pyta Andrzej Łapicki.

W tymże miesięczniku świetny tekst Jana Polewki „Dyrektor Teatru – w poszukiwaniu nieistniejącego a możliwego wzorca dyrektora doskonałego”. Znakomity scenograf, sam w przeszłości dyrektor, formułuje wiele celnych myśli. Np. o otwartym konkursie na dyrektorów, w którym z reguły nie biorą „udziału osoby z „pierwszej linii” teatralnej, a najczęściej jest to stałe grono kandydatów-frustratów”. Ciekawe, do kogo pije, bo już słysząc, komu się marzy gabinet w Starym Teatrze...

Ale mam i skojarzenia pozytywne, gdy czytam w przywołanej już dyskusji o powstających w piwnicach teatrach opartych na bezpośrednim kontakcie aktora z widownią... Wszak odwiedziłem parę dni temu, właśnie w piwnicy, krakowską Scenę EL-JOT; na niej „Lirnik polski albo rapsod wędrowny w nabożnej a świeckiej kancypacji dobrego bytu szukający”, który to tytuł oddaje charakter tego spotkania z tradycją, jaka na naszych oczach odchodzi. Odeszła? Bo czyż ktoś teraz słucha waganów, rybałtów, lirników, dziadów odpustowych i ich pieśni, jakie od czasów średniowiecza po wiek XX przekazywano z pokolenia na pokolenie, pieśni, gdzie była i Najświętsza Panienska, i zbóje, pieśni, które bawiły i uczyły, opisywały świat dobra i zła, ale zawsze ten pierwszy dominował. Waganci, rybałtowie – kto dziś używa takich słów? (A jeszcze w latach 60. minionego już wieku nazwy takie przybierały zespoły młodzieżowe. Teraz dla wyznawcy rocka, jassu czy hop-siup, przeproszę hip-hop, to byłby obciach). Polecam ów przygotowany przez Jadwigę Leśniak-Jankowską rapsod muzyczny na instrumenty muzyczne, dwa głosy męskie i dwa głosy żeńskie – w tym sopran wielkiej urody Anny Ciuły... Bez skojarzeń.

WACŁAW KRUPIŃSKI

Bigosik polski Brunona Miećcugowa

W wywiadzie dla „Gazety Wyborczej” (nr 59) minister finansów Jarosław Bauc powiada:

„Gdyby zmienić system orzekania o rentach, a także ograniczyć nieco wysokość tych świadczeń, można by zaoszczędzić ogromne sumy”.

Można by zgodzić się z tym stwierdzeniem, ale pod warunkiem że ograniczeniu wysokości rent towarzyszyć będzie również zniesienie zasiłków pogrzebowych. Jeśli to nie nastąpi, zasiłki pogrzebowe pochłoną ewentualne oszczędności na rentach. Nawet z nadwyżką.

*

W cotygodniowym felietonie Krzysztofa Zanussiego („Polityka” nr 10) czytamy:

„W długiej historii Europy dyplomaci byli do wynajęcia, niezależnie od narodowości. Zwykle byli to arystokraci, a ci z narodowej perspektywy przypominali Metysów, bo mieszała się między sobą”.

Metys rodzi się – jak wiadomo – wówczas, gdy jedno z rodziców należy do czerwonoskórych, drugie zaś jest rasy białej. Gdyby wszyscy mieszała się – na wzór arystokratów – wyłącznie między sobą, Metysów w ogóle by nie było.

Cytat tygodnia

Generał Czesław Piątas pytany, czy w związku z redukcjami w wojsku nie grozi nam bunt zwalnianych oficerów („Rzeczpospolita” nr 59), odpowiada:

„Nie może być o tym mowy, bo przecież to istocie armii”.

Brzmi to uspokajająco, ale jak w takim razie rozumieć te nader liczne pucze wojskowe w różnych krajach? Chyba że istota polskiej armii jest absolutnie inna niż innych, ale to wypadałoby wyraźnie podkreślić.

Pejzaż Mleczki

MOŻE JEST ZA MAŁO KRYTYCZNY W STOSUNKU DO MNIE, ALE Z DRUGIEJ STRONY WAD MAM NIEWIELE



Rys. Andrzej Mleczko

Elżbieta Borek

Czas zaciera ich twarze

Wybacz mi Dziecko, nie zdążyłem... Zastałem skamieniałych z bólu rodziców i w bezładzie porzucone ciało... Brakowało mi słów. Położyłem na jasnej główce ręce...



Ksiądz Lucjan Szczepaniak

Ks. Szczepaniak wiele razy siadał przy łóżku umierającego dziecka, brał jego rękę w swoje dłonie, czekał na świt, który ostatecznie wybawiał od cierpienia.

Cchodzi po korytarzach w białej albie. Wie z doświadczenia, że małym dzieciom biel kojarzy się z zabiegami i badaniami, dlatego zawsze kiedy idzie do nich, do sali, stara się rozświetlić tę biel barwną stułą. Ksiądz kapelan Lucjan Szczepaniak doskonale wie, że w kontaktach z dziećmi ma to czasem decydujące znaczenie. Tu ważne jest wszystko: wygląd, wyraz twarzy, gesty rąk. – *One są jak motyle – tak łatwo je spłoszyć, zrazić, spowodować, że zamkną się w sobie na długo, a czas jest bezcenny!*

Chodzi po pokojach. Chciałby być wszędzie, ale dzień jest za krótki. Żeby zdążyć, żeby się nie spóźnić. Ta myśl kołata się w głowie jak obsesja. Już kiedyś się spóźnił i nie może tego zapomnieć. Napisał wiersz: *W środku nocy – wezwano mnie./ Wybacz mi Dziecko, nie zdążyłem.../ Zastałem skamieniałych z bólu rodziców/ i w bezładzie porzucone ciało.../ Brakowało mi słów./ Położyłem więc na jasnej główce ręce./ Ukochała miłość już stygła./ Wyszeptalem, śpij kochany – śpij./ Wybacz mi Dziecko, nie zdążyłem, śpij kochany – śpij.*

Te dzieci są szczególne. Za szybko dojrzałe, zbyt doświadczone, rozumiejące czasem lepiej niż rodzice. Nie zawsze chcą rozmowy, czasem zamykają się w sobie, buntują, szukają odpowiedzi gdzieś wewnątrz siebie. Kiedy chcą rozmawiać, to wielki zaszczyt, że obda-

rzają zaufaniem. Wtedy nie można im limitować czasu. Ksiądz Lucjan siada wówczas na krześle obok łóżka i słucha, słucha. Nie przerywa, nie pcha się z wyjaśnieniami nie pytany.

Charakterystyczne, że ludzie często myślą w kategoriach winy i kary. – *Za co mnie to spotkało?* – pytają dzieci. A dorośli powtarzają: – *Co zrobiłem, że Bóg tak mnie pokarał?* – Bóg nie karze małych dzieci chorobą, Bóg jest kochającym ojcem, ale ludzie w różnych trudnych sytuacjach życiowych próbują się doszukać jakiegoś logicznego wytłumaczenia – ks. Lucjan mówi, że prawie wszyscy spotkani rodzice chcą wiedzieć, dlaczego? Dlaczego właśnie oni, ich rodzina zostali wybrani do cierpienia? To nie może być przypadek! Widocznie strasznie zgrzeszyli i zostali za to ukarani przez Pana Boga. – *Co ciekawe, takie myślenie jest typowe zarówno dla ludzi głęboko wierzących, jak i dla agnostyków. Mówią o fatum, o sile wyższej, która wywołała zło.*

Ksiądz przyznaje, że przed laty bagatelizował ten problem, ale dziś wie – ludzie potrzebują odpowiedzi na nurtujące ich pytania. Nie tylko przebywania z nimi, zrozumienia i solidarności w najtrudniejszych chwilach, ale równie mocno – upewnienia i wytłumaczenia, że Bóg wcale się na nich nie obraził. Że bardzo często nle są niczemu winni, a Bóg ich kocha, choć w chwilach bólu tak trudno w to uwierzyć.

Przy piersi trzymała trupka, jakby go karmiła. – *Gdzie jest Bóg?* – spytała księżka.../ *W twoich ramionach, usłyszała odpowiedź.../ On jest nieżywy?* – *Nie, on wciąż umiera.../ Dlaczego więc na to pozwolił?* – *Bo na krzyżu z miłości pękło Mu serce...*

Ks. Szczepaniak wiele razy siadał przy łóżku umierającego dziecka, brał jego rękę w swoje dłonie, czekał na świt, który ostatecznie wybawiał od cierpienia.

Mówi, że małe dziecko ocenia Boga po czynach ludzi. Jeżeli do końca jest kochane, otoczone czuło-

ścią i opieką, nie ma poczucia winy i nie traktuje swojej choroby w kategoriach kary. Miłość najbliższych potrafi traktować na równi z miłością Boga.

Tym dzieciom nie jest potrzebny ksiądz, tak jak dorosłym, wystarczy im obecność rodziców. Rodzice kochają na pewno, a mama prostymi słowami stara się uspokoić, wytłumaczyć, pożegnać.

Ze starszymi dziećmi większy problem, bo gdy narastają trudności i mały pacjent widzi, że obietnice powrotu do zdrowia nie będą zrealizowane, zaczyna się buntować. Dlaczego ja? Czemu mnie to spotkało? Bunt, zamknięcie w sobie, wycofanie z tego niedobrego życia, próba wejścia we własny świat. Aż wreszcie dziecko przestaje w ogóle zadawać pytania.

Czy nie widzisz, że jest mi źle./ Spróbuj mnie zrozumieć./ Nie zmuszaj mnie do uśmiechu/ ale przytul i bądź cicho.../ Obejmij i nie puszczaj/ a może głos mego serca usłyszysz./ który ci powie, że kochać to znaczy wytrwać.

Ks. Lucjan Szczepaniak scj, wieloletni kapelan w Polsko-Amerykańskim Instytucie Pediatrii w Krakowie, z wykształcenia jest lekarzem. Ukończył Akademię Medyczną w Łodzi. Zanim wstąpił do Zgromadzenia Księży Sercanów, pracował na pediatrii w Wojewódzkim Szpitalu im. M. Curie-Skłodowskiej w Zgierzu k. Łodzi. Do Krakowa przyjechał w 1990 r. Odbił staż w Klinice Hematologii Dziecięcej u prof. Jerzego Armaty, który stał się jego mistrzem. Ks. Lucjan wspomina go najlepszym słowem. Mówi, że od profesora nauczył się wielu wspaniałych rzeczy, w tym między innymi podejścia do chorego dziecka.

Został w Krakowie już nie jako lekarz, ale jako kapelan.

Na początku trudno mu było przyzwyczaić się do pełnienia nowej posługi. Wdzięczność chorych dzieci, ich rodziców i pracowników

szpitala sprawiły, że oddał im swoje serce.

*

Dziecka nie można oszukiwać. Odpowiedzi na jego pytania należy dozować jak „drogocenne lekarstwo” i starać się nie przedawkować. To nieprawda, że ono nic nie rozumie, nie wie, co się z nim dzieje. Dzieci nieraz rozumieją więcej i głębiej niż ich opiekunowie. Nawet jeśli rodzice starają się pocieszać, mówią, że wyzdrowieje, zaraz po przyjeździe na oddział jest dokładnie informowane przez inne dzieci o wszystkim, co może je tu spotkać, nawet gdy to się nigdy nie stanie.

Dzieci, zwłaszcza te młodsze, bardzo dramatycznie przeżywają pierwsze dni pobytu w szpitalu. Wszystko jest dla nich obce. Jeśli jeszcze zabraknie mamy, bo np. rodzina przyjechała z daleka i mama musi wracać, to sytuacja staje się bardzo trudna.

– W szpitalu razem z moim współpracownikiem, ks. Krzysztofem Czapłą scj, staramy się być wszędzie, gdzie jesteśmy potrzebni – mówi ks. Lucjan. – Chodząc codziennie po prawie wszystkich oddziałach, roznosząc komunię świętą, staramy się odgadnąć, które dzieci na nas czekają, które potrzebują rozmowy. Mówię nam o tym także pielęgniarki i lekarze, a niektóre dzieci same się do nas zwracają.

Rozmowa z małym pacjentem to najpierw rozmowa z rodzicami. Ks. Lucjan twierdzi, że najlepiej byłoby o trudnych problemach porozmawiać wyłącznie z matką i ojcem po to, by następnie oni porozmawiali z dzieckiem. Nikt go przecież lepiej nie zna niż rodzice, nikt lepiej nie wie, jak do niego trafić. Ale w tak dramatycznej sytuacji, jaką jest choroba terminalna, gdy wiadomo, że dziecko w każdej chwili może odejść, rodzice często nie znajdują właściwych słów. Potrzebują pomocy księdza, który służy swoją modlitwą i doświadczeniem. Ale w żadnej

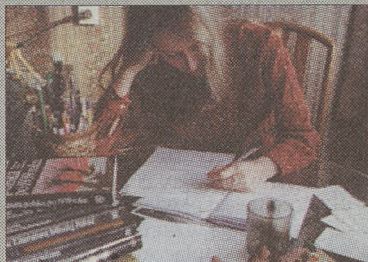
Dokończenie na str. 42

pejzaż POLSKI

Dziś w numerze:



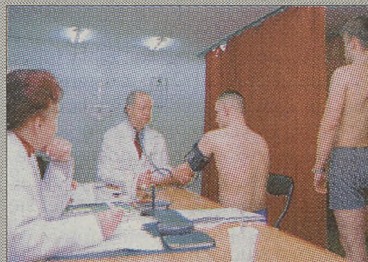
„Żal tych zdolnych dziewczyn, tych prowincjuszek, meblujących głowy filozofią, a równocześnie twardo chodzących po ziemi. Równających w górę, do poziomu mądrych ambicji. Czy możliwe, żeby dla tej ich młodości nie było miejsca w dorosłym życiu?” – „**Labirynt**” – str. 28



„Do matury pozostało niewiele ponad dwa miesiące. Próbný egzamin dojrzałości już się odbył. Wielkie wydarzenie dla czwartoklasistów stanowi też doskonałą okazję zarobku” – „**Zakwitną kasztany**” – str. 29



„Kobiety wchodzą w skład grup operacyjnych i antyterrorystycznych, zajmują się techniką kryminalistyczną, prowadzą dochodzenia, pracują jako dzielnicowe, oficerowie dyżurni, pojawiają się podczas interwencyjnych patroli. A poza tym łagodzą obyczaje w komendach i komisariatach” – „**Gliniarz ładnie opakowany**” – str. 30



„Od dwóch lat rośnie grupa poborowych, którzy chcą odstąpić ustawowy rok w armii. Wiedzą, że bez uregulowanego stosunku do służby wojskowej trudniej dziś znaleźć pracę, dostać kredyt w banku, a nawet... namówić dziewczynę na ślub. Bilet do wojska pozwala też często oddalić moment, w którym trzeba będzie stanąć w kolejce po zasiłek” – „**Poborowi 2001**” – str. 31



„Marka Sosenkę nazywają królem kolekcjonerów, ale tak po prawdzie należy mu się także inne godności. Króla zabawek, wielkiego księcia starych mebli, ksiązek, bibelotów i przede wszystkim – cesarza pocztówek” – „**Król kolekcjonerów**” – str. 37

Redaktor wydania:
Jakub Ciećkiewicz
Redaktor graficzny:
Krzysztof Szwaczka



Dom stoi na peryferiach; kto jedzie tam w wieczornych ciemnościach sądzi, że za światem. Puste pola porosłe zeszłorocznym zielskiem, wśród nich samotna stacja benzynowa, jak przedmurze miasta. Kiedy na tym pustkowiu pojawi się uliczka jak z bajki – będzie to sygnał, że już bardzo blisko do moich trzech dziewcząt.

Mieszkają w wynajętym pokoju. Wszystkie z tzw. prowincji. Wszystkie z żarliwą chęcią zaczepienia się w wielkim mieście. Każda z własnym bagażem doświadczeń.

Jak spotkały się w Krakowie? Przez przypadek – mówią. W kuchni internatu. Jagoda z Elą znają się od dzieciństwa, razem wyfrunęły z Nowego Sącza i razem zaczęły się szkolić: Jagoda na położną, Ela – na pracownika socjalnego. Małgosia, młodsza od nich o rok mieszkanka Mielca, dołączyła do przyjaciółek, ucząc się na Wydziale Techniki Dentystycznej Medycznego Studium Zawodowego. Postanowiły, że po ukończeniu szkół wynajmą wspólny pokój i wystartują w dorosłe życie.

Zaczęło się od tułaczki w Krakowie. – Po szkole nie miałyśmy gdzie mieszkać, gdzie pracować, nie miałyśmy co z sobą robić – zaczyna Ela. – No, ale z mieszkaniem nawet dość szybko nam poszło, został problem z pracą. By się zaczepić – bawimy dzieci po domach. Chciałyśmy za wszelką cenę zostać w Krakowie, nie uśmiecha nam się rezygnacja...

Jagoda

specjalizuje się w pracy pielęgniarstwie. Kończyła nowosądeckie liceum o profilu biologiczno-chemicznym. Ogólniak wspomina nie najlepiej, ale jakoś dało się przeżyć. Za to w studium położnych była przeszczęśliwa. W internacie zawsze latała za koleżankami z igłami, strzykawkami, chciała im robić zastrzyki.

Praktykowała w różnych miejscach, lecz prawdziwą wiedzę zdobyła dopiero na stażu w szpitalu przy ul. Siemiradzkiego. Jest tam bardzo chwalona, mogła się sprawdzić, ale cóż, o pracę tak teraz trudno! Miała ogromne szczęście, że przygarnął ją Szpital Rydygiera. Cieszy się bardzo z pracy, martwi zarobkami. – Czy utrzymam się w Krakowie? – pyta.

Usiłuje dorabiać bawiąc małą Julkę. Jest optymistką. Lubi być w ciągłym ruchu, nie cierpi narzekań i użalania się nad sobą, ale coraz częściej odczuwa zmęczenie, zwłaszcza po nocnej zmianie w szpitalu. I Kraków, który jej tak bardzo imponował, teraz wydaje się męczący.

Marzy o studiach. Ale semestr pielęgniarstwa kosztuje 3000 złotych. – Czy będzie mnie na to stać? – oto jest pytanie.

Na razie zabawia koleżanki wiedzą o prawdziwym życiu. O dniu, który minął. Jak to wody porodowe na nią chlusnęły, i jakie dzieci się rodzą, i jak wiele szesnastolatek zostaje teraz matkami. Pełna autentycznej pasji w odkrywaniu tajemnic swego zawodu, opowiada, jak jej pacjentki znosiły poród, czy były dzielne, i co to znaczy rodzić po ludzku.

– Nawet jak się do domu wraca przybitym, to nie sposób długo wytrwać w tym stanie! – śmieje się Jagoda. – Zawsze mogę liczyć, że się tu wygadam, że usłyszę od koleżanek coś fajnego, miłego...

– I ja nie wyobrażam sobie samotności – dodaje

Ela.

Pochodzi z niedużej wioski pod Nowym Sączem. W tym mieście skończyła liceum gastronomiczne i stanęła przed dylematem: osiąść na laurach czy zabrać się do siebie? W Sączu nie było zbyt wielkich możliwości, by spełnić to drugie, więc tak się Ela – jak powiada – ubzdurało, że ponieważ Jagoda idzie do Krakowa, więc trudno samej zostać. Bo zawsze były nierozłączne.

– Wyszukałam przez Jagodę studium w Nowej Hucie i wylądowałam pod Wa-

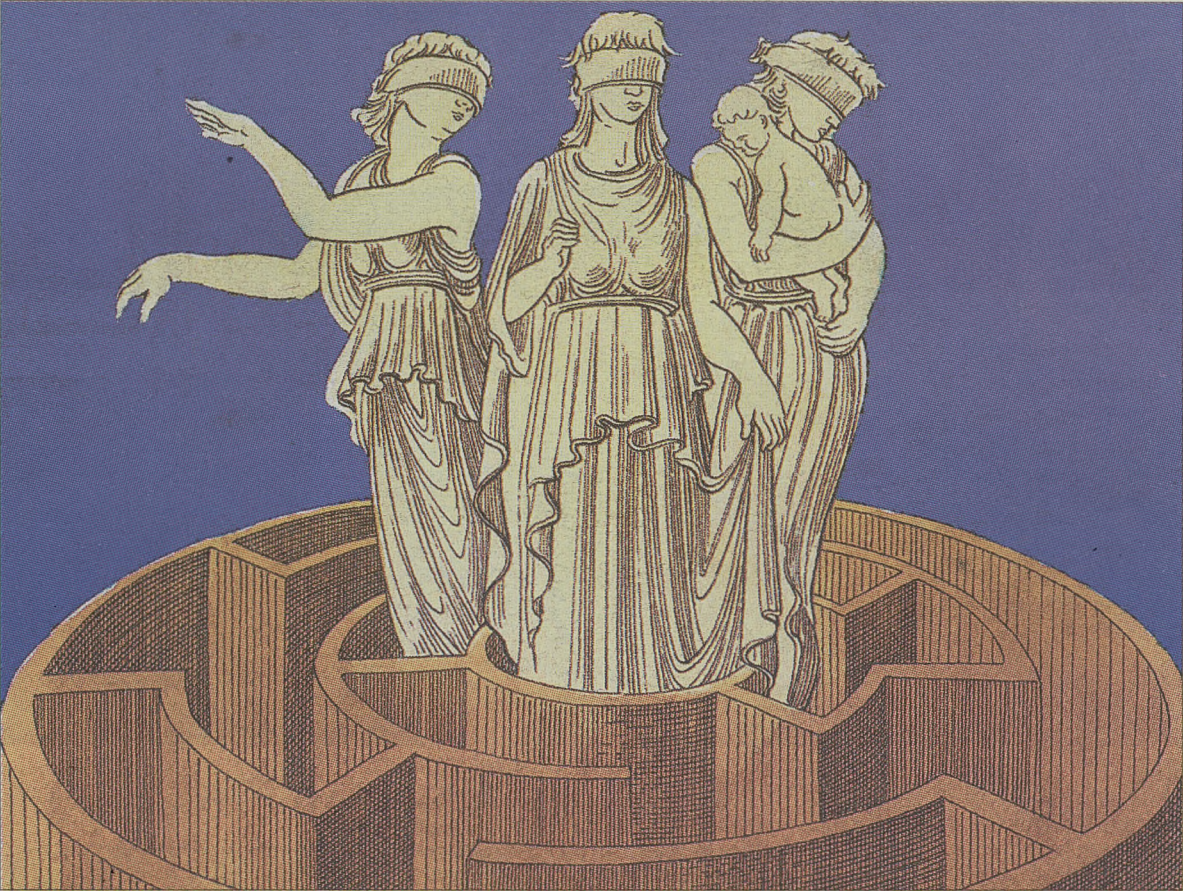
welem. Pierwszy miesiąc to był płacz nieustanny i pakowanie się już od środy, i znowu płacz w domu, przy wyjeździe. Za każdym razem. A że nie jestem jedynaczką, jest nas sześćoro, więc zostawiałam całą rodzinę... Ta rozłąka ze swoimi to chyba najgorsze, co człowiek spotyka w pierwszych latach. – Ja też płakałam – wtrąca Małgosia. – I do tej pory to mam! Czemu to jest tak

śli, że różowe słonie z piosenki kochają się „jak dwa kwiaty”. – Maciuś! Powiedz: wielbłąd! – prosi Ela, gdy się spotykają. – E blond – mówi mały. – A powiedz: renifer. – Rafinerek! – obwieszcza Maciuś z triumfem. – A jak nazywasz traktor? – Dandini! – wykrzykuje dwulatek i śmieje się chytrze, bo już wie, że to swoisty teatr, gra słów, rapsodia dźwię-

tach pracy właśnie zwolnili terapeutkę... Jak wygląda tydzień Elżbiety? W poniedziałki ma być u Maciusia na 7.15, więc budzi się dwadzieścia po piątej. Czy ma stąd jakiś uczciwy dojazd? – Dojazd?! – śmieje się. – No, wszędzie można dojechać, jak się bardzo chce.

Labirynt

Czy możliwe, żeby dla ich młodości nie było miejsca w dorosłym życiu?



Rys. Wojciech Kowalczyk

dojmujące uczucie, zastanawiamy się nieraz.

– To było straszne. Wylałam, jak bóbr! – uzupełnia Ela. – Ale później, jak się już przyzwyczaiłam, jak się już uciągnęłam w ten klimat krakowski...

Skończyła Policealne Studium Pracowników Socjalnych w Nowej Hucie. Warunek był taki, że musi sama sobie radzić. Rodziców nie stać na pomoc najstarszej córce: w domu zostawiła przecież trzech braci, dwie siostry. Najmłodsza ma osiem lat, niedługo przyjmie pierwszą komunię świętą, i zawsze pyta Elę w telefonie: – Kiedy przyjedziesz?

– Jak jej powiedziałam, że po skończeniu szkoły nie wracam, oczywiście był płacz. No, ale się przyzwyczaiła...

Przyzwyczajenie. Częsty termin w słowniku Eli. Jak wielkie muszą być koszty psychiczne jej decyzji – myślę, słuchając, z jaką miłością mówi o swoim starym domu i wielodzietnej rodzinie.

– Dla mnie – wyznaje – to była tragedia, ale trzeba doceniać, co się ma! Kiedy szkoła wysłała mnie na wywiad środowiskowy i zobaczyłam, że ludzie nie mają co jeść, w co się ubrać i żyją w takich warunkach, że nie do pomyślenia, stwierdziłam, że ja to jestem księżniczką!

Szybko znalazła pracę jako opiekunka o dzieci.

– Nie wiedziałam, czy mnie to – chwila wahania w głosie – uszczęśliwi. Ale później okazało się, że w jakimś stopniu uczyć się zawodu. Poznaję psychikę dziecka, różne środowiska domowe...

Ela uśmiecha się na myśl o małym Maciusiu. Dyżuruje u niego pod nieobecność rodziców i pasjami lubi słuchać jego dziennych wynurzeń. O talentach dziecka może nieskończenie, ubawiona jego odkrywczym słownikiem. Bo kto tak wdzięcznie jak dziecko nazwie cukierek „kucielkiem” i wymy-

ków, którym można nadawać tyle czarodziejskich znaczeń...

Mając filozoficzne podejście do życia Ela zapisała się na sześciolatnie studia, najtańsze, jakie były. Tylko 800 złotych za semestr! Od października w każdą sobotę jedzie na ul. Kopernika do jezuitów, gdzie studiuje teologię fundamentalną, logikę, psychologię ogólną i rozwojową, historię wychowania, pedagogikę. Dwa egzaminy już za nią.

– Bardzo mi się podoba w tej ich Wyższej Szkole Filozoficzno-Pedagogicznej Ignatianum – wyznaje. – Księża są równi, z poczuciem humoru, ciekawie prowadzą zajęcia. Zawsze mi się wydawało, że ksiądz to ktoś okropnie poważny, no, tylko taki... boży. Aż jestem zdziwiona, a właściwie miłe zaskoczona. Sześć lat? Jak wszystko – minie. Będzie dyplom, może i praca się znajdzie...

Przetrą na Elę z sympatią. Łapie z nią kontakt, porozumienie, znane duszom humanistów. Jak mi żal tych zdolnych dziewczyn, tych prowincjuszek, meblujących głowy filozofią, a równocześnie twardo chodzących po ziemi. Równających w górę, do poziomu mądrych ambicji. Bez protekcji, popychania, ciągnięcia za kark czy za ogon, jak się to czyni osłom. Czy możliwe, żeby dla tej ich młodości nie było miejsca w dorosłym życiu? Retoryczne pytanie!

Ela nachodzi Józefińską, w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej składa podania o pracę. Na razie – bez efektów. Jest klientką urzędu, w którym praktykowała jeszcze tak niedawno, jako uczennica szkoły pracowników socjalnych. Dobre były czasy! W Domach Pomocy Społecznej należało „przekupywać” starszków obietnicą kawy i herbaty, by zechcieli zejść na wieczorek artystyczny, przygotowany dla nich w świetlicy. Przy organizacji „Sacrosongów” też nieźle trzeba się było natrudzić. A teraz etatów nie ma, słyszy się, że nic, tylko zwalniania... Po iluś tam la-

Jazda trwa ponad godzinę, czterema środkami lokomocji. Przesiadkę moc, pierwsza na placu Bohaterów Getta szarym świtem. Dzień u Maciusia trwa długo, ale przyjemnie. We wtorki, środy i piątki Piotruś nie chce Eli wypuścić. Czwartki znów należą do Maciusia, soboty – do jezuitów. A w niedziele nie wiadomo, co z sobą zrobić, bo człowiek tak się już wdrożył w robotę, że gdy ma wolne, to już nie wie, za co się brać i co to odpoczynek – śmieje się Ela. – Tak to jest, jak się ma za dużo czasu – dodaje filozoficznie. – Człowiek, jak nie tkwi w ryzach jakiejś powinności, to się tak cały rozlaży...

– Ja to teraz właśnie przeżywam – wtrąca czarnowłosa

Małgosia,

najmłodsza z mieszanek wspólnego pokoju. – Jak rano wstaję, to czuję wielki bezsens, bo nie mam żadnego obowiązku, żadnego celu...

Bezsens, Małgosiu? Co ty opowiadasz? W twoim wieku???

Pochodzi z Mielca, a że zawsze lubiła stawiać sobie jak najwyższą poprzeczkę, więc skończyła tam ogólniak, znany z wysokich wymagań. Nie chcąc stracić roku startowała po maturze i na Ochronę Środowiska w Olsztynie, i do Medycznego Studium Techniki Dentystycznej w Krakowie. I tu, i tam została przyjęta, wybrała protezę, bo zawsze chciała mieć coś wspólnego z medycyną. Białe fartuch od dziecka się roił, i broń Boże, nie kierowała się pieniędzmi...

– Komu się teraz powie, że się było na protezie, to się słyszy: Ale to kopalnia złota! A naprawdę, wszyscy absolwenci narzekają. To jest straszne. Wszyscy! – mówi Małgosia z wypiekami emocji na śniadych policzkach. – Nie ma pracy. Przychodnie nie mają pieniędzy, właściciele laboratoriów plajtują. Nikt nas nie chce! – żali się jak dziecko, którym właściwie nie przesta-

ła jeszcze być. I nie dziwię się jej żalowi, bo przecież już miesiąc minął, jak skończyła dobrą szkołę, która wymaga nieprzeciętnych manualnych zdolności i słusznie się obawia, że przerwa w praktykowaniu zawodu, jeśli potrwa dłużej, bardzo jej zaszkodzi.

– Już czuję, jak wiadomości uciekają mi z głowy! – panikuje.

Wie, że dzwoniąc do pracodawców nic nie osiągnie. Więc co dzień ten sam dylemat: iść do „Dziennika Polskiego”, by jeszcze raz spróbować telefonów z listy ogłoszeń, czy raczej odwiedzać kolejne laboratoria. Odwiedzać bez złudzeń, że co innego usłyszy niż stereotypowe i nielogiczne zdanko, wygłaszane tonem automatu:

– Niestety, nie możemy pani pomóc, bo pani wcześniej nie pracowała. Ile ma pani lat? 22? A, to dobry wiek. Ale pracy nie mamy. Proszę dzwonić za tydzień, miesiąc, za pół roku...

Wczoraj trafiła do firmy o szumnej nazwie. Sześć ważyła możliwością dużego zarobku, przeliczała to nawet na kalkulatorze, zaczęła więc roić, że znajdzie coś ambitnego, no i dochodowego zarazem... – A tu tyle upokorzeń! – mówi z ogniem w głosie. Bo szybko okazało się, na co szefowi wiedza o miłym uśmiechu kandydatki i jej komunikatywnych zdolnościach. Przydzielono ją pani, która powiodła dziewczynę w kurs po firmach, sklepach, biurach. Chodziły miejsce w miejsce, obojętnie, sklep meblowy czy salon masażu, usiływały nie reagować na nieprzyjemne reakcje ludzi, którzy wyrzucali je za drzwi. Obeszły pół Dębnik, Zwierzyniecką, Kościuszkę... Małgosia nie wie już, ile kilometrów zrobiła po mieście. Wydarli jej drogocenny dzień z kalendarza.

– I miałaś się nauczyć... czego? – pytam niedomyślnie.

– Jak wciągać towar! – salwa śmiechu.

„Ta nasza młodość, ten szczęśny czas, ta para skrzydeł zwiniętych w nas...” – mruczy w kacie radio.

Czy rodzice Małgosi sprzyjają jej próbom, czy raczej woleliby ściągnąć dziewczę w bezpieczne objęcia domu? Może ją zniechęcają do dalszych wędrówek w poszukiwaniu szczęścia. Małgosia zaprzecza.

– O tyle mniej biedy, że rodzice są bardzo wyrozumiali – mówi absolutnie proteżki. – Nigdy nie narzucali mi, co mam robić, jaką kończyć szkołę. Mam znajomych, którzy za nic nie chcieli studiować prawa, ale ich starzy uparli się, i nie było dyskusji: „Jak nie pójdziesz na prawo, pożegnaj się z naszą kasą”.

Z moimi rodzicami inaczej: nie tak ze mną postępowali. I nie przeszkadzało im, że nie poszłam do zawodówki, tylko do liceum. I nie mieli pretensji, że składałam papiery na dalekie studia w Olsztynie. Ale zawsze, ile razy przyjeżdżałam do domu (by ich odwiedzić, no i po finanse – wyjaśnia Gosia z rozbrajającym uśmiechem) spotykałam się z ciepłymi słowami. Niezmiennie mi mówią, że są ze mnie dumni, że mi w szkole tak dobrze idzie i że na pewno będzie mi w życiu lepiej niż im, którzy muszą ciężko pracować, by cokolwiek osiągnąć.

– Więc niepowodzenia, które cię teraz spotykają, są ciosem w ich nadzieje – natychmiast żałuję niepotrzebnego patosu, który wplątał się w to pytanie.

Małgosia myślała podobnie.

– Wierzyliście we mnie, tyleście lat we mnie inwestowali i jest mi bardzo przykro, bo chyba was zawiodę – powiedziała rodzicom przy ostatniej wizycie. Odpowiedzieli:

– Nie martw się, na ile będziemy mogli, pomożemy ci.

Na to ona:

– Wiem, że wam trudno, dlatego uparcie chcę coś zdobyć. Chcę byćście mieli tę satysfakcję! A na razie dzięki, że mi dajecie nadzieję. Bo coraz częściej mam chwile załamania.

Mama rozplakała się na to i powiedziała:

– Ufaj dziecko, jakieś okienko i dla ciebie się otworzy...

– Bo mamie – wyjaśnia Małgosia – śnił się właśnie biały fartuch dla mnie.

EWA OWSIANY.
O emigracji do Nowego Jorku
piszemy za tydzień

Do matury pozostało niewiele ponad dwa miesiące. Próbnny egzamin dojrzałości już się odbył. Wielkie wydalenie dla czwartoklasistów stanowi też doskonałą okazję zarobku.

Kiedy wraz z moją klasą podchodziłam do matury, nie było mowy o wypracowaniach na zamówienie, ani o ściągach podsumowujących całe epoki – wspomina Teresa Bielik, maturzystka sprzed 25 lat. – Nieliczni brali korepetycje, ale zwykle dopiero przed egzaminami na studia. Nikt nie słyszał o naukowych wyjazdach, ani o modzie maturalnej.

Ściagi – rzecz pierwsza

Pojawiły się na rynku kilka lat temu: „opracowania”, „wypracowania”, „kompendia”. Od ubogich, kilkunastostronicowych broszurek, po bogate, ilustrowane publikacje. Ich ceny wahają się od pięciu do dwudziestu kilku złotych. Większość maturzystów posiada po kilka takich „pomocy naukowych”. – Przydają się bardzo przy powtarzaniu materiału – przekonuje Ewa Boguszewska, czwartoklasistka. – Nie są bardzo drogie, więc każdego na nie stać, a zawierają wszystko, co może być potrzebne, w formie o wiele przystępniejszej niż w podręczniku. Same fakty w skondensowanej formie, żadnych banałów i nudzenia. Nawet nasza polonistka z nich korzysta, bo widzę to po notatkach, jakie nam dyktuje, ale nam zabrania zaglądać do takich publikacji. Mówi, że to oducza myślenia. A ja jakoś wolę szybko nauczyć się tego, co muszę, i mieć czas dla siebie. Z jakiej książki, wszystko mi jedno.

Ściagi znacznie skracają czas przyswajania wiedzy, niektóre proponują gotowe wypracowania lub zbiory motywów literackich, przydatnych podczas pisania własnej pracy. Nie można jednak ślepo im ufać. Niektóre z nich zawierają straszliwe błędy. „W »Weselu« Wyspiański wyzwał szlachtę od chochołów”, „Gustaw to jeden z głównych bohaterów powieści »Chłopi«, który odprawił tradycyjne ludowe obrzędy w kaplicy na cmentarzu”, „Grudziński w »Innym świecie« opisał tragedię obozów niemieckich” – to tylko niektóre perełki, znalezione w popularnych na rynku ściągach. Według Jerzego Radosza, sprzedającego książki pod Halą Targową na Grzegórkach, przed maturą zawsze wzrasta zainteresowanie wszelkiego rodzaju ściągami: – W tym roku niezwykle dobrze sprzedają się ściagi z biologii i historii. Nie rozumiem tylko, po co ludzie kupują po kilka takich książeczek. Przecież w nich wszystkich jest to samo!

Oprócz wspomnianych publikacji, na rynku pojawiły się syntezы epok w formie czasopism. Można je kupić w każdym kiosku w cenie 6 – 10 zł. Cieszą się sporym zainteresowaniem wśród maturzystów. To dobry sposób na powtórzenie wiedzy, ale skuteczny tylko w przypadku uczniów, którzy przez cały czas spędzony w liceum solidnie się uczyli – ocenia Lidia Kramarz, nauczycielka języka polskiego. – Ktoś, kto przez cztery lata nie zajął do podręcznika niech się nie łudzi, że pomożę mu one w jakiegokolwiek sposób.

Gwarancja jakości

Wielu licealistom nie wystarczają jednak takie pomoce naukowe. – Jeżeli ktoś ma ambicję, nie będzie z nich korzystał – twierdzi Bartek z X Liceum Ogólnokształcącego: – Zawsze może się zdarzyć, że ktoś skorzysta z identycznych opracowań i wówczas sprawa się wyda. Dużo bardziej opłaca się zamówić opracowanie lub wypracowanie. Płacę nie wiele więcej niż za zbiorek wypracowań kupiony w księgarni, ale mam gwarancję wyjątkowości.

Wypracowanie łatwo zamówić. Zachęcają do tego wykonane na komputerze ogłoszenia porożeklane na słupach i ulicznych tablicach: „Wypracowanie napiszę, tanio, profesjonalnie. Może być ekspresowo”. Ceny wypracowania z języka polskiego wahają się od 20 do 45 zł. – U mnie można kupić

dobrze wypracowanie już za 25 zł – mówi Grażyna Nowaczyńska, studentka III roku filologii polskiej. – Za taką kwotę uczeń dostaje powielany tekst. Zapisuję jednak, kto – z jakiej klasy i jakiej szkoły – był klientem, żeby ludzie nie narobili sobie kłopotu. Wypracowanie pisane w jednym egzemplarzu, tylko dla zamawiającego,

W Krakowie godzina korepetycji z języka polskiego to wydatek około 20–30 zł. Nauczyciele języków obcych liczą sobie podobnie, jednak już za 1,5 godziny korepetycji z historii, biologii lub fizyki trzeba zapłacić od 40 do 80 zł. Mimo dość wysokich cen, prywatne lekcje mają swoich zwolenników. – Potrzebuję, żeby ktoś przerobił ze mną raz

zechcę wypocząć – pojedę na weekend z przyjaciółmi.

Pierwszy z wyjazdów miał się odbyć w dniach 24–25 lutego, ale nie doszedł do skutku – nikt się nie zgłosił. – Prawdopodobnie dotarliśmy z reklamą do zbyt małej grupy osób – wyjaśnia pracownica biura obsługi klienta, zastrzegająca sobie anonimowość. – Obecnie

Zakwitną kasztany

Matura nie jest ani łatwa, ani tania



Fot. Autorka

jest o 10 zł droższe. To cena za nieopowtarzalność. Za ekspres doliczam kolejne 10 zł.

Przyznaje, że jej klientami są w większości uczniowie klas maturalnych. – W zupełności ich rozumiem – mówi. – Przyszedł kiedyś do mnie chłopak, któremu polonistka zadawała jedno wypracowanie na tydzień. Były to zawsze prace skomplikowane. Chłopak przyszedł do mnie z poleceniem kolegi, ale w sumie nie dlatego, że nie potrafiłby ich sobie sam napisać – był dobrym uczniem – ale po prostu dlatego, że nie wyrabiał z czasem. Poza polskim miał ciągle sprawdziany z innych przedmiotów. Chciał utrzymać dobrą średnią... Zresztą nie wiem, czy to trzeba wyjaśniać. Też byłam kiedyś maturzystką i wiem, jak ci ludzie muszą harować.

Uczniowie kupujący prace nie mają oporów natury moralnej. – Radzić sobie jakoś trzeba – mówi Marta Mocarz, uczennica klasy czwartej. – Zwykle zamawiam wypracowanie na poziomie oceny 4, żeby nikt się nie zorientował, że to nie ja je pisałam. A maturę i tak muszę zdać sama, więc uważam, że kupowanie prac tylko zaoszczędza mi czasu.

Uczciwa pomoc

Niezmienną popularnością od wielu lat cieszą się korepetycje. – To już stało się w sumie modą – mówi Agata Mozurkiewicz, tegoroczna maturzystka. – Ktoś, kto nie bierze korepetycji, jest w środowisku uznawany za biednego albo za kujona, któremu się wydaje, że już wszystko umie.

Alicja, jej koleżanka, dodaje: Nie można też lekcji brać u byle kogo. Raczej nie u studenta. Najlepsi są nauczyciele z innych szkół średnich, bo wiedzą, na co ukierunkować ucznia. Ewentualnie można doksztalać się u absolwentów kierunku, na jaki zamierzamy zdawać. To wychodzi na dobre podczas egzaminów na uczelnię.

Jednak o dobrego korepetytora trudno. Ci, którzy zyskali sobie pochlebną opinię wśród uczniów, nierzadko muszą odmawiać. – Pomagam młodzieży przygotować się do pisemnego egzaminu dojrzałości z historii – mówi Lucyna Grzeszczuk, nauczycielka z 15 letnim stażem pracy. – Nie chwałę się, przychodzi do mnie wielu młodych ludzi, ale często odmawiam. Przyjmowanie nadmiaru lekcji nie jest według mnie w porządku. Do każdej godziny z uczniem przygotowuję się solidnie. Zbieram potrzebne materiały i zastanawiam się nad wszystkim, co może mi się przydać, a to zajmuje czas.

jeszcze materiał ze szkoły – wyjaśnia Przemek, uczeń VI Liceum Ogólnokształcącego w Krakowie. – Nie potrafię wszystkiego zrozumieć sam, a podczas szkolnych 45 minut nauczyciel nie może odpowiedzieć na wszystkie pytania uczniów.

(Nie)użyteczny Internet

Biografie pisarzy, interpretacje wierszy, wzory wypracowań, rozwiązania zadań rachunkowych można znaleźć w Internecie. Zamieszczają je zazwyczaj uczniowie, by pomóc swoim rówieśnikom. Jednak zdania na temat korzystania z tej formy pomocy są bardzo różne. O ile jeszcze w zeszłym roku kopiowanie zadań zamieszczonych w sieci było przebojem, obecnie bardzo straciło na popularności. – Ludzie się wycenili – mówi Leszek Rusinek, maturzysta. – Kiedyś w Internecie wszystko było za free, a teraz za darmo jest tylko chłam. Porządne wypracowania i zadania są zwykle na tyle dobrze zabezpieczone, że aby je dostać – trzeba zapłacić. A jeśli tak – to ja dziękuję. Istnieje też inne ryzyko, że ktoś spisie tę samą pracę.

Zanim skorzysta się z internetu, trzeba się dobrze zastanowić – przestrzega Joanna z XVI Liceum Ogólnokształcącego. – Kiedyś ściągnęłam ze strony www referat z historii. Wybrałam go z rubryki „Prace na ocenę 6”. Przeczytałam tylko początek. Spodobał mi się, więc wydrukowałam całość i następnego dnia oddałam babce od tego przedmiotu. Niestety, dostałam tylko dwóję, bo okazało się, że tylko początek tej pracy był dobry, a cała reszta nie nadawała się prawie do niczego.

Należy też pamiętać, że korzystanie z Internetu nie należy do najtańszych. Godzina spędzona w sieci kosztuje od 4 do 7 zł, w zależności, jaką kafejkę internetową wybierze. Jeżeli zdecydujemy się coś wydrukować, będzie nas to kosztowało około 2 zł za stronę.

Ludzka pomysłowość...

...jest nieograniczona, szczególnie wówczas, gdy można na niej zarobić. Przez blisko dwa tygodnie jedno ze śląskich biur podróży zachęcało: „Maturzysto, coś dla Ciebie! Wyjazdy naukowe – weekendy z nauką i rozrywką. Przynośmy z nami więcej materiału niż tobie kiedykolwiek wyobrażałeś!” Ulotki trafiły nawet do kilku krakowskich szkół średnich. Jednak chętni się nie znaleźli. – To już przesada – komentuje Magda Kęsek, uczennica IV klasy liceum. – Jeżeli będę się chciała uczyć, to zostanę w domu i będę zakuwać. A jeśli

mamy już trójkę chętnych na weekend 3–4 marca. Program tej imprezy obejmuje dwa dni, spędzone w małej miejscowości wypoczynkowej na Podhalu. Podczas pobytu odbędą się wykłady naukowe przeprowadzone przez wykwalifikowanych nauczycieli. Jako atrakcje towarzyszące przewidzieliśmy dyskotekę i pieczenie kiełbasek przy ognisku, o ile pogoda dopisze. Wyjazd kosztuje 312 zł. W tej kwocie zawarto trzy posiłki dziennie, pokój z radiem, łazienką i „pięknym widokiem”, materiały naukowe oraz organizację zabawy. Jednak mimo zachęcającej oferty, maturzyści pukają się po głowach.

Z kolei telewizyjny kurs dla maturzystów, wprowadzony przez jedną z komercyjnych stacji, nie budzi już tak zdecydowanego sprzeciwu, jednak zdania na jego temat są mocno podzielone. – To może być dobre, bo każdy lubi oglądać telewizję – mówi Anka Stawarz, uczennica jednej z krakowskich szkół średnich. – Na pewno wzięłabym udział w takim kursie, gdyby nie to, że, aby go oglądać, trzeba zakupić dekodery. W tym roku mój brat idzie do komunii i nikogo nie stać na takie rzeczy dla mnie.

Innego zdania jest Krzysiek Kaczmarczyk, licealista: – Znowu chwył służący do wyrwania od ludzi jak największej ilości pieniędzy. Kto się dał nabrać na skuteczność takiego kursu, jest nie-mądry. Dla większości maturzystów telewizyjne lekcje to jednak żadna nowość. Wspominają, że niegdyś podobne treści przedstawiała „Telewizja Edukacyjna” nadawana przez TVP, w cenie zwykłego abonamentu radiowo-telewizyjnego. Mimo tej zalety programy nie cieszyły się wielką popularnością. Powód był jeden, w dodatku bardzo prosty – były emitowane w godzinach, w których młodzież najczęściej przebywała w szkole.

Żeby się uodpornić

– Do zdania matury jest potrzebna nie tylko wiedza, ale też odporność na stres – przypomina Artur, licealista. – Można wszystko umieć, a człowieka przybłokuje i nie powie nic. Ponadto trzeba walczyć ze zmęczeniem. Jak człowiek przez dwa miesiące zarywa noce – to później jest warzywem.

Z pomocą przychodzą oferowane w aptekach i sklepach spożywczych tabletki musujące, które – jeśli wierzyć reklamom – pomagają w skupieniu uwagi, dają energię potrzebną do przyswajania wiedzy. Napoje energetyzujące – to wydatek od 6 do 10 zł. Różnego rodzaju tabletki kosztują odpowiednio drożej. – To



reportaż

bardzo pomaga – przekonuje Alicja. – Dzięki tym tabletkom w dwa dni nauczylam się wszystkiego do olimpiady przedmiotowej, bo mogłam siedzieć nad książkami non stop i wcale nie czułam zmęczenia. Tabletkę powinno się rozpuszczać w wodzie, ale ja rozpuszczałam w kawie. To daje tyle energii, że nie sposób opisać słowami.

Farmaceuci przyznają, że musujące tabletki, wspomagające działanie organizmu, sprzedają się doskonale wśród młodych ludzi. Dużą popularnością cieszy się preparat „Fosforitum Activum”.

Moda na dodatek

Na maturze należy wykazać się wiedzą, ale także pokazać w odpowiednim stroju. To już nie białe bluzki i granatowe spódnice, ale często swoista rewia mody. Dobre buty, eleganckie sukienki, markowe marynarki. – To ostatnia okazja, żeby pokazać się w ładnym stroju przed koleżankami i kolegami. Trzeba ją wykorzystać – wyjaśnia Renata, 19-latką. – Na pewno wybiorę jakąś elegancką garsonkę, może coś beżowego. Jeżeli nie znajdę nic interesującego w sklepach, będę szyć na zamówienie. Lepiej nawet przepłacić niż wyglądać tak samo, jak sześćdziesiąt innych dziewczyn.

– Trzeba mieć dobry garnitur – przekonuje Tomek Ryszka, maturzysta. – Chce być zapamiętany jako szykowny młody mężczyzna zarówno przez nauczycieli, jak i przez koleżanki i kolegów.

Ceny garniturów i garsonek w krakowskich sklepach wahają się od 300 do 1000 zł. W tej kwocie można nabyć dobre gatunkowo rzeczy, jednak raczej nie spod igły znanych francuskich czy włoskich projektantów. Na placach handlowych ceny podobnych ubrań są odpowiednio niższe. Na tandecie przy ul. Nowohuckiej przeceniony męski garnitur można kupić już za 120 zł, garsonki w tej samej cenie. Jak mówią sprzedawcy, ruch w interesie przed maturą jest zawsze wzmożony. – Młodzież w dzisiejszych czasach lubi się dobrze ubrać – mówi Zofia Rudzik, właścicielka kiosku z damską konfekcją. – Dziewczyny przychodzą i strasznie wybrzydają, że za grubo wyglądają albo marka nie taka, ale w rezultacie kupują coś, żeby mieć nową rzecz. A później jeszcze do tego toreбка, buty.

Buty to kolejny wydatek. Za czółenka na placu targowym trzeba zapłacić od 40 do 70 zł. W sklepach ceny wahają się od 60 do 400 zł w zależności od jakości i marki. Męskie buty to wydatek 120 – 300 zł. Torebkę można kupić już za 50 zł i jest to jedna z najniższych cen. Wygórowane sięgają powyżej 1000 zł.

Ostateczny rachunek

Matura nie jest ani łatwa, ani tania. Jeżeli młody człowiek skusi się na 1 ściągę średniej jakości z każdego ze zdawanych przedmiotów, zapłaci za każdą około 9 zł. Decyzja o kolekcjonowaniu czasopism dotyczących epok literackich pociągnie za sobą koszt około 54 zł za komplet. Dwukrotnie zamówione wypracowanie – to kolejne 50 zł. Regularne korepetycje (minimum 1 lekcja z jednego przedmiotu, raz w tygodniu) przez dwa miesiące – najmniej 160 zł. Jeżeli doliczyć jednorazowe spotkanie z korepetytorem z biologii i kolejne z chemikiem trzeba odjąć 120 zł z domowego budżetu. Pomijając naukowe wyjazdy i inne atrakcje, pozostaje ubranie maturzysty. Przeciętna garsonka lub garnitur to 200 zł, buty 150 zł. Razem 350 zł. Pomijając komitety rodzicielskie, inne składki oraz pamiątkowe zdjęcia, łatwo doliczyć się niebagatelnej kwoty 711 zł za rzeczy, wydawałoby się, niezbędne. Jednak gdzieś w tym natłoku propozycji zagubiły się zwykłe szkolne podręczniki i solidne notatki, z których jedyną pomocą dziesiątki pokoleń zdały już maturę. Według opinii wielu nauczycieli, ich znajomość wystarcza w zupełności, by dobrze zdać magiczny egzamin dojrzałości.

AGNIESZKA KANTARUK

Na prośbę zainteresowanych niektóre imiona i nazwiska zostały zmienione.



Halina Kozłowska ma zawsze przy sobie 15-strzałową cezetkę. W zawodzie oficera operacyjnego to rutyna. Magdalena Łyko-Kalita dźwiga ciężką walizkę kryminalistyczną. Jest pierwszą w Małopolsce kobietą ujawniającą i zabezpieczającą ślady przestępców. Bożena Kura, jako oficer dyżurny, musi błyskawicznie podejmować decyzje. Wiedzieć, gdzie wysłać radiowóz, pieszy patrol lub nie umundurowanych wywiadowców.

W czasach, kiedy kobietom, z okazji marcowego święta, wręczano czerwone goździki, dowartościowywano również publicznie przedstawicielki różnych grup zawodowych. Obok włókniarek były wśród nich obowiązkowo milicjantki. Teraz, kiedy panie pracują w policji, nadal stanowią w niej zdecydowaną mniejszość, ale obejmują funkcje dawniej dla nich niedostępne. Wchodzą w skład grup operacyjnych i antyterrorystycznych, zajmują się techniką kryminalistyczną, prowadzą dochodzenia, pracują jako dzielnicowe, oficerowie dyżurni, pojawiają się podczas interwencyjnych patroli. A poza tym łagodzą obyczaje w komendach i komisariatach.

Komisarz Halina Kozłowska, szefowa grupy operacyjno-rozpoznawczej komisariatu Kraków Wola Duchacka – Swoszowice.

Na krakowskiej ulicy mogłaby uchodzić za bizneswoman. Nosi czarno-białe eleganckie kostiumy i oryginalne buty. W tym zestawie czuje się doskonale – mundur wkłada zwykle do oficjalnych uroczystości np. awansów. Ostatnio w lipcu 1999 roku, kiedy otrzymała nominację na komisarza. Pań, które mają taki stopień, jest w Krakowie tylko 21. A zaledwie siedem ma o jedną gwiazdkę więcej i rangę nadkomisarza.

– Zbieranie informacji o sprawcach przestępstw, zatrzymywanie ich, przesłuchiwanie, ustalanie świadków – opowiada, na czym polega jej praca. Dodaje, że to ciekawe, dynamiczne zajęcie. Każdy dzień jest inny, dostarcza kolejnej porcji adrenaliny. Czy podczas zasadzki na złodzieja samochodów, czy w czasie samochodowego pościgu.

Pani Halina często bierze udział w akcjach, chętnie jako kierowniczka nie oznakowanego radiowozu. – *Lubię jeździć, dlatego zdobyłam uprawnienia do prowadzenia służbowych pojazdów uprzywilejowanych. Jeżdżę ostro, ale ostrożnie.*

Komisarz Halina Kozłowska przyznaje, że dawniej przestępca kojarzył się z lumpem z marginesu, teraz to ktoś, kto ma dobry wóz, duże możliwości i jest bezwzględny. Dlatego, aby go ujawnić, znaleźć dowody świadczące o działalności niezgodnej z prawem, konieczna jest żmudna, czasochłonna i zespółowa praca. Taka, jak w jej grupie.

– *Musimy się lubić, często porozumiewamy się bez słów* – opowiada. – *Sam w teren raczej nie wychodzę, zawsze ubezpieczają mnie koledzy. Ale sytuacji nie da się przewidzieć. Niedawno na ul. Wystouchów obserwowaliśmy złodziei samochodowych, którzy zaczęli otwierać zaparkowaną hondę. Mój partner, przekonany, że go zauważyli, wyszedł z ukrycia. Ja za nim. Ruszyliśmy w stronę sprawców. Ten, którego chwyciłam, miał jeszcze w ręce łamacz do otwierania zamków. Skierował ostrze w moją stronę. Zrobiło się niebezpiecznie, ale udało mi się go obezwładnić.*

Pani Halina przypomina sobie trzy przypadki zatrzymania przestępców na gorącym uczynku. Częściej w jej fachu konieczna jest mozolna praca – zbieranie informacji, dowodów i poszlak. Dopiero później przychodzi czas na zatrzymanie. Następnie trzeba zebrać materiały do pracy dla oficerów dochodzeniowo-śledczych. Kiedyś chciała robić to co oni. Przeraziła ją jednak liczba procedur i papierów, jakie trzeba wypełniać.

Komisarz Halina Kozłowska po studiach w krakowskiej Akademii Ekonomicznej zaczynała pracę jesz-

cze w milicji. Najpierw w wydziale paszportowym. Potem prowadziła śledztwa, teraz jest policjantem operacyjnym. Dlaczego? Bo lubi zmienność sytuacji, ciągle nowe sprawy. Chociaż, jak dodaje, często wiąże się z nimi ludzkie tragedie. Największe wrażenie zrobiły na niej oględziny w miejscu śmiertelnego postrzelenia małej dziewczynki...

milsi i sympatyczniejsi. – *A po mojej służbie, gdzie nie brakuje konfliktów, ekstremalnych sytuacji, tragedii, to konieczne i pomaga – tłumaczy pani Halina.*

Posterunkowa Magdalena Łyko-Kalita, jedyna w Małopolsce kobieta technik kryminalistyczny.

Gliniarz ładnie opakowany

Kobiety wchodzą w skład grup operacyjnych i antyterrorystycznych, zajmują się techniką kryminalistyczną, prowadzą dochodzenia, pracują jako dzielnicowe, oficerowie dyżurni



Posterunkowa Magdalena Łyko-Kalita

Fot. Anna Kaczmarz

– *Dlatego coraz rzadziej oglądam filmy, opowiadające o pracy policji* – mówi pani Halina. – *Bo wszystko w rzeczywistości wygląda inaczej – aktorzy grający funkcjonariuszy służb kryminalnych nie wypełniają stert papierów, policjantka do akcji nie ubiera szpilek i posługuje się małym rewolwerem, wyciągniętym zza paska. Zanim użyjemy broni, musimy dokładnie zanalizować sytuację. No i co najważniejsze, w kinie czy telewizji niemal każde przestępstwo jest wykrywane – w życiu, niestety, bywa inaczej.*

Komisarz Halina Kozłowska wie, że w jej fachu ważna jest nie tylko siła fizyczna, ale również spryt i umiejętność, które zdaniem wielu charakteryzują mężczyzn. Prowadzenie auta, kondycja, sztuka użycia broni. – *Ostatnio podczas comiesięcznych zajęć na policyjnej strzelnicy przestrelaliśmy czoło „francuzowi” – sylwetce niebezpiecznego przestępcy. Czyli nie jest źle. Teraz znowu trzeba będzie popracować nad ciałem. Kiedyś chodziłam na aerobik, ćwiczyłam kick boxing. Dziś koledzy namawiają mnie na zajęcia z jiu-jitsu.*

Dla szefowej grupy operacyjno-rozpoznawczej służba to sprawa ważna. Jednak na pierwszym miejscu jest rodzina – syn i mąż. Ten drugi szczególnie rozumie konieczność nocnych dyżurów, akcji i zasadzek. Trudno się dziwić, sam jest szefem jednostki Straży Granicznej na lotnisku w Balicach. Po służbie mają wspólne hobby – podróże.

– *Jeździmy po Europie, szukamy cieplejszych mórz niż Bałtyk, i zwiadzamy* – mówi pani Halina. – *Była już Hiszpania, Chorwacja, Turcja. Teraz ciągnie mnie do północnej Afryki. Moje marzenie – to Egipt i Morze Czerwone.*

Kiedy pytam, dlaczego wybiera tylko ciepłe rejony – odpowiada, że w takim klimacie ludzie są pogodniejsi,

Miejsce pracy – Komenda Miejska Policji w Krakowie. Niewysoka, szczupła dziewczyna na luzie. W swetrze, dżinsach i adidasach. Ale to nie wszystko – gdy rusza w teren, do kabury wkłada broń służbową, do ręki bierze dużą walizkę śledczą wypakowaną proszkami daktyloskopijnymi, foliami, pędzelkami i dziesiątkami pojemników.

Co kilka dni wypada jej 12-godzinny dyżur. Czeki na wezwanie. Czasami chodzi o zwykłe włamanie, rzadziej zabójstwo, częściej samobójstwo, nagły zgon lub wypadek. Magda Łyko-Kalita o pracy związanej z kryminalistyką marzyła od wielu lat. Już wtedy, kiedy studiowała biologię w UJ. Los tak sprawił, że przez trzy lata, w Katedrze Telekomunikacji AGH, zajmowała się sprawami współpracy międzynarodowej.

– *Jednak policja nieustannie chodziła mi po głowie, a konkretnie praca w laboratorium kryminalistycznym, w pracowni zajmującej się ustalaniem kodów genetycznych DNA* – mówi. – *Zaryzykowałam i dostałam się do służby. Najpierw było szkolenie podstawowe w Szczytnie, potem praca w Podgórzu w wydziale dochodzeniowo-śledczym. Rok temu trafiłam do działu techniki kryminalnej. Najpierw było praktykowanie, praca w ciemni fotograficznej, egzamin wewnętrzny i od jesieni dostałam walizkę. Od tego czasu samodzielnie przeprowadziłam 80 oględzin. Mam już swój bagaż doświadczeń.*

Posterunkowa Magda Łyko-Kalita przyznaje, że współpracownicy mężczyźni podejrzliwie patrzyli na eksperyment, jakim była jej obecność w wydziale. Tym bardziej, że najstarsi nie pamiętali, aby współpracowała z nimi kiedykolwiek kobieta. Zastanawiali się, jak da sobie radę nie tyle przy zabezpiecza-

niu i ujawnianiu śladów po zwykłym włamaniu, ale przy zabójstwie czy najbardziej dołujących psychicznie nagłych zgonach.

– *Na zajęciach biologii co prawda kroiliśmy żabki, ale kiedy trzeba dokonać oględzin w miejscu, gdzie leży ciało człowieka, pojawia się stres* – opowiada. – *Czasami to naturalny zgon starszej osoby, kiedy indziej ciało w stanie roz-*

dur i lubi go, mimo że znajoma krawcowa musiała dokonać poprawek. Kiedy czekam na rozmowę, przez telefon przemieszcza radiowozy i patrole. Gdy wydaje się, że będzie można chwilę porozmawiać – ktoś dzwoni ze zgłoszeniem przestępstwa. Zraz po tem w radiostacji słychać kolejne polecenie, wydane męskiej części komisariatu.

– *Taki ruch jest dość często* – mówi. – *Jednak nasza praca to nie tylko przekazywanie informacji policjantom w terenie i odbieranie telefonów. Trzeba umieć skierować siły w odpowiednie miejsce, znać dobrze topografię terenu, jaki się obsługuje. No i przede wszystkim umieć rozmawiać z ludźmi, być grzecznym, a jednocześnie uzyskać jak najwięcej informacji.*

Podkomisarz Bożena Kura śmieje się teraz, kiedy opowiada jak – będąc jeszcze całkiem małą dziewczynką – założyła sobie, że zostanie policjantką. Po skończeniu liceum w Nowej Hucie, poszła jednak na studia pedagogiczne, ale za to z przysposobienia obronnego. Potem wszystko odbyło się w sposób naturalny, chociaż rodziców pomysł jedynaczki specjalnie nie zachwycił. Trochę czekała na przyjęcie do służby, akurat brakowało etatów. W końcu się udało, najpierw ukończyła kurs podstawowy i służbę przygotowawczą w pododdziałach prewencji. Już wtedy była jedną kobietą wśród kilkudziesięciu policjantów jeżdżących w radiowozach po Krakowie. – *Przeszłam przez dobrą szkołę, chociaż nie miałam potrzeby przełamywania strachu, wiedziałam, co chcę robić* – wspomina teraz. – *Miałam kilka bardzo konkretnych interwencji i chciałam działać nadal, ale stwierdzono, że przecież jestem magistrem, więc postanowiono mnie awansować na pomocnika oficera dyżurnego.*

Po tym doświadczeniu skierowano ją do reprezentowania na zewnątrz ówczesnej Komendy Rejonowej Kraków-Południe. Zaczęły się wizyty w radach dzielnic, szkołach, spółdzielniach mieszkaniowych. – *Potem już z jedną belką, jako starsza posterunkowa, trafiłam do Szczytna, na 10-miesięczny kurs oficerski. Zaczęły się kolejne praktyki, w dochodzeniówce, w wydziale kryminalnym, a nawet w ruchu drogowym. Jednak wróciłam, czy raczej zostałam, w prewencji. Już jako oficer dyżurny – najpierw w podgórskim komisariacie, a od blisko roku w Nowej Hucie.*

Ale praca na telefon to nie wszystko. Często do komisariatu przychodzą ludzie ze swymi problemami, proszą o poradę prawną. – *Bywam darmowym adwokatem w mundurze* – śmieje się. – *No a w nocy pełnię często funkcję przeszukującą zatrzymane kobiety. Koledzy w mieście wiedzą, że kiedy jestem na służbie, najprościej przyjechać z taką osobą do mnie. Bywa, że czasem jestem jedyną, która może porozmawiać z ofiarą gwałtu czy molestowania seksualnego – wiadomo, to najlepiej zrobić może tylko druga kobieta.*

Bożena Kura mówi, że każdy dzień w pracy jest inny. Nie przeszkadza jej, iż często jest jedyną kobietą w komisariacie. Wie czego chce, czego wymagać od siebie i od innych.

– *Przestępcy zachowują się lepiej od zwykłych petentów* – opowiada. – *Ostatnio straciłam kilka godzin na przekonywanie kobiety, którą przywieźli policjanci, by zechciała się wylegitymować. To, s co od niej usłyszałam, nie było miłe. Na szczęście jest też wielu takich, którzy przychodzą lub dzwonią, aby podziękować za radę, pomoc czy szybką interwencję.*

Pani Bożena na każdym 12-godzinnym dyżurze odbiera setki telefonów. Przestała je liczyć. Kiedy zdejmuję mundur, zdaje broń służbową i wraca po służbie do domu, stara się nie oglądać ani policyjnych filmów, ani nie czytać kryminałów. Twierdzi, że lepiej wtedy sięgnąć po romansidło. Aby nie myśleć o służbie. Chociaż, jak przyznaje, mając wolny czas i idąc ulicą czy jadąc tramwajem, często reaguje jak policjantka. Zdarzyło się jej wielokrotnie zwrócić komuś uwagę, czasami konieczne jest pokazanie legitymacji służbowej.

MAREK DĘBICKI

Podkomisarz Bożena Kura, oficer dyżurny komisariatu Kraków Miasteczko-Czyżyny.

Jest jedyną, która pełni tę funkcję w krakowskim garnizonie. Nosi mun-

Dla większości młodych ludzi wojsko to zło konieczne. Jednak od dwóch lat rośnie grupa poborowych, którzy chcą odsłużyć ustawowy rok w armii. Wiedzą, że bez uregulowanego stosunku do służby wojskowej trudniej dziś znaleźć pracę, dostać kredyt w banku, a nawet... namówić dziewczynę na ślub. Bilet do wojska pozwala też często oddalić moment, w którym trzeba będzie stanąć w kolejce po zasiłek.

Sławek, uczeń Technikum Spożywczego i Technologii Żywności ze Skawiny, już o 7.45 rano pukał do drzwi Powiatowej Komisji Lekarskiej w Krakowie. – Co z tego, że byłem pierwszy. Po zarejestrowaniu i tak musiałem długo czekać, bo lekarze przyszli dopiero na dziewiątą. Samo badanie odbyło się jednak sprawnie – opowiada. – Rozebrałem się do slipek; zmierzili mnie, zbadali ciśnienie, obejrzel kregosłup. Pytali, czy coś mi dolega. Trwało to w sumie kilka minut.

Sławek zdążył wypalić kilkanaście papierosów, zanim otrzymał książeczkę wojskową. W tym czasie zwierzał się, że po skończeniu szkoły będzie kucharzem i już ma zaklepaną nieźle płatną posadę. Gdyby musiał iść do wojska, byłaby to dla niego „osobista tragedia”. – Teoretycznie powinienem dostać kategorię D, bo mam słaby wzrok. Ale z nimi nigdy nic nie wiadomo. Jeden z moich kumpłi w ubiegłym roku otrzymał odroczenie ze względu na alergię, a w tym roku przywalili mu kategorię A.

Gdy o godz. 11.30 Sławek wychodził z pokoju komisji poborowej, miał kwaśną minę. – Dostałem A, chociaż wpisałem mi na orzeczeniu „wada wzroku”. Nie wiem, co zrobić. Na pewno będę się starał pokombinować...

Następny wezwany – to Marcin, o którym koledzy mówią „ochotnik”. – Jaki tam ze mnie ochotnik – śmieje się. – Po prostu wiem, że mnie wezmą, bo nie mogę skorzystać z odroczenia. Nie chodzę do szkoły. Nie mam pracy.

Marcin, tak jak przypuszczał, otrzymał kategorię A z dopiskiem „jednostek chorobowych nie stwierdzono”. – Powiedzieli, że mam czekać na bilet. Co ja na to? Przecież się nie rozplaczę. Rok, nie wyrok, szybko zleci. Przynajmniej sobie postrzelam, a może zrobię jakiś kurs...

Bartek, z zawodu monter-spawacz, po zasadniczej szkole zawodowej, wychodzi z pokoju komisji poborowej z kategorią A, tak jak większość jego kolegów. Mówi, że spodziewał się tego i nie jest specjalnie zmartwiony. – Pracuję w prywatnej firmie, ale ponieważ mam nieregulowany stosunek do służby wojskowej, zatrudnili mnie na trzy miesiące. Mam nadzieję, że po wojsku moja sytuacja zawodowa się zmieni...

Wśród oczekujących w kolejce poborowych krąży niezwykle opowieści o sposobach uzyskania odroczenia. Ktoś zaklina się, że dwa lata temu przed komisją stawiał się chłopak z... kurą pod pachą. Miał to być argument dowodzący, że młodzieniec jest chory psychicznie. – Można też udawać nieprzystosowanego – opowiada Janusz, pochodzący z okolic Skawiny. – Mam starszego kumpla, który przed stawieniem się na pobór wypił parę litrów wody i podczas badania zlał się w majtki...

Lista sposobów unikania służby wojskowej jest mniej więcej taka sama od lat. Poborowi twierdzą, że

odroczenie „na bank”

można uzyskać, przedstawiając zaświadczenie lekarskie o chorobach, których nie widać gołym okiem. Np. padaczka. Ale jak zdobyć takie zaświadczenie, gdy jest się zdrowym? – Można udawać napad padaczki i poprosić o wezwanie pogotowia. Obojętne, co powie lekarz, w papierach zostanie adnotacja, że wezwano do chorego na epilepsję – instruuje Mariusz, wysoki blondyn z krótko przyszytymi włosami. Jego zdaniem, dobrym argumentem na uzyskanie odroczenia są też: zaburzone zdolności adaptacyjne, melancholia i depresja. Mariusz twierdzi, że podobnie działają na członków komisji alkoholizm i narkomania: – Ale nie przekonują ich ślady po wkluciaci – mówi, obserwując, jakie wrażenie robi jego wiedza na innych poborowych. – Czasem przeprowadzają wywiad środowiskowy. Dlatego le-

piej mieć karteczkę np. od „anonimowych alkoholików”, stwierdzającą, że jest się bywalcem klubu AA.

W opinii Mariusza, komisje wojskowe nie tolerują też osób z tatuażami i kolczykami.

Powiatowe Komisje:

Lekarska i Poborowa w Krakowie mają swoją siedzibę na terenie MPK, w podziemiach dawnej przychodni zdrowia.

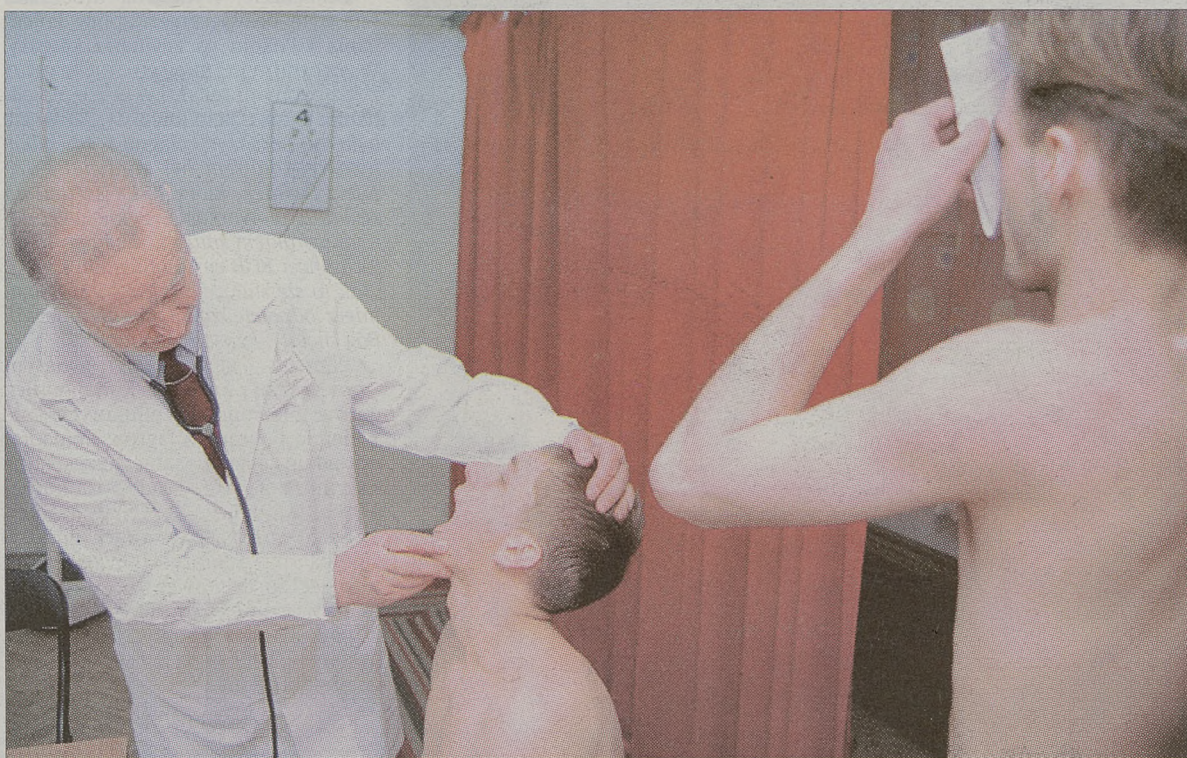
Decyzję o przyznaniu kategorii zdrowia podejmują lekarze. Potem młody człowiek jest wzywany do pokoju na przeciw, gdzie urzęduje komisja poborowa. Tam dostaje orzeczenie, że jest zdolny lub nie do służby wojskowej. Komisja udziela też odroczenia uczniom oraz tym, którzy otrzymali kategorię inną niż A. Następnie poborowy wraca do „świeclicowego” i „pisarzy” po książeczkę wojskową. Oznacza to, że

Dr Zaborski opowiada o młodym człowieku z wadą wzroku, który choć słabo widział, nie nosił okularów, bo stwierdził, że go nie stać na ich zakup. Żeby pójść do okulisty, musiałby czekać na swoją kolej ponad pół roku.

Jakie schorzenia dyskwalifikują przyszłego żołnierza? Dr Zaborski twierdzi, że trudno jednoznacznie odpowiedzieć na to pytanie. Uważa, że drukowanie przez niektóre gazety poradników

Poborowi 2001

Co rok odracza się około 60 tys. młodych chłopców, czyli pięć dywizji zmechanizowanych



Dr Ryszard Florków: „Jeden z poborowych miał 8 zębów do natychmiastowego usunięcia”

Fot. Piotr Kędzierski

Warunki są tu, delikatnie mówiąc, mało komfortowe, „ale za to jest tanio. Płacimy 80 groszy za metr, w mieście byłoby o wiele drożej” – wyjaśnia ppłk Stanisław Mika, sekretarz Powiatowej Komisji Poborowej, dodając, że koszty funkcjonowania komisji pokrywa starostwo, bo pobór do wojska organizują urzędy administracji państwowej.

A stawia się do niego po kilkadziesiąt osób dziennie, ok. 90-95 proc. figurujących w ewidencji. Jeśli ktoś zlekceważy wezwanie, komisja powiadamia wójta lub burmistrza i młody człowiek zostaje doprowadzony przez policję.

– Usprawiedliwiamy tylko wypadki losowe, np. chorobę, pobyt w szpitalu. Czasem jesteśmy mimowolnymi świadkami prawdziwych tragedii. Dzisiaj przyszła do nas zapłakana matka jednego z poborowych, aby powiedzieć, że syn zginął w tajemniczych okolicznościach, które bada prokuratura – mówi ppłk Mika.

Wśród ok. trzydziestu młodych mężczyzn czekających na badanie lekarskie w piątym dniu trwania poboru jest dwóch nadciśnieniowców, jeden z poważnym skrzywieniem kregosłupa i rzadką chorobą płuc, trzech z alergią, czterech z wadami wzroku. Poborowi sprawiają wrażenie, że są na luzie, ale ich głośny śmiech i częste wychodzenie na papierosa zdradza ekscytację.

Procedura stawania do poboru trwa, niestety, dość długo i jest nużąca. Najpierw człowiek, którego nazywa się tu „świeclicowym”, wpisuje poborowych do specjalnego rejestru, sprawdzając ich tożsamość. Płk Mika mówi, że w tym roku komisje mają z tym poważny kłopot, bo wielu młodych mężczyzn czeka na wydanie nowego dowodu osobistego. Jedynymi dokumentami, które posiadają, jest prawo jazdy i legitymacja szkolna. Po rejestracji przez świeclicowego młode dziewczęta, w wojskowym slangu „pisarki”, zakładają kartę ewidencyjną. Po skompletowaniu dokumentów poborowi idą grupkami do pokoju, gdzie pracuje komisja lekarska. Jeśli ktoś uskarża się na szczególne dolegliwości, kieruje się go na badania specjalistyczne do szpitala MSW. Skierowanie otrzymują średnio dwie, trzy osoby dziennie.

został wciągnięty do ewidencji Wojskowej Komendy Uzupełnień w swoim regionie, od której zależy, czy i kiedy

dostanie bilet do koszar.

– Nie skompletowaliśmy dotąd nawet jednej kompanii. Wielu młodych ludzi dostaje odroczenia ze względu na naukę. Są też tacy, którzy przynoszą pełne reklamówki dokumentów, stwierdzających, gdzie i na co się leczą. W poprzednich latach sporo było nerwic, chorób umysłowych. Teraz „psychiczni” należą do rzadkości. Za to jest wiele wad wzroku, skrzywień kregosłupa – opowiada ppłk Stanisław Mika.

Sekretarz Powiatowej Komisji Poborowej twierdzi, że coraz więcej mężczyzn stających do poboru chce mieć kategorię zdrowia potwierdzającą zdolność do służby wojskowej. – Ci z kategorią D mają kłopoty przy zatrudnieniu się np. w firmach ochroniarskich, na budowach, lub jako kierowcy. Ponad 80 proc. poborowych, którzy stawili się przed naszą komisją w pierwszym tygodniu wiosennego poboru, otrzymało właśnie kategorię A – mówi ppłk Mika.

Nie oznacza to, że tryskają zdrowiem i energią – uzupełnia dr Ryszard Florków, internista, członek komisji lekarskiej. – Takich, którzy otrzymują kategorię A bez paragrafów, czyli bez żadnych zastrzeżeń, jest kilka, może kilkanaście procent. Poborowi są ogólnie w nie najlepszej kondycji. 96 proc. ma skrzywienie kregosłupa, spora grupa wady wzroku, płaskostopie, zaawansowaną próchnicę. Jeden z nich miał osiem zębów kwalifikujących się do natychmiastowego usunięcia. Tacy również mogą otrzymać kat. A, bo te schorzenia nie dyskwalifikują poborowego jako żołnierza.

– Młodzież, z którą mamy do czynienia, jest

bardzo zaniedbana

– potwierdza dr Grzegorz Zaborski, chirurg, przewodniczący Powiatowej Komisji Lekarskiej w Krakowie. – Zdara się, że młody człowiek po raz pierwszy spotyka lekarza, stając do poboru. Spora grupa poborowych otrzymuje kategorię A z trzema, czterema paragrafami, które świadczą, że stan ich zdrowia nie jest najlepszy.

na temat jak uniknąć służby wojskowej mija się z celem, bo dziesięć lat temu, gdy ustalano listę dolegliwości zdrowotnych, reklamujących od wojska, „było inne podejście do niektórych chorób”. – Np. chorobę wrzodową dwunastnicy, figurującą w owym spisie, dzisiaj traktuje się jako wyleczalną, co oznacza, że epizodycznie stwierdzona, nie dyskwalifikuje od służby – mówi dr Zaborski.

Opinię krakowskich lekarzy na temat stanu zdrowia poborowych potwierdzają ogólnopolskie statystyki. Z danych zebranych przez Centralną Komisję Lekarską wynika, że na początku lat 90. gwałtownie pogorszył się stan zdrowia polskiej młodzieży. O ile jeszcze w latach 80. odraczano ze względów zdrowotnych ok. 10 proc. poborowych, to w połowie poprzedniej dekady już dwa razy tyle. Rocznie ok. 60 tys. młodych chłopców, czyli pięć dywizji zmechanizowanych. A i tak sito komisji lekarskich nie jest zbyt gęste, o czym świadczy fakt, że każdego roku, z powodu stanu zdrowia, zwalniali się przedterminowo do cywila 5-6 proc. żołnierzy, czyli dwie brygady.

Z powodu coraz mniejszych nakładów na armię lustracja zdrowotna kolejnych roczników z konieczności odbywa się w dość

pospieszny sposób.

Od 1992 r. zaprzestano badania krwi wśród poborowych i nie wykonuje się w tej grupie zdjęć radiologicznych. Z powodu braku funduszy nie realizuje się pomysłu, który zyskał sobie powszechną aprobatę: kilkudniowych obozów adaptacyjnych dla poborowych, w trakcie których byłaby szansa na dokładniejsze badanie lekarskie i obserwację psychologiczną.

W całym województwie małopolskim utworzono w sumie 24 powiatowe komisje lekarskie i tyleż samo komisji poborowych. W Wydziale Spraw Obywatelskich Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie powiedziano nam, że dane dotyczące ilości osób stających tej wiosny do poboru są utajnione. Przedstawiciele wojska natomiast nie widzą powodów do utrzymywania tych danych w tajemnicy. Okazuje się, że przed trzema komisjami lekarskimi w Krakowie przyznającymi poborowym jedną z czterech kategorii zdrowia (A, B,



D i E) stanie ok. 5, 5 tys. młodych ludzi (w tym roku również kobiet, absolwentek szkół medycznych). Pobór potrwa w sumie 54 dni. Wedle słów ppłk. dypl. Antoniego Krajewskiego, komendanta Wojskowej Komendy Uzupełnień Kraków-Podgórze, kat. A otrzymuje ok. 70-75 proc. poborowych. Kat B – czasową, mniej więcej 5 proc.; D – 15 proc. a E – czyli orzeczenie o niezdolności do służby i w czasie wojny, i w czasie pokoju – 5 proc. poborowych.

W całej Polsce do poboru staje co roku ok. 300 tysięcy mężczyzn. Jedna trzecia dostaje odroczenie ze względu na naukę, tyle samo ze względu na stan zdrowia. Po nowelizacji ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym nie można już uzyskać odroczenia ze względu na prowadzenie gospodarstwa rolnego albo bycie jedynym żywicielem rodziny.

Do koszar trafia corocznie ok. 100 tys. mężczyzn. Ze służby wojskowej eliminuje m.in.: wzrost poniżej 150 cm, waga lub nadmiernie otyła budowa ciała, szpeczące tatuaże lub blizny, zniekształcenia lub ubytki czaszki, homoseksualizm, głuchota, wady wymowy uniemożliwiające swobodne porozumiewanie się, garb, astma, choroba wieńcowa, psychozy, upośledzenie umysłowe, AIDS, uzależnienie alkoholowe.

W Rosji carskiej, aby uniknąć służby wojskowej, niektórzy poborowi

odrabiali sobie palce.

U nas nie dochodzi, na szczęście, do podobnych tragedii. Co sprytniejsi albo znajdują przepis pozwalający na odroczenie służby, albo „załatwiają” sobie np. zaświadczenie o „nieprzystosowaniu”, „długotrwałym leczeniu w poradni zdrowia psychicznego” itp.

Moi rozmówcy, czekający na swoją kolej do stawienia się przed Powiatową Komisją Lekarską i Poborową w Krakowie, twierdzą, że kwota, za którą można sobie załatwić odroczenie z roku na rok jest coraz wyższa. Dwa lata temu wynosiła – w ich opinii – 3 tys. zł. Ponoć obecnie trzeba dać 4 tys. zł. Komu? W opinii tych chłopców, najłatwiej „przekonać” lekarza specjalistę, ordynującego w miejscu zamieszkania poborowego. Płk Stanisław Mika, sekretarz Powiatowej Komisji Poborowej w Krakowie, twierdzi, że „nic nie wie o takich przypadkach”. Za to jeden z wysoko postawionych wojskowych powiedział mi w zaufaniu, że słyszał o sytuacjach, gdy poborowy, aby uniknąć wojska, starał się „posmarować” rękę człowiekiem, który reprezentował w komisji gminę.

Ostatecznym wyjściem dla poborowego, który chce uniknąć wojska, jest służba zastępcza. Na takie wyjście decyduje się ok. 2 proc. młodych ludzi. W ub. roku w WKU Kraków Podgórze 42 poborowych zgłosiło chęć odbycia służby zastępczej. Prawo to przyznano 32 osobom.

Wojsko można odrabiać w szpitalu lub w zakładach pracy. Trzeba jednak udowodnić przed komisją, że służba wojskowa jest sprzeczna ze światopoglądem poborowego. A to niełatwe. Komisje dokładnie sprawdzają, czy konkretny człowiek działa w organizacjach pacyfistycznych lub w inny sposób manifestuje wyznawaną ideologię. Nic nie pomoże delikwentowi wyznanie, że „jest przeciwnikiem przemocy”. Poborowy musi to odpowiednio umotywić. Często sypie się na dodatkowym pytaniu, np. o obronę konieczną.

Znawcy problemu nie radzą też szermować hasłami wynikającymi z wiary katolickiej, np., że sódze przykazanie mówi „nie zabijaj”. Kościół sprzyja armii. Ale duchowni i członkowie wspólnot zakonnych nie stają przed komisją.

W Europie najlepiej zorganizowanym poborem do wojska mogą się poszczycić Szwedzi. Służba ma tam charakter powszechny. Mało komu udaje się jej uniknąć. Poborowi w wieku 17 lat w specjalnych ośrodkach poddawani są gruntownym badaniom. Na tej podstawie określa się ich przydatność do konkretnych jednostek. System ten jest jednak bardzo kosztowny. Polski na to nie stać.

GRAŻYNA STARZAK



Jest autorem m.in. takich pomników, jak: „Obrońcy Poczty Gdańskiej”, „Poległym Obrońcom Ojczyzny” w Częstochowie czy kontrowersyjnego ongiś, a dziś wrośniętego w pejzaż stolicy „Powstania Warszawskiego 1944”. – *To bardzo silny człowiek, i psychicznie, i fizycznie. Zaimponował mi, bo przetrwał to piekło i postawił na swoim – mówi o przyjacielu malarz Leszek Dutka, który całymi latami wspierał go duchowo, uważając warszawski pomnik za wybitną realizację, mimo że środowisko miało niekiedy na ten temat inną opinię. – Nie znam człowieka równie pracowitego!*

Rzeźby Wincentego Kućmy znajdują się nie tylko w Polsce, lecz także: w Indiach, w Anglii, w Szwajcarii, w byłej Jugosławii. Medalier, rysownik, grafik, profesor krakowskiej ASP.

Jako rzeźbiarz odnalazł jednak spełnienie przede wszystkim w rzeźbie sakralnej. Specjalizuje się w niej od ponad 20 lat (ogromna ilość prac w 35 kościołach). Właśnie za twórczość sakralną, głównie za zaprojektowanie wnętrza katedry w Irkucku, otrzymał w tych dniach Order Komandorii Św. Grzegorza Wielkiego – najwyższe w świecie odznaczenie, przyznawane przez papieża świeckim.

Przygoda syberyjska

66-letni dziś artysta (urodzony w Zbilutce, małej wiosce w Kieleckiem, jako siódme dziecko w rodzinie) już jako chłopiec przejawiał talent do wystrugiwania figurek, klecenia skrzypiec, majstrowania. Skąd mu się to wzięło? Bóg jeden wie. W rodzinie nie było artystów, choć nie brakowało szlachetnych dziwaków. Przypomina sobie, że lubił przychodzić jako chłopiec pod kościół i przyglądać się, jak starszy, obcy pan „artysta” krząta się wokół zniszczonych figur. Raz tenże pan (Stanisław Szolajski) widząc zainteresowanie, zagadnął chłopca: – *Co, podoba ci się? – Tak, bardzo. – No to przychodź, chłopcze, codziennie, przychodź, będziesz mi pomagał, malował, czyścił...*

– *Można powiedzieć – wspomina artysta – że ten mój pierwszy mistrz, z którym odtąd co wakacje pracowałem po kościołach, jako jego pomocnik – wywołał drzemający we mnie talent. Po ukończeniu szkoły podstawowej wybrałem się pieszo – 44 kilometry – do Kielc, gdzie zdałem egzaminy do Liceum Technik Plastycznych. I tak zaczęła się moja edukacja twórcza, której ukoronowaniem były studia w krakowskiej ASP...*

– *Licząc tamte pierwsze lata terminowania u Szolajskiego – już 52 lata – z przerwami – żyję ze sztuką sakralną...*

Rzeźbiarz przyznaje, że jednym z największych wyzwań i przygód jego twórczego życia było rozwiązanie wystroju katedry w Irkucku na Syberii.

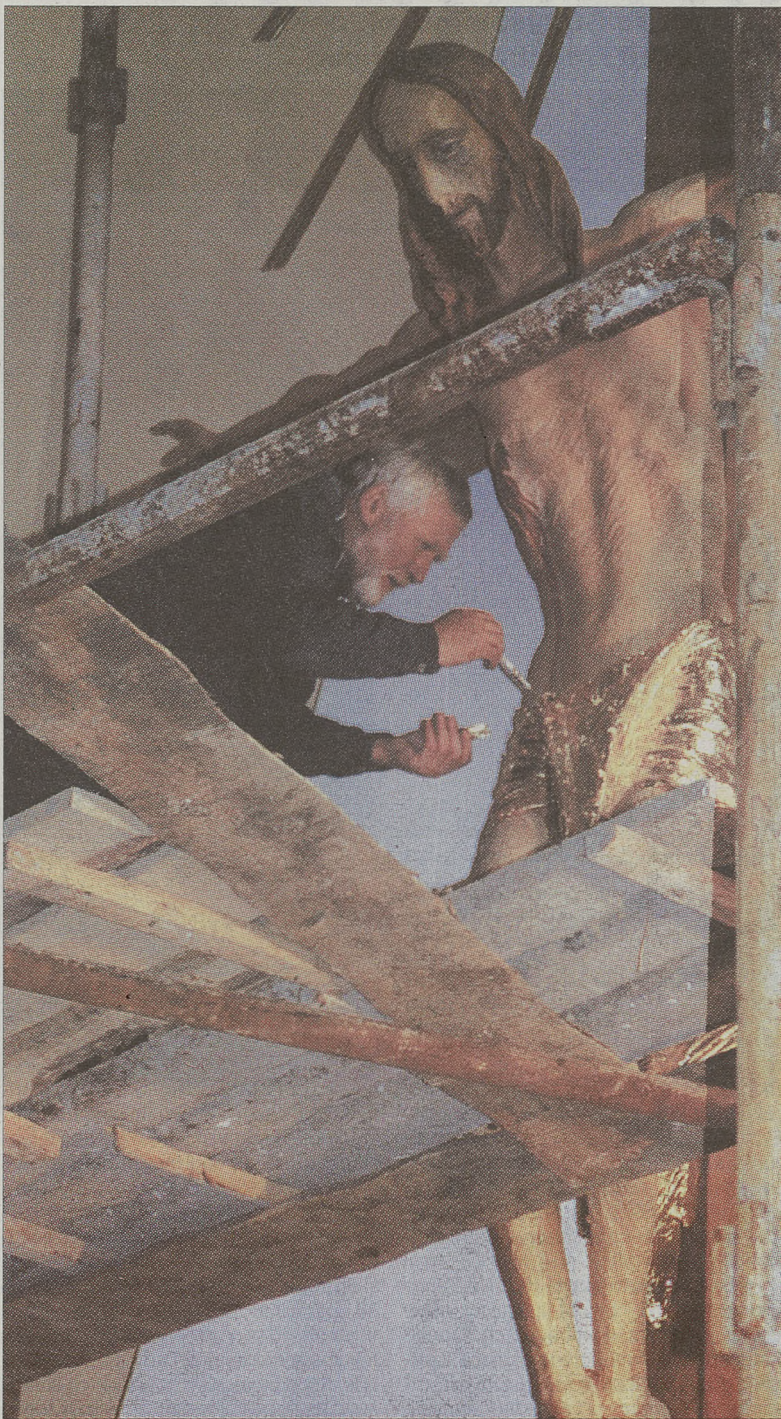
– *Kiedy biskup Wschodniej Syberii, Jerzy Mazur, w Wielkanoc 1999 r. zaproponował mi tę pracę przez telefon – poczułem się szczęśliwy i przerażony. Uświadomiłem sobie, że będę kształtował najważniejsze miejsce w diecezji, której powierzchnia jest 23 razy większa od Polski! Gdy chodzi o wielkość terytorium, pozostającego w jurysdykcji bp. Mazura, to wyprzedza go tylko Ojciec Święty, rządzący Kościołem na całym świecie...*

Zaprojektowanie wnętrza, wykonanie 8 rzeźb w drewnie bądź w brązie (m.in. 8-metrowego krzyża z figurą Chrystusa czy 6-metrowej rzeźby Matki Boskiej Fatimskiej, której kompozycja składa się z ponad 2 tys. zmontowanych elementów) – to ogromny wysiłek artystyczny, intelektualny i fizyczny. Jeśli zważyć, że czasu było mało, bo datę konsekracji nowo wzniesionej (przez rok! – co Rosjanom nie mieściło się w głowie) świątyni wyznaczono na 8 września 2000. Kućmie pomagali koledzy rzeźbiarze, ale za całość odpowiadał on. Część prac wykonał w Krakowie, część na miejscu. Rzeźby dowieziono do Irkucka tirem 15-metrowej długości. Artysta zdecydował się

Józef Baran

Dary serca

Jego rzeźby pośredniczą między człowiekiem modlącym się w kościele a Bogiem, są natchnieniem do czynienia dobra, pobudzają do głębszej refleksji nad sensem życia



Wincenty Kućma (ze zbiorów artysty)

pracować za darmo. Był to jego dar serca: – *W mojej rodzinie przetrwała legenda o pradiadku zesłanym na Sybir za udział w Powstaniu Styczniowym. Trudno się dziwić, że miałem bardzo osobisty i emocjonalny stosunek do budowy katedry w miejscu kaźni i zesłania aż tylu Polaków! Dziś pozostało tu około miliona przynajmniejszych, że w ich żyłach płynie polska krew. W 12 mln mieszkańców tej „niehumanitarnej ziemi”. Zresztą to określenie jest krzywdzące. W gruncie rzeczy chodziło o „niehumanitarny system”, Syberia sama w sobie jest przepiękna.*

Niewyobrażalne są dla Polaka przestrzenie, które da się pokonać tylko samolotem. W zimie mróz minus 50-stopniowy, w lecie – plus 40 stopni. W Bajkale, zimą zamrażniętym, a w lecie czystym jak kryształ i obfitującym w niezliczone ilości ryb, mieści się aż 1/5 wszystkich wód słodkich na ziemi. Góry sięgają do 2,5 tys. m n.p.m., zaś głębokość Bajkału – 1620 m. Lato cudowne – wydaje się, że człowiek jest w siódmym niebie. W tej części Syberii, oprócz przyrody, zachwyca samo miasto Irkuck: uroczyste, drewniane domki z misternie wykonanymi zdobieniami i ornamentami okiennic, drzwi. Ludzie życzliwi, gościnni. Mieszanka narodowo-

ka aż cztery dni: dwa dni autobusem, a dwa dni koleją transsyberyjską.

Najbardziej wymowną uroczystością było poświęcenie Kaplicy Pojednania i Pokoju na zewnątrz katedry. W centralnym miejscu – Chrystus z rozłożonymi rękami w geście pojednania; to też dzieło Kućmy. – *Jak tu się było nie wzruszyć – ciągnie – gdy głównym celebrazem był kardynał Kazimierz Świątek, który 10 lat spędził na zesłaniu w Workucie, z nie wykonanym wyrokiem śmierci. Kiedy po 10 latach oficer KGB ze zdumieniem spytał: „Jak to się stało, że żyjesz?”, ks. Kazimierz odpowiedział – „Widocznie tak Bóg chciał”. I został zwolniony.*

Podczas konsekracji świątyni – przewodził procesji, w której oprócz darów niesiono 14 glinianych mis z ziemią pobraną z łagrów i cmentarzy, gdzie zostali pochowani zesłańcy: Kołomy, Norylska, Władywostok, Jakucka, Katynia... Kardynał Świątek – obecnie prowadzący pracę duszpasterską na Białorusi – ze łzami w oczach przyjmował urny z ziemią, m.in. właśnie... z Workuty. Ziemię tę wyspywał do specjalnych urn, które zostały poświęcone i przykryte grobowymi tablicami.

Pracownia

W jego pracowni na Rżące duże wrażenie robią potężne kłody lipowe leżące na podłodze, z których wyłaniają się zarysy kształtów apostołów i świętych, a także Chrystusa Zmartwych powstałego. Artysta mozoli się właśnie nad mającą liczyć 13 metrów wysokości Bramą III Tysiąclecia dla kościoła w Krościenku. Szczególnie lubi czas projektowania, gdy myśl nadaje myślom formę. Drewno należy do jego najbardziej ulubionych materiałów. – *Każdy kawałek ma inną temperaturę – wtajemnicza mnie w swój świat, pochylony nad wyłaniającymi się z lipowego kłoda figurami – niczym Bóg ojciec z siwą brodą i pogodnym, ciepłym uśmiechem... Dotykam drewna opuszkami palców i rzeczywiście czuję, że to cieplejsze, tamto chłodniejsze...*

Rzeźbiarz stosuje symultanek, czyli kiedy znuży mu się jedna rzeźba, przechodzi do innych, by ponownie powrócić z dłutem do pierwszej, ale już ze świeższym spojrzeniem. Wstaje o wpół do szóstej. Od rana do wieczora projektuje, komponuje, rzeźbi albo zajmuje się rysunkiem, grafiką, fotografią (ma np. 1500 fotografii z samej Syberii!). Dzień bez rzeźbienia, kształtowania formy – uważa za zmarnowany. – *Trzeba zostawić po sobie ślad – mówi. – Żeby nie było przykro umierać ze świadomością, że się zakopało swoje talenty.*

Sztukę łączy z religijnością

20 lat temu – 26 sierpnia 1980 przeżył mocny impuls; sen, który wpłynął na późniejsze życie, pogłębił jego – w pewnym okresie zanikającą – wiarę. Do tego stopnia, że od tamtej pory nie opuścił ani jednej(!) codziennej porannej mszy. Mówi, że nastąpiła u niego gwałtowna przemiana w myśleniu, w postępowaniu. *Trudno o tym mówić – przyznaje – tak, aby brzmiało to naturalnie i żeby nie uznano mnie za bigota.* Podobnie trudno opowiadać o rzeźbach. – *Więź się z nimi tyle moich przeżyć! Zdaje sobie sprawę, że gdy zaczynam o tym mówić, są to tylko słowa, słowa, słowa, a to, co najważniejsze, i tak pozostaje nie nazwane.*

Akt twórczy – zdaniem Kućmy – winien przeobrażać twórcę. Bowiem nie

tylko on kształtuje rzeźbę, rzeźba też kształtuje jego. Podobnie – spotkania z ludźmi, z przyrodą – one również mają moc przeobrażającą. A cóż dopiero – obcowanie w akcie stwarzania z wywołanymi przez siebie figurami rzeźb, uosabiającymi idee czy wyobrażenia religijne?

Artysta pragnie wyrazić przeżycie religijne dostępnym mu językiem ekspresji. Jego rzeźba to jego modlitwa. Dotknięcie prawdy mistycznej. Zbliżenie się do tajemnicy Absolutu. Bez tego sprzężenia zwrotnego rzeźba jest martwa. Wtedy ma się do czynienia tylko z rzemiosłem. Energię, która jest we mnie, staram się tchnąć w materię i na tym polega twórczość.

Bardzo go zawsze inspirowały: poezja, muzyka, Pismo Święte... Np. wczoraj usłyszał słowo „wiarołomni” – co pobudziło go do skojarzeń. Czasem jedno słowo potrafi wyzwolić tyle obrazów.

Uczyć się od natury

W odróżnieniu od Bronisława Chromego (wielkiego rzeźbiarza pochodzącego również ze wsi), którego ręce są jak skóra razowego bochenka, delikatne, zgrabne dłonie Kućmy nie wskazują, iż ich właściciel jest rzeźbiarzem. Ale i on, podobnie jak Chromy – lubi zachwycać się przyrodą, od której – jak powiada – uczy się wszelkich form, poczucia proporcji, harmonii, układów kolorystycznych, kontrastu i rytmu. To wszystko jest wpisane w przyrodę. – *Idę do lasu i patrzę, jak doskonale zbudowany jest krzew, liść, owoc. Podpatrzę popękana korę, żytkowania liści, system korzeni, koronę drzewa, architekturę drzewa. Notuję to na slajdach, żeby potem czerpać przy rzeźbieniu. Rano wychodzę do ogrodu i widzę, jak światło poranne rozkłada się na gałęziach, kwiatach, liściach; długie, bardzo piękne cienie, które już same w sobie są inspirujące. Zaś samo światło daje pewność, porządkuje. Ten sam krajobraz zmienia się w zależności od pory dnia, roku, od pogody. Ujawnia nieskończone bogactwo pięknych form, których dawcą jest Wielki Dysponent Piękna – Stwórca. Artysta jest tylko nieudolnym sługą piękna. Tę ilość energii, którą bierzemy od natury, krajobrazu, ludzi – oddajemy potem w obrazie, w rzeźbie. Gromadzenie i przekazywanie – to cała mądrość twórczości. Najważniejsza w życiu – obserwacja – słuchanie innych. Każde spotkanie z człowiekiem, z przyrodą powinno dawać nowe refleksje, nowe skojarzenia. Wrażliwość trzeba budować na każdym odcinku życia. Dawać pożywienie wzrokowi, słuchowi, zmysłom, żeby nie popaść w rutynę. Obronić piękno, dobro...*

Rzeźby muszą mieć swoje miejsce

– to zasada twórcza Wincentego Kućmy, który jak anonimowy średniowieczny artysta chce spełniać służebną rolę wobec sacrum. Pracował przy renowacji kościołów, konserwacji, wystroju wnętrz, wiele rzeźb wykonał za darmo. Dziś trudno zliczyć wszystkie większe i mniejsze zamówienia, których się podjął, wiedząc, że im sprostą, bo przecież żadna technologia nie jest mu obca. Nie boi się spawania, modelowania, odlewania. Twórczość wydaje się jego misją. Próbuje dotknąć prawdy Boga, pokazywać dostępnymi środkami, jak ta prawda objawiała się wybranym ludziom. Ciekawi go – jak mówi – czy jego myśl sprawdzi się w określonej przestrzeni architektonicznej: w kościele, w katedrze, w kaplicy.

Ulubionym tematem Kućmy jest ukrzyżowanie. Mimo że tysiące artystów zajmowało się tym tematem – podejmuje go po swojemu. Pokazuje Ewangelię na swój sposób, ale nie ucieka od klasycznych rozwiązań. Zdaje sobie sprawę z odpowiedzialności, jaka na nim, jako artyście, ciąży: jego rzeźby pośredniczą między człowiekiem modlącym się w kościele a Bogiem, są natchnieniem do czynienia dobra, pobudzają do głębszej refleksji nad sensem życia.

Należy do tych nielicznych, którzy na początku trzeciego tysiąclecia mówią o sobie bez wahania – *Jestem człowiekiem wierzącym i chcę dawać świadectwo tej wiary. Czy to się komuś wydaje anachroniczne czy nie...*

Każdy dzień w Kurozwękach zaczyna się podobnie. W ry-neczku, z samego rana, gro-madzi się miejscowe chłopstwo. Wolne od wszelkich zajęć.

Stoją sobie kurozwęckie chłopcy, cza-sami których wejdzie do sklepu, kupi pi-wo, wypije na miejscu. Czasami ktoś in-ny pomyśli o czymś trochę mocniej-szym. Wtedy gada się najlepiej, choćby godzinami. Nogi tylko trochę bolą od wystawiania.

- Miało się dużo u nas zmienił - przyznaje Leszek Jagodziński, sołtys Kurozwęk - ale czy coś się zmieniło? Moim zdaniem nic. Gadania było tylko dużo.

Wielkie gadanie w Kurozwękach, położonych między Tarnobrzegiem a Kielcami, przypadło na połowę lat 90. Do wsi, która ma miejskie tradycje, wpadła ze świata pogłoska: - Wracają Popielowie!

Popielowie, po Męciniach i Sołty-kach, do 1944 roku byli właścicielami miejscowych dóbr, za PRL-u upań-stwowionych. W 1996 roku było już raczej wiadomo, że do wsi powraca je-den z potomków rodu: Marcin Popiel, urodzony w 1947 r. w Belgii, inżynier budowlany, człowiek, który mieszkał w wielu krajach świata. Do powrotu poczuł się zobowiązany po śmierci ulubionego stryja, księdza Marcina Popiela, zmarłego w pobliskiej Szewnej w 1991 roku. Ksiądz pozostawił te-stament, w którym dawne dobra Po-pielów zapisał starszemu z braci, Pawłowi.

- Wtedy z takiego testamentu jesz-cze nic nie wynikało, nasz dawny ma-jątek był rozparcelowany, miał pań-stwowych właścicieli, testament stryj sporządził dla zachowania wiekowej, rodzinnej tradycji - wyjaśnia Marcin Popiel, wysoki, postawny mężczyzna, ubrany jak zwyczajny wiejski gospo-darz. - Mój brat nie był zainteresowany powrotem do Kurozwęk na stałe, ja w końcu się zdecydowałem.

Chociaż w latach 90. już dyskutowało się o ustawie re-prywatyzacyjnej, Popielowie nie czekali. Za swoje pienią-dze odkupili to, co kiedyś na-leżało do ich rodziny. Kilka-naście hektarów ziemi wraz z pałacem, oranżerią oraz stadninę koni w pobliskim Kotuszowie.

Zajęli się odrestaurowaniem rodo-wej siedziby. Grunty o powierzchni 405 ha wzięli w 30-letnią dzierżawę od AWRSP. Gospodarstwo prowadzi hodowlę koni, bydła i trzody chlewniej. Po wojnie, po wyjeździe z Kuro-zwęk Popielów, rządził tym wszyst-kim miejscowy PGR, aż do chwili upadku po 1989 roku.

Powrót dawnych panów, jak niektó-rzy w Kurozwękach określali Popielów, najwięcej zamieszania wywołał w miej-scowej państwowej stadninie koni. Stadnina cieszyła się w Polsce sławą, była znana z 200 pięknych arabów. Po-pielowie od razu zastrzegli, że nie są za-interesowani w przyszłości hodowlą aż na taką skalę.

Pracownicy stadniny nad tym ubole-wali; wiedzieli, że cenna hodowla może pójść w rozsypkę, a ich perspektywy też są niejasne. Ludzie z Kurozwęk dener-wowali się: - Byliśmy znani tylko z tej stadniny, a teraz kto o nas wspomni choćby słowem?

- Mój brat, dobry ekonomista, prze-widywał, że pod koniec lat 90. nie bę-dzie dla koni dobrego rynku, nie opłaci się nam kupować wszystkiego - zwierzał i obiektyw - za, jak nam pro-ponowano, milion dolarów - wyjaśnia Popiel. - Byliśmy zmuszeni do znaczne-go ograniczenia hodowli. W chwili zaku-pu pozostały 22 arabie, reszta poszła do innych stadnin w kraju.

Ludzie już wtedy złorzeczyli Popie-lom, lecz cicho, dyskretnie, anonimo-wo. Nie chcieli narażać się przyszłemu panu, zwłaszcza że mówiło się, iż PGR-owskie Kurozwęki rychło zostaną przerobione na kapitalistyczne. W PRL-u ludzie nieźle zarabialitu

w PGR-ze, stadninie koni, niedalekiej kopalni siarki w Grzybowie. I nagle wszystko się urwało. Zapanowało po-nad 20-procentowe bezrobocie. A za Popielów miały we wsi powstać: prze-twórnia owocowo-warzywna, zakład materiałów budowlanych, luksusowy pensjonat... Dla biednych Kurozwęk by-ły to dobre wiadomości. - Niewiele z tych planów wyszło - twierdzi sołtys Jagodziński. - Suszarnia owoców dawa-ła pracę 60 osobom, ale już po suszarni.

Wiesław Ziobro

Powrót pana

Wraz z powrotem Popiela we wsi doszło do konfrontacji nowego zachodnioeuropejskiego myślenia z popegeerowską mentalnością



Marcin Popiel

Fot. autor

Jeden z jej byłych pracowników: - Cieszyłem się z pracy. Myślałem: poznam trochę kapitalizmu. Początko-wo szło nawet nieźle. Ale pan Popiel, jak sądzę, nie ufał początkowo Polakom, słuchał doradców z Belgii czy Ameryki. A oni chcieli, żeby u nas działała taka sama suszarnia, jak w gorącym Hondu-rasie. U nas są inne przepisy, inny kli-mat, trzeba na okrągło ogrzewać.

Marcin Popiel przyznaje: - Z suszar-nią nie wyszło. Olej opałowy bardzo po-drożał, szybko zmienił się rynek.

Z produkcją gontów również się nie powiodło. - Może za szybko chciałem wszystko zrobić? - zastanawia się?

Nowy pan na Kurozwękach tak wspomina swój przyjazd: - Dało się wy-czuć pewne zaniepokojenie, miejscowi pytali siebie: Co ci Popielowie będą od nas chcieli? Kiedy mieszkalem w Kana-dzie lub Belgii, byliśmy tam jednymi z wielu. Mieliliśmy podobne mieszkania, samochody. Tutaj traktuje się nas jako ludzi o zupełnie innych możliwościach.

- Popiela mało co tu widzimy - twierdzą kurozwęccy chłopcy, stojący pod barem. - On tam siedzi u siebie, bli-

ska Kotuszowa, a my tu. Ani my nie przyjdziemy do jego pałacu, ani on do naszej gospody. W Kurozwękach trzyma tylko z księdzem.

- Widziałem się z nim kilka razy, chodziło o jakieś papiery - informuje sołtys. - Nie utrzymujemy kontaktów. On nas nie potrzebuje, my nie potrzebu-jemy jego.

Marcin Popiel przyznaje, że we wsi znanych raczej nie ma, lecz od razu wyjaśnia: - Ja tu jestem zarobiony po

Marcin Popiel świetnie posługuje się językiem polskim, choć do jednej z córek zwraca się po angielsku. Mó-wi, że w domu rozmawiają po angiel-sku lub po francusku, chociaż dzieci szybko chwytają polski. Najgorzej pod tym względem chyba idzie żonie, Norweżce.

Dzieci chodzą do podstawówki i gimnazjum w Kurozwękach i do li-ceum w Staszowie. Nauczyciele mają o nich bardzo dobre zdanie: - Są zdol-



reportaż

two „żywił” PGR, bo gdy go nie stało, nagle urwała się domowa hodowla. Na czerwony samochód już nie wyskoczy żaden indyk, bo ich nie ma. Proszę pa-na, tu nie było socjalizmu, tu był ko-munizm. Nawet gdy żona miała złość do męża, to ze skargą leciała do dyrek-tora PGR-u. Tak było. Wyobrażam so-bie, co powiedziałby na to Popiel!

Jan Tondera pracuje u Popiela jako zarządca gospodarstwa rolnego. Zdra-dza, że we wsi na takich niektórzy mó-wią: dworusy. Jak przed wojną. Potwier-dza, że tzw. mentalność PGR-owska ży-je w nowych czasach: - Trudno się temu dziwić, skoro ludzi przyzwyczajano do niej tak długo. Ja też pracowałem w PGR-ze. Pamiętam, że mieliśmy tam kolegę, który pilnował 400 krów na pa-stwisku. Ponieważ bardzo go raziło określenie „pastuch”, mianowałem go, dla poprawienia samopoczucia, „kie-rownikiem wypasu bydła”.

Wielu kurozwęczan wciąż ma za złe Popielowi, że rozwalił sławną na całą Polskę stadninę, ale są już tacy, którzy cieszą się, że wioskę czeka być może nowy rozgłos.

Blotnista droga prowadzi przez pola do miejsca, w które Popiel sprowadził z Belgii kilka sztuk... bizonów amery-kańskich. Liczy na to, że w przyszłości lud rzuci się na mięso bizonie, na pew-no wolne od zarazy choroby szalonych krów. Niezwykle zwierzęta pokazywali już w telewizji. - No, te bizony dały Ku-rozwęki na mapę - cieszy się Popiel.

Sołtys Jagodziński ciągle jest sceptyczny: - Pewnie, takie rzeczy zawsze telewizja pokaże. Przecież nie pojedą z kamerą do chłopca, który kupił sobie cztery krowy.

Sceptyczni są także niektó-rzy robotnicy Popiela. Na py-tanie, jak się im pracuje, je-den odpowiada: - Jak skur... I zaraz odchodzi. Drugi żali się, że haruje tylko za 700 zł, a mieszkanie - kiedyś, za PGR-u, darmowe - kosztuje teraz 300.

- Pamiętam, że gdy tworzyliśmy pierwszy zakład pracy, wielu ludzi od-bierało go jako nowe piekło, ponieważ kojarzano nas trochę z „kapitalistyczny-mi krwiopijcami” - powiada Marcin Po-piel. - Ludzie są sfrustrowani ogólną sy-tuacją w kraju, zagubieni i częściowo pozostają jeszcze pod wpływem PRL-owskiej propagandy przeciwko dawnym „panom”. Z tymi, którzy trochę podróżowali już po świecie, kontakt jest znacznie łatwiejszy.

* * *

Marcin Popiel nie chce oceniać swo-jej dotychczasowej działalności w Kuro-zwękach. Dyrektorka szkoły mówi, że jego przyjazd może być szansą dla miej-scowych. Podobną opinię wygłasza Eu-geniusz Ciepiela, wiceburmistrz Sta-szowa. Dodaje ponadto, że Popiel to człowiek o miłej powierzchowności i niezrozumiały.

Według Jana Włodka, bezrobotnego mężczyzny, który wraz ze znajomymi wystaje na kurozwęckim rynku, na ra-zie nic się nie zmieniło: - W suszarni owoców Popiela pracowa-łem przez trzy dni. Nie powiem, nawet nieźle mi zapłacił. Ale roboty już nie mam. Zmiana byłaby wtedy, gdybyśmy mieli pracę i co miesiąc pensję.

Niektórzy wskazują na jeszcze jedno niepowodzenie Popiela. Chodzi o wielki dworski staw, usytuowany za wsią, przy drodze, w którym miała być prowadzona hodowla ryb. Sprawiedliwi od razu dodają, że ze stawem nie wyszło bez winy właściciela. Starszy męż-cyzna, który pokazuje staw, macha ręką: - Kiedy tylko trochę podrosły ryby, natychmiast wykradła je miejscowa bie-dota. Mój znajomy, Franek, to chyba ze sto kilo wylał... Musiałby Popiel trzy-mać ryby w akwarium. Ale akwarium też by trzeba było pilnować.



W sobotę, 16 marca 1901 roku, z Rynku Głównego przez Szewską i Karłowicką ku rogatce przy parku Krakowskim ruszył pierwszy w historii miasta tramwaj elektryczny. Zaraz po dotarciu do końcowego przystanku prezydent Józef Friedlein zwrócił się do grona dostojnych osób biorących udział w tym niezapomnianym przejeździe:

– Zapraszam państwa na godzinę siódmą wieczorem do Teatru Miejskiego. Nasze wejście w świat najnowocześniejszej techniki i cywilizacji zbiegło się z koronnym osiągnięciem twórczym pana Stanisława Wyspiańskiego.

Gdyby prezydent Friedlein wiedział, jakie miejsce w naszej zbiorowej świadomości zajmie „Wesele”, pewnie postąpiłby tak właśnie. Gdyby wiedział. Ale arcydramat Wyspiańskiego dopiero się narodził.

Wielka historia krakowskiej sceny zaczęła się właśnie od wieczornego przedstawienia w dniu 16 marca 1901 roku. Tę chwilę poprzedziły jednak nie małe emocje związane ze wszystkim, co działo się na placu św. Ducha.

Już sama budowa tego teatru miała dramaturgię godną narodowej sceny. Zaraz na początku trzeba było zdecydować, co jest miastu bardziej potrzebne: wodociągi czy świątynia sztuki? Nękający magistrackich rajców dylemat rozstrzygnęły dalekie od Krakowa wypadki. W sierpniu 1881 spłonął nie wykończony jeszcze, wznoszony z dobrowolnych datków społeczeństwa czeskiego, Teatr Narodowy w Pradze. Niedługo potem, w grudniu tego samego roku, wydarzyło się coś jeszcze o wiele gorszego. W Wiedniu spalił się zbudowany przed ośmiu zaledwie laty słynny Ringtheater. Pożar pochłonął ponad pół tysiąca ofiar. Jedyny ówczesny teatr przy placu Szczepańskim urągał wszelkim przepisom bezpieczeństwa. Niewiele też poprawiły je dostawione od strony zewnętrznej szpetne drewniane schody

prowadzące z pierwszego piętra wprost na ulicę. Zdecydowano więc o szybkiej budowie nowoczesnej sceny miejskiej.

Na bruki oczekiwały ulice, w powijkach była kanalizacja, nie było ujęć wody pitnej – ważniejsze jednak od tej biedy okazały się potrzeby ducha. Wodociągi otwarto dopiero w roku 1901, zaś teatr stanął wcześniej. Prawdziwym dobroczyńcą tej placówki okazał się

Mieczysław Czuma

Przedwesełna krzątania

Budowie Teatru Miejskiego, dzisiaj noszącego imię Juliusza Słowackiego, od początku towarzyszyły skandale oraz pech



Budowa przy pl. św. Ducha

hrabia Karol Adam Jan Kruzer, poddany rosyjski, właściciel dóbr ziemskich w Karpowcach na Podolu. On to przekazał w testamencie na konto budowy niebagatelną kwotę 56 tysięcy rubli (przeszło 88 tysięcy złotych reńskich austriackich).

W rozpisany w roku 1888 pierwszym konkursie wzięli udział, obok reprezentantów Galicji, czołowi architekci z Wiednia, Pragi, Berlina, Warszawy. Żaden z przedstawionych projektów nie zyskał jednak ak-

ceptacji. Także i dlatego, że opinia publiczna domagała się stanowczo, aby dzieło było owocem myśli rodzimej. Do kolejnego podejścia zaproszono więc już tylko Polaków. Po zaciętych, nieprzejednanych bojach wskazano wreszcie na Jana Zawiejskiego. Był absolwentem Gimnazjum św. Anny w Krakowie, studiował na politechnikach w Monachium i w Wiedniu. Uczestniczył

pi) zdecydowano się na plac św. Ducha. Trzeba było tam wyburzyć średniowieczny kompleks zabudowań klasztornych, mieszczący szpital dla ubogich i chorych umysłowo, kościół św. Rocha oraz inne zabytkowe obiekty. Najgorzej protestował Jan Matejko. Kiedy kruszono stropy jednej z gotyckich kaplic, wszedł do środka i zawołał:

– Niech spada na mnie!

– Tak, każdy kamień, od Ha-

welki do Wentzla.

Dwa tygodnie później

zmarł.

Tempo budowy było błyskawiczne. Kamień węgielny położono uroczystie 2 czerwca 1891. Właściwie nielegalnie, bo oficjalne pozwolenie z Wiednia nadeszło dopiero w październiku. Gmach w całej okazałości objawił się już w roku następnym. Nie wszystkim się spodo-

konnica, której szczątki znalezione podczas kopania fundamentów pozostawiono pod tatem (powtarzam to, podobnie jak niektóre inne przytaczane tu fakty, za Dianą Poskutą-Włodek, autorką obszernej monografii o tym teatrze). Owa miniszka podobno do dziś krąży nocami po pustym budynku, straszy nie tylko aktorów. I to chyba ona podpowiada teraz kolejnym prezydentom, aby nie podejmowali trudu budowy opery, ale wciskali ją w te właśnie ściany.

21 października 1893 roku w westybulu ukończonego właśnie gmachu Jan Zawiejski na aksamitnej poduszce przekazał Józefowi Friedleinowi klucze do teatru. Działo się to na oczach całej ówczesnej krakowskiej towarzyskiej śmietanki. Wieczorem tego dnia na scenie pokazano składankę (czwarty akt „Zemsty” Fredry, scenę z „Balladyny” Słowackiego, fragment „Konfederatów barskich” Mickiewicza). 25 października odbyła się właściwa premiera, wystawiono „Śluby pańskie” Aleksandra Fredry. Potem w repertuarze był Szekspir, Moliere, Schiller, Hugo, Hauptmann, Ibsen, Słowacki, Mickiewicz, Wyspiański, Anczyz, Bałucki... Ale prawdziwą legendę teatru zbudowało dopiero „Wesele”.

Kiedy jeszcze pół roku pozostawało do uruchomienia budowanego na placu św. Ducha nowego Teatru Miejskiego, wiosną 1893 roku taki oto kuplet śpiewał Ludwik Solski w teatrze przy placu Szczepańskim:

*Nowy teatr jest gotowy
według zagranicznych*

wzorów,

*ale jeszcze brak mu głowy:
dyrektora i aktorów.*

Ten zapewne czterowiersz stał się natchnieniem do późniejszej, ale przecież trwającej już przeszło pół wieku wojny o rząd dusz pomiędzy dwiema czołowymi krakowskim scenami. Zacięta rywalizacja znalazła dopiero w ostatnim czasie szczęśliwy, bo małżeński finał. Dyrektorem Teatru J. Słowackiego jest Krzysztof Orzechowski, a jego żona, Anna Dymna, świeci blaskiem gwiazdy pierwszej wielkości w Starym Teatrze przy placu Szczepańskim.

Zaś sam Wyspiański przechadza się raz po jednej, raz po drugiej scenie...

Lea Shinar mieszka w niskim, szeroko rozłożonym domu na skraju pomarańczowego gaju. Podwórko porośnięte gęstą trawą przypomina polskie obejście, chociaż, prawdę mówiąc, nie powinno, bo tuż obok, długimi rzędami pomarańczowych drzewek rozciąga się pardes, gaj pomarańczowy. Zauważmy niezwykłość tego terminu, pardes – zapożyczony przez hebrajszczyznę z perskiego – to ogród, sad, ale także raj, który odnajdziemy w wielu językach jako „paradise”.

Podwórko nie powinno kojarzyć się z Polską, bo w pobliżu kręca się wielkookie, ciemnoskóre dzieci. Starcy o szczupłych, typowo etiopskich, jakby wyrzeźbionych z ciemnego drewna twarzach, kryją się przed słońcem pod zielonymi parasolami, z których, niczym ze starożytnych kanap, spływają frędzle. Jednak na izraelskiej ziemi Etiopia spotyka się z Polską, bo przy odrobinie szczęścia w listopadzie lub grudniu można zobaczyć kołującą stada bocianów, zacych boćków, które wydają się tu nie na miejscu, bo powinny brodzić w wysokich, zielonych trawach, kłokatac stojąc w ogromnych gniazdach, budowanych przez bocianie pokolenia gdzieś na Podlasiu, a może pod Krakowem.

Jednak wrażenie polskości odnosi się chyba przede wszystkim dzięki gospodynii. Pani Lea – przez znajomych, przyjaciół, rodzinę swojsko

Cracoviana

Kraków – utracony raj

zwana Lusią – zachowała świetną polszczyznę, a wspomnienia nieuchronnie prowadzą ją do krainy dzieciństwa, do najpiękniejszego miasta świata – Krakowa. Do na zawsze utraconego raju, który wydaje się o wiele bardziej rajszy niż pardes czekający w spiekocie na deszcz.

Nieomal każde dzieciństwo jest utraconym rajem, jednak nam zostało ono zabrane w naturalny sposób. W przypadku Lei Shinar i jej pokolenia utrata raju dzieciństwa nie tylko nastąpiła nagle, nie tylko była niewyobraźalnie brutalna, ale w dodatku oznaczała koniec świata. Kiedy wygaś wojenny pożar, w Polsce, w Krakowie nie było już Żydów...

Biografia pani Lusi, dramatyczna i tragiczna, jest jednocześnie bardzo typowa: szczęśliwe dzieciństwo w Krakowie, getto, Płaszów, Oświęcim, Bergen-Belsen, Szwecja, Izrael. Typowe jest też jej długie dojrzewanie do pisarstwa. Wielu pisarzy z osmalonego – używając określenie Irit Amiel, znakomitej poetki i autorki równie świetnej prozy – pokolenia latami borykało się z dwoma przeciwstawnymi pragnieniami: chęcią i niemożnością pisania. Wspomina

zresztą o tym pani Lusią w przedmowie do „Tortu weselnego”: *Wiele razy zabierałam się do pisania, ale pisać nie mogłam. Rany mojej duszy były zbyt świeże, krwawiły. I brak mi było perspektywy. Powiedziałam sobie: „Jeszcze nie nadszedł czas, jeszcze za wcześnie”.*

Lea Shinar – w rzeczywistości Weinfeld, bo tak brzmi jej rodowe nazwisko – zaczęła pisać późno i po kolejnej, tym razem osobistej tragedii. Nagle zmarł jej mąż, też krakowianin, z którego historia zrobiła marynarza, późniejszego rybaka. – *Jego śmierć była dla mnie wielkim ciosem. Otworzyły się niezagojone rany dawnych, bolesnych przeżyć – wspomina Lea Shinar. – Podczas bezsennych nocy siedziałam nad starymi fotografiami, wracałam do przeszłości. Ukojenie mogłam znaleźć tylko w pisaniu. Tu mogłam wrócić do ukochanego Krakowa, który oboje z mężem stale wspominaliśmy (...), do rodzinnego domu i atmosfery dzieciństwa i młodości.*

„Tort weselny” jest czwartą wydaną w Polsce powieścią Lei Shinar – po bliźniej opowieści o córce króla Szaula, uważanej u nas niekiedy za powieść feministyczną, po biografii Maurecego

Gottlieba i po „Poszumie skrzydeł”. Czym jest? Romansem? Takiej możliwości nie wyklucza sama autorka: – *Co do mojej książki „Tortu weselnego” – są czytelnicy, którzy widzą w niej romans, są tacy, którzy widzą ją jako książkę holocaustu i są tacy, którzy widzą w niej, co cieszy mnie niezmiernie, książkę mojego pokolenia. A może wszystkie te aspekty znajdują się w niej i uzupełniają wzajemnie.*

Rzeczywiście, chyba uzupełniają się wzajemnie. Wojna, holocaust, nie tylko nadają posmakowi wszystkiemu, co dzieje się później, tak jak popiół przydaje smaku i woni wszystkiemu, co spożywa się na pogorzeli. Wojna i holocaust nie tylko osmalają, okaleczają, ale komplikują życie w sposób, jaki dawniej i później był niemożliwy. W powieści Lei Shinar, podobnie jak u Izaaka Singera, skutki wojny nie tylko trwają długo po jej końcu, ale brutalnie komplikują życie, które ludzie z takim mozołem poskładali sobie ze szczątków zburzonego świata.

Sonia, podobnie jak autorka pochodząca z zamożnej krakowskiej rodziny, poznaje Kubę, młodego lekarza. Zaczyna się miłość ze wszystkimi jej

komplikacjami, zakończona małżeństwem, ale nagle wybuch wojna. Kuba zaciąga się do armii i znika, aby pojawić się po wielu latach w Izraelu, kiedy Sonia wraz z ich córką, Basią, ułożyła już sobie nowe życie, wyszła za mąż za Witka...

Oczywiście tej historii nie da się opowiedzieć w jednym zdaniu, pomijając okupację, ucieczki, ale do tego się ona sprowadza – do przedłużonych, dramatycznych skutków straszliwej wojny.

A Kraków? Kraków jest nieustannie obecny na kartkach powieści. Fizycznie, jako miejsce akcji, lub poprzez wspomnienia.

I jeszcze pewien drobiazg, równie przykry dla autorki jak dla uważnych czytelników. Na ostatniej stronie okładki, w notce biograficznej, roi się od błędów. Król Szaul zamienia się w „króla Szanla”, Wydawnictwo Literackie w „wydanie literackie”, przy „Maurycym uczniu Matejki” jako wydawca figuruje tajemnicze „tow”. Nawet miejscowość, w której znajdował się znany obóz koncentracyjny, przybrał dziwną nazwę – „Beryen-Belzem” (sic!). Liczne młode wydawnictwa nie poświęcają szczególnej uwagi redagowaniu tekstów i korekcie, ale w tym przypadku została przekroczona granica przyzwoitości.

ANDRZEJ KOZIOL

Lea Shinar – Tort weselny, Wydawnictwo P.W. „Stabill”, Kraków 2001

- W tym roku mija 50 lat od próby wysiedlenia z Krakowa osób uznanych przez władzę ludową za „szkodliwych społecznie” i pozyskania w ten sposób wolnych lokali mieszkalnych. Kiedy pojawiły się pierwsze takie pomysły?

- Pomysły takie pojawiły się już w połowie 1945 roku, a łączą się z działalnością Miejskiej Komisji Mieszkaniowej, następnie w sierpniu i wrześniu w związku z zajściami antyżydowskimi. Po referendum przeprowadzonym w końcu czerwca następnego roku w prasie (w „Dzienniku Polskim”, „Naprzódzie”, „Echu Krakowa”) zamieszczano ostre artykuły komentujące wyniki referendum w Krakowie, a nawet w jednym z nich sugerowano, aby z miasta „wyrzucić” głosujących 3 razy nie, a mieszkania przekazać krakowski robotnikom. Ostre rezolucje przyjmowano na zebraniach protestacyjnych, a na sesji Miejskiej Rady Narodowej przyjęto uchwałę (uchyloną przez Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej), w której m.in. wnioskowano, aby wysiedlić z Krakowa osoby przybyłe po 1 września 1939 roku. Potem pomysł wrócił w 1949 roku. Wiązało się to z rozbudową przemysłu w mieście i koło Krakowa, gdzie miała powstać Nowa Huta. Te zmiany powodowały znaczny wzrost liczby mieszkańców. Zaczęły powstawać biura projektowe, które wykonywały prace usługowe na rzecz Nowej Huty. Ruch ludności był wtedy ogromny, a ludzi należało gdzieś pomieścić. Jesienią 1949 roku odbyło się posiedzenie egzekutywy Komitetu Wojewódzkiego PZPR; powołano wtedy komisję, która zając się miała oceną sytuacji mieszkaniowej i zaproponować rozwiązania. Kierował nią Klemens Obłudek, instruktor Wydziału Ekonomicznego KW. W lutym 1950 roku przedstawiono sprawozdanie z jej działań. Marian Rybicki, ówczesny I sekretarz KW, wtedy powiedział, że „komisja powinna wejść w kontakt z władzami bezpieczeństwa, Komisją Specjalną i Ochroną Skarbową”, mające wskazać osoby, które „w pierwszym rzędzie można z Krakowa przesiedlić”.

- W 1950 roku nie podjęto jednak żadnych praktycznych działań.

- Bo to była dopiero faza dyskusji. Komisja działała dalej, w ówczesnej sytuacji prawnej nie można było podjąć na szerszą skalę radykalnych kroków. Obowiązywał wtedy dekret o publicznej gospodarce lokalami i kontroli najmu z grudnia 1945 roku, który przewidywał, że można pozbawić kogoś mieszkania, ale pod warunkiem zagwarantowania zastępczego. W lipcu 1950 roku Sejm znolizował dekret. Najważniejszą zmianą było to, iż w wyjątkowych wypadkach na zlecenie Prezydium Rządu minister gospodarki komunalnej mógł zarządzić opróżnienie lokalu bez konieczności dostarczenia lokalu zastępczego. To dopiero otworzyło furtkę dla całej sprawy. Bez tego władze krakowskie nie mogłyby wiele zrobić. I rzeczywiście, 10 lutego 1951 roku Prezydium Rządu podjęło tajną uchwałę. Zlecała ona ministrowi gospodarki komunalnej - wówczas był nim Kazimierz Mijal - zarządzenie opróżnienia niektórych lokali mieszkalnych w Warszawie i Krakowie. Stwarzała możliwość pozbawienia mieszkania „osób,

których obecność na terenie tych miast jest szkodliwa, a w szczególności osoby: a. karane sądownie za przestępstwa przeciwko interesom Polski Ludowej lub przez Komisję Specjalną, b. uprawiające notorycznie nielegalny handel lub innego rodzaju spekulację”. Określono więc grupy osób, zagrożone wysiedleniem.

- Jak szybko wprowadzono w życie postanowienia uchwały?

- Bardzo szybko. Ponieważ odpowiedzialnym za realizację tej uchwały był minister

o pozbawieniu lokali mieszkalnych. W orzeczeniu stwierdzano, że w terminie 14-dniowym od dnia doręczenia adresat musi opuścić mieszkanie. Przy czym decyzja dotyczyła nie tylko lokatora głównego, ale wszystkich osób, które zamieszkiwały wraz z nim.

- Czyli wysiedlenia dotyczyły także rodziny osób wytypowanych.

- I nie tylko. W Krakowie od 1946 roku była prowadzona polityka dokwaterowywania do mieszkań, a w 1949 i 1950 akcja ta nasiliła się

- Przy wydawaniu decyzji nie kierowano się wielkością mieszkania - zabierać chciano zarówno jedno-, jak i wieloizbowe. Nie wybrano też konkretnego rejonu Krakowa. Akcja objęła całe miasto.

- Czym motywowano wydane decyzje?

- Osoby, które miały być pozbawione mieszkania bez obowiązku dostarczenia im lokalu zastępczego, zostały określone jako „elementy gospodarczo szkodliwe”. Tak nazwano właścicieli różnych przedsiębiorstw - co ciekawe w 1951 roku chodziło raczej

w stosunku do ustroju, obraza głowy sojuszniczego państwa. Motywacja społeczno-polityczna dotyczyła 47 osób, określanych jako: uciążliwy element, wróg klasowy, magnateria. 27 decyzji wydano w związku z różnymi czynami przestępczymi, np. złodziejstwem, paserstwem, bandytyzmem, przy czym po zbadaaniu części przypadków, stwierdziłam, że niektóre zarzuty są ewidentnie kłamliwe, a w istocie chodziło o względy polityczne. Kilka decyzji wiązanych z handlem obcymi walutami. Wreszcie trzy osoby



Na liście znaleźli się m.in. właściciele rozmaitych przedsiębiorstw: Aniela Burtan, Władysław Klimek, Franciszek Korszla, Jan Orlicki, Franciszek Trembars etc. Była też duża grupa krakowskich kupców, związanych z Krakowską Kongregacją Kupecką, np. Jan Stefan Kuhn Jan Szarski czy Józef Głogowiecki. Najbardziej znaną osobą na liście był niewątpliwie Stanisław Rymar, były poseł i działacz Stronnictwa Narodowego, który po wojnie chciał reaktywować partię, oraz jego syn, także Stanisław, adwokat, obrońca w wielu powojennych procesach przed Wojskowym Sądem Rejonowym. Był także adwokat Bolesław Rozmarynowicz, który siedział wtedy w areszcie na placu Inwalidów. Do klasowo obcych kwalifikowano arystokrację i ziemianstwo; z taką motywacją na listach umieszczono m.in.: Beatę Branicką, Włodzimierza Czartoryskiego, Ewę Dzieduszycką, Antoniego Krasickiego, Leonie Lubomirską, Benedykta Tyszkiewicz. Wśród wytypowanych do wysiedlenia była także osoba, której syn pracował w Miejskiej Radzie Narodowej i nie mógł wybronić ojca.

- Czy można było odwoływać się od decyzji o wysiedleniu?

- Owszem, osoby, które otrzymały decyzję, mogły w ciągu siedmiu dni złożyć odwołania do Prezydium Miejskiej Rady Narodowej. W sumie rozpatrzone 166 odwołań na 170 rozesyłanych do 6 kwietnia decyzji - czyli praktycznie z możliwości odwołań skorzystali wszyscy. Nic dziwnego: prośbę sobie wyobrazić, człowiek dostaje orzeczenie, że w ciągu dwóch tygodni ma opuścić mieszkanie. Jednak na tyle odwołań tylko w 10 wypadkach uchylono orzeczenie wstępne. Znaleźli się też tacy, którzy opuścili mieszkanie i miasto zaraz po otrzymaniu nakazu. Jedną z takich osób był krakowski kupiec Józef Głogowiecki, właściciel sklepu perfumeryjnego przy ul. Sławkowskiej.

- Większość jednak zapewne próbowała przeczekać lub szukać pomocy.

- Niektórzy rzeczywiście oczekiwali na dalszy rozwój wydarzeń: np. kupiec Jan Sychowski opróżnił mieszkanie z mebli i czekał, co będzie dalej. Po odwołaniu wysiedlenia pozwolono jego rodzinie pozostać w jednym z czterech pokoi mieszkania. Jednak niewyprowadzenie się po ostatecznej decyzji groziło przymusową wyprowadzką z pomocą milicji i brygad robotniczych, które w tym celu wówczas zorganizowano. Przewodniczący Miejskiej Rady Narodowej Marcin Waligóra odwoływał się wtedy do robotników o pomoc w usuwaniu z mieszkań wrogów ludu, a zwolnione mieszkania obiecał przydzielić właśnie robotnikom. Minister Kazimierz Mijal w tym czasie stwierdził, że „dla eksmitowanych są przygotowane mieszkania w PGR”. Natomiast Waligóra wspomina o przygotowanych barakach w Szczecinie, gdzie miano umieszczać opornych. Zofia Rymar, której ojciec i brat znaleźli się na liście, wspomina, że brat złożył odwołanie, ale nic to nie dało.

Dokończenie na str. 42

Za szkodliwą działalność

Przewodniczący Miejskiej Rady Narodowej Marcin Waligóra odwoływał się do robotników o pomoc w usuwaniu z mieszkań wrogów ludu, a zwolnione mieszkania obiecał przydzielić właśnie robotnikom. Minister Kazimierz Mijal w tym czasie stwierdził, że „dla eksmitowanych są przygotowane mieszkania w PGR” - opowiada dr hab. IRENA PACZYŃSKA w rozmowie z Wandą Trojan.

gospodarki komunalnej, zwołał on do Warszawy naradę i zaprosił na nią Klemensa Obłudeka z Krakowa oraz - jako że uchwała dotyczyła także Warszawy - przedstawiciela warszawskiego komitetu PZPR. Na naradzie Mijal poinformował o uchwale Prezydium Rządu, zaznaczył, że sprawa musi być utrzymana w tajemnicy, aż do chwili, kiedy osoby, mające być pozbawione mieszkania, otrzymają odpowiednie decyzje. Ponieważ Obłudek był od 1949 roku pełnomocnikiem KW ds. mieszkaniowych, należał sądzić, że jego doświadczenia się przydały i dlatego tak szybko w Krakowie sprawa poszła naprzód. W drugiej połowie lutego w Krakowie zaczęła pracować specjalna komisja, zbierająca materiały o ludziach, o których sądzono, że można będzie pozbawić ich mieszkania. Sięgnięto do informacji Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciem i Szkodnictwem Gospodarczym, do Wojskowego Sądu Rejonowego, Sądu Okręgowego, Sądu Apelacyjnego, ponadto wykorzystano dokumenty byłej Brygady Ochrony Skarbowej, czyli dawnej policji skarbowej, oraz Wydziału Finansowego. Prezydium MRN. Znając klimat tamtych lat możemy się domyślić, że skorzystano z pomocy Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego i Milicji Obywatelskiej, która robiła wywiady o osobach, które miały być pozbawione mieszkań. Dla każdej wytypowanej osoby założono teczkę.

- Czy zachowały się one do dzisiaj?

- Nie, ponieważ nie były to materiały pierwszorzędnej wagi, a takich się nie przechowywało. Wiemy, że zbierano materiały dokumentujące „szkodliwą działalność” osób - głównych aktorów mieszkaniowej akcji i ich rodzin. Takich teczek założono co najmniej 1170. Na podstawie tego materiału komisja sporządziła wstępne listy osób, które miały zostać pozbawione mieszkania. Listy przedstawiono do zatwierdzenia Miejskiej Radzie Narodowej. Listy wstępne były zatwierdzane w dniach: 14, 19, 23 i 26 marca oraz 2, 4, 6 i 9 kwietnia.

- Co się działo po zatwierdzeniu list?

- Referat Kwaterunkowy Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej sporządził orzeczenia wstępne



Fot. Anna Głód

- dokwaterowywano nawet do tych lokali, które przedtem od tego obowiązku były zwolnione. W rezultacie mieszkania były przeludnione: średnio w jednej izbie - pokoju samodzielnym czy przechodnim - mieszkały trzy osoby. W niektórych rejonach miasta, np. w Podgórzu wyglądało to jeszcze gorzej. Wysiedlani mieli być wszyscy, razem z rodziną i osobami dokwaterowanymi. Według moich informacji, Prezydium MRN wydało ogółem 453 decyzje wstępne.

- Czy wybierano mieszkania w określonym rejonie miasta, o wysokim standardzie?

o byłych właścicieli. Przypisywano im szkodnictwo gospodarcze i nadużycia podatkowe. Takich wniosków było 263. Kolejną grupę stanowili ludzie uznani za „elementy szkodliwe”, np. osoby, które brały udział w ruchu niepodległościowym, związane m.in. ze Zrzeszeniem WiN, Ligą do Walki z Bolszewizmem, Ruchem Oporu Armii Krajowej, Narodowym Ruchem Oporu. Co ciekawe, większość z tych osób siedziała wówczas w więzieniu. 17 wniosków motywowano uprawnieniem wrogiej propagandy, np. rozsyłaniem fałszywych plotek, rozpowszechnianiem broszur wywrotowych, wrogoscią

znalazły się na liście ze względu na współpracę z okupantem niemieckim. Przy podejmowaniu decyzji Prezydium MRN powoływało się na „ważny interes społeczny” i na konieczność pomieszczenia w opróżnionych lokalach osób, których zamieszkanie w Krakowie jest niezbędne z racji budowy Nowej Huty.

- Czy na liście znalazły się osoby powszechnie znane w mieście?

- Oczywiście, największą grupę stanowili właściciele prywatnych przedsiębiorstw, firm i warsztatów. Polityka podatkowa była wtedy bardzo restrykcyjna i o zarzuty w tej dziedzinie nie było trudno.



Hazardzista

Dla prawdziwego hazardzisty nie liczy się wygrana, liczy się gra

Ekonomia posługuje się matematyką i stwarza przez to pozory nauki ścisłej. Ale końcowy rezultat wszystkich ekonomicznych kalkulacji zależy od czynników nieobliczalnych, od psychologii i zbiorowych zachowań ludzi. W zderzeniu z nimi teoretyczne modele rozspływają się jak domki z kart, ich zbawienne skutki okazują się mirażem, a ufność pokładana w wiedzy i talent ludzi odpowiedzialnych za finanse państwa okazuje się nierzadko inwestycją najgorszą z możliwych.

Bowiem ekonomiści, przy całej swej wiedzy i najlepszych chęciach często są jak uczniowie czarnoksiężnika; wyzwalają pod jego nieobecność moce, nad którymi nie zdolni są zapanować. Spuszczone przez nich z łańcucha demony namiętności opanowują serca i umysły. Wydarzenia toczą się jak lawina, niepowstrzymanie, z coraz większą siłą i szybkością, niszcząc wszystko po drodze, by pod ruinami iluzji pogrzebać marzenia i dobytek wielu ludzi.

Są i bywali w przeszłości finansisci, bankierzy, ministrowie, których żywot jest awanturniczym, kryminalnym romansem. Posłuchajcie jednej z tych historii – o wielkości i upadku Johna Lawa; finansisty, męża stanu, przestępcy, hazardzisty i hołsztaplera w jednej osobie.

Urodził się w Edynburgu, w roku 1671. Jego ojciec był złotnikiem, człowiekiem zamożnym. Odumarł syna dość wcześnie, czyniąc go dzieckiem znacznej fortuny. John otrzymał staranne wychowanie i wykształcenie. Zjednywał sobie otoczenie licznymi uzdolnieniami, bystrością umysłu i osobistym urokiem. Jeden z jego biografów tak go charakteryzuje: „*Wdzięk człowieka z natury pięknego został zwiększony przez nabycie zewnętrznych zalet. Nimi się tak wyróżniał, że był ogólnie nazywany pięknym Law. Oddawał się wszystkim grom losowym i ćwiczeniom wymagającym zręczności*”.

Do chwalebnych zalet panicza Law bez wątpienia należy zaliczyć talent matematyczny, łatwość w przyswajaniu sobie zagadnień ekonomii, natomiast co do ogólnikowo wspomnianego oddawania się grom losowym wypada wprost powiedzieć – miał nieopohamowaną skłonność do hazardu, kart i kości. Skłonność, która rychło stała się nałogiem, busolą jego życiowych wyborów, z czasem wyniosła go na szczyty, a potem strąciła w przepaść.

W roku 1691 20-letni John opuszcza Szkocję, udając się Londynu, by w gronie złotej młodzieży, sobie podobnych nicponiów i wałkonii, trwonić ojcowską schedę. Od utraty rodowych dóbr Lauriston i oddania ich w obce ręce ratuje go interwencja majątnej matki, pochodzącej ze starej szkockiej arystokracji. Lecz co się odwlecze... W dwa lata później ten rozdział beztroskiego życia w klubach i szulerniach Londynu zostaje nieodwołalnie zamknięty. W pojedynku o kobietę Law zabija swego przeciwnika, Wilsona. Zostaje skazany na szubienicę. Wyroku wprawdzie nie wykonano i zamieniono go na karę więzienia; ale więzienia dożywotniego. Po kilku miesiącach, z pomocą pieniędzy i ustosunkowanych przyjaciół, udaje mu się zbiec z za krat i schronić w Holandii.

Dzięki tym samym koneksjom ciężacy na nim wyrok nie przeszkodził mu w objęciu posady sekretarza posła angielskiego. Czas ten wykorzystał na zapoznanie się z organizacją Banku Amsterdamskiego, cieszącego się podówczas największą renomą w Europie. Zgłębiał tajniki operacji giełdowych i arbitrażu walutowego. Z tam zdobytą wiedzą wyruszył w podróż po Włoszech. Zwiedził Genewę, Neapol, Florencję, Rzym. Nie pomyślał jednak czasu dziełom sztuki, uzupełniał swoją znajomość bankowości. Również praktycznie i z powodzeniem – jako gracz i spekulant giełdowy. Wieczory i noce spędzał przy kartach. Zawsze wygrywał.

Był znów bogaty, a jednocześnie na tyle już dojrzały i doświadczony, że zapragnął zaspokoić znacznie poważniejsze ambicje. Ułaskawiony przez króla Je-

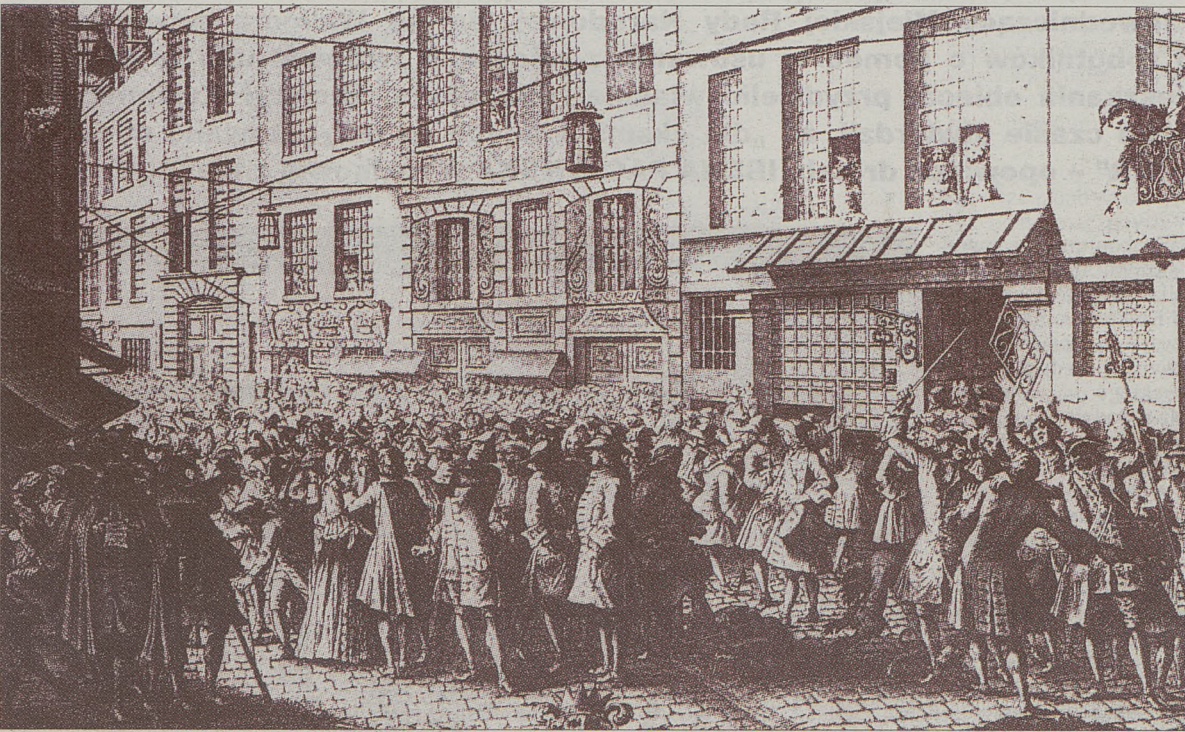
rze go I powrócił do Szkocji, by złożyć w parlamencie memoriał, w którym przedstawił owoc swych przemyśleń – jak poprawić kiepską kondycję ekonomiczną kraju i ożywić go gospodarczo. Zakładał, zgodnie zresztą z pojęciami merkantylistów, iż głównym zadaniem państwa w tej materii jest podtrzymywanie szybkiego obiegu pieniądza. Utrzymywał jednak, iż nie zdoła się go wymusić pieniądzem bitym, kruszcowym, a jedynie banknotami, stanowiącymi przymusowy środek obiegowy, a opartymi na kredycie państwowym. Bank – dowodził Law – korzysta z kredytu w wysokości swego 10-krotnie kapitału zakładowego; podobnie państwo może puścić w obieg

się prawnym środkiem płatniczym w stosunku do kas skarbowych, wszyscy poborcy mają obowiązek wymieniać je na monety. Wkrótce bank staje się bankierem państwa, dokonując wpłat i wypłat na jego rachunek, otwiera oddziały na prowincji, utrzymuje korespondentów zagranicznych, skutecznie interweniując w dziedzinie kursów walut. Zaczyna się wielka gra.

Dochody banku idą gwałtownie w górę. Kapitał banku w gotówce jest wprawdzie niewielki, ale rośnie rentowność akcji. Law przystępuje do walki z systemem kruszcowym. Większe transakcje mają być odtąd dokonywane tylko biletami banku. Kruszec staje się tylko mone-

gotowość wyjazdu w charakterze górników do nowego eldorado. Gdy to nie skutkuje, zaczyna się branka. Policja wyłapuje włóczęgów, kryminalistów, męty społeczne – odpływają za ocean realizować wielkie przedsięwzięcie – „Projekt Mississippi”.

Na miejscu, w Paryżu rozpoczyna się tymczasem gorączka spekulacyjna. Spokojna dotąd paryska uliczka Quincampoix staje się miejscem niezwyklego spektaklu, centrum giełdowych operacji, do którego ściągają spekulanci z całej Europy. W niespokojnym tłumie książęta krwi bez żenady przepychają się z pospólstwem; wielkie damy, obok dziwek, złodzieje i oszuści obok statecznych



Uliczka Quincampoix w dniach wielkiej hossy, rycina ze zbiorów Bibliotheque Nationale w Paryżu

banknoty, przewyższające 10-krotnie fundusz zabezpieczający ten obieg. Ich emisją i kontrolą winien zająć się powołany do tego bank. Szkoci okazywali jednak z zasady sceptycyzm wobec nie sprawdzonych recept i radykalnych kuracji. A już na pewno nie powierzyliby jej przeprowadzenia człowiekowi pokroju Lawa. Nasz bohater opuścił więc ojczyznę i powrócił na kontynent, usiłując w wielu krajach sprzedać swój pomysł. Bez powodzenia. W roku 1716 wylądował w Paryżu. I tam znalazł się na właściwym miejscu, we właściwym czasie.

Po rekordowym, 72-letnim panowaniu zgasł Ludwik XIV, król Słońce. Swemu następcy, 5-letniemu prawnukowi, Ludwikowi XV pozostawił 3,5 miliarda długu państwowego, pusty skarb i wybrane za 2 lata z góry podatki. Tą finansową ruiną w imieniu małoletniego monarchy zarządzał regent Filip, książę Orleanu. W poszukiwaniu wyjścia z rozpaczliwego położenia gotów był wysłuchać każdego.

Law zaofiarował swe usługi i zdołał przekonać regenta do swoich koncepcji. Jednak królewska rada finansowa odrzuciła jego żądanie uzyskania przywileju założenia królewskiego banku emisyjnego i w ogóle odnosiła się doń nieufnie. Law wyjechał więc sobie u regenta zezwolenie na otwarcie własnego, prywatnego banku. Połowę kapitału założycielskiego pokrył z własnej kieszeni, resztę drogą subskrypcji. Bank został zwolniony od podatków, a jego akcje uzyskały specjalne przywileje. Prowadząc początkowo ostrożną politykę, rozwijał się dość pomyślnie i zdobył zaufanie publiczności, która stopniowo przyzwyczajała się do posługiwania banknotami, wygodniejszymi z wielu względów od monety kruszczowej. Lawa cieszył ten sukces, ale nie zadowalał. Miał większe ambicje. Bilety banku były w obiegu tylko w Paryżu, zdaniem Lawa „*byłoby rzeczą konieczną uczynić bank sprężyną wszystkich sił państwa, przepuścić przez jego kasy wszystkie dochody królewskie*”. W naszym bohaterze górę zaczęła brać natura hazardzisty.

Stopniowo uzyskuje dla banku nowe uprawnienia i przywileje. Jego noty stają

się zdawkową. W ciągu zaledwie półtora roku mimo oporu Parlamentu i obawiających się konkurencji bankierów paryskich Law uzyskuje całkowitą kontrolę nad finansami państwa. W grudniu 1718 roku jego bank przestaje być prywatnym towarzystwem. Staje się bankiem państwowym, Banque Royale.

„Ten bank – pisze Law do regenta – nie jest jedynym ani największym z moich pomysłów, dokonam dzieła, które zadziwi Europę...”

Zakłada wielką spółkę handlową, Kompanię Zachodnią, która otrzymuje na 25 lat wyłączny monopol administrowania i handlu w Luizjanie, francuskiej kolonii, na ogromnych obszarach dzisiejszego południa Stanów Zjednoczonych, w dorzeczu Mississippi, Missouri i Ohio. Bierze w dzierżawę państwowe monopole, tytoniowy, menniczny. Wypuszcza na początek 200 tysięcy akcji, każda po 500 liwrow.

Francuzi są dumni z faktu posiadania w Ameryce terytoriów, ale z faktu tego niewiele wynika. Doceniają więc propozycję zagospodarowania kolonii. Nie mają jednak żadnego pojęcia o amerykańskich realiach. Wyobrażają sobie, iż błota Luizjany wybrukowane są złotem i diamentami, które przyplyną do nich tak, jak kiedyś bogactwa Nowego Świata do Hiszpanii, na galeonach konkwistadorów. Nie zdają sobie sprawy, że jakie takie zagospodarowanie tych terenów przekracza w tych czasach możliwości nie tylko jednego kraju, ale wszystkich potęg europejskich łącznie. Możliwe, że i sam Law nie zdaje sobie z tego sprawy. Na razie obiecuje osiedlić w Luizjanie 6 tysięcy białych i 3 czarnych kolonizatorów. Problem jednak w tym, że nikt nie kwapi się do wyjazdu w nieznane. Law organizuje więc propagandowe widowiska. Tysiące opłaconych żebraków uzbrojonych w kilofy i łopaty przemarszerowuje ulicami Paryża, demonstrując

kupców i mieszczan, rzeźmieszk i poeci – wszyscy tłoczą się do sklepów i mieszkań, gdzie dokonuje się transakcji. Za pozwolenie ich zawierania w najędźniejszej norze trzeba płacić 50 liwrow dziennie. Brakuje dnia, kupuje się i sprzedaje akcje także w ciągu nocy. W kilka godzin można zyskać niewiarygodną fortunę, jak pewien kelner z paryskiego hotelu, który w ciągu jednej doby zgarnął 30 milionów. Na rue Quincampoix i sąsiednich ulicach biwakują specjalne oddziały łuczników, usiłujące zaprowadzić jaki taki porządek. Ale i tak każdy poranek odkrywa obrabowane zwłoki zaszytyletowanych amatorów ławetnego bogactwa. W krótkim czasie akcje o nominalne 500 liwrow osiągnęły fantastyczny pułap 18 tysięcy.

Law nie próbuje przeciwdziałać rozgrzaniu koniunktury. Wypuszcza coraz to nowe emisje, akcje-matki rodzą akcje-córki, potem akcje-wnuczki. Emisja banknotów osiąga wartość trzech i pół miliarda liwrow, bez żadnego pokrycia. Ale w tym nikt się nie orientuje, sam Law traci kontrolę nad sytuacją. Gra więc coraz ryzykowniej, bo wobec złożonych obietnic nie ma już odwrotu. Podnosi dywidendę z 12 do 40 proc., by ruszyć resztę, głęboko schowanych w pończochach kruszczowych walorów.

N razie kredyt, fantom pieniądza, jak zawsze na początku, pozornie czyni cuda. Portowe miasta Francji przeżywają niezwykle boom, ludzie zakładają fabryki, przedsiębiorstwa, kupują ziemię. Inni hulają. Pieniądz istotnie krąży coraz szybciej. Sam Law jest u szczytu sławy. Zostaje członkiem honorowym Akademii Francuskiej. Regent czyni go generalnym kontrolerem finansów, ministrem skarbu. Ambitny Szkot ma w rękę pełnię władzy.

Najwyższy po temu czas, bo oto zaczyna nadchodzić chwila zapłacenia rachunku szalonego eksperymentu. Doświadczeni, zawodowi spekulanci, którzy zarobili krocie, ryzykując początkowo niewielkie kwoty, uznają, iż pora wycofać swoje udziały. Zbliża się też czas płatności rentierskich. Bank gwarantował swym notom wymianę na kruszec, ale dawno już przekroczył granice do-

puszczalnego ryzyka. Skarbiec Banque Royal świeci pustkami. Nie podoła terminowym zobowiązaniom. A w razie paniki – jest całkowicie zrujnowany. Ale generalny kontroler finansów może wszystko. Może odroczyć spłaty należnych rat, zdevaluować, wbrew wcześniejszym obietnicom, srebrne monety, spacyfikować administracyjnie tezauryzatorów próbujących zamienić banknoty, jedyny prawny środek płatniczy, na złoto i kosztowności. Specjalne brygady urzędników w asyście policji poszukują i konfiskują szlachetne kruszce. Nie wolno nimi dokonywać żadnego obrotu, przewozić ich z miejsca na miejsce. Nie wolno w domu trzymać więcej niż 500 liwrow w złocie i srebrze, zakazany jest z nich wyrób oraz sprzedaż wyrobów jubilerskich i użytkowych. Mnożą się donosy, mimo kar, grzywnien i konfiskaty kwitnie czarny rynek. A z Luizjany wciąż nie ma pomyślnych wieści, coraz więcej ludzi uznawających, iż projekt Mississippi jest tylko chimera.

Ale na razie, na rozkaz Lawa, przynoszą potulnie do Banque Royal srebrne monety. Boją się sankcji, ale też zdają sobie sprawę, iż jego bankructwo dla nich oznacza ruinę, utratę wszystkiego. Lecz monet jest niewiele, zaledwie 45 milionów liwrow wobec 1,2 miliarda będących w obiegu. Różnica została stezauryzowana bądź wywieziona za granicę.

Spadek wartości akcji postępuje z dnia na dzień. Law stara się go powstrzymać, ustanawiając możliwości ich wymiany, po stałym kursie, na banknoty. Ale korzystają na tym tylko silni i protegowani akcjonariusze, powiększając swój majątek; ogromna ilość akcji wraca do banku, kolejna emisja banknotów sięga 2 miliardów, topnieją resztki rezerw kruszczowych.

Lawina zaczyna nabierać rozpędu. Bank próbuje ją rozpaczliwie powstrzymać. W styczniu 1720 r. proponuje nowe akcje Kampanii Indyjskiej po 11 tysięcy, płatne w ratach. Ale brak chętnych do ich zakupu. W marcu Law rozpoczyna więc operację lombardową, udzielając pożyczek pod zastaw akcji. Bezszytelnie, więc w kilka dni potem zarządza dewaluację, podszacowanie srebrnych monet, by zniechęcić ludzi do ich trzymania. Ale jednocześnie dewaluują się niskonominale banknoty, jeszcze wymienialne na zdawkowe, obiegowe monety, tracą więc najbiedniejsi i najliczniejsi.

21 maja Law wbija ostatni gwóźdź do trumny swego systemu. Zarządza stopniową redukcję kursu akcji i not bankowych. Przez dewaluację chce zniżyć ich obieg do 1/3 obecnego poziomu. Ale teraz tracą już wszyscy. Oburzenie jest powszechne, Paryżowi grozi niemal rewolucja. Przerazoni rząd po tygodniu odwołuje edykt. Lecz jego psychologicznych skutków odwołać się już nie da. Inflacja szczyty się jak pożar, nikt nie chce już ani akcji, ani banknotów. Pozostaje tylko oficjalnie ogłosić bankructwo. Jedyne, co jeszcze można uczynić dla oszukanych ludzi, to wymienić najniższe 10-liwrowe banknoty na brzęczącą monetę. Każdemu, kto zgłosi się do banku. Ale ludzie w nic i nikomu już nie wierzą. Zresztą, jak się potem okazało, słusznie. Obrachunek likwidacyjny, do którego musiano zaprząć 1500 urzędników, wykazał akcji i biletów kredytowych na ponad 3 miliardy, kruszczu zaledwie za 21 milionów. Jakby w przeczuciu tego, w ciągu kilku lipcowych dni spanikowany tłum szturmuje kasy banku, tratując się na śmierć. Trupy ofiar obnoszono manifestacyjnie po ulicach. Domagano się głowy Lawa. Wobec bardzo realnej groźby linczu czmychnął z Paryża, a potem w ogóle z Francji. Uciekł do Brukseli, unosząc z sobą wszystkiego dwa diamenty wartości 10 tysięcy liwrow, jedyne, co pozostało mu z milionowego majątku zainwestowanego w bank.

Rząd próbował jeszcze ratować finanse państwa drogą przymusowej pożyczki, w końcu jednak unieważnił dekretem wszystkie banknoty. Przez następne pół stulecia nie zezwalał na tworzenie we Francji jakichkolwiek instytucji kredytowych.

Law osiadł w Wenecji. Był sławny, lecz nikt nie chciał już słuchać jego teorii. Żył z hazardu, z tego, co wygrał w karty w miejscowym kasynie. Nie był to wielkie kwoty – dla niego, prezesa pierwszego w historii Francji banku – upokarzające. Ale nie dbał o to. Dla prawdziwego hazardzisty nie liczy się wygrana, liczy się gra.

JAN ROGÓZ

Kolekcjonerstwo nie ma końca i to jest w nim najpiękniejsze. Kolekcjoner, który by dokonał rzeczy niemożliwej, na przykład, niczym filatelista-przyjaciel Muminków, zgromadził w s z y s t k i e znaczki pocztowe – byłby nieszczyśliwy. Kolekcjonowanie to posiadanie, kolekcjonowanie to kolekcjonowanie.

Marek Sosenko zaczął wcześniej, w trzecim roku życia. Mieszkali wtedy przy Kochanowskiego, nad piekarnią pana Pochopienia. W domu, na klatce schodowej, w mieszkaniu, cudownie pachniało – świeżym chlebem. Ojciec miał książkę – grubą, pełną kolorowych obrazków o ząbkowanych brzegach. Obrazki były piękne, więc pożyczył sobie ich kilka, oczywiście bez wiedzy ojca. Pożyczka skończyła się laniem, które może raz na zawsze uleczyłoby Marka z kolekcjonerskiej choroby, gdyby nie album na znaczki, wręczony mu uroczystie na otarcie łez. Album był pusty, gładny. Domagał się znaczków i pochłaniał wszystkie: najbardziej banalne, odklejone z wczorajszych listów, Generalnej Guberni z posępnyymi, różnokolorowymi mordami Hitlera, egzotyczne, z odległych kolonii, bo jeszcze wtedy nie było trzeciego świata, nad Afrykę; nad Azję powiewały brytyjskie, francuskie, belgijskie flagi. Marek terroryzował rodzinę i znajomych, domagając się karmy dla swojego albumu. Kiedy dorósł, dowiedział się, że znaczki można zdobywać także w inny, mniej pracochłonny sposób – abonując je. Wystarczy wpłacić odpowiednią sumę, zgłosić się do sklepu filatelistycznego, umieścić znaczki w klaserze. Jednocześnie zrozumiał jednak jeszcze coś, że w ten sposób pozbawia się jednej z największych przyjemności, towarzyszących wszelkiemu zbieractwu – poszukiwania.

Pomiędzy nudnym abonowaniem znaczków a zdobywaniem ich na giełdach, w sklepach, od innych kolekcjonerów, jest różnica równie wielka jak dzieląca kupowanie dziczyzny w sklepie od polowania. W kupowaniu zająca lub bażanta nie ma nic emocjonującego. Polowanie – to same emocje, adrenalina, napięcie, wreszcie nagroda – wielkie poczucie triumfu.

Marek Sosenko zrezygnował ze znaczków, zajął się monetami i banknotami, z których też zrezygnował, ale o wiele, wiele później, kiedy kierował działem w Muzeum Czapskich. Po prostu nie wypadła, nie godzi się, aby kolekcjonerska, prywatna pasja pokrywała się tematycznie z działalnością zawodową. Zrezygnował więc pan Marek z gromadzenia monet, przestał prowadzić w „Echu Krakowa” numizmatyczny poradnik, kolekcja roztopiła się, a może raczej została pożarta. Przez pocztówki.

Marka Sosenkę nazywają królem kolekcjonerów, ale tak po prawdzie należą mu się także inne godności. Króla zabawek, wielkiego księcia starych mebli, książek, bibelotów i przede wszystkim – cesarza pocztówek.

W domu, w pudłach, w albumach, spoczywa ich 500 000 (tak jest, pół miliona!) sztuk. A może raczej spoczywało przed sześciu laty, kiedy pan Marek ostatni raz je policzył. Oczywiście szacunkowo, bo trudno wyobrazić sobie prawdziwe liczenie, wyciąganie każdej kartki. Od tego czasu sporo pocztówek ubyło, ale jeszcze więcej przybyło, bo kolekcje żyją, zmieniają się, chudną lub tyją.

Pocztówki stanowią osobny świat, bardziej fascynujący niż filatelistyka. Znaczek pocztowy – to tylko obrazek plus stempel. Pocztówka – obrazek, znaczek, stempel i jeszcze coś, co pozwala na podglądanie nieznanego – tekst. Sztampowy lub tak intymny, że odczuwa się coś w rodzaju smutnego zażenowania, czytając słowa skreślone w okopach I wojny światowej. Salomon, emerytowany król męskich spodni z powieści Gary’ego, namiętnie kolekcjonował pocztówki tylko ze względu na skreśloną na nich korespondencję. Marka Sosenkę interesuje, fascynuje wszystko.

Kolekcjonuje prawdziwe perły z przedpocztówkowej epoki, która trwała do 1869 roku. Zbiera oczywiście także krakowskie pocztówki, i to

nie tylko z austriackich i przedwojennych czasów, ale także współczesne. Bo współczesność niepostrzeżenie zamienia się w przeszłość, przeszłość w historię. W latach pięćdziesiątych widokówka przedstawiająca pałac Pod Baranami jako Dom Kultury Robotniczej im. Józefa Stalina mogła irytować, dzisiaj stanowi prawdziwy rarytas. Podobnie jak widok stołeczno-królew-

W zbiorach Marka Sosenki można też znaleźć pocztówki historyczne oraz zwane kiedyś „momentalnymi”, pokazujące wydarzenia, pocztówki topograficzne, czyli klasyczne widokówki (choć sama nazwa „widokówka” widnieje na nich bardzo rzadko), etnograficzne.

Na pocztówkach etnograficznych zamalował Cyganów, Żydów, Łemków, Hucułów, Karaimów. Na przeło-

z brzmiały obszcennie dla polskiego ucha, bo sam diabeł nie wie, dlaczego gdzieś na Litwie znajdowała się miejscowość o wdzięcznej nazwie Dupa...

Jak widać – można kolekcjonować wszystko. W zbiorach pana Marka można jeszcze znaleźć pocztówki astronomiczne, personalia, teatr i literaturę, przepyszne pocztówki świą-

Andrzej Koziół

Krakowianie

Król kolekcjonerów

Jest wielkim księciem starych mebli, książek, bibelotów i przede wszystkim – cesarzem pocztówek



Marek Sosenko

Fot. Piotr Kędziński

skiego miasta, na którym – zgodnie z tekstem ówczesnej piosenki, głoszącej, że *Kraków jest pod Nową Hutą* – małe sylwetki Wawelu i kościoła Mariackiego majaczą daleko za wielkimi pieciami.

Zbiera pan Marek pocztówki artystyczne, często projektowane przez wybitnych artystów. Zbiera pocztówki reklamowe i niedalekie ich krewnie – propagandowe. Z I wojny światowej, tak złośliwie wyśmiewane przez Haszka w „Przygodach dobrego wojaka Szwejka”, ale także wcześniej, z czasów wojny burskiej, powstania bokserów. No i oczywiście z dwóch okresów, kiedy propaganda rozbrzmiewała szczególnie głośno, wręcz nachalnie – faszyzmu i komunizmu. Stalowocny nadludzie w stalowych hełmach bronią Europy przed bolszewicką nawałą, pod sułym wąsem uśmiecha się mrużący oczy towarzysz Stalin, a na odwrócie ktoś, ryzykując niezbyt przyjemne spotkanie z funkcjonariuszami UB, napisał, że w dniu urodzin generalissimusa życzy mu *wszystkiego tego, co ty nam życzysz*.

Kolekcjonuje Marek Sosenko judaica, niezwykle atrakcyjne i smutne, bo przedstawiające dawno umarłych, zamordowanych świat, a wystawa żydowskich pocztówek z jego zbiorów obchodziła pół Polski i kawał świata, wkrótce pojedzie do Izraela. Osobny dział stanowiły pocztówki wystawowe. Wieża Eiffla wyrasta na nich jako nowy – i powszechnie potępiany – architektoniczny akcent Paryża, młode polskie państwo chwali się swoimi osiągnięciami podczas poznańskiej wystawy 1929 roku.

mie XIX i XX wieku fotografowano ich często, jakby przeczuwając, że jeszcze trochę i pod wpływem zmian cywilizacyjnych powoli zaczną ginąć stare obrazy i stare stroje.

Oczywiście w zbiorach pana Sosenki nie mogło zabraknąć pocztówkowych reprodukcji malarstwa – od wielkich dzieł po serdeczne, stuprocentowe kicz. Pocztówek erotycznych, znów rozciągniętych pomiędzy kiczowatością a całkiem przyzwoitymi aktami Reutlingera i Nadara. Ba, są nawet pocztówki z obscenicznymi nazwami, albo przynajmniej

teczne – z niezliczonymi barankami, żółtymi kurczakami, różnokolorowymi jajkami, choinkami, świeczkami. Któryś z krakowskich kolekcjonerów zbiera widokówki przedstawiające... kłozety, a ozdobą jego kolekcji jest obskurna sławka z placu Na Groblach. Kogoś innego w kolekcjonerskim światku nazywają Markiem Jeleśnią, bo zbiera widoki Jeleśni. Był czas kiedy małe miejscowości chwaliły się wszystkim, czym się można pochwalić: kościołami, dworami, tartakami, budynkami kółek rolniczych. Pan Marek ma więc w swych zbiorach



także widokówki z Bieżanowa, gdzie spędził kawałek dzieciństwa i dokąd niedawno powrócił.

Kiedy rozmawia się o kolekcjonerstwie, trudno nie mówić o pieniądzu. Ile kosztuje stara pocztówka? *Od 0 do 10 złotych* – mówi Marek Sosenko. Dobrze, ilustrowane (bo były też zwykłe, bezbarwne, pozbawione rysunków korespondentki) z lat 1870, 1871 – 2 tysiące złotych. Prawdziwe unikaty – ale to oczywiście wyjątkowa rzadkość – osiągają cenę 20 tysięcy marek, a więc kosztują tyle, ile niezły samochód...

Jednak w zbieractwie liczą się nie tylko pieniądze. Liczy się nos i szczęście. Pana Marka kolekcjonerska brać, nawet z odległych od Krakowa miejscowości, z szacunkiem tytułuje Królem, ale ma on też inny pseudonim – Odkurzacz. Bo niczym to urządzenie pochłania wszystko, aby wśród szarzyzny śmieci znaleźć prawdziwe perły.

Szczęście szczęściem, ale istnieje jeszcze coś, magiczne przyciąganie, znane tylko kolekcjonerom, głęboko przekonany, że gdzieś, w szufladzie, w kufrie, w kartonowym pudle, jakiś wymarzony przedmiot tęskni za nimi równie mocno jak oni za nim. Dlatego pan Marek jest przekonany, że zdobędzie brakującą mu 44. pocztówkę (zważcie jaka to liczba!) z serii „Prorocze Pocztówki Wici”, wydawanej na początku XX w. w Krakowie przez Bolesława Ostoję-Ostaszewskiego, wieszczą i zbawcę narodu polskiego, w rzeczywistości szczerego, stuprocentowego wariata, później, po roku 1918, zapiekłego w nienawiści do rządzących krajem.

Z Markiem Sosenką można godzinami rozmawiać o pocztówkach, chociaż tak naprawdę jest to rozmowa nie tylko o kolorowych kartonkach, ale o historii, i to we wszystkich jej aspektach. Król kolekcjonerów posiada niezwykle wiedzę, z wprawą godną doświadczonego wykładowcy bawi się erudycyjnymi dygresjami, fachowość żeni z anegdotą. Jest autorem lub współautorem wielu książek – od wydanej we Wrocławiu „Aksjosemiotyki karty pocztowej”, poprzez „Dawną pocztówkę żydowską”, po żartobliwy albumik, poświęcony krakowskiemu kolekcjonerskiemu światkowi. I – jak zazwyczaj bywa w stołeczno-królewskim mieście Krakowie – nie został dostrzeżony przez miejskie władze, chociaż zorganizował mnóstwo wystaw, od czcigodnych Krzysztoforów po szkolne aule, chociaż ofiarował krakowskiemu muzeum mnóstwo eksponatów. Pamięta za to o nim odległa, rzucona na północno-wschodni skraj Rzeczypospolitej, Łomża, która pana Sosenkę czczy, wielbi i nawet odznacza bursztynowym kiercem. A bursztynowy kiercem, czymkolwiek jest, dla Kurpiów stanowi wielki honor...

Z dziejów słowotwórstwa

U schyłku w. XIX modne było kolekcjonowanie ilustrowanych kart pocztowych, tzw. widokówek. Była w Warszawie nawet wystawa takich pocztówek, połączona z konkursem na nazwę tej formy korespondencji. Napłynęło sto kilkadziesiąt pomysłów, m.in.:

Barwoczystka, bazgrotko, bezkopertka, bezklejka, bezsekretka, biletówka, cedułka, ciekawinka, czytanka, dogoda, donoska, dopisanka, dopłotek, gadka, głośnica, gonka, jawka, jawnierika, jawnoczytka, jawnolistek, jawnopisanka, jawnoskrypt, jawnotka, jawnuszka, jednolitka, jednomarkówka, jednostronka, kartelusz, kartka, kartkówka, kartocha, kartolist, kartonik, kartopis, krajodbiórka, krajówka, kremówka, krótka, krótkopis, kurierka, latawiec, liścik, liścinka, listeczka, listkartka, listobarwka, listowór, listowarta, listówka, listowstręt, lotka, łatka, malowanica, maluchna, malutka, markówka, marzycielka, nadwiślanka, nagopism, naguska, nakreska, nalistek, naradówka, nibylist, niedyskretka, nieklejanka, niekrytka, niesekretka, nieskładanka, nietajnik, niezalepianka, notatka, nowiniarka, nowinka, obojętka, odczepka, odlepianka, odręcznik, odstłonka, odwrotka, oglądka, okazjka, ościeżna, oszczędna, otwartka, otwartomyślnik, oznajmianka, pisanka, piśmka, piska, piśmówka, pisokarta, pocziarka, poczkarta, pocztarka, pocztówka, pocztylionka, polanka, posłanka, pospieszka, pośredniczka, powiadomka, powierniczka, pozdrowka, półlist, półlistówka, przelotka, przesyłaczka, rozwartka, skoropis, skrótko, skrótnik, skrótopis, skryptka, słanka, sześciogroszówka, szczerotka, śmieciucha, światodbitka, świadowidka, świstek, szybówka, taniówka, treścicopis, treściwka, ujawniona, uwiadamiacz, wiadomostka, wiadka, widoczek, widocznik, widokart, widopis, wieściówka, wieśta, wszechlist, wszędobytka, wyczytka, wysłanka, wystawka, zachcianka, zapiska, zawiadamiaacz, zawiadek, zawiadnik, zawiadomka, zawiadówka, zdobnokart, zwiastunka – oraz: Obłęgorka i Sienkiewiczówka! (Działo się to w czasie obchodu 25-lecia działalności pisarskiej Sienkiewicza, gdy społeczeństwo ofiarowało mu posiadłość ziemską Obłęgorek.)

Jak widzimy z powyższej długiej listy pomysłów słowotwórczych, jedno tylko słowo zrobiło karierę i utrzymało się: pocztówka. Widokówki, nazwy rzadziej używanej, nie ma w tym spisie, musiała powstać później, niezależnie od konkursu. Dziś mówimy zazwyczaj „karta ilustrowana”.

Powyższe dane czerpiemy z „Poradnika Językowego” (1901, nr 2). (Julian Tuwim – „Groch z kapustą, czyli cicer cum caule”)



filmowy

Bilety do wzięcia

W najbliższy poniedziałek w godz. 12 - 12.15 telefonujecie do redakcji „Dziennika” pod nr 61-99-262. Bilety dostaje ten, kto się dozwoni pierwszy.

Uciecha

Przedpremiery

W nadchodzącym tygodniu w kinie „Uciecha” mamy dwa pokazy przedpremierowe (i mamy bilety!): „Szukając siebie” - 20 marca o godz. 20 i „Tytani” - 22 marca o godz. 18.

„Szukając siebie” - czyli kameralna opowieść o przyjaźni, która łączy stroniącego od ludzi białego pisarza (Sean Connery) i utalentowanego literacko, czarnoskórego nastolatka z Bronxu (Robert Brown - debiut).



Sean Connery

William Forrester 40 lat temu opublikował powieść, dzięki której został uznany za jednego z najwybitniejszych pisarzy amerykańskich XX wieku. Od tego czasu przestał kontaktować się z resztą świata. Pewnego dnia do jego mieszkania zakrada się licealista Jamal. Spłoszony porzuca plecak, w którym pisarz znajduje jego utwory literackie. Zafascynowany odkrytym talentem, Forrester staje się nauczycielem i mentorem Jamala. Za jego sprawą, w dramatycznych okolicznościach, będzie musiał ponownie stawić czoła światu...

Film wyreżyserował Gus Van Sant, twórca „Mojego własnego Idaho”, „Buntownika z wyboru” i „Psychola”.

„Tytani” - czyli prawdziwa historia czarnoskórego trenera (Denzel Washington), który w 1971 roku prowadzi do zwycięstwa futbolową drużynę „Tytanów” ze szkoły średniej i pokonuje przy tym bariery rasowe.



Denzel Washington

„Tytani” (reż. Boaz Yakin) to pierwszy film z nowego studia Jerry'go Bruckheimera, producenta „Twierdzy”, „Karmazynowego przyłbicy” i „60 sekund”.

- Dlaczego Pan twierdzi, że aktorstwo jest upokarzające?

- W całej swej ulotności jest ono niesłychanie mizerne, nie po nim nie pozostaje, a cała ta otoczka wokół zawodu aktora, którą próbuje się tworzyć nazywając go posłannictwem, jest dla mnie wydumaną sprawą.

- Jak zatem czuje się Pan z takim poczuciem uprawiania „mizernego” zawodu?

- Kocham go i jednocześnie nienawidzę, mając serdecznie dość tych potwornych stresów i zawirowań psychicznych, które zahaczają niekiedy o stany chorobowe. Tak panicznie nieraz

„dio”, „Kwadrat”, „Komedia” i wreszcie „Ateneum”, gdzie jestem do dzisiaj.

- Marzył Pan o rolach dramatycznych, tymczasem na scenie obsadzano Pana w rolach charakterystycznych czy komediowych.

- Tak to często bywa w tym zawodzie, że ma się duszę Hamleta, a grywa w „Szczęściu Frania”. Najbardziej lubię rolę tragicomiczną, jak ta z „Moskwy-Pietuski”, ale one nieczęsto się zdarzają. Długo nie miałem vis comica, musiałem się tego uczyć, ale widocznie wypracowałem sobie swój styl roz-

powiedzieć monolog Makbeta, to jednak ze względów bezpieczeństwa nie chciałem się na tę wersję zgodzić. Szajna stwierdził, że w końcu tylu ludzi na świecie zginęło... Ja na to, że nie jestem w cyrku, tylko w teatrze... Trochę pożałowaliśmy i w efekcie w tej sztuce nie zagrałem. Ale za to otrzymałem... wspaniałe recenzje krytyków; nie zagrałem, a i tak zrecenzowali.

- Nadszedł wreszcie czas roli w filmie „Palec boży”, jednej z najbliższych Panu, choć losy bohatera - niedoszłego aktora - są tak różne od Pańskich.

„Człowieku z żelaza” odbiłem się, dostałem propozycję z „Ateneum” i zła passa minęła. Zawsze jednak bliższe są mi kompleksy niż samozadowolenie.

- Rzadko się zdarza, żeby tak mówił aktor odnoszący sukcesy.

- To się prawie w ogóle nie zdarza. Drażni mnie taka głupia niezdolność w traktowaniu tego zawodu. Czasami stawia nas się na piedestałach, na których nie zawsze ma się ochotę stać, bo nie zawsze człowiek chce być zauważany przez tysiące ludzi. Coraz częściej marzy mi się być nie tzw. normalnym człowie-

publiczności. Oczywiście, wiem, że sponsorzy chętniej otworzą kiesę dla „Milionerów” niż dla Teatru Telewizji. Skutki tego już są odczuwalne.

- Jest Pan bardzo zdystansowany do swojego zawodu, chwilami gorzko Pan o nim mówi.

- Bo nie mam poczucia wyjątkowości ani swojej osoby, ani swojego zawodu. Jest to rzemiosło zwykle lepiej lub gorzej wykonywane. Tylko czasami uda się dotknąć tego niedotykalnego. Mnie też się zdarzyło, choć czasem bywa tak, że myślę, iż dotknąłem, a na dru-

Hamlet w „Szczęściu Frania”

- W głębi duszy jestem aktorem dramatyczno-lirycznym
- mówi MARIAN OPANIA w rozmowie z Jolantą Ciosek

boję się wyjścia na scenę i tak dużo mnie to kosztuje, że nie jestem przekonany, czy to wszystko warte jest tego całego zachodu. Im dłużej uprawiam ten zawód, tym bardziej te stany pogłębiają się; czasami dochodzą do momentu, kiedy mówię sobie: stop, dalej nie mogę.

- Mówi Pan o stanach, które nie dziwiłyby u młodego, początkującego aktora, ale u Pana, artysty z takim doświadczeniem?

- Ma pani chyba na myśli rutynę, której ja nie znam, bo dla wrażliwego i myślącego aktora ona nie istnieje. Oczywiście, gdy wykonuję po raz tysięczny mój recital, to napięcie jest mniejsze, ale strach i trema przed tym, czy zostanie zaakceptowany, zawsze mi towarzyszą. Czasami paraliżują, a czasami dają większego „kopa” - to zależy od publiczności. Każda premiera stanowi dla mnie natomiast drogę na szafot. No, i jest jeszcze jedna ułomność tego zawodu: świadomość sprzedawania siebie, bycia błaznem za pieniądze. To niezbyt miłe uczucie.

- Można to traktować jak sprzedawanie albo siebie, albo swoich umiejętności - wtedy jest różnica.

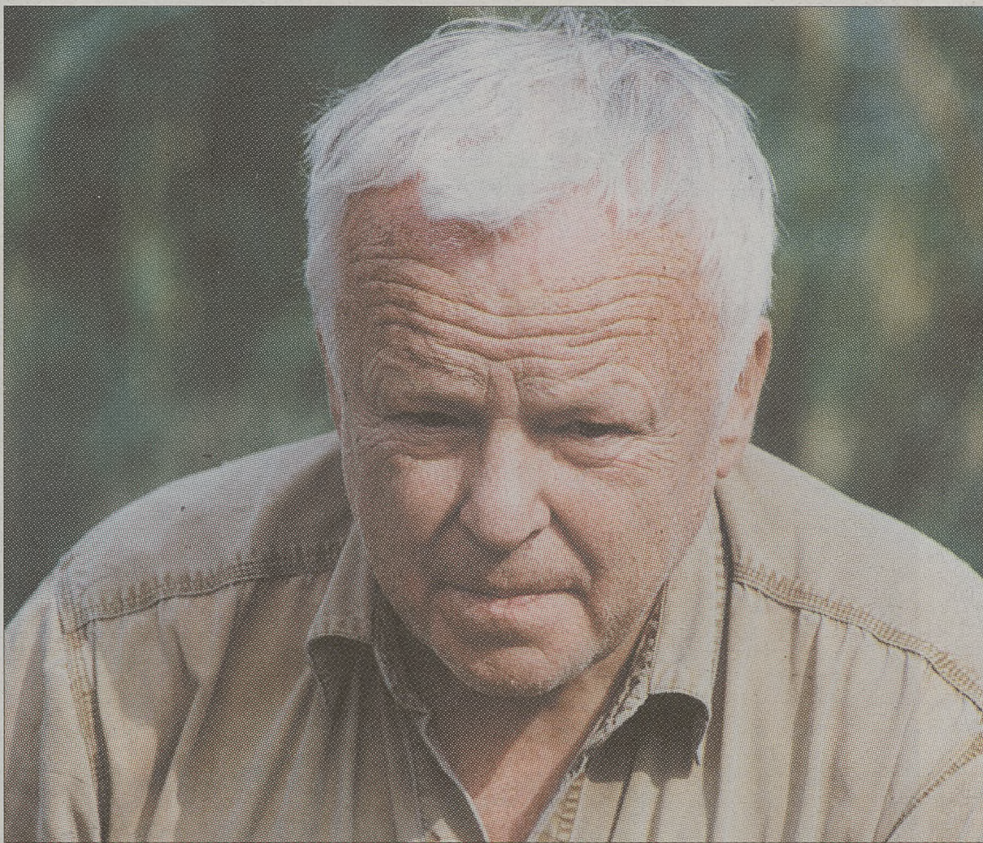
- Zapewne, ale proszę mi wierzyć, że nie zawsze ma się ochotę wyjść na scenę, np. w klubie biznesmena. Bywają miłe zaskoczenia, ale na ogół wiem, co mnie czeka, jaką uporczywą walkę muszę stoczyć, by wywołać choć cień uśmiechu, refleksji, zainteresowania u danej publiczności.

- Zadebiutował Pan bardzo wcześnie, bo już na II roku studiów, w filmie Andrzeja Wajdy „Miłość dwudziestolatków”. Potem dopiero był Teatr Klasyczny i rola w „Edwardzie II”.

- Początkowo rzeczywiście miałem więcej propozycji filmowych i telewizyjnych. Nie wiem, może podświadomie czułem, gdzie zdobędę tzw. sławę i tak mnie mój wąż poprowadził. Sądzę jednak, że był to niekontrolowany przebieg moich aktorskich dziejów. Poza tym, przy moich ówczesnych młodocianych warunkach nie miałem zbyt wielu teatralnych ról do zagrania. Teatr jednak zawsze będzie dla mnie miejscem numer jeden.

- Czy debiut u Wajdy uważa Pan za udany?

- To była rolka w grupie zbuntowanych dwudziestolatków, którzy wobec czterdziestolatka - Zbyszka Cybulskiego - wykazywali swoją miłość i nijakość. Właściwym moim debiutem, dużą rolą, był film „Beta” Anny Sokółowskiej. Byłem wtedy na IV roku studiów. Równocześnie z karierą filmową rozwijała się moja kariera teatralna - początkowo, jak już mówiłem, był Teatr Klasyczny, potem „Stu-



Marian Opania

śmieszania i dlatego istotna liczba moich ról to role komediowe. W głębi duszy jestem jednak aktorem dramatyczno-lirycznym. Kiedyś, z okazji premierowego wydania piosenek Wołka z muzyką Satanowskiego, Strobla i Grzywacza, zaśpiewałem m.in. piosenkę „Pierdoliński dekadenci”. Jak mnie zobaczyła Iwona Bielska, to krzyknęła: „Jezus Maria, ty powinieś grać silnie, dramatyczne, wręcz złe postacie. Dlaczego wciąż cię obsadzają w takich ciepłotkach!?” Odpowiedziałem jej na to pół żartem: „Powiedz o tym swojemu mężowi, może obsadzi mnie w czymś właściwym”.

- W roli Księcia Konstantego lub Ryszarda III - bo to są m.in. Pańskie niezrealizowane marzenia?

- Jest ich o wiele więcej. Niestety, reżyserzy patrząc na mnie często od razu wiedzą, jakie postacie mogę grywać - np. zamkniętych w sobie nadwrażliwców. Bardzo się mylą w tym osądzie.

- Zapewne wielu Pańskich widzów ze zdumieniem dowie się, że Pan, aktor charakterystyczny i komediowy, spędził kilka sezonów w Teatrze Studio Józefa Szajny.

- Sądzę, że w tym dziwnym i eksperymentalnym teatrze potrafiłem pokazać trochę mojego aktorstwa. Przez pewien czas byłem nawet ulubionym aktorem Szajny, ale później nieco się pobuntowałem, bo nie chciałem wisieć na wysokości drugiego piętra. Mimo że miałem wtedy jedyną szansę

- Ta rola była sumą moich doświadczeń, uniesień, rozgoryczeń, ale też i szaleństw, które jest wyraźne w tym filmie. Podpisuję się pod nią obiema rękami, tak jak pod rolą młodego zbuntowanego w „Skoku” Kazimierza Kutza czy Winkela w „Człowieku z żelaza” Wajdy.

- Za tę ostatnią amerykański dziennikarz obdarzył Pana nieświadomie dużym komplemmentem.

- Po prezentacji „Człowieka z żelaza” w Cannes, jeden z dziennikarzy dzielił się z Wajdą swoimi wrażeniami, bardzo pozytywnymi, o głównych bohaterach. Zapytany: „A jak Opania?” odpowiedział: „Zagrał jak amerykański aktor”. Potraktował to jako oczywistość, prawiąc mi mimowolnie komplement.

- Do czasu „Człowieka z żelaza” miewał Pan „dołki” artystyczne, ale potem poszło już gładko.

- Kariera każdego aktora przebiega w kształcie sinusoidy; stosunkowo łatwo jest się wybić, a o wiele trudniej utrzymać na stałym poziomie popularności i wartości grywanych ról. U mnie tendencja szczyłkowa zaczęła się w momencie, gdy straciłem młodociane warunki, wcześniej posiłkując się, przytyłem, a gęba została mi młoda. Zrobiło się ze mnie trochę ni to, ni owo, więc nie bardzo wiadano, w czym mnie obsadzać. To były ze trzy lata takiej posuchy, które dla mnie trwały wieki. Świadomość przejścia do drugiej ligi mocno przeżyłem, bo mam chorobliwie wręcz poczucie niskiej wartości własnej. Po

ciem. Oczywiście, to co mówię jest też rodzajem kokieterii, bo z drugiej strony utrata popularności w tym zawodzie doskwiera.

- Może Pan tym sterować. To przecież od Pańskiego wyboru zależy ilość przyjętych propozycji w filmie, telewizji, teatrze.

- Teraz już nie ma wyborów. To jest machina, która wciąga do ataków i niewybrednej walki o istnienie. Nie można przespać pewnych momentów, bo wylądować się poza nawiasem. Już nie pora szukać innego zawodu, trzeba po prostu zarabiać na życie. Pieniądze nigdy nie były dla mnie wartością nadrzędną, ale są niezbędne do utrzymania sporej rodziny.

- Czy takim sposobem zarabiania na życie jest dla Pana serial „Na dobre i na złe”?

- Pieniądze nie są aż tak wielkie, żeby decydowały o moim udziale w tym serialu. Nie mam roli głównej, więc jestem zajęty raptem parę razy w miesiącu, ale za to pracuję w gronie miłych, utalentowanych ludzi. Scenariusz jest dobry, a praca sumienna, z niezłymi rezultatami. Miałem kilka intratnych finansowo propozycji, ale z nich zrezygnowałem, bo moja rola sprowadzałaby się do bardzo, bardzo dużego rozbawiania publiczności.

- A nie lubi Pan tego robić?

- Uwielbiam, ale szlachetnie, a w proponowanych produkcjach wchodziła w grę blażenada. Tego już nie lubię; poprzecz kę należy podwyższać, a nie schlebiać najniższemu gustom

gi dzień czytam w gazecie: „Do łufu”.

- Wtedy boli?

- Bardzo, mimo że recenzje najczęściej pisane są przez osoby całkowicie przypadkowe, zawistnych, nieudanych aktorów, reżyserów, którzy piórem leczą swoje kompleksy. Jest w tym rodzaj pasożytnictwa na czyimś pocie i trudzie.

- Obok teatru i filmu znalazł Pan swoją indywidualną ścieżkę twórczą - recitale.

- Czasami ludzie pytają mnie, jak ja to robię, że tak świetnie daję sobie w życiu radę. To się nie bierze z mojego cwaniactwa czy kalkulacji, lecz ciekawości, czasem nudy, a konsekwencją tego jest różnorodność działań. Chyba potrafię zagrać w dramacie, komedii, jestem estradowcem. Mówiąc krótko: jeśli jedna gałązka obsycha, to druga zakwita. Nie mam przestojów, bo nie trzymam się kurczowo jednego. Recital to dla mnie wielka frajda; przyjemnie jest brylować samemu na scenie... może dlatego, że nie robię tego w życiu. Jestem małowówny, nieśmiały. Kiedyś, gdy częściej wychylałem czarę boskiego napoju, to przez chwilę stawałem się wysokim brunetem z wąsikami.

- Ta „czara” to już przeszłość?

- O tak, już nie; to zdrowie i nie te czasy. Może dlatego, że robiąc coś zawsze idę na całość, więc i „w tym temacie” zdarzyło mi się to parę razy w życiu. Zgorszającymi nieraz rezultatami. Tak więc teraz pozostało skupianie się na pracy.

- A pracy Panu nie brakuje.

- Obok spektakli w „Ateneum”, rozpocząłem próby z Arturem Barcisiem w sztuce o Jonaszu Kofcie. Chodzę też wokół angielskiego monodramu „Jeff Barney jest niedysponowany”. A propos czary: rzecz jest o człowieku, który budzi się w barze i przywołuje historie z własnej przeszłości. Bardzo ciekawy materiał. Kroi się Teatr Telewizji, film, Janusz Zaorski będzie kręcił drugą część „Piłkarskiego pokera”, gdzie mam zagrać jedną z trzech głównych ról.

- A czy prywatnie, na ulicy, w restauracji, jest Pan postrzegany jeszcze jako Marian Opania, czy już jako profesor Zybert?

- Ostatnio, będąc w sanatorium, brałem zabieg zwany krioterapią, czyli stałem w slipkach ściągniętych do połowy, wiadomą część ciała miałem wypiętą w stronę pielęgniarki, która z impetem polewała mnie płynnym azotem. W pewnym momencie weszła do kabiny wytworna, starsza pani, spojrzała na część ciała poniżej mego kregosłupa i rzekła: „Witam mistrza”. Na co z równą elegancją odpowiedziałem: „Moje uszanowanie”. I to są właśnie blaski i cienie popularności.

Wytypuj laureatów i wygraj odtwarzacz DVD

Oscary Czytelników „Dziennika Polskiego”

26 marca dowiemy się, kto zdobył Oscary – nagrody Amerykańskiej Akademii Filmowej. Zanim to nastąpi, proponujemy naszym Czytelnikom, by sami wytypowali laureatów w ośmiu najpopularniejszych kategoriach. Wśród tych, którzy trafnie odgadną najwię-

szą liczbę zwycięzców rzeczywiście uhonorowanych Oscarami, rozlosujemy atrakcyjne **NAGRODY**: * odtwarzacz DVD – nagroda główna * kase-ty wideo z oscarowymi filmami * fil-mowe i firmowe gadżety * książki * bilety do kina.

Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi za dwa tygodnie – w sobotę, 31 marca. W tym dniu opublikujemy listę zwycięzców oraz zaprosimy naszych Czytelni-ków do Krakowskiego Centrum Kinowe-go ARS na specjalny, oscarowy seans fil-mowy z niespodziankami.

Każdy uczestnik konkursu może przysłać dowolną liczbę wypełnionych, oryginalnych kuponów. Czekamy na nie do 23 marca. Nasz adres: „Dziennik Polski”, ul. Wielopole 1, 31-072 Kraków z dopi-skiem: „Wytypuj Oscary”.

Kupon konkursowy

Najlepszy film

Najlepszy aktor

Najlepsza aktorka

Aktor w roli drugoplanowej

Aktorka w roli drugoplanowej

Reżyseria

Zdjęcia

Muzyka oryginalna

Imię i nazwisko

Adres

Numer telefonu

NAJLEPSZY FILM
Chocolat
Erin Brockovich
Gladiator
Przyczajony tygrys, ukryty smok
Traffic

NAJLEPSZY AKTOR
Javier Bardem – Before Night Falls
Russell Crowe – Gladiator
Tom Hanks – Cast Away. Poza światem
Ed Harris – Pollock
Geoffrey Rush – Zatrute pióro

NAJLEPSZA AKTORKA
Joan Allen – The Contender
Juliette Binoche – Chocolat
Ellen Burstyn – Requiem dla snu

Laura Linney – You Can Count On Me
Julia Roberts – Erin Brockovich

AKTOR W ROLI DRUGOPLANOWEJ
Jeff Bridges – The Contender
Willem Dafoe – Cień wampira
Benicio Del Toro – Traffic
Albert Finney – Erin Brockovich

AKTORKA W ROLI DRUGOPLANOWEJ
Judi Dench – Chocolat
Marcia Gay Harden – Pollock
Kate Hudson – U progu sławy
Frances McDormand – U progu sławy
Julie Walters – Billy Elliot

REŻYSERIA
Stephen Daldry – Billy Elliot

Ang Lee – Przyczajony tygrys, ukryty smok
Steven Soderbergh – Traffic
Ridley Scott – Gladiator
Steven Soderbergh – Erin Brockovich

ZDJĘCIA
Peter Pau – Przyczajony tygrys, ukryty smok
John Mathieson – Gladiator
Lajos Koltai – Malena
Roger Deakins – Bracie, gdzie jesteś?

MUZYKA ORYGINALNA
Rachel Portman – Chocolat
Tan Dun – Przyczajony tygrys, ukryty smok
Hans Zimmer i Lisa Gerrard – Gladiator
Ennio Morricone – Malena
John Williams – Patriota

Nasi sponsorzy * Nasi sponsorzy * Nasi sponsorzy



ARS – Krakowskie Centrum Kinowe. W repertuarze kin „Reduta”, „Sztuka” i „Aneks Sztuki” 6 filmów, które zdobyły nominacje do Oscarów: „Gladiator”, „Grinch – świat nie będzie”, „Zatrute pióro”, „Cast Away. Poza światem”, „Cudowni chłopcy”, „Przyczajony tygrys, ukryty smok”. A już wkrótce na ekranach ARS-u pojawiają się: „Chocolat”, „Traffic”, „Contender”, „Bracie, gdzie jesteś?” i „Vatel”



HBO – czyli Twoje Domo-we Kino: * seanse filmowe 24 godziny na dobę * największe hollywoodzkie produkcje po raz pierwszy na małym ekranie * gwarantowanych 30 premier miesięcznie * bez reklam.

Imperial – dystrybutor oscarowej kolekcji filmów na kasetach wideo: „Pluton”, „Żądło”, „Tramwaj zwany pożądaniem”, „Casino”, „Rain Man”, „Rocky I”, „Hoffa”, „Rydwany ognia”, „Milczenie owiec”, „W imię ojca” i „Zapach kobiety” oraz dystrybutor kaset z „Gladiatorem” – zdobywcą 14 nominacji do Oscarów.



VISION – współproducent i dystrybutor „W pustyni i w puszczy” – największej przygody roku. W kinach – od 23 marca. VISION jest też dystrybutorem kaset wideo z filmami nagrodzonymi Oscarami, m.in. „Życie jest piękne” i „Evita”, „Dworzec nadziei”, „Purpurowe skrzypce”, „Prywatne piekło”.

Warner Bros. Poland – jedna z największych w Polsce firm zajmujących się sprzedażą kaset wideo i płyt DVD ma w swojej kolekcji aż sześć filmów nominowanych do Oscara: „Gladiator”, „Erin Brockovich”, „Patriota”, „Gniew oceanu”, „Człowiek widmo” i „Kosmiczni kowboje”. Filmy te zdobyły w sumie 24 nominacje.

Znak – wydawca książki Annette Insdorf „Podwójne życie. Powторne Szanse. O filmach Krzysztofa Kieślowskiego”. Przeczytajcie, dlaczego Kieślowski Oscara nie dostał, choć mu się on należał.

Nowości wideo/DVD

„Romeo musi umrzeć”

Reżyseria: Andrzej Bartkowiak. Występują: Jet Li, Aaliyah. Akcja: 111 minut. Dystrybucja: Warner.

Historia dwóch rodzin mafijnych: azjatyckiej i afroamerykańskiej. Zasklepiająca władza „ojców chrzestni” prowadzi do brutalnej wojny, na przekór której rodzi się uczucie pomiędzy parą młodych ludzi postawionych po przeciwnych stronach barykady.

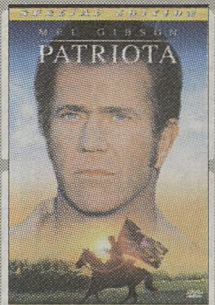


To kolejny film wyprodukowany przez Joela Silvera – twórcę kultowego już „Matrixa” – który znowu zaangażował swoją starą ekipę, ale reżyserię powierzył Andrzejowi Bartkowiakowi. Dla polskiego operatora, od lat pracującego w Hollywood, to debiut reżyserski; jak mówi Silver, „zasłużył” sobie na niego m.in. filmując „Zabójczą broń 4”.

Porywające akcja, sceny walk kung-fu rozgrywane w rytmie hip-hopu i efekty specjalne – to atuty tego filmu.

Z interaktywnego menu na DVD warto wybrać analizę popisowej sceny, która rozgrywa się w więzieniu. Jet Li – przywiązany łańcuchem do sufitu, zwisając głową w dół – stacza zwycięską walkę z pięcioma przeciwnikami.

Nagrody rozdane



Nagrody – ufundowane przez Warner Home Video – wylosowali:

Płyta DVD z filmem „Patriota”: Paweł Nowak (Kraków).

Kasety wideo z filmem „Patriota”: Michał Kowalczyk (Kraków), Urszula Rerutkiewicz (Wieliczka), Monika Bułat (Kraków), Elżbieta Jarząb (Nowy Sącz), Aleksandra Gaciarz (Plesna).

Gratulujemy! Nagrody wystaliśmy pocztą.

Kończą kręcić

W najbliższych dniach mają się zakończyć zdjęcia do najnowszych filmów Sławomira Kryńskiego „Listy miłosne”. W głównych rolach występują: Magdalena Cielecka, Gustaw Holoubek, Ewa Wiśniewska, Jan Nowicki, Jan Peszek i Mariusz Frankowski.

Sławomir Kryński, absolwent łódzkiej „filmówki”, zadebiutował 10 lat temu filmem „Dziecko szczęścia”. Przed czterema laty na ekrany weszła jego „Księga wielkich życzeń” z Gustawem Holoubkiem w roli głównej.

Bohaterką „Listów miłosnych”, których scenariusz napisał reżyser, jest Teresa, Katarzynę Skrzyneczką. Muzykę komponuje Michał Lorenc, autorem zdjęć jest Tomasz Wert. Premiera filmu planowana jest na jesień.

rodzicami; oderwanym od rzeczywistości ojcem (Gustaw Holoubek) i zgorzkniałą, apodyktyczną matką (Ewa Wiśniewska). Jej życie ma szansę się odmienić, gdy poznaje Janusza (Mariusz Frankowski, w Polsce zadebiutował w „Sześciu dniach Strusia” Jarka Żamojdy). Problem w tym, że oboje ukrywają uczucia. Pomocna okazuje się dziewczynka z sąsiedztwa (Kasia Dubiec), która aranżuje między nimi korespondencję. Teresa staje jednak przed dylematem: wybrać rodziców czy mężczyznę.

W filmie zobaczymy również: Jana Peszka, Jana Nowickiego, Adama Hanuszkiewicza, Katarzynę Skrzyneczką. Muzykę komponuje Michał Lorenc, autorem zdjęć jest Tomasz Wert.

Premiera filmu planowana jest na jesień.

Konkurs dla najmłodszych



Za sprawą twórców ze studia Walta Disneya po raz pierwszy od 23 lat możemy przeżywać nowe, wspaniałe przygody mieszkańców Stumilowego Lasu. Na kasety wideo trafił właśnie film „Tygrys i przyjaciele”. Do wspólnej zabawy zapraszają: Kubuś Puchatek – miś o bardzo małym rozumku, nieśmiały Prosiaczek, melancholijny Kłapouchy, ciagle narzekający Królik, urocze Małeństwo i oczywiście rozbrykany Tygrysek.

Wśród dzieci, które w ciągu najbliższego tygodnia przysłały do naszej redakcji kartki pocztowe z własnoręcznie narysowanymi ulubionymi postaciami ze Stumilowego Lasu, rozlosujemy kasety wideo z filmem „Tygrys i przyjaciele”. Nagrody funduje IMPERIAL – dystrybutor kaset z filmami ze studia Walta Disneya.

Nasz adres: „Dziennik Polski”, ul. Wielopole 1, 31-072 Kraków z dopiskiem: TYGRYSEK.



SHAZZA „Jestem sobą”



Domyśliłem się, że to kiedyś nastąpi. Kompania muzyczna podała nareszcie muzyczne łapsko disco-polo (to taki styl muzyczny – wyjaśniam fanom Britney Spears, którzy zawi-

zali oczy i uszy na zjawiska rodzimej kultury). Kompania zrobiła to, opracowując odpowiednią strategię. Zmieniono wygląd zewnętrzny wokalistki (działanie na wzrok), zrobiono przerwę w jej artystycznej działalności (działanie na pamięć) i podsunęto produkt z głuchą sugestią, że choć to ona – to jednak nie ona. Nowe szaty cesarzowej to jednak złudzenie. Nihil novi – zdradzę wszystkim, którzy nabrali się na zrestrukturizowaną Shazzę. Weteranka muzyki chodnikowej nie rezygnuje z obranej przed laty stylistyki. Dowody zamknęto w słowach. „Bo ja jestem właśnie po to, byś pożądał mnie jak złoto” – śpiewa na przykład w prześnej *Złotej gorączce*. Shazza w swojej kategorii osiąga poziom uniwersytecki. W końcu jest sobą.

BOND „Born”



Gdzie jest Vanessa Mae? – pomyśli sobie ktoś, wysłuchawszy Bonda; tym razem nie Jemmesa, ale żeńskiego kwartetu dziewczyn, różniących się od siebie zaledwie kolorem

włosów. Wszystkie uwielbiają dźwięk instrumentów strunowych. Wyrazem tej miłości jest właśnie album *Born*. Kłasykne kompozycje zaaranżowano ze śmiałością samej Madonny. Taneczny kaftan jest umiarkowanie godnym przyodzieniem dla kultury wysokiej. Ale nawet jeśli już się na niego zgodzimy (czasami jesteśmy do tego skłonni – nie ma się co oszukiwać), to następuje nagłe olśnienie: są tacy, którzy robią to jeśli nie tak samo, to nawet lepiej. No właśnie: co się stało z tą Vanessą Mae?

RÓŻNI WYKONAWCY „Popcorn 100% czadu, vol.2”



Lato było niezwykle tamtego roku. Jesień zresztą też. Obrząz z tamtego okresu powracają w mojej pamięci, gdy słucham hitów, będących wówczas

Muzyka wsuwa się w podświadomość i to – czy to tylko moje prywatne odkrycie? – tym silniej, im coś częściej było usłyszane i zarazem im częściej mi towarzyszyło. Łza się bowiem w oku kręci, gdy z głośników płynie *Irresistible* The Corrs, *My Heart Beats Like a Drum* (Dam Dam Dam) ATC, *Stronger* Britney Spears czy *My Love* Westlife. Przebój na przeboju siedzi i przebojem pogania na składance popularnego miesięcznika młodzieżowego. Jest tu również – poza wymienionymi – LeAnn Rimes, Sasha, Craig David i N Sync; w sumie 17 utworów, którymi dęczono nas w drugiej połowie ubiegłego roku. Jednym się spodoba, drugim się łaża w oku zakręci, trzeci natomiast wzdręgną się z obrzydzenia. Innych możliwości raczej nie ma.

MARCIN WILK

Dopóki my gramy...

Z ROBERTEM MATERĄ I KRZYSKIEM GRABOWSKIM – członkami grupy Dezerter rozmawia Paweł Gzyl

– Podczas internetowego czatu w „Dzienniku Polskim” z Mackiem Małeńczukiem biorący w nim udział poruszali różne kontrowersyjne tematy: narkotyki, seks, przemoc. Nasz gość odpowiadał ze spokojem. Problem pojawił się wtedy, gdy zaczęto go pytać o wiek. W efekcie, podczas autoryzacji, wykreślił wszystkie pytania i odpowiedzi na ten temat. Czy to, ile macie lat, jest dla Was tabu?

Robert: – W pewnym sensie to drażliwy temat. Czas płynie nieubłaganie i każdy z nas musi sobie z tym radzić na swój sposób. Przede wszystkim staram się jak najmniej mówić o naszym życiu prywatnym w mediach. Muszę jednak powiedzieć, że ostatnio przychodzą na koncerty *Dezertera* młodzi ludzie w wieku naszych dzieci. To już o czymś świadczy.

– Czy nie czujecie dyskomfortu psychicznego, grając dla prawie o połowę od Was młodszej widowni?

Robert: – Nie, ponieważ ci młodzi ludzie stanowią tylko część naszej publiczności. Na koncerty *Dezertera* przychodzą także starsi słuchacze, którzy byli z nami od początku.

– W latach 80. jeździli z Wami na koncerty całe punkowe „załogi”, a dziś przyjechalicie z Warszawy sami.

Robert: – W porównaniu z rockowym boomem lat 80. teraz znacznie mniej młodych ludzi chodzi na koncerty rockowe. Ale z drugiej strony, kiedy po półtorarocznej przerwie zaczęliśmy znowu grać koncerty, pojawia się na nich bardzo dużo osób.

Krzysiek: – Młodzi ludzie potrzebują takiej muzyki, mimo to, że została ona prawie całkowicie usunięta z mediów. Istnieje środowisko, które jest jej ciągle spragnione.

– Charlie Harper, wokalista U.K. Subs, ma 57 lat i przeszedł dwa zawaly serca. Podobno każdy koncert może okazać się dla niego ostatnim. Czy Wy również gotowi jesteście na takie poświęcenie?

Robert: – Raczej nie.
– Przyznajcie jednak, że punk zebrał spore żniwo śmierci. Was też to dotknęło – Darek „Skandal” Hajn, pierwszy wokalista *Dezertera*, zmarł kilka lat temu. Czy to nie przekreśla innych, pozytywnych owoców tej kontrkultury?

Krzysiek: – Punk był zjawiskiem ekstremalnym i ludzie, którzy w nim uczestniczyli, posuwali się do ekstremalnych zachowań. Jak na tak szeroki oddźwięk, z jakim się spotkał (nowe zespoły, niezależnie wytwórnie, nowe style muzyczne), ofiar nie było aż tak dużo. Myślę, że o wiele większe żniwo śmierci zebrała kontrkultura hippisowska z lat 70.

– Na podstawie tekstów, które śpiewacie, Wasze poglądy określilibym terminem „pro-life”. Przypomnijmy chociażby słynny teledysk do utworu *Pierwszy raz*, ukazujący okropieństwa pracy w rzeźni. Uważacie, że zabijanie zwierząt dla mięsa jest złe?

Krzysiek: – Ta piosenka miała mieć dwuznaczny charakter. Chcieliśmy w niej zwrócić uwagę na to, że ludzie bardzo łatwo przyzwyczajają się do zła. W tym konkretnym przypadku chodziło o człowieka, który zaczyna pracę w rzeźni. Początkowo to, co robi, wydaje mu się obrzydliwe i ohydne, ale z czasem przyzwyczajają się do tego i jest zadowolony. Przykład rzeźni był celowy, gdyż wydawało się nam, że warto zwrócić uwagę młodych ludzi na niepotrzeb-



Od lewej: Robert Mtera, na gitarze basowej Jacek Chrzanowski i na perkusji w głębi Krzysztof Grabowski
Fot. Anna Kaczmarz

ne zabijanie zwierząt dla mięsa. Dziś, kiedy wszyscy wpadają w panikę na wiadomość o chorobie szalonych krów, okazuje się, że mieliśmy rację.

– Jesteście wegetarianami?

Krzysiek: – Tak. Ja już nie jem mięsa od 15 lat. Robert podobnie.

– A dzieciom pozwalacie na to?

Krzysiek: – Ja mam dwóch synów – jeden nie je mięsa, a drugi je. Pozostawiam im wolny wybór.

– Ostatnia chwila z płyty *Ile procent duszy? mówi o zagładzie naszej planety. Czy w swoim codziennym życiu próbujecie żyć ekologicznie?*

Robert: – Staramy się – o ile jest to możliwe w takim mieście, jak Warszawa. Ja mieszkam w bloku. Od kiedy na sąsiedniej ulicy postawiono kosze do segregowania śmieci, ćwiczę silną wolę, starając się przejść kilka kroków dalej i wyrzucić odpadki właśnie do nich.

Krzysiek: – Ja mieszkam w swoim domu, a zatem muszę bardzo dbać o to, jak wyrzucam śmieci, bo słono za to płać. Segregacja to podstawowa sprawa: odpadki organiczne wyrzucam na przysię, aby robił się kompost, a papier i szkło do osobnych pojemników. Za 5 – 10 lat wszyscy będą musieli to robić, bo po prostu inaczej się nie da.

Staramy się także występować podczas różnych koncertów, organizowanych przez ekologów. Swego czasu zagraliśmy dwie trasy w Bieszczadach, w obronie Lasów Arłamowskich. Zrobiło się trochę szumu, przyjechał jakiś dygnitarz, zorganizowano konferencję prasową. Czy to coś pomoże? Zobaczymy.

– W Ukrytej kamerze z płyty *Mam kły, mam pazury śpiewacie: „dostałeś się pod opiekę ufając dorosłym/ oni mieli przewagę, póki dzieci nie urosły/ uczyli w szkole przerażających głupot/ kłamali wczoraj i kłamać będą jutro”...*

Krzysiek: – Trzeba bardzo uważać na to, co się dzieje w szkole. W tym celu zaangażowałem się w działalność Rady Rodziców. Dam przykład: pewnego razu, przechodząc przez szkolny korytarz, zauważyłem ogłoszenie, mówiące, że w szkole ma się pojawić klaun z „McDonalda” i rozdawać upominki. Zdenerwowało mnie to. Dlaczego autorytet szkoły ma wspierać komercyjną działalność firmy, której nie akceptuję? Poszedłem do dyrektora, wsparło mnie kilku innych rodziców i z pomysłu zrezygnowano.

W *Ukrytej kamerze* chodziło mi o nauczanie w szkole komunistycznej, gdzie na lekcjach historii wbijano nam w głowy kłamstwa i jeszcze później eg-

zaminowano z nich. To była dopiero hipokryzja!

– Macie w swoim repertuarze wiele utworów wymierzonych przeciwko instytucji państwa i rządowi – takie, jak chociażby *Być rządzonym, Choroba, Nierząd w rządzie. Czy uważacie, że nie ma żadnych możliwości pozytywnej działalności w ramach oficjalnej polityki?*

Robert: – Staramy się skłonić naszych słuchaczy do refleksji nad tym, jak dużo złego może pojedynczemu człowiekowi wyrządzić taka instytucja, jak państwo czy rząd.

Oczywiście, są przykłady na to, że istnieje możliwość zrobienia czegoś dobrego w polityce. Tak było w przypadku niemieckiej Partii Zielonych. Niestety, sukces, a co za tym idzie – pieniądze – sprawiły, że formacja ta zrezygnowała ze swego radykalnego programu.

– W latach 80. walczyliście z komunizmem, a w latach 90. z kapitalizmem. Kto jest trudniejszym przeciwnikiem?

Krzysiek: – Przeciwnik jest cały czas ten sam, tylko zmienił marynarkę, z szarej, urzędniczej, na granatową, modną i nowoczesną. Chęć zysku u obecnych polityków jest taka sama jak u tych, którzy rządząli 20 lat temu. Inne są tylko sposoby sięgania po władzę – kiedyś była to linia partyjna, a dziś – układy i powiązania. Mentalność ludzi pragnących sprawować władzę jest taka sama.

Myślę, że bardzo niewielu jest polityków, którzy autentycznie chcieliby coś zmienić. 99 procent posłów i senatorów to ludzie, którzy przede wszystkim pragną zrobić karierę. Dlatego myślał o sobie, a nie o społeczeństwie. Potwierdza się to w przypadku każdego rządu i każdego ugrupowania, które chce sprawować władzę. To bardzo bolesne i zniechęcające do brania czynnego udziału w polityce.

– W piosence *Uderz w politykę śpiewacie: „nie ma żadnych już świętości ani autorytetów/utopiły się w odchodach z politycznych gabinetów”.* Jakie uznajecie autorytety i świętości?

Robert: – Podstawowym punktem odniesienia dla każdego z nas jest zdrowy rozsądek.

Krzysiek: – Człowiek rozwija się duchowo, dopóki poszukuje. Jeśli mówi, że już znalazł, to znaczy, że jest po nim. Wydaje mi się, że nie ma kresu takich poszukiwań. Pisząc tę piosenkę, nie chodziło mi o konkretne osoby – autorytety. U jednego podoba mi się to, u drugiego coś innego. W ten sposób układam zbiór pozytywnych cech, z których sam potem staram się czerpać.

– W Waszych utworach – w przeciwieństwie do innych grup anarcho-punkowych – nie znalazłem ataków na Kościół i religię. Dlaczego?

Krzysiek: – Nie mamy negatywnego stosunku do Kościoła, ponieważ nic nam złego nie zrobił.

Robert: – Unikamy takich sztaampowych poglądów, przypisywanych pewnej ideologii czy kontrkulturze. Stosunek do tej czy innej instytucji nie powinien zależeć od jakiegokolwiek koncepcji myślowej, tylko od konkretnego, indywidualnego człowieka.

– Znów chciałbym przywołać Macieka Małeńczuka. Rozwiązał swój zespół *Homo Twist*, ponieważ, jak powiedział, nie ma już miejsca na granie, które można określić mianem „gitarowego czadu”. Czy, Waszym zdaniem, muzyka rockowa rzeczywiście się kończy?

Krzysiek: – Tak może się wydawać z perspektywy polskiego rynku muzycznego. Tymczasem na świecie jest zupełnie inaczej. Takie zespoły, jak Korn czy Rage Against The Machine sprzedają miliony płyt. A w polskich rozgłośniach prawie nigdzie nie można ich usłyszeć. Moim zdaniem, obecnie istnieje miejsce dla każdego rodzaju muzyki.

– Nie macie ochoty poeksperymentować z elektroniką?

Robert: – Owszem, interesuje nas to. Próbowaliśmy kombinować z elektroniką na naszej nowej płycie. Korzystając z możliwości nagrania wszystkiego na twardym dysku i wrzucenia tego w każdym momencie sesji, sprawdzaliśmy technikę cyfrową. Spróbowałiśmy połączyć żywą muzykę, taką, jaką graliśmy do tej pory z nowymi brzmieniami, używanymi dzięki zastosowaniu elektronicznych instrumentów. Myślę, że rezultaty będą ciekawe.

– Tytuł nie wydanego jeszcze albumu – *Decydujące starcie* – brzmi tak, jakby to miała być Wasza ostatnia płyta...

Krzysiek: – Był taki moment, że zastanawialiśmy się, co dalej ze sobą zrobić. Postanowiliśmy wówczas, że nagramy materiał na nową płytę i zobaczymy co dalej. Stąd ten tytuł.

– Członkowie hiphopowej grupy Kaliber 44 powiedzieli w jednym z wywiadów, że dziś to rap jest muzyką ulicy, a punk „już zdycha”. Zgadza się z tą opinią?

Krzysiek: – Hip-hop rzeczywiście przejął obowiązki i przywileje wyrażania frustracji młodzieży, która zaczyna budować swoją świadomość. Odbiło się to jednak w sposób ograniczony. Hiphopowcy koncentrują się na takich tematach, jak: balanga, bijatyka, marihuana, dziewczyny. To trochę mało. Zespoły punkowe poruszają nieco szerszy zakres problemów w swoich tekstach.

– Zatem dochodzimy do konkluzji: „Punk Is Dead” czy „Punk's Not Dead”?

Krzysiek: – Dopóki my gramy – nic się nie stało.

Imprezy • Imprezy • Imprezy • Imprezy • Imprezy • Imprezy • Imprezy • Imprezy • Imprezy

Dzisiaj:

Dj Krafy Kuts (Brighton) – Funky & Breakbeat, support: Boogie Mafia, Miasto Krakoff, Electric Team – Dj-e: Pablo, Ozz. Gość specjalny: Dj Chub (Gdynia), Klub Uwaga,

Niedziela:

Vader – support: Decapitated, Miasto Krakoff,

Poniedziałek:

Grzegorz Turnau i Alosza Awdiejew, CK Rotunda,

Wtorek:

Krakowska Gielda Piosenki – eliminacje do 37. Studenckiego Festiwalu Piosenki, CK Rotunda, od 12.00 do 20.00,

Środa:

Trebnie Tutki & Kinior, Miasto Krakoff, Polo-Mattei, Klub Otwarty,

Piątek:

DM – premiera najnowszych nagrań Depeche Mode, Miasto Krakoff.

Z ostatniej chwili



(...) Eryk Baduch jest kwestionowanym królem polskiego soulu
Rys. PB

Szczęśliwe Sapporo

Małysz: Bogu dziękuję

Publikujemy fragmenty książki naszego redakcyjnego kolegi, Andrzeja Stanowskiego i Haliny Zdebskiej, wydanej nakładem krakowskiego wydawnictwa „Biały Kruk”, która w poniedziałek ukaże się na rynku



Okladka książki wydanej nakładem krakowskiego wydawnictwa „Biały Kruk”

Japonia. Podróż „k a r a w a n y” FIS-owskiej trwała ponad 20 godzin. Przyjechali do Hakuby zmordowani. Małysz zjawił się tu z mieszanymi uczuciami. Pamiętał dobrze swoje starty na olimpijskiej skoczni, nieoczekiwaną wygraną w styczniu 1997 roku, słaby występ rok później na igrzyskach.

Przed konkursem wszyscy zadawali sobie pytanie – czy Małysz wygra po raz szósty z rzędu, a tym samym ustanowi rekord świata, należący do tej pory do Austriaka Andreasa Goldbergera (pięć wygranych), a wyrównany w Salt Lake City przez Adama.

Na treningu poprzedzającym konkurs lepszy od Małysza okazał się Martin Schmitt. Nie startował w Salt Lake City, trenował u siebie, w Niemczech, na nowej skoczni w Neustadt. Testował nowe narty Rossignola, o bardziej miękkich, elastycznych czubach. Na jednym z treningów miał wywrotkę, w czasie lądowania wypięła mu się narta. Upadł i złamał mały palec lewej ręki. Ale skoczkowie to twarde chłopaki, Martinowi zlepiono plastermi dwa palce i pojechał do Japonii. Na pytanie dziennikarzy – czy złamany palec nie przeszkodzi mu w skakaniu, odparł krótko: – Skaczę nie rękami, a... nogami!

Konkurs rozegrano wieczorem. Adam nie lubi zawodów przy sztucznym świetle. – Trzeba cały dzień czekać na start. Wolę rano wstać, pójść na skocznię i skoczyć. Tego dnia był dziwnie ośpały, niemrawy. To efekt aklimatyzacji, w ciągu paru dni przeskok o dwie strefy klimatyczne, najpierw Europa, potem Ameryka, teraz Japonia.

I przegrał w Hakubie ze Schmittem, który tego dnia skakał rewelacyjnie. Miał najdłuższe skoki w konkursie (128 i 130,5 metra), piękne stylowo.

– Martin musiał dzisiaj wygrać, aby udowodnić przede wszystkim sobie, że jest silny, mocny, że nie ma kompleksu Małysza – mówił jego trener Reinhard Hess.

W pierwszej serii Adam, przy skoku na odległość 125,5 metra, miał wywrotkę: – Trochę spóźniłem wybiecie, chciałem to nadrobić w locie, walczyłem o każdy metr. Może ciut, ciut za późno podszedłem do lądowania, z niskiego telemarku. Lewa narta spadła na miękki śnieg, prawa na ubity.

Lewa narta zakantowała i upadłem. Potłukłem trochę plecy i rękę, ale nie było to nic groźnego. Widać tak miało być. To przeznaczenie. Miałem wyrzucić się, ale wyjść z tego bez szwanku. Rekordu Goldbergera nie pobiłem, ale mnie nigdy rekordy nie interesowały. To dobre dla kibiców i dziennikarzy.

Potłuczony Adam w drugiej serii pokazał, że jest „koza-kiem”. Po przepięknym locie na 129,5 metra awansował z 20 na 8 miejsce, a gdyby skoczył w konkursie 2 metry dalej, byłby nawet na podium. Mimo upadku! Do Hakuby za-

dzwonił premier Jerzy Buzek, podtrzymywał Adama na duchu: – Przegrałeś ze Schmittem, ale walczyłeś pięknie. Głowa do góry!

Kolejna przeprowadzka, do Sapporo. Start na słynnej Okurayamie, gdzie przed 29 laty Wojciech Fortuna wyskakał, jak do tej pory, jedyny złoty medal dla reprezentacji Polski w zimowych olimpiadach.

Adam przełamał kryzys aklimatyzacyjny. W sobotę rano wstał rześki, wypoczęty. Czuł, że będzie dobrze. Choć, jak większość zawodników, nie skakał w piątkowym treningu.

Nad Sapporo rozszalała się wówczas śnieżycza i na treningu skoczyło raptem kilkunastu zawodników.

W sobotę było mroźno, słonecznie, powiewał tylko lekki wietrzyk. W przeddzień cała prasa japońska zapowiadała pojedynek narciarskich gigantów – kto wygra? Małysz czy Schmitt? Dla swoich zawodników rezerwowano co najwyżej trzecie miejsce.

Ten konkurs potwierdził, że skoki są nieprzewidywalne. Schmitt nagle zgubił formę sprzed dwóch dni, przegrał z Adamem aż o 36,8 punktu, w przeliczeniu na metry 18,5

(czyżby teraz jego dopadł aklimatyzacyjny dołek?).

A Adam skakał jak w transie. Dwa dalekie – 132,5 i 133,5 metra, przepiękne stylowo skoki, zwłaszcza ten drugi był bliski ideału.

Yukio Kasaya, ten sam, który w 1972 roku na Okurayamie przegrał walkę o złoty medal z Wojciechem Fortuną, dał Małyszowi maksymalną ocenę – 20 punktów, czterech pozostałych sędziów po 19,5 punktu.

Małysz na konferencji prasowej przyznał, iż w tym drugim skoku gdzieś na 100 metrze dostał podmuch wiatru

pod narty. Z przodu: – To był uśmiech fortuny, wykorzystałem to. Rywale zostali zdeklasowani, zajmujący niespodziewanie drugie miejsce Austriak Wolfgang Loitzl stracił do Małysza 25,8 punktu.

Tuż po wylądowaniu, jeszcze na wybiegu skoczni, Adam włożył żółty trykot lidera klasyfikacji Pucharu Świata. Odebrał go Schmittowi. Zebrana pod skocznią publiczność słuchała z uwagą, co ma do powiedzenia Polak. Dziennikarka japońska pytała: – Jak Pan to robi? Adam odpowiedział krótko: – Odbijam się, lecę i ląduję. Jak jest forma, to wszystko jest okej.

Drugi konkurs na Okurayamie nie był przysłowiowym spacerkiem. Poprzeczkę bardzo wysoko postawił Fin – Risto Jussilainen, skacząc 132 i 133,5 metra.

Małyszem lekko zachwiało w pierwszym skoku na 132,5 metra, lewa narta wpadła w miękki śnieg i ściągnęło go nieco w lewo: – Zachwiało mnie przy lądowaniu, na szczęście nogi wytrzymały. Prowadziłem po pierwszej serii nieznacznie, tylko o 0,9 punktu przed Jussilainem. Ten w drugiej serii startował przede mną. Wiedziałem, że skoczył bardzo daleko. Byłem jednak spokojny. Stojąc na rozbiegu, koncentrowałem się tylko na jednym, aby odbić się dobrze. To jest w skokach najważniejsze. W locie trochę falowały mi narty, bo raz trafiałem na dziurę w powietrzu, to znowu na lekki wietrzyk. Na szczęście z przodu. Ale cały czas kontrolowałem lot, lądowałem tym razem pewnie.

136 metrów! Stojący na wybiegu skoczni Jussilainen nie mógł uwierzyć, zaliczył dwa wspaniałe, dalekie skoki, a mimo to przegrał. Adam pokazał, że przycięnięty do muru też potrafi zwyciężać. W drugiej serii skakał jakby nie miał nerwów. Powinien skoczyć ponad 135 metrów i zrobić swoje.

A wielki rywal, Schmitt, w niedzielę nie znalazł się nawet w finale, ba, był w konkursie ostatni, na 50 miejscu. W pierwszej serii źle wybił się z progu, potem dostał podmuch wiatru z góry, lewą nartę ściągnęło mu w dół. Musiał ratować się przed upadkiem i lądował na... 72 metrze!

– Sapporo okazało się dla mnie bardzo szczęśliwe – mówił Małysz. – Polubiłem Japonię, choć nie chciałbym tutaj mieszkać na stałe. Inne życie, inne obyczaje, nie smakuje mi kuchni japońskiej. Zaimponowali mi kibice, serdeczni, życzliwi dla wszystkich zawodników. Przy tym bardzo kulturalni. Na skoczni postawione były barierki, nie było mowy o tym, aby je ktoś sforsował, przesakał. Inny przykład – na lotnisku w Sapporo podeszła do mnie Japonka, kłaniając się nisko w pas. Nie wiedziałem w pierwszej chwili, o co chodzi. Okazało się, że pamięta moje zwycięstwo w Sapporo przed 4 laty. Odpowiedziałem też ukłonem, uśmiechem. Tacy są Japończycy.



Na górze od lewej: Adam Małysz (fot. Rafał Stanowski), Iza i Karolina Małysz (fot. Jacek Bednarczyk), na dole: rodzice Adama – Ewa i Jan Małyszowie z pierwszymi światowymi trofeami sportowymi syna (fot. Jacek Bednarczyk), w środku: Adam Małysz w wieku ośmiu lat (fot. archiwum Jana Szturca).

Dokończenie ze str. 27

sytuacji nawet najgłębiej współczujący człowiek nie potrafi odczuć całej głębi tragedii, jaka dotyka nagle osamotnionych rodziców. Można się do niej zbliżyć, starać zrozumieć, głęboko współczuć, ale jest to jedynie obserwowanie z oddali, jakby przez szybę.

- Pamiętam dramatyczną śmierć 19-latkę, który w ostatniej chwili, w ostatnim odruchu, objął mnie na pożegnanie i zgąst w moich ramionach, choć obok byli rodzice. Dziś myślę, że ten gest nie oznaczał braku zaufania do rodziców, tylko pojednanie z Bogiem. Może był efektem poszukiwań, jakie chłopak prowadził przed śmiercią? A może po prostu odnalazł Pana Boga i w chwili ostatecznego pożegnania zwrócił się z tym do księdza? - zastanawia się ks. Lucjan.

Mówi, że z jego wieloletnich kontaktów z rodzicami wynika jedno: - Jeżeli uda mi się z nimi dobrze porozmawiać i uspokoić, na ile to możliwe, to oni potrafią także uspokoić dziecko.

Choroba sprawia, że rodzina współcierpi, bo dzieci i rodzice, to jeden organizm. Ciężka choroba dziecka dotyka także matki i ojca.

Czy można wytłumaczyć ludziom, którym umiera ukochane dziecko, że Bóg jest miłosierny?

- Nie każdemu można wytłumaczyć i ja tego nie robię - odpowiada kapelan. - Kiedy lekarz mówi, że to już koniec, ciężar pustki jest dla rodziców zbyt trudny do uniesienia. Trzeba im pozwolić odetchnąć. Jeżeli potrafię wsączyć w ich serca choć odrobinę nadziei, chociażby małą iskierkę, to jest to lekarstwo, które zaowocuje w przyszłości.

Różne są losy rodziców, których dzieci zmarły. Nie zawsze wszystko układa się tak, jak powinno. Jest to jeden z najpotężniejszych ciosów, jakie człowiek może otrzymać. Bardzo trudny do udźwignięcia. Rodzice nigdy nie zapominają, ta rana się praktycznie nie goi. Z czasem przyzwyczajają się do tej myśli. Muszą funkcjonować, mają inne dzieci. Ksiądz jest po to, by nadać tragedii ludzkie oblicze, odkryć nadzieję zmartwychwstania, skierować myśli ku Bogu. Jeśli człowiek się modli, Bóg pozwoli mu uchylić rąbka tajemnicy, ale tylko rąbka. I są to już samodzielne odkrycia rodziców po śmierci dziecka.

- Niedawno spotkałem na korytarzu szpitala matkę, której 6 lat temu zmarła córka. Nie mogła się z tym pogodzić. Krzyczała: dlaczego spotkało to właśnie ją? Miała pretensje do Chrystusa, że córka bardziej cierpiała niż On na krzyżu. Wróciliśmy teraz do tamtej rozmowy. Przypomniało nam się, co ją wtedy uspokoiło. W po-

Czas zaciera ich twarze

koju wisiał na ścianie duży krzyż. Ksiądz pamięta, że czuł się wtedy wyczerpany nie mniej niż kobieta, bo był przy agonii dziecka i sam z trudem „wytrzymywał tę sytuację, zwłaszcza niepokój matki. W pewnym momencie oboje spojrzeli na ten krzyż. I wtedy kobieta ucichła, uspokoiła się. Już tylko cicho łkała z rozpaczą, ale bez pretensji.

Mój syn umiera i bardzo cierpi./ wyszeptala matka.../ Po chwili dodała./ czy to sprawiedliwe?/ Gdzie jest ten do- b r y

Bóg./ o którym ksiądz tyle mówi?/ - Jest w tobie i twoim synu, padła odpowiedź./ - Co więc dla niego robi?/ Uczynił wszystko, co jest w Jego mocy./ W tej chwili z nim umiera.../ Kto z nas ludzi to robi...?

Po drodze do kaplicy szpitalnej znajduje się pokój kapelana. Na rozmowę można przyjść zawsze, usiąść, czasem tylko odpocząć i pomilczeć. Ksiądz wie, że nie wszystko da się wyrazić słowami. Po śmierci ukochanego dziecka rodzice reagują różnie: łzami, krzykiem, milczeniem również i wycofaniem się w siebie. Stara się przekazać im wtedy tylko trzy prawdy: że nie jest to kara, że Bóg ich kocha, a śmierć dziecka ma nadprzyrodzony sens, chociaż na razie trudno im w to uwierzyć.



Wolf Huber, Wznoszenie krzyża, 1525

Dokończenie ze str. 35

a w nakazie zapisano, że jeśli nie wyprowadzi się dobrowolnie, to „brygada robotnicza wyrzuci kufry i meble na bruk”.

- Jaki nastrój panował wówczas w mieście?

- Miasto ogarnęła fala niepokoju, bo co rusz, to nowa grupa krakowian dostawała orzeczenia o konieczności opuszczenia mieszkania. Wielu ludzi było niepewnych swego losu. A był to przecież początek lat 50. - pełny rozwój stalinizmu. Były także inne akcje, które niepokoiły społeczeństwo: wymiana pieniędzy, spis powszechny, porządkowanie ewidencji, kontrola ruchu ludności i zameldowania. Obawiano się, że władza ma świeże informacje o stanie mieszkań i będzie chciała z tego skorzystać. Ludzie szukali możliwości odwołania, wielu udawało się do Warszawy, żeby dostać się do Mijała albo do premiera Józefa Cyrankiewicza, inni pisali listy. Zofia Rymar napisała w sprawie brata list do Wandy Górskiej, szefowej Kancelarii Prezydenta Bolesława Bieruta. Górską odpowiedziała na ten list, pisząc, że zreferowała sprawę Bierutowi, a ten miał powiedzieć, że musiała zająć „jakaś pomyłka”. Ta korespondencja okazała się bardzo skuteczna, bo w efekcie 14 kwietnia do Krakowa przyjechała komisja z Ministerstwa Gospodarki Komunalnej, sprawdzająca

jąc zasadność wydanej decyzji w odniesieniu do jej brata. Następnego dnia dostał on wiadomość, że „może się rozpakować”. Był to co prawda jednostkowy przypadek, ale miał duże reperkusje.

- W pamięci krakowian najwięcej jednak waży interwencja ks. kardynała Adama Stefana Sapiehy, który miał zasugerować władzom, by wysiedlonych wysłać wprost do Oświęcimia.

- Owszem, metropolita krakowski zwrócił się najpierw do władz miasta o wyjaśnienie podstaw prawnych wysiedleń. Potem napisał do Bolesława Bieruta list, wysłany 16 kwietnia. Jednak o Oświęcimiu nie ma w tym liście mowy. List - według Zofii Rymar - był redagowany przez jej ojca i kardynała Sapiechę. Była to prośba do prezydenta o wkroczenie w sprawę. Wydaje się, że te wszystkie odwołania i ten dramatyczny, acz powściągliwy apel kardynała, dały skutek. 19 kwietnia odbyło się posiedzenie z udziałem najważniejszych osób w państwie. Byli na nim m.in. Bierut, Cyrankiewicz, Jakub Berman, Aleksander Zawadzki, także Kazimierz Mijał i prof. Stefan Romaryn, który przygotowywał m.in.

projekt konstytucji 1952 roku. Wezwano na tę naradę kilka osób z Krakowa i Warszawy. Jedynym punktem posiedzenia było „wykonanie uchwały o usunięciu z Krakowa i Warszawy elementu przestępczego”. Protokół narady był bardzo lakoniczny. Ogólna konstatacja była jednak taka, że wykonanie uchwały zostało wypaczone przez wysiedlanie osób niepodlegających tym przepisom, m.in. inteligencji. Stwierdzono, że wysiedlenia w takiej formie godzą w politykę państwa i partii. Zwrócono uwagę, że trzeba stosować taktykę wychowania i wciągania różnych grup społeczeństwa do produkcji, a nie stosowania represji wobec wrogów klasowych. Rezultat narady był taki, że akcja w Krakowie została zahamowana. Po tym posiedzeniu Kazimierz Mijał odpowiedział na list kardynała do Bieruta. W liście nie ma nic o uchwale Prezydium Rządu, natomiast jego autor powołuje się na zarządzenia wydane przez władze krakowskie, czyli, krótko mówiąc, umywa ręce, chcąc przerzucić winę z centrali na Kraków. Mijał stwierdził w liście, że nie doszło do żadnego wypadku przymusowej eksmisji, a większość od-

wołań została załatwiona pozytywnie. Odpowiedź była perfidna i nieprawdziwa. Tymczasem jeszcze w niedzielę 22 kwietnia w kościołach odczytano krótki apel, w którym kardynał podkreślał trudną sytuację zmuszonych do opuszczenia miasta ludzi i wezwał księży i wiernych do udzielenia pomocy wysiedlonym.

- Czy rzeczywiście opróżnione mieszkania miały być przekazane robotnikom?

- Co prawda w Krakowie nadano rozgłos dwóm przydziałom i wprowadzeniu rodzin robotniczych do mieszkań przy ul. Zyblikiewicza i Starowiślnej. W „Gazecie Krakowskiej” pisano, że mieszkania objęły przodownicy pracy. W rzeczywistości mieszkania miały być w wyłącznej dyspozycji ministra Kazimierza Mijała.

- Ile osób rzeczywiście zostało przed wstrzymaniem akcji wysiedlonych?

- Trudno powiedzieć. Udokumentowanych wypadków znalazłam dopiero kilkanaście. Marcin Waligóra, przewodniczący Prezydium MRN, twierdził, że z mieszkań wyprowadziło się około stu rodzin, w tym kilkadziesiąt ewakuowano siłą. Notabene Waligóra wspominał po latach,

Ludzie nie wymagają rzeczy niemożliwych. Chcą właściwie jednego: żeby okazać im współczucie i zrozumienie nie tylko w chwili przyjęcia do szpitala, kiedy jeszcze tli się nadzieja, że zaraz wszyscy stąd wyjdziemy, ale przede wszystkim wtedy, gdy wiadomo, że już się nic nie da zrobić. Zawsze trzeba być człowiekiem!

Ksiądz Lucjan pokazuje mi notatki z nazwiskami dzieci, które odezwały. - One żyją w moim sercu - wyjaśnia kapelan. - Każde staram się zapamiętać, choć czas zaciera ich twarze w mojej pamięci...

Dlaczego na świecie jest tak wiele cierpienia? dlaczego cierpią i umierają dzieci? - to odwieczne pytania, na które człowiek szuka odpowiedzi. Ale gdy umiera dziecko, rodzice nie tyle potrzebują wyjaśnień, ile przede wszystkim miłości.

Dziewczynka umierając bardzo cierpiała./ nie wypowiedziała słowa skargi./ Tylko jak Chrystus szeptała/ Boże mój, Boże, czemuś mnie opuścił?/ Kiedy po jej śmierci w kaplicy skryłem się/ drewniany Chrystus krwawo pocł się.../ Jego puste oczodoły były pełne łez/ a z lipowej rany wypłynęła kropla krwi./ Nic nie mówiłem./ I On nic do mnie nie powiedział./ Ale zapłakałem./ I znowu tak bardzo mnie w środku bolało...

*

Szpital jest miejscem, w którym ludzie powinni odzyskiwać zdrowie. I zazwyczaj tak jest: dzięki umiejętnościom lekarzy, opiece pielęgniarek i osiągnięciom współczesnej nauki większości chorym i cierpiącym udaje się pomóc. Jednak zdarza się przeciwnie, że ludzie umierają. Szczególny wymiar ma śmierć dziecka, z którą w ludzkim rozumieniu nie da się pogodzić.

O tym właśnie mówi ksiądz Lucjan Szczepaniak, który poza tym, że jest lekarzem i kapelanem, jest także poetą. Wiersze, cytowane w tekście, pochodzą z tomiku „Łzy Boga”. We wstępie do tej niewielkiej książeczki ks. Jan Twardowski pisze: „Odważa się najprostszym językiem dziecka mówić o chorobach nieuleczalnych i śmierci. Myślę, że my tego tematu unikamy. Jest dla nas zbyt bolesny. Poza tym czasem tak wygląda, jakbyśmy nie chcieli zrobić przykrości Panu Bogu. W wierszach księdza Lucjana jest odwaga mówienia do dziecka, a także do rodziców, o sprawach najbardziej bolesnych”.

O Bogu z dzieckiem rozmawiałem./ Wieczorami przychodziłem./ Wysilałem się.../ Tłumaczyłem, że On jest.../ Kiedy zniechęcony chciałem odejść./ chłopiec cicho odezwał się./ - Przesuń się./ bo mi zasłaniasz Boga...

ELŻBIETA BOREK

Za szkodliwą działalność

że akcją wysiedleń ma obciążone sumienie. Postanowiłem też nie sam podpisywać decyzje, ale tym wątpliwym honorem obdarować również innych. Takie podpisywanie nie przychodziło ludziom lekko. Jeden z członków Prezydium Rady dostawał w takich momentach regularnej biegunki i więcej przebywał w toalecie niż na posiedzeniach Prezydium. A podpisy składał takie, żeby nikt się nie domyślił, czyj to zawijas.

Dr hab. Irena Paczyńska jest pracownikiem naukowym Instytutu Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego. Zajmuje się m.in. problematyką społeczno-ekonomiczną najnowszych dziejów Polski. Jest autorką m.in. monografii „Gospodarka mieszkaniowa a polityka państwa w warunkach przekształceń ustrojowych w Polsce w latach 1945-1950 na przykładzie Krakowa”, współautorką wraz z prof. Józefem Buszko książki „Podstępne uwięzienie profesorów Uniwersytetu Jagiellońskiego i Akademii Górniczej (6 XI 1939 r.)”. Dokumenty”. Obecnie przygotowuje pracę dotyczącą krakowskiej akcji wysiedleńczej w 1951 roku.

Osoby, które zostały dotknięte tamtymi wysiedleniami, świadków wydarzeń z roku 1951, prosimy o kontakt z dr hab. Ireną Paczyńską: tel. 648-23-51.

Rozmawiała: WANDA TROJAN

BARAN (21 III – 20 IV):

 Kłopoty i trudności towarzyszyły Ci będą aż do wtorku. Wszystko się zacznie przewlekać, bliscy zawiodą, obcy okażą się nieżyczliwi. A instytucje... lepiej sobie darować, tyle w nich niekompetencji i korupcji. Na szczęście 20 III, o godzinie 17.49 Słońce wkroczy do znaku Barana i nagle zmieni się po prostu wszystko! Spłyną na Ciebie nowe, wspaniałe pomysły biznesowe, a potem poczujesz... nadchodzącą miłość.

Dni korzystne: 20, 21 III. **Dni niekorzystne:** 17, 19 III

BYK (21 IV – 21 V):

 Czujesz się chyba świetnie? Merkury, patron finansów i podróży, znowu zaczyna Ci sprzyjać. Wspiera nowe inicjatywy, pomaga sprzedać stare auto, brać korzystne kredyty, bawić się i wygrywać. Ten nastrój może się co prawda skwasić, gorsze samopoczucie (we wtorek i środę), będące zwiastunem nadchodzącej wiosny. Ale od czego są witaminy? Łyčaj tabletki radości!

Dni korzystne: 17 – 19 III. **Dni niekorzystne:** 20 i 21 III

BLIŹNIĘTA (22 V – 21 VI):

 Aż do czwartku płynął będziesz na fali życiowego powodzenia, prowadząc gry biznesowe: inwestując, sprzedając, pośrednicząc. I kto wie, może wreszcie rozwiniesz skrzydła? Zarobisz pierwszy milion dolarów, albo odłożysz pieniądze na aparat fotograficzny? Pora poczuć smak szczęścia – wiosna idzie!

Dni korzystne: 20, 21 III. **Dni niekorzystne:** 22 i 23 III

RAK (22 VI – 22 VII):

 Troski i trudności, związane ze zmianami w pracy, obmową, intrygą albo przeciąganiem się skomplikowanych spraw, mogą Ci towarzyszyć aż do wtorku. Musisz więc czekać aktywnie i snuć plany nowych podbojów, które staną się wkrótce faktem oczywistym. Szczęście będzie Ci bowiem sprzyjać. Wkrótce zrobisz ogromne kroki w karierze i przestaniesz już z niepokojem myśleć o finansach.

Dni korzystne: 22, 23 III. **Dni niekorzystne:** 17 – 19 III

LEW (23 VII – 22 VIII):

 Aż do wtorku sprzyjać Ci będzie powodzenie, zarówno: w życiu rodzinnym i w biznesie. Teraz możesz korzystnie zadysonować swoim mieniem: kupić działkę budowlaną,

na, samochód albo sznury pereł. Zaś w pracy wyjdiesz wkrótce na pozycję lidera. Ważne tylko, abyś pod wpływem entuzjazmu nie przesadził we wtorek i środę – za ostro naciskając pedał gazu albo mieszając alkoholem,

przy karcianym stoliku (oby nie z oszustami!). Jesteś więc w swoim żywiole i nic Cię nie powstrzyma. Idziesz prosto po szczęście.

Dni korzystne: 17 – 19 III. **Dni niekorzystne:** 22, 23 III

Horoskop

Słońce w znaku Barana



hole. Masz bowiem wiele do stracenia.

Dni niekorzystne: 20, 21 III

PANNA (23 VIII – 22 IX):

 Merkury sprzyja Ci i zachęca do nowych podbojów finansowych – przeprowadzania skomplikowanych inwestycji, czerpania zysków z dzierżawy, podejmowania układów leasingowych, gry na giełdzie lub

WAGA (23 IX – 22 X):

 Negatywne promieniowanie gwiazd może Ci towarzyszyć aż do poniedziałku wieczorem. Wiele spraw nie wypali, bliscy staną się odlegli, a w finansach urosną dziury, które będą mieć swoje konsekwencje dla rodzinnego budżetu. Na szczęście wkrótce sytuacja znowu się odmieni. I dzięki nowym pomysłom oraz

wspierciu przyjaciół osiągniesz powodzenie.

Dni korzystne: 20, 21 III. **Dni niekorzystne:** 17 – 19 III

SKORPION (23 X – 21 XI):

 Trzeba przyznać, że masz fart. Potrafisz sobie radzić w najtrudniejszych sytuacjach i osiągać pełną satysfakcję. Gwiazdy sprzyjają Ci, zachęcają do biznesu, inwestycji, kupowania albo sprzedawania i pomnażania stanu własnej kasy. Jeśli tak dalej pójdzie, zakup domu lub mieszkania okaże się realny.

Dni korzystne: 17 – 19 i 21, 22 III. **Dni niekorzystne:** 20, 21 III

STRZELEC (22 XI – 21 XII):

 Najwyższy czas, żebyś wykorzystał wszystkie swe atuty: przebojowość, dynamikę, optymizm i zdolność do realizacji trudnych projektów zawodowych. Nadchodzi bowiem moment zmiany. Być może zaproponują Ci pracę w Warszawie albo zostaniesz szefem oddziału. A wówczas rozpoczniesz dopiero karierę, którą przepowiadałam od dawna.

Dni korzystne: 20, 21 III. **Dni niekorzystne:** 22, 23 III

KOZIOROŻEC (22 XII – 20 I):

 Brawurowy okres w Twoim życiu trwa i osiąga nawet małe apogeum. Jesteś silny, błyskotliwy, szybki w działaniach biznesowych. Wkrótce więc powiększysz zapewne stan posiadania – zainwestujesz, wygrasz, znów pomnożysz. Ten układ powtórzy się w ciągu najbliższych dni kilka razy.

Dni korzystne: 17 – 19 i 22, 23 III

WODNIK (21 I – 20 II):

 Dobry okres w Twoim życiu trwa, a we wtorek i środę osiągnie kulminację. Masz szansę zrealizować jakiś wielki pomysł naukowy, napisać dzieło lub skoczyć na kasę. A może zrobisz wszystko naraz? Gwiazdy bowiem niesłychanie Ci sprzyjają.

Dni korzystne: 20, 21 III

RYBY (21 II – 20 III):

 No, coś się zmienia. Bardzo wyraźnie. Niebo staje się teraz lazrowe. Wraca dobre samopoczucie, radość życia, może nawet szczęście. Jesteś kochany, kochasz i nie masz powodów się troszczyć, zwłaszcza o pieniądze. Wkraczasz w doskonały okres – wielkiej pomysłowości.

Dni korzystne: 17 – 19 III i 22, 23 III

ASTROLOGUS

Wierszowisko

(Pod redakcją Józefa Barana)

Dziś przegląd, w którym pragnę odnotować przysła-
ne mi zbiorki: **Pawła Nowickiego, Joanny Rzodkiewicz i Elżbiety Nowak-Plebanek.**

Bardzo spodobała mi się dopieszczona edytorsko „Kropla malachitu” Joanny Rzodkiewicz, z wysmakowanymi fotografiami dziwów natury autorstwa Michała Grochała. Tomik z przyjemnością bierze się do ręki i bez rozczerwania odkłada po lekturze. Tyle tu świeżych, interesujących przemysleń ubranych w zgrabną formę. Autorce nieobca jest umiejętność skróтового myślenia i plastycznego wyrażania uczuć. Oto jeden z erotyków pt. „Zrywanie wiśni”, gdzie choć nie mówi się bezpośrednio o miłości – wiersz jest wyrafinowanie zmysłowy:

*wisienko
mówił
pęczniała
purpurą
rozkwitała
do granic wstydu
konary pękały
olbrzymiało drzewo
kołatało zielone serce
pokorniała kora łęku
coraz bliżej
do soków gorących.*

Motto zaczerpnięte z Pliniusza: „W każdym szlachetnym kamieniu, jak w kropli wody, odbija się majestat przyrody, wystarczy wybrać dowolny z nich, żeby odczuć szczyt jej doskonałości” – może dotyczyć również poezji. W wierszach pani Joanny, które rządzą się zasadą niedomówienia, odbija się cały wszechświat serca...

Wizytówką tomiku Pawła Nowickiego „Magia codzienności” (ur. 15 lutego 1964 – asystent w Instytucie Politologii i Nauk Społecznych krakowskiej Akademii Pedagogicznej) będzie jego trafna refleksja egzystencjalna:

*życie
jest jak polskie powstanie
za późno
za wcześnie
na oślep
nie w porę
a w końcu i tak
przychodzi zesłanie
w paniczną biel włosów*

Przypadły mi do gustu króciutkie utwory. Np. dwuwiersz „Pleciesz”: „*kiedy masz rację/ splatasz palce w precelki*”. Udana jest „*jaskółka*”, a także interesujący wiersz: „*w sprawie nieśmiertelności duszy*”.

Pani Elżbieta Nowak-Plebanek z Tarnowa (absolwentka psychologii klinicznej UJ, członkini Koła Młodych Autorów przy krakowskim Oddziale ZLP) wydała swój kolejny tomik pod znamienitym tytułem „*Miłość jak chleb*”. Rzeczywiście wiersze gorące, pełne żaru wewnętrznego, otwarte dla czytelnika. Autorka publikowała już w wielu antologiach i czasopiśmie. Wybieram do druku stonowany w nastroju „Mały Wóz”, poświęcony mężowi:

zabłąsnał gwiazdozbiór na niebie

*wskazałeś na Mały Wóz
z krzywym dyszlem
dlaczego krzywy – pytam
tak jest – odpowiadasz
liczymy gwiazdy
oglądamy księżyc
w pełni
oplatasz dłonie
jest przytulnie
i ciepło
– ta gwiazdka
jest dla Ciebie
mówisz
– moje serce
jest dla ciebie
– odpowiadam
dialog namiętności
trwa*

Psychozabawa: Czy wierzysz w zjawiska nadprzyrodzone?

1. Jestem realistą i wierzę tylko w to, co wytłumaczalne. A magia, czary, duchy to po prostu bzdury.
TAK – 0 pkt
NIE WIEM – 5 pkt
NIE – 10 pkt.

2. Rok 2001 wyznacza początek nowej ery, w której duch zatriumfuje nad materią.
TAK – 10 pkt
NIE WIEM – 5 pkt
NIE – 0 pkt.

3. Istnieje tak wiele dowodów w sprawie UFO, że wszelkie komentarze wydają się zbędne.
TAK – 10 pkt
NIE WIEM – 5 pkt
NIE – 0 pkt.

4. Kabała, trans jasnowiedzenia, senne przeczucia – to formy kontaktu ze światem pozaziemskim.
TAK – 10 pkt
NIE WIEM – 5 pkt
NIE – 0 pkt.

5. Sądzę, że układ gwiazd w chwili urodzenia określa całe ludzkie życie.
TAK – 10 pkt
NIE WIEM – 5 pkt
NIE – 0 pkt

6. Śmieszka mnie horoskopy gazetowe. Ponieważ nie można przewidzieć przyszłości wielu ludzi równocześnie.
TAK – 0 pkt
NIE WIEM – 5 pkt
NIE – 0 pkt.

7. Wierzę, że człowiek może leczyć dłońmi i przekazywać energię na odległość.
TAK – 10 pkt
NIE WIEM – 5 pkt
NIE – 0 pkt.

8. Brałem udział w seansie spirytystycznym.
TAK – 10 pkt
NIE WIEM – 5 pkt
NIE – 0 pkt.

9. Trzeba przyznać, że śmierć po nakłuciu laleczki to tajemnicza sprawa, związana z czarną magią.
TAK – 10 pkt
NIE WIEM – 5 pkt
NIE – 0 pkt.

10. Wierzę w możliwość materializacji duchów.
TAK – 10 pkt
NIE WIEM – 5 pkt
NIE – 0 pkt.

11. Zjawisko podróży poza ciałem, życie po życiu – są faktami.
TAK – 10 pkt
NIE WIEM – 5 pkt
NIE – 0 pkt.

12. Nawet jako dziecko powątpiewałem w istnienie krasnoludków i postaci baśniowych.
TAK – 0 pkt
NIE WIEM – 5 pkt
NIE – 10 pkt.

13. Istnieją dowody na reinkarnację.
TAK – 10 pkt
NIE WIEM – 5 pkt
NIE – 0 pkt.

14. Nie przeraza mnie samotna noc na cmentarzu. Wiem przecież, że duchy nie istnieją.
TAK – 0 pkt
NIE WIEM – 5 pkt
NIE – 10 pkt.

15. Nie dałbym sobie postawić tarota. To ja decyduję o moim życiu, a nie karty.
TAK – 0 pkt
NIE WIEM – 5 pkt
NIE – 10 pkt.

Podsumuj punkty:

150 – 80 pkt.:

Ze zrozumieniem przyjmujesz zjawiska nadprzyrodzone. Choroba wynika z uroku, a przyszłość z kabały. Wierzysz w UFO, pomoc duchów, karty. A Twój świat cechuje spójność, wyliczalność. Ciekawe tylko kto w nim rządzi – Ty czy magia?

70 – 40 pkt.:

Wierzysz w zjawiska nadprzyrodzone, ale nie dajesz się im zdominować. Masz dystans wobec wróżek, jasnowiedzów i energoterapeutów. Owszem, przeczytasz horoskop, posłuchasz kabały. A potem zabierzesz się do roboty, której efekt zależy wyłącznie od Ciebie. A wtedy gwiazdy będą Ci sprzyjały.

35 – 0 pkt.:

Lekceważysz wiarę w cuda i wstydziś się resztek swego magicznego myślenia. Dziwaczności dreszczyku emocji, gdy zawieruszysz obrączkę, gdy czarny kot przebiegnie Ci drogę, kiedy spotkasz kominiarza. A przecież istnieje tak wiele zjawisk niewytłumaczalnych, których nauka nigdy nie zbada. Poddaj się czasem fantazjom.

(KC)



akademia smaku

Szczyt likieru, czyli tajemnica Kartuzów

Wiekopomne wydarzenie w dziejach likierów nastąpiło w 1605 roku w klasztorze Kartuzów w Vauvert: wyleczony przez mnichów marszałek książę Francois Annibal d'Estrées, brat kochanicy Henryka IV, w dowód wdzięczności podarował klasztorowi formułę eliksiru długowieczności. Kartuzi zajmowali się wówczas hutnictwem i do długowieczności się nie spieszyli – spokojnie odłożyli rękopis do szuflady. Dopiero 132 lata później Hieronim Maubec, aptekarz w klasztorze Wielkiej Kartuzji u stóp Alp, wydobyl starodawną formułę i sprawdził, co się z tego da wypędzić. Tak powstał Chartreuse – likier korzenno-ziolowy o smaku niezrównanym, jeden z najszlachetniejszych na świecie. Jak przepis dostał się w ręce pana marszałka i w ogóle skąd pochodził, pozostaje do dziś tajemnicą.

O składzie likieru wiadomo niezbyt wiele – toż to przecież najpilniej strzeżony sekret kartuzów. Formułę zna zawsze tylko 3 ojców, którzy czuwają nad przygotowaniem ingrediencji. Ziół ma być 130, a wśród nich: melisa, hyzop, mięta, arcydzięgiel, amika, cynamon, kolendra, goździki... niewiele z tego wynika, te zioła są akurat powszechnie stosowane do wyrobu alkoholowych napitków. A o innych ani mru-mru.

Zioła się suszy, zalewa alkoholem, odstawia aż naciągną i przedestylowuje. Z otrzymanego płynu odrzuca się nie tylko „głowę” i „ogon”, ale i część środka – w ten sposób do dalszej produkcji bierze się tylko „serce”, czyli partię destylatu o najbardziej delikatnym i najcenniejszym smaku i zapachu. Wszystko to się miesza z rektyfikatem, dodaje destylat z miodu, cukrowy syrop i stary koniak. A potem do wielkich dębowych kuf na czteroletni odpoczynek w największej likierowej piwnicy świata – 164 metry długości. A wersja specjalna pozostanie w kufach przez lat 8.

Chartreuse robiony jest w dwóch gatunkach: Verte (zielony) o mocy 55 proc. i Jaune (żółty) trochę słodszy, o mocy 43 proc. Oba barwione tylko ziołami. Jest jeszcze trzeci trunk, który trudno już nazwać likierem – to Elixir végétal, właściwa formuła księcia d'Estrées – napój na 130 ziołach, ale o mocy 71 proc. Sprzedawany jest w małych flakonach 10 cl zamkniętych, dla ochrony przed światłem, w drewnianych pojemnikach o kształcie butelki. Elikśiru używa się jako środka wzmacniającego, skrapiając nim kostkę cukru, albo jako dodatku do np. grogu.

Szlachetne trunki pić się zawsze zaczyna okiem i nosem. Najpierw oko – bada i mówi, że barwa czysta, o lekkim odcieniu łagodnej, ciepłej zieleni, jasna, płyn doskonale przejrzysty, zachęca do spróbowania. Zapach uderza potężny: korzenny, miodny, ziołowy, czuć w nim słodycz kwiatów, gorycz korzeni i tchnienie łąk. Wreszcie tyk pierwszy – ziołowy smak jest wszechogarniający, wypełnia sobą wszystko i łagodzi moc alkoholu, potem się cofa i znów powraca, ale teraz na kilku tylko nutkach grając – jest w nim to wszystko, co nos przepowiedział: i moc, i miódność, i gorycz, i bogactwo. To nie jakiś tam napitek-dodatek, ośrodek do popicia ciasteczka, to pan trunk cała gęba, który na swoim stawia i swój smak narzuca.

Chartreuse likier jest zarazem napojem, który Francuzi nazywają digestif – pije się go po posiłku i ma on za zadanie uodbruchać trzewia i ułatwić trawienie. Trunek ojców kartuzów robi to znakomicie.

Chartreuse pije się świetnie z kostką lodu, wybornie towarzyszy kawie, nadaje się też znakomicie do wszelkich koktajli – równie dobrze miesza się z wódką, jak z koniakiem, dżinem albo curacao. Za rozgrzewa tak, że już po pierwszym łyku lica czerwienieją i oko mgłą zachodzi.

WOJCIECH BRÓZDA, Paryż

W czasach mojego dzieciństwa krążył wierszyk, niewątpliwie dydaktyczny, trochę przypominający wyliczankę:

Kipi kasza, kipi groch,
Lepsza kasza niżli groch,
bo od grochu boli brzuch,
a od kaszy człek jest zdrow.

I jeszcze jeden z wierszy deklamowały wówczas matki, często podczas karmienia progenitury kaszą mąnną, czyli grysikiem. O sroczce, która kaszkę warzyła, dość paskudny, bo kaszkowarna sroczka od czasu do czasu urywała swym dzieciom łebki...

Kasza jaka jest – każdy wie, a może raczej wiedział, bo nieomal całkiem zniknęła – przynajmniej ze sklepów, na szczęście nie z targowisk – kasza jaglana, czyli po prostu malutkie, kragłe i żółte, obłuszczone ziarenka prosa. Kiedyś chętnie jadało się ją zapiekaną ze słoniną, na przykład według przepisu Anieli Gniewkowskiej:

Kasza jaglana wypiekana ze słoniną

Szklankę kaszy jaglanej sparzyć wrzącą wodą i wysypać na gotujące się mleko, w którym rozpuścić łyżkę masła, posolić i wrzucić kilka kawałków cukru. Gdy się na wpół ugotuje i wszystko mleko wpije w siebie, odstawić na bok. Pokrajając w cienkie plasterki kawałek słoninki, wyłożyć niemi spód i boki rondelka, włożyć kaszkę, która ma być dość wolna, przykryć pokrywką i wstawić na spód pieca, aby się wypiekła i naokoło zrumieniła.

Lucyna Cwierczakiewiczowa, od której zresztą Gniewkowska często „pożyczała” przepisy, radziła taką kaszę przed podaniem posypać cukrem, a jeżeli ktoś chciał – mógł ją przed zapiekaniem wymieszać z ugotowanymi osobno, suszonymi śliwkami.

Rzeczywiście, kaszę jadano też na słodko, czego dowodem jest przepis z dość archaicznej, pochodzącej z lat trzydziestych XX wieku, książki kucharskiej pana Leśniewskiego:

Legumina z krup jaglanych

Wypłókać dobrze 18 łytów jagieł w ciepłej wodzie, włożyć je do kwarty wrzącego mleka, posól i tro-

Kipi kasza

chę podgotuj, aby dobrze napeczniały. Gdy ostygną, rozpuść ćwierć funta masła, ubij je z 12 żółtkami, ćwiercią funta cukru, 4 łytami mialko utłuczonych migdałów i otartą skórka

łamana, nazywana krakowską. Była nieodłączną towarzyszką zrazów i zawieszistych sosów, podstawą farszu do znakomitych pierogów. Bez gryczanej kaszy – i oczywiście mają-



Rys. Wojciech Kowalczyk

z jednej cytryny. Połącz z tem jagły, po trosze ich dodając i ciągle ubijając, w końcu pianę białkową, piecz przez godzinę, posyp cukrem i cynamonem, dając na stół.

Tak samo robi się legumina z mian, ale tej mniej się bierze.

Ogromnym powodzeniem cieszyła się w dawnej Polsce kasza gryczana, zwana też hreczaną lub tatarczaną – cała, prażona lub nie i drobna,

ranku! – trudno sobie wyobrazić naziwiane prosię, powinna ona też wypełniać klasyczne kaszanki. Pani Lucyna polecała takie traktowanie kaszki gryczanej:

Kaszka gryczana prażona

W gotującą się wodę wysypać soli, dużą łyżkę masła lub najmniej ćwierć funta usmażonej słoniny i na kwarto-

Biesiadny savoir-vivre

Dziś, proszę Państwa, kończymy nasze rozważania o tortach i sposobie ich podawania. Lecz, że repetitio est mater studiorum, co się tłumaczy na „powtarzanie jest matką wiedzy” – przypomniemy: w tortach dekorowanych symetrycznie lub w ogóle niedekorowanych (a im mniej dekoracji – tym tort wytworniejszy) – odciskamy odwróconą szklanką kółko w ich symetrycznym środku, wycinamy je, a później krajemy tort na trójkąty o ściętych czubkach o dowolnych, lecz raczej niewielkich wymiarach; najlepiej nieco węższych

od łopatki, którą je nabieramy z płaskiej patery. Co jednak robić z tortem dekorowanym asymetrycznie (czyli nazbyt, zdaniem s.v., wymyślnym i ozdobnym)? Takim, jakiego się często – zwłaszcza ku ucieście dzieci – zamawia u cukierników? Te z napisami „w dniu imienin kochanemu XYZ” albo „Sto lat”, albo „Niech żyje”, albo „Dziubdziusiowi od Dziubdzi” co zresztą nie należy do rzeczy?

Otóż, jeśli taki tort przypadkowo – jak wierzy s.v. – znajdzie się na naszym stole, przyniesiony przez pełnego najlepszych chęci, acz niezupełnie

comme il faut gościa – to podajemy go w całości, czyli nietknięty nożem. Tak, aby ten, ku którego czci został on spaskudzony – mógł się napawać jego urodą i treścią wplecioną w różyczki, fintifluszki, esownice i meandry sentencji.

Dopiero po minucie lub dwu szczęśliwiec ów bierze podany mu przez panią domu nóż i kraje jak mu się podoba. Nic to, że jego zabiegi przywodzą postronnym na myśl słowa Pisma o „mieczu w ręce niewidomego”, a patera przypomina „istny Grunwald Mistrza Jana” – przywilej i obowiązek dzielenia dedykowanego

wy garnek wody wsypać pół kwarty kaszy; chcąc wypróbować, czy dość wysypało kaszy, trzeba ją wymieszać i włożyć łyżkę. O ile stoi – to dosyć, o ile się przewraca, to dosypać kaszy. Wymieszać, dobrze przykryć i wstać pod blachę na dwie godziny, wcale do niej nie zaglądając tylko po godzinie garnek przewrócić do góry dnem. Wydając na stół, jeszcze polać słoniną.

Oczywiście, i tę kaszę przyrządzało na słodko, tak jak w kolejnym przepisie Leśniewskiego:

Legumina z krup gryczanych

Pół funta krup gryczanych, nalawszy trochę zimnego mleka i dobrze wymieszawszy, przełóż do kwarty wrzącego mleka i trochę posoliwszy, zagotuj parę razy. Gdy ostygnie, rozpuść ćwierć funta masła, ubij z tem 12 żółtek, ćwierć funta cukru, 4 łyty mialko utłuczonych migdałów i utartą skórkę z jednej cytryny. Połącz z tem, podobnie jak wyżej, krupy i daj na stół jak poprzedzającą.

Do kasz – a jeszcze nie wspominałmy jęczmiennego pęczaku, pszenne go grysiku, owsianych płatków, zmoży angielskich klasycznych śniadań, i kukurydzianej kaszy – należy także ryż, przyrządzony na setki sposobów, także w postaci mlecza ryżowego, polecanego przez Lucynę Cwierczakiewiczową:

Mleczko ryżowe

Ćwierć funta ryżu utłuc na mąkę i przesiać przez sito, ćwierć funta migdałów słodkich, łyt gorzkich oparzyć, obrać ze skórki i także utłuc w moździerzu, do tej ryżowej mąki i migdałów dosypać pół funta mialkiego cukru i wymieszać dobrze, pół kwarty mleka niezbieranego zagotować w rondlu i gdy się gotuje, sypać powoli, ciągle na ogniu mieszając przygotowaną masę. Gotować aż zgęstnieje, a gdy przy mieszaniu odstaje od rondla, włożyć w formę oliwą wysmarowaną (...) tak, aby można ją dobrze na półmisek wyrzucić. (...)

Ostudzić, polać sokiem malinowym – i smacznego!

SMAKOSZ

Smakujemy

Powidła – o ile nie smażyło się ich w domu, a był to obrzęd wonny, skomplikowany, ściągający beczelne, łakome osy – można było kupić w małych prywatnych sklepikach. Na ladach stały kamionkowe garnki lub beczulki, kryjące ciemną, prawie czarną masę – złośliwie czasem nazywaną czarcim łajnem – o charakterystycznym zapachu i smaku.

Jak pachniały prawdziwe węgierkowe powidła? Trochę kwasem, trochę dymem. Smakowały kwaśno-słodko, jednak z lekką przewagą kwasu. W Krakowie ich dostarczycielami do prywatnych sklepików byli dwaj bracia, których nazwiska już zapomniano. Smażyli powidła tak, jak Bóg przykazał – w ogromnych miedzianych kotłach, pod gołym niebem, na prawdziwym, żywym ogniu.

Minęły już dawno manufakturowe czasy. Powidła kupuje się wszędzie – w sklepach, w supermarketach, zamknięte w zgrabnych słoiczkach – często o nietypowych, przyciągających wzrok kształtach – z kolorowymi

Dzisiaj powidła

zakrętkami i etykietkami. Pięć takich słoiczek znalazło się na redakcyjnym, degustacyjnym stole. Jury – jak zawsze w składzie: Jakub Ciećkiewicz, Andrzej Koziół i Andrzej Patuła – mogło przystąpić do smakowania. Jak zawsze też, producenci do końca pozostawali anonimowi.

Jury po otworzeniu słoików z przykrością stwierdziło, że zawartość ani jednego z nich barwą nie przypominała starych domowo-sklepikowych powideł. Zbyt jasne, brunatnawe, powidła ze słoików na pierwszy rzut oka przypominały raczej dżem lub konfiturę. Także zapach, aczkolwiek trudno nazwać go niemitym, nie kojarzył się z klasycznymi powidłami. Jedynie ze słoika nr 3 ullała się woń nieco przypominająca dzieciństwo, jednak bez nieodzownego kwasu i bez lekkiej, dymnej domieszki.

Uzbrojone w łyżeczki, jury przystąpiło do smakowania.

Nr 1 – lekki kwas, smak daleki wprawdzie od ideału, ale rodem z powidłowej rodziny.

Nr 2 – słodczy! Zbyt wiele słodyczy, konsystencja zbyt pulpowata.

Nr 3 – odrobina powidłowego kwasu.

Nr 4 – cukier, cukier, cukier.

Nr 5 – podobnie. W dodatku jeden z członków jury przysięga, że czuje smak truskawek. Truskawki czy nie, nie wiadomo, ale jury z pewnością nie miało do czynienia z powidłami, raczej z bardzo słodkim dżemem.

Jury radziło długo, aby jednogłośnie stwierdzić, że żadnej z próbowanych substancji nie można uznać za klasyczne powidła.

Najbliższe wzorcowo sprzed lat – chociaż bardzo od niego odległe

– wydają się powidła nr 1 i nr 3. Niestety, ze słoika nr 1, a właściwie z własnych ust, jeden z członków komisji wyjął soczysty kawałek tektury, której obecności nie przewidują ani stare przepisy, ani chyba współczesne receptury.

Nr 1 – powidła śliwkowe z węgierki, Materne Polska Sp. z o.o., Łopatki,

Nr 2 – powidła śliwkowe, węgierkowe, Vortumns, Skolyszyn,

Nr 3 – powidła śliwkowe z węgierki, Andros, Materne Polska sp. z o.o.,

Nr 4 – powidła śliwkowe węgierkowe, Agros-Fortuna, Białystok,

Nr 5 – powidła śliwkowe staropolskie z dodatkiem witaminy C, Stowit Sp. z o.o., Bydgoszcz.

Po odsłonięciu etykietek jury samo sobie pogratulowało wyczulonego smaku. Okazało się, że wyróżnione powidła nr 1 i nr 3, chociaż noszą odmiennie nazwy, pochodzą z tej samej wytwórni. Niestety, nie zmienia to smutnej prawdy – prawdziwych powideł już nie ma! AMK

KRONIKA KRAKOWSKA

DZIENNIK POLSKI

Profilaktyka alkoholowa

Bez plakatów

Rada Miasta Krakowa przyjęła gminny program profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych. Zgodnie z ustawą o wychowaniu w trzeźwości, gmina ma obowiązek uchwalania takiego programu co rok.

W ramach realizacji programu w Krakowie ma powstać 18 punktów konsultacyjnych (po jednym w każdej dzielnicy) dla osób uzależnionych. Finansowane mają być także dodatkowe zajęcia terapeutyczne dla alkoholików, przeprowadzane popołudniami i wieczorem oraz w dni wolne od pracy. Gminny program zobowiązuje także do podtrzymania działalności telefonu zaufania dla osób z problemem alkoholowym oraz wspieranie telefonu informacji toksykologicznej i młodzieżowego telefonu zaufania. Zorganizowane mają być także obozy terapeutyczne dla trzeźwiących alkoholików i obozy dla członków klubów abstynenckich. Straż Miejska i policja zostały zobligowane do przesyłania raportów dotyczących ujawnienia nielegalnej produkcji i sprzedaży alkoholu oraz informacji na temat łamania przepisów ustawy o wychowaniu w trzeźwości.

W projekcie uchwały wykreślono m.in. punkty mówiące o tym, że w ramach profilaktyki alkoholowej na ulicach pojawiają się plakaty o treści przeciwalkoholowej. Nie będzie także sponsorowanych artykułów prasowych, audycji radiowych i telewizyjnych.

(AM)

Nie chcą być gminni

Działki państwowe, przedsiębiorstwo miejskie

Pracownicy Krakowskiego Przedsiębiorstwa Przewozowo-Usługowego, spółki należącej do gminy, czekają na decyzję Sądu Rejonowego dla Krakowa Śródmieścia w sprawie uregulowania stanu własnościowego ich przedsiębiorstwa. Uważają, że spółka nie jest wcale własnością miasta, ale skarb państwa, powołując się na decyzję ministra spraw wewnętrznych i administracji.

10 grudnia 1997 roku MSWiA unieważniło przekazanie przez wojewodę krakowskiego gminie Kraków działek w Bronowicach (rejon ul. Balickiej), znajdujących się na nich zabudowań i innych „środków trwałych” Krakowskiego Przedsiębiorstwa Transportowo-Sprzętowego (dawna nazwa KPP-U). Unieważnienie decyzji wojewody (podjętej jeszcze w 1991 r.) uzasadniano tym, że komunalizacji, dokonanej w takim trybie, mogły podlegać wyłącznie grunty i budynki należące do skarbu państwa. Tymczasem wcześniej obiekty te stały się – mocą ustawy – własnością przedsiębiorstwa. W związku z decyzją ministerstwa, 5 marca 1998 r. Sąd Rejonowy w Krakowie Podgórzu wpisał działki KPP-U do ksiąg wieczystych, jako należące do skarbu państwa, nie zaś miasta. Jednak decyzja MSWiA do dziś nie została w pełni zrealizowana i pozostała część mienia spółki należy nadal do gminy.

Przed ponad trzema laty zarządy związków zawodowych, działających w KPP-U, wniosły

do Wydziału Gospodarczego-Rejestrowego Sądu Rejonowego dla Krakowa Śródmieścia o ujawnienie decyzji ministerstwa w rejestrze handlowym i w rejestrze przedsiębiorstw oraz o podjęcie odpowiednich działań, umożliwiających reaktywowanie dawnego Krakowskiego Przedsiębiorstwa Transportowo-Sprzętowego na bazie majątku KPP-U. – Chcielibyśmy, aby przedsiębiorstwo po reaktywacji zostało sprywatyzowane w systemie akcjonariatu pracowniczego – wyjaśnia Marian Minorowicz, przewodniczący Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Pracowników KPP-U. – Załoga zdecydowanie opowiedziała się za takim sposobem prywatyzacji. Chcielibyśmy po prostu sami wykupić przedsiębiorstwo. Pomysł ten podoba się także kierownictwu przedsiębiorstwa.

Wreszcie, po ponad trzech latach, Wydział Gospodarczo-Rejestrowy odpowiedział, że nie może podjąć działań oznaczających cofnięcie komunalizacji przedsiębiorstwa. – Jesteśmy oburzeni – mówi Marian Minorowicz. – Rolą sądu w tym przypadku nie jest przeczyć orzekaniu, czy decyzja ministra była zgodna z prawem, czy nie. Odwołaliśmy się więc do Sądu Rejonowego dla Krakowa Śródmieścia i czekamy na jego odpowiedź. Jeśli również ona będzie dla nas niekorzystna, udamy się do Sądu Najwyższego.

(DOER)

Z kroniki wypadków

W Cjanowicach ciężarowy mercedes potrafił pieszego, który doznał ogólnych obrażeń ciała. Policja Drogowa do godzin wieczornych interweniowała w Krakowie i w powiecie ziemskim w 1 wypadku oraz w 26 kolizjach; ponadto zatrzymała trzech nietrzeźwych kie-

rowców i trzech nietrzeźwych pieszych. Straż Pożarna interweniowała 14 razy; w tym 6-krotnie wyjeżdżała do gaszenia palących się traw. Ambulatorium Chirurgiczne Pogotowia Ratunkowego udzieliło wczoraj pomocy 85 pacjentom.

(WES)

Śluza przed zoo

– Przez matę ze środkiem dezynfekcyjnym wchodzi obecnie odwiedzający nasz ogród i wjeżdżają samochody dostawcze – mówi Andrzej Krzakowski, lekarz weterynarii opiekujący się zwierzętami w krakowskim ogrodzie zoologicznym



Maty mają zabezpieczać zoo przed przeniesieniem tam pryszczycy

Fot. Anna Kaczmarz

Każda osoba, wchodząca do krakowskiego ogrodu zoologicznego w Lesie Wolskim, musi obecnie przejść po specjalnej macie nasączonej środkiem dezynfekcyjnym. Również wszystkie pojazdy, wjeżdżające na teren zoo, nim przekroczą bramę – przejeżdżają przez taką samą matę. Ma to zabezpieczać ogród przed przeniesieniem tam pryszczycy.

– Zaleciliśmy zastosowanie tych rygorów w formie śluzy (z matami) – na wszelki wypadek, gdyż na razie nie ma zagrożenia tą chorobą w naszym regionie – mówi Józef Żychliński z Miejskiego Inspektoratu Weterynaryjnego w Krakowie. – To jest przecież enklawa bardzo wartościowych zwierząt, więc trzeba ją szczególnie chronić. Gdyby tam dostała się choroba – byłoby wielkie nieszczęście.

– Przez matę wchodzi obecnie wszyscy pracownicy i odwie-

dający nasz ogród, a także wjeżdżają samochody dostawcze czy też używane w zoo – mówi Andrzej Krzakowski, lekarz weterynarii opiekujący się zwierzętami w krakowskim ogrodzie zoologicznym. – Środek dezynfekcyjny nie niszczy obuwia ani samochodów. W przypadku pieszych wyłożyliśmy matę (z gąbeki) o wymiarach jednego metra na pół, natomiast dla samochodów jest mata o wielkości 2 na 3 metry, by opona przejechała po niej całym obwodem. Dużym zagrożeniem jest właśnie możliwość przeniesienia choroby np. na butach czy oponach. Wprawdzie w Polsce nie stwierdzono dotychczas przypadków pryszczy, ale lepiej dmuchać na zimne. Pryszczyca mogłaby zaatakować nasze zwierzęta – w pierwszej kolejności parzystokopytne – jeleniowate, antylopy, a nawet słonia. Zastosowanie tych mat jest zgodne z zaleceniem inspekcji weterynaryjnej,

ale sami też to już zaplanowaliśmy, by chronić ogród.

– Do mat stosowany jest środek dezynfekcyjny rapicid, który niszczy wirusy, bakterie i grzyby – mówi Józef Żychliński. – Przedstawiciele Miejskiej Inspekcji Weterynaryjnej byli już również we wszystkich zakładach i gospodarstwach hodowlanych w naszym rejonie, gdzie są większe ilości trzody chlewnej, krów czy owiec. Wszędzie zaleciliśmy zastosowanie tego typu śluz dezynfekcyjnych i zostało to zrobione.

Odwiedzający ogród zoologiczny powinni obecnie nie tylko nie omijać mat, ale też pamiętać, by nie dokarmiać zwierząt – co normalnie jest zakazane, a w obecnej sytuacji wręcz niebezpieczne. Chorobę można przenieść także na jedzeniu – zwłaszcza jeśli np. kanapka, którą postanowiliśmy poczęstować zwierzę, ma w środku mięso.

(J.ŚW)

Kupowali bez zniżki

Zwrot nadpłaconego

Kilka osób, które zapłaciły za wykup od miasta mieszkań w budynkach wpisanych do rejestru zabytków pełną stawkę, stara się o zwrot 50 proc. tej kwoty i narosłych od tego czasu odsetek. W przypadku budynków zabytkowych cenę sprzedaży lokali należy bowiem obniżyć o połowę. – Przypadki, w których tego nie zrobiono, zdarzały się sporadycznie w poprzednich latach, co wynikało głównie z bałaganu prawnego – mówi dyrektor Wydziału Skarbu Miasta Urzędu Miasta Krakowa Dariusz Hura.

W ubiegłym tygodniu Zarząd Miasta Krakowa zdecydował o zwrocie nadpłaconych w ten sposób pieniędzy dwójce mieszkańców Krakowa. Mężczyzna, który wykupił lokal przy ul. Dietla 39 w maju 1992 r., otrzyma kwotę 3947,57 zł, wraz z należnymi odsetkami, które narosły od tego czasu. Natomiast kobiecie, która właścicielką mieszkania przy ul. Józefa 1 stała się dopiero w 1997 r., zostanie zwrócona suma 10 556,67 zł z odsetkami. – Z opinii prawnych Zespołu Radców Prawnych wy-

nika, że w momencie sprzedaży obydwu lokali istniał obowiązek uwzględnienia 50-procentowej bonifikaty z tytułu ich wpisania do rejestru zabytków – dowiedzieliśmy się w UMK.

Oprócz dwóch osób, których dotyczy uchwała ZMK, jeszcze kilka innych stara się o zwrot nadpłaconych pieniędzy. – Nie oznacza to, że roszczenia wszystkich zostaną uwzględnione – wyjaśnia dyrektor Hura. – Każdy przypadek jest rozpatrywany indywidualnie. Jego zdaniem, po kilku latach trudno jest jednoznacznie stwierdzić, kto ponosi winę za błędne wyliczenie ceny. – Przez kilka lat ciągle zmieniało się prawo, nic dziwnego, że panowały różne wykładnie, różne systemy oceny tych samych przepisów. Niekiedy też przyczyną mogło być zaniechanie urzędników, którzy nie sprawdzili, czy dany budynek znajduje się w rejestrze zabytków. Miasto pragnie wszystkie takie sprawy załatwić na drodze polubownej. Dochodzenie przez te osoby roszczeń na drodze sądowej mogłoby narazić gminę na poniesienie większych kosztów.

(DOER)

Notujemy

❖ **POSZUKIWANY PRZEZ POLICJĘ.** Na klatce schodowej bloku przy ul. Ugorek strażnicy miejscy zastali śpiącego, nietrzeźwego mężczyznę. Po wylegitymowaniu go okazało się, że człowiek ten jest poszukiwany przez policję. Zatrzymanego przewieziono do izby wytrzeźwień, skąd po wytrzeźwieniu odebrali go policjanci. (wes)

❖ **ROZPIJAŁ NIELETNICH.** Na podwórku kamienicy przy ul. Grodzkiej strażnicy miejscy znaleźli dziewczynę i dwóch chłopców, leżących w stanie znacznego upojenia alkoholowego. Okazało się, że jest to dwoje 16-letnich wagarowiczów – uczniów jednego z krakowskich liceów oraz ich pełnoletni znajomy. Nietrzeźwego chłopca odebrała matka, zaś jego koleżankę – w związku ze znacznym zatruciem organizmu – odwieziono na toksykologię do Szpitala Rydygiera. Pełnoletniego mężczyznę, który dla całej trójki zakupił alkohol, przewieziono do izby wytrzeźwień. Będzie wobec niego prowadzone postępowanie o rozpijanie nieletnich. (wes)

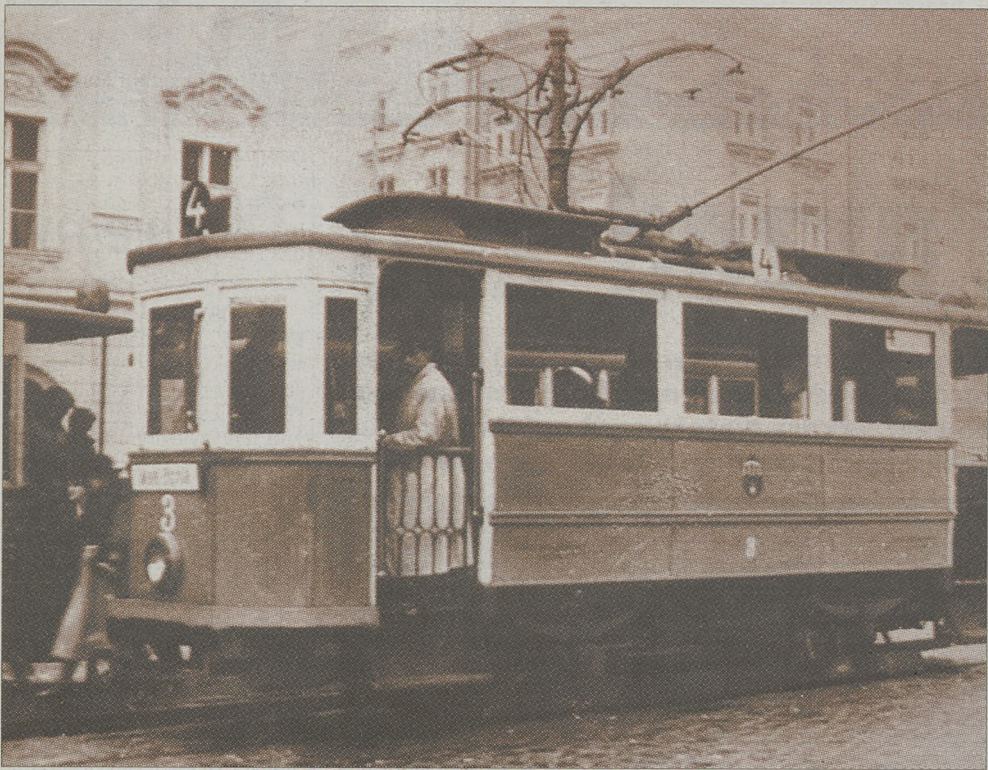
❖ **Z WYRWANĄ STACYJKĄ.** Strażnicy miejscy, patrolujący okolice ul. Stojalowskiego, zainteresowali się pojazdem marki BMW, który miał wyłamaną zamek w drzwiach od strony kierowcy i wyrwaną stacyjkę. Na miejsce wezwano patrol policji. Okazało się, że numery rejestracyjne tego samochodu figurują w rejestrze pojazdów poszukiwanych. (wes)

❖ **Z CZERWONEGO PRADNIKA DO JAPONII.** Olga Wolska (13 lat) z Krakowa otrzymała jedną z nagród w 11. Biennale Sztuki Dziecka, jakie zorganizowano w prefekturze Kanagawa w Japonii. Autorka jest podopieczną pracowni plastycznej, którą w Czerwonoprądnickim Domu Kultury w Krakowie prowadzi Wacław Śliwa. Na biennale przygotowała monotypię (technika graficzna) podmalowaną kredkami pastelami, przedstawiającą drzewo-postać. Praca krakowianki będzie wraz z innymi nagrodzonymi prezentowana od kwietnia na wystawie w Jokohamie i kilku wystawach w Kanagawie. Na japońskie biennale napłynęło 42 tys. prac malarskich i rysunków ze 114 krajów. (mm)

❖ **IMIĘ JUŻ JEST.** Pojawiała się propozycja, by centrum kongresowo-koncertowe, które ma powstać w przyszłości w rejonie ronda Grunwaldzkiego, nosiło imię Ignacego Jana Paderewskiego. Radni Komisji Kultury i Ochrony Zabytków Rady Miasta przychylnie odnieśli się od tego pomysłu, ale stwierdzili, że sprawę należy skonsultować z prywatnym inwestorem, który na gruntach gminy prowadzić będzie budowę centrum. (wt)

Okazja do przejażdżki zabytkowym tramwajem

Starocie na stulecie



Zdjęcie archiwalne MPK

Dziś i jutro w godz. 10 – 16 na ulice Krakowa wyjadą zabytkowe tramwaje. Co 20 minut z ulicy św. Wawrzyńca wyruszać będzie jeden z trzech składów wagonów, w których będziemy mogli przejechać się całkiem za darmo, nie licząc – wymaganego tego dnia przez MPK – jednego uśmiechu. Tak uczczona zostanie 100. rocznica tramwaju elektrycznego w Krakowie.

16 marca 1901 r. otwarto dwie pierwsze linie wąskotorowe tramwaju elektrycznego w naszym mieście. Trasa „jedyńki” przebiegała z ul. Mostowej, przez: plac Wolnica, Krakowską, Grodzką, Rynek, Floriańską do placu Kolejowego (pod dworzec). Wagony były zbyt wysokie, by zmieścić się pod Bramą Floriańską, więc obniżono pod nią jezdnię; do dziś przechodząc przez bramę można zobaczyć na murach uszkodzenia – ślady nieumiejętnej lub zbyt szybkiej jazdy motorniczych.

Tłok w tramwajach od początku był ogromny, choć na ten środek lokomocji nie stać było każdego; bilet kosztował 16 halerzy w I klasie (siedziska wyściełane, miękkie) i 12 halerzy w II klasie – podczas gdy za bochenek chleba w 1901 r. trzeba było

zapłacić 50 halerzy, zaś robotnik zarabiał 7 koron tygodniowo (korona = 100 halerzy). Istniały też przejazdy ulgowe, z których korzystały dzieci – warunkiem ulgi był wzrost dziecka do 130 cm; do jego mierzenia była w tramwaju specjalna miarka.

Dziś i jutro można poprobować jazdy dawnym tramwajem. Będą to: tramwaj nr 37 z 1912 r. – pierwszy normalnotorowy w Krakowie, dalej – nr 87 z 1939 r. z doczepą, a także pierwszy przegubowy tramwaj w mieście, z 1969 r. – nr 203. Będą jeździły z zajeżdżni przy ul. św. Wawrzyńca, pojadą przez ul. Starowiślną, plac Wszystkich Świętych, wokół Plant, do dworca PKP i z powrotem do ul. św. Wawrzyńca. Wsiadać można na każdym przystanku na tej trasie.

MPK zachęca też do oglądania wystawy w Muzeum Inżynierii Miejskiej (ul. św. Wawrzyńca 15), gdzie pokazywane są zdjęcia, dokumenty i pamiątki po wąskotorowym tramwaju elektrycznym (do naszych czasów przetrwało tylko jedno podwozie takiego tramwaju). W ten weekend zwiedzanie jest darmowe, w godz. 10 – 16.

(MM)

Psycholog nad mózgiem

W Krakowie dobiega końca – trwający od poniedziałku – Światowy Tydzień Mózgu. Jutro (niedziela, o godz. 17) w Muzeum Przyrodniczym odbędzie się ostatni z cyklu wykładów popularnonaukowych propagujących wiedzę o mózgu. Doc. dr hab. Jan Kaiser z Instytutu Psychologii Uniwersytetu Jagiellońskiego wygłosi wykład pt. „Zastosowanie badań nad mózgiem w psychologii”. Uwaga! Odwołany został natomiast – z przyczyn niezależnych od organizatorów – dzisiejszy wykład dr. hab. Krzysztofa Janeczko, który miał mówić

o chorobach neurodegeneracyjnych.

Tydzień Mózgu w Krakowie – odbywający się równolegle z takimi imprezami na całym świecie – już po raz trzeci zorganizowany został przez Instytut Zoologii Uniwersytetu Jagiellońskiego. Hasło tygodnia brzmiało: „Badania mózgu w służbie człowieka”. Urządzono cykl wykładów, otwarto wystawę o mózgu, która w Muzeum Przyrodniczym w Krakowie (ul. św. Sebastiana 9) będzie czynna co najmniej do czerwca.

Wykłady naukowców gromadziły każdorazowo ok. 200

osób – więcej niż się spodziewano i więcej niż mogła pomieścić sala w Muzeum Przyrodniczym (ma 140 miejsc). Przychodzili młodzież szkół średnich, studenci i wiele osób starszych, emerytów. – *Co roku zainteresowanie jest większe, dlatego np. tym razem podwoiliśmy liczbę wykładów, z sześciu do dwunastu. Doświadczenie tego roku pokazuje nam, że trzeba znaleźć sponsora dla wykładów; to pozwoliłoby wynajmując większą salę (teraz korzystaliśmy z gościnności muzeum, sala była udostępniana nieodpłatnie), urządzić więcej prelekcji, uatrakcyjnić je o dodatkowe materiały czy pokazy* – sumuje organizator Tygodnia Mózgu w Krakowie, dr hab. Elżbieta Pyza z Instytutu Zoologii UJ.

Słuchaczy wykładów najbardziej interesowały takie tematy, jak: pamięć, świadomość czy narkotyki. – *Może za rok będzie mowa np. o zaburzeniach, halucynacjach – to też ludzi interesuje* – zapowiadają organizatorzy.

Tydzień Mózgu w Krakowie znajduje się na oficjalnej liście imprez organizowanych na całym świecie przez organizacje neurobiologiczne – Kraków dołącza w ten sposób do ogólnoswiatowego programu działań dla popularyzacji wiedzy o układzie nerwowym.

(MM)

Warto wiedzieć i skorzystać...

♦ W STAROMIEJSKIM CENTRUM KULTURY MŁODZIEŻY – dziś V Wojewódzki Konkurs Piosenki Obcojęzycznej „Eurosong”; od godz. 10.30 do 15 (ul. Szeroka 15) – przesłuchania konkursowe.

♦ WILLA DECJUSZA (ul. 28 Lipca 17a) zaprasza 18 bm. na dzień otwartych drzwi; zwiedzanie willi o godz. 10, 10.30 i 11. O godz. 12 recital fortepianowy Natalii Wasidłowej. W programie: Beethoven, Chopin, Debussy.

♦ W CENTRUM SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ „SOLVAY” (ul. Zakopiańska 62) – dziś o godz. 18 spektakl „Trzy wiedźmy”, na podstawie powieści T. Pratchetta.

♦ NIEDZIELNY TEATRZYK DLA DZIECI, Scena pod Aniołem Stróżem (Chimera, ul. św. Anny 3) zaprasza – 18 bm. o godz. 12 na spektakl „Bajka ze śmiechem, czyli dlaczego król Smutanik I pękł ze śmiechu”. 25 bm. o godz. 12 na spektakl „Przygody Tomcia Paluszka”.

♦ „CALINECZKA” – spektakl Podgórskiego Teatru Lalki i Aktora „Parawan” – 18 bm. o godz. 12 w sali kina „Wrzós”, ul. Zamyskiego 50.

♦ ZABAWA PRZY MUZYCE IRLANDZKIEJ – dziś o godz. 19 w Irish Pubie „Pod papugami” (ul. św. Jana 18). W programie: promocje i konkursy z nagrodami.

♦ W CENTRUM KULTURY I SZTUKI Osób Niepełnosprawnych „Moliere” (ul. Szewska 4) – dziś od godz. 20.30 zabawa i taniec z zespołem Jean D'Arme.

♦ WYSTAWA POŚWIĘCONA PROFESOROWI Henrykowi Niewodniczańskiemu, zorganizowana w Archiwum PAN przy ul. św. Jana 26, z okazji setnej rocznicy urodzin profesora, została przedłużona do 30 marca br. Godziny zwiedzania: poniedziałek – piątek – w godz. 10 – 15.

♦ REKOLEKCJE WIELKOPOSTNE dla „małżeństw niesakramentalnych” – dziś o godz. 19 w kościele Miłosierdzia Bożego (na Wzgórzach Krzesławickich).

♦ OGRÓD BOTANICZNY (ul. Kopernika 27) zaprasza 18 bm. o godz. 12 na spotkanie „Sągowce i tropikalne rośliny użytkowe w kolekcji szklarni Jubileuszowej Ogrodu Botanicznego UJ”, które prowadzić będzie dr hab. Bogdan Zemanek i mgr Tomasz Gluszek.

♦ W SZKOLE BALETOWEJ (ul. Łąkowa 31, budynek Szkoły Podstawowej nr 114) – dziś i 18 bm. warsztaty obejmujące ćwiczenia z techniki tańca klasycznego oraz technik rozciągających. Warsztaty prowadzi Wiat cheslaw Krichamrev z Moskwy. Informacje w godz. 17 – 21 (tel. 411-57-66).

♦ W CENTRUM KULTURY ŻYDOWSKIEJ (ul. Meiselsa 17) – 18 marca o godz. 18 koncert „Poezja młodopolska w pieśni” (K. Romek – sopran, J. Ozimkowski – bas/baryton, M. Wiatr – tenor, Barbara Penderecka – fortepian).

♦ KRAKOWSKIE CENTRUM TAŃCA (ul. Komandosów 21, dawny DK „Podwawelski”) zaprasza miłośników i sympatyków tańca towarzyskiego na wprawki taneczne – w każdą sobotę o godz. 18.

♦ WARSZTATY TAŃCA żydowskiego – w każdą niedzielę o godz. 11 w Staromiejskim Centrum Kultury Młodzieży (ul. Wietoria 15, tel. 421-15-93). Zajęcia prowadzi Michał Zubkow, solista i choreograf Opery i Operetki w Krakowie oraz członkowie zespołu. Informacje pod nr. tel.: 421-15-93.

Pastele po poznańsku

Lidia Maciejewska-Suchanek w galerii Artemis



Fot. Wacław Klag

Nowo otwarta w galerii Artemis wystawa pasteli Lidii Maciejewskiej-Suchanek jest kolejnym przybliżeniem Krakowowi artystycznego Poznania. Obecnie wystawiana artystka odbyła drogę do malarstwa niezupełnie typową; studia w poznańskiej PWSSP odbywała na tkaninie, u prof. Magdaleny Abakanowicz, aby po dyplomie (uzyskanym z wyróżnieniem) zdobyć kwalifikację I stopnia w zakresie malarstwa. Otrzymała ten stopień, zamiast uprawiać porządne malarstwo olejne, zajęła się pastelą. A skoro pastele, to nieuchronnie musiał znaleźć się w życiorysie artystycznym Lidii Maciejewskiej Nowy Sącz. W 1994 r. znalazła się w gronie członków-założycieli Stowarzyszenia Pastelistów Polskich – nowosądeckiego i ogólnopolskiego zarazem. Obecnie jest wiceprezeską tego stowarzyszenia.

W galerii Artemis, u Janiny Górki-Czarneckiej, poznańska artystka wystawia pejzaże pełne zawirowań traw, mgieł, mieniącej się refleksami wody. Odrealnione, ale rozpoznawalne. Zmierzające czasem ku baśni, częściej w stronę metafizyki. Z techniki malowania pastelą wydobywa cały jej wdzięk i możliwości, które okazują się całkiem spore. Łączy pastele tłuste z suchymi, osiągając piękne świetlistości i delikatne faktury.

Wystawa Lidii Maciejewskiej-Suchanek w galerii Artemis (ul. Starowiślna 21) potrwa do 5 kwietnia.

(AN)

Rodzinna fotografia

Foto Garzyńska zaprasza na spotkanie pokoleń

Gdyby ktoś sięgnął po krakowską książkę telefoniczną z lat międzywojennych i porównał ją z aktualną, to – poza rzucającą się w oczy różnicą w objętości publikacji – rzuciłaby się w oczy niechybnie powtarzalność nazwisk – z tej dawnej książki w obecnej. Kraków, który zwielokrotnił liczbę mieszkańców i poszerzył swoje granice, wciąż zachowuje rody, ba – całe dynastie, wpisane zarówno w wielką, jak i w tę bardziej powszednią historię miasta.

Tym bardziej godny uwagi i zbiorowego krakowskiego poparcia wydaje się pomysł starego, z tradycjami, zakładu fotograficznego Foto Garzyńska, prowadzonego obecnie przez wnuczkę założycieli. Przypomnijmy, że zakład ten zaprasza na fotograficzne spotkanie rodzinnej dawności i współczesności. W tym celu należy przejrzeć albumy, wyszukać rodzinne fotografie – rodziców, dziadków i podążyć na ul. Sławkowską 4. Tamże zostawić pamiątkę do reprodukcji i umó-

wić się na współczesną fotografię rodzinną.

Stare i współczesne fotografie znajdują się (za zgodą zainteresowanych) na wystawie, przygotowywanej na koniec kwietnia, w Muzeum Historii Fotografii. Foto Garzyńska – główna sprawczyni tego przedsięwzięcia – zapewnia bezpłatnie sfotografowanie i zreprodukowanie oraz po jednej odbitce starej i nowej fotografii gratis (za ewentualne następne odbitki trzeba będzie zapłacić).

Zainteresuje zapewne tych, którzy chcieliby uzyskać odbitki starych fotografii zbliżone do oryginałów, że w Foto Garzyńska, obok kolorowej nowoczesności, pozostają w użyciu tradycyjne techniki: fotografia czarno-biała, a nawet sepia.

Ofertę starego zakładu (działa od 1918 r.) zdążyło już docenić spore grono krakowian. Najliczniejsza ze współczesnych rodzin, fotografowanych dotąd w tej akcji, była wielopokoleniowa i liczyła 14 osób.

(AN)

KONKURS FOTOGRAFICZNY 12.03 - 12.04

MAMO, TATO

ZRÓBMY PORTRET

BEZPŁATNA SESJA ZDJĘCIOWA!

IMIĘ I NAZ. DZIECKA

ADRES ZAMIESZKANIA

Zgodnie z ustawą z dnia 29.08.97 r. o ochronie danych osobowych Dz.Ust.Nr. 133 poz. 883 wyrażam zgodę na przetwarzanie danych osobowych dla potrzeb konkursu.

DZIENNIK POLSKI

RADIO KRAKÓW

101,4 FM Akapolska

Podpis Rodziców lub Opiekunów

REZERWACJA MIEJSC NA SESJĘ ZDJĘCIOWĄ (012) 430-07-45

Foto-expert, Kraków, ul. Karmelicka 13

agencja FERE

ul. Basztowa 9, Na Błonie 11b

Ten kupon upoważnia do wzięcia udziału w sesji zdjęciowej i należy go przedstawić w studiu fotograficznym FOTO-EXPERT

Dzień otwartych drzwi

18 marca 2001, Niedziela

godz. 10.00, 10.30, 11.00

zwiedzanie Willi

godz. 12.00

recital fortepianowy

Natalii Wasidłowej

W programie utwory: F. Chopina, L. van Beethovena

Sponsorzy:

Patronat medialny:

KARCHER **BANK BPH** **Plus** **DZIENNIK POLSKI** **Plus**

Mniejszość ma większość

- Będę wnioskował o nowe przeliczenie parytetów w komisjach - poinformował nas Mieczysław Łagosz, przewodniczący klubu SLD. - Powstał nowy klub, zmieniła się sytuacja, więc trzeba dostosować układ sił w komisjach do rzeczywistej sytuacji. Będziemy też wnioskować o to, by przeliczenie odbyło się według metody St. Ligue'a, a nie według stosowanej do tej pory metody D'Hondta. Mam nadzieję, że uzyskamy poparcie w tej sprawie, skoro posłowie uznali wyższość innej niż do tej pory stosowana metoda.

Stanisław Handzlik, przewodniczący Rady Miasta, powiedział nam, że raczej nie ma możliwości zastosowania metody St. Ligue'a. - Po pierwsze, to dotyczy tylko ordynacji do Sejmu - zaznaczył. - Po drugie, nawet gdyby objęło to ordynację do samorządów, to można ją stosować dopiero od początku następnej kadencji. Wybory do obecnej Rady Miasta odbywały się przy przeliczaniu miejsc według metody D'Hondta.

Przeliczenie miejsc w komisjach według metody D'Hondta

preferuje duże kluby. Po ostatnich rozsadach politycznych (powstaniu Klubu Obywatelskiego) klub AWS, który liczy 36 radnych (bezwzględna większość to 38), powinien mieć 11 miejsc w 22-osobowych komisjach, a w 23-osobowych - 12 (a więc większość). Metoda St. Ligue'a bardziej proporcjonalnie rozkłada przydział miejsc, więc nie dawałaby AWS przewagi w komisjach, więcej radnych w komisjach miałyby kluby SLD i UW.

Stanisław Handzlik stwierdził, że obowiązek dostosowania parytetów do liczebności klubów dotyczy tylko 15-osobowej Komisji Głównej. Jednak w tym przypadku (po zastosowaniu metody D'Hondta) miejsce straci klub UW (zamiast 3 będzie miał 2), które przypadnie KO. Jak powiedział nam Krzysztof Adamczyk z KO, nowy klub nie zamierza żądać nowego przeliczania miejsc we wszystkich komisjach (KO chce jednak utrzymać swojego przedstawiciela w Komisji Głównej, który wcześniej reprezentował koalicję AWS-RIO).

(GEG)

Wystawa fotografii Tauno Kohonena

Puszcza w urzędzie



Na fotografiach uwieczniono piękno przyrody północno-wschodniej Finlandii

Fot. Anna Kaczmarz

Od wczoraj w holu Urzędu Miasta Krakowa można oglądać wystawę fotograficzną „Światło w puszczy”, autorstwa fińskiego artysty Tauno Kohonena.

Kraków i Helsinki były stolicami kulturalnymi Europy w ubiegłym roku. Wtedy też przedstawiciele obu miast nawiązali ze sobą kontakty na niwie kulturalnej. Rezultatem tego jest wystawa zdjęć Tauno Kohonena, nagradzanego wielokrotnie w wielu konkursach fotograficznych w Finlandii. - Chcemy, aby „Światło w puszczy” było zapowiedzią owocnej wymiany kulturalnej. W najbliższym czasie zamierzamy w Finlandii zaprezentować prace krakowskich fotografików, tematycznie związane z naszym miastem - mówi Elżbieta Kania z Wydziału Edukacji i Kultury.

Na prezentowanych w holu UMK 30 fotografiach uwieczniono piękno przyrody północno-wschodniej Finlandii, okolic miasteczka Kuusamo. Każde ze zdjęć ma swój tytuł, np.: „Zimowy las”, „Martwy las”, „Poranny deszcz”, „Pierwszy śnieg” czy „Zimowa noc”. Autor fotografii, Tauno Kohonen studiował nauki społeczne i ekonomiczne. Pracował m.in. w Urzędzie Miasta Kuusamo. Fotografiką zawodowo zajmuje się od dziesięciu lat. Jego wystawy zobaczyło w różnych miastach Finlandii 100 tys. osób. Prezentowana w UMK wystawa to pierwsza zagraniczna ekspozycja Kohonena - równocześnie jest wystawiana w dziewięciu innych miastach Europy.

Przygotowaną przez UMK oraz Ambasadę Finlandii w Polsce wystawę można oglądać do 30 marca.

(KRM)

Marszałek i święty

Szkoła Podstawowa nr 61 przy ul. Popławskiego, nosząca od tej pory imię Jakuba Jasińskiego, chciałaby wrócić do starego patrona. Od powstania placówki w roku 1920 do 1966 roku nosiła ona miano Marszałka Józefa Piłsudskiego i teraz nauczyciele i uczniowie chcieliby powrócić do starej tradycji. Tak-

że Szkoła Podstawowa nr 40 przy ul. Pszczelnej chce powrócić do dawnego patrona, którym był święty Stanisław Biskup i Męczennik, a radni Dzielnicy VII zobowiązali się przy tej okazji do ufundowania tablicy upamiętniającej powrót do świętego patrona.

*(WT)

20 procent oszczędności w szkole

Grzanie przerywane

- Urządzenia automatyki pogodowej zamontowane dotychczas w 13 szkołach działają bezawaryjnie i przynoszą oszczędności energii cieplnej, zmniejszając opłaty za ogrzewanie budynków o około 20 proc. - informuje Mieczysław Kasprzyk, zastępca dyrektora ds. technicznych Zakładu Ekonomiki Oświaty Kraków-Wschód. Wytypowano już następne szkoły i przedszkola, w których zamontowane zostaną urządzenia, pozwalające na dokonanie poważnych oszczędności.

Dotychczas w placówkach oświatowych zasilanych ciepłem z sieci miejskiej grzano „na okrągło” w ciągu całego sezonu grzewczego, zarówno w godzinach lekcyjnych, jak w nocy. - Kiedy robiło się ciepło, zwykle otwierano okna. Nikt nie chciał manipulować przy zaworach z obawy przed ich zniszczeniem lub rozregulowaniem. To straszne marnotrawstwo, przecież szkoły rocznie wydają kilkadziesiąt tysięcy złotych na ogrzewanie - mówi radny Stanisław Kumon, z którego inicjatywy, z początkiem zeszłego roku, ZEO Kraków-Wschód zamontował w Szkole Podstawowej nr 100 system automatycznego sterowania dostawą ciepła. Okazało się, że w ciągu jednego tylko miesiąca zużycie ciepła w tej szkole zmalało o 32 proc. w porównaniu do podobnego pod względem średnich temperatur okresu poprzedniego roku. Jego koszt z ok. 12 tys. zł zmalał do ok. 8 tys. zł. W związku z powodzeniem „eksperymentu” w listopadzie i grudniu zamontowano takie urządzenia jeszcze w kilkunastu szkołach i siedzibach Zakładów Ekonomiki Oświaty.

Działanie systemu jest bardzo proste - w pomieszczeniu najbardziej reprezentatywnym dla budynku umieszczane są czujniki, zaś przy głównym zaworze mikroprocesorowy sterownik, kierujący zamykaniem i otwieraniem przepływu ciepła. Programuje się obniżanie temperatury po godzinach zajęć, w soboty i w niedziele; tak by wynosiła ona wówczas 10 - 12 st. C, i podwyższanie jej do 20 - 22 st. C w godzinach pracy szkoły. Zawór jest otwierany i zamykany, tak by po południu w pomieszczeniach szkolnych zaczynało się powoli ochładzać, zaś rano, przed rozpoczęciem zajęć - ocieplać.

- Niekiedy panie w sekretariacie narzekają, że rano, kiedy przychodzą do pracy, panuje jeszcze chłód, ale zwykle temperatura utrzymywana jest na optymalnym poziomie, nie jest za zimno, nie jest też za gorąco - powiedziano nam w SP 100.

- Z uwagi na specyfikę użytkowania niektórych budynków posiadających pomieszczenia wymagające stałej temperatury, np. mieszkania lub sale gimnastyczne o wydłużonym okresie użytkowania, problem rozwiązywany jest inaczej dla każdego budynku - mówi Mieczysław Kasprzyk. Zróżnicowany jest również koszt instalacji urządzeń, który wynosi od 11 do 18 tys. zł, co zwraca się zwykle po kilku miesiącach od ich zamontowania. Pomimo że zima tego roku była krótka i ciepła, szkoły, w których zastosowano nowy system zaoszczędziły już po kilkanaście tysięcy złotych. W Szkole Podstawowej nr 105 na os. Słonecznym obliczono, że w lutym br., w ciągu jednej doby, ogrzewanie było wyłączone przez 7,5 godziny, zaś w ciągu tygodnia - przez niemal 59 godzin.

Harcerze ekologicznie

„Krakowska Watra”

Ponad 300 harcerzy i harerek z ok. 30 zespołów bierze udział w III Ogólnopolskim Festiwalu Piosenki Harcerskiej „Krakowska Watra”, rozpoczętym wczoraj w Nowohuckim Centrum Kultury. - Przeważając uczestnicy z Krakowa, ale są również zespoły z odległych miejscowości, takich jak Radom czy Puck - powiedział nam podharcemistrz Zdzisław Sendler, komendant festiwalu.

Impreza, organizowana przez komendę Hufca ZHP Kraków Nowa Huta, odbywa się pod hasłem „Przystanek zieleni nadzieja” i ma profil ekologiczny. Każdy zespół musi przedstawić przynajmniej jedną piosenkę o charakterze ekologicznym. - To nic dziwnego, że harcerze zajmują się ekologią, jesteśmy przecież ludźmi, którzy bardziej niż inni interesują się naturą - stwierdził podharcemistrz Sendler.

Zespoły podzielone zostały na dwie kategorie wiekowe: młodszo- i starszoharcerską. Oprócz nich wystąpią też zuchy, dla których zorganizowano oddzielną imprezę. Członkowie najlepszych zespołów otrzymają sprzęt turystyczny: plecaki, namioty i butle turystyczne, a także zegarki, maskotki i inne drobne upominki.

Dziś (sobota) do godziny 14 trwać będą przesłuchania, po których uczestnicy festiwalu przybyli spoza Krakowa zwiedzać będą miasto. O godz. 18 rozpocznie się koncert finałowy, w którym wystąpią laureaci oraz gwiazda wieczoru - harcerski zespół szantowy „Klang”. Na koncert może przyjść każdy. Dla harcerzy z całego Krakowa wstęp jest wolny, pozostali muszą zapłacić za bilet symboliczną złotówkę.

(DOER)



Wytypowano kolejne 22 placówki, w których zostaną zamontowane urządzenia pozwalające oszczędzać ciepło i pieniądze

Fot. Anna Głód

Wytypowano już kolejne 22 obiekty, w których zostaną zamontowane te urządzenia. Na terenie podległym ZEO „Kraków-Wschód” będą to: SP 37 (os. Stalowe), SP 81 (os. Krakowiaków), SP 83 (os. Willowe), SP 101 (os. Jagiellońskie), SP 98 (os. Na Stoku), SP 103 (os. Kolorowe), SP 104 (os. Wysokie), SP 115 (os. Jagiellońskie) i Przedszkole nr 106 (os. Uroczę). Modernizacja systemów grzewczych obejmie też podległe ZEO Kraków-Południe SP 24 (ul. Aleksandry) i przedszkola: nr 28 (ul. Duża Góra), nr 32 (ul. Czarnogórska), nr 163 (ul. Podedworze), nr 176 (ul. Aleksandry), nr 180 (ul. Telimieny). Z kolei z terenu podporządkowanego ZEO Kraków-Zachód wytypowano SP 22 (ul. Chmielewskiego), SP 15 (ul. Kluczborska), SP 114 (ul. Łąkowa), SP 58 (ul. Zielińska) i przedszkola: nr 29 (ul. Pigonia), nr 12 i nr 123 (ul. Miechowity). Trwają przygotowania do przetargów na montaż tych urządzeń, tak by mogły one zacząć działać już w następnym sezonie grzewczym.

(DOER)

Marsz pamięci

W 58. rocznicę likwidacji krakowskiego getta

W tym tygodniu upłynęła 58. rocznica likwidacji krakowskiego getta. Z tej okazji w niedzielę odbędzie się kolejny Marsz Pamięci, organizowany m.in. przez Fundację Judaica - Centrum Kultury Żydowskiej i Oddział Krakowski Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Izraelskiej.

Marsz rozpocznie się o godz. 12 zbiórka na pl. Bohaterów Getta, przed apteką „Pod Orłem” - obecnie siedzibą Muzeum Pamięci Narodowej, poświęconego historii getta i obozu w Płaszowie. Podczas niemieckiej okupacji apteka ta należała do ratującego Żydów farmaceuty Tadeusza Pankiewicza. Następnie uczestnicy marszu przejdą pod zachowany fragment murów getta na ul. Lwowskiej, gdzie złożą kwiaty, a potem ruszą ulicami Wielicką i Jerozolimską - trasą, którą pędzono Żydów do obozu. Impreza zakończy się zapaleniem zniczy i modlitwą przed pomnikiem ofiar nazizmu w Płaszowie.

(DOER)

Wywieszone listy

Kolejna tura grantów

2,5 mln zł podzielił Zarząd Miasta pomiędzy organizacje pozarządowe, upowszechniające kulturę fizyczną - lista dotacji liczy 108 pozycji. Blisko 382 tys. zł przeznaczono na projekty z zakresu profilaktyki, terapii i rehabilitacji uzależnień, a 43,2 tys. zł - na 9 programów w ramach profilaktyki i ochrony zdrowia. 65,3 tys. zł podzielono pomiędzy 16 projektów propagujących bezpieczeństwo i przeciwdziałanie patologiom społecznym, a 37,8 tys. zł - na 13 programów w zakresie wychowania oraz opieki nad dziećmi i młodzieżą. Listy organizacji pozarządowych, którym przyznano kolejne dotacje w ramach konkursu grantowego, wywieszone są w budynkach Urzędu Miasta przy pl. Wszystkich Świętych 3/4 i ul. Kaspro-wicza 29.

(GEG)

Listy, polemiki...

Szklanka w oku

Szanowna Redakcjo!
W związku z notatką pt. „Szklanka w oku” chciałbym coś do tego dodać. Jestem studentem 4 roku i od kilku lat jestem bywalcem „Swinarni”, bo tak nazywa się ten pub w żargonie studenckim (i pewnie nie tylko). Jeszcze parę lat temu, kiedy nie było tu ochrony (...) - to było całkiem przyjemnie. Jeśli o mnie chodzi - to przed knajpą powinien być wywieszony regulamin, a przynajmniej wypunktowane, że nie wolno śpiewać, głośno mówić itd. Kiedyś były urodziny kolegi i poszliśmy do „Swinarni”; po odśpiewaniu „Sto lat” podszedł do nas ochroniarz (taki, że jak, by ktoś mocniej dmuchnął - toby się przewrócił; no ale ma kolegów, za którymi się może schować) i nie poprosił, lecz wydarł się na nas „Tu nie wolno śpiewać...”. Kulturalnie spytałśmy się - od kiedy tak się zmieniło w tej knajpie. On kazał nam się nie mądrzyć i dodał: „Jak będziecie śpiewać albo krzyczeć - to was stąd wyniosą”. Po takich słowach podpitemu człowiekowi dużo nie potrzeba, zwłaszcza że nigdy nie słyszałem od ochroniarza prośby, zawsze kazał się wynosić albo „wyp...”. Ochroniarz sam wie o tym, że jeżeli jest trzeźwy - to może ci „nasadzić garści” i nikt mu nic nie robi, a to dlatego, że tobie nikt nie uwierzy, bo jesteś po piwku. Jest 99 proc. szans, że gdyby ochroniarz do tych młodych ludzi nie pyskował i nie groził im - to wypiliby jeszcze po 2 piwka i poszliby spokojnie spać. Człowiek nie jest agresywny, jak nie jest zaczepiany, należy o tym wszystkim pamiętać.

pozdrawiam Szanowną Redakcję z poważaniem, wierny czytelnik Harry

Skarb kibica krakowskiej klasy A, grupa II

Bieżanowianka Kraków

30-898 Kraków, ul. Lipowskiego 5. Prezes – Wojciech Ludwin. Trener – Jerzy Szafrańiec. Kierownik drużyny – Jerzy Mazgaj.

Bramkarze: Krzysztof Ćwikliński (72), Dariusz Drab (78), Robert Sowiński (66).

Obrońcy: Marcin Bigos (80), Rafał Cebula (76), Krzysztof Czekaj (76), Grzegorz Kadula (66), Rafał Kopeć (74), Marek Zalas (69).

Pomocnicy i napastnicy: Artur Chrościel (73), Jarosław Dzierżak (73), Jarosław Herdecki (76), Krzysztof Leśniak (74), Piotr Nawara (75), Paweł Orzechowski (76), Dariusz Prasiel (74), Tomasz Sałach (72), Sebastian Wilk (76), Łukasz Wójcik (81), Robert Wroński (76).

Przybyli: Robert Wroński z Prokocimia, Rafał Cebula ze Strażaka Kokotów, Artur Chrościel z Podgórze, Tomasz Sałach z Kalwarianki, Łukasz Wójcik ze Zrywu Szarów, Marek Zalas z Kabla.

Ubyli: Jacek Rybiński, Grzegorz Nocoń do Czarnochowic, Adam Rybicki – szuka klubu, Michał Chwaja do Wisły Niepołomice.

Czarni Staniątki

32-004 Staniątki 50. P.o. prezes – Krzysztof Kozicki, Tadeusz Szybiński. Trener – Zbigniew Wietecha. Kierownik drużyny – Stanisław Iwański.

Bramkarze: Artur Strojek (79), Bogusław Zawada (66).

Obrońcy: Janusz Kiełbasa (67), Maciej Szybiński (71), Sławomir Rys (76), Robert Klima (79), Tomasz Wilczyński (81), Grzegorz Kozicki (81), Antoni Lebiest (65), Włodzimierz Kilarski (79), Tomasz Iwański (74), Zbigniew Wietecha (61).

Pomocnicy i napastnicy: Jarosław Pieprzycza (78), Krzysztof Bera (75), Rafał Bera (78), Piotr Czaplak (79), Mateusz Łach (81), Krzysztof Turecki (84), Mateusz Pietrzyk (78), Mariusz Balicki (81).

Przybył Łukasz Pietrzyk z Promienia Zakrzewic.

W trakcie załatwiania Paweł Ucherski ze Słomniczanki.

Ubyli: Wojciech Rzeszutek i Radosław Toron – Dąb Zabierzów Bocheński via Puszcza Niepołomice.

Czarnochowice

32-020 Wieliczka, Czarnochowice 265. Prezes – Bogdan Tokarski. Trener – Jan Lepa. Kierownik drużyny – Dariusz Burda.

Bramkarze: Paweł Piechnik (79), Paweł Dańda (78), Bartłomiej Łomzik (83).

Obrońcy: Jacek Rybiński (76), Dariusz Szarek (75), Mirosław Dej (67), Krzysztof Panuś (81), Krzysztof Juszczyk (75), Rafał Wrześniak (64), Witold Mroczek (70).

Pomocnicy i napastnicy: Krzysztof Wrona (75), Mariusz Świątowiec (74), Grzegorz Nocoń (72), Bogdan Tokarski (61), Grzegorz Więckowski (73), Mirosław Debosz (74), Marcin Szymski (84), Tomasz Szymski (84).

Przybyli: Grzegorz Nocoń i Jacek Rybiński z Bieżanowianki, Paweł Piechnik ze Śledziejowic, Mirosław Debosz z Prokocimia, Bartłomiej Łomzik z drużyny juniorów.

Ubyli: Tomasz Stelmach – kontuzja, Artur Biskup, Dariusz Zalewski, Tomasz Smęder nie podjęli treningów.

Dąb Zabierzów Bocheński

32-007 Zabierzów Bocheński 413. Prezes – Jan Bochenek. Trener – Mieczysław Będkowski. Kierownik drużyny – Marian Rusek. Menedżer drużyny – Bogusław Bochenek.

Bramkarze: Piotr Stach (73), Dariusz Szot (79), Leszek Szydłowski I (68), Robert Czupryna (81).

Obrońcy: Krzysztof Mazur (77), Marcin Warjan (79), Krzysztof Biernat (75), Wojciech Klima (76), Marek Lis (78), Mariusz Trzepla (84), Rafał Forys (82), Grzegorz Kołodziej (84).

Pomocnicy i napastnicy: Wojciech Rzeszutek (78), Piotr Terczyński (81), Dawid Będkowski (79), Bartłomiej Niewiadomski (78), Krzysztof Książek (76), Mirosław Stach (71), Marek Posełkiewicz (71), Piotr Kozak (82), Rafał Frankowski (74), Marcin Mazur (80), Zbigniew Kołodziej (82), Tomasz Słeboda (83), Leszek Szydłowski II (85), Arkadiusz Musiał (83), Marcin Mazur (80).

Przybyli: Wojciech Rzeszutek z Puszczy Niepołomice, Rafał Frankowski z Bronowianki, Grzegorz Warjan z Karpat Siepraw.

Ubyli: Andrzej Chorobik – koniec kariery, Tomasz Lasek – służba wojskowa, Grzegorz Samek, Łukasz Samek, Tomasz Hyrc, Krzysztof Hyrc, Piotr Wyroba, Leszek Lasek – nie podjęli treningów, Artur Rogóż do Puszczy Niepołomice.

Nadwiślanka Nowe Brzesko

32-120 Nowe Brzesko, ul. Niecała 1. Prezes – Jacek Zawartka. Trener – Krzysztof Micuda.

Bramkarze: Przemysław Krzeczowski (76), Leszek Wielbłąd (78), Dominik Zawartka (84).

Obrońcy: Wojciech Kopeć (78), Dariusz Oraczewski (72), Tomasz Podstawa (76), Piotr Sedor (76), Tomasz Frąckiewicz (76), Robert Wasiak (67).

Rozgrywający: Robert Czopek (77), Łukasz Gadawski (77), Artur Grzyb (80) Jarosław Krzyk (79), Krzysztof Micuda (69), Stanisław Sprynca (76).

Napastnicy: Piotr Ćmak (74), Ryszard Micuda (72), Paweł Zawartka (76), Michał Marek (83).

Przybyli: Robert Czopek ze Zwierzynieckiego, Michał Marek z Hutnika.

Ubyli: Rafał Mietła do Piłkarza Podłęże, Emil Jasonek nie podjął treningów.

Partyzant Dojazdów

32-101 Kocmyrzów, Dojazdów 1. Prezes – Jacek Szreniawa. Trener – Edward Bielewicz. Kierownik drużyny – Zenon Wieczorek.

Bramkarze: Jerzy Ostrowski (62).

Obrońcy: Tadeusz Zięba (67), Janusz Bukalski (69), Jacek Suder (78), Konrad Maciejewski (79), Mariusz Kordylewski (69), Józef Strzelec (67), Grzegorz Rudka (85).

Pomocnicy i napastnicy: Tomasz Czernichowski (73), Waldemar Zbroja (62), Krzysztof Kocwa (72), Marcin Sikora (78), Paweł Gruchała (78), Kazimierz Klimke (73), Dariusz Jarzyna (72), Dawid Zbroja (81), Piotr Pilch (76), Sebastian Bednarczyk (81), Dariusz Kozik (81), Piotr Jaglarz (83), Krzysztof Marzec (84).

Przybyli: Krzysztof Marzec, Piotr Jaglarz, Grzegorz Rudka

z zespołu juniorów. Klub jest w trakcie pozyskiwania kilku piłkarzy.

Nikt nie ubył.

Piłkarz Podłęże

32-003 Podłęże 35. Prezes – Andrzej Strumiński. Trener – Kazimierz Maluty. Kierownik drużyny – Henryk Kasina. **Bramkarze:** Grzegorz Kasina (76), Paweł Woźniak (81).

Obrońcy: Wiesław Radwański (61), Tomasz Włodek (78), Rafał Mietła (75), Arkadiusz Rynduch (80), Mariusz Wywiół (80), Łukasz Ślusarczyk (82), Przemysław Starowicz (83).

Pomocnicy i napastnicy: Piotr Kozela (80), Artur Strynowicz (79), Dawid Jarmulak (82), Rafał Bieda (81), Dariusz Tomczuk (77), Marcin Pilch (77), Mariusz Muszyński (66), Tadeusz Lewiński (65), Mariusz Małek (72), Rafała Łatak (75), Jacek Foszczynski (75), Łukasz Jagła (83), Mirosław Wilkosz (75).

Przybyli: Mariusz Muszyński ze Zrywu Szarów, Rafał Mietła z Nadwiślanki Nowe Brzesko, Rafał Bieda z Wisły Kraków, Paweł Woźniak z Nadwiślanu Kraków, Łukasz Ślusarczyk, Łukasz Jagła z drużyny juniorów.

Ubyli: Artur Piwowarczyk do Orła Piaski Wielkie, Damian Zaleski do Wiślaniki Grabie, Łukasz Pasternak – wyjazd za granicę, Krzysztof Radwański – koniec kariery.

Podgórze Kraków

30-703 Kraków, ul. Dekerta 21. Prezes – Ryszard Ściborowski. Trener – Jacek Kokoszka. Kierownik drużyny – Paweł Rynduch.

Bramkarze: Piotr Kozik (79), Rafał Ślusarek (75), Grzegorz Bacal (82).

Obrońcy: Krzysztof Pszyk (71), Wojciech Pszyk (73), Artur Grabowski (75), Artur Wilkosz (71), Michał Seweryn (83), Piotr Piechota (82), Dariusz Kos (71).

Pomocnicy i napastnicy: Robert Rynduch (74), Adrian Trojnar (75), Krzysztof Marzec (79), Mariusz Opryszek (82), Zdzisław Palmowski (72), Krzysztof Chrościel (78), Adrian Koćma (79), Jacek Kokoszka (59), Sławomir Król (59), Jarosław Horowitz (78), Grzegorz Pszyk (67), Łukasz Pudłowski (83).

Przybyli: Piotr Kozik z Naprzodu Ochmanów, Rafał Ślusarek z Opatkowianki, Sławomir Król – powrót z zagranicy, Dariusz Kos – wznowił treningi, Michał Seweryn, Piotr Piechota, Łukasz Pudłowski z zespołu juniorów.

Ubyli: Artur Chrościel do Bieżanowianki, Sławomir Grabowski, Piotr Ślusarczyk – zakończyli karierę, Maciej Michalczyk, Grzegorz Michalczyk – szukają klubu.

Strażak Kokotów

32-002 Węgrzce Wielkie, Kokotów 185. Prezes – Andrzej Szwed. Trener – Bogdan Kłaput. Kierownik drużyny – Piotr Tomala.

Bramkarze: Karol Karamon (80), Krzysztof Kościółek (67).

Obrońcy: Jacek Nowak (65), Bogusław Juras (76), Leszek Krzysica (64), Paweł Popiołek (80), Mariusz Dyrba (80), Andrzej Górczyński (77), Bogdan Kłaput (68), Marcin Woźniak (79).

Pomocnicy i napastnicy: Paweł Stachel (76), Łukasz Kubacik (79), Tomasz Lebiest (71), Mariusz Piskorz (79), Dariusz Lidwin (74), Maciej Zdanowski (82), Zbigniew Tomala (77).

Przybyli: Łukasz Kubacik – powrót z wojska, Maciej Zdąnowski z Kabla.

Ubyli: Paweł Woźniak, Tomasz Woźniak do Borku, Paweł Gawęcki, Dariusz Gawęcki do Świtu Krzeszowice.

Szreniawa Koszyce

Prezes – Bogdan Gala. Trenerzy – Marek Kasperek i Czesław Głowacz. Kierownik drużyny – Zbigniew Pypec.

Bramkarze: Waldemar Pypec (65), Czesław Strączek (64).

Obrońcy: Norbert Cisak (80), Kamil Golba (80), Marek Kasperek (74), Paweł Książek (78), Krzysztof Krakowski (77), Piotr Sęp (75).

Pomocnicy i napastnicy: Leszek Chadzak (82), Mariusz Chadzak (72), Sylwester Chadzak (69), Jarosław Cisak (82), Józef Cisak (77), Łukasz Cisak (81), Przemysław Cisak (80), Czesław Głowacz (65), Robert Krzemiński (68), Paweł Marzec (82), Marcin Nowicki (76), Mariusz Żelazny (80), Tomasz Drzazga (75), Arkadiusz Cisak (76), Łukasz Jasielski (84), Łukasz Kieroński (81), Janusz Wojnarski (66), Grzegorz Suchy (73), Karol Marszałek (66).

Przybyli: Karol Marszałek z Iskry Krzęcin, Piotr Sęp z Błyskawicy Wyciąże.

Nikt nie ubył.

Śledziejowice

32-020 Śledziejowice 1. Prezes – Edward Gawlik. Trener – Piotr Kofek. Kierownik drużyny – Marek Sarnecki. **Bramkarz:** Grzegorz Basista (73).

Obrońcy: Maciej Suchcik (68), Tomasz Chajdecki (74), Jacek Pracuch (78), Artur Hiller (78), Marcin Urbański (76), Krzysztof Konarski (81).

Pomocnicy i napastnicy: Wojciech Wróbel (78), Rafał Łuszcz (73), Tomasz Zych (80), Rafał Knap (80), Dariusz Luraniec (76), Arkadiusz Madej (83), Waldemar Łacny (71), Artur Pitra (80), Norbert Dąbrowski (82), Nikodem Wcisło (82), Mariusz Brzóska (79), Andrzej Kurczyca (78), Jacek Rogala (80), Łukasz Szewczyk (81).

Przybyli: Arkadiusz Madej, Norbert Dąbrowski, Nikodem Wcisło z zespołu juniorów.

Ubyli: Andrzej Płoskonka do Wawelu, Paweł Piechnik do Czarnochowic.

Wisła Niepołomice

32-750 Niepołomice, ul. Niepołomicka 3. Prezes – Stanisław Kalisz. Trener – Mieczysław Feret. Kierownik drużyny – Jerzy Szewczyk.

Bramkarze: Zbigniew Krochmal (76), Michał Chwaja (78), Waldemar Wołek (73).

Obrońcy: Jacek Kaczmarski (75), Paweł Musiał (83), Tomasz Musiał (83), Artur Jeleń (65), Jacek Kralka (76), Dariusz Front (77), Tomasz Szewczyk (73).

Pomocnicy i napastnicy: Zbigniew Budek (82), Paweł Łapaj (84), Marcin Kącki (82), Maciej Królas (71), Marcin Kot (76), Przemysław Ołowski (84), Andrzej Jach (76), Jacek Musiał (74), Krzysztof Kościak (74).

Przybył Przemysław Ołowski z Wiślaniki Grabie.

Nikt nie ubył.

Wolni Kłaj

32-015 Kłaj 605. Prezes – Janusz Kubas. Trener – Sławomir Sobas. Kierownik drużyny – Józef Świegoda.

Bramkarze: Marek Wróbel (72), Tomasz Hytroś (82).

Obrońcy: Krzysztof Wieczorek (70), Dominik Mularz (80), Rafał Koziół (80), Rafał Mikulec (76), Maciej Włodek (79), Józef Cabas (80).

Pomocnicy i napastnicy: Arkadiusz Cieślak (75), Sławomir Sobas (71), Paweł Włodarczyk (80), Wiktor Olearczyk (77), Wojciech Olearczyk (70), Ludwik Nowak (82), Piotr Włodarczyk (79), Marcin Gąsienica-Roj (84), Szymon Kamusiński (80), Piotr Michałek (70), Dariusz Cieśla (78), Grzegorz Cieśla (81), Paweł Perdek (76).

Ubyli: Łukasz Korbut – szuka klubu, Paweł Dziedzic – zakończył karierę, Grzegorz Rak, Mirosław Korbut, Janusz Reiduch, Stanisław Migdał – nie podjęli treningów, Rafał Czaja do Pogoni Stanisławice.

Złomex Branice

31-985 Kraków, osiedle Branice 36. Prezes – Marek Dudek. Trener – Stanisław Kozik. Kierownik drużyny – Konrad Ropa.

Bramkarze: Krzysztof Matuszczak (79), Dominik Miechowicz (83).

Obrońcy: Paweł Brandos (75), Mirosław Buras (69), Jan Kalisz (75), Paweł Migdał (74), Tomasz Mierniczek (78), Stanisław Kozik (66).

Pomocnicy i napastnicy: Krzysztof Dudek (76), Grzegorz Satola (75), Mirosław Przeniosło (77), Artur Wcisło (77), Roman Wolański (76), Piotr Przełożny (79), Krzysztof Leńczuk (76), Krzysztof Kuśnierz (84), Piotr Maślница (84).

Przybyli: Dominik Miechowicz z Hutnika, Piotr Maślница z Batorego Wola Batorska.

Ubyli: Marek Felusiak, Krzysztof Soboń – zakończyli karierę, Paweł Sowula – wojsko, Sebastian Kot nie podjął treningów.

Zryw Szarów

32-015 Szarów 245. Prezes – Kazimierz Wajda. Trener – Jan Sikora. Kierownik drużyny – Stanisław Kościółek.

Bramkarze: Marek Kołodziejczyk (74), Manswed Korbut (74).

Obrońcy: Krzysztof Nowacki (78), Jan Sikora (68), Wojciech Madejski (78), Krzysztof Wajda (77), Radosław Turecki (82), Andrzej Fraś (79).

Pomocnicy i napastnicy: Krzysztof Fraś (80), Mirosław Szewczyk (82), Mirosław Buczek (81), Błażej Prochwicz (84), Bartłomiej Dobosz (77), Daniel Szewczyk (80), Tomasz Wójtowicz (82), Paweł Kościółek (79), Nikodem Wajda (76).

Przybyli: Bartłomiej Dobosz z Gdovii, Andrzej Fraś, Marek Kołodziejczyk z Puszczy Niepołomice, Jan Sikora z Wiślaniki Grabie.

Ubyli: Mariusz Muszyński do Zrywu Szarów, Łukasz Wójcik do Bieżanowianki, Dariusz Puchała do Prądniczanki, Dariusz Drab do Bieżanowianki, Krzysztof Michalik nie podjął treningów, Rafał Sondel – kontuzja.

Po rundzie jesiennej

1. Bieżanów.	14	35	41-14
2. Strażak	14	29	36-14
3. Nadwiślanka	14	28	27-14
4. Wolni	14	27	37-15
5. Podgórze	14	27	28-15
6. Śledziej.	14	24	32-21
7. Złomex	14	20	26-23
8. Dąb	14	20	18-21
9. Czarni	14	20	26-33
10. Partyzant	14	19	27-24
11. Wisła	14	15	29-25
12. Zryw	14	15	21-51
13. Piłkarz	14	8	19-34
14. Szreniawa	14	6	16-42
15. Czarnoch.	14	4	15-42

Strzelectwo

Czapla szósty

Podczas mistrzostw Europy juniorów w strzelectwie, które odbywają w hiszpańskiej miejscowości Pontevedra, **Łukasz Czapla** (Wawel Kraków) zajął szóste miejsce w konkurencji strzelania do ruchomej tarczy (30+30). Uzyskał on w sumie 655,9 pkt. Zwycięstwo w tej konkurencji wywalczył Ukraińiec Władimir Prianisznikow, który osiągnął wynik 681,6 pkt. Drugi był Andriej Płatow (Rosja) – 664,9, a trzeci Aleksander Blinow (Rosja) – 664,6.

W strzelaniu z pistoletu pneumatycznego juniorów na 20. miejscu uplasował się **Bartłomiej Nogiec** (Wisła Kraków) – 557 pkt. Zwyciężył Iwan Rybowałow (Ukraina) – 678,2 (582+96,2) przed Antonem Jermakowem (Rosja) – 675,9 (576+99,9) i Sergiejem Kudriją (Ukraina) – 674,8 (576+98,8). **(PAP)**

Judo

Awans kwintetu

W Bytomiu odbył się strefowy turniej eliminacyjny o awans do mistrzostw Polski juniorów w judo. Oto lokaty zawodników Wisły Code Kraków w poszczególnych kategoriach wagowych:

55 kg: 1. Marcin Zagrodzki, 4. Marek Rosicki; 90 kg: 1. Tomasz Filar; 100 kg: 2. Michał Wołoch; +100 kg: 2. Mateusz Sałakowski. Wszyscy wymienieni krakowianie – podopieczni trenera Marka Tabaszewskiego – awansowali do finałów MP, które odbędą się 31 marca w Jastrzębiu Zdroju. Wcześniej, w turnieju ogólnopolskim w Opolu, awans zapewnili sobie Artur Kłys i Daniel Ossoliński. **(FIL)**

Decydujące mecze

Tenis biznesmenów

Rozgrywki zimowej edycji ComArch Business Tennis League weszły w najciekawszą fazę. Na kortach MM Sport, pod balonem na krakowskich Błoniach, rozegrano już pierwsze mecze finału A (o miejsca 1-8) i finału B (9-16).

W finale A broniąca tytułu drużyna ComArchu łatwo porażała sobie z CPN-Serwis (3:0), zespół Sates Poland pokonał tenisistów NetMedia (2:1), a reprezentacja Kurpios Consulting wygrała z zawsze groźnym teamem RMF FM (2:1). Czwarty mecz (Equus – Lexmark) nie został rozegrany, ponieważ z powodu kontuzji zawodników drużyna Lexmarku wycofała się z dalszych rozgrywek.

W rozegranych dotychczas meczach finału B Hotel Park wygrał z Longin Studio (2:1), a Klub Krakowski z Budostalem (2:1). Oba spotkania były bardzo zacięte, a to między Klubem Krakowskim i Budostalem można śmiało zaliczyć do najsilniejszych w zimowej edycji ligi. Ponadto Dziennikarze zwyciężyli Music Corner 2:1.

W „spotkaniu na szczycie”, w półfinale fazy play off, obrońcy tytułu, zespół ComArchu, wygrał z Sates Poland 2:1, awansując do finału. Drugi półfinał: Kurpios Consulting – Equus odbędzie się w sobotę o godz. 15. W walce o miejsca 5-8 tenisiści NetMedia pokonali 2:1 CPN-Serwis.



Apel starosty w sprawie Czernichowa

Nie zapomnijcie o interesie uczniów

Obszernie pisaliśmy przed kilku dniami o konflikcie w Zespole Szkół Rolniczych w Czernichowie. Wczoraj, w starostwie powiatu krakowskiego, odbyło się spotkanie poświęcone tej sprawie.

Ustalono, że w wyniku sygnałów płynących od niektórych członków Rady Rodziców, w przyszłym tygodniu starostwo, które jest organem założycielskim szkoły, przeprowadzi kontrolę gospodarki finansowej pieniędzmi pochodzącymi z budżetu.

Jednak organ założycielski nie jest uprawniony do kontroli wydatków z funduszu Rady Rodziców i ta sfera działalności kontrolowana być nie może. Starosta powiatu krakowskiego Renata Godyń-Swędzioł, zaapelowała do obecnych na wczorajszym spotkaniu, by mieli przede wszystkim na względzie dobro uczniów czernichowskiej, najstarszej na ziemiach polskich, założonej w ubiegłym wieku szkoły rolniczej.

(KG)

Radio na każdą pogodę



Założycielem radia i jego dyrektorem generalnym jest Wojciech Jaworski Fot. Piotr Subik

... Tak brzmiały słowa dzینگła, emitowanego 8 lat przez Radio „Alfa”, nadającego z Węgrzc (gm. Zielonki) – 7 kilometrów od krakowskiego Rynku.

Założycielem stacji był Wojciech Jaworski, obecny dyrektor generalny radia i prezes Reklamowej Agencji Multimedialnej „Net Media”. Pierwszy program wyemitowano 28 stycznia 1993 r., o godz. 19. Początkowo radio nadawało tylko bloki muzyczne. Przez kilka dni twórcy rozgłośni zastanawiali się, czy wśród mieszkańców Krakowa wzbudzą jakieś zainteresowanie. Rzeczywistość przerosła oczekiwania. Kiedy niejasne były przepisy o radiofonii i telewizji, zdecydowano się na regularne nadawanie audycji. Skąd nazwa? To, co w żargonie radiowców nazywa się dżinglem (ang. jingle – dzwonek, brzęczek) musiało zaistnieć z nazwą radia. Bez większych poszukiwań czy konkursów na nazwę wpadło komuś do głowy, by przyjąć nazwę poprzedniej firmy szefa – i tak zostało – Alfa. Początkowo studio znajdowało się w prywatnym domu Jaworskiego. Tak jest do dzisiaj. Na pomieszczenia emisyjne zaadaptowano garaż. Powstało

studio produkcyjne, a obok domu wzniesiono ponadtrzydziestometrowy maszt antenowy.

Obchody rocznicowe rozpoczęto w hotelu Continental. Było spotkanie kierownictwa rozgłośni z prezydentem Krakowa i marszałkiem województwa małopolskiego. Kolejny akt miał miejsce przed kilku dniami w Tawernie przy placu Szczepańskim. Słuchacze Alfę, którzy wygrali konkursy radiowe, otrzymali zaproszenia na tę uroczystość, której fragmenty emitowane były na żywo na antenie. Mieli możliwość bezpośredniego zetknięcia z radiem, słuchanym bardziej niż Radio Kraków Małopolska.

– Słupki, owszem, cieszą mnie – powiedział Wojciech Jaworski – ale ważniejsze jest, kto nas słucha, a nie ile ludzi...

Wojciech Jaworski w czasach studenckich pracował w akademickim radiu na AGH. Potem wyjechał do Stanów Zjednoczonych, gdzie zetknął się z radiem profesjonalnym. Po powrocie do kraju otarł się o radiową Trójkę, tak że jego zamiłowanie radiem nikogo dziwić nie może.

– Muzyka, którą nadajemy – powiedział – kwalifikuje się jako muzyka środka. Nie staram

się eksperymentować, daleki jestem od muzycznej awangardy. Raczej staram się odgrzebywać zapomniane przeboje i to, jak się okazuje, ma wielu zwolenników. Dopóki będę miał znaczący wpływ na naszą ramówkę, tak już zostanie...

– Głównie muzykę zagraniczną, dominuje ta z lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych – mówi Krzysztof Jakubik, kierownik działu realizacji, pracujący w stacji od 3 lat. – Sporo jest jednak także przebojów polskich.

Spośród znanych, najstarszych programów cyklicznych Radia Alfa wystarczy wymienić trzy: Każdy rodzi się poetą Ryszarda Rodzika, Opowieści niesamowite Ludwika Kostusia i Spotkania z... Henryka Pasiutą.

Dużą metamorfozę przeszło radio latem ubiegłego roku, odkąd na antenie zaczęto realizować hasło: „Mniej gadania, więcej grania”. Przebudowano całkowicie ramówkę, pojawiły się nowe audycje i nowi prowadzący. Tylko niewielu z obecnych, ponad 30 radiowców, pracuje od początku.

Już dawno Radio „Alfa” przestało być tylko rozgłośnią lokalną. Początkowo słyszane w promieniu kilku kilometrów, teraz zasięgiem pokrywa teren całej Małopolski i ma tu największą słuchalność wśród stacji lokalnych. „Alfy”, dzięki specjalnemu serwerowi, słuchać można również w Stanach Zjednoczonych. Mimo to nie rezygnuje ona ze swego lokalnego charakteru.

– Stąd się wywodzić i chcemy być wizytówką Krakowa – zapewnia Wojciech Jaworski.

To nie były ostatnie takie spotkanie. Cały obecny rok ma upłynąć pod znakiem urodzinowych imprez.

(SUB, WS)

Zaproszenie do kina

Weekend w „Piaście”

Centrum Kultury i Sportu w Skawinie zaprasza do kina „Piaś” na weekendowe seanse. W sobotę i niedzielę te same filmy wyświetlane będą o jednokowej porze: o godz. 18 „Pieniądze to nie wszystko” i o godz. 20 „Człowiek widmo”.

ETYZ

Blżej z płatnościami

W Rzeszotarach nowa placówka PKO BP

Przy biurze rachunkowym „Buchalter” w Rzeszotarach otwarta została Agencja Banku PKO BP. To pierwsza taka pozamiejska placówka w gminie Świątniki Górne.

Agencja będzie kolejnym punktem po: poczcie, Banku Spółdzielczym oraz Powszechnym Banku Kredytowym, gdzie mieszkańcy mogą dokonywać operacji finansowych. Wszystkie wymienione placówki mieszczą się jednak w Świątnikach Górnych. Powstanie nowej placówki w Rzeszotarach (największej miejscowości gminy) na pewno ułatwi życie okolicznym mieszkańcom. Pracownicy Agencji przed jej uruchomieniem odbyli półroczny kurs w zakresie księgowości, finansów i prowadzenia rachunków bankowych.

(DAR)



W komorze Russegger

Jedyny taki plener w świecie

Wczoraj, w komorze Russegger w podziemnej części wielickiego Muzeum Żup Krakowskich otwartą wystawę prac, powstałych podczas dwóch podziemnych plenerów zorganizowanych dla malarzy niepełnosprawnych przez wielickie Muzeum i Fundację Sztuki Osób Niepełnosprawnych.

Podczas wernisażu prezes Fundacji Andrzej Gerlach podkreślił znaczenie tej inicjatywy. W czasach, gdy świat goni za tanią sensacją, by trafić do księgi Guinnessa, wielicka inicjatywa, nie tylko zdaniem prezesa Gerlach, nie jest nagłośniona.

– Przecież to jedyny w świecie taki plener artystyczny, nie tylko dla niepełnosprawnych – powiedział. Wicemarszałek sejmiku województwa małopolskiego Andrzej Sasuła mówił o malarstwie niepełnosprawnych. Zresztą trudno używać tego słowa wobec autorów prac, które oglądać będzie można w komorze Russegger do końca czerwca br. Wrażliwość, artystyczny talent, ogromna pasja tworzenia, to atuty, którymi przebijają oni większość spośród nas.

Dyrektor Muzeum Żup Krakowskich, prof. Antoni Jodłowski mówił o znakomitej współ-

pracy z Fundacją Sztuki Osób Niepełnosprawnych przy organizacji plenerów, które są już wydarzeniami, o już ponadkra-

wano na wystawie, Adam Blok z Krakowa mówił o kłopotach, jakie nieustannie przeżywa fundacja. Podkreślił, że gdyby nie za-



Jeden z niepełnosprawnych twórców podczas pleneru w wielickim podziemiu Fot. Artur Grzybowski

jowym zasięgu. W 1999 roku odbył się plener krajowy, w ubiegłym roku miał on już charakter międzynarodowy. W tych imprezach wzięło udział ponad 160 osób. Tegoroczne spotkanie artystyczne zaplanowano na 14–15 maja.

Jeden z uczestników plenerów, którego prace wyekspono-

angażowanie jej prezesów Andrzeja Gerlach oraz Heleny Maślanej, 10-letnia dziś organizacja, już dawno odeszłaby w niebyt. Apelowal do samorządowych władz województwa o pomoc w działalności, dzięki której ludzie tak ciężko dotknięci przez los mogą odnaleźć swe miejsce w życiu.

(KG)

Prawo do zasiłku przedemerytalnego

Bezrobocia nie wliczymy

Od stycznia rejestrując się na zasiłek przedemerytalny, trzeba wiedzieć, że jeśli ktoś korzystał wcześniej z zasiłku dla bezrobotnych lub aktualnie go pobiera, czas bezrobocia nie będzie mu wliczony do okresu uprawniającego do nabycia praw do zasiłku przedemerytalnego. Takie zmiany przyniosła ostatnia nowelizacja ustawy o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu.

Okresy pobierania bezrobocia w przeszłości wliczają się natomiast do okresu wymaganego do uzyskania świadczenia przedemerytalnego. Do końca ubiegłego roku czas aktualnie pobiera-

nego zasiłku dla bezrobotnych był wliczany do okresu uprawniającego do nabycia praw do zasiłku przedemerytalnego.

– Jeśli np. kobieta posiadała staż pracy wynoszący 29 lat i 7 miesięcy i po tym czasie zaczęła pobierać zasiłek dla bezrobotnych, po pięciu miesiącach przebywania na bezrobociu nabywała prawo do zasiłku przedemerytalnego (30 lat pracy), mogła złożyć wniosek i przejść na zasiłek przedemerytalny. Od początku tego roku jest to niemożliwe – wyjaśnia Monika Jaroś z Powiatowego Urzędu Pracy w Wieliczce.

WR

Policja się nie martwi

Z Kłaja

na ulicę Rozrywki

Gmina Kłaj podpisała obowiązujące od stycznia tego roku porozumienie z krakowską Izba Wytrzeźwień. Policja odwozi, Izba Wytrzeźwień, która mieści się przy ulicy Rozrywki przyjmuje, a gmina płaci, ale tylko wówczas, kiedy Izba nie może od nietrzeźwego wyegzekwować należności.

– My płacimy wtedy, kiedy z różnych powodów mieszkaniec gminy nie jest w stanie zapłacić, ale Izba musi nam udokumentować, że nie może ściegnąć należności za pobyt w izbie – wyjaśnia wójt Kłaja Sylwester Skoczek. – Tym sposobem my nie mamy kłopotu i nie mają go policjanci, którzy wcześniej nie bardzo wiedzieli, co robić z nietrzeźwymi. Dla gminy nie powinny to być duże wydatki, a problem trzeba było rozwiązać.

WR

W powiecie wielickim

Bez zwolnień nauczycieli

W najbliższym roku szkolnym żaden ze 158 nauczycieli szkół i placówek pozaszkolnych, dla których organem prowadzącym jest powiat wielicki, nie straci pracy. Jak wiadomo, w związku z reformą szkolnictwa nie będzie naboru do klas pierwszych szkół ponadpodstawowych.

– Odbyłam spotkania z dyrektorami tych placówek i mam od nich deklarację, że w związku z reformą nie będzie zwolnień nauczycieli. Trzeba pamiętać, że powiat zatrudnia dyrektorów tych placówek, natomiast oni nauczycieli. I to przede wszystkim zastęga prawidłowo prowadzonej przez dyrektorów polityki kadrowej. Przez ostatnie dwa lata nie zatrudniali nowych nauczycieli, a starosta wielicki Adam Kociółek wyraził zgodę na pracę w godzinach nadliczbowych zatrudnionych już w tych szkołach pedagogów. To pozwoli na uniknięcia zwolnień właśnie na progu tworzenia szkół ponadgimnazjalnych – wyjaśnia kierowniczka Referatu Kultury, Zdrowia, Sportu, Turystyki, Promocji i Rozwoju Gospodarczego Starostwa Powiatowego w Wieliczce Aleksandra Karbowski-Chłipalska. I dodaje:

– Będzie to rok przetrwania, ale pracę będzie miał każdy nauczyciel. Oprócz istniejących szkół ponadpodstawowych w Wieliczce i Gdowie powiat jest również organem prowadzącym dla Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Niegowici i Międzyszkolnego Ośrodka Sportowego w Wieliczce. Jak wyjaśnia wiceprzewodnicząca Rady Powiatu Wielickiego Aleksandra Ślusarek dla Zespołu Szkół w Niepołomicach i tamtejszej Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej na podstawie umowy między gminą Niepołomice a starostwem powiatowym w Wieliczce organem prowadzącym jest gmina Niepołomice.

WR



Raciechowice

Hala w błękicie



Uczniowie szkoły w Raciechowicach oczekują otwarcia hali sportowej. Do przecięcia wstęgi brakuje niewiele: zwłaszcza że położono już ostatnią warstwę błękitnej wykładziny podłogowej.

Można będzie rozgrywać na niej mecz koszykówki, siatkówki, piłki ręcznej i nożnej – a nawet tenisa ziemnego. Niebawem montowane będą urządzenia sportowe: kosze (opuszczane na odpowiednią wysokość), słupki

utrzymujące siatkę, ochronne siatki na ścianach. W czasie zajęć wychowania fizycznego przestronna hala – o wymiarach 36 na 18 m – będzie dzielona kotarą na dwie części.

(JBO)

Dziś mecz

Ostatnia szansa siatkarek Dalinu

Dziś o godz. 18 siatkarki Dalinu zmierzą się w trzecim meczu finału play off z drużyną Łódzkiego Klubu Sportowego. Przypomnieć należy, że dwa poprzednie mecze, rozegrane na parkiecie rywala, zakończyły się niepowodzeniem myśleniczek.

Z przegranej – jak zapewniają trenerzy – wyciągnięto wnioski. Myśleniccy szkoleniowcy dysponują zapisem wideo obu przegranych pojedynków oraz analizą gry ŁKS-u. Same zaś zawodniczki chcą udowodnić, że przed własną publicznością są niezwyciężone. Na szczęście do zdrowia powraca Katarzyna Tondera.

Pełna optymizmu jest kapitan Renata Gil. – Z doświadczenia wiem, że własna sala i doping kibiców są w meczach play off olbrzymim atutem. Zawodniczki ŁKS wykorzystają

ty tę przewagę w stu procentach, teraz kolej na nas. Jeśli uda się – a wierzę w to – wygrać mecze przed własną publicznością, to decydujący o awansie do serii B I ligi pojedynek także możemy rozstrzygnąć na swoją korzyść. Bardzo się cieszymy, że do zdrowia powraca Kasia Tondera. Wszyscy liczymy na jej udane akcje, zwłaszcza skuteczny blok. Jestem dobrej myśli. Zrobimy wszystko, aby nie zawieść kibiców.

Kierownictwo sekcji siatkówki żeńskiej Dalinu prosi kibiców o liczne przybycie do hali Szkoły Podstawowej nr 3 (ul. Pardyaka) i o kulturalny, gorący doping.

Jeśli uda się myśleniczkom odnieść zwycięstwo w sobotę, kolejny mecz odbędzie się jutro o godz. 11.

(JA)

Zarabie

Niechciany hotel

Do przetargu nie stanął nikt

Wystawiony na sprzedaż hotel na Zarabiu – będący własnością gminy Myślenice – do tej pory nie znalazł amatora. Do przetargu nie stanął nikt, chociaż, jak twierdzi burmistrz Władysław Kurowski, byli zainteresowani kupnem.

Kolejny przetarg planowany jest na koniec kwietnia lub maj. Nie zmieniono jego warunków, dlatego cena wywoławcza budynku położonego na 80-aro-

wej działce pozostaje bez zmian: 1,6 mln zł.

Ponieważ hotel położony jest obok stadionu Klubu Sportowego „Dalin”, liczone, że zakupem zainteresuje się Tele-Fonika. Tak się jednak nie stało.

Władze miasta deklarują, że przed kolejnym przetargiem postarają się o szersze rozreklamowanie oferty. Czy to coś da, przekonamy się w maju.

(JBO)

Stoliki czy parasole

Na myślenickim Rynku

Władze Myślenic negocjują umowę udostępnienia części płyty Rynku pod sezonowy ogródek gastronomiczny. Ma on znajdować się obok budynku Banku PKO BP. Inwestor, którego przed podpisaniem umowy władze gminy nie chcą ujawnić, jest myślenickim przedsiębiorcą.

Do tej pory zagospodarowanie Rynku przebiegało opornie: było niewielu chętnych. Główną przeszkodą jest bowiem brak zaplecza w postaci wolnego lokalu. Siedzibę dla

nowego przedsięwzięcia gastronomicznego przewidziano teraz na parterze jednej z kamienic.

Szansa, że w centrum miasta pojawią się dodatkowe – oprócz cieszącego się popularnością koktajl-baru – lokale, jest znaczna. Chętnych na pewno nie zabraknie.

Niestety, nie należy spodziewać się realizacji przygotowanego w zeszłym roku projektu zagospodarowania zieleni i małej architektury na Rynku.

(JBO)

Za darmo

Bezpłatne przeglądy techniczne oraz ustawianie świateł w samochodach oferuje dzisiaj (oraz 24 marca) od godz. 8 do 13 myślenicki Polmozbyt przy ul. Kazimierza Wielkiego 112.

(JBO)

W Pcimiu

Złot św. Mikołajów

Wczoraj w Gminnym Ośrodku Kultury w Pcimiu pojawiło się kilkadziesiąt rzeźbiarskich wyobrażeń św. Mikołaja – patrona tamtejszej parafii.

Swoje zbiory rzeźby ludowej zaprezentowali krakowscy kolekcjonerzy: Barbara Nosek, Ferdynand Kijak-Solowski i Ireneusz Zwoliński. Wystawa za inaugurowała jubileusz 650-lecia Pcimia. Główne obchody zaplanowano na początek czerwca.

Jeden z bardziej popularnych świętych ujawnił swoje oblicze nie tylko w twórczości znakomitych rzeźbiarzy ludowych, ale również w malarstwie i rysunku. Proboszcz Krzysztof Nowak udostępnił zwiedzającym obraz nieznanego malarza, pochodzący z XIX wieku, na ścianach zawisły także prace dyrektorki pcimskiego



Fot. Joanna Bobowska

GOK-u, przedstawiające postać świętego na tle miejscowego kościoła.

Prezentowane na wystawie drewniane figurki i płaskorzeź-

by oddają różne wyobrażenia tego sympatycznego świętego. Okazuje się, że moda na ludową rzeźbę wciąż znajduje kontynuatorów.

(JBO)

Przegląd artystyczny na półmetku

Wczoraj jury powiatowych eliminacji Małopolskiego Przeglądu Dorobku Artystycznego Szkół Podstawowych wskazało zwycięzców kategorii zespołów muzycznych i tanecznych.

Laureatem pierwszej okazała się grupa „Bemol” ze Szkoły Podstawowej nr 4 w Myślenicach. Kolejne miejsca przyznano zespołowi „Jorga Band”

z Krzyszkowic oraz „Kapeli na potęgę” ze Skomielnej Czarnej. Wyróżnienia otrzymali: Mateusz Augustyn ze Skomielnej Białej, zespół ze Szkoły Podstawowej nr 2 oraz „Kropeczki” ze Szkoły Podstawowej nr 4 w Myślenicach.

W kategorii tanecznej za najlepszą grupę uznano „Retro” z Sułkowic. Kolejne nagrody otrzymały: zespół z Brzączowic

oraz z Państwowej Szkoły Muzycznej I st. w Myślenicach. Wyróżnieniami uhonorowano młodych artystów z Osieczan i Dobczyc.

Do eliminacji wojewódzkich zakwalifikowali się laureaci pierwszych miejsc. W środę i czwartek na estradzie Myślenickiego Ośrodka Kultury rywalizować będą gimnazjaliści.

(JBO)

Wymietli, może i zreperują?

Wiosenne porządki

Wiosenna aura mobilizuje do porządków. Z parkingu, zlokalizowanego obok myślenickich plant przy ul. Jordana, usunięto resztki gałęzi i zgniłych liści.

Miejmy nadzieję, że nadejście przedwiośnia zachęci odpowiednio służby również do reperatury ogrodzenia – zwłaszcza wyłamaną jego część przy torze dla amatorów jazdy na rolkach.

Tekst i fot. (JBO)



ZAPRASZAMY DO NASZEJ SIEDZIBY W MYŚLENICACH

Redakcja oraz Biuro Reklam i Ogłoszeń „Dziennika Polskiego”

mieści się w Myślenicach przy ul. Klakurki 2.

Jesteśmy do Państwa dyspozycji od poniedziałku do piątku w godz. 9.00 - 15.00. Tel. (012) 274-01-70, 274-01-72, fax 274-01-71.

Proponujemy: ogłoszenia drobne, modułowe, przetargi, nekrologi, komunikaty, ogłoszenia w dodatkach tematycznych, informatorach.



Szpital walczy o pacjentów

Przez żołądek do pacjenta

Na oddziale chirurgii proszowickiego szpitala uruchomiono wczoraj pracownię endoskopii. Dzięki zainstalowanemu tam urządzeniom wiele zabiegów, na które do tej pory kierowano pacjentów do innych placówek, będzie wykonywanych na miejscu.

Proszowicka chirurgia nie miała u pacjentów wysokich notowań. Nie jest tajemnicą, że wiele osób – mając możliwość wyboru miejsca leczenia chirurgicznego – decyduje się na placówki krakowskie. Jednym z celów, jakie postawił przed sobą nowy dyrektor szpitala, wcześniej lekarz na oddziale chirurgicznym Piotr Bożek, jest odzyskanie zaufania pacjentów. Uruchomienie pracowni endoskopowej to krok zmierzający w tym kierunku.

- Do tej pory na takie zabiegi jak kolonoskopia czy rektoskopia musieliśmy wysyłać naszych pacjentów do Krakowa, na miejscu mogliśmy wykonać jedynie gastroskopię. Gdy chorzy trafiali do krakowskich placówek, zwykle pozostawali tam na leczenie, a my traciliśmy

pacjentów. Liczymy, że teraz ta sytuacja ulegnie zmianie – mówi dyrektor Bożek.

Pomimo szczupłości szpitalnego budżetu zdecydowano się na wyremontowanie jednego z pomieszczeń chirurgii i wyposażenie go w nowoczesną aparaturę endoskopową. Endoskopia pozwala na ogląd narządów wewnętrznych człowieka od środka. W pracowni jest więc gastroskop (urządzenie do badania żołądka), kolonoskop i rektoskop (pozwalające na ogląd jelita grubego). Ponieważ badanie endoskopowe nie należy do zabiegów przyjemnych i np. w przypadku kolonoskopii konieczne jest znieczulenie ogólne, w pracowni jest aparatura anestetyczna.

Koszt wyposażenia pracowni to 150 tys. zł. Cała kwota pochodzi ze środków własnych szpitala. Sam nowoczesny gastroskop kosztuje tyle, co niezłej klasy samochód. Załogę pracowni endoskopowej stanowią: lek. med. Piotr Walczak i pielęgniarka Krystyna Gasińska.

Tekst i fot. (ALG)



Ordynator oddziału chirurgicznego Jerzy Wyka, przecina wstęgę w drzwiach pracowni endoskopowej

110 goli strażaków

Piłkarska liga halowa

Ostre strzelanie urządzili sobie wczoraj strażacy i policjanci w meczach VIII kolejki piłkarskiej ligi halowej.

Pewną niespodzianką mogą być rozmiary zwycięstwa strażaków, którzy zaaplikowali nieźle ostatnio spisującej się drużynie Urzędu Skarbowego aż 18 goli. Dzięki znakomitej skuteczności, strażacy jako pierwszy zespół przekroczyli liczbę 100 zdobytych goli.

Wobec rozgromienia rywali przez drużyny „mundurowych”, najciekawszym meczem czwartkowych zmagani był pojedynek nauczycieli z samorządowcami. Wprawdzie o niespodziance nie mogło być mowy, ale momentami samorządowcy zmuszali faworytów rozgrywek do sporego wysiłku. Warto wspomnieć, że ekipa samorządowa po raz pierwszy zaprezentowała się w nowych strojach: granatowe koszulki z herbem gminy wyglądają bardzo efektownie.

Wyniki VIII serii: Urząd Skarbowy – Straż Pożarna 4-18 (1-10), Zespół Szkół – Samorząd 10-5 (3-7), Policja – OSK „PIK” 12-4 (5-2).

1. Zespół Szkół	8	24	95-44
2. KP Straży Pożar.	8	21	110-25
3. KP Policji	8	15	85-52
4. Samorząd	8	9	60-76
5. Urząd Skarb.	8	3	52-106
6. OSK „PIK”	8	0	22-123

Za tydzień grają: OSK „PIK” – Samorząd (18), Policja – Straż Pożarna (19), Zespół Szkół – Urząd Skarbowy (20).

(ALG)

Startuje klasa A

Dwie drużyny, dwa cele

Dwie kolejne drużyny z powiatu proszowickiego rozpoczynają jutro walkę o ligowe punkty. Na 18 marca wyznaczono start klasy A, więc do rywalizacji przystąpią grające w grupie II Nadwiślanka Nowe Brzesko i Szreniawa Koszyce.

Obu zespołom przyświecać będą różne cele. Nadwiślanka zajmuje po rundzie jesiennej 3. pozycję w tabeli i ma szansę na awans do klasy okręgowej. Czy jednak podopieczni grającego trenera Krzysztofa Micudy taką walkę podejmą? Będzie to zależało w głównej mierze od rezultatów pierwszych spotkań oraz sytuacji organizacyjno-finansowej klubu. Podczas zimowej przerwy w klubie nie doszło do wielkich zmian. Służbę wojskową rozpoczął Dawid Kamiński,

pod znakiem zapytania stoją występy najzdolniejszego obecnie wychowanka Nadwiślanki Jarosława Krzyka, który nie może dojść do porozumienia z działaczami. Do drużyny wrócił natomiast – po półrocznej grze w Zwierzynieckim – Robert Czopek; to najpoważniejsze wzmocnienie kadry. Młody Michał Marek będzie na razie chyba tylko uzupełniał skład.

Zupełnie inaczej przedstawia się sytuacja w tabeli innego reprezentanta powiatu w klasie A – Szreniawy Koszyce. Przedostatnie miejsce (z 6-punktowym dorobkiem) może oznaczać tylko jedno: trudną walkę o utrzymanie. W osiągnięciu tego celu mają pomóc dwaj nowi piłkarze. W Koszycach najbardziej liczą na doświadczonego,

bramkostrzelnego Karola Marszałka, który jesienią, grając w Iskrze Krzęcin, zapewnił sobie praktycznie tytuł króla strzelców całego sezonu. Trzeba jednak pamiętać, że w Iskrze piłki rozgrywał Zbigniew Klaja. W Koszycach tak znakomitego reżysera gry nie ma i Marszałkowi zapewne nieco trudniej będzie pokazać pełnię strzeleckich umiejętności. Drugim nabytkiem Szreniawy jest obrońca Piotr Sęp, grający ostatnio w Błyskawicy Wyciąże.

Z Szreniawa i Nadwiślanka zainaugurują wiosenne występy na własnych boiskach. Nadwiślanka podejmować będzie Wisłę Niepołomice, Szreniawa zagra z Partyzantem Dojazdów. Oba mecze odbędą się w niedzielę o 14.

(ALG)



Zdjęcie „rodzinne” Nadwiślanki Nowe Brzesko. W I rzędzie od lewej: Paweł Zawartka, Krzysztof Micuda, Tomasz Frąckiewicz, Ryszard Micuda, Stanisław Sprynca, Filip Sendek, Piotr Ćmak, Wojciech Kopeć, Robert Wasiak; II rząd: Zbigniew Gorzałczany – skarbnik, Zbigniew Zych – kierownik drużyny, Jacek Zawartka – prezes, Dawid Kamiński, Leszek Wielbił, Robert Czopek, Łukasz Gadawski, Tomasz Podstawa, Piotr Sedor, Michał Marek, Dariusz Oraczewski, Jan Sendek – wiceprezes, Aleksadner Kuraciński – gospodarz, Stanisław Bednarski – sekretarz, Waldemar Wójtowicz. Fot. Arkadiusz Fularski

Z Proszowic do izby wytrzeźwień

Rekordzista jeździł 6 razy

W ubiegłym roku mieszkańcy gminy Proszowice 104 razy trafiali do krakowskiej Izby Wytrzeźwień. Liczba osób, które dochodziły do przytomności w przybytku przy ul. Rozrywki 1, była jednak nieco mniejsza. Niektórych można bowiem śmiało nazwać stałymi bywalcami, gminny rekordzista trzeźwiał tam sześciokrotnie.

Jednorazowy pobyt w izbie wytrzeźwień kosztuje obecnie 235 zł. Należność ściągana jest od delikwenta. Jeżeli ten odmawia, izba może domagać się opłaty na drodze prawnej. Gdy nie ma możliwości wyegzekwowania pieniędzy od klienta, obowiązek uregulowania rachunku spoczywa na gminie. W ubiegłym roku Proszowice 16 razy zapłaciły za trzeźwienie swoich obywateli.

Ponieważ liczba przejazdów do izby z gminy Proszo-

wice przekroczyła w 2000 roku 100, zrodziła się koncepcja utworzenia takiej instytucji przy szpitalu. Jak nas poinformował sekretarz Urzędu Miejskiego Stanisław Hojnor, rozmowy na ten temat mają być prowadzone przez starostę Krzysztofa Wilka, dyrektora SP ZOZ Piotra Bożka i przewodniczącego Rady Miejskiej Tadeusza Trzepałkę.

- W powiecie jest sześć gmin, więc klientów izbie nie powinno zabraknąć. Jeżeli już mamy zapłacić za pobyt w izbie osób nietrzeźwych, to lepiej, żeby te pieniądze trafiły do szpitala w Proszowicach, a nie gdzie indziej. Odeszłyby przy tym koszty transportu nietrzeźwych do Krakowa. Tym bardziej, że Regionalna Izba Obrachunkowa kwestionuje to, że za pobyt w izbie płacimy ze środków funduszu antyalkoholowego – mówi Stanisław Hojnor. **(ALG)**

Nowe Brzesko

Skupianie oświaty

- Naszym celem jest doprowadzenie do sytuacji, w której w gminie działałyby trzy pełne szkoły podstawowe i dwa gimnazja. Taki model wydaje się w tej chwili najbardziej racjonalny ekonomicznie – mówi wójt gminy Nowe Brzesko Jan Chojka.

Przed rokiem w gminie Nowe Brzesko szkoły podstawowe w Gruszowie i Rudnie Dolnym zdegradowano do rangi trzyklasowych filii. W roku bieżącym zapadła decyzja, że 1 września szkoła w Rudnie Dolnym zostanie zlikwidowana. Zamknięto też przedszkole w Hebdowie.

Z zacytowanej na wstępie wypowiedzi szefa samorządu wynika, że to nie koniec likwidowania małych placówek oświatowych. W najbliższych latach los szkoły w Rudnie podzielić mogą trzyklasowe placówki w Kucharach i Gruszo-

wie. Aby to się jednak stało, trzeba ukończyć – trwającą od 1997 roku – budowę nowej szkoły w Sierosławicach. W tej chwili 80 tamtejszych uczniów odbywa zajęcia w starym budynku, który w czasach zaboru pełnił rolę urzędu celnego. Tuż obok niego powstaje nowy obiekt, ale ewentualna przeprowadzka do niego możliwa będzie najprawdopodobniej nie wcześniej niż w 2004 r. W tym roku planowane jest zamknięcie stanu surowego. Pojawiła się również nadzieja na budowę sali gimnastycznej.

- Mamy obiecaną na ten cel 240 tys. zł z Urzędu Kultury Fizycznej i Sportu. Musimy je jednak wykorzystać do końca 2002 roku – a aby tak się stało, sami musimy zdobyć pozostałe środki. Zdobycie potrzebnej sumy będzie trudne, ale myślę, że jest realne – uważa Jan Chojka. **(ALG)**



Uczniowie klasy IV szkoły w Sierosławicach Fot. Aleksander Gąciarz



W tym roku planuje się doprowadzenie nowej szkoły do stanu zamkniętego Fot. Arkadiusz Fularski



Z konferencji prasowej

Miechowski AWS o sytuacji w szpitalu

Wczoraj w sali posiedzeń Zarządu Gminy i Miasta Miechowa odbyła się konferencja prasowa z udziałem członków Rady Powiatowej AWS. Dziennikarzom przedstawiono stanowisko tego ugrupowania odnośnie aktualnej sytuacji w Szpitalu św. Anny.

Czytamy w nim między innymi:

Wobec krytycznej sytuacji finansowej tego największego w mieście zakładu pracy oraz wobec zapowiedzi zredukowania jego funkcji do czterech podstawowych oddziałów oświadczamy:

- decydujący wpływ na tak olbrzymie zadłużenie szpitala miało zarządzanie tą jednostką przez poprzednią dyrekcję... - osobistą odpowiedzialność za dwukrotne zatrudnienie byłych dyrektorów ponosi były wojewoda kielecki, a obecny starosta miechowski;

- w szpitalu w dalszym ciągu istnieją niczym niezależne kominy placowe ustalone przez poprzednią dyrekcję;

- w dalszym ciągu szpital ponosi nieuzasadnione, bar-

dzo wysokie koszty obsługi technicznej;

- obecny ordynator oddziału chirurgicznego (spadek po poprzedniej dyrekcji) nie wykonał kontraktu z Regionalną MKCh, co spowodowało spadek planowanych dochodów w 2000 roku i odpływ pacjentów do szpitali krakowskich;

- w dalszym ciągu nie rozliczono byłej dyrekcji za doprowadzenie do horrendalnego zadłużenia szpitala w stosunku do firm usługowych.

W tym miejscu i wobec powyższego miechowski AWS apeluje o odwołanie przez Radę Powiatu pana starosty, przedstawienie programu naprawczego uwzględniającego m.in. „obciążenie” wszystkich kominów placowych, rozwiązanie bardzo niekorzystnych umów ze spółkami prowadzącymi obecnie obsługę techniczną szpitala, zmianę na stanowisku ordynatora oddziału chirurgicznego, wyjaśnienie mieszkankom, kto i w jakim celu wydał zgodę na założenie spółki *Surmidial*, która w zakresie swojej działalności ma

między innymi zarządzanie zakładami opieki zdrowotnej i handel wierzytelnościami, podjęcie innych działań, które spowodują obniżenie kosztów funkcjonowania z jednej strony, a z drugiej strony - w miarę możliwości - zapewnienie większych wpływów np. przez zorganizowanie ratownictwa medycznego.

- Dotychczasowe akcje wspierania, jak i te ześrodkowane przy Społecznym Komitecie Pomocy dla Szpitala uważamy za gesty typowo symboliczne. Przy takim „garbie” długu, jaki pozostaje do dźwignia - odpisy, „cegiełki”, dobrowolne opodatkowanie się czy jakieś datki - to kropla w morzu potrzeb - powiedział przewodniczący Rady Powiatu AWS Zbysław Owczarski.

Sekretarz Radu Powiatu AWS **Lech Kochański** zapewnił, iż będzie czynione wszystko co może pomóc, by szpital uchronił dotychczasową ilość oddziałów i niezmienny zakres świadczonych usług.

(WOJ)

Raławice

Który ogródek najpiękniejszy?

Gminny konkurs

W historycznej gminie Raławice został ogłoszony konkurs na najpiękniejszy ogródek przydomowy pod hasłem „Witamy w XXI wieku i nowym tysiącleciu”. Przyświecający organizatorom cel nadrzędny to pełne i gustowne zagospodarowanie ogródków kwiatowych. Na tyle ze smakiem, by Raławice i pobliskie Janowiczki budziły pod tym względem podziw oraz uznanie także wśród osób przyjezdnych.

Konkurs będzie trwał od kwietnia do października br. Wyłoniona komisja dokona przeglądu i oceny ogródków w trzech następujących po sobie terminach: 20-25 kwietnia, 20-25 czerwca i 10-15 września br.

Oceniane będą pomalowane białym wapnem lub emulsją podmurówki, odświeżone farbą ogrodzenia i oczywiście kwiaty ześrodkowane w nietuzinkowym doborze oraz pomysłowych kompozycjach. Wysoko ponoć ma być punktowana własna inwencja (nie wolno więc nazbyt nachalnie podpatrywać ogrodników-sąsiadów, zwłaszcza ogrodników...).

Jury złożone z przedstawicieli Urzędu Gminy, Raławickiego Towarzystwa Kulturalnego i sołtysów obu wsi przydzieli nagrody rzeczowe w postaci sprzętu ogrodniczego, sadzonek egzotycznych krzewów, kwiatów i cebulek kwiatowych ufundowanych przez RTK.

(WOJ)

Dla młodzieży i pedagogów

30 godzin z Unią Europejską



Nauczyciele słuchają wykładu o „Genezie i dylematach UE”

Wykład prof. Uniwersytetu Warszawskiego **prof. dr. hab. Aleksandra Łuczaka** na temat *Genezy i dylematów Unii Europejskiej* (dwa zagadnienia potraktowane odrębnie) zainaugurował wczoraj w Miechowie 30-godzinny kurs z zakresu „Wiedzy o Unii Europejskiej”, przewidziany dla młodzieży i nauczycieli szkół ponadpodstawowych powiatu miechowskiego. Szczególnie dla tych, którzy zrzeszeni w *Euroklubach* wezmą niebawem udział w ogłoszonym przez starostwo konkursie „Wiedzy o UE”.

Zainteresowanie kursem przeszło oczekiwania organizatorów z ul. Raławickiej 12, inauguracyjny wykład odbył się więc w sali widowiskowej kina „Gryf”.

- Cieszy mnie tak wielka frekwencja, zwłaszcza młodzieży, bo nie ukrywam, że tematyka naszych spotkań jest skierowana przede wszystkim do młodego pokolenia. Państwa obecność jest dla nas - organizatorów - potwierdzeniem zapotrzebowania lokalnego środowiska na informacje popularyzujące Unię Europejską niejako z pierwszej ręki - przed wykładem profesora

powiedział starosta **Zygmunt Szopa**.

Podczas wczorajszych czterech godzin zajęć przeplatanych zapytaniem z sali można było się m.in. dowiedzieć o rodowodzie Unii Europejskiej, problemach państw członkowskich, naszych szansach i obawach związanych z przystąpieniem do UE. A także o tym, że poza flagą i hymnem waluta jest również symbolem suwerenności; stąd niechęć części państw skupionych w UE do waluty euro.

- Niewielki skok do przodu będzie zauważalny dla nas dopiero po 10 latach obecności w UE. Czyli od daty przystąpienia gdzieś w 2013 lub 2014 roku - informował profesor Łuczak. Przerwa, pytania, wyjaśnienia i kolejne pytania - tak do godz. 15.

W „kolejce” jeszcze cztery wykładowe sesje. Najbliższą, już za tydzień - 23 marca, poprowadzi Jacek Soska, a mowa będzie o „Rolnictwie w UE”. Organizatorem kursu „Wiedzy o UE” jest Oddział Regionalny Towarzystwa Wiedzy Powszechnej w Kielcach.

Tekst i fot. (WOJ)

Wizyta w twierdzy

Pierwszy rywal Pogoni Miechów: Prokocim

W pierwszej kolejce rundy rewanżowej V ligi wicelider tabeli miechowska *Pogonia* zmierzy się w Krakowie z zespołem *Prokocimia* (dziś o godz. 14), drużyną, która u siebie nie zwykła przegrywać i w ciągu ostatnich 4 lat przegrała na własnym stadionie zaledwie dwa razy. Smaczku sobotniej konfrontacji dodaje fakt, że po raz pierwszy w oficjalnym meczu w barwach *Pogoni Miechów* wystąpi **Mirośław Lotka**, który przez ostatnie trzy sezony bronił barw *Prokocimia*.

Oprócz Lotki ekipę „Kolejarzy” opuściło jeszcze kilku doświadczonych graczy: najlepszy strzelec zespołu **Robert Wroński** wypożyczony został do Biezanowianki, **Mirośław Dębosz** odszedł do Czarnochowic, **Rafał Murawski** powrócił do *JKS Jarosław*, a **Michał Dębowski**, **Dariusz Micek**, **Robert Łożynek** i **Robert Trepka** nie wznawiali treningów.

Trener **Andrzej Wełniak** dołączył do kadry pierwszej drużyny najzdolniejszych juniorów

i liczy, że zespół zdobędzie wiosną 15 punktów, które powinny zapewnić drużynie ligowy byt, bo nikt w klubie nie wyobraża sobie, aby w roku jubileuszu 80-lecia zespół został zdegradowany. Po odejściu tak licznej grupy zawodników szkoleniowiec przezebował ustawienie drużyny. W bramce nadal występować będzie **Mielec**, obroną kierować będzie 44-letni wychowanek klubu *Mitoń*. Do pomocy z obrony przesunięty został **Figlarz**, który razem z **Pola**kiem odpowiedzialni będą za konstruowanie akcji ofensywnych. Po odejściu do Biezanowianki **Wrońskiego** partnerem **Dońca** w ataku będzie **Kołodziejczyk**, który, zaliczając epizodyczne występy w rundzie jesiennej, będzie miał większą szansę na zaprezentowanie swych umiejętności.

Dopiero przed meczem okaże się czy odbędzie się on na głównej płycie czy też na boisku bocznym, gdyż z uwagi na ostatnie opady deszczu boisko główne nie jest w najlepszym stanie. (PAN)



Stanowisko dowodzenia miechowskiej policji. Tym razem na dyżurze asp. sztab. **Krzysztof Wasik**. Fot. **Zbigniew Wojtlik**

Przesławice historyczne

O niewielkiej wsi położonej urokliwie w południowej części gminy Miechów głośno już było w XIV wieku. Przesławice jako własność klasztoru miechowskiego wymienia protokół restrykcji dochodów z roku 1349 i przywilej króla **Kazimierza Wielkiego** z roku 1354. Sołectwo kupił konwent miechowski od sołtysa **Klemensa** oraz jego siostr **Anny Doroty** i **Świętochny** za 200 grzywien w 1417 roku. W Przesławicach były łany kniecie, karczma i młyn.

Na dziś ostało się wszystko poza karczmą. Nad Przesławicami ponadto góruje niepowtarzalny w swej drewnianej architekturze kościółek pod wezwaniem **Najświętszej Marii Panny**.

Tekst i fot. (WOJ)



Drewniany kościółek w Przesławicach

Z Raławic na „Wesele”

W silnej grupie pokojowo tym razem nastawionych kosynierów, wspomaganych dodatkowo urodnymi raławiczankami w krakowskich strojach, wyprawia się jutro delegacja **Raławickiego Towarzystwa Kulturalnego** na obchody 100. rocznicy wystawienia „*Wesela*” **Stanisława Wyspiańskiego**. Rozśpiewanej, barwnej grupie przewodzi **Ryszard Jędruch**, który jako żywo Pana Młodego przypomina.

Konie nasze, wozy nasze. Z dworku w Bronowicach pojedziemy paradnie do Rynku. A kiedy wrócimy, kto wie...

Tym filozoficznym stwierdzeniem, jakby rodem z „*Wesela*”, pożegnała nas raławicka delegacja na „*Wesele*” do Krakowa. (WOJ)

„Przedwiośnie” w kinie „Gryf”

„Przedwiośnie”, dzieło **Stefana Żeromskiego** przeniesione na ekran przez **Filipa Bajona**, będzie wyświetlane w miechowskim kinie „*Gryf*” od 30 marca do 12 kwietnia. Zaplanowano seanse szkolne o godz. 8.15 i 11, ponadto w piątek, sobotę i niedzielę (30 marca, oraz 1 i 2 kwietnia) seanse dla wszystkich, początek o godz. 17. (WOJ)



Telefony

ZAUFANIA

PORADNIA PRZECIWAŁ-KOHOLOWA - terapia indywidualna: 658-40-55, 658-35-40, wew. 42

OGÓLNY TELEFON ZAUFANIA: 413-71-33, poniedziałek - piątek (16 - 21). **MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA:** 988 - codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt (10 - 20), (dwa ostatnie piątki każdego miesiąca w godz. 15 - 20 dyżur społeczno-prawny). **TELEFON ZAUFANIA DLA NARKOMANÓW:** 430-61-46 (9 - 18). **TELEFON ZAUFANIA DLA RODZIN NARKOMANÓW:** 412-77-22, poniedziałek - piątek (17 - 18). **TELEFON ZAUFANIA,** choroby weneryczne: 266-09-51, poniedziałek - piątek (9 - 17). **CENTRUM POMOCY OFIAROM PRZESTĘPSTW I PATOLOGII SPOŁECZNYCH - STOWARZYSZENIE „KATON”,** ul. Dominikańska 3/26: 429-55-25 środa, czwartek (16 - 19.30). **TELEFON ZAUFANIA DLA UZALEŻNIONYCH OD JEDZENIA:** 423-20-58 wtorek - czwartek (20.30 - 22.30). **TELEFON ZAUFANIA DLA KOBIET:** 422-47-50 - poniedziałki, środy (10 - 13), czwartek (16 - 19), piątek (20 - 24). **POLSKIE TOWARZYSTWO OPIEKI NAD CHORYMI ZE STOMIĄ:** 633-33-85, 422-43-78 - codziennie po godz. 20, 422-87-69 - druga i ostatnia środa miesiąca w godz. 14 - 17. **OŚRODEK INTERWENCJI KRYZYSOWEJ** - bezpłatna całodobowa pomoc psychologiczna dla osób w kryzysach życiowych - ul. Radziwiłłowska 8b: 421-92-82. **TELEFON INFORMACYJNY INSTYTUTU ONKOLOGII:** 421-00-60 czynny w godz. 10 - 11. **OŚRODEK INFORMACJI DLA INWALIDÓW:** tel.: 422-28-11, czynny w godz. 15 - 17. **TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ CHORYCH „HOSPIJUM”** - ul. Fatimska 17, tel.: 641-46-55, 641-46-57 - czynne 10 - 14. **INFORMACJA** (automatyczna) o AIDS 958. **TELEFON ZAUFANIA W SPRAWIE AIDS:** 430-61-35 (pon., pt. 17 - 21). **TELEFON ZAUFANIA DLA KOBIET PO AMPUTACJI PIERSI** - klub „Amazonki”: 422-99-00 wew. 235 (pon. - pt. 10 - 12.30). **TELEFON ADOPCYJNO-OPIEKUŃCZY** - ul. Piłsudskiego 29, tel.: 422-29-94, pn. 12 - 18, wt., czw. 9 - 18, śr., pt. 9 - 14 (bezpłatna pomoc psychologiczno-pedagogiczna oraz prawno-socjalna). **OŚRODEK ADOPCYJNO-OPIEKUŃCZY TOWARZYSTWA PRZYJACIÓŁ DZIECI,** ul. św. Marka 20/14, tel.: 423-20-20, pon., wt., pt. 10 - 15, śr., czw. 10 - 18. **DOM OTWARTYCH DRZWI,** ul. Różana 5: Pomoc dzieciom i młodzieży w każdej sytuacji. Cze-ka psycholog, pedagog, a jeżeli chcesz - terapeuta i duszpa-sterz. **OŚRODEK INTERWENCyjNO-MEDIACYJNY KOMITETU OCHRONY PRAW DZIECKA,** ul. Lubomirskiego 21, wt., czw. (15 - 17.30); tel. 430-35-03. **ANONIMOWI ALKOHOLICY,** ul. Dietla 74/6, wtorek, czwartek (18 - 20); tel.: 431-22-48. **CAŁODOBOWY TELEFON ZAUFANIA DLA OSÓB Z PROBLEMEM ALKOHOLOWYM I ICH RODZIN:** 425-57-50. **PUNKT KONSULTACYJNY DLA OSÓB Z PROBLEMEM ALKOHOLOWYM I ICH RODZIN,** ul. Rozrywka 1, wt. (12 - 17.30), śr., czw. (8 - 14), tel. 411-41-21, 411-94-02 w. 30. **INFORMACJA TOKSYKOLOGICZNA,** os. Złotej Jesieni 1 (Szpital im. L. Rydygiera),

tel.: 411-99-99. **TELEFON ZAUFANIA DLA KOBIET W CIĄŻY** - 623-73-04 (pon. godz. 10 - 12, środy i czwartki godz. 18 - 20). **DLA LUDZI UZALEŻNIONYCH,** Skawina - 276-17-44 (czw. pt. godz. 16 - 19). **PORADY DLA OSÓB JAKAJĄCYCH SIĘ** - Polski Związek Jąkających się (ul. Dunajewskiego 6/21); tel. 422-10-59 pon. 18 - 20. **STOWARZYSZENIE PRZECIW PRZEMOCY W RODZINIE „PROMYK”,** Kraków, ul. Radziwiłłowska 8b, tel.: 421-82-42 (środy i soboty godz. 17.30 - 19.30). **SCHRONISKO DLA OFIAR PRZEMOCY W RODZINIE,** Kraków, os. Krakowiaków 46, tel.: 425-81-70 (dyżury: psychologa, pedagoga, pracownika socjalnego, prawnika, psychiatry). **SZKOŁA RODZENIA** im. dr Jadwigi Beaupré - AWF ul. Jana Pawła II, tel. 646-14-51 - zajęcia dla kobiet w ciąży.

INTERWENCYJNE

URZĄD OCHRONY PAŃSTWA tel. 610-79-43 czynny całą dobę. **POLICJA KRYMINALNA:** Komenda Miejska Policji w Krakowie, ul. Lubicz 21 - Sekretariat KM tel. 412-89-09, 615-26-00, oficer dyżurny KM tel. 615-25-10, 615-25-11, 615-25-12, 997, Telefon Zaufania Wydziału Kryminalnego KM 615-19-97, bezpłatna infolinia 0-800-300-997, KP Proszowice - tel. 386-11-10, 386-18-00, KP Myślenice - tel. 274-37-70. **ŻANDARMERIA WOJSKOWA:** tel. 613-40-61, czynny całą dobę. **TELEFON DYŻURNY STRAŻY MIEJSKIEJ:** Komenda Straży Miejskiej, ul. Dobrego Pasterza 116, Śródmieście - tel. 411-00-45, 986 - telefon alarmowy (całą dobę), Nowa Huta, os. Zgody 2 - tel. 644-17-81 (7 - 22), Krowodrza, ul. Stachiewicza 3 - tel. 636-02-99 (7 - 22), Podgórze Prokocim, ul. Jerzmanowskiego 34 - tel. 658-47-86 (7 - 22), Podgórze Wola Duchacka, ul. Cechowa 19 - tel. 655-51-08, tel. 655-44-77 (czynne całodobowo). **URZĄD CELNY** - tel. 429-25-11 (7 - 19). **INSPEKCJA CELNA** - tel. 422-31-50. **SCHRONISKO DLA BEZDOMNYCH ZWIERZĄT** - tel. 429-74-72. **NOCNE POGOTOWIE WETERYNARYJNE** tel. 429-74-72, 429-92-41 (19 - 7, bezpłatne w przypadku bezdomnych zwierząt). **POGOTOWIE WETERYNARYJNE (MIECHÓW)** - tel. 38-317-41 (pon. - sob. 8 - 15), tel. 38-304-60 (po godz. 15). **TOWARZYSTWO OPIEKI NAD ZWIERZĘTAMI** - tel. 421-77-72, 421-26-85, fax 429-43-61 (ul. Floriańska 53, pon., śr. - pt. 9 - 15, wt. 11 - 17). **BIURO RZECZY ZNALEZIONYCH** (al. Słowackiego 20) - tel. 634-42-66 w. 518 lub 633-65-26. **ZIELONY TELEFON** - tel. 421-33-64.

INFORMACYJNE

CAŁODOBOWA INFORMACJA TELEFONICZNA - usługi, medycyna, handel, produkcja: 292-02-00. **BIURO NUMERÓW** - 913. **INFORMACJA PKP:** komunikacja krajowa i międzynarodowa - 94-36, 422-41-82, 624-54-39, 422-22-48; informacja taryfowa - 624-15-80, 421-86-64. **PKS** - 93-16 (rozkład jazdy w telegazecie TV Kraków, str. 622, 623). **SŁUŻBA ZDROWIA** - 422-05-11 (dyżury aptek i szpitali - czynny całą dobę). **PRZYTYLUSKO DLA BEZDOMNYCH im. Brata Alberta,** ul. Kościuszki 22 - 421-85-25. **TELEFON SAFO DLA KOBIET:** 0-601-466-896, 0-601-958-941, 0-501-789-525

- codziennie (20 - 22). **CENTRUM INFORMACJI KULTURALNEJ,** ul. św. Jana 2 - 421-77-87 (poniedziałek - piątek 10 - 19, sobota 11 - 19). **TELEFONICZNA INFORMACJA KULTURALNA** - 421-91-20 (poniedziałek - piątek 10 - 18). **INFORMACJA TURYSTYCZNA** - 9319 (poniedziałek - piątek 9 - 21, sobota - niedziela 9 - 15). **MIĘDZYNARODOWE POŁĄCZENIA AUTOKAROWE** - 423-16-76 (poniedziałek - piątek 9 - 18, sobota 9 - 14). **INFORMACJA MORSKA I PROMOWA** - 422-54-88, 423-09-10 (poniedziałek - piątek 9.30 - 18, sobota 9.30 - 14). **PRZEWOZY NIEPEŁNOSPRAWNYCH** - 96-33, 96-88. **MAŁOPOLSKA INFORMACJA O ŚRODOWISKU,** ul. Sławkowska 12 (III p.) - 422-22-64 w. 103. **MŁODZIEŻOWA IZBA INFORMACYJNA,** ul. Basztowa 5 - 429-65-69 (poniedziałek, piątek 10 - 14, wtorek - czwartek 13 - 17) - bezpłatne informacje i porady w zakresie kształcenia, wyboru zawodu, rozwiązywania problemów szkolnych i życiowych, przepisów prawa, problemów zdrowotnych, możliwości spędzania czasu wolnego.

AWARYJNE

STRAŻ POŻARNA - 998. **POLICJA** - 997. **GAZOWE** - 992, 430-70-36 (czynne całą dobę), 430-70-11 (czynne 15 - 7). **DŹWIGOWE** - 411-02-22, 411-53-40, 644-23-08. **ELEKTRYCZNE** Nowa Huta - 644-19-69. **ENERGETYCZNE** Śródmieście - 421-27-49, Krowodrza - 633-06-97, Nowa Huta - 644-12-10, Podgórze - 656-21-55, Miechów - 991 lub 38-303-40 (dyżur całodobowy). **TECHNICZNE** - 648-00-84. **C.O.** - 644-38-46, 658-40-61, 648-41-08. **WODOCIĄGOWE** - 421-20-11, Nowa Huta - 648-28-61, Podgórze - 655-53-98, (okręg miejski) - 422-92-05. **MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI** - bezpłatna infolinia - 0-800-300-60 (informacje o czasowych ograniczeniach w dostawie wody, awariach i rejonach ich występowania). **CIEPLNE MPEC** - 993.

POMOC DROGOWA

CAŁODOBOWA: 421-18-21. **CAŁODOBOWA:** 262-01-69, (0-90) 31-96-93, 0501-522-550. **AUTOHOLOWANIE:** 0600-501-613.

WYPOŻYCZALNIE SAMOCHODÓW

UL. REYMONTA 22: 637-97-82.

„WIGO”: ul. Bora-Komorowskiego 9, 413-07-16; 0602-634-088.

„WEGA”: ul. Żmujdzka 10a, 411-00-34.

DOSTAWCZE, osobowe 012/292-41-09, 0608-454-062. **NOWE,** osobowe: 292-53-64, 0502-911-133.

USŁUGI POGRZEBOWE

PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG KOMUNALNYCH spółka z o.o.

Zakłady Pogrzebowe: ul. Rakowicka 35a, tel.: 411-47-76, cm. Podgórski, ul. Wapienna 13, tel.: 656-55-11, obok cm. Prądnik Czerwony, ul. Reduty 1, tel.: 411-35-26, cm. Grębałów, tel.: 645-31-61, ul. Pielęgniarek 6, tel.: 632-31-77. Czynne codziennie w godz. 7 - 16, soboty i święta: ul. Rakowicka 35a w godzinach 8 - 14. Realizujemy zaśniki pogrzebowe. Dyżur całodobowy: 411-45-02, 411-45-04.



Informator Podręczny

GASTRONOMIA

Ekskluzywne kanapki

Dostarczamy na konferencje, przyjęcia okolicznościowe, szkolenia itp.

292 20 20, 292 29 29
Dostawa na terenie Krakowa gratis!



8169K

Restauracja

„SHANGHAI”

organizuje wesela, bankiety, imprezy okolicznościowe, przyjęcia komunijne

Kraków, Floriańska 43, tel. 421-51-68, Kraków, Szymanowskiego 15, tel. 633-85-79
Polecamy kuchnię polską i chińską

27735



OBSŁUGA CATERINGOWA
SPOTKAŃ BIZNESOWYCH,
KONFERENCJI, SZKOLEŃ, PRZYJĘĆ
GFC POLSKA tel./fax (012) 636 71 84

473g



www.idh.pl
6320672

1234b

PRALNIE

„OD - NOWA” PRALNIA WODNA

również magiel i prasowanie czynne całą dobę
pierzemy wszystko w cyklu indywidualnym
• możliwy przywóz do i od klienta •
punkt przyjęć i poczekalnia:
ul. Mostowa 6, tel. (012) 430 52 08
magiczna 4: czwarte pranie za darmo!

2136

„AMNEZJA” DRINK BAR

- wieczory panieńskie
- tańczący panowie...
- wiele atrakcji
- szampańska zabawa

Kraków ul. Łazarza 7A
tel. (012) 294 30 55

28034

POCZTA KURIERSKA

SERWIS MIEJSKI TYLKO 10 PLN

632-16-77
IDH
SERWIS KRAJOWY

123k

WYPOŻYCZALNIE SUKNI ŚLUBNYCH



DOM MODY ŚLUBNEJ „MADONNA”

Kolekcja francuska, wiedeńska
w sumie ponad 200 modeli
w różnych rozmiarach.

Kraków, Floriańska 39
Tel. (012) 429-53-28, 422-24-00.

0161KA

WYPOŻYCZALNIE SAMOCHODÓW

LIMUZYNY NA KAŻDĄ OKAZJĘ



Tel. 0601 440 787, (012) 655-64-68

2983b

WYPOŻYCZALNIA VITAL RENT

nowe samochody
osobowe i dostawcze
412-11-79, 0502 067-001

47K

SUKNIE ŚLUBNE I KOMUNIJNE

- duży wybór
- konkurencyjne ceny
- usługi • sprzedaż

„Maja” ul. Topolowa 36,
012/421-99-43.

298469

WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW OSOBOWYCH I BUSÓW

Busy 9-osobowe, dostawcze 11, 1,5t.
Ceny od 100 zł bez limitu kilometrów.

Kraków, al. Jana Pawła II 33,
(teren Politechniki w Czyżynach),
tel. (012) 292 41 09, 0608 454 062

ws226

SPORT

MŁODZIEŻOWE OBOZY SPORTOWE - SZKOŁA TENISOWA SŁOWACJA

- jeździectwo (konie) • koszykówka
- pływanie • rafting (spływy pontonowe) • rowery górskie

WAKACYJNE POBYTY 12 dniowe

• hotel, pensjonat • doświadczeni instruktorzy i wychowawcy
Kraków ul. J. Lea 17, tel. (012) 633-09-70 , 634-21-90

5632K

Informator Medyczny

Wizyty domowe

Gabinety

ABAKUS interniści, wszystko. (012) 654-52-04. 1393/anons

ABC. Całodobowa pomoc lekarska. (012) 262-05-77. 5001k

ANGINA, grypa 012/656-61-69 1613alt

CHIRURGIA, urologia, reumatologia. 012/266-23-09, 0502-275-257. 996146

DERMATOLOG. (012) 415-46-21, 0502-588-852. 269727

DERMATOLOG. Teodorowicz. (012) 637-20-55, 0602-531-538. 267516

DOMOWA diagnostyka, USG, chirurgdz. 636-27-91. 614k

DR. med. Internista. (012) 425-52-77. 1005069

ESPERAL. 0603-925-891. 1003140

INTERNISTA. 012/415-17-60. 994441

KOLCZYKOWANIE. 012/643-73-49. c522/a

LARYNGOLOG. (012) 637-02-45. 268652

LARYNGOLOG. 0602-358-357. 993824

MASAŻ leczniczy. 012/637-38-04. 267574

MASAŻ, kręgowanie - mgr Trybulec. 633-15-54. 995719

MASAŻ. Magnetoterapia. (012) 633-62-22, 387-23-29. 269621

MASAŻ, rehabilitacja, 012/414-11-97. c342/a

MGR Jadwiga Dobrowolska, rehabilitacja, masaże lecznicze. 0602-383-689. 1000437

NEUROLOG. Maria Kania-Stoch. 012/ 411-70-95, 0604-308-273. 996312

ODTRUWANIE poalkoholowe. (012) 421-71-56. 629m

OPIEKA. Rehabilitacja, masaże. (012) 653-05-37. 138cbv

PEDIATRA, 012/636-74-93. 681m

PEDIATRA, 012/41-55-799. 681m1

PEDIATRA, 012/647-57-34. 990903

PEDIATRA, 012/648-78-41, 0603-245-765. c432a

PEDIATRA, 7 dni w tygodniu, (012) 413-63-23, 0601-436-504. 1456/01

PEDIATRA. (012) 415-85-00, 0601-465-743. Doświadczony specjalista, L-4, codziennie. 268627

PEDIATRA całodobowo. (012) 425-83-03. gl214/01

PEDIATRA codziennie. 0601-520-082. 1578alt

PEDIATRA, specjaliści. (012) 658-76-98. 995789

PSYCHIATRA. 0608-460-872. 16/III/2001

PSYCHOLOG. (012) 647-17-72. 1002202

PSYCHOLOG. 0502-022-501. 269111

REHABILITACJA, masaże. (012) 292-36-00, 0607-237-351. 997412

REUMATOLOG, 012/415-17-60. 994439

SPECJALISTA chirurg naczyńskiowy. (012) 647-59-52. 996263

USŁUGI PIELĘGNIARSKIE

DOM opieki 1000.-. 0602-75-75-12. 996955

„DOMSERWIS”, całodobowa opieka, zabiegi. (012) 632-45-09. 268773

DYPLOMOWANE pielęgniarki całodobowo. 012/641-58-78, 0501-638-739. 988697

PIELĘGNIARKA. (012) 422-08-18. 995783

PIELĘGNIARKI. 012/643-73-49. c522/a

PIELĘGNIARKI. (012) 655-88-43, 0605-557-242. 30081/0

PIELĘGNIARSKIE wizyty. 012/649-89-53, 0501-758-202. 994521

DOMOWE WIZYTY LEKARZY,

chirurg, internista,

pediatra, urolog, neurolog.

MEDICINA

Tel. 411-13-78, całą dobę

411tel.med

5667ka

619k

994328

995095

619k

996462

619k

619k

1456/01

1001348

1004186

611k

1393/anons

995838

473ca

110/II/2001

995176

985129

985131

594k

993172

474ca

995314

612k

992449

994240

3191k

996004

30111/1

3191k

996004

30111/1

3191k

996004

30111/1

3191k

996004

30111/1

3191k

996004

30111/1

3191k

996004

30111/1

3191k

996004

30111/1

3191k

996004

30111/1

3191k

996004

30111/1

3191k

996004

30111/1

3191k

996004

30111/1

3191k

996004

30111/1

3191k

996004

30111/1

3191k

996004

30111/1

3191k

996004

30111/1

ABC Całodobowa pomoc lekarska. 012/262-05-77. 9es

ALERGIA, testy aparatem „BICOM-BRT”, odczulanie, pediatra, internista, ul. Kremerska 9, (012) 421-55-29, 0501-188-149. 1456/01

AKTYWNE płukanie jelita grubego, (okrężnica). 012/637-95-39, 090-37-45-80. 9es

AKUPUNKTURA, akupresura, masaże. Medycyna Dalekiego Wschodu, ul. Świtezianki 7, 012/413-35-65 (10-18, sob. 9-13). Sobota: pierwsza wizyta bezpłatna. 994328

ALKOHOLIZM, nerwice, hipnoza. (012) 421-62-01, 0606-972-315. 995095

BADANIE włosów 0601214388. 619k

BATOREGO 3. Chirurgia stopy, ogólna, badania profilaktyczne. 012/634-20-77 wew. 362. 996462

BIELACTWO, łuszczyca 0601214388. 619k

BEZOPERACYJNE leczenie kamicy żółciowej, nerkowej, prostaty, hemoroidów 601214388. 619k

CHOROBY wątroby, zakaźne, pasożytnicze, tropikalne, dr. Śliwińska. Krakowska 4 (012) 421-55-29. 1456/01

CYTOLOGIA. (012) 417-16-35, 0501-410-908. 1001348

DEPRESJE, nerwice. Irena Nowak, psychiatra, psychoterapeuta. 0602-711-740 1004186

FIZYKOTERAPIA - mgr Wąż. (012) 413-79-07. 611k

GABINET psychiatryczny. 012/421-15-77 1393/anons

GASTROSKOPIA, kolonoskopia, leczenie - dr Włodzimierz Uciński. Szewska 4/5, 012/421-25-20. 995838

GINEKOLOG, anestezjolog. 0501-396-491. 473ca

GINEKOLOG. 012/658-24-14 110/II/2001

GINEKOLOG. 032/2408-606, 0601-428-158. 995176

GINEKOLOG (wszystko) Kraków. 0603-620-397. 985129

GINEKOLOG (wszystko) centrum Kraków. 0603-616-491. 985131

GINEKOLOG - leczenie, zabiegi w narkozie, 0604-132-924. 594k

GINEKOLOGIA. 012/412-69-94, 0601-439-027. 993172

GINEKOLOGIA. 0604-966-376, Kraków. 474ca

GINEKOLOGIA i położ., codziennie, całodobowo, dr med. M. Hetnał. (012) 656-38-35, 0604-238-938. 995314

GINEKOLOGIA USG, (012) 423-38-88, całodobowo, 0601-436-669. 612k

GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY, specjalistka Lidia Jończyk. 012/655-05-30, 992449

LOGOPEDA. 012/655-61-69. 994240

MEDYCYNĄ Estetyczną. Kraków, ul. Długo-29a/II/2001

OKULISTYKA, poradnia, ul. Szyllinga 24, (012) 266-55-46. 996004

ONKOLOG. 0602-270-253. 30111/1

POLSKO-FRANCUSKA klinika „Gameta”. Niepłodność męska i kobieca, pozaustrojowe zapłodnienie - IN VITRO, mikroiniekcja plemnika do jaja - ICSI. Wizyty, rejestracja codziennie 15-18. Łódź, tel. 042/645-76-00, 645-77-77. 3191k

PSYCHOLOG. 012/637-73-32. 1003176

PSYCHOLOG codziennie 012/413-16-30, 0501-451-527. 628m

PSYCHOLOG - badania, terapie. 0607-234-277. 629ca

PSYCHOLOG Cichowicz Bogumiła, opinie, terapia. (012) 415-11-57, 0503-362-094. 1002799

PSYCHOLOGOWIE. Badania. Terapia. 012/425-76-87. 1003369

PSYCHIATRA, badania, terapia. 012/ 633-01-75. Rejestracja 8.00-20.00. 1593/alt

PSYCHOTERAPIA konsultacje. 0605-036-981. 1005511

PSYCHIATRY, psycholog, logopeda - Centrum Psychoterapii, Kraków, Batorego 2. 633-76-08. 1393/anons

PSYCHOTERAPIA. (012) 267-68-28 wieczorem. 998654

PSYCHOTERAPIA. Hipnoza. Problemy kobiet. Mgr psychologii Bogusława Pawelec. (012) 415-36-38, 0601-533-394. 269538

REHABILITACJA, masaże. Chwastek. (012) 292-36-00, 0607-237-351. 997405

REUMATOLOG, fizykoterapia. 012/636-68-95. 267874

REUMATOLOGICZNO-REHABILITACYJNY, DR WÓJCİK, również wizyty domowe. 012/655-24-28, 0501-343-942. 996300

SEKSUOLOG specjalista, Pijarska 21. (012) 423-20-58. 997322

SEKSUOLOGIA, depresję, nerwice, uzależnienia. Pro-Vita, Kraków, ul. Majora 5/1. 012/413-80-47. 995456

SPECJALISTA ginekolog, USG. 0603-345-491. 989884

TARDYCYNIA Medycyna Dalekiego Wschodu. Akupunktura, masaże, ul. Mogilska 121/704, (012) 413-72-56, pon.-pt. 10.00-18.00, sobota: pierwsza wizyta bezpłatna (9.00-13.00). 1456/01

TRANSPLANTACJA włosów - Medical Hair - konsultacje, operacje w Krakowie - infolinia: 0801-321-370. 3154k

USG, Kraków, Szwedzka 27, (012) 267-69-66. 1393/anons

USG, Batorego 4, (012) 633-52-80. 393/anons

ZAPARCIA, wzdęcia, USG, gastrolog, endoskopia. Ul. Emilii Plater 4/1. 012/633-36-56. 1613/b/alt

PSYCHOLOG. 012/637-73-32. 1003176

PSYCHOLOG codziennie 012/413-16-30, 0501-451-527. 628m

PSYCHOLOG - badania, terapie. 0607-234-277. 629ca

PSYCHOLOG Cichowicz Bogumiła, opinie, terapia. (012) 415-11-57, 0503-362-094. 1002799

PSYCHOLOGOWIE. Badania. Terapia. 012/425-76-87. 1003369

PSYCHIATRA, badania, terapia. 012/ 633-01-75. Rejestracja 8.00-20.00. 1593/alt

PSYCHOTERAPIA konsultacje. 0605-036-981. 1005511

PSYCHIATRY, psycholog, logopeda - Centrum Psychoterapii, Kraków, Batorego 2. 633-76-08. 1393/anons

PSYCHOTERAPIA. (012) 267-68-28 wieczorem. 998654

PSYCHOTERAPIA. Hipnoza. Problemy kobiet. Mgr psychologii Bogusława Pawelec. (012) 415-36-38, 0601-533-394. 269538

REHABILITACJA, masaże. Chwastek. (012) 292-36-00, 0607-237-351. 997405

REUMATOLOG, fizykoterapia. 012/636-68-95. 267874

REUMATOLOGICZNO-REHABILITACYJNY, DR WÓJCİK, również wizyty domowe. 012/655-24-28, 0501-343-942. 996300

SEKSUOLOG specjalista, Pijarska 21. (012) 423-20-58. 997322

SEKSUOLOGIA, depresję, nerwice, uzależnienia. Pro-Vita, Kraków, ul. Majora 5/1. 012/413-80-47. 995456

SPECJALISTA ginekolog, USG. 0603-345-491. 989884

TARDYCYNIA Medycyna Dalekiego Wschodu. Akupunktura, masaże, ul. Mogilska 121/704, (012) 413-72-56, pon.-pt. 10.00-18.00, sobota: pierwsza wizyta bezpłatna (9.00-13.00). 1456/01

TRANSPLANTACJA włosów - Medical Hair - konsultacje, operacje w Krakowie - infolinia: 0801-321-370. 3154k

USG, Kraków, Szwedzka 27, (012) 267

ENDOKRYNOLOGIA

lek. med. **Adam NAZIM**
Endokrynolog spec. chorób wew.
dr med. **Mirosław SZLACHCIC**
Endokrynolog spec. ginekolog-polożnik

„OSTEOMED” - Kraków,
ul. Kazimierza Wielkiego 57,
tel. (012) 423-40-43; 632-79-72
pon.-pt. 8-20, sob. 9-14

5615k

PRZYCHODNIA ZDROWIA RODZINY

Fundacji „Pro Humana Vita”
LEKARZE SPECJALIŚCI

Kraków, ul. Sławkowska 1
tel. 422-53-29, 422-53-49
pon - pt. 8 - 20 sob. 8 - 12

USG Cytologia, biocenoza
Psycholodzy, Nauczyciele N.P.R.

5666k

MEDYCZNE CENTRUM KRAKUSA

dr. med. **ZBIGNIEW KEMPF**
ul. Krakusa 10/2, rej. 10 - 18
tel. 656-58-13, 656-58-23

• chirurg ogólny • dziecięcy • naczyniowy
• ginekolog • laryngolog • urolog • ortopeda
• dermatolog • kardiolog • USG • gastroscopia
• akupunktura • akupresura
• nieoperacyjne leczenie zylaków • zabiegi
w znieczuleniu ogólnym i miejscowym

5664k

Centrum Medyczne "KRAKUS"

NZOZ, ul. Krakusa 10/1, rej.: 9-18.
*Poradnia okulistyczna (kontrakt z
Małopolską Regionalną Kasą Chorych)

* Zakład optyczny - okulary w 1 godz.
* Badania: wstępne, okresowe, kierowców

* Med. pracy, laryngolog, neurolog, pediatra,
* rtg, analiza, alergolog, testy alergiczne.

Tel. (012) 656-23-73

5660k

Fundacja Pomoc Krakowskiemu Hospicjum

SPECJALISTYCZNA PORADNIA MEDYCZNA „SAMARYTANKA”
os. Słoneczne 8, tel. 425-86-98

CHIRURGIA NACZYŃ, CHIRURG ORTOPEDA,
DERMATOLOG, INTERNISTA, UROLOG, LARYNGOLOG, NEU-
ROLOG, REUMATOLOG, ENDOKRYNOLOG, EKG

BADANIA KIEROWCÓW, BADANIA ANALI-
TYCZNE I BAKTERIOLOGICZNE

Czynna od poniedziałku do piątku
w godz. 8.00-18.00

616k

„MED-ALL” Centrum Medyczne

ul. Budziszyńska 1 (za zajeżdnią MPK Mistrzejowice)
tel. 641 02 21, 641 04 54 pon-pt 8-20 sob. 9-14

alergologia
spirometria, testy,
odczulanie,
dermatologia
laryngologia
lekarze pierwszego kontaktu

Bezpłatne porady
w ramach kontraktu
z kasą chorych

• Lekarzy specjaliści
• Gastroscopia - **USG, RTG**
• Medycyna pracy-badania wstępne,
okresowe i kierowców
• **Badania analityczne** - pełny zakres
• Szczepienia przeciw grypie

5641k3

GABINET CHIRURGII PLASTYCZNEJ

Mazowiecka 108, tel. 633-41-66
pn. - pt. 14⁰⁰ - 16⁰⁰

Operacje w pełnym zakresie - szczególnie:
• nosa • uszu • piersi
• zmarszczek twarzy
• powiek • blizn

• brodawek • nowotworów
OPERUJĄ CZŁONKOWIE POLSKIEGO
TOWARZYSTWA CHIRURGII PLASTYCZNEJ.

5641k4

Szpital Zakonu Bonifratrów

św. Jana Grandego
w Krakowie, ul. Trynitarńska 11

Rejestracja i informacja
poniedziałek-piątek: 7.00-19.00
tel.: 430 55 23, 430 55 00 w. 196

Diagnostyka:
• badania laboratoryjne • cytologia
• RTG • USG • gastroscopia
• rektoskopia • kolonoskopia

Gabinety lekarskie:
♦ chirurgia
ogólna, onkologiczna,
naczyniowa, dziecięca
♦ ortopedia
♦ proktologia ♦ urologia
♦ ginekologia ♦ położnictwo
♦ choroby wewnętrzne
♦ hepatologia ♦ gastrologia
♦ endokrynologia ♦ laryngologia
♦ neurologia ♦ alergologia
♦ dermatologia ♦ rehabilitacja.

Zabiegi chirurgiczne ambulatoryjne.
Zabiegi dermatochirurgiczne

5641k1

SPECJALISTYCZNY GABINET UROLOGICZNY

Dr n. med. Sławomir MROZICKI
Kraków, ul. Wrocławska 1-3
tel. (012) 411-04-95

Nieoperacyjne leczenie
chorób prostaty metodą
terapii laserowej

5652k

KRI MED

* CHIRURGIA ogólna, proktologiczna,
naczyniowa, dziecięca
* GINEKOLOGIA * DERMATOLOGIA
* KOLONOSKOPIA * GASTROSKOPIA
* zabiegi w znieczuleniu ogólnym
i miejscowym

Kraków, Friedleina 8,
tel. 633-82-82

5641k8

RENTGEN USG

KRZYSZTOF WYROBEK
SPECJALISTA RADIOLOG

Kraków, Smoleńsk 25a,
tel. 422-00-63.

Pełny zakres badań dorosłych i dzieci.

WYNIKI NATYCHMIAST

5641k12

CHIRURGIA DERMATOLOGICZNA

Dr med. Piotr Kanas
CHIRURG DERMATOLOG
• Leczenie zmian barwnikowych skóry
• Profilaktyka i leczenie nowotworów skóry
• Chirurgiczne leczenie guzów skóry i tkanki
podskórnej

Kraków, ul. Liryczna 7
rejestracja tel. (012) 4118143
(po godz. 16⁰⁰)

5669k

Podgórska Poradnia Lekarska

K-ów Rynek Podgórski 14
tel. 656-27-51, 656-24-90
pn. - pt. 8-20, sob. 8-13

• Konsultacje wszystkich specjalistów;
• Badania laboratoryjne, hormony;
• Bakteriologia - pełny zakres;
• EKG, ECHO SERCA, USG - pełny zakres;
• **EKG wysiłkowe (bieżnia)**
• Gastroscopia, rektoskopia, cytologia, czystość
• Testy ciążowe;
• Badania okresowe, badania kierowców;
• **OKULISTI**-pełny zakres badań **udzielamy**
• **Audiometr** - badanie słuchu **rabatów do 20%**

d-6203

W ramach umowy z Małopolską Regionalną Kasą Chorych

czynna od poniedziałku do piątku
w godz. 14.00 do 19.00
rejestracja w godzinach pracy
poradni

- telefon nr 269-41-24

5890k

„MED-ALL” Centrum Medyczne

ul. Budziszyńska 1 (za zajeżdnią MPK Mistrzejowice)
tel. 641 02 21, 641 04 54 pon-pt 8-20 sob. 9-14

alergologia
spirometria, testy,
odczulanie,
dermatologia
laryngologia
lekarze pierwszego kontaktu

Bezpłatne porady
w ramach kontraktu
z kasą chorych

• Lekarzy specjaliści
• Gastroscopia - **USG, RTG**
• Medycyna pracy-badania wstępne,
okresowe i kierowców
• **Badania analityczne** - pełny zakres
• Szczepienia przeciw grypie

5641k3

GABINET CHIRURGII PLASTYCZNEJ

Mazowiecka 108, tel. 633-41-66
pn. - pt. 14⁰⁰ - 16⁰⁰

Operacje w pełnym zakresie - szczególnie:
• nosa • uszu • piersi
• zmarszczek twarzy
• powiek • blizn

• brodawek • nowotworów
OPERUJĄ CZŁONKOWIE POLSKIEGO
TOWARZYSTWA CHIRURGII PLASTYCZNEJ.

5641k4

Szpital Zakonu Bonifratrów

św. Jana Grandego
w Krakowie, ul. Trynitarńska 11

Rejestracja i informacja
poniedziałek-piątek: 7.00-19.00
tel.: 430 55 23, 430 55 00 w. 196

Diagnostyka:
• badania laboratoryjne • cytologia
• RTG • USG • gastroscopia
• rektoskopia • kolonoskopia

Gabinety lekarskie:
♦ chirurgia
ogólna, onkologiczna,
naczyniowa, dziecięca
♦ ortopedia
♦ proktologia ♦ urologia
♦ ginekologia ♦ położnictwo
♦ choroby wewnętrzne
♦ hepatologia ♦ gastrologia
♦ endokrynologia ♦ laryngologia
♦ neurologia ♦ alergologia
♦ dermatologia ♦ rehabilitacja.

Zabiegi chirurgiczne ambulatoryjne.
Zabiegi dermatochirurgiczne

5641k1

SPECJALISTYCZNY GABINET UROLOGICZNY

Dr n. med. Sławomir MROZICKI
Kraków, ul. Wrocławska 1-3
tel. (012) 411-04-95

Nieoperacyjne leczenie
chorób prostaty metodą
terapii laserowej

5652k

KRI MED

* CHIRURGIA ogólna, proktologiczna,
naczyniowa, dziecięca
* GINEKOLOGIA * DERMATOLOGIA
* KOLONOSKOPIA * GASTROSKOPIA
* zabiegi w znieczuleniu ogólnym
i miejscowym

Kraków, Friedleina 8,
tel. 633-82-82

5641k8

RENTGEN USG

KRZYSZTOF WYROBEK
SPECJALISTA RADIOLOG

Kraków, Smoleńsk 25a,
tel. 422-00-63.

Pełny zakres badań dorosłych i dzieci.

WYNIKI NATYCHMIAST

5641k12

CHIRURGIA DERMATOLOGICZNA

Dr med. Piotr Kanas
CHIRURG DERMATOLOG
• Leczenie zmian barwnikowych skóry
• Profilaktyka i leczenie nowotworów skóry
• Chirurgiczne leczenie guzów skóry i tkanki
podskórnej

Kraków, ul. Liryczna 7
rejestracja tel. (012) 4118143
(po godz. 16⁰⁰)

5669k

Podgórska Poradnia Lekarska

K-ów Rynek Podgórski 14
tel. 656-27-51, 656-24-90
pn. - pt. 8-20, sob. 8-13

• Konsultacje wszystkich specjalistów;
• Badania laboratoryjne, hormony;
• Bakteriologia - pełny zakres;
• EKG, ECHO SERCA, USG - pełny zakres;
• **EKG wysiłkowe (bieżnia)**
• Gastroscopia, rektoskopia, cytologia, czystość
• Testy ciążowe;
• Badania okresowe, badania kierowców;
• **OKULISTI**-pełny zakres badań **udzielamy**
• **Audiometr** - badanie słuchu **rabatów do 20%**

d-6203

W ramach umowy z Małopolską Regionalną Kasą Chorych

czynna od poniedziałku do piątku
w godz. 14.00 do 19.00
rejestracja w godzinach pracy
poradni

- telefon nr 269-41-24

5890k

„MED-ALL” Centrum Medyczne

ul. Budziszyńska 1 (za zajeżdnią MPK Mistrzejowice)
tel. 641 02 21, 641 04 54 pon-pt 8-20 sob. 9-14

alergologia
spirometria, testy,
odczulanie,
dermatologia
laryngologia
lekarze pierwszego kontaktu

Bezpłatne porady
w ramach kontraktu
z kasą chorych

• Lekarzy specjaliści
• Gastroscopia - **USG, RTG**
• Medycyna pracy-badania wstępne,
okresowe i kierowców
• **Badania analityczne** - pełny zakres
• Szczepienia przeciw grypie

5641k3

GABINET CHIRURGII PLASTYCZNEJ

Mazowiecka 108, tel. 633-41-66
pn. - pt. 14⁰⁰ - 16⁰⁰

Operacje w pełnym zakresie - szczególnie:
• nosa • uszu • piersi
• zmarszczek twarzy
• powiek • blizn

• brodawek • nowotworów
OPERUJĄ CZŁONKOWIE POLSKIEGO
TOWARZYSTWA CHIRURGII PLASTYCZNEJ.

5641k4

Szpital Zakonu Bonifratrów

św. Jana Grandego
w Krakowie, ul. Trynitarńska 11

Rejestracja i informacja
poniedziałek-piątek: 7.00-19.00
tel.: 430 55 23, 430 55 00 w. 196

Diagnostyka:
• badania laboratoryjne • cytologia
• RTG • USG • gastroscopia
• rektoskopia • kolonoskopia

Gabinety lekarskie:
♦ chirurgia
ogólna, onkologiczna,
naczyniowa, dziecięca
♦ ortopedia
♦ proktologia ♦ urologia
♦ ginekologia ♦ położnictwo
♦ choroby wewnętrzne
♦ hepatologia ♦ gastrologia
♦ endokrynologia ♦ laryngologia
♦ neurologia ♦ alergologia
♦ dermatologia ♦ rehabilitacja.

Zabiegi chirurgiczne ambulatoryjne.
Zabiegi dermatochirurgiczne

5641k1

SPECJALISTYCZNY GABINET UROLOGICZNY

Dr n. med. Sławomir MROZICKI
Kraków, ul. Wrocławska 1-3
tel. (012) 411-04-95

Nieoperacyjne leczenie
chorób prostaty metodą
terapii laserowej

5652k

KRI MED

* CHIRURGIA ogólna, proktologiczna,
naczyniowa, dziecięca
* GINEKOLOGIA * DERMATOLOGIA
* KOLONOSKOPIA * GASTROSKOPIA
* zabiegi w znieczuleniu ogólnym
i miejscowym

Kraków, Friedleina 8,
tel. 633-82-82

5641k8

RENTGEN USG

KRZYSZTOF WYROBEK
SPECJALISTA RADIOLOG

Kraków, Smoleńsk 25a,
tel. 422-00-63.

Pełny zakres badań dorosłych i dzieci.

WYNIKI NATYCHMIAST

5641k12

CHIRURGIA DERMATOLOGICZNA

Dr med. Piotr Kanas
CHIRURG DERMATOLOG
• Leczenie zmian barwnikowych skóry
• Profilaktyka i leczenie nowotworów skóry
• Chirurgiczne leczenie guzów skóry i tkanki
podskórnej

Kraków, ul. Liryczna 7
rejestracja tel. (012) 4118143
(po godz. 16⁰⁰)

5669k

Podgórska Poradnia Lekarska

K-ów Rynek Podgórski 14
tel. 656-27-51, 656-24-90
pn. - pt. 8-20, sob. 8-13

• Konsultacje wszystkich specjalistów;
• Badania laboratoryjne, hormony;
• Bakteriologia - pełny zakres;
• EKG, ECHO SERCA, USG - pełny zakres;
• **EKG wysiłkowe (bieżnia)**
• Gastroscopia, rektoskopia, cytologia, czystość
• Testy ciążowe;
• Badania okresowe, badania kierowców;
• **OKULISTI**-pełny zakres badań **udzielamy**
• **Audiometr** - badanie słuchu **rabatów do 20%**

d-6203

W ramach umowy z Małopolską Regionalną Kasą Chorych

czynna od poniedziałku do piątku
w godz. 14.00 do 19.00
rejestracja w godzinach pracy
poradni

- telefon nr 269-41-24

5890k

„MED-ALL” Centrum Medyczne

ul. Budziszyńska 1 (za zajeżdnią MPK Mistrzejowice)
tel. 641 02 21, 641 04 54 pon-pt 8-20 sob. 9-14

alergologia
spirometria, testy,
odczulanie,
dermatologia
laryngologia
lekarze pierwszego kontaktu

Bezpłatne porady
w ramach kontraktu
z kasą chorych

• Lekarzy specjaliści
• Gastroscopia - **USG, RTG**
• Medycyna pracy-badania wstępne,
okresowe i kierowców
• **Badania analityczne** - pełny zakres
• Szczepienia przeciw grypie

5641k3

GABINET CHIRURGII PLASTYCZNEJ

Mazowiecka 108, tel. 633-41-66
pn. - pt. 14⁰⁰ - 16⁰⁰

Operacje w pełnym zakresie - szczególnie:
• nosa • uszu • piersi
• zmarszczek twarzy
• powiek • blizn

• brodawek • nowotworów
OPERUJĄ CZŁONKOWIE POLSKIEGO
TOWARZYSTWA CHIRURGII PLASTYCZNEJ.

5641k4

Szpital Zakonu Bonifratrów

św. Jana Grandego
w Krakowie, ul. Trynitarńska 11

Rejestracja i informacja
poniedziałek-piątek: 7.00-19.00
tel.: 430 55 23, 430 55 00 w. 196

Diagnostyka:
• badania laboratoryjne • cytologia
• RTG • USG • gastroscopia
• rektoskopia • kolonoskopia

Gabinety lekarskie:
♦ chirurgia
ogólna, onkologiczna,
naczyniowa, dziecięca
♦ ortopedia
♦ proktologia ♦ urologia
♦ ginekologia ♦ położnictwo
♦ choroby wewnętrzne
♦ hepatologia ♦ gastrologia
♦ endokrynologia ♦ laryngologia
♦ neurologia ♦ alergologia
♦ dermatologia ♦ rehabilitacja.

Zabiegi chirurgiczne ambulatoryjne.
Zabiegi dermatochirurgiczne

5641k1

SPECJALISTYCZNY GABINET UROLOGICZNY

Dr n. med. Sławomir MROZICKI
Kraków, ul. Wrocławska 1-3
tel. (012) 411-04-95

Nieoperacyjne leczenie
chorób prostaty metodą
terapii laserowej

5652k

KRI MED

* CHIRURGIA ogólna, proktologiczna,
naczyniowa, dziecięca
* GINEKOLOGIA * DERMATOLOGIA
* KOLONOSKOPIA * GASTROSKOPIA
* zabiegi w znieczuleniu ogólnym
i miejscowym

Kraków, Friedleina 8,
tel. 633-82-82

5641k8

RENTGEN USG

KRZYSZTOF WYROBEK
SPECJALISTA RADIOLOG

Kraków, Smoleńsk 25a,
tel. 422-00-63.

Pełny zakres badań dorosłych i dzieci.

MAMMOGRAFIA

- DIAGNOSTYKA I LECZENIE NIETRZYMANIA MOCZU
- DIAGNOSTYKA OSTEOPOROZY
- USG - pełny zakres
- RTG - pełny zakres

Polsko-Francuskie Centrum Medyczne
Kraków (012) 633-33-68

MEDYCZNE CENTRUM DIAGNOSTYCZNO-TERAPEUTYCZNE

Kraków, Rynek Główny 34
tel. 421-70-21, 421-95-83

- Porady specjalistyczne, także profesorów, docentów i ordynatorów
- Centrum Onkologiczne (także choroby piersi)
- Centrum Okulistyczne (także szkła kontaktowe)
- USG, endoskopia, analizy
- Zabiegi operacyjne

PRYWATNY GABINET OKULISTYCZNY
dr n. med. Joanna Słomska
dr n. med. Renata Urban

- Diagnostyka i leczenie chorób oczu
- Komputerowe badanie wzroku i pola widzenia
- Dobór okularów i soczewek kontaktowych

pn. - pt. 9.00-19.00, tel. (012) 423-13-03

SALON OPTYCZNY

- Pełny asortyment szkieł okularowych
- Najmłodniejsze wzory opraw

pn. - pt. 10.00-18.00, sob. 10.00 - 14.00

KRAKÓW, UL. MIKOŁAJSKA 26

PROMOCJA!!!
okulary w cenie szkieł + 1 zł.

ZEISS

Przy zakupie pary soczewek firmy „ZEISS” szklanych za 47 zł lub plastikowych za 66 zł

Oprawa za 1 zł z kolekcji 100 wybranych modeli

• oferta ważna do wyczerpania zapasów

Koczorowski
OPTYK

MISTRZOWIE OPTYCY
PROFESJONALIZM
TRADYCJA RODZINNA

os. Niepodległości 3
tel. 649 66 66

ul. Długa 64
tel. 632 78 64

ul. Piłotów 6 (KraChemia)
tel. 413 54 42

os. Wysokie 22B
tel. 648 55 46

LEKARZE OKULIŚCI

APARATY SŁUCHOWE

szerszy asortyment - dobór komputerowy - pełna diagnostyka również w domu pacjenta - raty - laryngolog - refundacja kas chorych

"dor-MED" KRAKÓW
☎ 632-41-74
ul. Urzędnicza 10
os. Uroczę 2

UNIWERSYTECKIE CENTRUM DIAGNOSTYCZNO-LECZNICZE

KLINIKI COLLEGIUM MEDICUM UW

Rejestracja:

- * Okulistyka 424-75-51
- * Endokrynologia 421-05-06
- 424-75-08 po 14⁰⁰
- * Laryngologia 424-79-13
- * Gastrologia 421-11-64 w. 281
- * Interna, choroby metaboliczne 421-37-82
- Leczenie niestrawności 424-72-69
- * Badania diagnostyczne
- RTG 424-77-52, 424-77-51
- Hormonalne, cytologiczne 421-41-02
- USG i biopsja 424-83-17
- Diag. wirus zapal. wątroby C i B 424-87-90
- cytomegalia 294-32-72 (13⁰⁰-15⁰⁰)
- Helicobacter pylori 294-32-72 (13⁰⁰-15⁰⁰)
- Test oddechowy 294-32-72 (13⁰⁰-15⁰⁰)
- Gastroskopia 294-32-72 (13⁰⁰-15⁰⁰)
- * Badania laboratoryjne pełny zakres, międzynarodowa kontrola jakości
- 24 h i cito 424-87-69, 424-83-92 (8⁰⁰-15⁰⁰)
- 424-83-94 (15⁰⁰-8⁰⁰)

ZDROWIE

Kraków, ul. Św. Gertrudy 28
tel./fax (012) 429-35-38

DERMATOLOGIA
tel. (012) 429-25-23

- Choroby skóry, włosów, paznokci
- Komputerowe nieinwazyjne wykrywanie nowotworów skóry
- Diagnostyka i leczenie grzybic
- Ciężkie postaci trądzika

REHABILITACJA
tel. (012) 429-53-99

- Pełny zakres zabiegów w schorzeniach kręgosłupa i stawów
- Konsultacje, neurolog, ortopeda, rehabilitant
- Komputerowe badanie stóp i kręgosłupa

Czynne: pon. - pt. 8⁰⁰ - 18⁰⁰
sob. - 8⁰⁰ - 12⁰⁰

NZOZ „OR-TRA-MED”

GABINETY ORTOPEDYCZNE I URAZOWE
Kraków, ul. Dunajewskiego 5,
poniedziałek - piątek 15.00 - 18.00,
rejestracja telefoniczna od godz. 13.00,
tel. 422-93-55.

Przyjmują znani specjaliści w dziedzinie ortopedii i traumatologii oraz ortopedii dziecięcej.

Wykonujemy: iniekcje dostawowe, blokady, opatrunki, nowoczesne opatrunki gipsowe.

NISKIE CENY

GABINET LARYNGOLOGICZNY
ENDOSKOPOWE OPERACJE
NOSA I ZATOK PRZYNOSOWYCH

Dr hab. med. Paweł Stręk

Kraków, ul. Kasztanowa 44c
Rejestracja tel. 0601-40-42-30
w godz. 15-20

Kraków, ul. Pomorska 10/1
Rejestracja tel. 632-14-22
w godz. 11-18

ATOPIA - ALERGIA
Centrum Diagnostyki i Leczenia
Dorosłych i Dzieci

Kraków, al. J. Słowackiego 39
rejestracja: 8.00 - 20.00
tel. (012) 633-01-75, fax (012) 631-05-90

- ALERGIA - ASTMA - KATARY - ODCZULANIE
- CHOROBY PŁUCNE, WEWNĘTRZNE,
- PEDIATRIA OGÓLNA
- DERMATOLOGIA - wszystkie choroby skóry
- KOSMETOLOGIA - opieka nad wrażliwą skórą, krioterapia, usuwanie brodawek i odcisków
- Testy alergiczne skórne i z krwi - spirometria płuc
- pełny zakres badań z krwi

Odnowa biologiczna

GABINET DERMATOLOGICZNY
lek. med. Renata Hejmo dermatolog

dermatologia estetyczna • zabiegi dermatologiczne • bezoperacyjne usuwanie zmarszczek

Informacja i rejestracja od 10.00 do 18.00,
tel. 423-26-25, 0602-60-13-94

ul. Sławkowska 4 (oficyna, I piętro)

GABINET KOSMETYCZNY
tel. 423-26-25.

Elektrostymulacja - odchudzanie, usuwanie cellulitisu, Mydren Parafango

Indywidualna stylizacja.
Trwała na rzęsy.
Paznokcie akrylowe.
Solarium turbo.

Dla stałych klientów - komputerowe dobieranie fryzur - GRATIS!

ZAPRASZAMY:
pon.-pt. 9⁰⁰ - 20⁰⁰
sob. 9⁰⁰ - 15⁰⁰

Bella
STYLE

Kraków, pl. Mariacki 9,
tel. (012) 422-52-48,
431-24-48, 601-520-851

Usuwanie zmarszczek, powiększanie i modelowanie ust

bez skalpela, za pomocą sprawdzonych i bezpiecznych preparatów: Dermalive, Restylane, Kolagen.

Bezpłatne konsultacje lekarskie,
tel. 012/422-01-18,
Kraków, ul. Piłarska 5/7.

PRZEDŁUŻANIE WŁOSÓW

ZAGĘSZCZANIE

Salon Fryzjerski "GAGA"
"TOMEX" ul. Bieńczycka lok. 117
tel. 0602-114-789

Gabinet kosmetyczny
Solarium

Anny Drobny

Każdy może napisać, że leczy trądzik. My mamy efekty

KRAKÓW; ul. FAŁATA 11; tel. (012) 429-60-58
czynne: pn-pt 9 - 19, sob 9 - 14

NIE ODCHUDZAJ SIĘ - TYLKO CHUDNIJ!!!

LEKARSKI GABINET LECZENIA NADWAGI I DZIAŁAŃ PROFILAKTYCZNYCH W CHOROBY CYWILIZACYJNYCH

Kraków, ul. Helców 15/11

Leczenie nadwagi, odwyk palenia - hipnoza, psychoterapia, farmakoterapia, nerwice, bezsenność, pomoc psychoterapeutyczna w chorobach przewlekłych

- Indywidualne programy leczenia
- Profesjonalna opieka
- Najnowocześniejsza wiedza medyczna

Rejestracja telefoniczna:
0602-270-252, 0602-711-740

maszachaba
OŚRODEK MEDYCZNY

Kraków, ul. Mazowiecka 4-6, tel. (012) 634-33-69,
633-21-11, 633-66-66 w. 233

- lekarze specjaliści
- badania analityczne
- USG, gastroscopia
- terapia światłem

pon.-pt. g. 8-20, sob. g. 9-13

KLINIKA COLLAGENA
Kraków, Krakowska 5, Ip.
(012) 429-12-13

Bezoperacyjne odmładzanie cery

Eliminujemy: • bruzdy nosowo-wargowe • kurze łapki • zmiany potrądzikowe

Powiększamy i modelujemy usta.
• eksoderm, ekstolacja

Konsultacja lekarska bezpłatna.
Cofnij czas
Zapraszamy

Odnowa biologiczna
Kosmetyka laserowa

tworzy i ciała

- Usuwanie blizn, rozstępów, oparzeń, naczyń
- Wyszczupianie i modelowanie Agyptos, Guam
- Biostymulacja, hydromasaż, mas. limfatyczny
- leczenie cellulitis
- leczenie trądzika - młodzieńczego, różowatego
- peeling azjatycki, złuszczenie kwasami, lift

Kraków, ul. Bałtycka 11
tel.: (012) 415 23 10, 0501 662 800

NIE ODCHUDZAJ SIĘ - TYLKO CHUDNIJ!!!

LEKARSKI GABINET LECZENIA NADWAGI I DZIAŁAŃ PROFILAKTYCZNYCH W CHOROBY CYWILIZACYJNYCH

Kraków, ul. Helców 15/11

Leczenie nadwagi, odwyk palenia - hipnoza, psychoterapia, farmakoterapia, nerwice, bezsenność, pomoc psychoterapeutyczna w chorobach przewlekłych

- Indywidualne programy leczenia
- Profesjonalna opieka
- Najnowocześniejsza wiedza medyczna

Rejestracja telefoniczna:
0602-270-252, 0602-711-740

SOLARIUM PIONOWE

- głęboka i trwała opalenizna w krótkim czasie
- higieniczne w 100%
- przy zakupie karnetu - krem opalający gratis

Kraków, Księży Piłajów 3, 012/613-56-98,
wejście od ul. Akacjowej, vis a vis Geanta
pon.-sob. 9.00-21.00

Piramesse

GABINET KOSMETYCZNY
LEK. MED ANNA KNAPIK

- AGYPTOS i inne zabiegi wyszczuplające
- Zabiegi odżywczego liftingujące
- Karacja odmładzająca RETINOL ROYAL Q 10
- Inne zabiegi leczniczo - kosmetyczne
- Manicure - zdobienie paznokci
- Makijaż

ul. Karłowicza 46/44
tel. 423-41-39 fax 633-53-02

Depilacja LASEROWA

trwałe usuwanie owłosienia oraz makijaż permanentny, tatuaż biologiczny pod opieką lekarza

Med-Estetic
Kraków, ul. Wielopole 18B,
tel. (012) 423-24-48, 423-24-56

BEVERLY HILLS
SALON FRYZUR

- kosmetyka, akryle i tipsy żelowe
- wizażysta - stylistka
- makijaż okolicznościowy.

Jeżeli pragniesz prawdziwej zmiany przyjdź do nas!
Zapraszamy! Promocje!

Sławkowska 13/15, tel. 423-22-82.

www.consensus.med.pl

Consensus

Laserowe zabiegi:
✓ usuwanie owłosienia
✓ zamykanie naczyń

Wyglądanie zmarszczek - BOTOX, RESTYLANE.

Masaże lecznicze
Zabiegi pielęgnacyjne BABOR
Tel./fax (012) 431-21-81, 411-36-35
Kraków, Zygmunta Augusta 9

CENTR. KOSMET. - FRYZJ. OODRODZENIE
licencjonowany kosmetolog

M. Gajewska-Didiuk
MAKIAŻ PERMANENTNY - laureatka
Mistrzostw Polski

- złuszczenie • usuwanie zmarszczek
- ekskluzywnie zabiegi MATIS i inne
- nowoczesny sprzęt • odchudzanie

AGYPTOS • cellulit • fryzjerstwo L'Oreal
Szpital Rydygiera, 647-66-66 w. 744

USUWANIE ZBEDNEGO OWŁOSIENIA
amerykańskim laserem diodowym!

ABSOLUTNA NOWOŚĆ
LASER DO WŁOSÓW

- jaśniejszych i delikatniejszych!!
- bezpieczny dla skóry opalonej!!!

ISO 9001, CERTYFIKAT FDA

GABINET KOSMETYKI LASEROWEJ
pl. Sikorskiego 11
tel. (012) 292-74-65

NADWAGA !
KLUB KONTROLI KILOGRAMÓW

Kraków, ul. Wróblewskiego 4,
REMEDI tel. 632-73-01

Robimy to najdłużej i najlepiej w Krakowie.

ZAGĘSZCZENIE I PRZEDŁUŻENIE WŁOSÓW

PROFESJONALNE STUDIO
ANALIZY KOLORYSTYCZNEJ,
KREACJI STYLU I ELEGANCIJ

"Mój Nowy Image"
ul. Westerplatte 13/1
☎ (012) 421-74-65, 431-09-70

Depilacja LASEROWA

trwałe usuwanie owłosienia oraz makijaż permanentny, tatuaż biologiczny pod opieką lekarza

Med-Estetic
Kraków, ul. Wielopole 18B,
tel. (012) 423-24-48, 423-24-56

NOWOOTWARTY SALON FRYZJERSKO KOSMETYCZNY
MAGNETYZM

SERDECZNIE ZAPRASZA
Polecamy:

TIPSY
akrylowe i żelowe

- PEDICURE LECZNICZY
- FRENCH GEL (SZABLONY)
- MANICURE
- KOSMETYKA

Zapewniamy miłą i profesjonalną obsługę

Kraków ul. Sławkowska 6 (tylna oficyna)
tel. 429 68 05, 0602 58 10 38

SUN STUDIO
ROK ZAŁ. 1990

GABINET ODNOWY BIOLOGICZNEJ KOSMETYKI LEKARSKIEJ SOLARIA

os. Kościuszkowskie 1/10
tel. 64-89-555

rewolucja w leczeniu zaćmy

ultradźwiękowa fakoemulsyfikacja

- wyłącznie w znieczuleniu kroplowym
- powrót do domu bezpośrednio po zabiegu
- brak przeciwwskazań ze względu na wiek
- najkrótszy okres rekonwalescencji

Centrum Okulistyki INTERMEDICA
31-105 Kraków, ul. Zwierzyniecka 29
tel. (012) 431-17-66, (012) 431-17-82
rejestracja: poniedziałek - piątek 8⁰⁰ - 16⁰⁰

BÓLE KRĘGOSŁUPA

leczenie dyskopatii, lumbago oraz pochodnych jak: bóle i zawroty głowy, ból kończyn i klatki piersiowej, uczucie „duszenia się”, rwa kulszowa itp.

Gabinet Rehabilitacji Leczniczej
Kraków, ul. Długa 31,
tel. 633-38-12 (10-17), pn.-pt.

MEDYCINA LASER
GABINETY LEKARSKIE

POŁOŻNIK, GINEKOLOG, UROLOG, ONKOLOG, CHIRURG
ENDOKRYNOLOG

cytologia, próby ciążowe, analityka.
USG EKG -KTG **UL. DŁUGA 30**
Rej. 8-20, sob: 8-14, tel. 632-80-80

APARATY SŁUCHOWE

komputerowe badanie słuchu i dobór naprawy i akcesoria • raty realizujemy wnioski kas chorych dofinansowania z tytułu inwalidztwa

ul. Długa 46/1 tel. 634-25-51
os. Na Skarpie 27, pokój 210
tel. 644-59-59 w. 50

Ośrodek Diagnostyki i Rehabilitacji Chorób Serca i Płuc
„DIAGNOSTYKA JEDNEGO DNIA”
Szpital im. Jana Pawła II w Krakowie, ul. Prądnicka 80

Kompleksowa wyskospecjalistyczna diagnostyka przy użyciu najnowocześniejszych metod i urządzeń cyfrowych:

- komputerowa tomografia spiralna wolumetryczna - rekonstrukcje trójwymiarowe, HRTC
- rezonans magnetyczny - badanie wszystkich obszarów
- badanie scyntygraficzne serca
- wysokoczułe rentgenowskie badanie klatki piersiowej w technologii AMBER
- USG - wszystkie narządy, doppler, badania naczyniowe
- spirometria, bodypletyzmografia
- bronchoskopia, gastroscopia
- echokardiografia
- badania wysiłkowe serca
- 24 godz. monitorowanie EKG i RR

Dla firm i przedsiębiorstw oferujemy specjalne - preferencyjne programy opieki medycznej.

Informacja i rejestracja: pon - pt. w godzinach 7.30 - 18.00
tel: (012) 614-23-61, 614-25-00, 614-25-15
SERDECZNIE ZAPRASZAMY!

Stomatologia

„ABA DENT”, ekspresowe wykonywanie, naprawa protez, Spokojna 18, 012/632-94-66. Rzeszotary – Dom Kultury, 012/270-50-55. m636

BEZBOLESNE, kompleksowe leczenie (protezy bezklamrowe, porcelana, rekonstrukcje, implanty), RTG. Raty. Józefitów 3/10, 634-43-00. 995829

DOSTAWY, naprawy, protezy. Poniedziałek-niedziela 10.00-18.00, Wrocławska 19, 012) 632-90-24. 1004797

EKSPRESOWA naprawa protez. 10.00-18.00, al. Słowackiego 50, 012) 633-82-50. 997201

JERZY Dorożyński - zabiegi w narkozie, protezy natychmiastowe, Ul. Gwiazdźista 9 (boczna Koberzyńskiej), tel. 413-28-52, 0601-513-056. 992178

„KAMA-DENT”. Stomatologia, protetyka, protezy (3 dni), renciści -20%. Prądnicka 59, 012) 633-14-74. 992783

KAZIMIERZOWSKIE 7, 012) 647-02-01, 0501-548-704, dyżur: niedziele, święta. Bezbolesne usługi stomatologiczne. Rabaty! 996069

LIBRODENT. 8-20, Librowszczyzna 3, 292-07-72. Pełny zakres usług, rentgen. 992448

OS. KAZIMIERZOWSKIE 30, 012) 647-94-48, pełny zakres usług stomatologicznych. 1127/alt

POGOTOWIE stomatologiczne - pełny zakres leczenia. Mogilska 121. Czynne pon.-sob. 8.00-22.00, niedziela 9.00-15.00. 012) 413-04-66. 615k

PRIMADENTE. Nowoczesna stomatologia, protetyka, codziennie 9.00 - 20.00, Krowoderska 11, 012/ 430-03-57. www.primadente.med.pl 995094

PROTEZY, ekspresowe naprawy, dostawianie zębów - os. Boh. Września 1A/3G, 012) 645-93-33. c542/a

PROTEZY, wizyty domowe. „ADH-dent”. 415-81-90. 995870

PROIMED - Na Błonie 3b/34, 637-76-24, pełny zakres. 990669

STOMATOLOGIA, narkoza, protezy natychmiastowe (raty). Teligi 8/123, tel. 414-12-99, 0605-418-203. 996651

WIE-MAR-DENT - stomatologia (CARISOLV - żel, bez borowania), protetyka, własne laboratorium. Codziennie 9-19, Stachiewicza 3, 012) 637-14-41. 994736

ZABEK Beata, gabinet stomatologiczny, al. Kijowska 66. Tel. 423-42-67, 0608-34-05-41, pełny zakres usług. 269473

RENTGEN ZĘBÓW
PANORAMICZNY, punktowy, Gertrudy 8 - 8.00-19.00, soboty - 9.00-14.00. NAJTA-NIEJ 421-92-72. 995784

PANORAMY, cefalometria, punktowe. Tania. 8.30-18.00, Batorego 3. 012) 634-20-77 w. 350. 289405

RENTGEN stomatologiczny - Królewska 6 - przeniesiony na Królewską 15A. 995829

SPECJALIZACJA PROTETYKA

KORONY PORCELANOWE

Taniej 20%

STOMATOLOGIA

• stomatologia zachowawcza

• implanty i wybielanie zębów

• chirurgia

Kraków, ul. D. Pasterza 93, ☎ (012) 417-33-84 Pon.-pt. 9.00 - 19.00, sob. 9.00 - 14.00

kowdent
dr n. med. St. Kownacki

Wszelkie usługi stomatologiczne

Nowości:

- bezbolesne znieczulenia komputerowe – system „WAND”
- implantologia – implant w jeden dzień system Branemark i inne
- licówki, mosty i korony Procera – nowość w estetyce
- wybielanie zębów najnowszymi metodami
- likwidacja przebarwień w jeden dzień – technika plazmowa
- mikroskopowa metoda leczenia kanałowego
- leczenie próchnicy bez wiertła: żel, laser
- bezbolesne usuwanie zębów nazębnych
- sterowana regeneracja tkanki kostnej

ul. DIETLA 85/1, tel. 422-41-41, 431-27-70, pon.-pt. 8-21, sob. 8-14

ul. DIETLA 75/2, tel. 429, 21, 84, 429-24-06, pon.-pt. 8-21

MEDICINA
ul. Rogozińskiego 12,
tel. (012) 412-24-59, 412-68-20, 412-12-79

CHIRURGIA SZCZĘKOWA
- ZNIECZULENIE MIEJSCOWE I OGÓLNE.
UL. BARSKA 12
TEL. 267-01-55, 269-2945
STOMATOLOGIA ZACHOWAWCZA, PROTETYKA

DENTYSTYKA

• Leczenie bezbolesne
• Chirurgia w narkozie - 411-56-04
• Protetyka na poczekaniu
• Ortodoncja - RTG

Promocja: protetyka
RATY • KARTY PŁATNICZE
ul. Kielecka 7 a, tel. (012) 411-96-13, 411-95-44
os. Kalinowe, tel. (012) 648-11-97
Czynne pn. - pt. 8⁰⁰ - 21⁰⁰, sob. 9⁰⁰ - 14⁰⁰

PROTEZY BEZKLAMROWE, NAPRAWA I DOSTAWA ZĘBÓW

„FA-DENT” — Orzechowa 5
(Borek Fałęcki — pętla)
☎ (012) 267 09 21

SUPEREKSPRES
pn.-pt. — 10⁰⁰-18⁰⁰; sob. — 10⁰⁰-13⁰⁰

Dentimed

ul. Rakowicka 1, os. Złoty Wiek 77,
(róg z ul. Lubicz) (Nowa Huta)
tel. 430 37 07 tel. 649 92 10

BEZBOLESNA OPIEKA STOMATOLOGICZNA W MIŁEJ ATMOSFERZE

• stomatologia zachowawcza
• nowoczesna protetyka
• chirurgia, RTG

9-20 PN-PT
SOB: 9-13

GABINET STOMATOLOGICZNY ORTODONCJA

BEZ LĘKU, BEZ BÓLU, NA WESOŁO!
ul. Podwałe 2,
tel. 430-10-50

PORADNIA STOMATOLOGICZNA OS. WIDOK, TEL. 638-02-02

ul. Balicka 14 a (od ulicy Na Błonie)
Lekarze specjaliści w zakresie:

- stomatologii zachowawczej
- protetyki
- chirurgii
- ortodoncji

CARISOLVGEL RENTGEN

MA-DENT

NOWOCZESNA STOMATOLOGIA

• zachowawcza - carisovgel, laser, wybielanie zębów
• refleksy
• protetyka
• protezy natychmiastowe, bezklamrowe, korony i mosty porcelanowe
• zabiegi w narkozie

• chirurgia
• ortodoncja

RYNEK DĘBNICKI 13/6 tel. (0-12) 269-13-35

PROTEZY

naprawy

ul. Wadowicka 3 (HYDROPOL)
II piętro, pok. 211
czynne: 9 - 19, SOB. 10 - 13
tel. 269 28 70 EXPRESS

EuroDent

CENTRUM DENTYSTYKI
Leczenie zachowawcze, ortodoncja, protetyka, chirurgia, implanty,
konsultacje profesorskie
RTG punktowy i panoramiczny
CARISOLV leczenie bez wiertła
Pl. Biskupi 18, pn.-pt. 8-20, sob. 9-16
tel. 634-58-93, 634-24-09

CENTRUM STOMATOLOGII WSPÓŁCZESNEJ

PEŁNY ZAKRES USŁUG

zabiegi w narkozie, RTG zębów

PROMOCJA - 20%
na wybrane usługi

Kraków, ul. Wójcicka 3, parter
(przecznica ul. Mazowieckiej i Wrocławskiej)
tel. (012) 631 05 60
Od poniedziałku do soboty

STOMATOLOGIA DZIENNA I NOCNA

w godz. od 21⁰⁰ do 1⁰⁰

tel./fax (012) 423-54-45

30-518 Kraków

Rynek Podgórski 12
(wejście od ul. Brodzińskiego 2)

GABINET STOMATOLOGICZNY

OS. DYWIZJONU 303
PAW. 1 TEL. (012) 649-44-66
PN. - PT. 9 - 19, SOB. 9 - 13

• pełny zakres usług stomatologiczno - protetycznych
• ortodoncja
• Rtg zębów

BJB klinika stomatologii estetycznej

lek. stom. Barbara Borowska-Jachym

• korekta kształtu i koloru zęba • rekonstrukcja złamanych zębów
• korony porcelanowe, protezy zatrzaskowe • profilaktyczne leczenie zębów u dzieci • ortodoncja • chirurgia

Kraków, ul. Lubicz 24, tel. (012) 430-34-63
pn. - pt. 9-19, sob. 9-12

STOMATOLOGIA CAŁODOBOWO

DENTA MED również w niedziele i święta

PROTETYKA	LECZENIE	BEZBOLESNE	PROTEZY
ORTODONCJA	I USUWANIE	BOROWANIE	MOSTY
RENTGEN	W NARKOZIE	LASEREM	PORCELANOWE
CHIRURGIA	IMPLANTY	ŻELEM	ZATRZASKI

NAPRAWA PROTEZ

Kraków, ul. AUGUSTIAŃSKA 13
(równoległa do ul. Krakowskiej)
tel. (012) 292-33-00, 430-60-76

NAPRAWA PROTEZ

na poczekaniu

• korony, mosty z porcelany.

• **LECZENIE**
PROTEZY W CIĄGU 1 DNIA.

ul. Łokietka 13, tel. 633-97-88, 8⁰⁰-20⁰⁰
ul. Na Błonie 3, tel. 638-69-91, 9⁰⁰-19⁰⁰

GLOBUS

PEŁNY ZAKRES USŁUG STOMATOLOGICZNYCH

specjalizacja:

LECZENIE CHOROBY DZIAŁEŁ ORAZ
BŁONY ŚLUZOWEJ, JAMY USTNEJ,
WĘGERSKA 4/1
☎ 656-30-56 8 - 20 pon. - pt.
8 - 14 sob.
www.dentysta.com.pl

STUDIO STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ

dr n. med. Barbara Książkiewicz-Jóźwiak

Kompleksowe specjalistyczne leczenie stomatologiczne

NOWOŚCI: • leczenie próchnicy bez wiertła • licówki, wkłady, korony, mosty porcelanowe bez metalu • protezy z tytanu, bezklamrowe • IMPLANTY - autoryzacja Instytutu Straumann a - Szwajcaria (najmniejsza integracja z kością) • wzmacnianie i regeneracja tkanek przyzębia i kości • ORTODONCJA - dr Anna Widmańska - estetyczne porcelanowe aparaty stałe...

Tel. 633-20-38 Kraków, ul. Batorego 6/2
e-mail: info@studiose.med.pl; www.studiose.med.pl

GABINET CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ

Kazimiera i Marek Witkowsy
Kraków, ul. Królowej Jadwigi 247a,
codz. 425-33-69, 0608-648-127

- usuwanie zębów - leczenie -
protezy natychmiastowe
zabiegi w narkozie

BJB Gabinet Stomatologii Estetycznej

lek. stom. Barbara Borowska-Jachym

• korekta kształtu i koloru zęba
• korony porcelanowe, chirurgia

os. Teatralne 10 (kino „Świt”)
tel. (012) 644-89-01

ORTODONCJA

BJB klinika stomatologii estetycznej

lek. stom. Barbara Borowska-Jachym

• korekta kształtu i koloru zęba • rekonstrukcja złamanych zębów
• korony porcelanowe, protezy zatrzaskowe • profilaktyczne leczenie zębów u dzieci • ortodoncja • chirurgia

Kraków, ul. Lubicz 24, tel. (012) 430-34-63
pn. - pt. 9-19, sob. 9-12

STOMATOLOGIA

LECZENIE, PROTEZOWANIE, PORCELANA, REKONSTRUKCJE ZŁAMANYCH ZĘBÓW

LASEROWE LECZENIE BEZ WIERTŁA

ul. Szlak 53 (14-20), tel. (012) 423-31-92

Pol Dent

Centrum stomatologii

Biernackiego 3 (boczna Kazimierza Wielkiego),
tel. 633-44-42, 632-94-44, czynne od 9⁰⁰ do 21⁰⁰

Stom. zachowawcza

• bezbolesne usuwanie próchnicy laserem
• usuwanie próchnicy żelom Carisolv
• rekonstrukcja złamanych zębów
• lakierowanie zębów
• leczenie w narkozie
• usuwanie kamienia ultradźwiękami

Protetyka

• protezy natychmiastowe
• wkłady koronowo-korzeniowe
• protetyka kosmetyczna (porcelana)
• protezy szkieletowe

Chirurgia

• usuwanie zębów w narkozie
• podcinanie więzadełek laserem
• inne zabiegi chirurgiczne

Paradontologia

• kiretaż
• leczenie laserem

RTG - Radiowizjografia

Ortodoncja

Niedziela i święta 9-20

Maciej Stupka
chirurg stomatolog

Implantologia, chirurgia stomatologiczna.
30-308 Kraków
ul. Kilińskiego 5A
☎ (012) 266 82 60

ROYAL MEDICAL
CENTRUM STOMATOLOGII

ZAPRASZAMY DO NAJNOWOCZĘŚNIEJSZEGO CENTRUM STOMATOLOGII W KRAKOWIE

Oferujemy pełny zakres usług:

- ♦ Stomatologia zachowawcza
- ♦ Protetyka - pełny zakres nowoczesnych usług
- ♦ Chirurgia stomatologiczna w pełnym zakresie
- ♦ Implanty
- ♦ Wszystkie zabiegi wykonujemy w znieczuleniu nowoczesnymi środkami
- ♦ Wykonujemy zabiegi w narkozie
- ♦ Zapewniamy zdjęcia RTG i radiografię cyfrową

ZAPRASZAMY: pon. - pt. 9⁰⁰ - 20⁰⁰, sob. 9⁰⁰ - 17⁰⁰ Kraków, ul. Zwierzyniecka 29, II p.,
tel.(012) 431-15-85, tel./fax (012) 431-15-62 Rejestracja osobiście lub telefonicznie

PRODENT

os. Niepodległości 3A
Tel. 681 33 22, 681 31 20, 681 34 80
Info 0601-502-835,
czynne codziennie: 9-19, sob. 9-14

• **STOMATOLOGIA ZACHOWAWCZA**
• **PROTETYKA**
30% ZNIŻKI
DLA RENCISTÓW I EMERYTÓW

RATY

NOWA SIEDZIBA - STARE CENY

FAMA - DENT

Królewska 67a, tel. (012) 637-28-04

♦ stomatologia zachowawcza
♦ protetyka w pełnym zakresie (protezy od 300 zł)
♦ chirurgia
♦ ortodoncja

Czynne: pon. - pt. 8.30 - 20.00 sob. 8.30 - 14.30

STOMATOLOGIA

LECZENIE, PROTEZOWANIE, PORCELANA, REKONSTRUKCJE ZŁAMANYCH ZĘBÓW

LASEROWE LECZENIE BEZ WIERTŁA

ul. Szlak 53 (14-20), tel. (012) 423-31-92

STOMATOLOGIA

PEŁNY ZAKRES USŁUG

ul. Lubelska 18
godz. 14⁰⁰ - 21⁰⁰

tel. 632-32-32

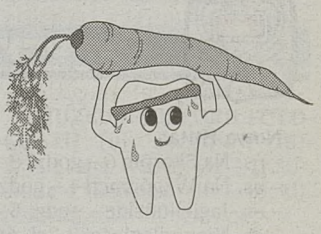
POLSKO-AMERYKAŃSKA KLINIKA STOMATOLOGICZNA

DENT AMERICA

1. PL.SZCZEPAŃSKI 3, 421-89-48, 430-21-88
3. PL.SZCZEPAŃSKI 3, 421-75-11 ORTODONCJA

• stomatologia zachowawcza
• protetyka • chirurgia, narkozy
• PEŁNY ZAKRES USŁUG

badanie lekarskie zachowawcze bezpłatnie
Pn.-pt. 9⁰⁰ - 20⁰⁰, sob. 9⁰⁰ - 14⁰⁰



17 marca

sobota

Gertrudy, Zbigniewa



Dyżury aptek

Ul. Starowiślna 77, „Apteka Niebieska”, sobota 8 - 18, niedziela 10 - 15, tel.: 421-24-63; **Wolnica 12a**, poniedziałek - piątek 8 - 21, sobota 8 - 20, niedziela 9 - 15, 16 - 20, tel. 430-58-54, **ul. Grodzka 26**, niedziela i święta 10 - 17, tel.: 432-07-60; **ul. Długa 88**, tel.: 633-42-90, sobota - niedziela 8 - 23; **ul. Dunajewskiego 2**, codziennie 8 - 21, tel.: 422-65-04; **os. Bohaterów Września 2**, tel.: 645-83-13, sobota 9 - 19, niedziela 9 - 16; **Apteka, al. Pokoju 4**, (przychodnia) poniedziałek - piątek 8 - 22, sobota 8 - 22, niedziela 8 - 22, tel. 417-11-18.

CAŁODOBOWE: ul. Mogilska 21, tel.: 411-01-26; **ul. Grzegorzewska 74**, tel. 414-19-44, **os. Centrum A bl. 3**, tel. 644-17-36; **os. Teatralne 28**, tel.: 644-13-78; **ul. Galla 26**, tel.: 636-73-65; **ul. Prądnicka 85/87**, tel.: 416-22-08; **ul. Kalwaryjska 94**, tel.: 656-18-50; **ul. Wielicka 79**, tel.: 655-65-57.

*

MIECHÓW, ul. Mickiewicza 2 (po godz. 20), **MYŚLENICE**, ul. Żeromskiego 19, **SKAWINA**, ul. Głowackiego 7.



Pogotowia

Św. Łazarza 14: tel. 999 - wezwania do wypadków, zachorowań i przewozy, całodobowa doraźna pomoc ambulatoryjna, amb. chirurgiczne, amb. zabiegów gipsowych, amb. zabiegowe 422-29-99; **Centrala**: tel. 422-36-00; **Lotnisko Balice**: Alarmowy: tel. 285-59-99, **Linia zwykła**: 285-50-89; **Teligi 8**: tel. 658-59-99; **Rynek Podgórski**: tel. 656-59-99; **Nowa Huta**: tel. 644-49-99; **Krowodrza, Piastowska 32**: tel. 633-39-99, **Alarmowy**: tel. 633-39-99; **Skawina**: tel. 999, 276-14-44; **Wieliczka**: tel. 278-12-89, **Alarmowy**: tel. 999; **Miechów**: Świętokrzyskie Centrum Ratownictwa Medycznego i Transportu Sanitarnego, ul. Szpitalna 3, tel. 999 lub 38-316-75; **Myślenice**: tel. 999; **Jerzmanowice**: tel. 389-50-99 (alarmowy), 389-50-48; **Niepołomice**: tel. 281-19-99; **Skąpa**: tel. 389-19-99; **Krzyszowice**: tel. 999; **Podstacja Pogotowia Ratunkowego Słomniki**, tel. 64 lub 67 czynna całą dobę; **Proszowice**: tel. 999, **Zachorowania i przewozy**: tel. 386-21-35; **Małopolska Ko-**

lumna Transportu Sanitarnego - transport chorych: tel. 421-71-58.

„**MEDICINA**” - wizyty domowe lekarzy, tel. 411-13-78. **GINEKOLOGIA** - 0601-436-669.

„**FALCK**” - całodobowe wizyty domowe, transport medyczny, tel. 96-75.

„**LEKARZ**” - wizyty domowe specjalistów, tel. 658-49-59 (8-22)

POGOTOWIE STOMATOLOGICZNE - całodobowo, ul. Augustiańska 13, 292-33-00, 0501-697-005.

POGOTOWIE STOMATOLOGICZNE - Mogilska 121, tel. 413-04-66.

POGOTOWIE STOMATOLOGICZNE Pol Dent - ul. Bierackiego 3 (boczna Kazimierza Wielkiego) pon. - pt. 9 - 21, sb. - nd., święta 9 - 20, 633-44-42, 632-94-44.

POGOTOWIE WETERYNARYJNE - wyjazdy całodobowe, 655-55-33.

POGOTOWIE WETERYNARYJNE - lecznica (10-24), 643-53-08.



Dyżury szpitali

Sobota

CHIRURGII OGÓLNEJ - Kopernika 40 (I Klinika Chirurgii CM UJ), **CHIRURGII URAZOWEJ** - Kopernika 19a (Klinika Ortopedii CM UJ), **LARYNGOLOGICZNY** - Śniadeckich 2 (Klinika Otolaryngologii CM UJ), **OKULISTYCZNY** - Witkowice (Wojewódzki Szpital Okulistyczny), **UROLOGICZNY** - Grzegorzewska 18 (Klinika Urologii CM UJ), **CHIRURGII DZIECIĘCEJ** - Prokocim (Dziecięcy Szpital Kliniczny CM UJ), Na Skarpie 66 (Szpital im. St. Żeromskiego), **MIECHÓW** - Szpitalna 3, **MYŚLENICE** - Szpitalna 2, **PROSZOWICE** - Kopernika 2.

Niedziela

CHIRURGII OGÓLNEJ - Trynatarska 11 (Szpital Zakonu Bonifratrów), **CHIRURGII URAZOWEJ** - Modrzewiowa 22 (Krakowskie Centrum Rehabilitacji), **CHIRURGII DZIECIĘCEJ** - Prokocim (Dziecięcy Szpital Kliniczny CM UJ), Na Skarpie 66 (Szpital im. St. Żeromskiego), **OKULISTYCZNY** - Witkowice (Wojewódzki Szpital Okulistyczny), **LARYNGOLOGICZNY**, **UROLOGICZNY** - Prądnicka 35 (Szpital im. G. Narutowicza), **MIECHÓW** - Szpitalna 3, **MYŚLENICE** - Szpitalna 2, **PROSZOWICE** - Kopernika 2.



Dyżury przychodni

Nowa Huta:

- os. Na Skarpie 6 - godz. 8 - 14, tel. 644-19-00.
- os. Na Wzgórzach 1 - godz. 8 - 14, tel. 645-27-77.
- os. Jagiellońskie - godz. 8 - 19, tel. 648-00-44.
- os. Niepodległości 2, tel. 647-02-44.



Krakowska antena

Sobota

Radio Alfa 102,40 FM

tel.: 285-85-85

Gorący telefon konkursowy (012) 200-1-200

Serwisy informacyjne (prognozy pogody): od 6.00 do 20.00 co godzinę.

6.00 - 9.00 **Poranek** 10.00 - 12.30 **Blok muzyczny** 12.30 - 13.00 **Wiedzieć więcej** 13.00 - 14.00 **Popołudnie** czytelnika 14.00 - 18.00 **Blok muzyczny** 18.00 - 19.30 **Alfabet filmowy** 20.00 - 21.00 **Lista przebojów polskiej muzyki rozrywkowej** 21.00 - 23.00 **Gdzie się podziały** tamte prywatki 23.00 - 6.00 **Blok muzyczny**.

Radio Blue FM

Informacje Blue FM - od 8.00 do 16.00 co godzinę.

7.00 - 12.00 **SZOK** - Ekstremalny Program Sportowy - Maciej Patrzalek 12.00 - 16.00 **Najdziwniejsze informacje tygodnia** - Andrzej Lenart 16.00 - 18.00 **Bartek Grzywacz** 18.00 - 20.00 **Cyberdancowa lista przebojów** - Szymon Rak na żywo ze studia Blue FM 20.00 - 24.00 **Taneczny miks** - Łukasz Mróz.

Jazz Radio 101,0 FM

6.00 - 10.00 **Bułka z funkiem** 19.00 - 21.00 **Mariusz Adamiak** prezentuje płytowe nowości i plany koncertowe gwiazd światowego jazzu. Audycja szerzej prezentuje dokonania Johna Zorna i Bila Laswella 21.00 - 24.00 **Technics Jazz Live** - transmisja koncertu z jazz-klubu Akwarium - czołówka polskiego jazzu i goście z zagranicy.

Opera FM tel. 421-96-96

7.55 **G. Rossini „Tankred”** - V. Kasarova, E. Mei, R. Vargas 11.25 **W. A. Mozart „Don Giovanni”** - W. Shimell, S. Ramey, Ch. Studer 14.20 **G. Donizetti „Anna Bolena”** - J. Sutherland, S. Ramey, J. Hadley 17.30 **H. Berlioz „Potępienie Fausta”** - J. Vasey, N. Gedda, J. Bastin 19.40 **Ch. Gounod „Faust”** - P. Dominigo, M. Freni, N. Giaurow 22.55 **H. Purcell „Król Artur”** - N. Argenta, L. Perillo, J. Gooding 0.25 **J. Peri „Eurydyka”** - G. Banditelli, G.P. Fagotto, M. Cecchetti 2.10 **G.F. Haendel „Izrael w Egipcie”** - N. Argenta, E. Van Evera, T. Wilson 4.25 **A. Thomas „Hamlet”** - T. Hampson, J. Anderson, S. Ramey.

Radio Plus 106,10 FM

tel.: 200-6-200

www.radioplus.com.pl

Serwisy informacyjne: 6.00 - 22.00 (co godzinę)

Serwisy sportowe: 9.04, 10.04, 19.04, 21.04

Prognoza pogody: 6.30 - 15.30 (co godzinę)

6.00 - 9.00 **Plus dobry**: 6.15 **Zwykli** - Niezwykli 6.50 **Patron** dnia 7.50 **Kawał historii** - kalendarz historyczny 8.12 **Poranny** gość Plusa 8.30 **Wiadomości regionalne** 8.45 **Niepołomice** na antenie Radia Plus 9.00 - 10.00 **I o korcie, i o sporcie** - rozmowy z Bohdanem Tomaszewskim 11.00 - 13.00 **Muzyczny kalendarz** - program muzyczno-informacyjny, przegląd list przebojów, zapowiedzi koncertów, internetowe przygody muzyczne,



Sklepy nocne

Delikatesy „OCZKO”, ul. Stradom 21, tel. 421-71-41; ul. Podwale 6, 431-14-66

Delikatesy „DELICJE”, Rynek Kleparski 5, tel. 421-74-38.

recenzje i recenzjki, wakacyjna encyklopedia muzyczna oraz spora dawka muzycznych nowości. Co tydzień zaprasza Marcin Wilk 13.00 - 15.00 **Intersobota** - Arlena Sokalska i Kuba Wątył 16.00 - 20.00 **World Chart Show** - w każdą sobotę między 16.00 a 20.00 fantastyczna podróż przez muzyczny World Chart Show z Darkiem Maciborkiem. WCHS to cotygodniowe zestawienia hitów z przeszło 200 rozgłośni na świecie, wywiady z gwiazdami oraz relacje z koncertów 20.00 - 24.00 **Poczuj Plusa** - Mariusz Kuś i Tomek Brhel 24.00 - 6.00 **Muzyczna noc w Plusie**.

Radio Rak 100,50 FM

tel.: 636-74-50

e-mail: rak@uci.agh.edu.pl

www home page:

http://rak.uci.agh.edu.pl/

Wiadomości codziennie od 7.30 do 20.30 - co godzinę 24.00 - Janosik.

6.00 **Poranek** 6.45 **Serwis RFI** 12.00 **Włótki ślepy kulawego** - program młodzieży niepełnosprawnej 18.00 **Kącik Muzyki** Duszy - Soul 20.00 **Dance Party** 23.00 **Programofonia** 24.00 **Noc muzyki**.

Radio Wanda 92,50 MHz

tel.: 200-02-00

Serwisy informacyjne BBC: zawsze o pełnej godzinie (6.00 - 23.00) **Pogoda**: 9.15, 12.15, 14.15, 17.15.

6.00 - 10.00 **Melodie przebudzanki** 10.00 - 12.00 **Koncert życzeń** 13.15 **Konkurs** 14.10 **Niezapomniane przeboje** 20.00 - 22.00 **Piosenka na życzenie** 22.00 **Gorąca linia** 23.00 **Biesiada** 0.00 **Noc z melodią**.

Radio Wawa 107,00 FM

Wiadomości od 6.00 do 18.00 co godzinę **Serwis sportowy** co godzinę w wiadomościach **Przegląd prasy** - 7.11, 8.11 **Przegląd prasy dla kobiet** - 8.50.

9.30 **Motoflash** - magazyn motoryzacyjny 10.30 **Rozmowy z oldbojem** - spotkanie z Bohdanem Tomaszewskim 13.00 - 16.00 **Trzy po trzy** - wywiady, goście Radia Wawa 18.10, 18.35 **Klasy** - nowości w kinach 20.05 **Radioaktywna wojna na czereśnie** - sobotni show Radia Wawa.

Niedziela

Radio Alfa 102,40 FM

tel.: 285-85-85

Gorący telefon konkursowy (012) 200-1-200

Serwisy informacyjne (prognozy pogody): od 6.00 do 20.00 co godzinę.

6.00 - 9.00 **Poranek** 10.00 - 11.00 **Alfolandia** 11.00 - 15.00 **Blok muzyczny** 15.15 - 15.20 **Wiedzieć więcej** 15.20 - 17.00 **Blok muzyczny** 17.00 - 19.00 **Z dyskotekowej szuflady** 19.00 - 21.00 **Opowieści** niezwykłe 21.00 - 22.00 **Blok muzyczny** 22.00 - 1.00 **Radio Ludzi Znalezionych** 1.00 - 6.00 **Blok muzyczny**.

Radio Blue FM

Informacje Blue FM - od 8.00 do 16.00 co godzinę.

7.00 - 12.00 **Po sobocie** - Maciej Patrzalek 12.00 - 16.00 **Najdziwniejsze informacje tygo-**

dnia - Andrzej Lenart 16.00 - 18.00 **Bartek Grzywacz** 18.00 - 20.00 **Cyberdancowa Lista Przebojów** - Szymon Rak na żywo ze studia Blue FM 20.00 - 24.00 **Druga strona** - Łukasz Mróz.

Jazz Radio 101,0 FM

6.00 - 10.00 **Bułka z funkiem** 11.00 - 12.00 **Jam(nik) session** Mariusza Adamiaka. Nie zabraknie dobrej muzyki, prawdziwych dyskusji oraz oczywiście jamników na antenie 19.00 - 20.00 **GiGi Distribution** - audycja poświęcona nowościom z firmy zajmującej się dystrybucją płyt z wydawnictw niezależnych, m.in. Avant, DIW, ENJA, Knitting Factory, Winter & Winter i in. 21.00 - 22.00 **Grolsch Jazz Live** - koncert z Archiwum Akwarium - największe gwiazdy światowego jazzu.

Opera FM tel. 421-96-96

7.45 **W.A. Mozart „Apollo i Hyacynth”** - A.R. Johnson, A. Auger, E. Mathis 9.10 **G. Rossini „Hrabia Ory”** - J. Oncina, M. Sinclair, I. Wallace 11.05 **C. Debussy „Rodryk i Chimena”** - D. Brown, L. Dale, H. Jossoud 12.55 **G. Spontini „Westalka”** - A.M. Moore, A. Bramante, D. Kavrakos 15.55 **L. Delibes „Lakme”** - J. Sutherland, G. Bacquier, A. Vanzo 18.15 **V. Bellini „Lunaticzka”** - J. Sutherland, L. Pavarotti, N. Giaurow 20.40 **G. Verdi „Attila”** - R. Raimondi, S. Milnes, C. Deutemkom 22.25 **G. F. Haendel „Juliusz Cezar”** - D.J. Baker, Ch. Booth-Jones, S. Walker 1.30 **S. Wagner „Banadietrich”** - A. Wehnhold, B. Johanning, V. Horn 3.35 **A. Vivaldi „Orlando szalony”** - M. Horne, V. de Los Angeles, L. Valentini-Terrani.

Radio Plus 106,10 FM

tel.: 200-6-200

www.radioplus.com.pl

Serwisy informacyjne: 7.00 - 22.00 (co godzinę z wyjątkiem 19.00)

Serwisy sportowe: 9.04, 10.04, 20.04, 21.04

Pogoda: 8.06, 11.06, 12.06, 13.06, 17.06, 22.06

7.10 **Kawał historii** - kalendarz historyczny 7.50 **Dobre słowo** 10.00 - 11.00 **Poranna kawa** **Radia Plus** - politycy od lewicy do prawicy komentują - pałaszując ciastka i popijając kawę - wydarzenia minionego tygodnia. **Kawę zaparza** - Piotr Semka



Teatry

Sobota

STARY - DUŻA SCENA (ul. Jagiellońska 1) - 19.15: „Nie-boska komedia”.

STARY - MAŁA SCENA (ul. Sławkowska 14) - 19.30: „Ja jestem Żyd z »Wesela«”.

SŁOWACKIEGO (pl. św. Ducha 1) - Jubileusz 100-lecia prapremiery „Wesela” S. Wyspiańskiego.

MINIATURA (pl. św. Ducha 1) - Jubileusz 100-lecia prapremiery „Wesela” S. Wyspiańskiego.

BAGATELA (ul. Karmelicka 6) - 19.15: „Mayday”.

SCENA OF GROTESKA (ul. Skarbowa 2) - 19: „Formacja Chatelet - Dziwny Dziwny”.

SCENA STU (al. Krasińskiego 16-18) - 19: „Wbijając czołem gwoździe w podłogę”.

TEATR AKNE na scenie Teatru Zależnego (ul. Kanoniczna 1) - 20: „Wyprzedaż kobiet demonicznych”.

KAWIARNIA-GALERIA „CAMELOT” (św. Tomasza 17) - 20: Pieśni i muzyka żydowska.

11.05 - 13.00 **Stoneczne okulary** - rozmowy Patrycji Michońskiej ze znanymi i lubianymi 13.00 - 14.00 **Widzialne i niewidzialne** - Rafał Jan Porzeziński 15.05 - 19.00 **Piosenki na życzenie** 19.00 **Serwis diecezjalny** 19.15 - 20.00 **Z życia Kościoła** - przegląd najważniejszych wydarzeń z życia archidiecezji. Rozmowy z osobami ważnymi w życiu Kościoła krakowskiego, reportaże oraz zapowiedzi najbliższych uroczystości 20.00 - 21.00 **Kościół żywy** - komentarze - Paweł Zuchniewicz 21.00 - 22.00 **Galicyjski wieczór z piosenką** - audycja Lidii Jazgar 22.15 **Kościół żywy** - wydarzenia 22.30 **Dobre słowo** 22.30 - 6.00 **Muzyczna noc w plusie**.

Radio Rak 100,50 FM

tel.: 636-74-50

e-mail: rak@uci.agh.edu.pl

www home page:

http://rak.uci.agh.edu.pl/

Wiadomości codziennie od 7.30 do 20.30 - co godzinę 24.00 - Janosik.

6.00 **Poranek** 6.45 **Serwis RFI** 8.00 **Na 4/4** - muzyka rockowa 10.00 **Lista przebojów** muzyki soul 17.00 **Studencka lista przebojów** piosenki poetyckiej 20.00 **Lista Przebojów Radia RAK** 23.00 **Muzyka z ekranu**.

Radio Wanda 92,50 MHz

tel.: 200-02-00

Serwisy informacyjne BBC: zawsze o pełnej godzinie (6.00 - 23.00) **Pogoda**: 9.15, 12.15, 14.15, 17.15.

6.00 - 9.00 **Wstawaj, szkoda dnia** 9.15 **Dedykacje dla solenizantów** 11.00 - 13.00 **Konkurs muzyczne oczko** 14.00 **Konkurs** 15.00 **Sjesta z lajkonikiem** 20.00 - 22.00 **Piosenka na życzenie** 22.00 **Gorąca linia** 23.00 **Muzyczna noc z Wandą**.

Radio Wawa 107,00 FM

Wiadomości od 6.00 do 22.00 co godzinę **Serwis sportowy** co godzinę w wiadomościach.

11.10 **Motoflash** - magazyn motoryzacyjny 11.46 **Przegląd tygodników polskich** - powt. z piątku 20.10, 20.30, 20.45 **Sekretne dzienniki mola książkowego** - audycja o nowych książkach 18.30 **Motoflash** - magazyn motoryzacyjny 22.10 **Rockowa trzynastka**.

FILHARMONIA

18 - koncert kameralny: Trio fortepianowe ARTEMUS. W programie tria Brahmsa i Czajkowskiego.

Niedziela

STARY - DUŻA SCENA (ul. Jagiellońska 1) - 19.15: „Nie-boska komedia”.

STARY - MAŁA SCENA (ul. Sławkowska 14) - 19.30: „Ja jestem Żyd z »Wesela«”.

SŁOWACKIEGO (pl. św. Ducha 1) - Jubileusz 100-lecia prapremiery „Wesela” S. Wyspiańskiego.

MINIATURA (pl. św. Ducha 1) - Jubileusz 100-lecia prapremiery „Wesela” S. Wyspiańskiego.

BAGATELA (ul. Karmelicka 6) - 19.15: „Mayday”.

GROTESKA (ul. Skarbowa 2) - 11: „Szelmostwa Lisa Witalisa”.

SCENA STU (al. Krasińskiego 16-18) - 19: „Wbijając czołem gwoździe w podłogę”.

PODGÓRSKI TEATR LALKI I AKTORA „PARAWAN” (Kino Wrzos, ul. Zamoyskiego 50) - 12: „Calineczka”.



Kina

Sobota

WANDA (ul. św. Gertrudy 5) (dolby stereo SR, kawiarnia filmowa): „Miłość w Nowym Jorku” (USA, 2000, 101') 11.30, 18.30, „Czego pragną kobiety” (USA, 126') - 13.30, 16, 20.30, 23; **POD BARANAMI (Rynek Główny 27)** (stereo, dolby surround, klimatyzacja): „Wiariolomni” (szw./wł./niem., 155') 11.15, 18, „Harry, twój prawdziwy przyjaciel” (fr., 117') 14, 20.45, „Spragnieni miłości” (fr./hong., 18 l.) - 16.15, 22.45. **APOLLO (ul. św. Tomasza 11a)** (stereo, ekran perłkowy): „Przyczajony tygrys, ukryty smok” (USA/chin./tajw., 15 l.) 15.25, „Dowód życia” (USA, 15 l.) - 17.40, „Cast Away - poza światem” (USA, 15 l.) - 20.10.

ARS: ANEKS SZTUKI (ul. św. Jana 6, nowa sala) (dolby stereo, ekran perłkowy): „Wampirek” (amer./ang, b.o.) - 11, 14.20, „Pokemon: film pierwszy” (USA, 15 l.) - 12.40, „Cudowni chłopcy” (USA, 15 l.) - 16, 20.55, 23, „Gladiator” (USA, 15 l.) - 18.10; **KINIARNIA 1** (stereo prologic, nowa sala klubowa): „Gladiator” (USA, 15 l.) - 15.30, „Poznaj mojego tatę” (USA, 15 l.) - 18.30, „Przekręt” (USA/ang., 15 l.) - 20.35, 22.45; **KINOTEATR REDUTA (ul. św. Jana 6)** (dolby digital surround EX, ekran perłkowy, klimatyzacja): „Cast Away - poza światem” (USA, 15 l.) - 11.30, „Przyczajony tygrys, ukryty smok” (USA/chin./tajw., 15 l.) - 14.10, 16.25, 18.40, 23.35, „Dowód życia” (USA, 15 l.) - 21; **SZTUKA (ul. św. Jana 6)** (dolby digital, ekran perłkowy, foteliki dziecięce Booster Buddy): „Pokemon: film pierwszy” (USA, b.o.) - 10.40, 14.15, „Wampirek” (amer./ang, b.o.) - 12.25, „Dowód życia” (USA, 15 l.) - 16, 23.20, „Cast Away - poza światem” (USA, 15 l.) - 18.30, „Przyczajony tygrys, ukryty smok” (USA/chin./tajw., 15 l.) - 21.05.

ATLANTIC (ul. Stradomska 15) (dolby stereo SR, kawiarnia): „Przedwiośnie” (pol., 12 l.) - 8, 10.30, 13, „Titanic... legenda trwa” (USA, b.o.) - 15.30, „Niezniszczalny” (USA, 15 l.) - 16.45, 20.30, „Księga cieni. Blair Witch 2” (USA, 15 l.) - 18.45; **KIJÓW (al. Krasińskiego 34)** (dolby digital surround EX, klimatyzacja, kawiarnia, parking): „Przedwiośnie” (pol., 12 l.) - 9, 11.30, 15.15, 18, 20.45; **MIKRO (ul. Lea 5)** (dolby stereo A): „Święty dym” (USA, 1999, 114') - 16, „Stracone dusze” (USA, 95') - 18, „Głowa do wycierania” (USA, 90') - 20; **ŚWIT (os. Teatralne 10)** (dolby Pro Logic, kawiarnia, parking), (duża sala): „Przedwiośnie” (pol., 12 l.) - 12.15, 15, 17.45, 20.30; (mała sala): „102 dalmatyńczyki” (USA, b.o., dubbing) - 13, 15, 17, „Granice wytrzymałości” (USA, 15 l.) - 19.

UCIECHA (ul. Starowiślna 16) (dolby stereo, ekran perłkowy): „Przedwiośnie” (pol., 12 l.) - 11.45, 14.30, 17.15, 20.

PASAŻ (Rynek Główny 9): PASAŻ (Rynek Główny 9): „Gladiator” (USA, 15 l.) - 13, 20, „Poznaj mojego tatę” (USA, 15 l.) - 15.30, „Tańcząc w ciemnościach” (duń., 15 l.) - 17.30.

WRZOS (ul. Zamoyskiego 50): „Gdzie serce Twoje” (USA, 15 l.) - 14, „Prymas” (pol., 12 l.) - 16, „Szósty zmysł” (USA, 15 l.) - 17.45, „Mansfield Park” (ang., 15 l.) - 19.45.

TECZA (ul. Praska 52): „Prymas” (pol., 12 l.) - 16, „May-be Baybe” (pol., 12 l.) - 17.45, „Jak ugryźć 10 milionów” (USA, 15 l.) - 19.30.

SFINKS (os. Górali 5): „Czerwona planeta” (USA, 15 l.) - 17, „Gra o miłość” (USA, 15 l.) - 19.

DKF ROTUNDA (ul. Oleandry 1): „Gdy przychodzi kot” (czech., 1963) - 18, „Miłość blondynki” (czech., 1965) - 19.45.

PARADOX (ul. Krowoderska 8) (dolby stereo): Seanse szkolne - zgłoszenia na telefon (430-00-25), DKF „Sokół maltański” - 16.45, „Wdowa św. Piotra” (110') - 18.30, „Mąż fryzjerki” - 20.25.

KINEMATOGRAF POD JASZCZURAMI (Rynek Gł. 8): „Dym” (reż. Wayne Wang) - 22.

MYŚLENICE - MUZA (ul. Piłsudskiego 20): „Siostra Betty” (niem./USA, 15 l.) - 15.30, „Granice wytrzymałości” (USA, 15 l.) - 17.30, „Mordercze lato” (USA, 18 l.) - 19.45.

Niedziela

WANDA (ul. św. Gertrudy 5) (dolby stereo SR, kawiarnia filmowa): „Miłość w Nowym Jorku” (USA, 2000, 101') - 11.30, 18.30, „Czego pragną kobiety” (USA, 126') - 13.30, 16, 20.30; **POD BARANAMI (Rynek Główny 27)** (stereo, dolby surround, klimatyzacja): „Wiariolomni” (szw./wł./niem., 155') - 11.15, 18, „Harry, twój prawdziwy przyjaciel” (fr., 117') - 14, 20.45, „Spragnieni miłości” (fr./hong., 18 l.) - 16.15.

APOLLO (ul. św. Tomasza 11a) (stereo, ekran perłkowy): „Przyczajony tygrys, ukryty smok” (USA/chin./tajw., 15 l.) 15.25, „Dowód życia” (USA, 15 l.) - 17.40, „Cast Away - poza światem” (USA, 15 l.) - 20.10.

ARS: ANEKS SZTUKI (ul. św. Jana 6, nowa sala) (dolby stereo, ekran perłkowy): „Wampirek” (amer./ang, b.o.) - 11, 14.20, „Pokemon: film pierwszy” (USA, 15 l.) - 12.40, „Cudowni chłopcy” (USA, 15 l.) - 16, 20.55, „Gladiator” (USA, 15 l.) - 18.10; **KINIARNIA 1** (stereo prologic, nowa sala klubowa): „Gladiator” (USA, 15 l.) - 15.30, „Poznaj mojego tatę” (USA, 15 l.) - 18.30, „Przekręt” (USA/ang., 15 l.) - 20.35; **KINOTEATR REDUTA (ul. św. Jana 6)** (dolby digital surround EX, ekran perłkowy, klimatyzacja): „Cast Away - poza światem” (USA, 15 l.) - 11.30, „Przyczajony tygrys, ukryty smok” (USA/chin./tajw., 15 l.) - 14.10, 16.25, 18.40, „Dowód życia” (USA, 15 l.) - 21; **SZTUKA (ul. św. Jana 6)** (dolby digital, ekran perłkowy, foteliki dziecięce Booster Buddy): „Pokemon: film pierwszy” (USA, b.o.) - 10.40, 14.15, „Wampirek” (amer./ang, b.o.) - 12.25, „Dowód życia” (USA, 15 l.) - 16, 23.20, „Cast Away - poza światem” (USA, 15 l.) - 18.30, „Przyczajony tygrys, ukryty smok” (USA/chin./tajw., 15 l.) - 21.05.

ATLANTIC (ul. Stradomska 15) (dolby stereo SR, kawiarnia): „Przedwiośnie” (pol., 12 l.) - 8, 10.30, 13, „Titanic... legenda trwa” (USA, b.o.) - 15.30, „Niezniszczalny” (USA, 15 l.) - 16.45, 20.30, „Księga cieni. Blair Witch 2” (USA, 15 l.) - 18.45; **KIJÓW (al. Krasińskiego 34)** (dolby digital surround EX, klimatyzacja, kawiarnia, parking): „Przedwiośnie” (pol., 12 l.) - 9, 11.30, 15.15, 18, 20.45; **MIKRO (ul. Lea 5)** (dolby stereo A): „Święty dym” (USA, 1999, 114') - 16, „Stracone dusze” (USA, 95') - 18, „Głowa do wycierania” (USA, 90') - 20; **ŚWIT (os. Teatralne 10)** (dolby Pro Logic, kawiarnia, parking), (duża sala): „Przedwiośnie” (pol., 12 l.) - 12.15, 15, 17.45, 20.30; (mała sala): „102 dalmatyńczyki” (USA, b.o., dubbing) - 13, 15, 17, „Granice wytrzymałości” (USA, 15 l.) - 19.

UCIECHA (ul. Starowiślna 16) (dolby stereo, ekran perłkowy): „Przedwiośnie” (pol., 12 l.) - 11.45, 14.30, 17.15, 20.

PASAŻ (Rynek Główny 9): PASAŻ (Rynek Główny 9): „Gladiator” (USA, 15 l.) - 13, 20, „Poznaj mojego tatę” (USA, 15 l.) - 15.30, „Tańcząc w ciemnościach” (duń., 15 l.) - 17.30.

WRZOS (ul. Zamoyskiego 50): „Gdzie serce Twoje” (USA, 15 l.) - 14, „Prymas” (pol., 12 l.) - 16, „Szósty zmysł” (USA, 15 l.) - 17.45, „Mansfield Park” (ang., 15 l.) - 19.45.

TECZA (ul. Praska 52): „Prymas” (pol., 12 l.) - 16, „May-be Baybe” (pol., 12 l.) - 17.45, „Jak ugryźć 10 milionów” (USA, 15 l.) - 19.30.

SFINKS (os. Górali 5): „Czerwona planeta” (USA, 15 l.) - 17, „Gra o miłość” (USA, 15 l.) - 19.

ATLANTIC (ul. Stradomska 15) (dolby stereo SR, kawiarnia): „Titanic... legenda trwa” (USA, b.o.) - 13, 14.15, 15.30, „Niezniszczalny” (USA, 15 l.) - 16.45, 20.30, „Księga cieni. Blair Witch 2” (USA, 15 l.) - 18.45; **KIJÓW (al. Krasińskiego 34)** (dolby digital surround EX, klimatyzacja, kawiarnia, parking): „Przedwiośnie” (pol., 12 l.) - 12.30, 15.15, 18, 20.45; **MIKRO (ul. Lea 5)** (dolby stereo A): „Święty dym” (USA, 1999, 114') - 16, „Stracone dusze” (USA, 95') - 18, „Głowa do wycierania” (USA, 90') - 20; **ŚWIT (os. Teatralne 10)** (dolby Pro Logic, kawiarnia, parking), (duża sala): „Przedwiośnie” (pol., 12 l.) - 12.15, 15, 17.45, 20.30; (mała sala): „102 dalmatyńczyki” (USA, b.o., dubbing) - 13, 15, 17, „Granice wytrzymałości” (USA, 15 l.) - 19.

UCIECHA (ul. Starowiślna 16) (dolby stereo, ekran perłkowy): „Przedwiośnie” (pol., 12 l.) - 11.45, 14.30, 17.15, 20.

PASAŻ (Rynek Główny 9): PASAŻ (Rynek Główny 9): „Gladiator” (USA, 15 l.) - 13, 20, „Poznaj mojego tatę” (USA, 15 l.) - 15.30, „Tańcząc w ciemnościach” (duń., 15 l.) - 17.30.

WRZOS (ul. Zamoyskiego 50): „Gdzie serce Twoje” (USA, 15 l.) - 14, „Prymas” (pol., 12 l.) - 16, „Szósty zmysł” (USA, 15 l.) - 17.45, „Mansfield Park” (ang., 15 l.) - 19.45.

TECZA (ul. Praska 52): „Prymas” (pol., 12 l.) - 16, „May-be Baybe” (pol., 12 l.) - 17.45, „Jak ugryźć 10 milionów” (USA, 15 l.) - 19.30.

SFINKS (os. Górali 5): „Czarny kot, biały kot” (jug., 15 l.) nd. - 17, „Gra o miłość” (USA, 15 l.) - 19.

DKF ROTUNDA (ul. Oleandry 1): „Tysiącletnia pszczoła” (czech., 1983) - 18.

PARADOX (ul. Krowoderska 8) (dolby stereo): Seanse szkolne - zgłoszenia na telefon (430-00-25), DKF „Generał” - 17, „Mąż fryzjerki” - 18.25, „Wdowa św. Piotra” (110') - 19.50.

KINEMATOGRAF POD JASZCZURAMI (Rynek Gł. 8): nieczynne.

MYŚLENICE - MUZA (ul. Piłsudskiego 20): „Siostra Betty” (niem./USA, 15 l.) - 15.30, „Granice wytrzymałości” (USA, 15 l.) - 17.30, „Mordercze lato” (USA, 18 l.) - 19.45.

ANIKINO - kraina zabaw dziecięcych: ul. Nieduża 4, tel. 411-30-07.

OGRÓD ZOOLOGICZNY, Las Wolski, ul. Kasy Oszczędności m. Krakowa 14. Dojazd autobusem linii 134.

(rzeźba - instalacje). Czynna (do 23 marca): pn. - pt. 9 - 15.30.

GALERIA SZTUKI „BL” (pl. Matejki 7): Antyki, obrazy, sztuka użytkowa, grafika, biżuteria, ceramika. Wystawa rzeźb Jacka Skazy (do 26 marca). Czynna: pon. - pt. 10 - 18, sob. 10 - 14.

GALERIA MIĘDZYNARODOWEGO CENTRUM KULTURY (Rynek Główny 25): Wystawa pt. „Między tradycją a eksperymentem. Sztuka czeska 1939 - 1989” (ze zbiorów Muzeum sztuki w Ołomuńcu). Czynna (do 14 kwietnia): wt. - sob. 11 - 17, nd. 11 - 16.

GALERIA „TEMPORARY CONTEMPORARY” (ul. Dolnych Młynów 7): Wystawa malarstwa Sławomira Lewczuka. Czynna (do 7 kwietnia): wt. - pt. 11 - 13 i 15 - 18.



Muzea

KOPALNIA SOLI (ul. Daniłowicza 10): PODZIEMNA TRASA TURYSTYCZNA I - III poziom: Kaplice solne: św. Kingi, św. Antoniego, Św. Krzyża; Jeziora solankowe: E. Barącza, J. Piłsudskiego, Weimar; Kolekcja solnych rzeźb; Kolekcja maszyn i urządzeń górniczych codziennie 8 - 16; inf. tel. 278-73-66;

MUZEUM ŻUP KRAKOWSKICH:

- **EKSPOZYCJA PODZIEMNA (III poziom kopalni soli, gł. 135 m):** Wyst. stała: Archeologia solnictwa, dzieje górnictwa solnego w Polsce, dawne maszyny i urządzenia górnicze, rezerwaty górnicze, geologia złóż soli w Polsce, sztuka górnictwa, sztuka sakralna, makieta XVII-wiecznej Wieliczki, rucho- my model zjazdu górników na linie; poniedziałek - niedziela (9 - 16), poniedziałek (wstęp wolny) ekspozycja jest dostępna dla niepełnosprawnych; inf. tel. (012) 278-58-49;

- **EKSPOZYCJA W ZAMKU ŻUPNYM (ul. Zamkowa 8):** Wyst. stała: *Pradzieje Wieliczki, odbudowa Zamku Żupnego, Miasto Wieliczka, rezerwat górniczy z najstarszym szybem w Polsce z połowy XIII w., Kolekcja solniczek;* wyst. czas.: *Skamieniały świat roślin i zwierząt,* środa, czwartek, piątek, sobota (9 - 15), wtorek, niedziela - nieczynne, poniedziałek - wstęp wolny, inf. tel. (012) 278-58-49);

ZAMEK KRÓLEWSKI NA WAWELU:

KOMNATY KRÓLEWSKIE (II p.): wtorek, środa, czwartek, sobota (9.30 - 15), piątek (9.30 - 16), niedziela (10 - 15 wstęp wolny), poniedziałek - nieczynne;

KRÓLEWSKIE APARTAMENTY PRYWATNE (I piętro): Wyst. czasowa: *Sztuka cenniejsza niż złoto;* jednorazowo do 10 osób wyłącznie z przewodnikiem, w cenie biletu przewodnik (z j. angielskim o pełnych godzinach, pierwsza grupa o godz. 10.00, wejście co 15 min); niedziela (10 - 15), wtorek, środa, czwartek, sobota (9.30 - 15), piątek (9.30 - 16), poniedziałek - nieczynne;

WAWEL ZAGINIONY: poniedziałek, środa, czwartek, sobota, niedziela (9.30 - 15), piątek (9.30 - 16), wtorek - nieczynne;

WSCHÓD W ZBIORACH WAWELSKICH: *Sztuka Wschodu;* wtorek, środa, czwartek, sobota (9.30 - 15), piątek (9.30 - 16), niedziela (10 - 15 wstęp wolny), poniedziałek - nieczynne;

SKARBIEC I ZBROJOWNIA: wtorek, środa, czwartek, sobota (9.30 - 15), piątek (9.30 - 16), niedziela (10 - 15 wstęp wolny), poniedziałek - nieczynne;

KATEDRA: wtorek - sobota (9 - 15), niedziela (12.15 - 17.15); poniedziałek - nieczynne;

GMACH GŁÓWNY (al. 3 Maja 1): Wyst. stała: *Galeria Rzemiosła Artystycznego, Galeria broń i barwa w Polsce;* wyst. czasowa: wtorek, czwartek, piątek, sobota, niedziela (10 - 15.30), środa (10 - 18), poniedziałek nieczynne; sprzedaż biletów zakończona pół godziny przed zamknięciem muzeum, rezerwacji grup do 30 osób na zwiedzanie wystawy należy dokonywać z tygodniowym wyprzedzeniem pod numerami telefonu: 0-12, 634-33-77, 423-47-23 (wystawy dostępne dla osób niepełnosprawnych) (18 marca nieczynny);

MUZEUM XX. CZARTORYSKICH (ul. św. Jana 19), Arsenał Muzeum Czartoryskich

(ul. Pijarska 8): *Galeria malarstwa zachodnioeuropejskiego; Galeria sztuki starożytnej; Pamiątki z dziejów Polski od XIV do XVIII w.; Pamiątki puławskie; Galeria europejskiego rzemiosła artystycznego; Zbrojownia;* wtorek, środa, czwartek (10 - 15.30), piątek (10 - 17), sobota, niedziela (wstęp wolny tylko na stałą ekspozycję) (10 - 15.30), poniedziałek - nieczynne; zgłaszanie grup i zamawianie przewodnika pod nr. tel. 422-55-66;

MUZEUM NARODOWE - SUKIENNICZ: *Galeria sztuki polskiej XIX wieku w Sukiennicach;* wyst. czasowa: *Jan Paweł II. Wystawa fotografii Agence France-Presse* wtorek, środa (10.00 - 15.30), czwartek (10 - 19), piątek - niedziela (wstęp wolny tylko w niedzielę) (10 - 14), poniedziałek - nieczynne.

DOM MATEJKI (ul. Floriańska 41): Wyst. czasowa autorka Marty Kłak-Ambrożkiewicz: *Stroje kobiece w kolekcji J. Matejki;* wtorek, środa, czwartek, sobota, niedziela (10 - 15.30), piątek (10 - 18), (wstęp wolny tylko w niedzielę, co trzecia niedziela nieczynne), poniedziałek - nieczynne (telefoniczna rezerwacja dla grup: 422-59-26, możliwość oprowadzenia z przewodnikiem) (12 - 27 III - nieczynne);

CENTRUM SZTUKI I TECHNIKI JAPONSKIEJ MANGGHA (ul. Konopnickiej 26): Wyst. stała: *Hall Główny: Dawna sztuka japońska ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie - kolekcja Feliksa Jasieńskiego.* Temat miesiąca: *Zwierzęta orientального Zachodu;* wyst. czasowa: *Manga - Manggha - manga* (do 25 marca) wtorek - niedziela (wstęp wolny tylko w niedzielę) (10 - 18) (wystawy dostępne dla osób niepełnosprawnych);

DOM JÓZEFA MEHOFFERA (ul. Krupnicza 26): Muzeum biograficzne - wtorek, czwartek, piątek, sobota, niedziela (wstęp wolny tylko w niedzielę) (10 - 15.30), środa (10 - 18), poniedziałek - nieczynne;

MUZEUM STANISŁAWA WYSPIAŃSKIEGO (ul. Kanonicza 9): wtorek, środa, czwartek, sobota, niedziela (10 - 15.30), piątek, (10 - 18), poniedziałek - nieczynne (kasy biletowe zamknięte są na pół godziny przed zamknięciem muzeum);

KOPIEC KOŚCIUSZKI - KAPONIERA: Wyst. stała: *Insurekcja i tradycje kościuszkowskie* - wtorek - niedziela (10 - 16);

MUZEUM ETNOGRAFICZNE (pl. Wolnica 1): Wyst. stała: *Polska kultura ludowa;* poniedziałek (10 - 18), środa, czwartek, piątek (10 - 15), sobota, niedziela (10 - 14) (niedziela wstęp wolny), wtorek - nieczynne;

(ul. Krakowska 46): Wyst. czasowa: *Szkoła! Szkoła! Gdy cię wspominam...* (do 10 czerwca); poniedziałek (10 - 18), środa, czwartek, piątek (10 - 15), sobota, niedziela (10 - 14) (niedziela wstęp wolny), wtorek - nieczynne;

MUZEUM ARCHEOLOGICZNE (ul. Poselska 3): Wyst. stała: *Bogowie starożytnego Egiptu; Kraków przed tysiącem lat; Starożytność i średniowiecze Małopolski;* poniedziałek, wtorek, środa (9 - 14), czwartek (14 - 18 wstęp wolny), piątek, niedziela (10 - 14), sobota - nieczynne;

PAŁAC SZTUKI (pl. Szczepański 4): Górny Pałac: wyst. czas.: *Wystawa rzeźby Olgi Niewskiej. Wystawa malarstwa „Fałat w Osieku”, Wystawa malarstwa Jana Tyszlara* (do 25 marca); **Dolny Pałac:** wyst. czas.: *Wystawa żel-art Jana Kantego*

Pawłuskiewicza (do 25 marca); Wstęp wolny dla członków TPSP i ich najbliższych, studentów ASP, Historii Sztuki UJ, Wydziału Plastycznego Akademii Pedagogicznej, dla uczniów Liceum Sztuk Pięknych w Krakowie oraz dla osób niepełnosprawnych wraz z opiekunami, oraz dla seniorów codziennie (8.15 - 18);

MUZEUM HISTORYCZNE - KRZYSZTOFORY (Rynek Główny 35): Wyst. stała: *Z dziejów i kultury Krakowa;* wyst. czasowa: *Pokonkursowa wystawa III Festiwalu Plakatu* (do 18 marca codziennie od 9.00 do 18.00); *Nowożytna ceramika użytkowa XVI - XIX wiek.* Z badań archeologicznych na *Wawelu* (do 15 maja); wtorek, środa, piątek, sobota (wstęp wolny), niedziela (9.00 - 15.30), czwartek (11.00 - 18.00);

DOM POD KRZYŻEM (ul. Szpitalna 21): Wyst. stała: *Dzieje teatru krakowskiego;* wyst. czasowa: *35 lat Teatru STU,* czwartek, piątek, sobota (wstęp wolny), niedziela (9 - 15.30); środa (11.00 - 18.00), poniedziałek, wtorek - nieczynne;

DOM ŚLĄSKI (ul. Pomorska 2): Wyst. stała: *Walka i męczeństwo Polaków w latach 1939 - 1945, Cele gestapo w Krakowie* - poniedziałek - piątek (9.00 - 15.30), III sobota i niedziela miesiąca (9.00 - 15.30), poniedziałek i wtorek po III niedzieli miesiąca - nieczynne;

STARA BOŻNICA (ul. Szeroka 24): Wyst. stała: *Z dziejów i kultury Żydów. Żydowskie tradycje - Malarstwo portretowe i widoki dawnego Kazimierza - Zagłada Żydów Krakowa;* środa (wstęp wolny), czwartek, sobota, niedziela (9 - 15.30), piątek (11 - 18), poniedziałek, wtorek (nieczynne), I sobota i niedziela miesiąca - nieczynne, poniedziałek i wtorek po I niedzieli miesiąca (9 - 15.30);

CELESTAT (ul. Lubicz 16): Wyst. czasowa: *Ojciec Święty Jan Paweł II a Towarzystwo Strzeleckie „Bractwo Kurkowe” w Krakowie* wtorek, środa, piątek, sobota, niedziela (9 - 15.30, wstęp wolny), czwartek (11.00 - 18.00), poniedziałek, wtorek oraz II sobota i niedziela miesiąca - nieczynne;

KAMIENICA HIPPOLITÓW (pl. Mariacki 3 - I piętro): wyst. czas.: *Tadeusz Łukasiewicz Tigran - rysunek - malarstwo;* środa, piątek, sobota (wstęp wolny), niedziela (9 - 15), czwartek (11 - 18);

ZWIERZYNIECKI SALON ARTYSTYCZNY (ul. Królowej Jadwigi 41): Wyst. czas.: *Wystawa polskich artystów z Budapesztu* (do 15 kwietnia) środa (11 - 17), czwartek, piątek (9 - 15), sobota (wstęp wolny), niedziela (10 - 14);

MUZEUM ARMII KRAJOWEJ (ul. Bosacka 13): Wyst. stała: *Historia i pamięć;* wyst. czasowa: *XX lat „Solidarności” - znaczki, odznaki, druki ulotne,* wtorek - piątek (11 - 17);

MUZEUM REGIONALNE „RYDLÓWKA” (ul. Tetmajera 28): czynne: wtorek, środa, piątek, (10 - 14), czwartek (15 - 19), sobota, niedziela, poniedziałek, święta - nieczynne;

MUZEUM UNIwersyteTU JAGIELLOŃSKIEGO (ul. Jagiellońska 15): poniedziałek - piątek (11 - 14.20), sobota (11 - 13.20), niedziela, święta - nieczynne, wejście na dziedziniec - codziennie (dó zmroku);

MUZEUM HISTORII FOTOGRAFII (ul. Józefitów 16): Wyst. czas. wtorek (12 - 17.30), środa - niedziela (10 - 15.30), poniedziałek - nieczynne.



Galerie

Radio

Sobota



5.58 – 8.30 Sygnały dnia **6.00** Wiadomości poranne **6.30** Wiadomości w skrócie **6.31** Pogoda dla kierowców **7.00** Dziennik poranny – I wydanie **7.30** Wiadomości w skrócie **7.31** Pogoda dla kierowców **8.00** Dziennik poranny – II wydanie **8.30** Wiadomości w skrócie **8.31** Pogoda dla kierowców **8.32** Radio Biznes **8.45** Przegląd tygodników **9.05 – 11.20** Od soboty do soboty **9.30, 10.30, 11.30** Pogoda dla kierowców **11.20** Dobrze, bo polskie – audycja Adama Kolacińskiego **11.55** Komunikaty **12.00** Sygnał czasu i hejnał z wieży mariackiej **12.05** Z kraju i ze świata **12.24** Informacje sportowe **12.28** Gdzie się podziały tamte prywatki – audycja Marka Gaszyńskiego **13.05** Komunikaty **13.06** Polska z odali – refleksje Jana Nowaka-Jeziorańskiego **13.15** Muzyczny przewodnik towarzyski – audycja Marii Szablowskiej i Marka Dutkiewicza **14.00, 15.00** Pogoda dla kierowców **14.05** Koncert życzeń **14.30** „Matysiakowie” **15.05** Jak ja to lubię – audycja Violetty Lewandowskiej **15.35** Gwiazdy Jedyńki – audycja Ewy Boratynskiej **16.00** Pogoda dla kierowców **16.10** Komunikaty **16.15** Dziennik Radia Watykańskiego **16.30 – 19.00** Studio S 13 w tym:

Niedziela



5.05 Myśli na dobry dzień **5.10** Muzyczne wycinanki **5.25** Radiowy Uniwersytet Ludowy **6.05** Burczybas – audycja Radiowego Centrum Kultury Ludowej **6.40** Moje, twoje, nasze – audycja o samorządach **6.55** Abyś dzień święty święcił – audycja redakcji programów katolickich **7.05** Radiowy magazyn wojskowy **7.55** Komunikaty **8.05** Informacje sportowe **8.10** Mijają lata, zostają piosenki – audycja Danuty Żelechowskiej i Jana Zagrody **8.50** Pięć minut o zdrowiu **9.00** Msza św. z kościoła Św. Krzyża w Warszawie **10.00** Z życia Kościoła katolickiego **10.30** Muzyka kina – audycja Pawła Sztompke **11.05** Zsyp – magazyn satyryczny Marcina Wołoskiego **12.00** Sygnał czasu i hejnał z wieży mariackiej **12.10** W samo południe **12.48** Perły tygodnia **13.05** Album polski **13.30** Muzyczne biografie **14.05** Koncert życzeń **14.30** „W Jezioranach” – powieść radiowa **15.05** Lista przebojów muzyki klasycznej **15.35** Muzyczne gwiazdy Jedyńki – audycja Andrzeja Jaroszewskiego **16.05** Informacje sportowe **16.15** Dziennik Radia Watykańskiego **16.30** Koncert chopinowski – audycja Jana Popisa **17.05** Oto jest pytanie – program Tadeusza Sznuka **18.05** Korek bez korka – prowadzi Korneliusz Pacuda **18.30** Pogoda dla kierowców **19.00** Z kraju i ze świata **19.15** Tydzień na świecie **19.30** Radio dzieciom: Zródełko – audycja Radiowego Centrum Kultury Ludowej **20.05** Komunikaty **20.10** Poeci piosenki – audycja Danuty Kryńskiej **20.40** Legendy rocka –

17.30, 18.00, 18.30 Pogoda dla kierowców **19.00** Z kraju i ze świata **19.24** Nie tylko o sporcie **19.30** Radio dzieciom: Supelek **20.05** Komunikaty **20.10** Muzyka i aktualności **21.05** Przy muzyce o sporcie **21.45** Wspomnienia pisane dźwiękiem – audycja Danuty Żelechowskiej i Jana Zagrody **22.05** Teatr Polskiego Radia: „Wesele” (1) – słuchowisko wg dramatu Stanisława Wyspiańskiego w reż. Zdzisława Nardellego, wyk. Jan Świdorski, Wanda Łuczycka, Ignacy Gogolewski, Zofia Kucówna, Kazimierz Opaliński, Gustaw Holoubek, Andrzej Łapicki, Halina Mikołajska, Daniel Olbrychski, Władysław Hańcza **23.05** Informacje sportowe **23.10** Salon muzyczny Marii Szablowskiej **24.00 – 5.58** Program nocny



6.00 – 9.00 Poranek Dwójki **6.15, 7.15, 8.15** Wiadomości **6.45** Czas na folk: Muzyka sefardyjska **7.05, 7.20, 7.35, 8.10, 8.20, 8.55** Muzyka **7.30** Wiadomości kulturalne **8.00** Co słychać w... **8.30** Przegląd prasy kulturalnej **8.45** Aktualności kulturalne **9.00** Felieton **9.05** Miniatury muzyczne **9.30** Wiersze z gazet i czasopism – audycja Wacława Tkaczuka **9.40** Na folkowej scenie – audycja Małgorzaty Jędruch **10.00** Tygodnik literacki – audycja Iwony Smolki **10.20** Małe recitale **10.50** Z prasy zagranicznej – audycja Ireny Heppen **11.00 – 14.00** Quodlibet Dwójki **14.00** Tak to widzieć... – audycja Agnieszki Celedy **14.20** Jazz piano-forte – audycja Tomasza Szachowskiego **15.00** Wiadomości kulturalne **15.05** Rezonans tygodnia **15.30** W kręgu gitary klasycznej **15.45**

audycja Romualda Jakubowskiego **21.05** Przy muzyce o sporcie **21.35** Radiowy tygodnik muzyczny w opr. Zdzisława Ratajczyka **22.00** Teatr Polskiego Radia: „Wesele” (2) – słuchowisko wg dramatu Stanisława Wyspiańskiego, reż. Zdzisława Nardellego, wyk. Jan Świdorski, Wanda Łuczycka, Ignacy Gogolewski, Zofia Kucówna, Kazimierz Opaliński, Gustaw Holoubek, Andrzej Łapicki, Halina Mikołajska, Daniel Olbrychski, Władysław Hańcza **23.05** Informacje sportowe **23.45** Moja i twoja nadzieja – audycja redakcji katolickiej **24.00 – 5.25** Program nocny



6.00 – 9.00 Poranek Dwójki **6.00, 7.20, 8.10, 8.20** Muzyka **6.15, 7.15, 8.15** Wiadomości **6.20** Pięć minut nad Biblią **6.25** Czas na folk: Muzyka sefardyjska **6.45** Korzenie jedności – audycja redakcji katolickiej **7.30** Z prasy zagranicznej **7.40** Koncert muzyki organowej **8.00** Co słychać w Krakowie **8.30** Źródło – magazyn kultury ludowej **9.00** Kantaty Jana Sebastiana Bacha z kolekcji Europejskiej Unii Radiowej **9.40** Kino, teatr, dialog i inni – audycja Ireny Heppen **10.00** W kręgu klasycyzmu – mistrzowie interpretacji **11.00** Festiwal twórczości Stanisława Wyspiańskiego: Hanna Szof i Ewa Stocka-Kalinowska „Po ślubie bajecznie kolorowym” **11.45** Muzyka **12.00** Festiwal twórczości Stanisława Wyspiańskiego: Turniej literacki (1) **13.30** Świat operetki – audycja Lucjana Kydryńskiego **14.00** Festiwal twórczości Stanisława Wyspiańskiego: Turniej literacki (2) **14.30** Phytomania **15.30** Sztuka podróży – audycja Doroty Ga-

W stronę sztuki – audycja Ewy Prządki **16.00 – 18.00** Wybieram Dwójkę **16.15** Wiadomości **16.20** Festiwal twórczości Stanisława Wyspiańskiego: Wiersze Wyspiańskiego **16.25** Alberto Ginastera: Cancion la arbol del olvido; Sergiusz Prokofiew: 7 Sonata B-dur op. 83; Igor Strawiński: „Fireworks” – Fantazja na orkiestrę op. 4, Suita z baletu „Pietruszka”; Jan Sebastian Bach: II Partita c-moll BWV 826; Domenico Scarlatti: Sonata d-moll KK 141; Igor Strawiński: „Orfeusz” – balet w trzech scenach **18.00** Festiwal twórczości Stanisława Wyspiańskiego – dramat W Teatrze Wyobraźni: Stanisław Wyspiański „Wyzwolenie”, reż. Henryka Rozenka, wyk. Daniel Olbrychski, Stanisław Zaczek, Jan Świdorski, Halina Łabonarska **19.30 – 22.30** Wieczór operowy Dwójki: Georges Bizet „Piękne dziewczę z Perth” – opera w 4 aktach (w przerwie: Magazyn operowy) **22.30** Ballady jazzowe – audycja Huberta Chutowskiego **23.05** Muzyczny klub Dwójki **1.00–5.55** Nocne divertimento Dwójki **1.00** Wiadomości **1.05** Kleszczowisko – audycja Włodzimierza Kleszcza **2.00 – 6.00** Muzyczna noc Euroradia



6.00 – 9.00 Zapraszamy do Trójki **7.05, 8.05** Sport w Trójce **7.14** Kalendarium **8.15** Powtórka z rozrywki **8.45** Kuchnia w Trójce **9.05 – 13.00** Markomania – prowadzi Marek Niedźwiecki **10.40** Kocham pana, panie Suku... **13.05** Bardzo Ważna Osoba – audycja Anny Semkowicz **14.05** Strefa odkrywkowa – audycja muzyczna Tomasza Żady **15.05** Sport w Trójce **15.10** Wrzuć Trójkę – magazyn Mag-

cek i Marka Zagańczyka **16.00 – 18.00** Wybieram Dwójkę **18.00 – 20.00** Filharmonia Dwójki: 100 lat Filharmonii w Warszawie – koncerty sprzed lat (Świątosław Richter i Orkiestra Filharmonii Warszawskiej pod dyr. Witolda Rowickiego) w sali „Romy” (w przerwie koncertu: audycja Anny Skulskiej) **20.00 – 0.30** Dwójka konesera **20.00** Powieść w Teatrze Wyobraźni: Stendhal „Pustelnia parmeńska” (1) reż. Andrzeja Zakrzewskiego, wyk. Tadeusz Borowski, Andrzej Ferenc, Zofia Saretok, Teresa Lipowska **21.00** Muzyczne arcydzieła tysiąclecia: Jerzy Fryderyk Haendel: Muzyka na wodzie **22.00** Festiwal twórczości Stanisława Wyspiańskiego: Dalsze losy bohaterów „Wesela” **23.00** Wiadomości **23.05** Jam session w Dwójce **0.30 – 5.35** Nocne divertimento Dwójki **0.30** Musica notturna **2.00 – 5.35** Muzyczna noc Euroradia **5.35** Czas na folk: Finlandia – kantele



Serwis Trójki co godzinę **7.00 – 10.00** Zagadkowa niedziela **7.14, 8.14** Kalendarium **8.05, 9.05** Sport **9.15** Niedzielne śniadanie w Trójce – zaprasza Krzysztof Skowroński **10.05** Studio 202 **11.05** Manniak niedzielny **13.05** Trójkowo, filmowo – prowadzi Ryszard Jaźwiński **14.05** Klub folkowy – audycja Wojciecha Ossowskiego **15.05** Sport w Trójce **15.10** Przychodzi Dobroń do lekarza... **16.00** Droga na Ostrołękę – magazyn kulturalno-rozrywkowy **18.05** Potrójmy o sporcie **19.05** Radioaktywny magazyn reporterów **20.50** Top-Tlen – prowadzi Jerzy Kordowicz **21.05** Magazyn Bardzo Kulturalny **22.00** Sport w Trójce

daleny Nurkiewicz **16.00 – 19.00** Zapraszamy do Trójki – prowadzi Piotr Kaczkowski **16.10** Kalendarium **17.05, 18.05, 19.05** Sport w Trójce **19.10** Koncert w Trójce **20.05** Odkurzone przeboje – prowadzi Janusz Kosiński **21.05** Bielszy odcień bluesa – prowadzi Jan Chojnacki **22.05** Sport **22.10** Około północy – prowadzi Marcin Kydryński **23.05 – 7.00** Trójka pod księżycem



Radio Kraków na antenie **101,6 MHz; Zakopane – Podhale 100,0 MHz; Tarnów 101 MHz; Nowy Sącz 90,00 MHz; Krynica 102,1 MHz; Rabka 87,6 MHz** **Wiadomości co godzinę od 6.00 do 24.00** **Skrót wiadomości od 6.30, 7.30, 8.30** **Zaproszenia kulturalne 7.30** **Autoserwisy 6.15, 6.45, 7.15, 7.45, 8.15, 8.45** **Wiadomości sportowe 8.05, 20.05** **5.50** Agroserwis **6.05 – 9.00** Chwytaj dzień – Marcin Pulit, Paweł Sołtysik **9.05 – 11.00** Ze śmigłem w tyle – prow. Marek Tomalik, Jacek Torbic **11.05 – 12.00** W samo przedpołudnie – prow. Antoni Krupa **12.05 – 13.00** Grająca linia – Piotr Czyż **13.05 – 15.00** To lubię – zaprasza Justyna Nowicka **15.05 – 17.00** Radio Muzyka Sport w tym: relacje z meczu Wisła – Groclin Dyskobolia **17.05 – 18.00** Program muzyczny – Piotr Czyż **18.05 – 19.00** Radio Muzyka Sport **19.05 – 21.00** Lista Przebojów Radia Kraków – Piotr Chronowski **21.05 – 22.00** Najlepsze koncerty BBC **22.00 – 22.30** BBC **22.35 – 23.00** Galicyjskie gadanie – aud. Witolda Ślu-

22.30 Rozmowy wieczorne – audycja redakcji katolickiej **23.00** Minimax – Biuro Utworów Znalezionych – prowadzi Piotr Kaczkowski **0.05–7.00** Program nocny



Radio Kraków na antenie **101,6 MHz, Zakopane – Podhale 100,0 MHz, 100,00 MHz; Nowy Sącz 90.00 MHz; Krynica 102, 1 MHz; Rabka 87,6 MHz** **Wiadomości co godzinę od 6.00 do 24.00** **Zaproszenia kulturalne 7.30** **Wiadomości sportowe 8.05** **6.05 – 8.00** Pejzaże regionalne – zaprasza Jan Stepień w tym: **7.50** Prawdy nieoczywiste – felieton o. Jana Andrzeja Kłoczowskiego **8.10 – 10.00** Niedzielny budzik rodzinny w tym: **8.25** Szlaczek w oprac. Barbary Gawryluk i Katarzyny Pelc **10.05 – 11.00** Globtroter – program Marka Tomalika i Jacka Torbica **11.05 – 11.45** W samo przedpołudnie – Antoni Krupa **11.45 – 12.00** Bogu co boskie – z biskupem Tadeuszem Pieronkiem rozmawia Jarosław Gowin **12.10 – 13.00** Dzieciaki – prow. Brian Scott **13.05 – 18.00** Kocham radio – prowadzi Magdalena Wojewoda **13.15** Radek – reportaże Andrzeja Szleszyńskiego **14.35** Mój rzeźbiony świat – aud. Jolanty Drużyńskiej **15.10** Program muzyczny **16.10** Krakowskie rodziny – aud. Doroty Włosowicz **17.10** W kręgu „Wesela” – o pierwszorzeczach postaci dramatu Stanisława Wyspiańskiego: Rachela – aud. Romana Włodka plus zagadki literackie **18.05 – 20.00** Radio – Muzyka – Sport **20.05 –**

sarskiego **23.05 – 6.00** Nocny szlak RK – Paweł Sołtysik

Radio ZET

Wiadomości co godzinę przez całą dobę **Informacje sportowe 8.00, 9.00, 10.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00** **Pogoda co godzinę przez całą dobę** **7.50, 9.20** Horoskop – prowadzi Wojciech Józwiak **9.50** Powiedz tylko marzenie – wywiady Marzeny Chełminiak **10.00–15.00** Nareszcie Swoboda!!! – program Piotra Sworakowskiego, w tym: **12.20** Znaki szczególne... – 10 pytań do znanej osoby; Korespondencje ze świata; Nowości płytowe; Ciekawostki Krecika **13.00** Z bliska – reportaż w Radiu ZET **14.20** Powiedz tylko marzenie – wywiady Marzeny Chełminiak **17.05–19.00** Interlista – internetowa lista przebojów Radia ZET – prowadzi Mariusz Rokos



Wiadomości zawsze za piętnaście w tym wiadomości regionalne: 7.45, 9.45, 11.45 **Programy traffic: 7.00, 7.30, 8.00, 8.30, 9.00** **Sport: 6.50, 8.50, 16.50, 18.50, 19.50** **7.00** Wolno wstać – Jan Burda **9.00** Zejdzmy na ziemię – Paweł Pawlik **12.00** Radioturniej – Michał Figurski **14.00** Para nasycona – Beata Fiedorow, Tomasz Buszewski **17.00** Wasza muzyka – Robert Konatowicz **20.00** Karnawał 2001 – Marek Sierocki **23.00** Dobra nocka

21.00 Songi, bluesy, ballady – Antoni Krupa **21.05 – 21.30** Zaczarowany Kraków – aud. Katarzyny Pelc **21.30 – 22.00** Program muzyczny – Antoni Krupa **22.00 – 22.30** BBC **22.35 – 23.00** Klub ambasadorów – aud. Adama Szostkiewicza **23.05 – 6.00** Nocny szlak Radia Kraków – Piotr Czyż

Radio ZET

Wiadomości: co godzinę przez całą dobę **Informacje sportowe: 9.00, 10.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00** **Pogoda: co godzinę przez całą dobę** **7.50, 8.50** Horoskop – prowadzi Wojciech Józwiak **9.15** Śniadanie z Radiem Zet **10.00–13.00** Świat według blondynki – program Beaty Pawlikowskiej **13.15** Weekend z gwiazdą **17.10** Nautilus Radia ZET – program Roberta Bernatowicza



Wiadomości zawsze za piętnaście **Programy traffic: 17.00, 18.00, 19.00, 20.00** **Sport: 6.50, 8.50, 16.50, 18.50, 19.50** **7.00** Wolno wstać – Jan Burda **9.00** Obieżyświat – Paweł Pawlik **12.00** Misja specjalna – Witold Łazarz i Przemysław Skowron **14.00** Poczta głosowa – Beata Fiedorow i Tomasz Buszewski **17.00** Regionalna lista przebojów Pif-Paf – Maciej Jędrzych **20.00** Znaki zodiaku – Piotr Metz **23.00** Dobra nocka – Bartosz Wejman

SOBOTA



8.30 Zawody Pucharu Świata **9.00** YOZ – Youth Only Zone **9.30** YOZ ACTION – Youth Only Zone **10.00** Zawody Pucharu Świata **11.00** Zawody Pucharu Świata **13.00** Zawody Pucharu Świata **13.45** Zawody Pucharu Świata – narciarstwo klasyczne. Kombinacja norweska **14.30** Zawody Pucharu Świata – biathlon **15.15** Zawody Pucharu Świata – narciarstwo klasyczne. Kombinacja norweska **16.30** Wyścig Paryż-Nicea – kolarstwo **17.30** Zawody Pucharu Świata – narciarstwo klasyczne. Kombinacja norweska **19.00** Eurosportnews flash – wiadomości sportowe **19.15** Zawody Pucharu Świata – biathlon **20.30** Mistrzostwa Świata – łyżwiarstwo figurowe **21.00** Turniej WTA w Indian Wells – tenis **22.30** Wyścig Paryż-Nicea – kolarstwo **23.00** Eurosportnews report **23.15** Zawody ISF w Siratahoe **23.45** Gala „Thunderbox” **1.15** Wyścig Paryż-Nicea **1.45** Eurosportnews report

Wizja sport

12.00 Finały Grand Prix ISU **14.00** Mecz ligi holenderskiej **15.00** Magazyn piłkarski **15.30** Letnie Igrzyska Sportów Ekstremalnych **16.00** Magzyn piłkarski **16.30** Letnie Igrzyska Sportów Ekstremalnych **17.00** Kosz za kosz **17.30** NBA Action **18.00** Mecz ligi NBA **20.30** Futbol Mundial **21.00** Wieczór z boksem **23.00** Bushido

NIEDZIELA



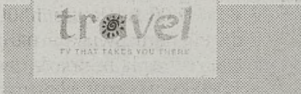
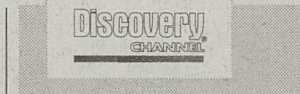
8.30 YOZ ACTION – Youth Only Zone **9.00** AdNatura **10.00** Zawody Pucharu Świata – narciarstwo klasyczne. kombinacja norweska **11.00** Zawody Pucharu Świata – skoki narciarskie **13.00** Zawody Pucharu Świata – biathlon **13.45** Zawody Pucharu Świata – narciarstwo klasyczne. kombinacja norweska **14.30** Zawody Pucharu Świata – biathlon **15.16** Zawody Pucharu Świata – biegi narciarskie **16.00** Wyścig Paryż-Nicea – kolarstwo **17.30** Wyścig Paryż-Nicea – kolarstwo **18.30** Zawody Pucharu Świata – skoki narciarskie **19.00** Eurosportnews flash – wiadomości sportowe **19.15** Zawody Pucharu Świata – biathlon **20.30** US News – magazyn **20.45** Zawody z cyklu Winston Cup Series – wyścigi samochodowe **22.30** Wyścig Paryż-Nicea – kolarstwo **23.00** Eurosportnews report – wiadomości sportowe **23.15** Watts – magazyn **23.45** Zawody Pucharu Świata **1.15** Eurosportnews report

Wizja sport

12.00 Wieczór z boksem **14.00** Kosz za kosz **14.30** Trans World Sport: Aktualności ze świata sportu. Dyscypliny tradycyjne i mniej znane – magazyn **15.30** NBA Jam: Magazyn ligi koszykarskiej NBA. Akcje, wywiady, sylwetki graczy – magazyn **16.00** Krążek w grze – hokej na lodzie **18.30** Magazyn piłkarski **19.00** Wielki mecz **21.00** Mecz Ligi NHL

Program telewizyjny opracowuje i dostarcza
A plus C sp. z o.o.
www.aplusc.com.pl

Hallmark	2	HBO	RTL	Ale kino!	TV POLONIA
7 6.00 Cichy świadek - dramat 8.00 Po wstrząsie (1) - serial fantastyczny 10.00 Po wstrząsie (2) - serial fantastyczny 12.00 „Inne spojrzenie” - dramat (Kanada, 1991), reż. Eli Cohen, wyk. R.H. Thomson, Saul Rubinek 14.00 „Morscy” - film fantastyczny (USA, 1999), reż. Vic Sarin, wyk. Tegan Moss, Hume Cronyn, John Gregson, Shawn Roberts 15 16.00 „Najważniejszy egzamin” - film obyczajowy (USA, 1999), reż. Robert Munic, wyk. Lou Diamond Phillips, A.J. Buckley, Joan Chen, Carà Buono 18.00 „Niebezpieczna zatoka” (39) - serial przygodowy (Kanada, 1985) 18.30 „Niebezpieczna zatoka” (40) - serial przygodowy (Kanada, 1985) 19.00 „Bodyguards” (2) - serial kryminalny (Wielka Brytania, 1996), reż. Robert Bierman, wyk. Louise Lombard, Sean Pertwee, John Shrapnel 20 20.00 „Portret zabójcy” - thriller (USA, 1991), reż. Michael Ray Rhodes, wyk. Stephanie Zimbalist, Tony Bill, Daniel Roebuck, K. Todd Ferguson, Lee Tergesen 22.00 „Śmiertelny błąd” - dramat (USA, 1999), reż. Armand Mastroianni, wyk. Robert Wagner, Janine Turner, Antonio Sabato Jr., Jason Shombing, Malcolm Stewart 0.00 „Durango” - dramat (USA, 1999), reż. Brent Shields, wyk. Matt Kessler, Patrick Bergin, George Hearn, Brenda Fricker, Nancy St. Alban 2.00 „Portret zabójcy” - thriller (USA, 1991), reż. Michael Ray Rhodes 4.00 „Śmiertelny błąd” - dramat (USA, 1999)	8.00 Wyprawy (32) 9.00 Kontakt (9) 9.30 Afficionado: Metallica 10.00 Afficionado: Najlepsze wiadomości (1) 11.00 Afficionado: Brazylia (2) 11.30 Kalejdoskop 12.00 Afficionado: Blues białego człowieka 13.00 Afficionado: Madredeus 13.30 Planeta Południe (11) 14.00 Afficionado: The Rolling Stones 14.30 Afficionado: Jimi Hendrix 15.00 Afficionado: ECM 15.30 Informacje 15.40 Prognoza pogody 16.00 Afficionado: DR John - Szaman z Nowego Orleanu 16.20 Afficionado: Madredeus 17.00 Informator - tydzień 17.30 Informacje 17.40 Prognoza pogody 17.45 Przed kamerą: Varius Manx 18.30 Przed kamerą: King Crimson 19.20 Prognoza pogody 19.25 Informacje 19.30 INFORMator Giełdowy 19.55 Afficionado: Afryka - kontynent rytmu 20.20 Afficionado: Afryka - kontynent rytmu (2) - program dokumentalny 20.50 Informacje 20.55 Sport 20.57 Prognoza pogody 21.00 Biznes TV - magazyn gospodarczy <i>Najnowsze doniesienia z giełdy, kursy walut, gospodarka.</i> 21.10 Przegląd wydarzeń tygodnia - magazyn informacyjny 21.35 Biznes tydzień - magazyn informacyjny 21.50 Informacje 21.55 Sport 21.57 Prognoza pogody 22.00 Biznes TV - magazyn gospodarczy 22.10 Afficionado: Real World 22.35 Afficionado: Kuba - magazyn muzyczny	6.30 Cinema, Cinema 6.55 „Teściowa” - komedia romantyczna (Francja, 1999) 8.35 „Determinacja” - dramat (USA, 1999) 10.15 „Żółta fontanna” - thriller (Hiszpania, 1998) 11.50 Uwodzicielki Hollywood 12.15 „Po upadku” - film obyczajowy (Polska, 1989) 13.40 „Maska Zorro” - film przygodowy (USA, 1998) 15.55 Bohaterowie kina akcji 16.25 „Lekcja przed śmiercią” - dramat (USA, 1999), reż. Joseph Sargent, wyk. Mekhi Phifer, Don Cheadle, Cicely Tyson, Irma P Hall 18.10 „Miasto aniołów” - dramat (USA, 1998), reż. Brad Silberling, wyk. Nicolas Cage, Meg Ryan, André Braugher, Dennis Franz, Colm Feore <i>Po nieudanej operacji chirurg Maggie Rice traci wiarę w sens swojej pracy. Anioł Seth, który jest świadkiem całego zajścia zakochuje się w pragmatycznej Maggie...</i> 20.00 Gwiazdy Hollywood: James Woods 20.30 HBO na stojaka (29) 21.00 „Porachunki” - film sensacyjny (Wielka Brytania, 1998), reż. Guy Ritchie, wyk. Jason Flemyng, Dexter Fletcher, Nick Moran, Jason Statham 22.45 „Pocałunek przebaczenia” - dramat (USA, 1996), reż. Bill Corcoran, wyk. C. Thomas Howell, Nick Mancuso, Lisa Howard, Cali Timmons 0.20 „Dog Park” - komedia (USA, 1999), reż. Bruce McCullough, wyk. Natasha Henstridge 1.50 „Brazil” - dramat (USA) 4.10 Uwodzicielki Hollywood: Whoopi Goldberg 4.40 „Propozycja” - thriller (USA, 1999)	6.00 Teledyski - rock + pop 6.40 Odjazdowe kreskówki - magazyn filmów animowanych 10.10 Beczka śmiechu - program rozrywkowy 10.35 SeaQuest (31) - serial sf 11.25 Hotel (15) - serial obyczajowy 12.15 Strażnicy Tekasu - film kryminalny 13.50 Nie do wiary (3) - serial fantastyczny 14.40 Władca zwierząt II (8) - serial fantastyczny 15.25 Zdumiewające zwierzęta (1) 16.25 Komisarz Szympański (7) - serial sensacyjny 17.15 „Operacja Dalmatyńczyk” - komedia (USA, 1997), reż. Paulette Victor Lifton, wyk. Kathren Laurents <i>Trójka przyjaciół tworzy klub „Kobry”, którego maskotką staje się dalmatyńczyk o imieniu Wulkan. Pewnego dnia przyjaciele trafiają na szajkę zajmującą się porywaniem psów dla okupu.</i> 19.00 W akcji 20.00 „Mordercy z Yakuzi” - film akcji (USA, 1996), reż. Roger Nygard, wyk. Michael Rooker, Ryo Ishibashi, Bobcat Goldthwait 21.40 „Tysiąc bohaterów” - thriller (USA, 1991), reż. Lamont Johnson, wyk. Charlton Heston, Richard Thomas, James Coburn 23.20 „Władca zwierząt II” (8) - serial fantastyczny (USA, 1999), wyk. Daniel Goddard, Jackson Raine, Monika Schnarre 0.05 „Komisarz Szympański” (7) - serial sensacyjny (Niemcy, 1997), reż. Stefan Bartmann, wyk. Marc-Oliver Moser 0.55 W akcji - reportaż 1.45 Zdumiewające zwierzęta (1) - serial dokumentalny 2.40 Teleshopping	8.00 Reżyserzy 9.00 „Miasteczko” - film obyczajowy (Polska, 1960), reż. Romuald Drobaczynski, Julian Dziedzina, Janusz Łęski 10.20 Sidney Poitier 10.50 „Cyrano de Bergerac” - film kostiumowy (Francja, 1990), reż. Jean-Paul Rappeneau 13.10 Keanu Reeves - film dokumentalny 14.00 „Stary człowiek i morze” - dramat (USA, 1958) 15.25 „Dwóch tatusiów i mama” - komedia (Francja, 1996), reż. Jean-Marc Longval, wyk. Smain Antoine de Caunes, Arielle Dombasle, Jean-Francois Gallotte, Julie Gayet 16.45 „Cookie” - komedia (USA, 1989), reż. Susan Seidelman, wyk. Peter Falk, Dianne Weist, Jerry Lewis, Emily Lloyd 18.20 „Moja kuzynka Rachel” - film kryminalny (USA, 1952), reż. Henry Koster, wyk. Olivia de Havilland, Richard Burton, Audrey Dalton, John Sutton 20.00 „W łóżku z Madonną” - film dokumentalny 22.00 „Lani Loa” - film sensacyjny (USA, 1998), reż. Sherwood Hu, wyk. Leo Akana, Ray Bumatai, Carlotta Chang, Angus MacFayden 23.30 Kłątwa Blair Witch 0.15 „Imperatyw” - dramat (Francja/Polska, 1982), reż. Krzysztof Zanussi, wyk. Leslie Caron, Brigitte Fossey, Matthias Habich, Robert Powell 1.55 Sto lat horroru (1) 2.50 „Ukaszanie Draculi” - horror (Wielka Brytania, 1970), reż. Roy Ward Baker, wyk. Christopher Lee, Jenny Hanley, Dennis Waterman 4.25 „Spotkania” - film obyczajowy (Polska, 1957)	6.10 Na dobre i na złe 7.05 Słowo na niedzielę 7.10 Z Ameryką w tle - Tomasz Imieliński 7.40 Zofia Fortecka - Biblia na szkle 8.10 Fraglesy 8.35 Niedzielne muzykowanie 9.35 Złotopolscy 10.00 Złotopolscy 10.30 Czarna perła 11.45 100 lat „Wesela” St. Wyspiańskiego 12.00 Anioł Pański 12.10 100 lat „Wesela” St. Wyspiańskiego 12.20 Augustyn Bloch 12.40 100 lat „Wesela” St. Wyspiańskiego 13.00 Transmisja Niedzielnej Mszy Świętej 14.00 Czupurek 15.00 Stanisław Wyspiański 15.30 Biografie 16.30 Kochamy polskie seriale 17.00 Teleexpress 17.15 Matki, żony i kochanki 18.05 100 lat „Wesela” 18.15 Tadeusza nikt nie rusza, czyli 30 lat w służbie telewizji 19.05 100 lat „Wesela” 19.15 Rycerz Piotruś herbu Trzy Jabłka 19.30 Wiadomości 19.50 Pogoda 19.53 Sport 19.55 Wesele 21.35 100 lat „Wesela” 21.45 Festiwal Operowo-operetkowy 22.35 Panorama 22.55 Sport-telegram 23.00 Arcydzieła Bacha 23.40 Maciej Cuchra lat 25 0.10 Sportowa niedziela 0.30 Zwyczajni-niezwyčajni 1.15 Rycerz Piotruś herbu Trzy Jabłka (28) 1.30 Wiadomości 1.50 Sport 1.54 Pogoda 2.00 Wesele 3.40 100 lat „Wesela” 3.50 Festiwal Operowo-operetkowy Ciecchocinek 4.40 Zaproszenie 5.00 Panorama 5.20 Sport-telegram 5.30 Podróże kulinarne Roberta Makłowicza

				
13.00 Turysta - program turystyczny 13.30 Francuskie szlaki wodne - program turystyczny 14.00 W podróży... - program turystyczny 14.30 Zabawy z golfem - program turystyczny 15.00 Planeta wakacje - program turystyczny 15.30 Go 2 - program turystyczny 16.00 Legendy Wysp Brytyjskich - program turystyczny 17.00 Najwspanialsze wyprawy świata - program turystyczny 18.00 Morska podróż - program turystyczny 18.30 Dziką Irlandią - program turystyczny 19.00 W podróży... - program turystyczny 19.30 Podróże i tradycje - program turystyczny 20.00 Śpiwająca rzeka Missisipi - program turystyczny 21.00 Kolejka po Irlandii - program turystyczny 22.00 Świat Graingera - program turystyczny 23.00 Eskapady - program turystyczny 23.30 Awentura - sekrety kuchni włoskiej - program turystyczny 0.00 Od Pekinu do Paryża 0.30 Latająca sofa	7.00 Ich własne stado 8.00 Zwierzęta braci Kratt 8.30 Dziką przyrodą z Jeffem Corwinem 9.00 Małpi świat 9.30 Małpi świat 10.00 Archiwum krokodyli 10.30 Archiwum krokodyli 11.00 Przygody Marka O'Shea 11.30 Poczta z dzicy 12.00 Niebezpieczne spotkania 12.30 Niebezpieczne spotkania 13.00 Przewodnik po rasach psów 13.30 Przewodnik po rasach psów 14.00 Łowca krokodyli - program przyrodniczy 15.00 Filmy miesiąca - program przyrodniczy 16.30 Lassie - program przyrodniczy 17.00 Dzikie zwierzęta na ekranie 17.30 Dzikie zwierzęta na ekranie 18.00 Cała prawda o... kopytnych 19.00 Weterynaria przyszłości 19.30 Mistrzowie świata zwierząt 20.00 Wieczór z Chrism Packham 20.30 Rodziny 21.30 Rodziny 22.30 Hutan - malajski las deszczowy 23.00 Podróże Questa 0.00 Niebezpieczne spotkania 0.30 Akwanauci	8.00 Umysł w głębinach 8.30 Opiekun niedźwiadków 9.00 Małe romanse 9.30 Rosomaki i ropa naftowa 10.00 Robactwo 11.00 Nula Pambu: dobry wąż 11.30 Śródziemnomorskie żółwie morskie 12.00 Kanzi (1) 13.00 Tajemnicze życie kotów - program przyrodniczy 14.00 Umysł w głębinach - program przyrodniczy 14.30 Opiekun niedźwiadków - program przyrodniczy 15.00 Małe romanse - film przyrodniczy 15.30 Rosomaki i ropa naftowa - program przyrodniczy 16.00 Robactwo - program przyrodniczy 17.00 Nula Pambu: dobry wąż - program przyrodniczy 17.30 Śródziemnomorskie żółwie morskie - program przyrodniczy 18.00 Kanzi (1) 19.00 Drapieżniki 20.00 Drapieżniki 21.00 Drapieżniki 22.00 Niedzielną premiera 23.00 Warto zobaczyć 0.00 Skarby cenniejsze niż złoto 1.00 Afrykańscy łowcy: Krokodyle	9.00 Tajemnicza rafa 9.55 Planeta wody 10.50 Od podszewki - film dokumentalny 11.45 Samotna planeta - program turystyczny 12.40 Surfing - film dokumentalny 13.30 Podwodni gliniarze - film dokumentalny 14.25 Strefa zdrowia - program medyczny 15.15 Strefa zdrowia - program medyczny 16.10 Święto smakośzy - droga 66 - serial dokumentalny 16.35 Wyczarowane z drewna - serial dokumentalny 17.05 Skrzydła - film dokumentalny 18.00 Niesamowite maszyny - serial dokumentalny 19.00 Łowca krokodyli - program przyrodniczy 20.00 Stulecie zwykłych ludzi - serial dokumentalny 21.00 Discovery Showcase - film dokumentalny 22.00 Discovery Showcase - film dokumentalny 23.00 Discovery Showcase - film dokumentalny 0.00 Jaskinia błyszczących czaszek - film dokumentalny 1.00 Siła burzy 2.00 Z akt FBI	6.00 Minikaruzela (7) - film animowany 6.25 Minikaruzela (20) - film animowany 6.30 Stinky i Jake przedstawiają (22) - film animowany 6.55 Mały Elvis i przyjaciele (9) 7.20 Co w trawie szeleści (15) 7.25 Szaleni Wikingowie (11) 7.50 Miś Uszatek (4) - film animowany 8.00 Pszczółka Maja (22) 8.30 Miś Uszatek (5) 8.40 Dziewczyna i chłopak (3) - serial przygodowy 9.30 Minikaruzela (4) 9.55 Minikaruzela (17) 10.00 Stinky i Jake przedstawiają (19) 10.25 Księżniczka Nilu (2) 10.50 Co w trawie szeleści (12) 10.55 Wyspa Noego (5) 11.20 Pies, kot i... (19) - film animowany 11.30 Pszczółka Maja (20) - film animowany 12.00 Siedem życzeń (7) - film animowany 13.00 Minikaruzela (6) - film animowany 13.25 Minikaruzela (19) - film animowany 13.30 Stinky i Jake przedstawiają (21) - film animowany 13.55 Mały Elvis i przyjaciele (8) - film ani-

TV Niepokalanów
nie emituje programu
do odwołania.

Katowice	CANAL+	Planete
7.00 Wyspa Noego (6) 7.30 Tajna misja (24) 8.00 Koszałek Opalek 8.25 Prognoza pogody 8.30 Koncert życzeń 9.00 Wierzę, wątpię, szukam (60) 9.25 Kostek (1) 9.55 Budujemy muzy (25) 10.25 Robin Hood (11) 11.20 Książki z górnej półki 11.30 Bajeczne fortuny (1) 12.30 Sport - magazyn informacyjny 13.25 Zagadki na niedzielę - program rozrywkowy 13.30 Z życia Kościoła - magazyn religijny 13.50 Zagadki na niedzielę - program rozrywkowy	13.55 Klub globtrotera - magazyn turystyczny 14.25 Zagadki na niedzielę - program rozrywkowy 14.30 Historia Ziemi (3) - serial dokumentalny 15.30 Bardowie - Jaromir Nohavica - reportaż 16.00 Kariera Nikodema Dyzy (7) 16.50 Hallo krzyżówka 17.15 Uśmiechnij się - Kabaret Nieroby 18.00 Aktualności 18.15 Wiadomości sportowe 18.20 Magazyn czytelnicy 19.00 Halowe Mistrzostwa Polski w tenisie 20.00 Polska Liga Siatkówki 21.00 Śląski Pegaz 21.30 Aktualności 21.40 Śląski spleen - Ewa Uryga 22.00 Powiedz to głośno 22.50 Żeglarski, który utracił łaski morza	media (Wielka Brytania, 1999) 19.00 Cybernet - magazyn 19.30 Nie Przegap - zapowiedź programu 19.35 Pinky i Mózg - serial animowany 20.00 Spin City - serial komediowy 20.25 Łapu Capu - magazyn 20.35 Gazeta - serial obyczajowy (USA, 2000) 21.20 Sport + - magazyn sportowy 0.55 Spekulant - film sensacyjny (Wielka Brytania, 1999) 2.35 Dzień sądu ostatecznego - film akcji (USA, 1999) 4.00 Deser - film krótkometrażowy 4.15 Zagubione uczucia - dramat psychologiczny 5.30 Podrywacz - film obyczajowy 6.50 Deser - film krótkometrażowy

kumentalny 14.30 Arka XXI wieku (11) - film przyrodniczy 15.35 Alezja - film dokumentalny 16.40 Tragarze elektrycznych cieni - film dokumentalny 17.10 Made in Hong Kong - film dokumentalny 18.30 Pierre Vellones, kompozytor - program muzyczny 19.05 Mama i Ewa - film dokumentalny 20.00 Squat artystów - film dokumentalny 20.30 Hotel „Adelphi” (2) - film dokumentalny 21.30 Selkupowie i ich lasy - program krajoznawczy 22.30 Śladami Aleksandra Wielkiego (3) 23.30 Aktualności z przeszłości (112) 0.25 Rai - krzyk młodości

TVP1

23.50 Złota karoca

TVP2

16.35 Na dobre i na złe

POLSAT

20.55 Maverick

t v n 4

23.30 Nagła odmiana losu

tvn

23.40 Prezydencki poker

TVP3 Kraków

10.25 Robin Hood

6.30 Samo życie 6.45 Proszę o odpowiedź 7.05 Za czy przeciw 7.50 „Brzydkie kaczątko”: Trująca palma (41) – serial animowany (Hiszpania) 8.15 „Tele-ranek” – program dla młodzieży 8.35 „Siódme niebo”: Kto tak powiedział (26) – serial familijny (USA, 1998) 9.25 „Lista przebojów” – magazyn muzyczny 9.50 „Sinatra” (3) – serial biograficzny (USA, 1993) 10.45 „MOC” – magazyn motoryzacyjny 11.00 „Puchar Świata w skokach narciarskich”: Planica – sport 13.05 „Anioł Pański” – magazyn religijny 13.20 Wiadomości 13.30 „Czarodziejki” (1) – serial fantastyczny 14.15 Szept prowincjonalny 14.40 Studio sport: „Pierwsza liga siatkówki mężczyzn”: Warka Czarni Radom – Mostostal Azoty Kędzierzyn

16.30 Sensacje XX wieku: Ostatnia narada – film dokumentalny 17.00 Teleexpress 17.20 „Randka w ciemno” – program rozrywkowy Warunkiem uczestnictwa w programie jest ukończenie 20 lat, stan wolny i posiadanie aktualnego paszportu.

18.05 Lokatorzy 18.35 Śmiechu warte 19.00 Wieczorynka 19.30 Wiadomości 19.51 Sport 19.56 Pogoda

20.05 „Strażnik Pierwszej Damy” – komedia (USA, 1994), reż. Hugh Wilson, wyk. Shirley MacLaine, Nicolas Cage, Austin Pendleton, Edward Albert, James Rebhorn, Richard Griffiths (100 min.) Doug kończy właśnie trzyletnią służbę jako osobisty ochroniarz Tess Carlisle, od 10 lat wdowy po prezydencie. Przyjmuje odejście z ulgą, lecz Tess nie ma zamiaru zrezygnować ze swego ochroniarza.

21.45 Złote łany (11) – film dokumentalny

22.15 „Decyzja należy do ciebie”: Firma ojca – program publicystyczny 22.55 „Ktokolwiek widział, ktokolwiek wie”: Suplement – magazyn 23.00 „Pegaz” – magazyn kulturalny 23.30 „Sportowa niedziela” – magazyn informacyjny 23.50 Niezapomniane role: „Złota karoca” – film historyczny (Włochy/Francja, 1952), reż. Jean Renoir, wyk. Anna Magnani, Odoaro Spadaro, Nada Florelli, Odoaro Spadaro, Paul Campbell, Riccardo Rioli, Jean Debucourt (100 min.) Wicekról, sprawujący władzę w imieniu hiszpańskiego monarchy, znudzony monotonią życia dworskiego, z próżności i zbytku nakazuje sprowadzić wykonaną na specjalne zamówienie wspaniałą, złotą karocę.

1.30 „Gwiazdy świecą nocą” – program edukacyjny Roman Kanciruk zaprasza widzów do kawiarenki internetowej i odpowiada na pytania internautów. Jacek Uniwersał opowiada o najciekawszych ciatach niebieskich, które można teraz zaobserwować przez teleskop ustawiony przed siedzibą TVP.

7.00 Dusza śpiewa 7.55 „Słowo na niedzielę” – magazyn religijny (Polska, 2001) 8.00 Program lokalny 9.00 „Doogie Howser, lekarz medycyny” (40) – serial komediowy (USA, 1990) 9.25 „Nie-zwykła 7” – teleturniej 9.50 „Kręciola” – program dla młodzieży 10.10 „100-lecie Wesela” – felieton 10.30 „Wycieczki przyrodnicze”: Lemingi – duch ryzyka (9) – serial dokumentalny (Wielka Brytania, 1998) 11.00 „Podróże kulinarne Roberta Makłowicza”: Wielkopolski smak – magazyn kulinarny 11.25 „Jest styl” – magazyn (Polska, 2000) 11.55 „100-lecie Wesela” – felieton 12.05 „Wesele” – dramat (Polska, 1972) 13.50 „100-lecie Wesela” – felieton 14.00 „30 ton! – lista, lista – lista przebojów” 14.30 „Familiada”

15.00 „Złotopolscy” (306) – telenowela (Polska, 2000) 15.35 Szansa na sukces: Metro 16.40 „Na dobre i na złe” (58) – serial obyczajowy (Polska, 2000), reż. Teresa Kotlarczyk, wyk. Arutr Żmijewski 17.35 7 dni świat 17.55 100-lecie „Wesela”

18.00 Program lokalny 18.22 Pogoda 18.30 Panorama 18.50 Dwójkomania 18.55 „Gala Boksu Zawodowego” – sport

20.00 Niedziela na Głównym – piosenki Wojciech Młynarskiego: Przegląd Piosenki Aktorskiej – Wrocław 2001 (1) – koncert Najpopularniejsze przeboje Wojciecha Młynarskiego śpiewają m.in. Krystyna Janda, Edyta Geppert, Maja Ostaszewska, Michał Bajor, Zbigniew Zamachowski, Piotr Machalicki, Janusz Józefowicz.

20.50 100-lecie „Wesela” – felieton 21.00 Panorama 21.20 Sport-telegrem 21.26 Pogoda

21.35 „Życie do poprawki” (13) – serial obyczajowy (USA, 1999), reż. Allna King, wyk. Gordie Brown, Mariette Hartley, Megan Falenback, David Hewlett, Diahann Carroll (45 min.) Bohaterką tego odcinka jest Linda Mac Cullen. Była gwiazdka reklamówek zawsze pragnęła zostać wielką aktorką i zdobyć międzynarodową sławę. Dla kariery w show businessie gotowa była na każdy krok. Swoim postępowaniem zaprzęcała wszystko. Porażona prądem Linda umiera. Po śmierci trafia przed oblicze sędziego Othniela, który tym razem nie znajduje żadnego powodu, by dać kobiecie jeszcze jedną życiową szansę. Na szczęście, wstawia się za nią anioł stróż, pan Jones. Linda wraca na ziemię.

22.20 „100-lecie Wesela” – felieton 22.35 „Niedziela na Głównym – piosenki Wojciech Młynarskiego”: Przegląd Piosenki Aktorskiej – Wrocław 2001 (2) – koncert 23.35 „Ziemia – ostatnie starcie” (19) – serial sf (USA, 1997), reż. Bruce Pittman, wyk. Kevin Kilner, Lisa Howard, Von Flores, David Hemblon

6.00 „Disco Polo Live” – magazyn muzyczny 7.00 „Twój lekarz” – magazyn medyczny 7.20 „Wystarczy chcieć” – magazyn 7.30 „Jesteśmy” – program religijny 8.00 „Rupert” (22) – serial animowany (USA, 1991) 8.30 „Klub przyjaciół Stasia i Nel” – program dla dzieci (Polska, 2000) 9.00 „Hugo” – program dla dzieci 9.30 „Power Rangers” (278) – serial animowany (USA, 1994-95) 9.55 „Disco Relax” – magazyn muzyczny 10.55 „Sabrina, nastoletnia czarownica” (82) – serial komediowy (USA, 1997) 11.20 „Dusza człowiek” (4) – serial komediowy (USA, 1997) 11.45 „Gang Olsena II”: Gang Olsena ma kłopoty – komedia (Dania, 1985) 13.45 „Podwójna akcja” (2) – serial sf 14.30 Macie co chcecie

15.00 Pomoc domowa (126) 15.30 Informacje 15.45 Prognoza pogody 15.50 Idź na całość 16.40 „Graczykowie” (53) – serial komediowy (Polska) 17.10 „Rodzina zastępcza” (65) – serial komediowy (Polska, 2000) 17.40 Dwa światy 18.10 Miodowe lata (68) 18.40 Informacje 18.45 Kurier TV 19.05 „Zbuntowany Anioł” (221) – telenowela (Argentyna, 1999)

20.00 „Zerwane więzi” – talk show (55 min.) Program prowadzony przez Alicję Resich-Modlińską prezentujący autentyczne historie ludzi, którzy stracili ze sobą kontakt przed laty i dzięki programowi ponownie się spotykają...

20.55 „Maverick” – western (USA, 1994), reż. Richard Donner, wyk. Mel Gibson, Jodie Foster, James Garner, James Coburn, Alfred Molina, Graham Greene, Geoffrey Lewis (140 min.) Bred Maverick (Gibson) jest niepoprawnym hazardzistą i uroczym awanturnikiem, który wychodzi obromą ręką z każdej opresji. Godną siebie partnerkę spotyka w osobie pięknej Annabelle (Foster)...

21.30 Losowanie Lotto i Szczęśliwego numerka (w przezwie filmu) 21.35 „Na każdy temat” – program publicystyczny (60 min.) Jeden z najbardziej popularnych w Polsce programów typu talk show. Prowadzący, Mariusz Szczygieł, porusza w nim coraz bardziej kontrowersyjne i pikantne tematy, łamiąc „polskie tabu”.

0.15 „Magazyn Ligi Mistrzów” – magazyn sportowy Program prezentuje kulisy rozgrywanej właśnie na europejskich stadionach Ligi Mistrzów. Ciekawe wywiady z czołowymi zawodnikami, trenerami, działaczami klubowymi i kibicami...

1.15 „FIFA TV” – magazyn sportowy Program sportowy relacjonujący najważniejsze wydarzenia piłkarskie z całego świata – informacje o imprezach, wynikach meczów, ligach krajowych, zawodnikach oraz transferach.

6.30 „Przygody Rin Tin Tina” (11) – serial dla dzieci 7.00 „Droga do Avonlea” (31) – serial familijny (Kanada, 1989) 8.00 „V max” – magazyn motoryzacyjny 8.30 „Głębia” (3) – film dokumentalny 9.30 „Voltron” (34) – serial dla dzieci 10.00 „Rudzielec” – serial dla dzieci 10.30 „Przygody Rin Tin Tina” (12) – serial dla dzieci 11.00 „Droga do Avonlea” (32) – serial familijny (Kanada, 1989) 12.00 „Gepardy: Wyścig o życie” – film dokumentalny 13.00 „Wszystko za hit” (3) – serial obyczajowy (Wielka Brytania, 1997), wyk. Claude Brooks 13.30 „KINomaniaK – odjazdowy magazyn filmowy” – magazyn filmowy 14.00 „Przybysze: mroczny horyzont” – film sf (USA, 1994), reż. Kenneth Johnson, wyk. Gary Graham

15.50 Podryw kontrolowany – program rozrywkowy 16.20 Supergol – magazyn sportowy

16.50 „Piątka nieustraszonych” (11) – serial sensacyjny (USA, 1997)

17.45 Dziennik 17.58 Informacje sportowe – magazyn informacyjny

18.05 „Tropice” – film sensacyjny (Kanada/USA, 1997), reż. Ken Russell, wyk. Sean McCann, Robbie Rox, Dean Cain, Bryan Brown, Tia Carrere

20.00 „Z Archiwum X” (71) – serial sensacyjny (USA, 1993), reż. Daniel Sackheim, wyk. David Duchovny, Gillian Anderson

21.00 „Drogówka” – magazyn policyjny Magazyn policyjny o charakterze dokumentalnym rejestrujący codzienność policjantów pracujących w drogówce. W programie pokazane są: specjalne akcje policji, blokady, interwencje, operacje śmigłowców policyjnych, pościgi, awarie, pożary, eskorta VIP-ów, najniebezpieczniejsze miejsca na polskich drogach, jak i zwykłe rutynowe kontrole drogowe.

21.30 „Siedmiu, wspaniałych” (21) – serial przygodowy (USA, 1997) (55 min.) Program prowadzony przez Alicję Resich-Modlińską prezentujący autentyczne historie ludzi, którzy stracili ze sobą kontakt przed laty i dzięki programowi ponownie się spotykają...

22.30 „System” (11) – serial sensacyjny (USA, 1998-1999), reż. Jim Charleston, Oscar L. Costo, wyk. Brooke Langton, Joseph Bottoms, Tim Curry W Internecie pojawia się tajemnicza zapowiedź, sugerująca, że członkowie sekty „Żniwo Słońca” zostaną zmuszeni do popełnienia zbiorowego samobójstwa. Angela wkracza do akcji.

23.30 „Nagła odmiana losu” – dramat (USA, 1996), wyk. Kirstie Alley, Nancy Cartwright, Jason Beghe, Jason Bernard (110 min.) Sparaliżowana wskutek wypadku kobieta poznaje mężczyznę, dzięki któremu na nowo odkrywa miłość i cierpliwie uczy się, że życie to coś znacznie więcej niż umiejętność samodzielnego chodzenia.

7.00 „Telesklep” – magazyn 8.00 „Punky Brewster” (12) – serial dla dzieci 8.25 „Super świnka” (23) – serial animowany 8.45 „HE-MAN i władcy wszechświata” (19) – serial animowany 9.10 „Księżniczka Sissi” (18) – serial animowany 9.30 „Młody Robin Hood” (3) – serial animowany 9.55 „Z życia gwiazd II” (5) – serial dokumentalny (USA) 10.25 „Nastoletni rycerz” – film przygodowy (Kanada/Rumunia, 1998), reż. Phil Comeau, wyk. Kristopher Lemche 12.00 „Droga do gwiazd” – program rozrywkowy 13.00 „Łowcy skarbów” (15) – serial przygodowy (USA, 1999), reż. Paolo Barzman, wyk. Tia Carrere 13.55 „Co za tydzień” – magazyn 14.25 „Richie Milioner” – komedia (USA, 1994), reż. Donald Petrie

16.20 „Ale płama” – kabaret To doskonała recepta na sukces – dowcipny, lekko prześmiewczy komentarz do pomyłek, zabawnych „wpadek” przydarzających się znanym osobom życia publicznego. Zastąpili ją w swoim programie dwaj znani satyrycy: Krzysztof Piasecki i Janusz Rewiński.

16.50 Ananasy z mojej klasy

18.00 Big Brother

19.00 TVN Fakty, sport, pogoda

19.35 Milionerzy – teleturniej

20.25 „Big Brother” – program rozrywkowy (75 min.) Spośród dwóch wytypowanych przez mieszkańców Domu osób do opuszczenia Domu BB, widzowie mają wybrać jedną i ostatecznie zdecydować, kto w danym tygodniu opuści Dom Big Brothera.

21.40 „Pod napięciem” – talk show Program realizowany na żywo. Spośród wielu ważnych wydarzeń tygodnia autorzy starają się wybrać najważniejsze, to które najbardziej poruszyło opinię publiczną.

22.10 „Superwizjer tvn” – program publicystyczny

22.40 „Nie do wiary” – magazyn rozrywkowy Kontakty z przedstawicielami innych galaktyk kuszą tajemnicą i niezwykłością, pozwalając czuć się wybrańcem. Czy trzeba spełniać szczególne warunki, by móc być znanym kosmitą?

23.10 „Noktowizjer” – magazyn Magazyn dla ludzi o mocnych nerwach.

23.40 „Prezydencki poker” (27) – serial sensacyjny (USA, 1999), reż. Robert Berlinger, wyk. Rob Lowe, Maura Kelly, Bradley Whitford, John Spencer C.J. musi stawić czoła odchodzącemu na emeryturę generałowi Edowi Barriemu, który krytykuje prezydenta za zredukowanie budżetu przeznaczanego na armię.

0.30 Big Brother

1.20 „Z przymrużeniem oka” – komedia (Wielka Brytania, 1985) (130 min.) Cztery słynne na całym świecie postacie lat 50. przypadkiem spotykają się w hotelu. Są to; Albert Einstein, Marilyn Monroe, Senator McCarthy i słynny sportowiec Joe DiMaggio, były mąż aktorki.

7.00 Wyspa Noego – serial animowany 7.30 Tajna misja – serial obyczajowy 8.10 Kalejdoskop sportowy – magazyn sportowy 8.25 Warto wiedzieć – magazyn 8.30 Reportaż kulturalny – reportaż 9.00 Wierzę, wątpię, szukam – program religijny 9.25 Kosstek – serial familijny 9.55 Budujemy mosty – teleturniej 10.25 Robin Hood – serial przygodowy 11.20 Książki z górnej półki – magazyn 11.30 Bajeczne fortuny – serial dokumentalny 12.30 Rola – program publicystyczny 12.45 W stronę gór – magazyn 13.05 Kufer Babci Aliny – magazyn 13.25 Warto wiedzieć – magazyn 13.30 Portrety – film dokumentalny 14.00 W kręgu kultury – magazyn kulturalny 14.30 Historia Ziemi – serial dokumentalny

15.30 Bardowie – Jaromir Nohavica

16.00 „Kariera Nikodema Dyzy” (7) – serial obyczajowy (Polska, 1979), reż. Jan Rybkowski, wyk. Roman Wilhelm, Leonard Pietraszak, Mariusz Dmochowski

16.50 Hallo krzyżówka – teleturniej

17.15 Uśmiechnij się – Kabaret Nieroby – kabaret

18.00 Kronika

18.20 Kronika Świętokrzyska – magazyn

18.30 „Junior” (16) – magazyn sportowy Program poświęcony problematyce sportowców, którzy dopiero wkracają w dorosły sport. W magazynie przybliżone są sylwetki najzdolniejszych polskich juniorów, a także poruszane problemy związane ze szkoleniem.

19.00 „Halowe Mistrzostwa Polski w tenisie” – sport W hali warszawskiej Mery spotkają się najlepsi polscy tenisисти, którzy walczą o medale mistrzostw Polski. W rywalizacji panów faworytem będzie z pewnością broniący tytułu Krystian Pfeiffer. Tym, który może zdetronizować mistrza jest z pewnością zawodnik wrocławskiego KTT, Łukasz Kubot. Dziewiętnastoletni tenisista z Wrocławia poczynił w ostatnim czasie największe postępy wśród licznej grupy następujących młodych zawodników.

20.00 „Polska Liga Siatkówki”: Czwarty mecz II rundy play-off – sport

21.00 „Marzenia i kariery” – film dokumentalny

21.15 „Kocham Cię życie” – program publicystyczny

21.30 Kronika

21.45 „Sprawozdawczy magazyn sportowy” – magazyn informacyjny

22.00 Powiedz to głośno

22.50 Kino mocne: „Żeglarz, który utracił łaski morza” – film obyczajowy (105 min.) Niesforny chłopak jest półsierotą, jego matka – wdowa ma przyjaciela. Chłopiec próbuje przyciągnąć jej uwagę, ale jedynie co mu się udaje, to wpaść w złe towarzystwo. Zaskakujące zakończenie i sceny erotyczne są tym, co dodaje temu niezwykłemu filmowi smaku.



7 6.00 „W okowach: Prawdziwe losy Fanny Kemble” – dramat obyczajowy (USA, 2000), reż. James Keach, wyk. Jane Seymour 8.00 „Czego kobieta chce?” – komedia romantyczna (USA, 1997), reż. Jude Pauline Eberhard, wyk. Moon Zappa 10.00 Nigdy nie jest za późno – film obyczajowy 12.00 Miejsce dla Annie – dramat 14.00 Niezła heca – komedia 15 16.00 „Książę i żebrak” – film przygodowy (USA, 2000), reż. Giles Foster, wyk. Aidan Quinn, Alan Bates, Robert Timmins, Jonathan Timmins 18.00 „Drzewo życzeń” – film fantastyczny (USA, 1999), reż. Ivan Passer, wyk. Alfre Woodard <i>Po śmierci matki Clara odkrywa, że jej matka była bajką. Kiedy niespodziewanie jedna z opowieści zaczyna się urzeczywistniać, jej bohaterom grozi śmiertelne niebezpieczeństwo.</i> 20 20.00 „Po wstrząsie” (1) – serial fantastyczny (USA, 1999), reż. Mikael Salomon, wyk. Tom Skerritt 22.00 „Po wstrząsie” (2) – serial fantastyczny (USA, 1999) 0.00 „Morscy” – film fantastyczny (USA, 1999), reż. Vic Sarin, wyk. Tegan Moss, Hume Cronyn, John Gregson, Shawn Roberts, Ron Lea 2.00 „Niezła heca” – komedia (USA, 2000), reż. Thom Eberhardt, wyk. Kathy Baker, Ron Silver, Jake Seale, Levi James, Barbara Tyson 4.00 „Drzewo życzeń” – film fantastyczny (USA, 1999), reż. Ivan Passer, wyk. Alfre Woodard, Blair Underwood, Helen Shaver, Mary Alice, Charles Weldon	8.00 Na każdy temat 9.00 Okna na Chicago (5) 9.25 Okna na Chicago (6) 10.00 Aficionado: Reggae (1) 10.30 Aficionado: Reggae 11.00 Aficionado: Brazylia 11.30 INFORMator Giełdowy 12.00 Aficionado: Steve Vai 13.00 Aficionado: Blues białego człowieka 13.30 Aficionado: Blues białego człowieka 14.00 Wehikuł 14.30 Planeta Południe 15.00 Aficionado: Jazz Francais 15.30 Informacje 15.40 Prognoza pogody 16.00 Aficionado: Jamiroquai – Kowboje z Kosmosu 16.20 Bumerang 17.00 Kalejdoskop 17.30 Informacje 17.40 Prognoza pogody 17.45 Aficionado: Najlepsze wiadomości (1) 18.25 Bill Evans 19.20 Prognoza pogody 19.25 Informacje 19.30 Kalejdoskop – magazyn 19.55 Aficionado: Blues białego człowieka – program dokumentalny 20.50 Informacje 20.55 Sport 20.57 Prognoza pogody 21.00 Biznes TV – magazyn gospodarczy 21.10 Aficionado: Madredeus – program dokumentalny 21.35 Biznes tydzień – magazyn informacyjny 21.50 Informacje 21.55 Sport 21.57 Prognoza pogody 22.00 Biznes TV – magazyn gospodarczy <i>Najnowsze doniesienia z giełdy, kursy walut, gospodarka, rynki kapitałowe.</i> 22.10 Aficionado: Grabage – program dokumentalny 22.35 Aficionado: Kuba – program dokumentalny <i>Trzy odcinki serialu dokumentalnego poświęconego tym razem Kubie.</i>	6.30 Dzikie świat – drapieżcy – serial dokumentalny 7.25 „Merlin – magia się zaczyna” – film przygodowy (USA, 1997) 8.55 Gadaniec – Studio nagrań 9.55 Trylendum 11.30 „Białe myśliwy o czarnym sercu” – film akcji (USA, 1990) 13.20 „Poślizg” – film sensacyjny (Polska, 1972) 14.50 „Frisco Kid” – komedia (USA, 1979) 16.50 „Geniusze w pieluchach” – kino familijne (USA, 1999), reż. Bob Clark, wyk. Kathleen Turner, Christopher Lloyd, Kim Cattrall, Leo Fitzgerald 18.25 „Bar Bistro” – komedia (USA, 2000), reż. Michael Rauch, wyk. Joshua Leonard, Molly Ringwald <i>Życie zawodowe pracowników baru na przedmieściach Nowego Jorku splata się z ich życiem prywatnym. Codziennie przy pracy spotykają się niedoszły gwiazdor, kelnerka, była hippiska i dramaturg...</i> 20.00 Cinema, Cinema 20.30 HBO na stojaka (28) 21.00 „Uniwersalny żołnierz: Powrót” – film akcji (USA, 1998), reż. Mic Rodgers, wyk. Jean-Claude Van Damme, Michael Jai White, Heidi Schanz 22.20 „Bez alibi” – film akcji (USA, 1999), reż. Bruce Pittman, wyk. Eric Roberts, Dean Cain 23.55 Królowe nocy: Dziewczyny w raju (6) 0.25 „Prawdziwa zbrodnia” – thriller (USA, 1999), reż. Clint Eastwood, wyk. Clint Eastwood 2.30 „Wroga siła” – film akcji (USA, 1996) 4.05 „Gorzej być nie może” – komedia (USA, 1998) 5.45 Gwiazdy Hollywood: Danny DeVito	6.00 Teledyski 7.00 Odjazdowe kreskówki 10.50 Beczka śmiechu 11.15 Gra w przeboje – teleturniej 11.45 Medicopter 117 (10) – serial sensacyjny 12.35 Zróbmy sobie dobrze (13) – serial komediowy 13.00 Tajemnicza wyspa (40) – serial przygodowy 13.25 Opowieści złotej małpy – serial przygodowy 14.15 Pokonać siebie – dramat 15.55 SeaQuest (31) – serial sf (USA, 1993), reż. John T. Kretchmer, wyk. Roy Scheider 16.45 Nie do wiary (3) – serial fantastyczny (USA, 1996) 17.35 Komando Małolat (11) – serial kryminalny (Niemcy, 1997) 18.30 Gra w przeboje 19.00 W akcji 19.30 „Tajemnicza wyspa” (40) – serial przygodowy (Kanada/Nowa Zelandia/USA, 1995), reż. Chris Bailey, Mark Beasley, wyk. John Bash, C. Davis Johnson, Stephen Lovatt 20.00 „Strażnicy Teksasu” – film kryminalny (USA, 1991), reż. Bill Bixby, wyk. Kris Kristofferson, Willie Nelson, Joan Sevrance 21.40 Rój – kolejny atak – thriller (USA, 1995), reż. Rockne S. O'Bannon, wyk. Robert Hays 23.15 Hotel (15) – serial obyczajowy (USA, 1982), reż. Jerry London, wyk. James Brolin 0.05 Komando Małolat (11) – serial kryminalny (Niemcy, 1997), wyk. Fabian Harloff 0.55 Mordercy z Yakuzy – film akcji (USA, 1996), reż. Roger Nygard 2.20 Tysiąc bohaterów – thriller (USA, 1991) 3.50 Teleshopping	8.00 „Mazepa” – dramat (Polska, 1976), reż. Gustaw Holoubek 10.00 Reżyserował William Wyler 11.00 Wymówienie 11.15 „Ostatni skok” – thriller (Kanada, 1991), reż. George Mihalka 12.50 Hollywood kontra paparazzi – film dokumentalny 13.45 Róże – film krótkometrażowy 13.55 „Święta wojna” – komedia (Polska, 1965) 15.30 „Podręcznik młodego truciela” – czarna komedia (Wielka Brytania/Niemcy, 1995), reż. Benjamin Ross, wyk. Hugh O'Connor, Antony Sher, Ruth Sheen, Charlotte Coleman 17.10 „Ostatni z wampirów” – film kryminalny (Wielka Brytania, 1992), reż. Tim Sullivan <i>W małym miasteczku grasuje wampir. Według miejscowego pastora jest nim Stocton – mieszkający od niedawna w miasteczku samotny mężczyzna...</i> 18.55 Reżyserzy 20.00 „Nadzy” – dramat (Wielka Brytania, 1993), reż. Mike Leigh, wyk. David Thewlis, Lesley Sharp, Katrin Cartlidge, Claire Skinner, Greg Cruttwell 22.10 Filmy z dreszczem: Sto lat horroru (2) 23.05 „Słomiane bóstwo” – horror (Wielka Brytania, 1973), reż. Robin Hardy, wyk. Edward Woodward, Christopher Lee, Diane Cilento, Britt Ekland 0.35 „Przybywa jeździec” – western (USA, 1978), reż. Alan J. Pakula, wyk. James Caan, Jane Fonda, Jason Robards, George Grizzard, Jim Davis 2.30 „Blue Velvet” – thriller (USA, 1986) 4.30 „Tysiąc talarów” – komedia (Polska, 1959)	6.00 Maria Skłodowska-Curie 7.00 Echa tygodnia 7.30 Wieści polonijne 7.45 Gość Jedyński 7.55 Ziemia królewskich puszczy 8.30 Wiadomości 8.42 Pogoda 8.45 Ziarno 9.10 5-10-15 9.35 Panny i wdowy 10.20 Artysta czasu jesieni 10.35 Uczmy się polskiego 11.10 Klan 11.35 Klan 12.00 Klan 12.25 Poseł prawdy – Święto chowski 13.05 Podróż kulinarne Roberta Makłowicza 13.30 Badziewiakowie 14.00 Na Niebieskich Połoninach 14.30 Kocham Polskę 15.00 Bazar: Zwycięski Wiktor 15.25 Sensacje XX wieku: Admirał 15.50 Chrzęszcz brzmi w trzcinie 16.10 Tam gdzie jesteśmy: Z Ameryką w tle – Tomasz Imieliński 16.40 Mini wykłady o maxi sprawach 17.00 Teleexpress 17.15 Gość Jedyński 17.25 Polonia Polonii 17.45 Zaproszenie 18.05 Polonia Polonii 18.15 Na dobre i na złe 19.00 Polonia Polonii 19.15 Bolek i Lolek 19.30 Wiadomości 19.50 Pogoda 19.53 Sport 20.00 „Nie lubię poniedziałku” – komedia (Polska) 21.35 Co nam w duszy gra 22.30 Panorama 22.50 Sport-telegram 23.00 Jujka według Tyma (1) 23.50 Sportowa sobota 0.00 Zaproszenie 0.25 Na dobre i na złe 1.15 Bolek i Lolek 1.30 Wiadomości 1.50 Sport 1.54 Pogoda 1.55 Nie lubię poniedziałku 3.35 Co nam w duszy gra (1) 4.25 Gość Jedyński 4.35 Na Niebieskich Połoninach 5.06 Panorama 5.25 Sport-telegram
--	---	--	--	--	--

travel 13.00 Koleją po Irlandii – program turystyczny 14.00 W podróży... – program turystyczny 14.30 Caprice i jej podróże – program turystyczny 15.00 Planeta wakacje – program turystyczny 15.30 Bez nadbagażu – program turystyczny 16.00 Zmyślny podróżnik – program turystyczny 17.00 Turysta – program turystyczny 17.30 Dookoła świata na 2 kółkach – program turystyczny 18.00 Francuskie szlaki wodne – program turystyczny 18.30 Kanaadyjska uczta – program turystyczny 19.00 W podróży... – program turystyczny 19.30 Caprice i jej podróże – program turystyczny 20.00 Najwspanialsze wyprawy świata – program turystyczny 21.00 Na horyzoncie – program turystyczny 21.30 Go 2 – program turystyczny 22.00 Legendy Wysp Brytyjskich – program turystyczny 23.00 Morska podróż – program turystyczny 23.30 Zabawy z golfem 0.00 Na szczycie świata	UPHOLSTERY 7.00 Oblicza natury 8.00 Mistrzowie przetrwania 9.00 Archiwum krokodyli 9.30 Archiwum krokodyli 10.00 Zig i Zag 10.30 Akwanci 11.00 Lassie 11.30 Wishbone 12.00 Na pomoc zwierzętom 12.30 Kroniki zoo 13.00 Opowieści o koniach 13.30 Opowieści o koniach 14.00 Lekarze dzikich zwierząt 14.30 Lekarze dzikich zwierząt 15.00 Tajemnica pszczoł zabójców – program przyrodniczy 16.00 Oblicza natury – program przyrodniczy 17.00 Zakręcone opowieści – program przyrodniczy 17.30 Fauna Australii 18.00 Łęsz jak pies 18.30 Łęsz jak pies 19.00 Policyjna straż przyrody 19.30 Policyjna straż przyrody 20.00 Pocztówki z dzicy 20.30 Intruzi 21.00 Łowca krokodyli 22.00 Niebezpieczne spotkania 22.30 Przygody Marka O'Shea 23.00 Pogotowie weterynaryjne 23.30 Pogotowie weterynaryjne 0.00 Akwanci 0.30 Akwanci	NATIONAL GEOGRAPHIC CHANNEL 8.00 Afryka z bliska 8.30 Zwierzęta w potrzebie 9.00 Motolotnia dookoła świata (3) 9.30 Szlak Inków (3) 10.00 Rodowód Homo sapiens (2) 11.00 Kto zbudował piramidy? 11.30 Tajemnice neandertalczyków 12.00 Osuwisko 12.30 Ogień 13.00 Strefa śmierci 14.00 Afryka z bliska 14.30 Zwierzęta w potrzebie 15.00 Motolotnia dookoła świata (3) 15.30 Szlak Inków (3) 16.00 Rodowód Homo sapiens (2) – serial dokumentalny 17.00 Kto zbudował piramidy? – film dokumentalny 17.30 Tajemnice neandertalczyków 18.00 Osuwisko 18.30 Ogień 19.00 Umysł w głębinach 19.30 Opiekun niedźwiadków 20.00 Małe romanse 20.30 Rosomaki i ropa naftowa 21.00 Robactwo 22.00 Nula Pambu: dobry wąż 22.30 Śródziemnomorskie żółwie morskie 23.00 Kanzi (1) 0.00 Tajemnice życia kotów 1.00 Małe romanse 1.30 Rosomaki i ropa naftowa	Discovery CHANNEL 9.00 Wędkarski świat Rexa Hunta 9.25 Pasjonaci z wyboru 9.55 Zwierzęca broń 10.50 Odkrywanie historii 11.15 Odkrywanie historii 11.45 Strefa mocy 12.40 Niesamowite maszyny 13.30 Wyścig o superbombę 14.25 Strefa zdrowia – program medyczny 15.15 Strefa zdrowia – program medyczny 15.40 Kłopoty z facetami – program medyczny 16.10 Na ratunek ogrodowi – serial dokumentalny 16.35 Zielona wioska – serial dokumentalny 17.05 Superstatek: Konstrukcja – serial dokumentalny 18.00 Wojenne miesiące – serial dokumentalny 18.30 Wojenne miesiące – serial dokumentalny 19.00 Pola bitew – film dokumentalny 20.00 Od podszewki – film dokumentalny 21.00 Opowieści z półświatka 22.00 Stulecie zwykłych ludzi 23.00 Z akt FBI 0.00 Surfing 1.00 Medyczni detektywi 1.30 Medycyna sądowa 2.00 Detektywi sądowi	Minimax 6.00 Minikaruzela (6) 6.25 Minikaruzela (19) 6.30 Stinky i Jake przedstawiają (21) 6.55 Mały Elvis i przyjaciele (8) 7.20 Co w trawie szeleści (14) 7.25 Szaleni Wikingowie (10) 7.50 Miś Uszatek (2) 8.00 Pszczółka Maja (16) 8.30 Miś Uszatek (3) 8.40 Dziewczyna i chłopak (2) 9.30 Minikaruzela (3) 9.55 Minikaruzela (16) – film animowany 10.00 Stinky i Jake przedstawiają (18) – film animowany 10.25 Księżniczka Nilu (1) – film animowany 10.50 Co w trawie szeleści (11) – film animowany 10.55 Wyspa Noego (4) – film animowany 11.20 Pies, kot i... (18) -- film animowany 11.30 Pszczółka Maja (19) – film animowany 12.00 Siedem życzeń (6) – film dla dzieci 13.00 Minikaruzela (4) – film animowany 13.25 Minikaruzela (17) – film animowany 13.30 Stinky i Jake przedstawiają (19) – film animowany 13.55 Księżniczka Nilu (2)	– film animowany 14.20 Co w trawie szeleści (12) – film animowany 14.25 Wyspa Noego (5) – film animowany 14.50 Pies, kot i... (19) – film animowany 15.00 Pszczółka Maja (20) – film animowany 15.30 Siedem życzeń (7) – film dla dzieci 16.30 Minikaruzela (6) – film animowany 16.55 Minikaruzela (19) – film animowany 17.00 Stinky i Jake przedstawiają (21) – film animowany 17.25 Mały Elvis i przyjaciele (8) – film animowany 17.50 Co w trawie szeleści (14) – film animowany 17.55 Szaleni Wikingowie (10) – film animowany 18.20 Miś Uszatek: Wycisk (2) – film animowany 18.30 Podwieczorek u Mini i Maxa: Spotkanie 28 – program dla dzieci 19.00 Miś Uszatek: Tandem (3) – film animowany 19.10 Dziewczyna i chłopak: Tosiek i Tomka (2) – serial przygodowy TV Niepokalanów nie emituje programu do odwołania.
---	---	--	--	--	---

Katowice 7.00 Kaczorek Huey (9) 7.35 Foxi i przyjaciele (14) 8.00 Tam, gdzie biją źródła 8.25 Prognoza pogody 8.30 Z życia Kościoła 8.50 TV Katowice proponuje... 9.00 Ogrody bez granic (24) 9.25 Książki z górnej półki 9.30 Telewizyjny magazyn przyrodniczy (61) 10.00 Czy Lucy na to dziewczyna 11.30 Superkonstrukcje (2) 12.30 Nie tylko dla komandosów 12.55 Złote rączki (24) – serial dokumentalny 13.20 Zaproszenie (26) – pro-	gram turystyczny 13.40 Konie (2) – serial dokumentalny 14.30 Cyrkowcy (12) 14.55 Trójka na szóstkę – teleturniej 15.25 Muzyka – łączy pokolenia!? – magazyn muzyczny 16.15 Być kobietą – magazyn dla kobiet 16.40 Wieża 17.00 Teleliga 2001 17.30 Teatromania 17.50 Palce lizać – kuchnia regionalna 18.00 Aktualności 18.15 Wiadomości sportowe 18.20 Publicystyka 19.00 Duchy świadków „Wesela” 20.40 Sto lat po weselu 20.55 Koncert 3 w 3 21.00 Oj, ni ma jak Lwów 21.30 Aktualności 21.40 Wiadomości sportowe 22.00 Lucky Luciano 23.45 Halka (1)	CANAL+ 7.05 Łapu Capu – magazyn 7.15 Minisport + – magazyn sportowy 7.20 Diabelski Młyn – film animowany 8.00 Teletubbies II – serial animowany 8.25 Lokis – film grozy (Polska, 1970) 10.00 Deser – film krótkometrażowy 10.15 Nowi miastowi – komedia (USA, 1999) 11.45 Gazeta – serial obyczajowy (USA, 2000) 12.30 Rozkodowany Bugs Bunny – film animowany 13.30 Spin City – serial komediowy 13.55 Łapu Capu – magazyn 14.05 Cybernet –	magazyn 14.30 Imperium słoni (2) – film dokumentalny (Australia, 2000) 15.25 Deser – film krótkometrażowy 15.35 List w butelce – melodramat (USA, 1999) 17.45 Deser – film krótkometrażowy 18.00 Mecz + Mecz – magazyn sportowy 19.45 Wstęp do meczu – sport 20.00 Liga polska – sport 22.00 Liga + – sport 23.00 Lot „Intrudera” – film wojenny (USA, 1991) 0.50 Przed premierą – zapowiedź programu 0.55 Mifune – Dogma 3 – romans (Dania/Szwecja, 1999) 2.35 Krzyk wolności – dramat obyczajowy (Wielka Brytania, 1987) 5.10 Liga francuska – sport	Planete 7.00 Nie ma jak w domu 7.30 Skrzydła nad Wietnamem 8.25 Życie i śmierć tajemniczego doktora Turinga 9.20 Compay Segundo, kubańska legenda – program muzyczny 10.15 Tunel (2) – film dokumentalny 11.10 Piekło ulicy – film dokumentalny 12.10 Wielcy Jazzu (5) – program dokumentalny 12.35 Arka XXI wieku (11) – film przyrodniczy 13.40 Alezja – film 14.50 Tragarze elektrycznych cieni – film dokumentalny 15.20 Made	in Hong Kong – film dokumentalny 16.35 Pierre Vellones, kompozytor – program muzyczny 17.15 Mama i Ewa – film dokumentalny 18.10 Żyjąc na krawędzi – film dokumentalny 18.35 Hotel „Adelphi” (1) – film dokumentalny 19.35 Australijskie pytony – film przyrodniczy 20.30 Śladami Aleksandra Wielkiego (3) – film dokumentalny 21.30 Aktualności z przeszłości (112) – film dokumentalny 22.25 Rai – krzyk młodości – program muzyczny 23.25 Sumienie narodu. Opozycja antyhitlerowska w Niemczech, lata 1933 – 1945 1.15 West End Story
--	---	--	---	---	---

TVP1



23.05 Bez litości

TVP2



21.35 W potrzasku

POLSAT



19.05 Zbuntowany Anioł

t v n 4



20.00 Policjanci

tvn



21.25 Czarownice z Eastwick

TVP3



22.00 Lucky Luciano

7

6.30 Tańce polskie 6.40 Wszystko o działce i ogrodzie 7.10 Agrolinia 8.00 Zwierzęta świata (1) 8.30 Wiadomości 8.42 Pogoda 8.45 Ziarno 9.10 5-10-15 9.40 Walt Disney przedstawia: „Produkcje Myszkki Miki” – serial animowany (USA, 1998) 10.00 „Zwariowana szkoła” (7) – serial młodzieżowy (USA, 1994) 11.00 „Puchar Świata w skokach narciarskich”: Planica – sport 13.00 Wiadomości 13.10 „Kobiety Białego Domu”: Marta Waszyngton (1) – serial dokumentalny 13.20 „Kraków Wypiańskiego” – film dokumentalny 13.50 „Magazyn żeglarski” – magazyn żeglarski 14.05 „Zabawy językiem polskim” – teleturniej 14.35 Kamelotropi najlepsze światowe reklamy 14.55 „Gwiazdy w Jedynce”: Lara Fabian – program rozrywkowy 15.25 Kochany urwis – komedia (USA, 1990) 16.45 Wrzuć Jedynkę! – program rozrywkowy 17.00 Teleexpress 17.15 Gość Jedynki – rozmowa 17.30 Kochamy polskie seriale – teleturniej 18.00 Piotrek zgubił dziadka oko, a Jasiak chce dożyć spokojnej starości (3)

15

18.30 Od przedszkola do Opola 19.00 Wieczorynka 19.30 Wiadomości 19.51 Sport 19.56 Pogoda

20

20.05 „Z miłości do...” – komedia romantyczna (USA, 1999), reż. Richard Wenk, wyk. Andy Garcia, Andie MacDowell, Richard Bradford, Elizabeth Ashley, Fred Asparagus, Andre Blake, Patrick Breen (120 min.) Gary, lekkoduch, nigdy nie podjął stałej pracy. Choć jest czarujący, Linda porzuca go, pragnąc normalnej egzystencji. Gary'emu bardzo zależy na ukochanej, zrobi wszystko, aby ją odzyskać.

22

22.05 Koncert Laureatów – XXII Przegląd Piosenki Aktorskiej – Wrocław 2001 – program rozrywkowy 22.50 Sportowa sobota – magazyn informacyjny 23.05 „Bez litości” – film kryminalny (USA, 1986), reż. Richard Pearce, wyk. Richard Gere, Kim Basinger, Jeroen Krabbé, George Dzundza (105 min.) Chicagowski gliniarz postanawia pomścić śmierć partnera i przyjaciela. Tropiąc morderców związuje się z tajemniczą kobietą z mafii, z którą z czasem połączy go żarliwe uczucie. 0.50 Noc internauty – magazyn 1.20 „Klan” (443) – telenowela 1.45 „Klan” (444) – telenowela 2.10 „Klan” (445) – telenowela 2.35 „Ojcowie i synowie” (3) – serial obyczajowy 3.45 „Boże, zmiłuj się nad nami” – film fabularny (Armenia, 1997), reż. Vigen Czaldanian, wyk. Wigen Czaldanian, Gracja Arutunian, Irina Karaczewa (90 min.) Film, opatrzony przez reżysera dedykacją „Opętym duszom mojego miasta”, został osadzony w realiach Erewania początku lat 90. Obraz odzwierciedla nową postkomunistyczną rzeczywistość Armenii.

7.00 Echa tygodnia 7.30 Spróbujmy razem 8.00 Program lokalny 9.00 Doogie Howser, lekarz medycyny (39) 9.25 Gospodarka w Dwójce 9.50 Mały czarodziejski flet (2) 10.20 Wyprawa z National Geographic 11.15 Studio XXII Przeglądu Piosenki Aktorskiej 11.30 Ulica Sezamkowa (12) 12.00 Flinstonowie 12.25 Kino bez rodziców: „Tajemnica Sagali”: Wszystkie części mocy (14) – serial młodzieżowy (Polska/Niemcy, 1996) 12.50 „Parker Lewis nigdy nie przegrywa” (53) – serial komediowy (USA, 1991) 13.15 „Imieniny Krystyny” – reportaż (Polska, 2001) 13.35 „Arka Noego” – magazyn (Polska, 2001) 14.00 „Co ludzie powiedzą” (27) – serial komediowy (Wielka Brytania, 1994) 14.30 „Familiada” – teleturniej 15.00 „Złotopolscy” (305) – telenowela (Polska, 2000) 15.35 Dozwolone od lat 40-tu 16.30 „M jak miłość” (18) – serial obyczajowy (Polska, 2000), reż. Maciej Dejczer, wyk. Witold Pyrkosz 17.20 Jazda kulturalna 18.00 Program lokalny 18.22 Pogoda

18.30 Panorama 18.50 Dwójkomania 18.55 Polak potrafi czyli Co dziś porusza Weiss Janusza 19.35 Baw się razem z nami 19.55 Kabaret Pacałycha 20.45 Dwójkomania 20.50 Słowo na niedzielę 21.00 Panorama 21.20 Sport-telegram 21.26 Pogoda 21.35 „W potrzasku” – thriller (USA, 1995), reż. J.F. Lawton, wyk. Christopher Lambert, John Lone, Joan Chen (110 min.) Paul Racine, biznesmen z nowojorskiej firmy komputerowej, często wyjeżdża w interesach do Japonii. W kolejną podróż wybiera się do Nagoi. Wieczorem w hotelowym barze wpada mu w oko piękna Japonka.

23.25 „Jak upolować mężczyznę, czyli seks w wielkim mieście” (12) – serial erotyczny (USA, 1998), reż. Matthew Harrison, wyk. Sarah Jessica Parker, Kim Cattrall, Kristin Davis, Cynthia Nixon Carrie pragnie monogamicznego związku ze swoim przyjacielem. Dotychczas silna i niezależna Miranda zaczyna być zazdrosna o Skippera. Rozterki miłosne przeżywa również Charlotte.

23.50 „Ostatnie zlecenie” – film sensacyjny (USA, 1996), reż. Damian Lee, wyk. Michael Dudikoff, Michelle Johnson, Noam Jenkins, Tom Harvey, Billy Dee Williams (85 min.) Kino akcji z gwiazdorem tego gatunku, Michael'em Dudikoffem, który wcielił się w samotnego łowcę przestępców, wymykających się sprawiedliwości.

1.15 „XX Rawa Blues Festival”: Irek Dudek – koncert Obszerne fragmenty koncertu Ireneusza Dudka, zarejestrowanego 7 października w katowickim „Spodku” podczas ubiegłorocznej XX Rawy Blues, największej międzynarodowej imprezy bluesowej w naszym kraju.

6.00 „Disco Relax” – magazyn muzyczny 7.00 „Dyżurny satyryk kraju” – kabaret 7.30 „W drodze” – magazyn religijny 8.00 „Rupert” (21) – serial animowany (USA, 1991) 8.30 „Niezwyczajny Spiderman” (7) – serial animowany (USA, 1999) 9.00 „Godzilla” (32) – serial animowany (USA, 1999) 9.25 „Power Rangers” (277) – serial animowany (USA, 1994-95) 9.55 „Disco Polo Live” – magazyn muzyczny 10.50 „Clarissa, czyli tęsknota za miłością” – melodramat (Francja, 1997), reż. Jacques Deray, wyk. Marushka Detmers 12.25 „Złamana strzała” – western (USA, 1950), reż. Delmer Daves, wyk. James Stewart 14.05 „Wszystcy za jednego” – film dokumentalny 14.30 „Dyżurny satyryk kraju” – kabaret

15.00 4 x 4 15.30 Informacje 15.45 Prognoza pogody 15.50 Idź na całość 16.45 „Jezioro marzeń” (41) – serial młodzieżowy (USA, 1998) 17.45 „Ich trzech i dziewczyny” (3) – serial obyczajowy (USA, 1999)

18.40 Informacje 18.45 Kurier TV – magazyn 19.05 „Zbuntowany Anioł” (220) – telenowela (Argentyna, 1999), reż. Hernan Abrahamson 20.00 „Miodowe lata” (68) – serial komediowy (Polska, 2000) 20.30 Życiowa szansa 21.20 „Graczykowie” (53) – serial komediowy (Polska) 21.30 Losowanie Lotto i Szczęśliwego numerka (w przerwie filmu) 21.50 „Śmiertelny wirus” – film akcji (USA, 1997), reż. Jack Gill, wyk. Matt McColm, Carol Alt, Annabel Schofield, Ron Perlman, Morgan Brittany, Clint Howard (100 min.) Ken zrywa z profesją bodyguarda, lecz na prośbę byłej żony wikła się w śmiertelnie niebezpieczną rozgrywkę. Szukając jej zaginionego przyjaciela rozpoczyna śmiertelnie niebezpieczną rozgrywkę z autorem szalonych eksperymentów biochemicznych, niejakim dr Ramsay'em Krago (Ron Perlman – znany z filmów: „Imię różu”, „Krwawy Romeo” i serialu: „Siedmiu wspaniałych”). Aby dotrzeć do Ramsaya, Jeff najpierw zdobywa zaufanie jego osobistej asystentki, Morgan, a następnie udając przedsiębiorcę farmaceutycznego wchodzi do środka jego laboratorium.

23.30 „Okrutne ulice” (2) – serial sensacyjny (USA, 1996), wyk. Ken Olin, Debra Farentino, Joe Pantoliano, Jasen Gedrick, John Finn (55 min.) Chcąc zbliżyć się do Murthy, Quinn nawiązuje kontakt z Teresą Connors – atrakcyjną prawniczką a jednocześnie kochanką Murthy. Za jej pośrednictwem Quinn informuje gangstera o policyjnym podsłuchu w jego barze.

0.25 „Opowieści z krypty” (54) – serial grozy (USA, 1994), reż. Tobe Hooper, Richard Donner, Tom Hanks 0.55 Playboy

6.30 „Przygody Rin Tin Tina” (10) – serial dla dzieci 7.00 „Droga do Avonlea” (30) – serial familijny (Kanada, 1989) 8.00 „KINOmaniaK – odjazdowy magazyn filmowy” – magazyn filmowy 8.30 „Puls Lasu” – film dokumentalny 9.30 „Voltron” (33) – serial dla dzieci 10.00 „Rudzielec” – serial dla dzieci, reż. Jean Cubaud, Roger Heruox 10.30 „Przygody Rin Tin Tina” (11) – serial dla dzieci 11.00 „Droga do Avonlea” (31) – serial familijny (Kanada, 1989), reż. Richard Benner, George Bloomfield, wyk. Sarah Polley 12.00 „Głębia” (2) – film dokumentalny 13.00 „Vmax” – magazyn motoryzacyjny 13.30 „A kuku” – program rozrywkowy 14.00 „Fantomzi” – komedia (Włochy, 1974), reż. Luciano Salce, wyk. Paolo Villaggio 15.55 Lekarze z Los Angeles (7) – serial fabularny 16.50 Piątka nieustraszonych (10) – serial sensacyjny (USA, 1997), reż. Gil Wadsworth, Scott McAboy, wyk. Brixton Barnes 17.45 Dziennik 17.58 Informacje sportowe – magazyn informacyjny 18.05 „Przybysze: mroczny horrorzont” – film sf (USA, 1994), reż. Kenneth Johnson, wyk. Gary Graham, Eric Pierpoint, Michele Scarabelli 20.00 „Policjanci” (7) – serial kryminalny (Polska, 1999), reż. Łukasz Wylęzałek, wyk. Tadeusz Huk, Radosław Pazura UOP szykuje pułapkę na handlarzy narkotyków. Kierujący akcją Obara prosi Jurczyka, by trzymał z dala Smugę i Piotra, którzy coś zwąchali i depczą po piętach Łaskawcy – organizatorowi przetrutu.

20.50 „Anioł ciemności” (7) – serial sensacyjny (USA, 1999), reż. Joss Whedon, wyk. David Boreanaz, Charisma Carpenter, Glenn Quinn, Alexis Denisof Wampir Angelus, powszechnie znany jako Angel, posiada ludzką duszę, jednak tragiczną i przerażającą przeszłość. Szukając odkupienia za wieki morderstw i tortur przenosi się do Los Angeles. 21.50 „Pierwsza fala” (7) – serial sf (Kanada, 1998), reż. Holly Dale, Rob LaBelle, wyk. Sebastian Spence, Rob LaBelle 22.50 „Autostrada strachu” – horror (USA, 1997), reż. Mick Garris, wyk. Christopher Lloyd, Silas Weir Mitchell, Raphael Sbarge, Matt Frewer, Veronica Cartwright, Bill Bolender, Cynthia Garris (110 min.) Akcja filmu rozgrywa się w pustynnych plenerach Nevady. Składa się z przeplacidzonych nowel Stephen Kinga i Clive Barkera o złowieszczych upiorach autostrad. 0.40 „Erotyczne zwierzenia” (8) – serial erotyczny (USA, 1996) Janine postanawia poznać mężczyznę życia Janine i na własne oczy przekonać się o słuszności wyboru przyjaciółki. 1.00 „Anioł ciemności” (7) – serial sensacyjny (USA) 1.50 Super VIP – magazyn 2.20 Strefa P

18.30 „Maraton uśmiechu” – kabaret 19.00 „TVN Fakty, sport, pogoda” – wiadomości 19.35 „Milionerzy” – teleturniej 20.25 „Droga do gwiazd” – program rozrywkowy 21.25 „Czarownice z Eastwick” – komedia (USA, 1987), reż. George Miller, wyk. Jack Nicholson, Cher, Susan Sarandon, Michelle Pfeiffer, Veronica Cartwright, Richard Jenkins, Carole Struzik (140 min.) Trzy przyjaciółki zakochują się w Darylu, bogatym i ekscentrycznym nieznajomym. Nie przeszkadza im, że muszą się nim dzielić. Pewnego dnia stwierdzają, że ich ukochany nie jest człowiekiem....

23.45 „Portret zabójcy” (39) – serial sensacyjny (USA), wyk. Ally Walker, Robert Davi, Julia McMahon Samantha Waters, duma FBI, psycholog kryminalny, musi powrócić do zawodu, gdyż seryjny morderca, z którego powodu już starciła męża, powrócił, by dokończyć dzieła.

0.40 „Historia żołnierza” – dramat psychologiczny (USA, 1984), reż. Norman Jewison, wyk. Howard E. Rollins jr., Adolph Caesar, Art Evans, David Alan Grier, Denzel Washington, Dennis Lipscomb, Trey Wilson (110 min.) Luizjana, rok 1944. Czarny żołnierz, sierżant Vernon Waters zostaje zastrzelony, gdy po pijanemu odda się od koszar. Wojsko boi się, że wypadek ten zaostrzy stosunki między mieszkańcami Południa a pragnącymi zemsty czarnymi żołnierzami i przysyła na miejsce z Waszyngtonu wojskowego prawnika, kapitana Richarda Davenporta, który ma odnaleźć sprawcę morderstwa. Davenport sam jest Murzynem i co krok spotyka się z przejawami rasizmu.

7.00 „Telesklep” – magazyn 8.00 „Punky Brewster” (11) – serial dla dzieci, wyk. George Gaynes, Soleil Moon Frye, Cherie Johnson 8.25 „Super świnka” (22) – serial animowany 8.45 „He-Man i władcy wszechświata” (18) – serial animowany 9.10 „Księżniczka Sissi” (17) – serial animowany 9.35 „Omer” (22) – serial dla dzieci 10.00 „Gwiazdne Wrota” (39) – serial sensacyjny (USA, 1997), reż. Brad Turner, wyk. Richard Dean Anderson, Michael Shanks, Amanda Tapping 11.00 „VIVA Polska!” – program muzyczny 13.00 „Automaniak” – magazyn motoryzacyjny 13.30 „Milion lat przed naszą erą” – film fantastyczny (Wielka Brytania, 1966), reż. Don Chaffey, wyk. Raquel Welch, John Richardson, Percy Herbert 15.20 Multikino 15.45 Brygada ratunkowa (29) – serial obyczajowy (USA) 16.40 „Pierścień Ariany” (1) – melodramat (USA, 1996), reż. Armand Mastroianni, wyk. Nastassja Kinski, Rupert Penry-Jones, Jon Tenney, Tim Dekay, Julie Cox, Carsten Norgaard, Michael York 18.30 „Maraton uśmiechu” – kabaret 19.00 „TVN Fakty, sport, pogoda” – wiadomości 19.35 „Milionerzy” – teleturniej 20.25 „Droga do gwiazd” – program rozrywkowy 21.25 „Czarownice z Eastwick” – komedia (USA, 1987), reż. George Miller, wyk. Jack Nicholson, Cher, Susan Sarandon, Michelle Pfeiffer, Veronica Cartwright, Richard Jenkins, Carole Struzik (140 min.) Trzy przyjaciółki zakochują się w Darylu, bogatym i ekscentrycznym nieznajomym. Nie przeszkadza im, że muszą się nim dzielić. Pewnego dnia stwierdzają, że ich ukochany nie jest człowiekiem....

23.45 „Portret zabójcy” (39) – serial sensacyjny (USA), wyk. Ally Walker, Robert Davi, Julia McMahon Samantha Waters, duma FBI, psycholog kryminalny, musi powrócić do zawodu, gdyż seryjny morderca, z którego powodu już starciła męża, powrócił, by dokończyć dzieła.

0.40 „Historia żołnierza” – dramat psychologiczny (USA, 1984), reż. Norman Jewison, wyk. Howard E. Rollins jr., Adolph Caesar, Art Evans, David Alan Grier, Denzel Washington, Dennis Lipscomb, Trey Wilson (110 min.) Luizjana, rok 1944. Czarny żołnierz, sierżant Vernon Waters zostaje zastrzelony, gdy po pijanemu odda się od koszar. Wojsko boi się, że wypadek ten zaostrzy stosunki między mieszkańcami Południa a pragnącymi zemsty czarnymi żołnierzami i przysyła na miejsce z Waszyngtonu wojskowego prawnika, kapitana Richarda Davenporta, który ma odnaleźć sprawcę morderstwa. Davenport sam jest Murzynem i co krok spotyka się z przejawami rasizmu.

7.00 Kaczorek Huey (9) – serial animowany 8.00 Kronika 8.10 Pogoda za oknem – magazyn 8.15 Wiara i życie – magazyn religijny 8.40 Podpowiedzi w plenerze – magazyn 9.00 Ogrody bez granic (24) – serial dokumentalny 9.25 Książki z górnej półki – magazyn 9.30 Telewizyjny magazyn przyrodniczy (61) – program dla młodzieży 10.00 Czy Lucyna to dziewczyna – komedia 11.30 Superkonstrukcje (2) – serial dokumentalny 12.30 Nie tylko dla komandosów – program wojskowy 12.55 Złote ręczki (24) – serial dokumentalny 13.20 Zaproszenie (26) – program turystyczny 13.40 Konie (2) – serial dokumentalny 14.30 „Cyrkowcy” (12) – serial młodzieżowy (Australia, 1999) 14.55 Trójka na szóstkę – teleturniej 15.25 Muzyka – łączy pokolenia! Gabriel Fleszar i Tadeusz Woźniak – magazyn muzyczny 16.15 Być kobietą – magazyn dla kobiet 17.00 Reportaż kulturalny – reportaż 17.30 Portrety: Henryk Markiewicz – serial dokumentalny 18.00 Kronika 18.20 „Świnnik 1703” – program rozrywkowy 18.55 Warto wiedzieć 19.00 Duchy świadków „Wesela” – program artystyczny 20.55 „Koncert 3 w 3” – widowisko teatralne Koncertowa wersja spektaklu Teatru RAMPY pt. „Piosenki Piaf śpiewa Agnieszka Matysiak” wg scenariusza i w reżyserii Jana Buchwalda. Zarejestrowane w sali koncertowej Programu 3 Polskiego Radia im. Agnieszki Osieckiej 23 stycznia 2001 r. W spektaklu artystka przypomina twórczość swojej ulubionej bohaterki, której zawiązanie szczególnej rozgłos i nagrody, Agnieszka Matysiak proponuje nową interpretację hitów Piaf. Artystka nie naśladuje wielkiej interpretatorki francuskiej a z niezwykłą subtelnością odtwarza tylko cyfry taty z Edit Piaf.

21.00 „Śpiewnik ilustrowany” – rozmowa 21.25 Warto wiedzieć 21.30 Kronika 21.45 Wiadomości sportowe – magazyn informacyjny 22.00 „Lucky Luciano” – dramat kryminalny (Włochy/USA/Francja, 1973), reż. Francesco Rosi, wyk. Gian Maria Volonté, Rod Steiger, Edmond O'Brien, Charles Cioffi, Vincent Gardenia (110 min.) W 1936 roku oślawiony nowojorski gangster Salvatore Lucania, alias Charles Lucky Luciano, zostaje skazany na długoletnie więzienie. Po dziewięciu latach spędzonych za kratkami, gdy świat jest pogrążony w wojnie, otrzymuje warunkowe zwolnienie, wzamian za wykonanie bliżej nie określonego zadania dla amerykańskiej armii. Za tą tajemniczą sprawą kryje się Thomas E. Dewey, prawnik, który przed laty przyczynił się do skazania gangstera.

23.45 „Halka” (1) – opera